

**Grodzisko wczesnośredniowieczne
w Sławiu, woj. wielkopolskie**
Wyniki badań archeologicznych

ARCHAEOLOGICAL MUSEUM IN POZNAŃ

BIBLIOTHECA FONTES ARCHAEOLOGICI POSNANIENSES

Volumen 17

**The early medieval stronghold
in Sławie, Greater Poland province.**
The results of archaeological research

edited by
Michał Brzostowicz



POZNAŃ
2016

MUZEUM ARCHEOLOGICZNE W POZNANIU

BIBLIOTHECA FONTES ARCHAEOLOGICI POSNANIENSES

Volumen 17

Grodzisko wczesnośredniowieczne w Spławiu, woj. wielkopolskie. *Wyniki badań archeologicznych*

pod redakcją
Michała Brzostowicza



POZNAŃ
2016

Redaktor naczelny wydawnictw Muzeum Archeologicznego w Poznaniu/
Editor-in-chief of the Archaeological Museum in Poznań publications
Marzena Szmyt

Redaktor tomu/Edited by
Michał Brzostowicz

Recenzenci tomu/Reviewers of the volume
Wojciech Chudziak, Hanna Kócka-Krenz

Korekta językowa/Proofreading
Maciej Przybył

Tłumaczenia/Translation
Patrycja Chabzda

Rysunki/Drawings
Jolenta Kędelska, Marek Krąpiec, Daniel Makowiecki,
Monika Panfil, Joanna Strzelczyk

Fotografie/Photos
Michał Brzostowicz, Daniel Makowiecki, Mirosław Makohonienko,
Rafał Prendke, Kateriny Zisopulu-Bleja

Projekt, skład i okładka/Layout, setting and cover design
Tomasz Kasprowicz

Adres redakcji/Editorial Office
ul. Wodna 27, 61-781 Poznań
tel./fax: 0-61 852 82 51
e-mail: muzarp@man.poznan.pl

ISBN 978-83-60109-52-6
ISSN 0208-4988

Druk i oprawa/Printed by
Drukarnia Biały Kruk Milewscy
ul. Tygrysia 50, Sobolewo, 15-509 Białystok

© Copyright by Muzeum Archeologiczne w Poznaniu, Poznań 2016

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego
This publication has been financed by the Ministry of Culture and National Heritage

**Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.**



**NARODOWY INSTYTUT
DZIEDZICTWA**
NATIONAL HERITAGE BOARD OF POLAND

Spis treści

Przedmowa	7
Wstęp (<i>Michał Brzostowicz</i>)	9
1. Przedmiot i zakres opracowania.....	9
2. Dzieje niszczenia, badania i ratowania grodziska	10
3. Charakterystyka źródeł.....	14
4. Układ opracowania	15
Rozdział I. Środowiskowe uwarunkowania rozwoju grodu.	
Studium palinologiczne (<i>Mirosław Makohonienko, Monika Panfil</i>)	16
1. Wprowadzenie	16
2. Regionalny układ środowiskowy	16
3. Uwarunkowania lokalne osadnictwa wczesnośredniowiecznego.....	17
4. Badania terenowe – rozpoznanie geologiczne i wybór stanowiska dla studiów paleoekologicznych	18
5. Datowania absolutne torfów metodą radiowęglową.....	18
6. Metodyka analizy pyłkowej i opis wyników.....	19
7. Zmiany środowiskowe w zapisie palinologicznym – konsekwencje osadnicze	20
Rozdział II. Gród (<i>Michał Brzostowicz</i>)	24
1. Naturalne walory obronne grodu.....	24
2. Elementy fortyfikacji.....	24
3. Problem zabudowy i rozplanowania wnętrza.....	27
Rozdział III. Podstawy datowania grodu (<i>Michał Brzostowicz, Marek Krąpiec</i>).....	30
1. Militaria (<i>Michał Brzostowicz</i>)	30
2. Ceramika (<i>Michał Brzostowicz</i>)	33
3. Inne przedmioty codziennego użytku (<i>Michał Brzostowicz</i>).....	43
4. Wyniki analiz dendrochronologicznych (<i>Marek Krąpiec</i>)	46
Rozdział IV. Elementy gospodarki (<i>Daniel Makowiecki, Jerzy Ptaszyk,</i> <i>Tomasz Stępnik, Joanna Strzelczyk</i>).....	49
1. Uprawa i użytkowanie roślin (<i>Joanna Strzelczyk</i>)	49
2. Użytkowanie zwierząt (<i>Daniel Makowiecki, Jerzy Ptaszyk</i>).....	53
3. Wykorzystywanie drewna (<i>Tomasz Stępnik</i>).....	57

Rozdział V. Zagadnienia z dziejów i kultury mieszkańców grodu (<i>Michał Brzostowicz</i>).....	64
1. Materialne ślady wierzeń	64
2. Funkcja grodu	70
3. Związki terytorialne i kulturowe	76
4. Problem genezy i upadku grodu.....	82
Zakończenie (<i>Michał Brzostowicz</i>)	88
Materiały źródłowe	92
1. Opis i charakterystyka zespołów nieruchomych (<i>Michał Brzostowicz</i>)	92
2. Tabele (<i>Tomasz Goslar, Marek Krąpiec, Mirosław Makohonienko, Daniel Makowiecki,</i> <i>Tomasz Stępnik, Joanna Strzelczyk</i>)	101
Bibliografia	127
The early medieval stronghold in Sławie, Greater Poland province. The results of archaeological research (Summary) (<i>Michał Brzostowicz</i>).....	139
Autorzy	143
Ryciny	145
Tablice	179
Fotografie	231
Załączniki (<i>pod opaską</i>)	
Załącznik nr 1 – Rycina 20	
Załącznik nr 2 – Rycina 22	
Załącznik nr 3 – Rycina 27	
Załącznik nr 4 – Rycina 32	

Przedmowa

Niniejsza monografia stanowi zwieńczenie wieloletnich badań terenowych oraz studiów nad problematyką grodziska wczesnośredniowiecznego w Sławiu, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Pragnę w tym miejscu złożyć podziękowanie osobom, którzy pomogli mi w ratowaniu i rozpoznaniu jednego z najcenniejszych stanowisk z tego okresu w Polsce. W serdecznej pamięci zachowuję wszystkich uczestników ekspedycji wykopaliskowej, a także Przyjaciół, którzy wspierali nasze działania. Osobne słowa podziękowania kieruję dla władz samorządowych Gminy Kołaczkowo oraz Powiatu Wrzesińskiego za wszechstronną pomoc udzieloną ekspedycji, zwłaszcza w trudnym dla nas okresie, obejmującym lata 2001-2002. Słowa wdzięczności należą się również Panu Andrzejowi Jarosławowi Skorupce i Jego Rodzinie za udostępnienie terenu badań oraz obiektów swojego gospodarstwa rolnego dla naszych potrzeb, a także za niezwykłą życzliwość, dzięki której mogliśmy spokojnie pracować przy wydobywaniu z ziemi materialnych pamiątek przeszłości. Trudno też wyobrazić sobie działalność ekspedycji bez szerokiego wsparcia ze strony Muzeum Archeologicznego w Poznaniu.

Książka, którą przekazujemy do rąk Czytelników jest efektem wspólnego wysiłku wielu autorów. Na jej ostateczny kształt wpłynęły cenne uwagi Recenzentów, za które pragnę w tym miejscu serdecznie podziękować. Szczególne słowa wdzięczności kieruję do mojej Żony i Synka, za cierpliwe znoszenie dotkliwych chwil mojej nieobecności w ich życiu podczas realizacji tego dzieła, a także za wsparcie, jakiego mi wówczas udzielali.

Michał Brzostowicz

Wstęp

Michał Brzostowicz

1. Przedmiot i zakres opracowania

Grodziska, zaliczane do najważniejszych źródeł archeologicznych wykorzystywanych w studiach nad problematyką wczesnego średniowiecza w Polsce, otaczane są szczególną opieką ze strony służb konserwatorskich. Niestety, wiele z tych pomników historii zniknęło z naszego krajobrazu, inne zaś uległy znacznej deformacji wskutek gospodarczej działalności człowieka. W grupie tych ostatnich znajduje się grodzisko w Spławiu, stanowisko nr 2 (AZP 54–38/30), gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Ocalone od kompletnego zniszczenia, było miejscem wieloletnich badań ratowniczych, które dostarczyły cennych materiałów o charakterze naukowym i ekspozycyjnym.

Omawiany obiekt położony jest w południowej części wsi (ryc. 1), zwanej niegdyś Wodziskiem. Jeszcze pod koniec XIX wieku stanowiła ona odrębną miejscowość, liczącą 3 gospodarstwa i 28 mieszkańców (Chlebowski 1893: 732), jednak już wedle ówczesnych doniesień (Callier 1890: 144), tworzyła wraz ze Spławiem wspólny okręg wiejski, należący do powiatu wrzesińskiego i podlegający urzędowi pocztowemu w Pogorzeli, parafii katolickiej we Wszemborzu oraz szkole (katolickiej i ewangelickiej) w Nowej Wsi Podgórnej. Mimo to świadomość odrębności Wodziska i Spławia utrzymywała się długo, stąd też w starszej literaturze przedmiotu, a także w dokumentacji archiwalnej, interesujące nas grodzisko występuje pod obydwoma nazwami¹. Nie-

kiedy tylko stosowano kompromisowe określenie „Spławie-Wodzisko” (Kihl-Byczko 1972; Brzostowicz 2003b; 2003c; 2006b), a sporadycznie – „Nowa Wieś” (Zakrzewski 1887: 9²) lub „Młyńsko”³.

Przedmiotem niniejszej monografii jest prezentacja oraz analiza materiałów z ratowniczych badań wykopaliskowych, przeprowadzonych na omawianym stanowisku w latach 1970, 1991–1992 oraz 2000–2002. Wyniki tych prac były już referowane w sprawozdaniach (Durczewski 1972; Brzostowicz 1993; 2003d), artykułach (m.in. Brzostowicz 2003a; 2003b; 2003c; 2006b; 2006c) oraz opracowaniach o charakterze encyklopedycznym (Hensel, Hilczer-Kurnatowska 1987: 211; Wędzki 2008). Niestety, charakter tych publikacji nie pozwalał na pełne przedstawienie materiału źródłowego, jak

ma Schwartz (1890: LXXIX, nr 8), Zdzisława A. Rajewskiego (1932: 25, 32), Jana Dylika (1936: 85, nr 302), Władysława Kowalenki (1938: 318, nr 506) i Tadeusza Malinowskiego (1955: 26, nr 32). W najnowszej literaturze omawiane grodzisko funkcjonuje już pod pierwszą z wymienionych nazw.

² Lakoniczny opis grodziska, które Ignacy Zakrzewski (1887: 9) wymienia jako „Nowa wieś pod Pyzdrami” budzi jednak pewne wątpliwości co do trafnej identyfikacji z omawianym obiektem (tak sugerują Hensel, Hilczer-Kurnatowska 1987: 211; a za nimi Brzostowicz 2003a: 17; 2003b: 17; 2006c: 360). Zarówno jego lokalizacja („nad Prosną!”), jak też usytuowanie względem rzeki, pozwalające na wykorzystanie jej wód do napełnienia fosy, każe zastanowić się, czy autor tego artykułu nie miał na myśli grodziska kultury łużyckiej w pobliskiej Modlicy (Tarnowej), położonego jednak po rosyjskiej stronie ówczesnej granicy. Tak czy owak, mamy tu do czynienia z pomyłką, tkwiącą albo w opisie położenia, przedstawionym przez autora, albo też w identyfikacji grodziska, popełnionej już przez późniejszych czytelników jego opracowania.

³ Określenie „Młyńsko” (Rajewski 1932: 25, podaje też nazwę „Młynik”) odnosiło się do samego grodziska i miało charakter miejscowy. Termin ten wywodził się od funkcjonującego na nim w XIX wieku wiatraka (młyna). Obecnie wspomniana nazwa nie jest używana przez mieszkańców Spławia.

¹ Pod nazwą Spławie wymieniają je m.in. Edmund Callier (1888: 256–257; 1890: 144), Dobromir Durczewski (1972), Witold Hensel i Zofia Hilczer-Kurnatowska (1987: 211) oraz Michał Brzostowicz (1993; 2003d; 2006c), natomiast pod nazwą Wodzisko występuje m.in. w opracowaniach Wilhel-

też rozwinięcie szeregu poruszanych w nich zagadnień. Książka, którą oddajemy do rąk Czytelnika, pozwala nadrobić wcześniejsze niedostatki, a tym samym ocenić wartość tego stanowiska dla studiów nad problematyką wczesnego średniowiecza.

2. Dzieje niszczenia, badania i ratowania grodziska

Z końca XVI wieku pochodzi wzmianka o łące pod Sławiem, nazywanej „grodziskiem” (Kozierowski 1921: 273; 1926: 119; Kowalenko 1938: 318, nr 506). O samym obiekcie dowiadujemy się znacznie później, bo dopiero z listu jednego z mieszkańców Wrześni⁴, skierowanego w 1890 roku do Franza Schwartza, prowincjonalnego konserwatora zabytków w Poznaniu (Archiwum Naukowe Muzeum Archeologicznego w Poznaniu, teczka „Sławie-Wodzisko”, nr 3907). Z zawartych tam informacji wynika, że na grodzisku stał wiatrak, użytkowany przez niemieckiego młynarza Fliegnera. Można przypuszczać, że interesujące nas stanowisko już wtedy było znacznie zdeformowane, bowiem wzniesienie takiej budowli wymagało zasypiania kotlinki majdanu, prawdopodobnie przy użyciu ziemi pochodzącej z górnej części wału oraz z najbliższego otoczenia obiektu (Durczewski 1972: 214; Śmigieński 2005: 5). Tymczasem pochodzenie przedmiotów zabytkowych, o których pisze autor wspomnianego listu, jest zagadkowe. Wedle jego informacji, wspomniany Fliegner miał je odkryć podczas „porządkowania” terenu grodziska oraz prac ziemnych prowadzonych prawdopodobnie poza jego zachodnim skrajem, w miejscu, gdzie występowały już groby kultury łużyckiej. Wydaje się, że przynajmniej część z nich, zwłaszcza „urny” i „pierścionki brązowe”, które ów młynarz podarował wcześniej polskiemu Muzeum im. Mielżyńskich przy Towarzystwie Przyjaciół Nauk Poznańskiego, mogły być związane z cmentarzyskiem ciałopalnym (Callier 1890: 144; Schwarz 1890: LXXIX, nr 8; Śmigieński 2005: 5). Z kolei 5 fragmentów ceramiki wczesnośredniowiecznej, przekazane przez autora listu do zbiorów Historische Gesellschaft für die Provinz Posen, znaleziono na powierzchni, przy czym nie wiemy, czy zebrano je tylko z grodziska, czy także najbliższego otoczenia tego obiektu. Cie-

kawie natomiast brzmiała propozycja „przekopania” terenu na koszt niemieckiego stowarzyszenia. Z pewnością nie dowiemy się, jak została ona odebrana przez adresatów tej oferty, lecz brak informacji o dalszych wspólnych działaniach każe przypuszczać, że owej inicjatywy nie podjęto. Nie dysponujemy także wiadomościami o efektach planowanego na jesieni 1890 roku kopania rowów, mimo zapowiedzi Fliegnera, że poinformuje o spodziewanych odkryciach. W każdym razie aż do 1921 roku nie słyszymy o żadnych nowych znaleziskach, dokonanych na grodzisku. Dopiero wtedy, skromna kolekcja znalezisk z omawianego stanowiska powiększyła się zaledwie o dwa mało charakterystyczne fragmenty naczyń wczesnośredniowiecznych, pozyskane w trakcie badań powierzchniowych Józefa Kostrzewskiego.

Pierwsze dokładne opisy grodziska w Sławiu pochodzą z 1923 roku. Znajdujemy je w dwóch formularzach ankiety, wysłanej przez Państwowy Urząd Konserwatorski w Poznaniu do komisarza obwodowego w Miłosławiu oraz właściciela dóbr ziemskich w Nowej Wsi Podgórnej (Archiwum Naukowe Muzeum Archeologicznego w Poznaniu, teczka „Sławie-Wodzisko”, nr 3907). Obydwaj adresaci zawarli w nich wiele cennych informacji, różniących się jednak w pewnych szczegółach. Pierwszy z ankietowanych doniósł, że grodzisko, „oddalone maksimum o 500 metrów od rzeki Warty”, znajduje się „wśród roli i łączy się jednym zboczem z nisko położoną łąką”. Scharakteryzował je jako obiekt „stożkowaty zupełnie ścięty bez rowu”, o średnicy 40 m i wysokości 2 m (ryc. 2). Dodał też, że „porośnięte trawą” grodzisko odznacza się dobrym stanem zachowania. Z kolei Baranowski, właściciel majątku w Nowej Wsi Podgórnej, lokalizował interesujący nas obiekt „na wzgórzu ok. 150 m od Warty”, przy jej pradolinie. W opisie zaznaczył formę stożkową, której wymiary szacował na około 30 m średnicy i 2 m wysokości. Stan zachowania stanowiska również ocenił dobrze, ale zauważył, że „zaczęto [je] orać i od strony szosy planować”⁵. Ta ostatnia informacja jest szczególnie

⁴ Z uwagi na nieczytelny podpis nie udało się ustalić nazwiska autora omawianego listu.

⁵ Według ówczesnej klasyfikacji, ową szosą była droga polna, biegnąca jeszcze dziś bezpośrednio przy grodzisku w kierunku Nowej Wsi Podgórnej. Warto wspomnieć, że do wypełnionej przez Baranowskiego ankiety załączono szkic sytuacyjny (ryc. 3), na którym po zachodniej stronie interesującego nas obiektu zaznaczono cmentarzysko ciałopalne ludności kultury łużyckiej. Informacja ta ma kapitalne

interesująca, bowiem wskazuje, iż nie zaprzestano niszczenia grodziska. Nie wiemy jednak, czy spowodowała ona właściwą interwencję Państwowego Urzędu Konserwatorskiego. Tymczasem w obydwu przekazach nie znajdujemy jakiegokolwiek wzmianki o stojącym wcześniej wiatraku. Z relacji mieszkańców wsi, pozyskanych później przez Dobromira Durczewskiego (informacja ustna z 1991 roku; por. też Durczewski 1972: 214), wiemy natomiast, że spłonął on w trakcie pożaru jeszcze na początku XX stulecia.

Trudno powiedzieć, czy w okresie międzywojennym kształt grodziska uległ dalszym zmianom. Natomiast jego forma często wprowadzała w błąd badaczy, zaliczających go nagminnie do obiektów typu stożkowatego (por. Dylik 1936: 85, nr 302; Kowalenko 1938: 170 i 318, nr 506). Nie poświęcano mu jednak zbyt wiele uwagi, co wydaje się zrozumiałe wobec nikłej liczby znalezisk z tego obiektu. Za to obecność zabytków kultury łużyckiej zaczęła sprzyjać formułowaniu sugestii o jego halsztackiej metryce (Kostrzewski 1938: 22; Szafranski 1946: 38). W efekcie, Wodzisko zostało ujęte w pierwszej monografii poświęconej wielkopolskim grodziskom z początków epoki żelaza (Malinowski 1955: 26), dzięki czemu na jakiś czas wypadło ono z pola zainteresowań badaczy wczesnego średniowiecza. Pod koniec lat 60. XX wieku przekonanie o takim datowaniu interesującego nas obiektu było na tyle silne, że praktycznie bez żadnych oporów łączono je z odkrytym na sąsiednim stanowisku cmentarzyskiem ciałopalnym ludności kultury łużyckiej (Kihl-Byczko 1972: 257).

Wcześniej jednak doszło do szeregu wydarzeń, które zagroziły dalszemu istnieniu grodziska. Otóż, jeszcze w latach 50. XX wieku, z jego zachodniej części samowolnie pobrano ziemię do budowy drogi. Później pojawiły się dalsze niebezpieczeństwa. Ponieważ bogactwem naturalnym Spławia jest dobrej jakości żwir, a miejscowe grunty nie są wysoko sklasyfikowane pod względem rolniczym, podjęcie jego eksploatacji dawało szansę na podreperowanie budżetu okolicznych gospodarstw. W takich okolicznościach rozpoczęto wybieranie piasku z miejsca położonego po wschodniej stronie

grodziska. Nie wiemy, kiedy to nastąpiło. W każdym razie w czerwcu 1969 roku, do Zbigniewa Pieczyńskiego, pracownika Muzeum Archeologicznego w Poznaniu⁶, prowadzącego wówczas badania w pobliskiej Tarnowej (gm. Pyzdry, pow. wrzesiński), dotarła wiadomość o odkrywaniu grobów kultury łużyckiej na nowo założonej żwirowni w Spławiu (Kihl-Byczko 1972: 257). Natychmiast pojawił się na miejscu i po wyeksplorowaniu 8 grobów wstrzymał prace wydobywcze. Dalsze badania ratownicze na tym stanowisku kontynuowała Emilia Kihl-Byczko (w 1969 roku), a po niej Dobromir Durczewski (w latach 1970-1971). Oboje dostrzegli przy okazji zły stan zachowania pobliskiego grodziska. E. Kihl-Byczko (1972: 257) zauważyła, że jest ono „bardzo zniszczone” i opisała je jako „nieregularny, płasko ścięty stożek o wysokości ponad 2 m i średnicy ok. 20 m”. Z kolei D. Durczewski (1972: 214) odnotował zniszczenia widoczne „zwłaszcza od strony wschodniej i zachodniej”. Inaczej jednak szacował wielkość omawianego obiektu, podając jego wymiary 40 x 44 m. Sporządzony przez niego plan warstwiczny (ryc. 4) dokumentuje grodzisko jako nieregularny owal z charakterystycznym występnym od strony wschodniej.

Dobromir Durczewski stał się także autorem pierwszych wykopalisk na omawianym stanowisku, przeprowadzonych w 1970 roku⁷. W ówczesnym zamierzeniu miały one sprecyzować chronologię tego obiektu i określić jego relację do badanego nieopodal cmentarzyska kultury łużyckiej. Początkowo planowano przeciąć grodzisko na osi N-S długim wykopem o wymiarach 45 x 1,5 m (dziennik badań z 1970 roku – Archiwum Naukowe Muzeum Archeologicznego w Poznaniu,teczka „Spławie-Wodzisko”, nr 3907). Niestety, w wyniku groźnego wypadku zdołano jedynie częściowo rozpoznać północną partię stanowiska (ryc. 4 i 5). Co prawda zbadano jeszcze dwa wykopy w zachodniej części grodziska, jednak po trzech tygodniach prac wykopaliska zostały zakończone. Mimo niefortunnego przebiegu, ich

znaczenie, bowiem pozwala przypuszczać, że właśnie w tym miejscu pod koniec XIX wieku Flieger dokonywał swoich archeologicznych odkryć.

⁶ Zbigniew Pieczyński pełnił wówczas z ramienia wymienionej instytucji funkcję wojewódzkiego konserwatora ds. zabytków archeologicznych na ówczesne województwo poznańskie.

⁷ Wcześniej konieczność przeprowadzenia badań wykopaliskowych na grodzisku postulowała Emilia Kihl-Byczko (1972:257). W jej przekonaniu były one niezwykle ważne dla wyjaśnienia problemu „wzajemnych powiązań mieszkańców grodu z ludnością pochowaną na cmentarzysku”.

wyniki należy ocenić pozytywnie. Zadokumentowano bowiem fragment zniszczonego wału w północnej partii stanowiska oraz pozyskano ułamki naczyń (Durczewski 1972: 214–215; Hensel, Hilczer-Kurnatowska 1987: 211), które pozwoliły datować obiekt na fazę C wczesnego średniowiecza (IX – 1. połowa X w.). Wyniki tych ustaleń potwierdziły badania powierzchniowe Urszuli i Krzysztofa Szamałków, które zostały przeprowadzone w 1986 roku w ramach programu AZP. I kiedy wydawało się, że jedna z najpilniejszych kwestii dotyczących problematyki grodziska w Sławiu została już wyjaśniona, w literaturze przedmiotu pojawiły się sugestie podważające przyjęte już datowanie.

Przyczyną zamieszania wokół chronologii tego obiektu było odkrycie na pobliskim stanowisku nr 1 kilku jam wczesnośredniowiecznych. Już w pierwszych doniesieniach z badań, Dobromir Durczewski (1972: 215; 1973: 216) sugerował ich łączność czasową z sąsiednim grodziskiem, umieszczając owe zespoły w okresie od IX do X wieku. Odmienienie zinterpretowali tę sytuację Witold Hensel i Zofia Hilczer-Kurnatowska (1987: 202–211). Po zweryfikowaniu metryki jam orzekli, że gród prawdopodobnie „należałoby umieszczać w tym samym odcinku chronologicznym, co osadę, zatem w początkach fazy D”⁸. Niebawem ostrożne przypuszczenie zyskało charakter pewnika, tym bardziej, że takie datowanie Sławia świetnie pasowało do koncepcji funkcjonowania piastowskiej organizacji grodowej w X wieku, przedstawianej wówczas przez Zofię Kurnatowską. Otóż w założeniach wymienionej badaczki (Kurnatowska 1991a: 81; 1991b: 15n), interesujący nas gród wraz z innymi warowniami tworzyć miał linię obronną utrudniającą dostęp do stołecznego Gniezna. Hipoteza ta nie utrzymała się zbyt długo, bowiem wyniki kolejnych wykopalisk w Sławiu dowiodły jednak plemiennej metryki tego obiektu, a i dalsze studia Zofii Kurnatowskiej (m.in. 2000b; 2002; 2008) pozwoliły przedstawić ową problematykę w innym świetle.

Tymczasem, w 1969 roku, grodzisko zostało wpisane do rejestru zabytków województwa poznańskiego pod numerem 791/A. Wydawać by się mogło, że w ten sposób będzie ono trwale zabez-

pieczone przed dalszym niszczeniem. Niestety, rzeczywistość okazała się inna. Jeszcze w latach 70. XX wieku wznowiono eksploatację piasku na stanowisku nr 1, doprowadzając je do kompletnej dewastacji. Trudno oszacować powstałe wówczas straty. Zniszczeniu uległa większa część cmentarzyska kultury łużyckiej. Można przypuszczać, że dewastowano także osadę wczesnośredniowieczną, co stanowi niepowetowaną stratę dla studiów nad problematyką najbliższego zaplecza grodziska. Ale również i ten obiekt uległ destrukcji. W trudnym do określenia czasie zniwelowana została wschodnia część stanowiska, przez co zniknął ów charakterystyczny występ, widoczny jeszcze na planie warstwicznym D. Durczewskiego. A kiedy wyczerpały się złoża piasku na stanowisku nr 1, wiosną 1991 roku przystąpiono do eksploatacji tego surowca w zniwelowanej wcześniej partii grodziska. Wtedy właśnie natrafiono na spalone belki i naczynia wczesnośredniowieczne. Dzięki szczęśliwemu zbiegowi okoliczności, wiadomość o tym odkryciu dotarła do Muzeum Archeologicznego w Poznaniu. Po przybyciu na miejsce poznano skalę zniszczeń dokonanych na obydwu stanowiskach i podjęto decyzję o przeprowadzeniu badań ratowniczych.

Głównym zadaniem działającej wówczas ekspedycji archeologicznej było udokumentowanie zniszczonych partii grodziska. Prace, realizowane pod kierunkiem Michała Brzostowicza w latach 1991–1992, skoncentrowano we wschodniej części stanowiska (ryc. 5 i 6). W trakcie dwóch sezonów wykopaliskowych odsłonięto kilka poziomów spalonych belek (fot. 2), łączonych wówczas z wałem oraz relikty dwóch budynków grodowych (fot. 9–11). Ponadto wydobyto kilkadziesiąt całych i kilka tysięcy ułamków innych naczyń glinianych, a także części uzbrojenia (groty włóczni i strzał, dwie ostrogi i elementy garniturów do ostróg), pozostałości narzędzi i przedmiotów codziennego użytku (m. in. fragmenty drewnianych naczyń toczonych, sierp, półkosek, noże żelazne, oprawki rogowe, haczyki do wędek, kamienie żarnowe), ziarna zbóż oraz kości zwierząt i szczątki ryb. Pozyskany materiał potwierdził ustalenia Dobromira Durczewskiego na temat metryki grodziska, odnoszonej do fazy C wczesnego średniowiecza (Brzostowicz 1993). Dzięki analizom dendrochronologicznym spalonych belek, wydobytych podczas krót-

⁸ Pewnym wyrazem ówczesnych wahań odnośnie metryki grodziska jest propozycja datowania go na fazę C/D (Kurnatowska, Łosińska 1990: 144, nr 35).

kich prac sondażowych Michała Brzostowicza i Michała Kary w 1995 i 1997 roku, czas budowy grodu zawężono do okresu po 899 roku (Krąpiec 1998: 80 n, ryc. 60; Kara 2000: 62; Kara, Krąpiec 2000: 317nn). Ogromna liczba materiału ruchomego oraz ślady pożaru pozwalały sądzić, iż upadek warowni nastąpił w nagłych okolicznościach, wiązanych z ekspansją państwa piastowskiego około połowy X wieku (Brzostowicz 1993: 130).

Niestety, radość z osiągniętych sukcesów mącił opłakany stan grodziska, a także realne niebezpieczeństwo jego całkowitego zniszczenia. Wschodnią część stanowiska zajmowało bowiem wybieżysko żwirowni o wymiarach 31 x 7–10 m, biegnące w niewielkiej odległości (około 2–7 m) od skarpy zachowanego fragmentu obiektu (ryc. 5). Jeśli nie uległoby ono powiększeniu w wyniku dalszej samowolnej eksploatacji piasku, to należało się liczyć z powolną destrukcją ocalałej części grodziska w wyniku obsuwania się mas ziemi w kierunku pobliskiego dołu powstałego po wybraniu piasku. W tej sytuacji, w 1993 roku, podjęto się niezwykle przedsięwzięcia polegającego na zasypaniu żwirowni oraz uformowaniu łagodnego stoku, zabezpieczającego obiekt od strony wschodniej. Do tego celu użyto 760 ton ziemi, pochodzącej z humusu składowanego w pobliskiej kopalni kruszywa, eksploatowanej przez „KRUSZGEO” Wielkopolskie Kopalnie Sp. z o.o. w Poznaniu. Dodatkowo podsypano i umocniono zachodnią część tego stanowiska.

W latach 1994–1999 grodzisko w Spławiu było celem regularnych wizytacji konserwatorskich, podczas których nie stwierdzono żadnego zagrożenia dla tego obiektu. Niestety, niebawem sytuacja znów uległa zmianie. Otóż, w południowo-zachodniej części Spławia została otwarta nowa żwirownia, wskutek czego wzmógł się ruch ciężarówek na drodze biegnącej po północnej stronie grodziska. Był on szczególnie uciążliwy dla mieszkańców pobliskiego gospodarstwa, gdyż samochody o dużym tonażu przejeżdżały nieopodal ich domu, zagrożając naruszeniem jego konstrukcji. W tej sytuacji, wiosną 2000 roku zdecydowano przesunąć drogę kosztem interesującego nas stanowiska. Podjęta w następstwie tych działań interwencja administracyjna okazała się spóźniona i nie naprawiła już powstałych szkód. Jednak w wyniku tych wy-

darzeń powstał projekt przeprowadzenia kolejnej tury prac wykopaliskowych, które wykonano w latach 2000–2002.

Głównym celem tych badań, realizowanych ponownie pod kierunkiem M. Brzostowicza, było określenie pierwotnych parametrów wczesnośredniowiecznego grodu. Postanowiono nawiązać do planu D. Durczewskiego z 1970 roku, zakładającego przecięcie obiektu na osi N-S. Wytyczony w tym samym miejscu wykop (ryc. 5 i 6), odznaczał się podobną długością (45 m), lecz większą szerokością (5 m). Niestety, również realizacja tego zamierzenia, tym razem z przyczyn finansowych, nie powiodła się. Ostatecznie zbadano fragment południowej i północnej części grodziska, rejestrując w obydwu miejscach pozostałości zniszczonego wału (fot. 3–8). W trakcie tych prac pozyskano m. in. kilka całych naczyń glinianych, a także dwa groty strzał, fragment topora oraz różne przedmioty codziennego użytku, wykonane z drewna, żelaza, kamienia, gliny i kości. W opublikowanym wkrótce sprawozdaniu (Brzostowicz 2003d) potwierdzono wcześniejsze ustalenia dotyczące metryki grodu, jego charakteru i okoliczności upadku. Zaprezentowano również ciekawe odkrycia, związane ze sferą wierzeń mieszkańców warowni. Przedstawiono wreszcie pierwsze szacunki dotyczące parametrów grodu, wedle których średnica majdanu miała wynosić około 28–30 m, a szerokość wału sięgać do około 9 m. W kilku następnych publikacjach (Brzostowicz 2003a; 2003b; 2003c; 2006c) dokonano wstępnego podsumowania wyników dotychczasowych badań na grodzisku, poruszając w nich kwestie dotyczące specyfiki położenia, wielkości i rozplanowania tego obiektu, jego chronologii, związków kulturowych, różnych aspektów z życia duchowego, społecznego i gospodarczego oraz okoliczności upadku warowni. Przyjęto wówczas, że gród był założeniem jednofazowym⁹, a strukturę wału rozpoznanego w północnej części stanowiska tworzyć miały dwa stopy konstrukcji rusztowych, poprawiające statykę wzniesionej budowli. Sformułowano również tezę o przynależności Spławia do niewielkiej wspólnoty terytorialnej, egzystującej w I. połowie X wieku w rejonie ujścia Prosny do Warty (Brzostowicz 2003b: 26–31; 2006b).

⁹ W pierwszym, niepublikowanym sprawozdaniu z badań w 2002 roku, dopuszczałem także możliwość dwóch faz istnienia grodu (Brzostowicz 2002b), lecz w następnych pracach takiej ewentualności nie brałem już pod uwagę.

Wyniki wykopalisk na grodzisku w Sławiu wywołały zainteresowanie badaczy wczesnego średniowiecza. Cytowano je stosunkowo często, przedstawiając gród jako przykład warowni funkcjonującej w realiach ustroju plemiennego, która jednak musiała ulec sile rodzącego się w X wieku państwa piastowskiego. Z czasem, dzięki umiejętnej popularyzacji¹⁰, obiekt ten zaczął budzić zainteresowanie lokalnej społeczności, stając się jednym z elementów promocji turystycznej swojego regionu. Mimo to, wciąż niepokoi nas pytanie, czy te działania zabezpieczą grodzisko przed dalszym niszczeniem. Trudno bowiem oprzeć się refleksji, że zły los go nie oszczędzał, i to zarówno we wczesnym średniowieczu, kiedy omawiany obiekt spłonął w pożarze, jak i w czasach nowożytnych, gdy padł ofiarą ludzkiej „przedsiębiorczości”. Pozostaje tylko wyrazić nadzieję, że wszelkie nieszczęścia ma już za sobą i w swej szczątkowej formie przetrwa w lokalnym krajobrazie jako cenna pamiątka historii.

3. Charakterystyka źródeł

Obecnie grodzisko w Sławiu prezentuje się jako owalny nasyp o wymiarach około 43 x 25 m (ryc. 6). W wyniku różnorodnych działań prowadzonych w czasach nowożytnych, zmienił się kształt oraz wielkość tego obiektu, a szereg elementów dawnego systemu fortyfikacyjnego uległo zniszczeniu. Jak pamiętamy, już w XIX wieku zniwelowano górną partię wału, zaś późniejsze poczynania człowieka doprowadziły do kompletnej dewastacji głównej linii obwarowań we wschodniej części stanowiska. Stwierdzono również fakt ich kompletnego zniszczenia w południowej partii grodziska, a prawdopodobnie też – jak wynika z badań przeprowadzonych w 1970 roku – uległy one rozwiezieniu również w jego części zachodniej. Praktycznie większy fragment wału przetrwał jedynie w północnej partii stanowiska, gdzie zachował się do wysokości około 2 m i szerokości około 8 m. Tutaj też, w 1970 i 2002 roku, stwierdzono czytelne ślady konstrukcji rusz-

towej (ryc. 17–19). Jak dotąd nie rozpoznano pozostałości urządzeń obronnych funkcjonujących na przedpolu warowni. Wobec zniszczeń dokonanych w najbliższym obejściu grodziska, nie potrafimy powiedzieć, czy przyszłe badania doprowadzą do ich odkrycia. Możemy jedynie zakładać, iż prawdopodobnie nie było ich od strony południowej, gdzie występowała krawędź oraz stok terasy opadający w kierunku pradoliny Warty.

Wydaje się, iż dobrym stanem zachowania odznacza się wnętrze omawianego obiektu (Ryc. 33). Dotyczy to głównie środka majdanu oraz pozostałości budynków grodowych. Jak dotąd, odkryto fragmenty dwóch chat¹¹, rozlokowanych we wschodniej części dawnej warowni (ryc. 22, 32). Rozpoznanie pozostałych elementów zabudowy wymaga podjęcia kosztownych badań, bowiem kotlinkę grodziska przykrywa gruba warstwa ziemi o miąższości około 4–4,5 m, w większości pochodzącej z górnej partii wału. W sposób istotny zabezpiecza ona ocalałą partię grodziska przed rabunkową działalnością tzw. „poszukiwaczy skarbów” oraz innych amatorów poznawania przeszłości. Dotychczasowe badania wykopaliskowe wykazały także obecność grobów kultury łużyckiej pod spągiem wału, co dowodzi, iż obiekt ten został wzniesiony w miejscu dawnej nekropolii.

Kompletna dewastacja stanowiska nr 1 pozbawiła nas szansy poznania najbliższego zaplecza wczesnośredniowiecznego grodu. Niewykluczone, iż pozostałości współczesnej mu osady mogą jeszcze występować na polu uprawnym, rozciągającym się na północ od tego obiektu (ryc. 1). Niestety, dotychczasowe poszukiwania tego osiedla nie przyniosły pozytywnego rezultatu. Podjęte w 2002 roku krótkie badania sondażowe na stanowisku nr 3 doprowadziły jedynie do odkrycia obiektu kultury pomorskiej o nieokreślonej funkcji.

Kulturę materialną mieszkańców grodu dokumentuje bogata kolekcja zabytków ruchomych (ce-

¹⁰ Podczas badań ratowniczych w 1992 roku, ekspedycja kolportowała wśród mieszkańców Sławia i okolicznych miejscowości ulotki, zawierające informacje o tym grodzisku. Z dużą satysfakcją można odnotować fakt, że ich treść znalazła się w wydanych później informatorach turystycznych oraz materiałach promocyjnych. Do dziś kształtują one wiedzę lokalnej społeczności o tym obiekcie, uświadamiając wartość historyczną stanowiska oraz rozbudzając poczucie dumy z jego obecności w regionie.

¹¹ W niektórych publikacjach powstałych po zakończeniu badań w 2002 roku, błędnie informowałem (Brzostowicz 2003b:16; 2006a: 156; 2006c: 361n) o odkryciu chaty III w wykopie VII H, założonym w południowej części grodziska. W istocie był to III poziom konstrukcji drewnianych stabilizujących wał od strony majdanu (por. rozdział III), trafnie określony jeszcze w trakcie prac wykopaliskowych. Zabieg związany z późniejszym przekwalifikowaniem omawianego zespołu na chatę można uznać za klasyczny przykład nadinterpretacji, naprawiony na szczęście podczas przygotowania niniejszej publikacji.

ramiki, elementów uzbrojenia, narzędzi i przedmiotów codziennego użytku), odkrytych głównie w wypełniskach chat oraz spalonych konstrukcji drewnianych, występujących przy zniszczonym wale. Z tych samych zespołów pochodzą szczątki roślin (głównie zbóż) oraz kości zwierząt. Ponadto pozyskano liczne fragmenty spalonego drewna, wykorzystanego do ekspertyz dendrologicznych i dendrochronologicznych. Analizę tego materiału przedstawiamy w dalszych rozdziałach niniejszego opracowania (por. rozdział IV). Warto też wspomnieć o odkrywaniu materialnych śladów dawnych wierzeń, dzięki którym możemy pełniej wypowiedzieć się o niektórych aspektach kultury duchowej mieszkańców omawianego grodu.

Dla studiów nad problematyką grodziska wczesnośredniowiecznego w Spławiu dużą wartość prezentuje dokumentacja terenowa, wykonana podczas prac wykopaliskowych w latach 1970, 1991–1992 oraz 2000–2002. Obejmuje ona dzienniki badań, dzienniki niwelacji, plany rysunkowe, fotografie oraz polowe księgi inwentarzowe materiału ruchomego. Przechowywane są one w zbiorach Archiwum Naukowego Muzeum Archeologicznego w Poznaniu. Tutaj również znajdujemy notatki, zawierające najstarsze informacje na temat omawianego stanowiska (teczki „Spławie” nr 3895 i „Spławie-Wodzisko” nr 3907).

Prace wykopaliskowe na grodzisku w Spławiu były często prowadzone w trudnych warunkach, rzutujących na sposób eksploracji odkrywanych warstw i obiektów¹². Mimo najlepszych intencji ba-

daczy, nie udało się uniknąć szeregu błędów, utrudniających obecnie analizę prezentowanego materiału. Nie szukając usprawiedliwienia przyznaję, iż ten czynnik stanowi najpoważniejszą wadę, obniżającą wartość posiadanych źródeł. Dalszą ich ocenę pozostawiamy Czytelnikowi.

4. Układ opracowania

Układ niniejszego opracowania dostosowany został do potrzeb monografii stanowiska archeologicznego. Po uwagach wstępnych przedstawiamy rozdział (I) zawierający próbę rekonstrukcji środowiska naturalnego. W kolejnym (rozdział II), wykorzystującym wyniki analizy reliktyw grodu odsłoniętych podczas prac wykopaliskowych, podejmujemy problem fortyfikacji, rozplanowania oraz wielkości tego obiektu. Zadaniem następnego rozdziału (III) jest określenie chronologii grodziska, w oparciu o analizę ruchomego materiału zabytkowego oraz wyniki oznaczeń dendrochronologicznych zwęglonych próbek drewna. W następnych częściach książki zajmujemy się zagadnieniami dotyczącymi gospodarki (rozdział IV), a także życia duchowego i społecznego, związków kulturowych i terytorialnych oraz genezy i upadku warowni (rozdział V). Monografię zamyka podsumowanie wyników badań. Uzupełnia ją opis i charakterystyka zespołów archeologicznych, tabele, bibliografia oraz materiał ilustracyjny, zawierający ryciny, tablice i fotografie. W osobnych załącznikach zamieszczone zostały powiększone ryciny 20, 22, 27 i 32. Taki sposób ich przedstawienia ułatwi Czytelnikowi, jak sądzę, analizę niektórych ważnych dla problematyki tego stanowiska zespołów, odsłoniętych podczas badań wykopaliskowych.

¹² Warunki i metody prowadzonych prac wykopaliskowych na tym stanowisku przedstawiam w końcowej części opracowania (por. „Materiały. Opis i charakterystyka zespołów”).

Rozdział I

Środowiskowe uwarunkowania rozwoju grodu. Studium palinologiczne

Mirosław Makohonienko, Monika Panfil

1. Wprowadzenie

Rozwój osadnictwa wczesnośredniowiecznego, zwłaszcza budowa grodów otaczanych pierścieniem drewniano-ziemnych konstrukcji wałowych, wiązał się z dużym nakładem pracy, wysiłkiem zorganizowanej grupy ludzkiej i eksploatacją znaczących zasobów środowiskowych – drewna, ziemi, niekiedy surowca kamiennego, który w Polsce północnej stanowiły głązy narzutowe, będące dziedzictwem epoki glacialnej. Wybór terenu pod lokalizację założeń grodowych, jak można sądzić, był przedsięwzięciem przemyślanym, powiązanim z ich planowaną funkcją i zapewne zakładanym dłuższym trwaniem wznoszonego obiektu. Grody Słowiańszczyzny zachodniej lokalizowane były przede wszystkim w terenie posiadającym naturalne cechy obronne, z jednej strony na kulminacjach terenu na wysoczyznach, bardzo często w dolinach rzecznych, na lokalnych wyniesieniach, otoczone wodami i bagnami, o czym świadczą analizy układów środowiskowych lokalizacji grodzisk wczesnośredniowiecznych, wskazywane już w pracach profesora Jana Dylika (1936) oraz źródła wczesnohistoryczne, jak zapiski z podróży kupca żydowskiego pochodzenia Ibrahima ibn Jakuba (wyd. 1946: 3).

Studia nad uwarunkowaniami dawnego osadnictwa, oparte na analizie środowiskowej, w szerszym kontekście geograficznym rejonu Słupcy, przedstawił wcześniej Tadeusz Bartkowski (1958). Podejmując wnioski środowiskowe lokalizacji osadnictwa należy mieć na uwadze zachodzące w czasie zmiany krajobrazu, także w stosunkowo krótkich odcinkach czasu geologicznego, dotyczących cech morfometrycznych terenu, stosun-

ków hydrologicznych, pokrywy roślinnej i powiązanych z nimi układów glebowych. W analizie konkretnych zespołów osadniczych bezpośrednie przeniesienie współczesnej sytuacji środowiskowej na czasy wcześniejsze rozpatrywanych okresów osadniczych ma w związku z powyższym istotne ograniczenia. Wskazane są w tym celu studia z zakresu archeologii środowiskowej, prowadzone technikami przyrodniczymi w otoczeniu stanowisk archeologicznych, podejmujące próby odtworzenia poszczególnych elementów dawnego środowiska naturalnego, stanowiącego ośnowę dla rozwoju osadnictwa (Branch i in. 2005; O'Connor, Evans 2005). Analiza odziedziczonego z przeszłości układu środowiskowego grodu w Sławiu wspierana badaniami przyrodniczych archiwów kopalnych (por. rozdział IV), pozwala na podstawie dowodów bezpośrednich lepiej poznać warunki przyrodnicze w okresie wczesnego średniowiecza, uwarunkowania gospodarcze, a pośrednio pomóc w określeniu funkcji grodu, tj. decyzji podejmowanych przez społeczność przy jego wznoszeniu. Studia prowadzone technikami archeologii środowiskowej w niniejszym opracowaniu podejmują analizy osadów organicznych w bliskim otoczeniu grodziska w Sławiu, z odwołaniem do datowań absolutnych metodą radiowęglową oraz badań palinologicznych, dostarczających rozpoznania szaty roślinnej i układu hydrologicznego.

2. Regionalny układ środowiskowy

W ujęciu regionalnego podziału Polski (Kondracki 1998) okolice Sławia położone są w strefie Nizin Środkowopolskich na pograniczu z Pojezie-

rzami Południowobałtyckimi (ryc. 7). Obie te jednostki wchodzi w skład Niżu Europejskiego, rozciągającego się równoleżnikowo między wschodem a zachodem kontynentu europejskiego, którego cechą jest brak zasadniczych barier geograficznych poza rzekami. Z jednej strony – rzeki i ich doliny – uznać można za bariery, z drugiej jednak stanowią naturalne szlaki migracyjne dla flory i fauny oraz drogi przemieszczeń i transportu dla człowieka. Grodzisko w Sławiu położone jest w dolinie Warty, jednej z największych rzek Polski, stanowiącej prawobrzeżny dopływ Odry, których zlewnie spajają całą zachodnią część ziem polskich.

Odcinek Warty, na którym położone jest Sławie przynależy do formy geomorfologicznej określonej jak Pradolina Warszawsko-Berlińska. Ta naturalna forma doliny, przebiegającej równoleżnikowo, tworzy wielki ciąg dolinny łączący dwie największe rzeki w tej części Europy, a mianowicie Wisłę z Odrą. Z Wisłą łączy się bezpośrednio doliną Bzury, a następnie dolinami Neru, Warty, Obry i Obrzycy dochodzi do Odry. Na tym naturalnym wielkim szlaku dolinnym między wschodem a zachodem ziem polskich, znajdują się takie ośrodki osadnictwa o genezie wczesnośredniowiecznej jak Łęczyca, Łąd, Pyzdry, Sławie, Śrem, Kargowa czy Krosno Odrzańskie. Gród w Sławiu położony jest w pobliżu ujścia Prosny do Warty. W środkowym biegu Prosny rozwinął się ważny wczesnośredniowieczny zespół grodowy w Kaliszu.

Gród w Sławiu w ujęciu Mapy Geomorfologicznej Niziny Wielkopolsko-Kujawskiej (pod redakcją B. Krygowskiego – por. Karczewski, Mazurek, Stach, Zwoliński 2007) zlokalizowany został w obrębie terasy zalewowej Warty, przy północnym skraju doliny (ryc. 8). Według Bogumiła Krygowskiego, przez okolice tej miejscowości przebiegała granica zasięgu ostatniego lądolodu, prowadzona tu na linii północ-południe, wyznaczająca zasięg tak zwanego krajobrazu młodo glacialnego, właściwego dla północnych obszarów kraju. Ze względu na przebieg wskazanej linii zasięgowej ostatniego lądolodu, regionalizacja Jerzego Kondrackiego (1998) rozdziela na wysokości Sławia Pradolinę Warszawsko-Berlińską na część zachodnią, włączoną do Pojezierzy Południowobałtyckich (jako Pradolina Warciańsko-Odrzańska) i część wschodnią, przynależną do Nizin Środkowopolskich (jako Dolina Konińska) (ryc. 7).

Mapa potencjalnej roślinności naturalnej (Matuskiewicz i in. 1995), czyli roślinności, jaka panowałaby w danych warunkach klimatycznych i geomorfologiczno-glebowych, przy braku gospodarczych oddziaływań na krajobraz ze strony człowieka, wskazuje w rejonie Słupcy na panowanie zbiorowisk leśnych (ryc. 3). Sławie położone w strefie krawędzowej doliny stosunkowo dużej rzeki jaką jest Warta, znajdowałoby się w sąsiedztwie lasów łągowych – nadrzecznych łągów wierzbowo-topolowych oraz grądów, to jest lasów dębowo-grabowych, lokalizowanych na wysoczyznach morenowych. Siedliska grądowe, ze względu na podłoże glebowe, są dogodne dla prowadzenia upraw rolnych. Obszary te od czasów średniowiecza były w Wielkopolsce sukcesywnie wylesiane i obejmowane uprawami (zob. Tobolski 1990 i Makohonienko 2000, 2004). Z kolei doliny rzeczne z lasami łągowymi, po ich przetrzebieniu, dostarczają dobrych siedlisk łąkowych, pożądanych dla gospodarki hodowlanej. W dalszym otoczeniu Sławia obecne byłyby też mieszane bory sosnowo-dębowe i suboceaniczne bory sosnowe na uboższych glebach piaszczystych. Grodzisko zlokalizowane na powierzchni wyniesionych, w świetle ustaleń potencjalnej roślinności naturalnej, znajdowałoby się w obrębie siedlisk grądowych i otoczone byłoby od północy łągami jesionowo-olszowymi, występującymi na siedliskach podmokłych (ryc. 9).

3. Uwarunkowania lokalne osadnictwa wczesnośredniowiecznego

Wczesnośredniowieczne grodzisko w Sławiu położone jest w dolinie Warty, na rozleglejszym wyniesieniu terenu, tworzącym rodzaj mineralnej wyspy, z trzech stron – od północy, wschodu i zachodu – otoczonej dziś łąkami, dawniej stanowiącymi tereny bagienne, od strony południowej zaś ograniczonej wodami Warty (ryc. 10). Gród wzniesiono przy samej krawędzi tej mineralnej wyspy, stosunkowo stromo schodzącej w kierunku Warty, sięgającej około 10 metrów ponad współczesnym poziomem rzeki, znajdującej się tu na wysokości 68,5 m n.p.m. Grodzisko położone jest w odległości około 350 metrów od obecnego koryta rzeki. Mineralna wyspa, na której wzniesiono gród, otoczona gruntami bagiennymi, ma kształt wydłużonego półksiężyca na linii wschód-zachód, równole-

gle do Warty, ramionami skierowanymi w kierunku rzeki (ryc. 10). Posiada długość około 3 km i szerokość od 600 do 300 metrów. Obszar ten stanowi dobrze wyróżniającą się w krajobrazie wyspę środowiskową, otoczoną dawniej bagnami i wodami dużej rzeki. Dziś zajęta jest ona polami uprawnymi, a jej niewielki fragment porośnięty jest lasem sosnowym, stanowiącym nasadzenia porolne. Otaczający je z trzech stron pas terenów bagiennych, miejscami tylko pokryty jest dziś zbiorowiskami leśnymi w postaci bagienno lasu olszynowego, tworzącymi niewielkie rozproszone płyty, w większości zaś zajmują go łąki umiarkowanie wilgotne wykorzystywane pod wypas krów i owiec. Łąki te, ze względu na widoczne dziś przesuszenie, zamieniane są miejscami na grunty orne. O rozmieszczeniu dawnych zabagnień świadczy występująca na powierzchni czarna gleba organiczna stanowiąca zmurszały torf (ryc. 11) z dużym udziałem części mineralnych.

Obserwowany dziś lokalny układ środowiskowy w otoczeniu relikwów wczesnośredniowiecznego grodu skłania do pytania o jego obraz w okresie wznoszenia i funkcjonowania tego obiektu. Za kluczowe uznano rekonstrukcje lokalnych warunków hydrologicznych wpływających na mozaikowość miejscowych siedlisk i łączący się z tym stopień dostępności czy izolacji terenu dla miejscowych osadników jak i obcych.

4. Badania terenowe – rozpoznanie geologiczne i wybór stanowiska dla studiów paleoekologicznych

Na podstawie współczesnych materiałów kartograficznych wyznaczono tereny posiadające potencjalne naturalne walory obronne, za które uznano obecność powierzchni bagiennych i wodnych. Na obszary takie wskazywać mogą obecne tu dziś zbiorowiska łąkowe (ryc. 10). O ich bagienno charakterze świadczy występowanie rowów melioracyjnych odwadniających teren. Przeprowadzone podczas prospekcji terenowych odwierty geologiczne z użyciem sondy żłobkowej i próbnika Instorf, potwierdziły obecność osadów biogenicznych zalegających pod powierzchnią łąk oraz w obrębie fragmentów lasów olszynowych (ryc. 12). Wykonane wiercenia ujawniły pokłady silnie rozłożonego torfu z domieszką materii mineralnej, w typie torfu niskiego, o stosunkowo jednak niewielkiej miąższości dochodzącej maksymalnie do nieco ponad 60 cm.

5. Datowania absolutne torfów metodą radiowęglową

Pobór rdzeni do analizy pyłkowej oraz datowań radiowęglowych na torfowisku koło Spławia dokonano sondą typu „Instorf” o średnicy puszkii 5 cm, pozyskując materiał o niezaburzonej strukturze. Rdzenie pobrano do rynienek PCV, zabezpieczono przed wysychaniem i zanieczyszczeniami folią i zdeponowano w laboratorium Zakładu Geologii i Paleogeografii Czwartorzędu UAM w Poznaniu. W laboratorium rdzenie osadów poddano opisowi określając rodzaj i charakterystykę osadu.

Dla wyselekcjonowanego, najgłębszego profilu torfowego pobranego w centralnej części zabagnionego obniżenia terenu otaczającego mineralną wyspę z grodziskiem, w sąsiedztwie drogi wiodącej ze wsi Spławie w kierunku grodziska (ryc. 10 i 12), wykonano analizy palinologiczne rekonstruujące charakter krajobrazów roślinnych w przeszłości oraz datowania wieku metodą radiowęglową. Profil ten oznaczony symbolem SPL 1/2015 o miąższości torfu 62 cm (ryc. 13) pobrano z powierzchni dzisiejszej łąki (ryc. 6). Dla profilu wykonano cztery datowania radiowęglowe w Poznańskim Laboratorium Radiowęglowym. Dwa kolejne datowania sprawdzające wiek torfów wykonano dla profilu SPL 8A/2015 o miąższości torfu 48 cm (ryc. 13), pobranego w obrębie fragmentu podmokłego lasu z olszą, położonego w odległości około 850 m na zachód od stanowiska SPL 1/2015 (ryc. 10).

Poniżej przedstawiony opis rdzeni osadów poddanych datowaniom radiowęglowym

RDZEŃ SPL 1/2015; w profilu występują osady torfowe o niewielkiej miąższości z dużą domieszką drobnej frakcji piaszczystej. Wyróżniono następujące warstwy:

- 0–17 cm – silnie rozłożony torf, przesuszony, silnie zapiaszczony piaskiem drobnoziarnistym, bezwapienny, barwy szaro – czarnej, osad luźny, zgranulowany,
- 17–21 cm – silne spiaszczenie w torfie o charakterze jak w warstwie wyżej leżącej, luźny osad, zgranulowany,
- 21–56 cm – silnie rozłożony torf barwy czarnej z brunatnym zabarwieniem w środkowej części, osad zbity, a w części stropowej rozluźniony, homogeniczny, lekko zapiaszczony,

- 56–62 cm – strefa bardzo łagodnego przejścia między torfem a silnie zmulonym piaskiem drobnoziarnistym, osad brązowawy,
62–73 cm – piasek drobnoziarnisty z mułkiem, osad barwy szarawo – brązowej, bezwapienny.

RDZENIE SPL 8A/2015:

- 0–26 cm – silnie rozłożony torf olszynowy, barwy czarnej, o strukturze granulowanej (przesuszony)
26–42 cm – silnie rozłożony torf barwy czarnej, o strukturze zwartej
42–48 cm – silnie rozłożony torf barwy czarnej z domieszką mułku, osad spoisty
48–50 cm – piasek wysortowany, średnioziarnisty, barwy szaro-żółtawej

Zestawienia datowań radiowęglowych zawiera tabela 1. Ich interpretacja w przypadku analizowanych rdzeni wymaga dużej ostrożności. Należy mieć na uwadze, iż na uzyskane rezultaty mogą mieć wpływ warunki w czasie depozycji, takie jak ewentualne powały drzew *in situ* i wywołane tym zaburzenia warstw czy potencjalna obecność na torfowisku dużej fauny (dzik, łoś) powodującej zdeptywanie osadów, jak i późniejsza działalność człowieka gospodarującego na powierzchni łąk, czy również aktywność fauny glebowej zaznaczająca się w fazie przesuszenia torfowiska. Wpływ ostatniego czynnika wydaje się szczególnie znaczący. W przesuszonych dziś nawarstwiegniach torfów obserwowano aktywność fauny glebowej reprezentowanej przez dżdżownice. Drobinny materiał organiczny i mineralny przechodzący przez przewód pokarmowy dżdżownic ulegają przemieszaniu i przemieszczeniu w obrębie złoża, w tym w kierunku pionowym. Z powyższych względów datowania absolutne należy traktować tu jako wskaźnikowe ale przybliżone, spodziewając się, że dane horyzonty czasowe mogą być zarówno odmłodzone jak i postarzałe.

6. Metodyka analizy pyłkowej i opis wyników

Powierzchnię rdzeni oczyszczono i poddano opróbowaniu w odstępach 2,5–5 cm. Próby do analizy pyłkowej pobierano w objętości 1 cm³. Osady pozbawione węglanu wapnia traktowano na wstępie w łaźni wodnej 10% zasadą pota-

sową (KOH) dla rozluźnienia agregatów i usunięcia kwasów humusowych, po czym przesiewano na sitach o średnicy oczek 200 μm. Osady zawierające węglan wapnia poddano działaniu stężonego kwasu solnego (HCl). Próby zailone oczyszczano 40% HF na zimno przez 24 godziny. Acetolizę przeprowadzano w czasie 2,5 minuty. W celu obliczenia koncentracji sporomorf w jednostce objętości, do prób dodawano tabletki z tzw. wskaźnikami mianowanymi w postaci zarodników *Lycopodium* (Stockmarr 1972). Zmacerowane próby zatapiano w glicerynie i barwiono fuksyną.

Obliczenia dla przedstawienia procentowych diagramów pyłkowych oparto na sumie AP+NAP=100%, z której wyłączono rośliny wodne i błotne w tym turzycowate (*Cyperaceae*). Diagram procentowy skonstruowano zestawiając taksony pyłkowe w wydzielone grupy ekologiczne obejmujące drzewa i krzewy, rośliny zielne, w tym wyróżnione wskaźniki antropogeniczne, rośliny błotne i wodne. Identyfikację i nazewnictwo typów pyłkowych przyjęto za opracowaniem Moor i in. (1991). Analizę wykonano przy użyciu mikroskopu optycznego Olympus BX43. Zestawienia danych, obliczenia procentowe i koncentracji, przeprowadzono przy użyciu programu Tilia 1.25, do konstrukcji i wykreślenia diagramów programu Tilia Graph w wersji 2.0. Wyniki przedstawiono w postaci diagramu procentowego oraz diagramu koncentracji głównych grup pyłkowych (AP oraz NAP).

Wyniki analiz palinologicznych przedstawia procentowy diagram pyłkowy zamieszczony na ryc. 15. Przebieg krzywych zawartości procentowych ziaren pyłku w diagramie pyłkowym stał się podstawą wydzielenia lokalnych poziomów pyłkowych (L PAZ – *local pollen assemblage zones*). Wyszczególniono cztery lokalne poziomy pyłkowe. Ich granice w dużym stopniu pokrywają się z przebiegiem granic litologicznych.

Wydzielone poziomy:

SPL 1/1 *Pinus* – *Betula* - NAP

SPL 1/2 *Pinus* - *Sphagnum*

SPL 1/3 *Alnus* - *Secale*

SPL 1/4 *Liguliflorae* – *Chenopodiaceae*

SPL 1/5 *Centaurea* – *Secale*

Opis poziomów pyłkowych:

SPL 1/1 *Pinus* – *Betula* – NAP [55–60 cm]

W najniżej wydzielonym poziomie zidentyfikowano ziarna pyłku roślin mogących pochodzić z różnych okresów. Można przypuszczać, że materiał w tej części profilu został przemieszany, prawdopodobnie w wyniku działalności fauny glebowej. Udział sosny wynosi około 80% i wzrasta do ponad 90%. Drzewa są również reprezentowane przez ziarna brzozy, która uzyskuje tu najwyższe w całym profilu wskazania (około 5%) oraz sporadycznie przez olchę (*Alnus*) i dąb (*Quercus*). Występują ziarna wierzby (*Salix*) i rokitnika (*Hippophae*), które stanowią mogą starszy komponent, zwłaszcza rokitnik. Zanotowano tu obecność pyłku roślin zielnych, w tym traw, należących do *Tubuliflorae*, *Liguliflorae* czy związanych z obecnością człowieka, takich jak bylice (*Artemisia*), komosowate (*Chenopodiaceae*), żyto (*Secale*).

SPL 1/2 *Pinus* – *Sphagnum* [40–55 cm]

Poziom ten charakteryzuje się bardzo wysokim wyrównanym udziałem pyłku sosny, którego wartości sięgają ponad 90%. Jednocześnie obecne są ziarna brzozy i sporadycznie olchy. W młodszych osadach tego poziomu pojawiają się pojedyncze ziarna dębu. Zidentyfikowano też ziarna bylic i komosowatych. Na tej głębokości swoje maksimum zaznacza krzywa mchów torfowców (*Sphagnum*), osiągając wartość około 5%.

SPL 1/3 *Alnus* – *Secale* [17–40 cm]

Następuje spadek udziału sosny do około 70% na głębokości 35 cm, a następnie wzrost do około 85%. Spadkowi krzywej sosny odpowiada wzrost zawartości ziaren pyłku olchy. Na głębokości 35 cm krzywa olchy uzyskuje wartość około 17% i spada do około 10% w wyższych poziomach. Nieznacznie wzrastają krzywe dębu i świerku, pojawiają się ziarna lipy. Obecne są sporadyczne ziarna grabu (na głębokości 35 cm). W tym poziomie występują też taksony traw (<5%) oraz roślin zielnych takich jak jaskier, baldaszkowate, jęczminkowate. Odnotowano ziarna roślin synantropijnych, m.in. babki lancetowatej (*Plantago lanceolata*), gorczyczy (*Synapis* typ), chabry bławatka (*Centaurea cyanus*) oraz żyta (*Secale*). Krzywa paprotkowatych wzrasta i osiąga wartość prawie 8%. Towarzyszy temu wzrost krzywej glonów.

SPL 1/4 *Liguliflorae* – *Chenopodiaceae* [4–17 cm]

W poziomie tym nieznacznie spada udział olchy, choć wciąż utrzymuje się w granicach 5–7%. Udział ziaren sosny nieznacznie maleje, odnotowywane są nadal ziarna pyłku dębu, lipy, świerku. Łagodnie wzrasta krzywa traw, natomiast krzywa *Liguliflorae* osiąga najwyższe w całym profilu wskazania na poziomie około 8%. Maksymalne wartości zanotowano również dla ziaren *Chenopodiaceae*. Na znaczeniu tracą glony.

SPL 1/5 *Centaurea* – *Secale* [0–4 cm]

Skład taksonomiczny zbliżony jest do poziomu SPL 1/4. Nieznacznie wzrasta krzywa brzozy przy niewielkim spadku udziału sosny i świerku. Krzywa traw utrzymuje się na poziomie około 3%. Wzrasta do 5% zawartość pyłku zbóż.

7. Zmiany środowiskowe w zapisie palinologicznym – konsekwencje osadnicze

Obraz palinologiczny zaznacza wyraźną dwudzielną sekwencję stratygraficzną. Młodsze warstwy górne do głębokości 37 cm (poziomy pyłkowy SPL 3 do SPL 5) wskazują na odkładanie się ich w warunkach krajobrazu kulturowego, o czym świadczy stała obecność żyta (*Secale cereale*). Pomiarzy wieku absolutnego osadów, wykonane metodą węgla radioaktywnego, wskazują na powstawanie tych nawarstwień co najmniej od 1650 lat BP (próba z głębokości 34–35 cm) w skali datowań niekalibrowanych. Przyjmując kalibrację datowania, wynik mieści się w zakresie lat kalendarzowych 264 do 533 AD (dla prawdopodobieństwa 95,4%), co umiejscawia najstarszy możliwy zakres datowania w okresie wpływów rzymskich, najmłodszy zaś wiek kalibrowany przypadałby na bardzo wczesną fazę wczesnego średniowiecza. Niewątpliwie osady torfowe tworzyły się w tym odcinku co najmniej począwszy od okresu wczesnego średniowiecza. Próba wyższa z głębokości 16–17 cm wskazała datę 420 lat BP, co po kalibracji, umiejscawia ją z największym prawdopodobieństwem w przedziale lat kalendarzowych 1430–1510 AD. Datowania radiowęglowe są ogólnie zgodne z wynikami analizy pyłkowej rejestrującej w zapisie kopalnym uprawy żyta. Należy jednak zwrócić uwagę na orientacyjny charakter datowań przeprowadzonych na próbkach silnie rozłożonego i przesuszonego torfu,

jak zaznaczono, poddawanego działaniu fauny glebowej. Obraz palinologiczny i sekwencja datowań wydaje się mieć poprawny układ, niemniej precyzyjne wskazania wieku mogą być problematyczne.

Zapis palinologiczny w omawianym odcinku rdzenia ujawnia obecność krajobrazu kulturowego z polami żyta, o czym świadczą wspomniane udziały ziarna pyłku *Secale cereale* oraz chwastu upraw żyta – chabra bławatka (*Centaurea cyanus*), obecność roślinności synantropijnej z udziałem komosowatych (*Chenopodiaceae*) – siedlisk ruderalnych, czy rdestu ptasiego (*Polygonum aviculare*) – wskazującego na siedliska wydeptywane. Obecność traw (*Poaceae*), roślin z rodziny astrowatych (podrodzin *Liguliflorae* i *Tubuliflorae*) czy babki lancetowatej (*Plantago lanceolata*) wskazuje z kolei na obecność zbiorowisk łąkowych, występujących najpewniej także lokalnie w otoczeniu pobranego rdzenia osadów. Z krajobrazem kulturowym ostatniego tysiąca lat współgra również podwyższona w tej części profilu obecność roślin z rodziny krzyżowych (typ *Sinapis*).

W diagramie widoczny jest duży udział drzew, sięgający powyżej 80%. Główną ich część stanowią ziarna pyłku sosny, która z jednej strony mogła pochodzić z pobliskich zbiorowisk leśnych lasów sosnowych i lasów mieszanych z dębem – taksonem zapisanym także w spektrach pyłkowych, z drugiej strony, wydaje się, że znaczna ich część stanowi pośredni rezultat obecności otwartego krajobrazu i napływu ziarna pyłku sosny, podatnych na transport powietrzny, także z obszarów oddalonych. Obecność ziarna pyłku drzew liściastych takich jak dąb czy lipa, świadczyłyby o ich obecności w otaczającym krajobrazie, na siedliskach terestrycznych, lokalizowanych poza terenami podmokłymi na gruntach suchszych. W spektrach uwidacznia się niemal całkowity brak graba, co budzi pewne zastanowienie ze względu na wskazania map potencjalnej roślinności naturalnej co do sugerowanej tu obecności drzewostanów grabowych. Fakt ten może oznaczać zaawansowany etap przemian krajobrazu spowodowany działalnością człowieka, przetrzebieniem grądów w bliższym sąsiedztwie, pozyskując ich siedliska pod uprawy. Przyjmując ten kierunek interpretacji palinologicznej, wydaje się, iż dolne spektra opisywanego tu odcinka rdzenia (datowane na około 1600 lat BP) są młodsze niż wskazania datowań radiowęglowych i przypadają-

by, nie na wczesną fazę, ale na okres rozkwitu osadnictwa okresu wczesnego średniowiecza z silniej już przekształconym krajobrazem. Postarzenie daty może być spowodowane przemieszczeniem drobin gleby przechodzącej przez przewód pokarmowy dżdżownic, z niższych w wyższe partie profilu.

Obecność olszy (*Alnus*) odzwierciedla siedliska podmokłe z wilgotnymi lasami łągowymi lub bagiennymi. O ich miejscowej obecności świadczą też zapewne udziały zarodników paproci (*Polypodiaceae*). W otoczeniu istniały powierzchnie wodne lub podtapiane, na co wskazuje udział pałki szerokolistej (*Typha latifolia*), jakkolwiek nie musiały być one w bezpośrednim otoczeniu stanowiska.

Diagram pyłkowy dla tego odcinka rdzenia, obejmującego w przybliżeniu ostatnie 1600 lat (według skali niekalibrowanej), obrazuje dwie fazy rozwoju miejscowego krajobrazu. Starsza faza charakteryzuje się większymi udziałami olszy, zwłaszcza w samych swoich początkach, przy mniejszym udziale roślin zbiorowisk łąkowych, a następnie spadek reprezentacji olchy na rzecz roślinności łąkowej. Zapis ten obrazowałby proces redukcji stanowisk z olszą i rozwój na ich powierzchniach podmokłych łąk. Zmniejszanie ilości olszy wskazuje, iż pierwotnie istniał tu podmokły lub bagienno-olszowy las, z czasem ustępujący z krajobrazu. Obecność pól w otoczeniu torfowiska, jak i rozwój zbiorowisk łąkowych w miejscu zbiorowisk leśnych z olszyną, przemawiają za procesem redukcji drzewostanów olchy nie w wyniku naturalnego osuszenia siedlisk w następstwie zmian klimatycznych, lecz wskutek działalności człowieka, najpewniej poprzez ich wycinanie. Za główny cel wycinek olszy uznać należałoby pozyskiwanie odpowiednich siedlisk pod rozwój roślinności łąkowej – siedlisk ważnych dla gospodarki hodowlanej jako powierzchnie pod wypas (bydła, drobnej rogaczyny lub koni) lub jako terenów pod wykaszanie dla pozyskiwania paszy, niezbędnej dla zwierząt hodowlanych. Nie wydaje się zasadne, aby usuwanie drzewostanów olszynowych służyć miało wzmocnieniu walorów obronnych terenu. Sądzić można, że obecność bagienno-olszowego lasu sprzyja bardziej celom obronnym niż otwarty krajobraz z podmokłymi powierzchniami łąkowymi. Obecność zadrzewień stwarza dodatkowe trudności i skuteczną kurtynę przesłaniającą krajobraz, w jakimś stopniu skrywając otoczenie grodu.

W fazie młodszej, obejmującej ostatnie około 500 lat, uwidacznia się zwiększony udział roślin zielnych z rodziny złożonych, podrodziny języczkokwiatowych (*Liguliflorae*), co ilustruje przesuszanie miejscowych siedlisk łąkowych, przy dalszym ograniczeniu udziału olszy. Współcześnie siedliska łąkowe są tu mocno przesuszone. Warstwy powierzchniowe torfu ulegają murszeniu w wyniku dostępu tlenu. Opisane powyżej warstwy torfu, przypadające na ostatnie 1600 lat, zawierają znaczącą domieszkę materii mineralnej, która pochodzić może z namycia wodami powierzchniowymi lub z nawiewania. Obecność w otoczeniu stanowiska krajobrazu kulturowego z polami, wskazywałoby co najmniej w części na potencjalne źródło tej materii mineralnej jako materiału eolicznego, nawiewanego z pól.

Starsze, niżej zalegające warstwy torfu (poniżej 37 cm), przypadające na poziom pyłkowy SPL 2, różnią się zapisem palinologicznym od części rdzenia dotychczas opisywanego. Charakteryzują się one śladową tylko obecnością olchy, wyższymi udziałami sosny i mniejszą reprezentacją roślin zielnych. Wykonane datowania radiowęglowe wskazują na znacznie starszy wiek tych osadów.

Data z głębokości 44–45 cm wyniosła 6480 lat BP, a z głębokości 53–54 cm aż 8300 lat BP, co dokumentuje tworzenie zakumulowanych tu osadów w starszej części holocenu. Datowania wskazywałyby w przypadku niniejszego profilu na długotrwały, około 4–5 tys. lat hiatus w akumulacji osadów między wskazanymi dwoma częściami sekwencji stratygraficznej. Zdecydowana w niższych warstwach dominacja sosny w spektrach pyłkowych, przy śladowych udziałach olchy, sugerowałaby też odmienny charakter lokalnej roślinności panującej tu lokalnie w starszej części holocenu. W świetle zapisu palinologicznego na siedliskach zajętych w ostatnim tysiącu lat przez olchy, występowały pierwotnie zadrzewienia sosnowe. Problematyczna obecność ziarn pyłku żyta zanotowana sporadycznie w starszych poziomach pyłkowych, w tym w najniższych próbach rdzenia, może faktycznie pochodzić z częściowego przemieszczenia drobin osadów z wyższych partii profilu. Datowania drugiego rdzenia (próba z dolnych partii torfu z głębokości 41 cm) wskazywałyby na wiek osadów torfowych co najmniej na około 3500 lat BP w skali niekalibrowanej.

Występujące w spągowych partiach rdzeni domieszki osadów mułkowych sugerują podtapianie siedlisk w inicjalnej fazie akumulacji osadów biogenicznych w starszych odcinkach holocenu. Brak w starszych partiach rdzenia SPL 1/2015 znaczących udziałów olchy przemawia za brakiem jej drzewostanów na lokalnych siedliskach. Nie jest wykluczone, że teren ten był pierwotnie, przynajmniej w części zajmowany przez sosnę zwyczajną, która jest gatunkiem tolerancyjnym na warunki wilgotnościowe, występując zarówno na siedliskach suchych jak i silnie uwilgotnionych. Na gruntach piaszczystych mogły tu pierwotnie (w starszej części holocenu) występować sosny, a po zachodzących podtopieniach także wierzby, obecne w spągowych próbach analizowanego rdzenia. Diagram pyłkowy wskazywałby, iż olchy reprezentujące bagieny lasu olszowego pojawiły się dopiero w późniejszym czasie, w ostatnich 1500–2000 lat, w wyniku wzmożenia procesu zabagnienia manifestującego się narastaniem torfu. Pytanie o początek rozwoju bagiennego lasu olszowego jest bardzo ważne ze względu na rekonstrukcję procesu osadniczego.

W świetle datowań radiowęglowych i jawiących się w niniejszym przypadku ich ograniczeń interpretacyjnych, wynikających z procesów depozycyjnych i postdepozycyjnych, możemy obecnie zakładać dwa scenariusze – obecności bagiennego lasu olszynowego od okresu wpływów rzymskich lub obecności ich od czasu wczesnego średniowiecza. Wspomniany już brak w zapisie pyłkowym wyrażniejszej reprezentacji graba, przemawiałby za tworzeniem się warstw torfu z olszą w fazie rozwiniętego krajobrazu kulturowego okresu wczesnego średniowiecza. Stosunkowo młody wiek bagiennego lasu olszynowego ukazującego rozwój zabagnień, procesu, który zachodził jak wskazują dane pyłkowe w warunkach krajobrazu kulturowego, stwarza ponadto zasadne przypuszczenie, iż na rozwój zabagnień mogła mieć pośrednio wpływ gospodarka człowieka inicjująca zaburzenia dotychczasowej równowagi hydrologicznej na skutek wylesień, prowadzonych w celu pozyskania surowca drzewnego i powierzchni pod uprawy. Prowadzone w znaczącej skali trzebieże na siedliskach terestrycznych (suchych) mogły być przyczyną rozwoju procesu paludyfikacji w analizowanym zagłębieniu terenowym. Pytaniem trudnym do rozstrzygnięcia na obecnie

etapie jest kwestia czy proces rozwoju zabagnień z olszyną odnieść należy do czasów rozwoju osadnictwa wczesnego średniowiecza czy jeszcze do poprzedzającego go okresu wpływów rzymskich. Pytanie powyższe niewątpliwie ważne jest w kontekście analizy długiej historii rozwoju osadnictwa. Odpowiedź na nie ma także implikacje dla rozważań nad sytuacją miejscowego środowiska przyrodniczego w okresie wznoszenia grodu. Oba scenariusze, starszej jak i młodszej genezy zabagnień, mogą jednak przedstawiać podobne uwarunkowania krajobrazowe. Przyjmując starsze pochodzenie zabagnień olszynowych, osadnicy wznosiliby gród w miejscu faktycznie stanowiącym swego rodzaju wyspę środowiskową, otoczoną już wcześniej z trzech stron bagienną olszyną, z jednej strony rozległą doliną rzeki Warty, zapewne okresowo zalewaną, a zatem w miejscu w pewnym stopniu izolowanym, o cechach obronnych.

Późniejsze powstanie zabagnień, w okresie wczesnego średniowiecza, nie wyklucza podobnego scenariusza istnienia swoistej wyspy środowiskowej w czasie wznoszenia grodu. Bardzo prawdopodobna inicjacja zabagnień olszynowych ze

względem na zaburzenia równowagi hydrologicznej, wywołana przez ingerencje człowieka w krajobrazie, wystąpić mogła w starszych fazach osadniczych wczesnego średniowiecza, jeszcze w okresie rozwoju tak zwanego osadnictwa otwartego, przedgrodowego. Prowadziłby do niej wzrost wylesień pod uprawy polne. W fazie wznoszenia grodu krajobraz mógł mieć już cechy rozwiniętego krajobrazu kulturowego, w którym ujawniał się m.in. pośredni wpływ człowieka na jego hydrologię, manifestujący się wzrostem podtopień i zabagnień. Dyskusyjny charakter interpretacji zapisu środowiskowego wynika w niniejszym przypadku z charakteru analizowanych depozytów i ostrożności w ich interpretacji. Uzyskany zapis warunków środowiskowych w okresie wczesnego średniowiecza, poza cechami terenu noszącymi znamiona obronności, dokumentuje dobrze obecność w otoczeniu grodu spławskiego w czasie jego powstawania i funkcjonowania rozległych powierzchni terenów bagiennych, zajmowanych przez lasy olszowe, a następnie przekształconych przez człowieka na zbiorowiska łąkowe stanowiące bogatą bazę paszową dla potrzeb hodowli zwierząt.

Rozdział II

Gród

Michał Brzostowicz

1. Naturalne walory obronne grodu

Jedną z charakterystycznych właściwości wczesnośredniowiecznego grodu w Spławiu było jego położenie (ryc. 1 i 10). Zauważamy bowiem, że w odróżnieniu od wielu obiektów plemiennych występujących w strefie nizinnej, nie został założony na kępie usytuowanej w pradolinie rzeki, lecz na krawędzi terasy zalewowej, prawdopodobnie już wtedy otoczonej pasem mokradeł, oddzielającym ją od pobliskiej wysoczyzny (por. rozdział I). Był to więc teren obłany ze wszystkich stron wodą, wdzięczny do magicznego wartościowania przestrzeni (por. rozdział V.1), a zarazem dogodny do obrony. W tym kontekście, wspomniane mokradła wraz z płynącą od południa Wartą, nabierały cech naturalnych urządzeń fortyfikacyjnych, utrudniających dostęp do grodu praktycznie z każdego kierunku. Sądzić można, że jedynym sposobem sforsowania takiej przeszkody było przeprowadzenie ataku przez istniejący gdzieś bród, ale i ten można było łatwo zaryglować, zwłaszcza wówczas, gdy grodzianie i mieszkańcy pobliskich osiedli zostali w porę ostrzeżeni o zbliżającym się niebezpieczeństwie. Oczywiście trudno zakładać, by obrona tego przejścia, szczególnie w starciu z silnym przeciwnikiem, trwała zbyt długo. Pozwalała jednak przygotować się do szturm na wały grodu, a w przypadku niepowodzenia napastników, ich odwrót przez ten sam bród narażał na straty ze strony nadciągającej pogoni.

Nietrudno jednak zauważyć pewnych ujemnych stron takiego usytuowania warowni. Otóż, występujące ze wszystkich stron wody i mokradła tworzyły swoistą pułapkę dla zebranej tam ludności, która w przypadku niepowodzenia działań defen-

sywnych, traciła możliwość ucieczki. Z kolei wśród zalet warto wymienić wysokie położenie zasiedlonego miejsca w stosunku do rzeki, dzięki czemu zagrożenie powodzią było mniejsze niż w przypadku siedzib ulokowanych w obrębie pradoliny. Wciąż jednak pozostawało nad wodą, co miało istotne znaczenie zarówno dla codziennej egzystencji, jak i kontaktowania się z najbliższymi sąsiadami, czy też mieszkańcami odleglejszych ziem.

2. Elementy fortyfikacji

Istotne znaczenie dla rozważań nad militarnymi walorami grodu odgrywa analiza relikwów jego obwarowań. W przypadku Spławia, pełne poznanie systemu fortyfikacyjnego utrudnia zniszczenie szeregu ich elementów, dokonane w trakcie nowożytnych niwelacji grodziska. Na szczęście, badania archeologiczne pozwoliły uchwycić niektóre z tych urządzeń, dzięki czemu niniejsze rozważania mogą być podjęte.

Główną linię obwarowań grodowych tworzył wał. W Spławiu jego pozostałości stwierdzono jedynie w północnej części stanowiska, w wykopie VII A-C. Jego przekrój zadokumentowano w trakcie dwóch sezonów badawczych, zrealizowanych w 1970 i 2002 roku. Najpierw, podczas wykopalisk Dobromira Durczewskiego (1972: 214, ryc. 3), na odcinkach A-B, w pasie o szerokości 4,5 m i wysokości 2 m, rozpoznano charakterystyczny układ ciemnych smug po belkach, związanych z zewnętrznym skłonem oraz ospiskiem wału (ryc. 17). Z kolei w roku 2002, dzięki wydłużeniu wykopu w kierunku wnętrza grodziska, uzyskano już więcej informacji na temat parametrów i wewnętrznej struktu-

ry omawianych umocnień. Niestety, w wyniku rozwiezienia obiektu na odcinku A, stracono możliwość weryfikacji ustaleń z 1970 roku.

Przekrój wału zaobserwowano na dwóch przeciwnych profilach wykopu (VII, odc. B-C). Na ścianie zachodniej (ryc. 19; fot. 7) wyróżniał się segment, stanowiący pozostałość stosu konstrukcji rusztowej, którego szerokość wynosiła u podstawy 5,5 m, a wysokość 2,5 m. Wyraźnie rysowało się jego czoło i strop, utworzone przez końcówki – zbutwiałych bądź spalonych – belek. Ich kontynuację stanowiły ciemne smużki biegnące poziomo (w dolnej partii) lub ukośnie (w górnej części) w głąb opisanej struktury. Do niej, od strony zewnętrznej, dostawiono później kolejny stos, który uległ zniszczeniu w wyniku wspomnianych wyżej działań. Można jednak przypuszczać, iż zajmował on pas o szerokości od około 1,5 (w górnej i dolnej partii) do około 3,6 m (w części środkowej). Obydwa segmenty widoczne były również na wschodnim profilu wykopu (ryc. 18; fot. 8), jednak ich zarys kształtował się inaczej. Tam, starszy stos, uchwycony na odcinku o szerokości 5,5 m oraz wysokości zaledwie 1,3 m, przykrywał następny, o szerokości 1,5 m. Na obydwu omawianych profilach widoczne były ślady mechanicznego rozwleczenia wału w kierunku majdanu oraz przedpoła grodziska. Sądzić można, że powstały one w XIX wieku, w trakcie niwelacji obiektu. Niewiele możemy powiedzieć o sposobach licowania zewnętrznej ściany głównej linii umocnień grodowych, ani też o urządzeniach funkcjonujących na przedpolu warowni. Co prawda po północnej stronie starszego stosu dostrzegamy jakiś rodzaj odsadzki, ale jest ona wąska i sięga zaledwie do 1,3 m szerokości. Na profilu wschodnim wykopu VII B (ryc. 17 i 18) rysuje się też nieznaczne zagłębienie (około 0,6 m miąższości), będące zapewne „przykopą”, powstałą w wyniku wybierania ziemi do budowy wału (Teske 2006). Przykrywał je młodszy stos, za którym prawdopodobnie biegł nowy rów, utworzony podczas identycznych działań. Niestety, nie znamy pełnych parametrów owych zagłębień. W przekonaniu Dobromira Durczewskiego (1972: 214), szerokość zewnętrznego (młodszego) pierścienia owych przykop, któremu wspomniany badacz przypisywał funkcję fosy, wynosić mogła około 8-10 m. Kwestią nierozwiązaną pozostanie pytanie, czy przed rowem rozmiesz-

czo inne urządzenia (przedwale, zasieki, itp.), utrudniające dostęp do grodu.

W literaturze przedmiotu, konstrukcję rusztową, wymagającą użycia dużej ilości drewna, uznaje się za niezwykle kosztowną. Zwraca się więc uwagę, że ta technika znakomicie sprawdzała się w grodach budowanych na terenach podmokłych bądź narażonych na działanie wody, gdzie obfitość lasów, zwłaszcza dębowych, zapewniała dostęp do potrzebnych materiałów (m.in. Hensel 1971: 215). Z tego powodu, na ogół stosowano ją w nizinnej części Słowiańszczyzny (m.in. w Meklemburgii, Wielkopolsce i na Pomorzu), choć znamy też szereg przypadków używania konstrukcji rusztowych w grodach małopolskich, sudeckich i morawskich (Jaworski 2005: 125 i nn.; Poleski 2013: 79 i nn.; Brzostowicz 2014: 63). Niewątpliwą zaletą tego budownictwa była możliwość zastosowania wielu segmentów, nazywanych stosami, pozwalających osiągnąć imponujące parametry umocnień. Podobny efekt uzyskiwano podczas modernizacji wału; wówczas dostawiano kolejne stosy rusztów, zwiększających jego szerokość. Stabilność budowli uzyskiwano poprzez nachylenie poszczególnych segmentów do środka, często połączone z wzajemnym zazębieniem i „pilotowaniem”, a następnie stopniowym zwężaniem całej struktury ku górze (Żurowski 1957: 187 i nn.). Z czasem, i to głównie na ziemiach polskich, zaczęto stosować haki. Najstarszy przykład ich użycia stanowi odsadzka plemiennego grodziska w Daleszynie (Hilczerówna 1967: 179); wiemy jednak, że to rozwiązanie upowszechniło się dopiero w grodach piastowskich.

Dotąd nie wyjaśniono genezy konstrukcji rusztowych. Wiadomo natomiast, że znana była w starożytności. Przedstawienia fortyfikacji wzniesionych w tej technice znajdujemy bowiem na kolumnie Trajana, w scenach ukazujących Rzymian oraz zawojowanych przez nich Daków (Hensel 1948: 60 i 64n, ryc. 19, 23 i 24). Na tej podstawie wysnułto niegdyś wniosek, że wywodzi się ona z budownictwa ostatniego z wymienionych ludów (Hensel 1948: 216)¹. Dopuszczano także możliwość kon-

¹ Słabą stroną tej tezy było nieuwzględnienie prawdopodobnego faktu przeniesienia techniki rzymskiej, zapewne dobrze znanej autorowi owych płaskorzeźb, do środowisk, w których niekoniecznie musiały być stosowane. Dla artysty była to jednak rzecz o drugorzędnym znaczeniu, natomiast autor tej koncepcji (Hensel 1948: 64) zinterpretował ją zbyt dosłownie. Pewnie też zorientował się w swojej pomyłce, bo w późniejszych publikacjach nie podtrzymywał już tego pomysłu.

wergentnego powstania omawianego stylu na różnych terenach, w tym na ziemiach słowiańskich, szczególnie w strefie nizinnej, gdzie obfitość lasów i mokradł pozwalała na niezależny rozwój interesującego nas typu konstrukcji (Hensel 1948: 218; 1971: 215, 245n). Rzadko natomiast wskazywano na ewentualne inspiracje płynące z kręgu kultury merowińskiej lub karolińskiej (Dzieduszycka 1977: 86nn). Problem ten, nieodłącznie związany z kwestią genezy słowiańskiego budownictwa grodowego (por. rozdział V.4), jest niezwykle trudny i chyba daleki jeszcze od rozstrzygnięcia.

Równie trudna do wyjaśnienia jest funkcja zespołu spalonych belek, zarejestrowanych przy wale, od wewnętrznej części grodziska w Sławiu (ryc. 20–23 oraz 28–32; fot. 2–6). Wystąpiły one w wykopach VII C, VI (sektor C, D i E), II, III i VII H, tworząc dookolny pas o szerokości sięgającej do 3 m. Początkowo łączyłem je z główną linią umocnień, widząc w nich zwalisko ich drewnianej ściany, lecz z czasem doszedłem do przekonania, że stanowiły jednak odsadzkę „zbudowaną z kilku warstw belek drewnianych” (Brzostowicz 2006b: 156). Istotnym czynnikiem, który skłonił mnie do takiej myśli, było duże nagromadzenie zabytkowego materiału ruchomego, w tym m.in. całych naczyń (fot. 5–6), wykluczające myśl wiązania ich z wypełniskiem wału. Nie jest to przypadek odosobniony, bowiem podobne zespoły odkryto na innych grodziskach wczesnośredniowiecznych, m.in. w Bruszczewie, pow. kościański (Brzostowicz 2002a: 151n, ryc. 68, 70, gdzie zostały przeze mnie błędnie zinterpretowane), a także w Raszewach, pow. jarociński i Samarzewie, pow. słupecki (Brzostowicz 2006b: 155 i 157). Wszędzie tam, podobnie jak w Sławiu, po wewnętrznej stronie wałów rejestrowano spalone konstrukcje belek, wzmocnionych niekiedy kamieniami, w obrębie których występował liczny materiał zabytkowy, obejmujący także całe lub większe fragmenty naczyń.

Uzasadnianie tej myśli znajdujemy w dalszych faktach. Otóż, analiza wschodniego profilu wykopu VII B-C (ryc. 18) pozwala zauważyć, iż spalone belki wystąpiły u podnóża wału. Zarówno tam, jak i w innych częściach grodziska nie zalegały nad nimi nie naruszone warstwy związane z główną linią umocnień. Za to we wschodniej partii omawianego stanowiska, w wykopach VI D i IIa, od strony majda-

nu wystąpiły przy ich skraju pozostałości chat (por. dalej). Prowadzi to nas do konstatacji, że opisywane belki zajmowały przestrzeń między ścianą umocnień a linią zabudowy grodowej. Wszędzie natomiast zauważamy, że analizowany zespół odznaczał się rusztowo-przekładkowym ułożeniem elementów drewnianych, wzmocnionych pilotami (np. w wykopie VII H – ryc. 29; fot. 4) oraz występującymi gdzieś niedługo zwartymi skupiskami kamieni (np. w wykopie VI C-D – ryc. 21; fot. 2). Co więcej, analiza profili wykopów II (ryc. 24) oraz VII H-I, pozwala zauważyć, iż w części wypełniały one wyraźne zagłębienia, powstałe zapewne w wyniku wybierania ziemi do budowy wału. Fakt ten rzutuje na zróżnicowaną miąższość ich zalegania, wahającą się od 0,5 do 1,2 m. Prawie wszędzie uległy całkowitemu spaleniu; jedynie w południowej części grodziska, w wykopie VII H/I, pożar dotknął wierzchnią warstwę belek, zaś te niżej położone uległy zbutwieniu, pozostawiając w piasku charakterystyczne smużki.

W świetle powyższych obserwacji, można podtrzymać myśl, iż omawiane konstrukcje stanowiły rodzaj odsadzki, stabilizującej wał od strony majdanu. W części wypełniały one zagłębienia powstałe po wybieraniu ziemi do sypania umocnień, dzięki czemu przypisywana im funkcja nabiera większej wyrazistości. Jednocześnie mogły być czymś w rodzaju chodnika, biegnącego między wałem a chatami, rozmieszczonymi prawdopodobnie na zewnętrznym obwodzie placu grodowego. Zatem ich charakter był dwojaki – z jednej strony stabilizowały konstrukcję głównej linii fortyfikacji, z drugiej zaś pełniły rolę użytkową wewnątrz warowni. Wydaje się, że ostatni z wymienionych czynników dobrze tłumaczy liczną obecność ruchomego materiału zabytkowego. Niewykluczone, iż w znacznej części stanowi on inwentarz przylegających do owego chodnika chat (np. komplet kamieni żarnowych odkrytych w wykopie III, przy chacie I – fot. 42), które zawałyły się w wyniku pożaru.

Podsumujmy dotychczasowe ustalenia. Gród wzniesiono na krawędzi terasy pradoliny Warty, w miejscu, gdzie wcześniej funkcjonowało cmentarzysko ciałopalne ludności kultury łużyckiej. Groby (Durczewski 2005: 44–46), związane z tą nekropolią, zarejestrowano bowiem pod spągiem wału, w wykopie VII, odcinek I, a także w wykopach I i IV, które – jak się wydaje – obejmowały przestrzeń, za-

jętą przez umocnienia grodowe. Z tym cmentarzy-
skiem można również łączyć warstwę V, zarejestro-
waną w wykopie VII B-C oraz liczną ceramikę „łu-
życką”, występującą w zespołach wczesnośrednio-
wiecznych. Spąg umocnień wyznaczała warstwa
jasnobrunatnego piasku, widoczna we wszystkich
przebadanych częściach stanowiska. Wyróżniono
dwa etapy budowy wału. Pierwszy wyznaczał stos
konstrukcji drewniano-ziemnych, wzniesionych
w technice rusztowej. W dolnej partii belki układa-
no poziomo, wyżej nachylano je do wnętrza, dzie-
ki czemu cały nasyp uległ ku górze zwężeniu. Za-
głębienia widoczne po obydwu stronach wału wska-
zują, iż ziemię potrzebną do jego usypania pobiera-
no z miejsc usytuowanych na jego skrajach. W nie-
kreślonym czasie od zewnątrz dostawiono kolejny
stos konstrukcji rusztowych, który zajął wcześniej-
szą odsadzkę oraz znajdującą się przed nią przyko-
pę. Sądzić można, że czoło poszerzonych fortyfika-
cji zabezpieczała nowa odsadzka, a także rów (może
już fosa?), utrudniający dostęp do warowni. Z kolei
od strony majdanu wał stabilizowała wielopoziomo-
wa konstrukcja drewniana, biegnąca w pasie między
jego ścianą a linią zabudowy grodowej.

Pozostaje jeszcze kwestia określenia parametrów
urządzeń fortyfikacyjnych. Wydaje się, że w pierw-
szej fazie funkcjonowania omawianego obiektu,
szerokość wału wynosiła u podstawy 5,5 m, „ze-
wnętrznej” odsadzki – około 1,3 m, a głębokość
przykopy – 0,7 m. W drugiej fazie, a zatem w ostat-
nim dniu funkcjonowania warowni, główna linia
jej fortyfikacji, jeśli uwzględnimy wyniki badań D.
Durczewskiego w 1970 roku, prawdopodobnie zaj-
mowała już pas o szerokości 8 m. Niestety, parame-
try pozostałych urządzeń, a zatem przesuniętej od-
sadzki i przykopy, nie są znane. Być może pierw-
sza z nich liczyła przynajmniej 2 m szerokości. Na-
tomiał konstrukcja drewniana stabilizująca wał
od strony majdanu, zabierała przestrzeń około 3 m
szerokości oraz 0,5–1,2 m miąższości.

W świetle przedstawionych danych, umocnie-
niom wczesnośredniowiecznego grodu w Sławiu
możemy przypisać funkcje obronne, i to zarówno
w pierwszej, jak i w drugiej fazie funkcjonowania
obiektu. Zauważamy też, że wielkością były zbliżo-
ne do fortyfikacji innych grodów okresu plemien-
nego, np. Bruszczewa, Giecza, Łądu czy Łęczycy
(Brzostowicz 2002a: 149–155; 2005:51; Krysztofiak

2009: 114–119; Stasiak, Trojan 2014: 65–76). Wał,
wzniesiony w rozpowszechnionej w strefie nizinnej
technice rusztowej, biegł na całym obwodzie, nato-
miast inne urządzenia utrudniające dostęp do wa-
rowni, poza niezbędną odsadzką zewnętrzną, były
chyba rozmieszczone tylko na trzech kierunkach,
bowiem od strony południowej zabezpieczały ją
rozlewiska Warty. Niestety, nie wiemy, gdzie usytu-
owano bramę. Być może została zainstalowana we
wschodnim odcinku wału, na przedłużeniu wyko-
pu VI E i II, gdzie stwierdzono największą miąż-
szość (do 1,2 m) – stabilizujących go od majdanu
– konstrukcji drewnianych. Tworzyły one w tym
miejscu przejście o szerokości około 4 m, prowa-
dzące dalej między chatą I i II do wnętrza grodu
(por. dalej). Sądząc z parametrów innych rozpo-
znanych bram (por. Brzostowicz 2014: 67–68, tam
dalsza literatura), byłoby one wystarczające dla wy-
godnej komunikacji. Jednocześnie taka lokaliza-
cja poszukiwanej przez nas budowli, pozwalała
na skrócenie pola ewentualnego natarcia, na które
w pierwszym rzędzie była narażona. Ułatwiała jed-
nak przeciwnikowi, i tu dostrzegamy słabą stronę
sugerowanego rozwiązania, wykonanie zaskakują-
cego ataku o świcie, czyli najlepszej pory do reali-
zacji takiego zamysłu, gdy wstające słońce musiało
oślepić obrońców. Zatem inne propozycje umiej-
scowienia bramy, z wyjątkiem południowego od-
cinka wału, są równie prawdopodobne. Niestety,
wobec obecnego stanu zachowania i rozpoznania
grodziska, rozważanej kwestii nie rozstrzygniemy.

3. Problem zabudowy i rozplanowania wnętrza

Jeszcze trudniejszym do rozwiązania jest pro-
blem rozplanowania wnętrza omawianego grodu.
W zasadzie nie zostało ono objęte badaniami, a je-
dynych informacji na ten temat dostarczają frag-
menty dwóch chat, odkryte we wschodniej części
stanowiska.

Pierwszą z nich (chata I) uchwyciono w wykopie
IIa (ryc. 22 i 27), bezpośrednio przy skarpie grodzi-
ska, powstałej między 1971 a 1991 rokiem, w wyni-
ku zniwelowania jego wschodniej partii. W jej pro-
filu wyraźnie zarysowało się nieckowate zagłębie-
nie, którego spąg wyznaczała spalenizna o miąższo-
ści 0,2 m. Niestety, zasięg tego obiektu został pod-
czas eksploracji wykopu przeoczony; na szczęście
analiza dokumentacji rysunkowej pozwoliła odróż-

nić warstwę stanowiącą jego wypełnisko od sąsiadujących z nim zespołem konstrukcji drewnianych, stabilizujących wał od strony majdanu (por. wyżej). Na tej podstawie można stwierdzić, iż chatę I odsłonięto na odcinku o długości 3,6 m (w profilu skarpy grodziska) i szerokości około 2 m (w wykopie IIa). Nigdzie jednak nie stwierdzono elementów, które mogłyby być łączone z konstrukcją budynku. Przy najmniej takich podstaw nie dawały znaleziska pojedynczych fragmentów spalonego drewna, występujących bez czytelnego układu. Interesujący jest natomiast fakt odkrycia w omawianym obiekcie licznych ruchomych przedmiotów zabytkowych, w tym m.in. 36 całych naczyń, ostrogi, fragmentu grotu włóczni czy klucza żelaznego. Z dobytkiem tego domostwa można zapewne łączyć komplet kamieni żarnowych (leżak i biegun), zalegających poza jego południowym skrajem, w wykopie III.

Nieco więcej możemy powiedzieć o chacie II, której fragment odsłonięto w wykopie VI, na pograniczu sektorów C i D (ryc. 22, 25–27; fot. 9 i 10). Podobnie jak wyżej omówiony obiekt, wystąpiła przy skarpie grodziska, w pasie o długości 5,4 m i szerokości 3,2 m. W profilu zarysowała się jako nieckowate zagłębienie, o miąższości 0,5 m (ryc. 27). Na obrzeżach południowej i południowo-wschodniej części obiektu stwierdzono resztki spalonej plecionki, zaś przy jego północnym skraju – negatyw jamy posłupowej. Wypełnisko chaty zawierało fragmenty spalonego drewna oraz liczne i bogate inwentarze, obejmujące m.in. puchary gliniane, naczynia drewniane wykonane na tokarce oraz grot włóczni.

Całkowita wielkość omawianych budynków jest trudna do ustalenia. Analiza relikwów budowli drewnianych, odkrywanych na stanowiskach wczesnośredniowiecznych, wskazuje na dużą różnorodność w tym zakresie (por. np. Barnycz-Gupieniec 1974: 15–19), stąd też dokonywanie jakichkolwiek szacunków skazane jest na niepowodzenie. Można jedynie domniemywać, że były to obiekty prostokątne, usytuowane dłuższymi ścianami do wału i że ich wymiary mogły oscylować w przedziale około 4 x 3 m lub 5 x 3 m, jednak z uwagi na ich prawdopodobne nieprostokątne „przecięcie”, niniejsze ustalenia należy traktować jako hipotetyczne. Za to przynajmniej jeden z nich, mianowicie chata II, odznaczał się plecionkową konstrukcją ścian, zaś jego

dach wspierał się zapewne na sochach. Być może w podobnej technice wzniesiono również drugą z omawianych budowli. Natomiast bogaty i zróżnicowany inwentarz omawianych obiektów pozwala przypisać im funkcje mieszkalne. Taka konstatacja jest jednak niezgodna z poglądami, zwłaszcza tymi dawniejszymi (Kostrzewski 1945: 137), zakładającymi gospodarczy charakter budowli plecionkowych. Co prawda część badaczy dopuszcza wykorzystywanie takich obiektów do celów mieszkalnych, ale tylko w okresach przejściowych (Łosiński 1982: 124n), na ogół do czasu przeprowadzki do bardziej okazałych domów (Hensel 1987: 512; Stanisławski 2013: 98). Tymczasem w Spławiu mogło być inaczej. Wydaje się bowiem, że interesujący nas gród od początku odznaczał się trwałym charakterem użytkowania, zaś technika budowy zastosowana przez jego mieszkańców, bądź co bądź zajmujących wysoką pozycję społeczną, niekoniecznie deprecjonowała rangę wzniesionych w ten sposób chat. Wreszcie niektóre elementy bogatego inwentarza analizowanych obiektów, jak np. ostroga, grot włóczni, czy też puchary, jednoznacznie wykluczają ich gospodarczy charakter. Można też przypuszczać, że inne – nie rozpoznane dotąd – budowle wzniesione zostały w bardziej okazałej technice.

Omawiane chaty wystąpiły w jednej linii, w odstępie około 4 m od siebie (ryc. 22, 27 i 32). Obecność takiej przerwy zdaje się potwierdzać wyżej wyrażone sugestie o istnieniu przejścia komunikacyjnego wiodącego od bramy, jeśli rzeczywiście funkcjonowała we wschodnim odcinku wału, do wnętrza grodu. Niestety, o rozmieszczeniu pozostałych, nieodkrytych jeszcze obiektów, nie możemy nic powiedzieć. Wydaje się jednak rzeczą prawdopodobną, iż były one rozmieszczone wokół majdanu. Takie rozplanowanie zabudowy uznaje się za charakterystyczne dla małych warowni, zwłaszcza grodów typu Tornow. W opinii wielu badaczy, intencja sugerowanego rozwiązania była prosta. Najogólniej polegała na maksymalnym zagospodarowaniu niewielkiej przestrzeni. Nie sposób jednak wykluczyć innych intencji, znajdujących np. odniesienie do sfery ówczesnej symboliki (por. rozdział V. 1 i 2). Niekiedy sądzono, że budynki grodowe przylegały do ściany licującej główną linię fortyfikacji. Klasycznym przykładem takiego rozwiązania miał być łuzicki Tornow, Kr. Calau, Bez. Cottbus (Her-

rmann 1966: 37-43, załącznik 7; Herrmann, Coblenz 1985: 207, ryc. 100); swego czasu sugerowano je również w odniesieniu do południowo-wielkopolskiego Bruszczewa (Jasnosz 1972: 51). Ale nie tylko. W przekonaniu Jacka Poleskiego (2004: 405; 2013: 104), podobnym typem zabudowy odznaczały się również małopolskie grody w Motyczu i Naszacowicach (faza II).

Przyjmując tezę o dookolnej zabudowie grodu w Spławiu, musimy jednak wykluczyć możliwość przylegania jej do ścian wału. Tu, jak pamiętamy, biegła umocniona drewnem i kamieniami odsadzka, wykorzystywana zapewne jako ciąg komunikacyjny, umożliwiający poruszanie się po warowni oraz dostęp do głównej linii umocnień. Ale zastosowanie takiego rozwiązania musiało zmniejszyć powierzchnię użytkową wnętrza warowni. Jej wielkość możemy określić jedynie w przybliżeniu, na podstawie wyników eksploracji przeciwnych do siebie wykopów VII A-B i VII H-I. W obydwu uchwycono zewnętrzny skraj wspomnianej odsadzki, przylegający bezpośrednio do wału. Odległość między nimi wynosi 30 m. Jeśli założymy, że – podobnie jak we wschodniej części stanowiska – zajmowała ona pas o szerokości około 3 m, to średnica placu skróci nam się łącznie do 24 m. Dalsze obliczenia musimy oprzeć na kalkulacji, przyjmującej szerokość pasa zabudowy w granicach 3-4 m. Po odjęciu tych liczb otrzymujemy majdan o średnicy około 16-18 m. Z pewnością nie był duży, ale warto w tym miejscu przypomnieć, że centralny plac grodu w Tornow (w fazie B) był jeszcze mniejszy (12,43 x 15,41 m – por. Hermann 1966: 37-43, załącznik 7), a dodatkowo mieścił się tam jeszcze jeden budynek, prawdopodobnie o charakterze kultowym/reprezentacyjnym oraz studnia. Czy podobne obiekty funkcjonowały również w Spławiu? Na to pytanie nie możemy obecnie odpowiedzieć.

Przedstawione szacunki wymagają jednak krytycznego komentarza. Przede wszystkim nie wiemy, czy wykop VII przecina grodzisko idealnie przez jego środek. Sądząc jednak po dokonanych zrysie odkrytych obiektów (ryc. 32) oraz przeprowadzonej na jego podstawie rekonstrukcji całego założenia (ryc. 33), punkt wyznaczający środek omawianej warowni sytuował się na zachodniej linii tego wykopu, w nieeksplorowanym odcinku F. Powyższa konstatacja uprawdopodobnia zatem część przedstawionych obliczeń. Nie wiemy natomiast, czy przyjęta szerokość pasa zabudowy w przedziale 3-4 m jest słuszna. Nie znamy też liczby chat, nie potrafimy również powiedzieć, czy występowały – poza przerwą na ulicę wiodącą od bramy – na całym obwodzie wewnętrznego placu. Nie mamy także rozeznania odnośnie kształtu grodu. Możliwe, że został on wzniesiony na planie koła, ale równie prawdopodobny jest owalny zarys całego założenia. Nie potrafimy wreszcie powiedzieć, czy i jakie urządzenia funkcjonowały na majdanie? Wszystkie te wątpliwości mogą podważyć przedstawione wyżej domysły.

W zaprezentowanej koncepcji dwa ustalenia wydają się pewne. Pierwsze wskazuje na odsunięcie linii zabudowy od ścian wału. Przestrzeń między nimi wypełniała umocniona odsadzka, używana jako ciąg komunikacyjny i wykorzystywana zapewne jako przestrzeń dla rozmaitych zajęć, uprawianych w najbliższym otoczeniu (m.in. mielenia ziarna, jak wskazuje na to obecność kamieni żarnowych przy chacie I). Drugie zaś potwierdza niewielką powierzchnię wnętrza grodu, której średnica – wraz z dookolnym pasem zabudowy oraz wspomnianą odsadzką – oscylowała w granicach 24-30 m. Średnicę całego obiektu, z odsadzką zewnętrzną, bez uwzględnienia fosy/przykopy, szacuję na około 50-52 m. Można więc przyjąć, iż parametry tego grodu są zbliżone do podobnych założeń funkcjonujących u wielu ludów Słowiańszczyzny zachodniej.

Rozdział III

Podstawy datowania grodu

Michał Brzostowicz, Marek Krąpiec

1. Militaria

Zabytki związane z uzbrojeniem mieszkańców wczesnośredniowiecznego grodu w Spławiu reprezentowane są przez fragmenty broni zaczepnej oraz elementy oporządzenia jeździeckiego. Wśród pierwszych znajdują się groty włóczni, groty strzał i ułamki dwóch toporów, natomiast drugą grupę stanowią dwie ostrogi, dwie przewlecзки, sprzączka oraz rozdzielnice rzemieni.

Z bronią drzewcową wiąże fragmenty czterech groty do włóczni. Z chaty II pochodzi tuleja z załącznikiem odłamanej łuski, o łącznej długości 129 mm, średnicy 22 mm, grubości nasady groty 4 mm (tabl. XV:1). W tulejce tkwił jeszcze gwóźdź oraz szczątki drzewca. Dwa dalsze egzemplarze zostały znalezione wśród spalonych konstrukcji drewnianych odsadki, stabilizującej wał od strony majdanu (por. rozdział II. 2). Pierwszy, z wykopu VI C, stanowi ułamek górnej części oraz fragment dolnej partii łuski wraz z końcówką tulejki, o średnicy 19 mm (tabl. XXVI: 1). Drugi, odkryty w wykopie VII H, zachował się w postaci krótkiej masywnej tulejki, o średnicy 12 mm, z gwóździem, służącym do mocowania drzewca oraz złamanym łuskiem, o szerokości 20 mm, zaopatrzonym po obu stronach w żeberka. Długość całego okazu wynosi 90 mm (tabl. XLI: 1; Fot. 13). Ostatni z omawianych okazów, pozyskany z chaty I, stanowi fragment dużego płaskiego łuski, o długości 200 mm, szerokości 45 mm i grubości zaledwie 4 mm (tabl. VII: 2).

Stan zachowania omawianych zabytków utrudnia przeprowadzenie wnikliwej analizy oraz nawiązanie do klasyfikacji funkcjonujących w literaturze przedmiotu. W tej sytuacji mogą jedynie sugerować

podobieństwo okazu z wykopu VII H (tabl. XLI: 1) do groty typu II wg A. N. Kirpičnikova (1966: 12, ryc. 1), występujących na terenach Rusi w okresie od końca IX do początku XI wieku, a także do formy typu VI wg Aleksandra Ruttkaya (1976: 302n, ryc. 36), znanych z obszaru Słowacji. W opinii pierwszego z wymienionych badaczy, omawiane wyroby uchodziły wówczas za archaiczne i jako takie wywodziły się z wzorców, popularnych w VI-VIII wieku. Uważa on jednak, że nie były charakterystyczne dla środowiska słowiańskiego. Podobnie sądzi A. Ruttkay, który groty typu VI uznał za broń wschodnioeuropejskich nomadów. Wobec tych ustaleń powstaje pytanie, w jaki sposób omawiany przedmiot dotarł do Spławia? Sądzę, że jego obecność należałoby wiązać z oddziaływaniami morawsko-czeskiego kręgu kulturowego, docierającymi tu przez tereny Dolnego Śląska oraz dorzecza górnej i środkowej Obry. Natomiast pozostałe przedmioty z omawianej kategorii zabytków ostrożnie zaliczam do formy typu V wg Andrzeja Nadolskiego (1954:55), obecnych na ziemiach polskich w X-XI wieku.

Kolejną grupę militariów stanowią groty strzał, reprezentowane wyłącznie przez formy z tulejkami i zadziórami (tabl. VII: 7, 8; XV: 2; XX: 7, 10, 11; XXVI: 2, 3; XXXII: 1; XLI: 3, 4 oraz XLVII: 1, 2; fot. 14-16). Podczas wykopalisk w Spławiu pozyskano 20 egzemplarzy wymienionej kategorii wyrobów. Wśród nich zaledwie siedem okazów odznacza się dobrym stanem zachowania. W dziewięciu przypadkach zachowały się jedynie tulejki (tabl. XX: 7 i XLI: 3, 4), a w dalszych czterech – same zadziory (tabl. XXXII: 1). Występowanie fragmentów interesujących nas przedmiotów w takich postaciach

zdaje się sugerować, że powstawały one z połączenia dwóch osobnych komponentów.

Omawiane zabytki znajdują liczne odniesienia do proponowanych w literaturze przedmiotu klasyfikacji (Nadolski 1954: 64; Medvedev 1966: 56; Ruttkay 1976: 227n; Kempke 1991: 31–33; Świątkiewicz 2002: 63n). Generalnie reprezentują one odmianę *a* oraz – przypuszczalnie w jednym przypadku – *d* typu A-1 wg Alexandra Ruttkaya (1976: 227n), z których pierwsza obejmuje okazy z prostą tuleją i dwoma zadziorami, natomiast druga formy z dwoma długimi zadziorami oraz krótką maszyną tulejką. Obydwie charakteryzuje długi czas użytkowania, obejmujący okres od starożytności do późnego średniowiecza. Najliczniej występowały na terenach Europy środkowowschodniej, chociaż zauważa się, że nawet tam nie stanowiły formy dominującej (Świątkiewicz 2002: 63n). Obecność zadziorów czyniła te pociski wyjątkowo groźnymi, bowiem taki grot trudno było wyszarpnąć z rany bez zadawania dodatkowego bólu. Dlatego w szczególnych wypadkach, zwłaszcza wtedy, gdy pocisk utknął głęboko w ciele, zalecono usunięcie go poprzez przebicie na wylot ugodzonej części organizmu. Zwraca się jednak uwagę na ich niewielką przydatność w starciu z przeciwnikiem, chronionym przez kolczugę (Świątkiewicz 2002: 63). Chętnie natomiast były wykorzystywane w polowaniach na dziką zwierzynę.

Zaczeptym charakterem odznaczała się również broń obuchowa, reprezentowana w omawianym materiale przez dwa małe fragmenty toporów (tabl. L: 3). Niestety, stan ich zachowania nie pozwala na przeprowadzenie wnikliwej analizy. Można jedynie nadmienić, że wykorzystanie tych przedmiotów było wielorakie – oprócz funkcji bojowych, znajdowały również zastosowanie w pracach gospodarczych.

Wśród elementów oporządzenia jeździeckiego wyróżniają się dwie ostrogi z zaczepami haczykowato zagiętymi do wnętrza. Obydwe można zaliczyć do technotypu III:2 wg Jana Żaka (Żak, Maćkowiak-Kotkowska 1988: 31–33). Z kolei pod względem parametrycznym jedna z nich (tabl. L: 4; fot. 17) odpowiada odmianie B, druga zaś (tabl. VII: 5; fot. 18) odmianie E-F wg klasyfikacji wymienionego badacza (Żak, Maćkowiak-Kotkowska 1988: tab. 4), albo – odpowiednio – odmianie B-C i E po korekcie Krzysztofa Wachowskiego (1991: 86).

Ostroga odmiany B, lub też B-C, charakteryzuje się profilowanym bodźcem, charakterystycznym dla wyrobów serii Ripnev (Żak, Maćkowiak-Kotkowska 1988: 71n). Natomiast drugi z omawianych egzemplarzy, na podstawie kolankowatych zgrubień przy zaczepach można zaliczyć do serii Kraków/Czaplin (Żak, Maćkowiak-Kotkowska 1988: 53–64)¹. Niestety, nie znamy kształtu bodźca, który nie zachował się w odkrytym okazie. Za to Paweł Rzeźnik (2006: 186, przyp. 15) dostrzegł w nim stylistyczne zbieżności z ostrogą z Obiszowa, wyposażoną w tzw. bodziec kielichowaty, wskazujący – w jego przekonaniu – na rodowód skandynawski (por. też Błoński 2003: 119 i nn).

Pozostaje nam jeszcze kwestia chronologii omawianych przedmiotów. Przez wiele lat, od momentu ukazania się pierwszej monografii Jana Żaka (1959), poświęconej ostrogom o zaczepach haczykowato zagiętych do wnętrza, uchodziły one za stosunkowo precyzyjne wyznaczniki wieku towarzyszących im zespołów. Z czasem jednak, w miarę przyrastania materiału źródłowego, a także przybywania opracowań analitycznych, badacze zaczęli żywić poważne zastrzeżenia co do ich przydatności jako niezależnych datowników. Problemu nie rozwiązało nawet nowe ujęcie tematu, w którym J. Żak dokonał korekty wcześniejszych poglądów (Żak, Maćkowiak-Kotkowska 1988). Nadal zwracano uwagę, iż formy „krótko-kabłąkowe”, uważane za wczesne, występowały także w młodszych zespołach, nierzadko z ostrogami „długo-kabłąkowymi” (Dulinicz 2001: 98 i nn., tam literatura). I jakkolwiek wspomniany badacz tłumaczył ten fenomen dłuższą żywotnością niektórych egzemplarzy (np. Żak 1959: 83; 1990), to jednak jego wyjaśnienia nie stonowały wątpliwości badaczy.

Sygnalizowany problem nie pozostaje również bez wpływu na datowanie „krótko-kabłąkowej” ostrogi ze Spławia. Wedle ostatniej wypowiedzi Jana Żaka (Żak, Maćkowiak-Kotkowska 1988: 94, 95n, ryc. 3), wyroby odmiany B występowały w okresie od V/VI do początku IX wieku, zaś – wchodzące w ich skład – egzemplarze serii Ripnev w znacznie krótszym czasie, obejmującym przełom VII i VIII wieku (Żak, Maćkowiak-Kotkowska 1988: 71n). W kilka lat później, Krzysz-

¹ Niedawno pojawiły się inne terminy na określenie ostróg z kielichowatym bodźcem – por. Błoński 2003: 110n, tam literatura.

tof Wachowski (1991: 91) datował wyroby odmiany B-C na przedział od 1. połowy VIII wieku do około 800 roku, lecz z czasem zmienił zdanie i górną granicę ich występowania przesunął do schyłku IX stulecia (2001:158). Z kolei Marek Dulnicz (2001: 100), powołując się na znaleziska z Mittenwalde, Łądu², Bruszczewa oraz Sławia, wskazał na możliwość użytkowania tych przedmiotów u schyłku IX i w początkach X wieku. Jeszcze dalej poszli w swych sugestiach Jacek Poleski (1992: 24) i Michał Kara (2009: 215), datujący schyłek ich wykorzystywania na 1. połowę lub połowę X stulecia.

Wydaje się, że domysły ostatnich z wymienionych badaczy znajdują potwierdzenie w – dobrze znanych mi z autopsji – materiałach z grodzisk w Bruszczewie i Sławiu. Na pierwszym z nich, ostroga odmiany B, serii Ripnev wg J. Żaka, wystąpiła w jednym zespole z fragmentem formy „długokabłąkowej”, prawdopodobnie odmiany E (Brzostowicz 2002a: 56). Kontekst tych znalezisk wskazuje, że były one używane w ostatnim dniu funkcjonowania warowni, przypadającym na około połowę X wieku. Z kolei okaz ze Sławia pochodzi z warstwy zalegającej na konstrukcjach drewnianych odsadzki, stabilizującej wał od strony majdanu. Tutaj jednak nie towarzyszyła mu ostroga o długim kabłąku, stąd też wymowa tego znaleziska jest nieco mniejsza. Niemniej żywię przekonanie, że również ona pozostawała w użyciu aż do ostatniego dnia istnienia grodu. Czy wymienione przypadki ugruntuja śmielsze poglądy na temat datowania form odmiany B? Możliwe, że tak. Problem jednak wymaga dalszych badań, w tym również wyjaśnienia pewnych wątpliwości, wyrażonych przeze mnie w monografii bruszczewskiego zespołu osadniczego (Brzostowicz 2002a: 57n, przyp. 7).

Inaczej natomiast przedstawia się kwestia datowania drugiej z analizowanych ostróg. W przekonaniu Jana Żaka, formy odmiany E występowały od schyłku VIII do końca IX wieku (Żak, Maćkowiak-Kotkowska 1988: 96, ryc. 3), lecz okazy serii Kraków/Czaplin, które wywodził ze stylistyki wczesno karolińskiej, skłonny był wiedzieć jesz-

cze w IX/X, a nawet w 1. połowie X stulecia (Żak, Maćkowiak-Kotkowska 1988: 54 i nn; podobnie Wachowski 1991: 92). Do analogicznych wniosków doszedł również Mateusz Błoński (2003: 111), który omawianą przez siebie ostrogę z kielichowatym bodźcem z Radachówki skłonny był datować na X wiek. Nieco śmieiej postąpił Paweł Rzeźnik (2006:186), umieszczając chronologię swojego zabytku z Obiszowa, w jego przekonaniu nawiązującego do wyrobów typu Menzlin (Kind 2002: ryc. 6), w 2. i 3. ćwierci X stulecia. Badacz ten, opierając się na wynikach studiów M. Błońskiego uznał, że wymieniony przedmiot dotarł tam w wyniku dalekosiężnych kontaktów ze strefą nadbałtycką, w których obszar Wielkopolski, w tym również ugrupowanie osadnicze funkcjonujące na środkową oraz górną Obrą, a także inne, działające w okolicach Sławia, odegrały wobec Dolnego Śląska rolę pasa transmisyjnego. I choć nie wypowiedział tego wprost, to pozostawił przesłankę do nieznaczenie wcześniejszego datowania interesującej nas ostrogi na lata przypadające przed połową X wieku. Taką też metrykę przyjmuję dla omawianego znaleziska.

Ostatnią grupę przedmiotów związanych z uzbrojeniem stanowią elementy garniturów do ostróg. Pierwszy z nich stanowi małą sprzączkę w kształcie litery „D”, z kolcem o długości 10 mm (tabl. L: 10; fot. 19). Wymiary samej sprzączki przedstawiają się następująco: szerokość – 17 mm, wysokość – 22 mm, szerokość ramy – 3 mm. Jak można się domyślać, służyła ona do zapinania rzemieni, do których przytwierdzona była ostroga. Formą zbliżona jest do okazów typu IV wg Krzysztofa Wachowskiego (1992: 42n), popularnych w kulturze wielkomorawskiej, lecz z obserwacji tego badacza wynika, że występowały one z ostrogami o zaczepach płytkowo-nitowych.

Dwa kolejne przedmioty, odkryte w spalonych konstrukcjach odsadzki wału, pełniły prawdopodobnie funkcje przewleczek. Można zauważyć, że jeden z nich, przypominający kształtem literę „D”, wykonany został z jednej sztabki żelaznej, zagiętej za zachodzącymi na siebie końcami (tabl. L: 5). Szerokość tego zabytku wynosi 16 mm, wysokość – 24 mm, szerokość ramy – 5 mm, natomiast grubość – 2 mm. Drugi przedmiot (tabl. XLVII: 3), podobnie ukształtowany, odznacza się większą szerokością ramy, wynoszącą 9 mm. Pozostałe wymiary przedstawiają się następująco: szerokość przedmio-

² Wedle moich ustaleń, jedna z ostróg wystąpiła nie we wnętrzu, lecz w wale tamtejszego grodziska, a zatem na złożu wtórnym. Druga z nich słusznie jest łączona z pobliską osadą, funkcjonującą prawdopodobnie od VIII/IX wieku. Niestety, również ten przedmiot znaleziono poza obiektami, w obrębie warstwy kulturowej (por. Brzostowicz 2006b: 154, przyp. 1, ryc. 2).

tu - 15 mm, wysokość - 23 mm, grubość - 5 mm. Niemal analogiczną przewleczkę odkryto w nawarstwieńiach młodszej fazy grodziska w Połupinie, które jednak Michał Kara (2009: 225, przyp. 1280, ryc. 69: 12 i 71: 2) datuje bardzo wcześnie, bo na przełom VII i VIII wieku.

Silna korozja utrudnia natomiast określenie funkcji żelaznego kółka (tabl. XXIX: 2), odkrytego w obrębie II poziomu konstrukcji odsadzki wału. Możliwe, iż jest to rozdzielacz rzemieni, występujący w oporządzeniu końskim. Dla samego porządku podam, że jego średnica wynosi 38 mm, a grubość - 7 mm.

Podsumowując pierwszą część naszych rozważań, pragnę stwierdzić, iż spośród omówionych przedmiotów największą wartość do określenia chronologii grodziska w Sławiu prezentuje ostroga odmiany E, serii Kraków/Czaplin wg Jana Żaka lub typu Menzlin wg Thomasa Kinda. Idąc w ślad za sugestią Pawła Rzeźnika, skłonny jestem datować ów zabytek na 1. połowę X wieku. Przyjęcie tej metryki nie koliduje z obecnością ostrogi odmiany B, stanowiącej kolejny przykład dłuższego użytkowania tych form.

2. Ceramika

Ceramika z grodziska wczesnośredniowiecznego w Sławiu tworzy pokaźny zbiór, obejmujący 120 całych, 63 większe oraz 5852 mniejsze fragmenty naczyń. Dzięki takiej liczebności stanowi ona wdzięczny materiał do analizy, pozwalający na datowanie omawianego stanowiska, a także określenie jego związków z innymi regionami ówczesnej Słowiańszczyzny.

Znaczną część omawianej kolekcji (64%) stanowią naczynia grupy technicznej C (tj. obtaczane do załomu brzuśca)³. Wyraźnie mniejszą frekwencją (28%) odznaczają się formy grupy B (obtaczane w partii przykrawędnej) oraz grupy A (całkowicie ręcznie lepiące - 5%), a tylko dwa okazy reprezentują grupę D (całkowicie obtaczane). Pod względem morfologicznym zbiór ceramiki ze Sławia jest mało zróżnicowany. Zdecydowaną większość analizowanego materiału można zaszeregować do

pięciu grup⁴, znanych z wielu stanowisk wczesnośredniowiecznych.

Pierwszą, najliczniejszą grupę stanowią formy workowate oraz wyroby o brzuścu baniastym i jajowatym (tabl. I: 3-6; II: 4; III: 2; IV: 2-5; V: 1-3, 7; VI: XV: 3, 4; XVI: 1-3; XVII; XVIII; XIX: 3, 4, 6-8; XXII; XXIII; XXVIII: 1, 2, 5; XXXI: 1-3, 5, 6; XXXIV; XXXV: 2, 5; XXXVI: 3; XXXVII; XXXVIII; XLIII: 3-5; XLIV: 5; XLV oraz XLVI: 1, 2, 5, 6; fot. 20-23), nawiązujące pod względem tektonicznym do najstarszej ceramiki wczesnośredniowiecznej typu Sukow-Dziedzice-Gołańcz (Schuldt 1963; Łosiński 1972: 35-39; 1975). Podobnie jak ich pierwowzory są na ogół niezdobione, a rzadko pojawiającą się ornamentykę reprezentują pojedyncze linie faliste czy też tzw. puste kółka, wykonane kością rurką. Różnią się jednak od tamtych dobrym standardem wykonania, widocznym w licznej frekwencji (około 45%) wyrobów grupy technicznej C.

Ceramika całkowicie ręcznie lepiąca typu Sukow-Dziedzice oraz słabo formującą obtaczaną typu Gołańcz dominowała na terenach północnej Połabszczyzny, Pomorza, Ziemi Lubuskiej, Śląska, Wielkopolski, Kujaw, zachodniej części Mazowsza oraz Polski środkowej (Dulnicz 2005; Kara 2009: 67). Wedle różnych propozycji pojawić się miała w VI lub VII wieku, natomiast czas zaniku jej użytkowania odnosi się do końca VIII, ewentualnie początku IX lub nawet 2. połowy IX stulecia (por. m.in. Schuldt 1963; Łosiński 1972: 51; 1975: 476; Dulnicz 2001: 212). Początkowo była elementem dominującym, lecz w młodszych zespołach frekwencja tych naczyń konsekwentnie spadała na rzecz form reprezentujących nowsze style słowiańskiego garncarstwa (m.in. Cnotliwy 1986: 151n; Łosiński, Rogosz 1983: ryc. 205; Kempke 1988: tab. 1; Stanisławski 2012: 48).

Ostatnio sporo kontrowersji wywołuje kwestia relacji wyrobów typu Sukow do ceramiki typu pra-

³ Zastosowany tu podział na grupy techniczne nawiązuje do długiej tradycji badań nad wielkopolską ceramiką wczesnośredniowieczną (por. m.in. Hensel 1940: 273-290; Hilczerońska 1967: 50-139; Dzieduszycki 1982; Brzostowicz 2002a: 24-49).

⁴ W niniejszym opracowaniu rezygnuję z przedstawiania klasyfikacji omawianego materiału ceramicznego, w obawie przed ewentualnym jej cytowaniem. Uważam bowiem, iż wobec mnogości propozycji w tym zakresie, funkcjonujących już w literaturze przedmiotu, taki zabieg mógłby doprowadzić do niepotrzebnego zamieszania. Przedstawiony tu podział na pięć grup, których świadomość nie numeruję i nie nazywam, ma jedynie ułatwić analizę naczyń wczesnośredniowiecznych odkrytych podczas badań wykopaliskowych na grodzisku w Sławiu. Można za to zauważyć, że każda z nich znajduje pełne odniesienie do typów, którymi posługują się badacze omawianego okresu.

skiego (Borkovský 1940). O ile część badaczy wiąże te pierwsze z młodszą fazą formowania się wczesnośredniowiecznej kultury słowiańskiej (m.in. Parczewski 1988a: 97-105; 1088b: 102 i nn.; Dulnicz 2001: 209 i nn.; 2005: 517), to zdaniem innych (m.in. Łosiński 2000: 16; Kurnatowska 2002: 15 nn.; Kara 2009: 67 i nn.), wyznaczały one drugi obszar jej krystalizacji, odmienny pod względem tradycji historycznych i osadniczych. Niekiedy zwraca się uwagę na wzajemne przenikanie się elementów obydwu wyróżnionych kultur (Łosiński 2000: 16). Tak czy inaczej, w zależności od prezentowanego stanowiska, w literaturze przedmiotu występują terminy „kultura praska” i „kultura/grupa sukowa” (Parczewski 1988a; 1988b; Dulnicz 2001) jako pojęcia chronologiczne oraz „praska prowincja kulturowa” i „strefa Sukow-Dziedzice” na określenie terytorialnych wyznaczników dwóch pokrewnych i niemal współczesnych sobie zjawisk (Zeman 1979: 119, mapa 2; Łosiński 2000: 16; Kara 2009: 66n).

Stosunkowo wąskie ramy czasowe przyjmowane dla naczyń typu Sukow-Dziedzice wynikają z przyjęcia rygorystycznie stosowanego kryterium ich wydzielania, opartego głównie na technice wykonania. Z tego też powodu do wymienionej grupy zalicza się okazy całkowicie ręcznie lepiące, niekiedy tylko obtaczane w partii przykrawędnej (typ Gołańcz). Natomiast poza nią znalazły się – rejestrowane już w młodszym zespole – wyroby o podobnej stylistyce, odznaczające się lepszym standardem wykonania, występujące wraz z podobnymi produktami powstałymi w archaicznych technikach oraz z ceramiką o cechach progresywnych. Opisywane zjawisko zostało wcześniej zaobserwowane przez Witolda Hensla (m.in. 1940: 286-290; 1987: 366n), który na podstawie materiałów pochodzących z grodziska w Kłęcku sygnalizował możliwość funkcjonowania w jednym czasie różnych technik i tradycji garncarskich⁵. Dalszych przykładów dostarczyła Zofia Kurnatowska (por. Hilczerówna 1967: 86 i nn.). Wymieniona badacz-

ka, analizując ceramikę z dorzecza górnej i środkowej Obry, zwróciła uwagę na obecność w grupie C okazów (typy I-III), kontynuujących stylistykę naczyń znanych z fazy A i B wczesnego średniowiecza. Nie inaczej było w – położonym na wymienionym terenie – Bruszczewie (Brzostowicz 2002a: 25-29), gdzie wszystkie formy, obejmujące naczynia charakterystyczne dla początków tego okresu, jak i stanowiące ich późniejszą kontynuację, zostały pomieszczone we wspólnej jednostce taksonomicznej, nazwanej „I Rodziną Typów” (w skrócie: RT-I). Podobnie jak w Sławiu, wystąpiły one w zespołach związanych z ostatnim dniem funkcjonowania grodu. Analogiczną sytuację zarejestrowano na grodzisku z 1. połowy X wieku w Samarzewie, pow. słupski, gdzie ceramika o interesujących nas cechach stanowiła najliczniejszą grupę wśród wszystkich wyrobów garncarskich (Winkiel 2009).

Zasygnalizowany problem otwiera drogę do dalszej dyskusji, stwarzając jednocześnie pewien kłopot w zakresie istniejących już terminologii i definicji. Powstaje więc pytanie, czy naczynia kontynuujące starszą stylistykę należy łączyć w odrębne, różnie nazywane, jednostki taksonomiczne (por. np. Hilczerówna 1967: 91n), czy też stosować rozwiązanie, zaproponowane w materiale bruszczewskim (RT-I). Z pewnością każde z tych rozstrzygnięć będzie miało swoje zalety i wady, niemniej zwracanie uwagi na to zjawisko ukaże sygnalizowaną od dawna różnorodność stylów wytwórczości garncarskiej Słowian w IX i X wieku.

Drugą grupę naczyń ze Sławia stanowią okazy o profilu esowatym, obtaczane w górnej partii i często zdobione dookoła nanoszonymi liniami falistymi, liniami poziomymi, rzędami nakłuc bądź pionowych nacięć, a niekiedy dowolnymi kombinacjami wymienionych wątków (tabl. II: 1; XIII: 5; XXIV: 4, 5; XXVIII: 4; XXXV: 1; XXXVI: 1, 2, 5; XLIII: 1 oraz XLIV: 4; fot. 24). Znajdują one odniesienia m.in. do nadodrzańskich wyrobów typu IV grupy C wg Zofii Kurnatowskiej (por. Hilczerówna 1967: 94 i nn.). Formy te były niezwykle popularne w IX i X wieku na terenie Wielkopolski, szczególnie we wschodniej części tego regionu, ale występowały też na Śląsku, w Małopolsce, Polsce środkowej, Kujawach i Ziemi Lubuskiej. Liczne przykłady podobnych znalezisk przytoczyć można również z Połabszczyzny, Czech, Moraw i Słowacji. Owa po-

⁵ Takie sytuacje wprowadzają niekiedy w błąd badaczy, którzy, sugerując się obecnością ceramiki opisywanej grupy, niepotrzebnie przesuwają dolną granicę czasową zespołów do starszych czasów (por. wcześniejsze koncepcje datowania grodziska w Bruszczewie – Jasnosz 1972: 54; 1986: 537; podobny błąd popełniono też przy datowaniu grodziska w Raszewach, pow. jarociński – Hensel, Hilczer-Kurnatowska 1980: 374-377; Kara 2009: 213).

wszechność sprawia, że poświęca się im niewiele uwagi w literaturze przedmiotu. Można jednak generalnie dostrzec, że są charakterystyczne dla południowej i środkowej części Słowiańszczyzny zachodniej.

Kolejna grupa omawianych wyrobów obejmuje naczynia dwustożkowate (tabl. III; V: 4, XI: 1–3; 5; XIII: 1–3; XXIV: 2, 3, 6; XXX: 2,5; XLIV: 2; XLVI: 4; XLVIII: 4 oraz XLIX: 3; fot. 25–28), zaliczane w literaturze przedmiotu do typu Tornow (Herrmann 1966; Dulinicz 1994; Henning 1998) oraz Menkendorf-Szczecin (Schuldt 1956: 9–16; Łosiński 1972: 41–43; 1996). W naszym przypadku, ostatni z wymienionych stylów praktycznie reprezentowany jest przez jedno naczynie (tabl. XXX: 2; fot. 25), pozyskane z III poziomu konstrukcji drewnianych odsadзки stabilizującej wał od strony majdanu.

Ceramikę typu tornowskiego, mimo iż była znana wcześniej, wydzielił i scharakteryzował Joachim Herrmann (1966: 63 i nn.). Początkowo badacz ten wyróżnił kilka odmian omawianego stylu, lecz z czasem za jego klasyczne formy uznano wyroby ornamentowane w górnej części brzuśca wałkami plastycznymi (odmiana A) oraz okazy zdobione w tej samej partii dookólnymi bruzdami (odmiana B). Jednocześnie zaznaczyły się tendencje utożsamiania naczyń odmiany C z ceramiką typu Menkendorf-Szczecin (Herrmann 1973: 43; Dulinicz 1994: 34n, przyp. 5; Łosiński 1996: 438).

Kwestia datowania, genezy i zasięgu wyrobów „tornowskich” jest żywo dyskutowana w literaturze przedmiotu. Początkowo przyznawano wcześnie, bo VII-, a nawet VI-wieczną metrykę pojawienia się omawianego stylu (Herrmann 1966: 122 i nn.). Z czasem pogląd ten zaczął być kwestionowany (por. m.in. Parczewski 1988a: 97n), aż w końcu, pod wpływem wyników licznych analiz dendrochronologicznych drewna pobranego z grodzisk typu Tornow, orzeczono, że naczynia te pojawiły się nie wcześniej niż w IX wieku, a nawet w 2. połowie czy wręcz pod koniec tego stulecia (Dulinicz 2001: 54). Po takim werdykcie niemal ustały próby wyjaśnienia genezy omawianej stylistyki, którą wcześniej wywodzono z późnego okresu wpływów rzymskich (Herrmann 1966: 125n; Hilczerówna 1967: 68n) bądź z garncarstwa frankijskiego (Parczewski 1988a: 97n; 1988b: 71; 1989: 32, 49; Henning 1998). Również określenie obszaru występo-

wania omawianych naczyń sprawia badaczom wiele problemów, bowiem dostrzega się liczne przykłady ich obecności poza wyróżnioną ongiś strefą Tornow-Klenica, obejmującą najogólniej południową Połabszczyznę, północne tereny Dolnego Śląska oraz południowo-zachodnią Wielkopolskę (Herrmann 1966: 121, 129; Leciejewicz 1976: 55n, ryc. 4; 1989: 54, ryc. 4; Dulinicz 1994: ryc. 3). Obserwuje się także współwystępowanie elementów „tornowskich” i „menkendorfskich”, widoczne zwłaszcza na Połabszczyźnie (Henning 1998: ryc. 2), gdzie wyznaczenie linii rozgraniczającej zasięgi obydwu stylów wydaje się trudne (Łosiński 1996: 438). Podobną sytuację rejestrujemy w Wielkopolsce. W tym przypadku można nawet stwierdzić, że cały obszar zawarty między Pradolina Toruńsko-Eberswaldzką na północy a Pradolina Warszawsko-Berlińską na południu stanowi strefę ich wzajemnego przenikania (Brzostowicz 2008: 130; 2011: 29; por. też łącznie Herrmann 1966: ryc. 51; Łosiński 1996: ryc. 245), choć odnosimy wrażenie, że obecność ceramiki typu Menkendorf-Szczecin jest tam jednak silniejsza. Ta ostatnia sięgała nawet dalej na południe, czego dowodzą znaleziska z terenu Dolnego Śląska (Rzeźnik 1995: 115 i nn; Rodak 2009: 162, ryc. 12). Dla odmiany naczynia typu Tornow zarejestrowano w północnej części Połabszczyzny oraz na Pomorzu Zachodnim (Herrmann 1966: 122, ryc. 51; Stanisławski 2011: 204n), a niedawno również na Podlasiu (Reczulski 2013: 69n, ryc. 3).

Wróćmy jednak do problemu datowania omawianej ceramiki. Ostatnia, dość radykalna propozycja Marka Dulinicza (2001: 54), wskazująca na schyłek IX wieku jako moment pojawienia się interesującego nas stylu, budzi pewne wątpliwości, zwłaszcza w zakresie postępowania badawczego. Przede wszystkim, jak już sygnalizowałem wcześniej (Brzostowicz 2002a: 34), za błędne należy uznać postępowanie polegające na synchronizowaniu czasu powstania pierwszych grodów typu Tornow z początkami tornowskiej stylistyki w garncarstwie wczesnośredniowiecznym, gdyż obydwa zjawiska, w moim przekonaniu rozwijały się niezależnie. Warto bowiem ujawnić, że w Sławiu, w wykopie VII B, fragmenty tych naczyń wystąpiły w nasypie wału grodowego (tabl. XLVIII: 4 i XLIX: 3), co świadczy o tym, iż znane były jeszcze przed budową warowni. Podobną sytuację zaobserwowano

w Bruszczewie. Tam też, ale już na osadzie, odnotowujemy pojawienie się interesującej nas ceramiki w fazie C (Brzostowicz 2002a: 34, 94), jednak dokładne określenie tego momentu, z uwagi na brak możliwości precyzyjnego datowania obiektów, jest obecnie niezwykle trudne. Równie bezradni pozostajemy wobec innych tego typu znalezisk dokonywanych na osadach wczesnośredniowiecznych. Niemniej, wiek IX jako czas upowszechniania się ceramiki tornowskiej wydaje się niemal pewny, a pozyskiwane z różnych grodzisk daty dendrochronologiczne (np. w Klenicy – por. Biermann, Kieseler, Nowakowski 2008: 87; Gruszka 2010: 141), sięgające już nawet połowy tego stulecia, w sposób istotny podbudowują wyrażone przekonanie, nawet jeśli wciąż będziemy z uporem łączyć ze sobą metrykę powstania obydwu zjawisk (tj. ceramiki typu Tornow i grodów typu Tornow).

Tymczasem przyjęcie takiego werdyktu utrudnia żywo dyskutowana kwestia bonikowskiej grupy A1 (Hilczarówna 1963; 1967: 62–78). Przez wiele lat ten odosobniony w skali wczesnośredniowiecznej Słowiańszczyzny zespół, datowany początkowo na okres od V/VI do VII wieku, uznawano za najstarszą fazę rozwoju ceramiki typu Tornow. Z czasem jednak ów pogląd został zakwestionowany (Parczewski 1988a: 77n; 1988b: 135–137), aż w końcu uznano, opierając się właśnie na obecności interesujących nas form, że jego metryka nie może być starsza od schyłku IX wieku (Dulinicz 1994: 54; 2001: 119–120). Ostatnio z obroną wczesnego datowania grupy A1, choć już znacznie odmłodzonego w stosunku do pierwotnej propozycji⁶, wystąpił Michał Kara (2009: 96–99). Badacz ten dostrzegł ślady wyraźnych – jego zdaniem – inspiracji zaczerpniętych z garncarstwa merowińskiego, głównie z ceramiki typu „Knickwandtöpfe” (zamiennie nazywanej też „Knickwandgefäße”), skłaniających do przyjęcia tezy, wedle której metrykę powstania grupy A1 należy odnieść do 1. połowy VII wieku. W jego przekonaniu, schyłek funkcjonowania warstwy IV, stanowiącej kontekst omawianych znalezisk, przypadł na połowę VIII stulecia (por. też Kara 2006: 222). Nie trudno zauważyć, że przyjęcie tej tezy cofnie naszą dyskusję niemal do punktu wyjścia.

⁶ Na możliwość odmłodzenia metryki tego zespołu, do VI lub nawet początku VII wieku, wskazywała wcześniej Zofia Hilczar-Kurnatowska (1982a: 506).

W tej chwili trudno mi się odnieść do ustaleń tego znakomitego badacza. Od czasu żywiołowych polemik Józefa Kostrzewskiego (m.in. 1947a; 1947b), kwestia wpływów bądź inspiracji kultury frankijskiej na powstawanie różnych stylów garncarstwa słowiańskiego praktycznie nie jest podejmowana w naszej nauce⁷, a nieco śmielsze wystąpienia badaczy niemieckich (np. Brather 1996a; 1996b) są raczej przyjmowane sceptycznie (Dulinicz 2001: 53, 213). Z pewnością tamtejsze wzorce wydają się niekiedy intrygujące, lecz trudno orzec, na ile owe podobieństwa⁸, często mało wyraziste, stanowią efekt rzeczywistych wpływów, na ile zaś są przypadkowe. Zastanawia także fakt odosobnionego charakteru zjawiska grupy A1, powstałej z dala od środowiska merowińskiego⁹. Być może, zakładana przez M. Karę (2009: 98), obecność w Bonikowie „wysokiej klasy garncarza-specjalisty, dzia-

⁷ Niemniej, w literaturze przedmiotu pojawiają się czasem nieśmiało sugestie, wskazujące na możliwość inspiracji zaczerpniętych z germańskiej wytwórczości garncarskiej (Łosiński 1975: 476; Hensel 1987: 670; Parczewski 1988b: 71n; 1989: 32; Brzostowicz 1998: 415; Dulinicz 2001: 53, 212n). Inaczej rzecz widziała Zofia Kurnatowska (1974: 437n), dla której formalne podobieństwa między ceramiką słowiańską i germańską wynikały ze wspólnego podłoża, jakie stanowiła „tradycja garncarstwa prowincjonalnorzymskiego”. Myślę, że w dużej części należy się zgodzić z opinią tej znakomitej badaczki. Nie wyklucza to jednak uznania późniejszych recepcji wzorów merowińskich i karolińskich, jak też słowiańskich inspiracji na wytwórczość ceramiczną zachodnich sąsiadów (Rempel 1959).

⁸ Na pewne zbieżności między merowińskimi wyrobami typu „Knickwandgefäße” a ceramiką typu Tornow zwrócił wcześniej uwagę Marek Dulinicz (2001: 53). Wspomniany badacz, optując za późnym datowaniem tej ostatniej, wykluczył jednak wszelkie inspiracje płynące z kręgu frankijskiego. Warto natomiast przypomnieć, że asortyment form wspomnianego stylu, który tak zaintrygował Michała Karę (2009: 98), jest niezwykle bogaty, stąd też może wywołać szereg różnych i nieoczekiwanych skojarzeń. W tym miejscu pragnę odwołać się do własnych doświadczeń, gdy pewne okazy z owych „Knickwandgefäße” wzięłem pod rozwagę jako jeden z możliwych wzorców dla naczyń typu Bruszczewo (Brzostowicz 1998: 415; 2002a: 41). Niewątpliwie problem ewentualnych oddziaływań garncarstwa zachodnioeuropejskiego na słowiańskie jest wart wnikliwych studiów, lecz – jak słusznie zauważył M. Dulinicz (2001: 53) – obecnie są one trudne do realizacji, choćby z powodu niewielkiej liczby „zachodnioeuropejskich prac poświęconych ceramice merowińskiej i karolińskiej pośledniej jakości”. Może właśnie dlatego uważa badacz umyka fakt, iż niektóre z form o stylistyce merowińskiej, w tym także „Knickwandgefäße”, przeżywały się jeszcze w okresie karolińskim (Hinz 1968: 263n).

⁹ Niemniej zauważamy, że w innym miejscu Michał Kara (2009: przyp. 1280) dostrzega nawiązania ceramiki z – wcześniej przez niego datowanego – grodziska w Połupinie do form grupy A1, choć „tylko w określonym zakresie”. Cokolwiek by to nie oznaczało, znajdujemy zapowiedź szerszego traktowania zasięgu omawianego zjawiska.

łającego pierwotnie w dorzeczu środkowo-górnego Dunaju lub – co bardziej prawdopodobne – na wschodniofrankijskim pograniczu” tłumaczyła-by ten fenomen, jednak widoczna „barbaryzacja” owych wyrobów, trochę nas, kolokwialnie rzecz ujmując, zbija z tropu. Wreszcie trzeba postawić pytanie, czy uzasadnionym jest przyjmowanie tak szerokich ram czasowych dla grupy A1, zwłaszcza dla występujących w niej form technicznie zaawansowanych. Doskonale rozumiem, że sugestia M. Kary wynika z potrzebnej ostrożności badawczej, lecz jeśli przyjmujemy jego tezę o „garncarzu-specjaliście”, to trudno zakładać, iż działał on przez niemal 100 lat. W tej sytuacji warto się zastanowić nad przesunięciem chronologii omawianego zespołu do VIII, czy też 1. połowy VIII wieku, wyznaczającej górną granicę ram czasowych proponowanych przez tego badacza dla omawianego zjawiska.

Rozważając problematykę grupy A1, niestety nie znanej mi z autopsji, warto postawić pytanie – czy w jej skład wchodziły rzeczywiście naczynia typu Tornow czy tylko „tornowopodobne” (Kara 2009: przyp. 1280), powstałe pod wpływem stylistyki merowińskiej? Jeśli odpowiemy twierdząco na pierwszą część pytania, to przypadek ten uznamy za fenomen w skali Wielkopolski (i nie tylko), gdzie wymienione formy pojawiają się dowodnie w fazie C, czyli w IX wieku i 1. połowie X wieku. Jeśli natomiast zgodzimy się z drugą częścią pytania, to warto się z kolei zastanowić, czy owe wyroby nie powstały jednak w środowisku nadłabskim, bezpośrednio sąsiadującym z germańskimi ludami kręgu merowińskiego, a do Bonikowa trafiły jako „import”. Problem pozostawiam otwarty.

Nie wiem także, w jakim stopniu kwestia powstania stylu tornowskiego łączy się z narodzinami stylu menkendorfskiego. Wydaje się, iż mimo pewnych zbieżności, widocznych w dwustożkowatej formie, zbliżonym czasie występowania, zwłaszcza w okresie ich największej popularności, przypadającym na 1. połowę X wieku, czy wreszcie przypadków dość częstej koegzystencji na niektórych terenach (środkowa Połabszczyzna, Ziemia Lubuska i Wielkopolska), obydwie nurty mogły zrodzić się z różnych inspiracji. Ponieważ kwestia ich genezy nadal jest niewyjaśniona, problemu tego, tym bardziej, że ma on marginalne znaczenie dla niniejszej monografii, nie będę w tym miejscu podejmować.

Konkludując powyższe rozważania, należy przyjąć, iż naczynia typu Tornow, jako zjawisko niezależne od tak samo nazywanych grodów, znane były przynajmniej od IX wieku, przy czym kwestia ich wcześniejszej metryki pozostaje dyskusyjna. Licznie występowały w pierwszej połowie X stulecia, zaś czas zaniku tego stylu, można odnosić do drugiej połowy X lub X/XI wieku (Brzostowicz 2002a: 34). Obszar ich największej koncentracji obejmuje Łużycę, północną część Dolnego Śląska, Ziemię Lubuską oraz zachodnią Wielkopolskę, przy czym nierzadko docierały na inne tereny (głównie środkowej Połabszczyzny i środkowej Wielkopolski). Z kolei ceramika typu Menkendorf-Szczecin była charakterystyczna dla obszaru Meklemburgii i Pomorza, niemniej licznie docierała również do Holsztynu, środkowej Połabszczyzny, Ziemi Lubuskiej, Kujaw, północnej i środkowej Wielkopolski, a nawet do Skandynawii (Stanisławski 2006: 567; 2012: 58). Przypuszcza się, iż najwcześniej mogła pojawić się w 2. połowie VIII wieku, rozpowszechniła się w IX i X stuleciu, natomiast czas jej zaniku odnosi się do 2. połowy XI wieku (Łosiński 1996: 437n).

W następnej grupie znalazły się wyroby (tabl. II: 6; IV: 1; V: 6; XII: 5; XIII: 4, 6; XIV: 3–5; XVI: 4; XXIV: 1; XXX: 1, 4; XXXI: 4; XXXV: 4; XLIII: 2 oraz XLVI: 3; fot. 29), znajdujące analogie do bruszczewskiej ceramiki RT-V (Brzostowicz 2002a: 38–41), w tym również okazów typu Bruszczewo (Brzostowicz 1998), a także wyróżnionej niedawno grupy dalkowsko-obrzańskiej (Rzeźnik 2006: 181; Siemianowska 2010). Omawiany zbiór naczyń charakteryzuje obecność wyodrębnionej szyjki, czasem cylindrycznej, czasem tylko skróconej do wyraźnego przewężenia pod kołnierzem wylewu, rozszerzającego się na zewnątrz, a następnie załomem brzuśca, nierzadko zredukowanym w swej górnej partii, usytuowanym w połowie lub w 2/3 wysokości pojemnika. Najważniejszą cechą tych wyrobów, choć nie zawsze występującą, są wałki plastyczne, żeberka, bądź nieznaczne wybrzuszenia, profilujące szyjkę owych wyrobów.

Badania nad omawianą grupą naczyń prowadzone są od lat 60. XX wieku. Ich przebieg trudno uznać za intensywny, niemniej każde kolejne ustalenie okazywało się niezwykle ważne dla studiów nad tym zagadnieniem. Rozpoczęła je Zofia Kurna-

towska, która w swej monografii poświęconej osadnictwu wczesnośredniowiecznemu dorzecza górnej i środkowej Obry, zwróciła uwagę na oryginalną ceramikę z Bruszczewa, odznaczającą się wysoką cylindryczną szyjką, profilowaną jednym lub dwoma ostrymi żeberkami, karbowanymi ukośnymi nakłuciami grzebyka (Hilczerówna 1967:129n). Omawiane okazy, zaliczone przez tę badaczkę do typu Va, grupy D, charakteryzowało także bogate zdobnictwo brzuśca, obejmujące dookoła rzędy ukośnych nakłuc, ostro łamanych linii falistych oraz występujących niżej linii prostych. Analizując dalej tę ceramikę, Zofia Kurnatowska przyznała, że omawiane naczynia „są zjawiskiem odosobnionym i nie powtarza się w innych zespołach tego terenu” (Hilczerówna 1967: 134). Nie znalazła również odpowiedników z pozostałych regionów Polski, natomiast poszukując prototypów dla owych wyrobów, bez większego przekonania wskazała na czeskie flaszki odmiany IIe wg Zdenka Váňi (1956: 119 i nn., ryc. 9, 10: 1,4), zbliżone bardziej ornamentyką niż formą. Ostatecznie stwierdziła, iż pojawienie się omawianych naczyń w Bruszczewie „jest nadal zagadkowe”, a ich geneza, „mimo wskazanych powyżej ewentualnych powiązań genetycznych, nie jest jasna” (Hilczerówna 1967:135). Wyraziła jednak przekonanie, że problem ten przyniosą dalsze badania prowadzone „na terenach pośrednich między Czechosłowacją a południową Wielkopolską”.

W kilkadziesiąt lat później zagadnienie nadobrzańskiej ceramiki grupy D, typu Va stało się przedmiotem mojego artykułu (Brzostowicz 1998), zamieszczonego w zbiorze studiów dedykowanych właśnie Zofii Kurnatowskiej. Okazją do podjęcia tego tematu była zarówno osoba samej Jubilatki, jak też fakt znacznego wówczas zaangażowania piszącego te słowa w problematykę bruszczewskiego zespołu osadniczego. W swojej rozprawie powtórzyłem w zasadzie szereg tez i ustaleń znakomitej poprzedniczki, dodając jedynie kilka mało przekonujących analogii oraz tropów mogących ewentualnie wyjaśnić genezę powstania omawianych naczyń. W końcu, podobnie jak Zofia Kurnatowska, uznałem wyjątkowość analizowanego zjawiska, dodając, że właśnie w bruszczewskim kompleksie osadniczym należy lokalizować „główny ośrodek produkcji omawianych wyrobów” (Brzostowicz 1998: 415). W konkluzji zawarłem propozycję nazwania tych

naczyń typem Bruszczewo, co niemal natychmiast zostało zaakceptowane przez innych badaczy. Chronologię tych form odniosłem do okresu między 2. połową IX a schyłkiem X wieku.

Kolejny etap w zgłębianiu omawianej problematyki wyznacza publikacja monografii bruszczewskiego zespołu osadniczego (Brzostowicz 2002a). Otóż, kontynuując analizę ceramiki wczesnośredniowiecznej z wymienionego kompleksu, dostrzegłem obecność form, wykazujących szereg pokrewieństw wobec wyróżnionych wcześniej okazów typu Bruszczewo. W rezultacie wydzieliłem szerszą jednostkę taksonomiczną, nazwaną wówczas V Rodziną Typów (w skrócie: RT-V). Naczynia zaliczone do tej grupy (Brzostowicz 2002a: 36–41) najogólniej wyróżniała wyodrębniona szyjka i niekiedy dość znacznie zredukowane górne partie brzuśców, przy czym u niektórych okazów można było zauważyć obecność elementów plastycznych, profilujących partie największego przewężenia. Właśnie pewne wspólne cechy, jak wyodrębniona szyjka, zredukowana górna partia brzuśca oraz wałki, żeberka bądź zgrubienia umieszczane na największych przewężeniach naczyń, skłoniły mnie do tego, by do owej jednostki włączyć również ceramikę typu bruszczewskiego (jako typ 6), zachowując jednak jej autonomiczną pozycję oraz nadaną wcześniej nazwę. Takie postępowanie uzasadniałem wyjątkowością owych wyrobów, polegającą m.in. na tym, że nigdzie nie wystąpiły w takiej liczbie jak na eponimicznych stanowiskach.

W kilka lat później inicjatywę w studiach nad zagadnieniem omawianej grupy naczyń przejęli archeolodzy z ośrodka wrocławskiego. Przełomową rolę w tym dziele odegrała analiza ceramiki pozyskanej z wykopalisk w Obiszowie, wsparta wynikami kwerendy analogicznych materiałów pochodzących z różnych stanowisk wczesnośredniowiecznych Dolnego Śląska oraz południowej Wielkopolski. W rezultacie wyodrębniono „dalkowsko-obrzańską rodzinę typów”, wprowadzoną do literatury przez Pawła Rzeźnika (2006: 181), a szczegółowo opisaną przez Sylwię Siemianowską (2010). Wymieniona badaczka zaliczyła do tej jednostki naczynia obtaczane do załomu brzuśca, zdobione w jego górnej partii ornamentem reliefowym oraz jednym lub kilkoma żeberkami umieszczonymi w strefie przewężenia szyjki. Wyróżniła także kilka

odmian wątków ornamentacyjnych, zaś za podstawowe formy uznawała naczynia baniaste, występujące głównie w południowej Wielkopolsce oraz wyroby o smukłej sylwetce, dominujące na Dolnym Śląsku. Produkty te uznawała za charakterystyczne dla wschodniej części strefy Tornow-Klenica, która – jej zdaniem – miała stanowić obszar narodzin omawianego stylu, bez wpływu czynników zewnętrznych. W konkluzji postulowała włączenie naczyń typu Bruszczewo do grupy dalkowsko-obrzeżańskiej, co zgodne było z moim postępowaniem, przyjętym przy wydzielaniu RT-V.

Rezultaty studiów Pawła Rzeźnika i Sylwii Siemianowskiej były niejako spełnieniem oczekiwań badaczy pogranicza śląsko-wielkopolskiego, którzy często zauważali obecność form podobnych do typu Bruszczewo, jednak ze względu na szereg innych cech wymykających się z definicji przedstawionej przez Zofię Kurnatowską oraz przeze mnie, praktycznie do nich nie należały. Przedstawiona propozycja znacznie więc uporządkowała sytuację, stąd też można ją uznać za doniosłą dla dalszych studiów nad zagadnieniem omawianej grupy naczyń. Niebawem do owych ustaleń zaczęli nawiązywać inni archeolodzy, w tym również Aleksandra Pankiewicz (2012), autorka monografii poświęconej relacjom kulturowym południowego Śląska oraz północnych Moraw i Czech w świetle analiz źródeł ceramicznych.

Wymieniona badaczka, dla potrzeb swojej rozprawy, dokonała klasyfikacji występujących na interesującym ją terenie form naczyń, poddając je wnikliwym studiom. Dla naszych rozważań za najbardziej intrygujące można uznać wyroby typu A5, gdzie znajdujemy ciekawe okazy odznaczające się niską szyjką profilowaną żeberkiem (typ A5:3) oraz egzemplarze z wysoką szyjką, pozbawioną elementów plastycznych (typ A5:4; por. Pankiewicz 2012: 45n, ryc. 7). Znajdują one odpowiedniki zarówno w grupie dalkowsko-obrzeżańskiej, jak też w bruszczewskiej RT-V (typ 4 i 5), a nawet RT-IV (typ 4). Dalej Aleksandra Pankiewicz (2012: 141 i nn, 151 i nn, 201) stwierdza, że ta grupa ceramiki jest bardziej charakterystyczna dla północno-wschodnich Czech niż południowych terenów Dolnego Śląska. W jej przekonaniu, obecność tych elementów na ostatnim z wymienionych obszarów nie jest efektem wpływów czeskich, ale rezultatem adaptacji

wzorów wyniesionych z pogranicza śląsko-wielkopolskiego, gdzie licznie występowały naczynia typu Bruszczewo oraz formy dalkowsko-obrzeżańskie. Tym samym zanegowała możliwość wywodzenia inspiracji owego stylu z Południa, nieśmiało sugerowaną przeze mnie, a wcześniej przez Zofię Kurnatowską. Ale w odróżnieniu od Sylwii Siemianowskiej, upatrującej miejsca powstania omawianej ceramiki we wschodniej części strefy Tornow-Klenica, „na podłożu późno-tornowskim”, skłonna jest raczej mówić o genezie wyrosłej z „pewnych wspólnych mianowników w tradycjach garncarskich Czech, Łużyc i pogranicza śląsko-łużyckiego oraz śląsko-wielkopolskiego” (Pankiewicz 2012: 291). Przyznam, że ta teza, bardzo ostrożna w swej treści, najbardziej mnie przekonuje.

Podsumowując dotychczasowe badania nad omawianą grupą naczyń, trudno oprzeć się refleksji, że wciąż daleko nam do osiągnięcia zadawalającego rezultatu. Nie ulega natomiast wątpliwości, że najnowsze dokonania archeologów wrocławskich znacznie poszerzyły perspektywę studiów nad tym problemem, podjętych przez przedstawicieli ośrodka poznańskiego. Dostrzegam jednak pewien niebezpieczny mankament przy wydzieleniu interesującego nas typu ceramiki, polegający na zbyt uporczywym stosowaniu kryterium obecności elementów plastycznych, profilujących największe przewężenie pojemnika glinianego, bowiem takie postępowanie może doprowadzić do rozmycia jego wyrazistości. Uważam, że nadrzędną cechą tych wyrobów stanowi forma, charakteryzująca się rozszerzonym kołnierzem wylewu lub krótkim, odgiętym na zewnątrz brzegiem, wyodrębnioną szyjką oraz zredukowaną górną częścią brzuśca. Natomiast wałki, żeberka czy też nieznaczne zgrubienia powinny być traktowane jako elementy dodatkowe, przy czym nie zawsze występujące. Asortyment tych wyrobów, jak już się zauważa, jest dość szeroki, i oprócz naczyń typu Bruszczewo oraz grupy dalkowsko-obrzeżańskiej, obejmuje także pozostałe formy z bruszczewskiej RT-V, także RT-IV (głównie typów 1, 2 i 4; por. Brzostowicz 2002a: 34–38, ryc. 15: 1, 2, 3 i 5), jak też czeskie i dolnośląskie okazy typu A:5 wg Aleksandry Pankiewicz (2012). Być może przemyslenia wymaga nazwa tak wydzielonej grupy, przy czym sugerowałbym zaczerpnięcie jej od konkretnego stanowiska (np. typ Obiszów lub

lepiej: Bruszczewo-Obiszów), gdyż termin zaproponowany przez Pawła Rzeźnika i Sylwię Siemianowską może niesłusznie sugerować ograniczony zasięg terytorialny owych produktów, a tym samym utrudnić studia nad skalą rozprzestrzenienia się owego stylu¹⁰. Natomiast warto podkreślić zgodną opinię badaczy odnośnie ich chronologii, zawężonej do ram od 2. połowy (a nawet 4. ćwierci) IX do schyłku X, względnie przełomu X i XI wieku (Brzostowicz 1998: 413; Rzeźnik 2006: 181, przyp. 8; Siemianowska 2010: 218).

Odkrycie omawianej ceramiki na grodzisku wczesnośredniowiecznym w Sławiu, położonym poza obszarem dalkowsko-obrzańskim, wnosi nowe interesujące dane dla dalszych studiów nad jej zagadnieniem. Warto przy tym zauważyć, że wśród okazów z omawianego obiektu, tylko jeden (tabl. XXX: 1; fot. 29) znajduje ściśle nawiązanie do klasycznego typu Bruszczewo. Wciąż zatem eponimiczne stanowiska pozostają miejscem ich największej koncentracji i wciąż ich obecność w innych zespołach ma charakter incydentalny. Wydaje się rzeczą prawdopodobną, przynajmniej na obecnym etapie badań, że stanowiły one szczytowe rozwinięcie dalkowsko-obrzańskiego stylu garncarskiego, który odtąd będzie konsekwentnie nazywać typem Bruszczewo-Obiszów.

Ostatnią już grupę wyrobów ceramicznych ze Sławia stanowią puchary. Ich kolekcja, na tle pozostałych tego rodzaju znalezisk wczesnośredniowiecznych (por. Brachmann 1964; Haftka 1974; Leśny 1976; Dąbrowski 1999), jawi się jako stosunkowo liczna i obejmuje 3 całe (tabl. I: 1, 2; X: 4; fot. 30-32)¹¹, 2 większe (tabl. XXVIII: 3 i XXXV: 3) oraz 3 mniejsze fragmenty innych okazów. Większość z nich została wykonana w technice częściowego obtaczania, a jeden z nich, zachowany w dwóch fragmentach (tabl. XXVIII: 3) jest całkowicie obtaczany. Podobnie jak w wielu znanych nam do tej pory przypadkach, omawiane wyroby odznaczają się niepowtarzalnością form, co niestety utrudnia ich analizę.

¹⁰ Takie niebezpieczeństwo zostało wykluczone w przypadku funkcjonujących już w literaturze przedmiotu typów Sukow, Menkendorf-Szczecin czy Tornow. Poza tym zastosowanie nazwy od konkretnego stanowiska bądź dwóch stanowisk, miałoby odniesienie do tradycji w zakresie badań nad ceramiką wczesnośredniowieczną.

¹¹ Niewykluczone, że funkcję pucharów spełniały również naczynie na wysokiej stopce (tabl. XIX: 2), pozyskane z chaty II.

W dotychczasowych studiach nad zagadnieniem pucharów wczesnośredniowiecznych, wiele uwagi poświęcono ich chronologii i rozprzestrzenieniu. Niekiedy podejmowano próby klasyfikacji tego materiału (Haftka 1974; Dąbrowski 1999), jednak efekty tych zabiegów trudno uznać za w pełni zadawalające. Podkreśla się natomiast, że pod względem technologicznym niewiele odbiegały od współczesnych im produktów garncarskich (Dąbrowski 1999: 245), choć ich wykonanie niewątpliwie wymagało od rzemieślnika sporych umiejętności (Leśny 1976: 203). Za symptomatyczne należy uznać też spostrzeżenie, że zdecydowana większość tych wyrobów wystąpiła na stanowiskach związanych z ośrodkami grodowymi, i to zarówno w samych warowniach, jak i położonych na ich zapleczu osadach (Haftka 1974: 341; Leśny 1976: 203; Dąbrowski 1999: 250). Rejestrowano je również w innych miejscach, głównie jednak o charakterze produkcyjno-handlowym.

Chronologia interesujących nas zabytków nie została doprecyzowana. Zauważa się, że generalnie występowały w całym okresie wczesnośredniowiecznym, przy czym okazy ręcznie lepienne i częściowo obtaczane miały być produkowane przed połową X wieku, zaś całkowicie obtaczane po połowie tego stulecia (Leśny 1976: 199; Dąbrowski 1999: 249). Przypomina się również o ich użytkowaniu w czasach pradziejowych, zwłaszcza w okresie rzymskim, w którym często poszukiwano pierwowzorów dla interesujących nas wyrobów (m.in. Haftka 1974: 333 i nn.; Leśny 1976: 206 i nn.; w tych opracowaniach dalsza literatura). Tym tropem podążała znaczna część dawnych badaczy, wśród nich także ks. Władysław Łęga (1930: 90), wywodzący ich genezę z pogranicza prusko-pomorskiego, gdzie najdłużej utrzymywały się tradycje kultury starożytnej. Późniejsze badania wykazały jednak liczniejszą koncentrację tych wyrobów w północnej i środkowej Połabszczyźnie, na Dolnym Śląsku i w Wielkopolsce (Brachmann 1964; Haftka 1974; Leśny 1976), co pozwoliło sformułować tezę, iż centrum najstarszej produkcji pucharów wczesnośredniowiecznych pokrywało się z zasięgiem „tzw. strefy dolnośląsko-dolnołużycko-południowowielkopolskiej, charakteryzującej się wspólnymi cechami rozwoju kulturowego” (Leśny 1976: 206). Stamtąd, zwłaszcza po połowie X wie-

ku, omawiane wyroby miały rozchodzić się na sąsiednie tereny. Można jednak zauważyć, że nowa koncepcja nie wykluczyła krytykowanego poglądu ks. W. Łęgi. Jan Leśny (1976: 207) dopuszczał bowiem istnienie – opartego na miejscowej tradycji – osobnego centrum produkcji tych naczyń na pograniczu Prus i Pomorza, natomiast Jacek Dąbrowski (1999: 248) uznał obydwie strefy za miejsca, „w których nastąpiło przejęcie umiejętności wytwarzania pucharów”.

Obydwaj badacze nie wyjaśnili jednak, skąd czerpano inspiracje do tworzenia tak oryginalnych wyrobów. Tymczasem mogły one wywodzić się z dwóch wzorców – schyłkowo antycznych i/lub współczesnych im, zachodnioeuropejskich. Wreszcie nie sposób tu pominąć zwyczajnego naśladownictwa kielichów/pucharów, wykonanych ze szkła lub szlachetnych metali (por. Pieczyński 1956:272n). Poznawanie tych pierwowzorów mogło się dokonywać poprzez kontakty międzyregionalne, których nasilenie, zwłaszcza na terenach Połabszczyzny, Dolnego Śląska i Wielkopolski, obserwujemy od przełomu VIII i IX wieku, czyli od czasu stabilizacji *limesu* karolińskiego (m.in. Brzostowicz 2011b: 22, 28 i nn.). Nie bez znaczenia jest także fakt, iż eksplozja budowy grodów na tym obszarze, wiązany przecież z jedną z wymienionych stref występowania pucharów glinianych, nastąpiła po połowie IX wieku. A przecież właśnie w takich ośrodkach, łączonych powszechnie z kulturą elitarną, odnotowano większość z interesujących nas znalezisk, o ekskluzywnym, jak słusznie się uważa, charakterze. Tym samym znajdujemy przesłanki do wyznaczenia daty pojawienia się owych wyrobów na ziemiach polskich.

W świetle powyższych uwag, należy stwierdzić, iż zagadnienie wczesnośredniowiecznych pucharów glinianych wymaga nowych wnikliwych badań. Na wyjaśnienie czeka przede wszystkim sygnalizowana kwestia początków produkcji tych naczyń, bowiem wydaje się, że odnoszenie ich metryki do VII wieku (m.in. Kostrzewski 1962: 237; Dąbrowski 1999: 248) nie znajduje uzasadnienia. Z tym wiąże się również problem genezy. Myślę, że rodowód schyłkowo antyczny należy brać pod uwagę jedynie w przypadku wyrobów merowińskich, natomiast jest mało prawdopodobny w odniesieniu do polskich okazów. Niewątpliwie intrygująca jest kwestia istnienia dwóch stref ich koncentracji, wskazująca

niejako na oddziaływanie dwóch nurtów inspiracji – pierwszego, dokonującego się bezpośrednio z obszaru kultury karolińskiej i/lub wielkomorawskiej (Łużyce, Dolny Śląsk, południowa Wielkopolska) oraz drugiego, napływającego za pośrednictwem przedstawicieli środowiska skandynawskiego (pogranicze prusko-pomorskie). Ale i ta rzecz wymaga wyjaśnienia. Wydaje się także, że znaczna część omawianych wyrobów stanowiła naśladownictwa konkretnych egzemplarzy szklanych i metalowych, w mniejszym chyba stopniu drewnianych, wykonanych na tokarce (Leśny 1976: 203)¹². Wreszcie, mówiąc o funkcji pucharów glinianych, warto się zastanowić, czy były tylko elementami zastawy stołowej, czy też, zwłaszcza w starszych fazach wczesnego średniowiecza, mogły być wykorzystane w obrzędach rytualnych?

Za niewątpliwie cenny, dla potrzeb naszej monografii, należy uznać fakt istnienia zwartej strefy koncentracji wczesnośredniowiecznych pucharów na terenach południowej Wielkopolski, Dolnego Śląska i Łużyc. Nie ulega wątpliwości, że z tak pokąsną kolekcją znalezisk, jak na tę kategorię zabytków, gród w Spławiu zajmował w niej ważne miejsce.

Na koniec warto zwrócić uwagę na dwa niezwykle interesujące okazy, występujące w analizowanej ceramice. Pierwszy z nich (tabl. II: 5; fot. 33), pochodzący z chaty I, stanowi formę całkowicie obtaczaną, o dość smukłym kształcie, z wysoko umieszczonym brzuścem i silnie odgiętym na zewnątrz brzegiem, zdobiony pod szyjką dwoma dookołnymi pasmami pojedynczych linii falistych oraz występującymi niżej, niemal do partii przydennej, poziomymi żłobkami, zgrupowanymi w czterech strefach. Wyraźne analogie do tego pojemnika znajdujemy w południowo-morawskich wyrobach typu bluńskiego (Poulik 1948: 19 i nn; 1990) oraz – wywodzącej się z tego stylu – tzw. ceramice pomorawskiej z terenów Moraw, Czech i Śląska (Dostal 1966; Šolle 1966: 194; Turek 1966-1968; Parczewski 1982: 63; Rzeźnik 1997: 129 i nn.; Pankiewicz 2012), występujących łącznie w okresie od 2. połowy IX do X wieku.

¹² Wydaje się, że puchary oraz inne naczynia drewniane naśladowały jednak wyroby wykonane z metalu, szkła i gliny. Jeden z ciekawych przykładów powielania takich wzorców stanowi drewniany pojemnik toczony z Behren-Lübchin, przypominający ceramikę typu Garz (por. Schuldt 1959: 125, ryc. 67, 68).

Obecność tego naczynia w Sławiu jest zagadkowa. Nie licząc wspomnianego pucharu, stanowi jedyny okaz ceramiki całkowicie obtaczanej, co raczej każe wykluczyć fakt wytworzenia go w tutejszych warsztatach garncarskich. W przeciwnym razie uznalibyśmy to wydarzenie za incydentalne, nie skutkujące dalszymi eksperymentami w tym zakresie. Z kolei przed zinterpretowaniem tego znaleziska jako „importu”, powstrzymuje mnie brak znajomości z autopsji błuńskich i pomorawskich oryginałów. Można jeszcze wziąć pod uwagę, często formułowaną w podobnych przypadkach, hipotezę o tzw. rzemieślnikach wędrownych (por. krytyczną jednak opinię Sławomira Moździocha, 2002: 198n), ale i tu trudno zrozumieć, dlaczego ich działalność ograniczyła się do wykonania tylko jednego naczynia (chyba, że jest ich więcej, w nieodkrytych dotąd zespołach). Poza tym przyjęcie którejkolwiek z dwóch ostatnich koncepcji wymaga wyjaśnienia, jaką drogą trafił tu „import” bądź obcy garncarz, zdolny wykonać taki produkt? Trzeba bowiem nadmienić, że wyroby tych stylów, choć bardziej prawdopodobne wydają się nawiązania do ceramiki pomorawskiej, występują na odległych terenach, z których najbliższe Sławiu są obszary południowego Śląska, a nie północnej części tego regionu, bardziej dostępnej dla naszych okolic, lecz pozbawionej tego typu wyrobów. Problem pozostawiam otwarty.

Równie interesująco przedstawia się kwestia naczynia z chaty II (tabl. XI: 4; fot. 34). Pod względem wykonania można je zaliczyć do grupy technicznej C; intrygująca jest jednak forma zbliżona do amfory oraz ornament, złożony z dookólnych żłobków, występujących od szyjki do partii przydennej, wzbogacony poziomymi rzędami nakłuc w górnej części pojemnika. Swego czasu wskazywałem na stylistyczne nawiązania omawianego okazu do ceramiki karolińskiej (Brzostowicz 1993: 122 i 126) i muszę przyznać, że ten trop nadal jest frapujący. Podobieństwa dostrzegamy głównie w nadreńskich wyrobach typu Badorf, gdzie znajdujemy okazy o niemal analogicznej formie oraz zdobnictwie; tam jednak zamiast nakłuc występuje ornament stempelkowy, nanoszony na górną część oraz krawędź naczynia. Takim rozwiązaniem odznaczają się m.in. – zbliżone do omawianego zabytku – fragmenty ceramiki z Bonn (Böhner 1951, szcze-

gólnie ryc. 2:10), pochodzące z warstwy datowanej ogólnie na IX wiek. Podobnych przykładów można przytoczyć więcej, jednak należy podkreślić, że owe intrygujące pierwowzory odbiegają od naszego wyrobu cechami technologicznymi (rodzaj gliny, technika wykonania i wypału), wyróżniającymi produkty warsztatów spod Kolonii w całym okresie ich funkcjonowania, tj. między IX a XIII wiekiem. Niemniej można dopuścić powstanie słowiańskiego naśladownictwa tych naczyń, bardziej jednak na obszarach nadłabskich niż w samym Sławiu. Inne, mniej wyraziste analogie znajdziemy wśród dwustożkowych flasz odmiany I h wg Zdenka Váňi (1956: 114-116, szczególnie ryc. 5: 3), występujących w IX – X wieku w Kotlinie Karpackiej, Czechach i na Łużycach. W przekonaniu wymienionego badacza forma ta miała wywodzić się z ceramiki okresu wędrowek ludów, choć wcześniej J. Neustupný (1948: 408, 430) dostrzegał w nich ślady oddziaływań frankijskich.

Mimo przedstawionych tropów, kwestia omawianego naczynia ze Sławia wciąż pozostaje zagadkowa. Z pewnością stanowi ono naśladownictwo czeskich lub karolińskich wyrobów, przy czym układ zdobnictwa zbliża je do tych ostatnich. Sądzę, że powstało ono na terenach nadłabskich, znajdujących się w zasięgu wpływów obydwu ośrodków kulturowych. Również kontakty Sławia ze wskazanym obszarem, pośrednie lub bezpośrednie, wydają się – przynajmniej w kontekście obecności ceramiki typu Tornow – bardziej prawdopodobne.

Przechodząc do podsumowania niniejszych rozważań, należy stwierdzić, iż materiał ceramiczny ze Sławia prezentuje nadspodziewanie wysokie walory datujące. Całą kolekcję można umieścić w ramach wielkopolskiej fazy C wczesnego średniowiecza, przypadającej na okres od IX do połowy X wieku (Kurnatowska, Łosińska 1990: 153). Potwierdza to obecność ceramiki typu Tornow, której pojawienie ostrożnie odnoszę do IX wieku, a także naśladownictwa form karolińskich (typ Badorf), które również pojawiły się w tym stuleciu. Z kolei wyroby typu Bruszczewo-Obiszów pozwalają przesunąć dolną granicę czasową do 2. połowy lub schyłku IX wieku. Te ustalenia z kolei podtrzymuje obecność naczynia w typie błuńskim/pomorawskim. Zyskujemy zatem podstawę do stwierdzenia, iż omawiana ceramika pozwala datować grodzi-

ska w Sławiu na okres od schyłku IX do połowy X wieku, z możliwością zacieśnienia ram do pierwszej połowy X stulecia.

Nie sposób jednak wyróżnić w jej obrębie cech, pozwalających na dokonanie wewnętrznej periodyzacji, odpowiadającej dwóm fazom funkcjonowania grodu, stwierdzonym jedynie na podstawie analizy przekroju wału w jego północnej części (por. rozdział II.2). Zadanie to utrudnia również fakt, że za wyjątkiem pucharów oraz form szczególnie, jakie stanowią pojedyncze okazy w typie bluńskim/pomorawskim oraz „karolińskim”, wszystkie omówione wyżej grupy ceramiki wystąpiły w podobnych proporcjach we wszystkich zbędanych zespołach tego stanowiska. Generalnie najliczniejszą grupę (60,14 %) stanowią naczynia kontynuujące stylistykę wyrobów typu Sukow-Dziedzice. Z kolei udział form o profilu esowatym wynosi 11,89 %. Taką samą frekwencją odznaczają się wyroby typu Tornow. Nieznacznie ustępuje im ceramika typu Bruszczewo-Obiszów, której udział wynosi 9,79 % całego omawianego zbioru, pochodzącego z grodziska w Sławiu.

Niewątpliwie ciekawym spostrzeżeniem jest dominacja naczyń, kontynuujących stylistykę form typu Sukow-Dziedzice. Fakt ten, świadczący o głębokim przywiązaniu do starszych tradycji produkcji garncarskiej, stanowi jedną z osobliwości kultury mieszkańców omawianego grodu. Nie może być jednak argumentem przemawiającym na rzecz cofnięcia metryki owego obiektu do starszych stuleci. Przed takim zabiegiem powstrzymuje bowiem duża frekwencja wyrobów powstałych w technice częściowego obtaczania (grupa techniczna C), a także współwystępowanie tych naczyń z produktami (m.in. ceramiką typu Tornow i Bruszczewo-Obiszów), reprezentującymi nowe nurty w tej dziedzinie rzemiosła.

3. Inne przedmioty codziennego użytku

Trzecią grupę ruchomych źródeł archeologicznych stanowią przedmioty codziennego użytku. Zostały one wykonane z podstawowych surowców, wykorzystywanych we wczesnym średniowieczu – drewna, żelaza, kamienia, gliny, kości i poroża. Asortyment tych wyrobów jest stosunkowo bogaty, jednak w większości prezentują niewielkie walory datujące.

Zaskakująco bogatą kolekcję, biorąc pod uwagę warunki zalegania na omawianym stanowisku, tworzą zabytki drewniane¹³. Wśród nich na szczególną uwagę zwracają fragmenty naczyń wykonanych na tokarce. Z chaty II pochodzą ułamki trzech pucharów (tabl. X: 1–3; fot. 35, 36), zachowanych w postaci nóżek, obejmujących w dwóch przypadkach również fragmenty profilowanych nodusów. Wymienione przedmioty niewątpliwie wyróżniają się na tle podobnych znalezisk wczesnośredniowiecznych. Przypomnę, że mniej okazałe fragmenty profilowanych nodusów odkryto na grodziskach typu Tornow w Wiesenau koło Eisenhüttenstadt oraz w Wildberg koło Neuruppin w Brandenburgii (Vogt 1977: 374 i nn., ryc. 2–4)¹⁴. Natomiast bardziej popularne były dekoracje w postaci dookólnych żłobków, widoczne również na innych naczyniach toczonych, odkrytych np. w chronologicznie młodszych zespołach Gdańska (Barnycz-Gupieniec 1959: ryc. 2: a, tabl. I), Opola (Bukowska-Gedigowa, Gediga 1986: ryc. 27: 26) czy Behren-Lübchin (Schuldt 1959: ryc. 65–67). Z Opola pochodzi też znalezisko prawie w całości zachowanego pucharaka (Gediga 1968: 280n, ryc. 13; Bukowska-Gedigowa, Gediga 1986: 77, ryc. 30: 10¹⁵). Wymieniony zabytek prezentuje się jednak mniej okazale; zauważamy tu bowiem brak wyodrębnionego nodusa, zaś czaszę od nóżki oddziela wyraźne przewężenie. Tymczasem najbardziej imponująca kolekcja pucharów toczonych, wśród których możemy znaleźć wiele analogii do przedstawianych wyrobów ze Sławia, pochodzi z Nowogrodu (Kolčín 1968: 31 i nn.). Ewentualne inspiracje płynące z tego terenu wyklucza jednak ich późna metryka (po XI wieku) oraz brak udokumentowanych archeologicznie innych związków kulturowych z ziemiami ruskimi.

Poza pucharami, na omawianym grodzisku odkryto fragmenty innych naczyń toczonych, o trudnych do określenia funkcjach. Niełatwo jest w tej

¹³ Sądzę, że zwęglenie omawianych przedmiotów, dokonane wtórnie w wyniku pożaru grodu, mogło sprzyjać dobremu ich zachowaniu w piaszczystej konsystencji.

¹⁴ Być może niektóre znaleziska odpadów produkcyjnych, dokonanych m.in. Mikulčicach (Poláček, Marek, Skopal 2000: 210, 233 nr 166, ryc. 44:1) czy Starej Lubece (Neugebauer 1953/55: tabl. XXVI:a), wiązały się z próbą wykonania pucharów o profilowanych nodusach lub nóżkach.

¹⁵ Nieprzekonywujące jest natomiast przypisywanie funkcji pucharów innym naczyniom toczonym z tego stanowiska, m.in. misom bądź czarkom na niskich nóżkach – por. Bukowska-Gedigowa, Gediga 1986: 80, ryc. 30: 1–2.

chwili odpowiedzieć na pytanie, czy można mówić o funkcjonowaniu tu warsztatów tokarskich. Charakter niektórych przedmiotów nieokreślonych, wskazujących na odpady produkcyjne powstałe w trakcie wykonywania interesującej nas dziedziny wytwórczości, pozwalają odpowiedzieć na nie twierdząco. Brakuje nam jednak tak przekonujących dowodów, jakie dostarczyły np. odkrycia w Starej Lubece (Neugebauer 1953/55), Behren-Lübchin (Schuldt 1959: 119 i nn) czy w Brandenburgu (Grebe 1968; Capelle 1976: 42n). Natomiast z większym przekonaniem możemy stwierdzić, iż omawiane znaleziska wpisują się w najwcześniejszy horyzont rozwoju tokarstwa na terenach Słowiańszczyzny wczesnośredniowiecznej, przypadający na IX oraz X wiek (Hensel 1987: 268n). Wyjaśnienia wymaga natomiast kwestia pochodzenia wytwórców działających prawdopodobnie w Splawiu. Tropów należy chyba szukać na południu lub na zachodzie, na terenach nadłabskich, konkretnie zaś w strefie tornowsko-klenickiej. Niezależnie jednak od podjętego werdyktu, musimy przyznać, że obecność naczyń toczonych na omawianym grodzisku, zwłaszcza okazałych pucharów, świadczy o wysokim poziomie kultury materialnej jego dawnych mieszkańców.

Wśród pozostałych wyrobów, wykonanych z najpopularniejszego we wczesnym średniowieczu surowca, należy wymienić szczątki koszy plecionkowych, łyżek, wrzecion, oprawki oraz przedmiotów nieokreślonych. Najczęściej odznaczają się długą chronologią, stąd też prezentują niewielką wartość datującą. Dostrzegamy to również w preferencji doboru surowców, szczegółowo omówionych przez Tomasza Stępnika w rozdziale IV.3 (por. dalej).

Kolejną grupę przedmiotów codziennego użytku stanowią wyroby żelazne. Są one reprezentowane przez 2 sierpy, półkosek, noże, klucz, haczyki do wędek, szydło oraz zabytki nieokreślone. Sierp i półkosek należą do podstawowych narzędzi rolniczych. Pierwszy z nich (tabl. L: 7), bardzo dobrze zachowany, odznacza się prostym trzpieniem o długości 70 mm oraz grubości 6 mm. Długość kabłąka wynosi z kolei 230 mm, a jego szerokość sięga do 22 mm. Natomiast półkosek (tabl. L: 6; fot. 37) zachował się w postaci krótkiego maszynowego trzpienia o długości 50 mm i szerokości 10–19 mm oraz kabłąka o długości 280 mm i sze-

rokości 30–35 mm. Interesujący jest kontekst wystąpienia obydwu przedmiotów. Znalezione je bowiem pod konstrukcjami drewnianymi odsadзки, stabilizującej wał od strony majdanu, przy czym ich ułożenie – sierp spoczywał na półkosku – wskazywało na działania intencjonalne. Problem tego znaleziska omówię szerzej w rozdziale V.1. Tymczasem warto wspomnieć o drugim znalezisku sierpa (tabl. VII: 6), silnie skorodowanym, pochodzącym z chaty I. Odznacza się on trzpieniem, zakończonym haczykiem. Przypuszczalna długość tego zabytku wynosi 310 mm, szerokość kabłąka – 37 mm, długość trzpienia – 50 mm, zaś jego grubość – 19 mm.

Stosunkowo skromną kolekcję stanowią noże (tabl. XX: 4; XXVI: 5; XXIX: 3 i L: 1). Odkryto 8 egzemplarzy tej kategorii wyrobów, przy czym tylko jeden okaz zachował się w całości (tabl. L: 1; fot. 38). Większość, oprócz dwóch przedmiotów, trudnych do określenia ze względu na fragmentaryczny stan zachowania, można zaklasyfikować do typu I wg Ryszarda Rogosza (1983: 264n, ryc. 224), popularnego we wszystkich fazach wczesnego średniowiecza. Ale jeden okaz (tabl. XXIX: 3), pochodzący z wykopu VI E (II poziom konstrukcji odsadзки), wykazuje zbieżności z typem II wg wymienionego badacza. Jego obecność można uznać za interesującą, gdyż na Wzgórzu Zamkowym w Szczecinie tego typu wyroby pojawiły się dopiero w warstwach datowanych na koniec X wieku.

Z chaty I pochodzi jedyne znalezisko klucza (tabl. VIII: 4). Wykonany został z wygiętej prostokątnej sztabki, o szerokości 5 mm i grubości 3 mm, zakończonej z jednej strony haczykiem, z drugiej zaś silnie skorodowanym uszkiem, pozwalającym przytroczyć ten przedmiot do pasa. Długość całego zabytku wynosi 143 mm. Przypuszcza się, że tego typu urządzenia służyły do otwierania zasuw (Hensel 1987: 515).

Haczyki do wędek reprezentowane są przez 4 egzemplarze, pochodzące z chaty I (tabl. VII: 1, 3, 4; fot. 39). Dwa z nich można zaliczyć do form o esowato ukształtowanym uszku i tordowanym trzonku (tabl. VII: 3), przypominające wyroby grupy III, typu A wg Mariana Rulewicza (1994: 123 i nn.). Kolejny okaz (tabl. VII: 4) bliższy jest haczykom grupy I typu B, następny zaś (tabl. VII: 1; fot. 39) znajduje analogie wśród przedmiotów grupy II wg klasyfikacji wymienionego badacza. Z jego analizy wyni-

ka, że zabytki grupy III/A występowały na Pomorzu w okresie od IX do początku XII wieku, grupy I/B – od IX/X do 2. połowy XI wieku, natomiast grupy II, szczególnie większe okazy, podobne do naszego – w czasie od 2. połowy IX do XI stulecia (Rulewicz 1994: 113 i nn.).

Jedynе znalezisko szydła żelaznego (tabl. XXVII: 1) pochodzi z Ia poziomu konstrukcji drewnianych odsadzki wału. Wykonany został z prostokątnej sztabki o długości 67 mm, szerokości 8 mm i grubości 3 mm. Obydwa jego końce są zaostrome. Uważa się, że jeden z nich stanowił zawsze część pracującą, natomiast drugi był wbijany w oprawkę. Kolekcję wyrobów żelaznych uzupełnia fragment okucia (prawdopodobnie od skrzyni, por. tabl. XXIX: 1) oraz 17 dalszych przedmiotów, których funkcji, ze względu na stan zachowania, nie udało się określić.

Zabytki kamienne są reprezentowane przez 4 osełki, fragment podkładki oraz komplet kamieni żarnowych. Pierwsze z wymienionych wyrobów można zaliczyć do grup A i B wg mojej klasyfikacji, dokonanej na analogicznych materiałach z Bruszczeza (Brzostowicz 2002a: 78-82). Grupa A reprezentowana jest przez 3 egzemplarze, odpowiadające dalej typowi I i IIa (odpowiednio tabl. XLII: 1, 2 i XLII: 3), z kolei grupa B zawiera po jednym przedmiocie typu I i IIIb (odpowiednio tabl. LX: 4 i IX: 1). Z kolei fragmentarycznie zachowana podkładka została prawdopodobnie wykonana z naturalnej formy kamienia, poddanego zabiegowi polerowania. Kolekcję wyrobów kamiennych uzupełniają żarnowy, odkryte w wykopie III, przy chacie I. Tworzą one komplet, złożony z leżaka i bieguna (fot. 42). Na ostatnim z nich nie stwierdzono gniazda na drążek, za pomocą którego można by wprowadzać go w ruch, jednak szczątkowy stan zachowania powstrzymuje przed wyrokiem w tym zakresie.

Omawiane zabytki nie należą do przedmiotów precyzyjnie datujących zespoły wczesnośredniowieczne. Pewien wyjątek mogą stanowić osełki grupy B, zwłaszcza okazy wykonane z łupku fyllitowego, które na Pomorzu pojawiły się już w VII/VIII wieku (Łosiński 2008: 150), natomiast w Wielkopolsce rozpowszechniły się w 1. połowie (a nawet w 2. ćwierci) X stulecia (Kara 2004: 269; 2006; 2009: 257). Być może z tą falą napływu owych wyrobów, z północy lub z południa, należy

wiązać obecność dwóch osełek wymienionej grupy na grodzisku w Spławiu.

Wyroby gliniane reprezentowane są głównie przez przeszłiki niezdobione, które wystąpiły w liczbie 18 egzemplarzy. Wśród nich dominują formy dwustożkowe (tabl. XX: 8, 9; XXV: 1-5; XLVII: 4 oraz L: 2), zaliczane do typu 1 wg Michała Parczewskiego (1988b: 89n). W tej grupie występują z kolei okazy o biegunach płaskich (odmiana 1a – 3 egzemplarze) lub lejkowato zwężających się ku otworowi (odmiana 1b – 6 egzemplarzy), albo też o biegunach ostrych, wąskich (odmiana 1c – 5 egzemplarzy). Do nielicznych należą natomiast przeszłiki o kształcie spłaszczonej kuli (typ 2 wg M. Parczewskiego – 1 egzemplarz; tabl. XXV: 6) oraz dyskoidalne (typ 3 wg wymienionego badacza – 2 egzemplarze; tabl. XXXIX: 4 oraz L: 9). Wszystkie wyróżnione tu formy omawianych wyrobów były popularne przez całe wczesne średniowiecze, stąd też trudno uznać je za datowniki. Jedyną cechą, pozwalającą przybliżyć czas ich produkcji, jest obtaczanie, widoczne na wszystkich egzemplarzach typu 1 i 3. Warto przypomnieć, że w Bruszczewie przeszłiki obtaczane pojawiły się dopiero w fazie C. Symptomatyczna jest natomiast znaczna przewaga produktów typu 1, które w wymienionej miejscowości również pojawiły się w podanym czasie (Brzostowicz 2002a: 87). Nie sposób jednak ocenić, czy te obserwacje mogą mieć jakiegokolwiek znaczenie dla badań nad problematyką omawianych zabytków.

Poza przeszlikami odkryto także nieliczne fragmenty prążnic, które jednak nie pozwalają na zrekonstruowanie całych form. Wyroby te, jak się wydaje, były również popularne we wszystkich fazach wczesnego średniowiecza (Brzostowicz 2002a: 84n), przy czym sposób ich wykorzystywania wciąż wywołuje dyskusje wśród badaczy tego okresu (por. Gruszka 2012: 79 i nn., tam literatura).

Wyroby z poroża i kości reprezentowane są przez oprawkę, kolce, iglicę, igłę oraz zgrzebło. Pierwsza grupa wymienionych wyrobów obejmuje dwa przedmioty odkryte w obrębie Ia poziomu spalonych konstrukcji odsadzki wału (wykop VI, sektor D, działka 3). Różnią się one między sobą wielkością, formą i ornamentyką. Pierwszy (tabl. XXVII: 3), cylindryczny, o wysokości 22 mm i średnicy 12 mm, wykonany z poroża jelenia (Makowiecki 1992), pokryty jest liniami poziomymi oraz do-

okolnymi pasmami odwróconych do siebie i stykających się wierzchołkami zakreskowanych trójkątów, drugi zaś (tabl. XXVII: 4; fot. 40), stożkowaty, o wysokości 17 mm i średnicy 23 mm, odznacza się zdobieniem w postaci rombów.

Ścisłe analogie do ornamentyki ostatniego z wymienionych przedmiotów, znajdujemy m.in. na jednej z oprawek, pochodzących z grodziska w Bruszczewie (Brzostowicz 2002a: 88, ryc. 39: 4) oraz na igielniku kościanym odkrytym w Mikulčicach (Kavánová 1995: tabl. XXV:34). Na ostatnim z wymienionych stanowisk, dostrzegamy również wątki zakreskowanych trójkątów, niekiedy zwróconych do siebie wierzchołkami, zdobiące rozmaite pojemniki oraz oprawki wykonane z poroża (Kavánová 1995: tabl. XXXI: 3, XXXVII: 20, 21, 26). Podobne zdobnictwo występuje na analogicznych przedmiotach odkrywanych w Polsce, m.in. w Biskupinie (Rajewski 1938: tabl. LX), Grzybowie (Kurnatowska, Tuszyński 2003: ryc. 2: 1, 22, 24–26) i we Wrocławiu (Jaworski 1990: tabl. II:i), gdzie często zauważa się inne podobieństwa do stylistyki wyrobów wielkomorawskich. Dostrzegając południowy kierunek oddziaływań, widoczny już od VII wieku, lecz nasilający się u schyłku IX i w pierwszej połowie X stulecia, przypisuje się mu istotny wpływ na formowanie kultury elitarnej w Wielkopolsce czasów plemiennych i wczesnopiastowskich (Kurnatowska, Tuszyński 2003: 260 i nn.; E. Pawlak, P. Pawlak 2008: 66 i nn.). Prawdopodobnie z nim, szczególnie z ostatnią fazą, należy wiązać obecność omawianych oprawek w Spławiu.

Kolce, nazywane niekiedy szydłami lub rylcami (por. Brzostowicz 2002a: 92, tam dalsza literatura), stanowią najliczniejszą część (36 egzemplarzy) kolekcji przedmiotów rogowych i kościanych ze Spławia. Pod względem morfologicznym reprezentują grupy I, II i IV wg klasyfikacji Krzysztofa Jaworskiego (1990: 66n), opracowanej dla analogicznych materiałów z Ostrowa Tumskiego we Wrocławiu¹⁶. Dostrzegamy tutaj obecność okazów powstałych

przez odcięcie i zaostrenie jednego z końców kości zwierzęcej (grupa I – 29 egzemplarzy, por. tabl. IX: 4-6; XXI; XXIX: 4-7 i XXXIII), a także przedmiotów wykonanych z połupanych kości (grupa II – 3 egzemplarze, por. tabl. L: 11) lub poroża (grupa IV – 1 egzemplarz, por. tabl. XXVII: 5). Na podstawie ekspertyz specjalistycznych wykonanych przez Daniela Makowieckiego (1992) można stwierdzić, iż w większości zostały wykonane z kości śródrezcza owcy i kozy, zaś jedyny kolec grupy IV – z poroża sarny.

Asortyment omawianych wyrobów wzbogaca obecność iglicy i igły. Pierwsza z nich (tabl. LVII: 9), wykonana z nieokreślonego surowca, zaopatrzona jest na jednym z końców w otwór o średnicy 7 mm. Tego typu wyroby wykorzystywane były do dziania sieci (Jaworski 1990: 71n). Z kolei igła (tabl. XLVII: 6), wyprodukowana z kości strzałkowej świni (Makowiecki 1992), używana była do zszywania tkanin wełnianych. Ciekawym znaleziskiem jest zgrzebło (tabl. IX: 2, fot. 41), wykonane z poroża jelenia (Makowiecki 1992). W literaturze przedmiotu zwraca się uwagę na szerokie zastosowanie tego typu narzędzi (por. Jaworski 1990: 74, tam przegląd opinii).

Przechodząc do podsumowania tej części analizy, należy potwierdzić niewielkie walory datujące omówionych zabytków. Wyjątek stanowią dwie oprawki rogowie oraz dwie ośelki kamienne grupy B, pozwalające zacieśnić ramy chronologiczne stanowiska do okresu, obejmującego schyłek IX i pierwszą połowę X wieku. Zbieżny jest on z czasem rozwoju produkcji drewnianych naczyń toczonych, których obecność stwierdzono podczas wykopalisk na grodzisku w Spławiu. Wyniki tych ustaleń przystają do rezultatów analizy militariów, zwłaszcza ostróg, a także ceramiki (por. wyżej). Teraz wnioski wyciągnięte z niniejszych rozważań będą poddane konfrontacji z wynikami oznaczeń dendrochronologicznych.

4. Wyniki analiz dendrochronologicznych

Metoda dendrochronologiczna od momentu zestawienia standardów sięgających wczesnego średniowiecza w Wielkopolsce, stała się ważną metodą datowania, szczególnie chętnie wykorzystywaną do ustalania chronologii grodzisk. Jednym z pierwszych badanych dendrochronologicznie tego typu stanowisk należących do zachodniosłowiańskiej

¹⁶ W przypadku trzech przedmiotów, przyporządkowanie do którejkolwiek z wymienionych grup, z uwagi na stan zachowania, jest niezwykle trudne. Problematyczna jest natomiast kwestia okazu z chaty II, wykonanego z kości kuny. Pewne jego cechy odpowiadają wyrobom grupy III wg Krzysztofa Jaworskiego (1990: 67), lecz te – jak podkreśla wspomniany badacz – produkowano z kości rysikowej konia. Ich długość zawiera się w przedziale 71–152 mm, podczas gdy długość naszego zabytku wynosi 56 mm.

strefy kulturowej Tornow-Klenica było grodzisko w Spławiu. Podczas badań omawianego obiektu w 1970 roku natrafiono na spalone konstrukcje drewniane. Przechowywane nieliczne próbki z tych wykopalisk nie nadawały się do analiz dendrochronologicznych. W 2. połowie lat 90. XX wieku poddano analizie partie próbek pochodzących z badań sondażowych prowadzonych we wschodniej i południowej części grodziska w latach 1995 i 1997. Wszystkie pozyskane wówczas próbki to zwęglone fragmenty dębiny. Również ostatnio analizowane, a pochodzące z badań prowadzonych w latach 2000-2002 w południowej i północnej części grodziska, stanowią uwęglone drewno dębowe i jesionowe. Próbki te charakteryzowały się bardzo dobrym stanem zachowania, o czym może świadczyć fakt zachowania w jednej z nich warstwy bielastej.

Analiza zwęglonego drewna w zasadzie nie odbiega od badania drewna niespalonego (Zielski, Krąpiec 2004). Jediną różnicą jest inny sposób preparacji, ponieważ cięcie uwęglonego drewna zwykle nie pozwala na uzyskanie czytelnej struktury anatomicznej. Uzyskuje się ją odpowiednio przełamując próbki. Pomiar przeprowadza się na tych względnie równych powierzchniach zwanych przełamami. Jednak uzyskanie odpowiednich przełamów możliwe jest tylko w przypadku dobrze zachowanych, zwartych węgli drzewnych, o odpowiednich rozmiarach. Takie odpowiednio uwęglone fragmenty drewna powstają podczas spalania bez dostępu powietrza. W Spławiu, zarówno w południowej, jak i wschodniej części grodziska, mieliśmy do czynienia z dobrze zachowanymi fragmentami węgli, co do których można mieć przypuszczenie, że ubytek słoików najmłodszych jest niewielki, czego najlepszym dowodem jest wspomniany już przypadek zachowania bielu w jednej z prób. Spośród wyeksplorowanych, w latach 90. XX i na początku obecnego wieku, uwęglonych fragmentów drewna wymogi metody dendrochronologicznej spełniało 27 sztuk. W zdecydowanej większości są to fragmenty drewna dębowego (23 egzemplarze). Cztery próbki zawierały drewno jesionowe. Fakt, iż w umocnieniach wału i odsadźce występuje tylko drewno liściaste pierścieniowonaczyniowe dobrze znoszące kontakt z wilgotnym gruntem, a tym samym bardziej trwałe, jest zapewne wynikiem celowej decyzji budowniczych, a nie tylko skutkiem większej odporności tego drewna.

Pomiary szerokości przyrostów rocznych próbek przeprowadzono na prototypowym urządzeniu Dendrolab 1.0. Uzyskano sekwencje dendrochronologiczne liczące od 27 do 98 lat. W większości przypadków są one stosunkowo krótkie, ponieważ liczą mniej niż 60 lat (tabela 3). Do pomiarów i opracowania pomierzonych sekwencji przyrostów rocznych wykorzystano pakiet programów komputerowych TREE-RINGS (Krawczyk, Krąpiec 1995) oraz TSAP (Rinn 2005). Bez względu na datowanie sekwencji dendrochronologicznych dokonano w oparciu o chronologię standardową opracowaną dla dębu z obszaru Wielkopolski (Krąpiec 1998). W sumie wydатовano 19 próbek. Niedatowanymi pozostawiono najkrótsze liczące poniżej 30 lat sekwencje, dla których znalezienie jednoznacznej pozycji synchronicznej może budzić wątpliwości. Również dla kolejnych 5 krótkich sekwencji, które co prawda wykazują dużą zbieżność z krzywymi pozostałych próbek ze Spławia, ale dla zachowania czystości zasad datowania, proponuję je traktować jako datowania hipotetyczne. Najmłodsze przyrosty w analizowanych próbkach pochodzą z lat zawierających się w przedziale od 857 do 913 AD (tabela 3). Dla wszystkich próbek pozbawionych warstwy bielastej można ustalić jedynie datowanie *terminus post quem*. Przy czym należy podkreślić, iż duża zbieżność datowań w poszczególnych częściach grodziska świadczy, że liczba brakujących słoików jest zapewne niewielka i wynosi od kilku do maksymalnie kilkunastu. Wyjątek stanowi próbka SPL21 z częściowo zachowaną warstwą bielu, co pozwala na bardziej precyzyjne ustalenie czasu ścięcia drzewa.

Pierwsza partia próbek pochodząca z wykopu III A pobrana w 1995 roku charakteryzowała się najmniejszą liczbą słoików oraz słabszym stanem zachowania. W 1996 roku, gdy dokonywano analizy dendrochronologicznej tych próbek, ich pewne datowanie było niemożliwe. Dziś, dzięki lokalnemu materiałowi porównawczemu, można już ustalić chronologię pobranego wówczas materiału. Datowania najmłodszych przyrostów rocznych tych prób wskazują na ścinę drzew nie wcześniejszą niż w 2. połowie lat 80 IX wieku (tabela 3).

Kolejne próbki ze spalanej konstrukcji odsadźki wału z wykopu sondażowego założonego przy wschodniej rubieży wykopu VII H charakteryzowały się dłuższymi sekwencjami, co pozwoliło na

ich pewne datowanie. Najmłodsze przyrosty w poszczególnych próbkach wskazują, że pozyskanie drewna zastosowanego w tej części konstrukcji nastąpiło pod koniec lat 90. IX lub w pierwszych latach wieku następnego (tabela 3).

Najlepsze jakościowo próbki pochodzą z badań prowadzonych w latach 2000-2002. Prowadzono je w północnej i południowej części grodziska (wykop VII, odc. C i H). Dwie próbki z odcinka H (lokalizacja tożsama z próbkami z 1997 r.) dały wynik bardzo zbliżony: po 896 i po 903 AD, potwierdzając poprzednie ustalenia. Natomiast próbki z odcinka C, wyróżniające się in plus zarówno długością, jak i stanem zachowania, mają daty wskazujące na późniejsze pozyskanie drewna. Obok fragmentów, w których najmłodsze przyrosty roczne są z lat 90. IX wieku, występują także próbki zawierające słoje utworzone w 911, 912 i 913 AD. Uwzględniając brakujące przyrosty z warstwy bielastej, a w jednym przypadku wyznaczając czas ścięcia na podstawie

częściowo zachowanej warstwy bielastej (SPL27), można stwierdzić, że ta część konstrukcji najprawdopodobniej powstała na początku lat 20. X stulecia (tabela 3).

Analizując rozkład datowanych elementów drewnianych w konstrukcjach z grodziska w Spławiu (ryc. 34) można stwierdzić, że najmłodsze drewno, pozyskane na początku lat 20. X wieku, występuje w umocnieniach odsadzki stwierdzonej w wykopie VII C, w północnej części tego obiektu. O kilkanaście lat starsze wydaje się być drewno z analogicznej konstrukcji odkrytej w południowej partii grodziska, w wykopie VII H. Za najstarsze, bo pochodzące z 2. połowy lat 80. IX wieku, może uchodzić drewno wykopu III A. Jednakże w tym przypadku należy brać pod uwagę słaby stan zachowania próbek, co może skutkować brakiem większej liczby zewnętrznych słoików w próbkach. Niewykluczone więc, że konstrukcje odkryte w wykopie III A i VII H są jednoczasowe.

Rozdział IV

Elementy gospodarki

*Daniel Makowiecki, Jerzy Ptaszyk,
Tomasz Stępnik, Joanna Strzelczyk*

1. Uprawa i użytkowanie roślin

W trakcie wykopalisk na grodzisku wczesnośredniowiecznym w Sławiu pobrano próby archeobotaniczne do badań nad gospodarczym wykorzystaniem zasobów roślinnych. Pochodziły one z rozmaitych kontekstów. Z chaty I (wykop IIa), w 1991 roku pozyskano jedną próbkę z nagromadzenia ziarna, a dwie dalsze z naczyń glinianych. W roku 1992 pobrano pięć prób z chaty II – trzy z nich pochodziły z naczyń, dwie zaś z widocznych skupisk ziarniaków. Kolejne siedem prób pozyskano z poszczególnych poziomów konstrukcji drewnianych, stanowiących prawdopodobnie ośsadzkę stabilizującą wał od wnętrza grodu. Z tego samego zespołu, lecz już w południowej części grodziska (wykop VII, odcinek H), pobrano w 2001 roku dalsze próby z występujących tam skupisk zwęglonych ziarniaków oraz rozbitych naczyń glinianych. Niestety, zostały one poddane na miejscu selekcji materiału przez archeologów, przez co doszło do eliminacji mniejszych diaspor chwastów.

Ogółem zgromadzono 21 prób o objętości od 10 do 300 ml (tabela 4). Zawierały one zwęglone nasiona oraz owoce roślin uprawnych i synantropijnych, wymieszane z glebą mineralną. Próby w całości poddano standardowym czynnościom laboratoryjnym – przesiano na sitach o średnicy oczek 2 mm, 0,5 mm i 0,2 mm (Lityńska-Zajac, Wasylińska 2005). Wyselekcjonowane szczątki roślinne zliczono oraz oznaczano na podstawie kluczy i atlasów oraz konfrontacji z porównawczymi kolekcjami karpologicznymi Zakładu Biogeografii i Paleoekologii UAM oraz Instytutu Archeologii i Etnologii PAN Oddział w Poznaniu. Nazwy botanicz-

ne odnotowanych taksonów przyjęto za „Flowering plants and pteridophytes of Poland. A checklist” (Mirek i in. 2002).

Wszystkie próby zawierały przede wszystkim ziarniaki zbóż „chlebowych”: żyta (*Secale cereale*) i pszenicy zwyczajnej (*Triticum aestivum*) oraz zboża spożywanego głównie w postaci kaszy – prosa (*Panicum miliaceum*) (tabela 5; ryc. 35).

Wśród pozostałości roślin uprawnych przeważały ziarniaki prosa (w liczbie 31 000, w zaokrągleniu do pełnych tysięcy). Mniejszą liczebnością odznaczało się żyto (20 000) oraz pszenica (10 000). Szczątki innych roślin uprawnych wystąpiły śladowo, bowiem ich liczba nie przekroczyła 1% całości materiału. Należały do nich znaleziska owsa (*Avena* sp.), którego ziarniaki oznaczono głównie do rodzaju, ze względu na podobieństwo zwęglonych ziarniaków uprawnego owsa zwyczajnego (*Avena sativa* L.) do owsa głuchego (*Avena fatua* L.). Na podstawie znalezionych w próbach plewek dolnych z widocznymi bliznami po odpadnięciu kłoska, charakterystycznych do owsa zwyczajnego, w analizach ilościowych wliczano wszystkie okazy owsa do gatunku owies zwyczajny (por. Badura 2011: 112; Mueller-Bieniek red. 2012: 78). Jest to założenie teoretyczne obarczone niepewnością, jednak owies wraz z jęczmieniem zwyczajnym (*Hordeum vulgare*) w materiale z grodziska notowano w znikomych ilościach, stąd nie były one brane pod uwagę jako główne plony wykorzystywane do konsumpcji. Dla pozostałych roślin uprawnych stwierdzonych w analizowanym materiale utworzono grupę „warzywa”, kierując się wiedzą dietetyczną na temat możliwości ich wykorzystania w potra-

wach. Były to: owoce konopi siewnych (*Cannabis sativa*) (45 okazów) oraz bogate w skrobię nasiona strączkowych – soczewicy jadalnej (*Lens culinaris*) (14 okazów), bobu, odmiany o małych nasionach, bobiku (*Vicia faba* var. *Minor* – 12 okazów) i rzepy właściwej (*Brassica rapa* – 5 okazów). Pozostałe zwęglone nasiona i owoce roślinne stwierdzone w materiale ze Sławia należały głównie do roślin synantropijnych, czyli towarzyszących człowiekowi w miejscu zamieszkania, w miejscach wyrzucania odpadków, na wydeptywanych drogach, polach, łąkach oraz w ich bezpośrednim sąsiedztwie. Zbiór ten liczył 695 diaspór, które najprawdopodobniej trafiły do naczyń oraz warstw kulturowych wraz z magazynowanym i przetwarzanym zbożem przeznaczonym do spożycia. Były to zarówno rośliny tworzące na polach zbiorowiska chwastów, jak i mniej związane z glebą uprawianą, a więc gatunki ruderalne. Wśród nich licznie wyróżniała się komosa biała, zwana lebiodą (*Chenopodium album*; ryc. 36) której nasiona stanowiły 46% zbioru oraz kąkol (*Agrostemma githago*) 16% ogółu diaspór.

Skład prób pozyskanych ze Sławia, pozwala z pewną ostrożnością – ze względu na ich niewielkie objętości – wnioskować, że przedstawiały one porcje zbóż przygotowane do spożycia. Wskazuje na to stopień oczyszczenia materiału roślinnego, który składał się z ziarniaków żyta, pszenicy i prosa, z niewielką domieszką jęczmienia, owsa oraz innych roślin uprawnych i chwastów. Nie stwierdzono natomiast luźnych plew, fragmentów kłosek, słomy, które zawierałyby zmagazynowane nieczyszczone zbiory zniesione z pól.

Najliczniejszym zbożem, którego zawartość w tym zbiorze znalezisk przekraczała 50%, było proso zwyczajne (*Panicum miliaceum*; ryc. 37). Jego obecność stwierdzono we wszystkich próbach. W pięciu próbach (nr 6/91, 35/92, 38/92, 39/92, 40/92 – por. tabela 5) proso notowano jako główny, najliczniejszy składnik. Pochodziły one z naczyń (nr 5, 17, 99 i 100 – tabela 4) z chaty I i II, a także ze skupiska zwęglonych ziaren w V poziomie konstrukcji drewnianych. Zaszeregowano je jako „próby prosa”. Ich skład nie odbiegał zasadniczo od zbiorów stwierdzonych na analogicznych stanowiskach (Strzelczyk 2003; Mueller-Bieniek 2012). Jako jedyne zboże było przechowywane w gospodarstwach domowych grodu w formie oplewionej, co znajduje

potwierdzenie w ustaleniach archeobotanicznych i historycznych (Maurizio 1926: 161–163; Alsleben 1996: 94; Strzelczyk 2003). W badanych próbach, w skład gatunków synantropijnych zanieczyszczających główny plon prosa zebrany z pola, w przeważającej liczbie wchodziły chwasty upraw jarych. Prosa, w przeciwieństwie do innych zbóż, nie siano w formie ozimej ze względu na niską wytrzymałość na przymrozki. Ziarno prosa zwykle otlukiwano bezpośrednio przed spożyciem. Jego porcje otluczonego z plew do postaci kaszy mogły być łatwiej chronione przed zawilgoceniem, które wraz z dostępem światła było czynnikiem sprzyjającymi hydrolizie i tlenowemu rozkładowi kwasów tłuszczowych, prowadzącym do powstawania substancji lotnych nadających kaszy nieprzyjemny zapach i smak (jęczenie). Najczęściej tak powstałą kaszę (jagły) wykorzystywano jako składnik zup (polewek kwaśnych – fermentowanych lub słodkich) i gęstszych bryj (Maurizio 1926: 161–163). W literaturze można znaleźć inne przykłady potraw z prosa, gdyż bryja mogła być suszona-prażona w celu dłuższego przechowywania jako gotowa potrawa, a ziarno prosa mogło być ucierane lub mielone i używane jako dodatek do wypieku placków, które bywały wzbogacane dodatkiem bogatych w białko nasion strączkowych (Maurizio 1926: 259–289).

Ziarniaki żyta zwyczajnego (*Secale cereale*) notowano we wszystkich próbach z grodziska jako drugie co do liczebności – ponad 30% znalezisk zbóż (ryc. 37). Ziarno nie było zanieczyszczone pozostałościami plew, stąd można wnioskować, że było przeznaczone do spożycia. W każdej próbie żyto było wymieszane z porcjami pszenicy zwyczajnej (*Triticum aestivum*) i prosa (*Panicum miliaceum*). Pozostałe rośliny uprawne stanowiły niewielkie domieszki. Po odrzuceniu prób, w których liczba ziarniaków żyta nie przekraczała 1000, otrzymano dziewięć prób stanowiących prawdopodobnie porcje przeznaczone do konsumpcji. W pięciu z nich (nr 4/91, 3/92, 5/92, 6/92 i 33/92 – tabela 1) dominowało żyto (powyżej 90% zbóż), w pozostałych (nr 31/92, 12/01, 13/01, 16/01) występowało w mieszanke (mniej więcej pół na pół) z pszenicą zwyczajną.

Żyto i pszenica we wczesnym średniowieczu miały rangę zbóż chlebowych. Ziarno zbóż przeznaczone do wypieku mielono (rozcierano) na mąkę. Chleb pieczono w każdym gospodarstwie domowym i nie

zawsze musiał on być wyrośnięty na zakwasie lub drożdżach. Bochenki takiego chleba znajdowano na stanowiskach archeologicznych datowanych na bardzo odległe czasy. Na przykład w Szwajcarii wydobyto bochenek z około 3500 lat b.p. (Wahren 1984), w Niemczech pozyskano okaz z około 700 roku b.p. (Behre 1991), natomiast w Szwecji wiele bochenków datowanych było na około 700 rok n.e. (Hansson 1995; 2002). Chleb wypiekano używając różnych dodatków. Ann-Marie Hansson (1995: 43) w jego składnikach wymienia mąkę jęczmienną i pszeną, z dodatkiem kory sosnowej i grochu. Wymieszane porcje zbóż z grodziska w Spławiu mogły więc być przygotowane do wyrobu chleba, jednak nie znaleziono gotowych wypieków poświadczających takie zastosowanie. Maria Lityńska-Zajac (Lityńska-Zajac, Wasylińska 2005: 511) przypomina, że zboża często spożywano również pod postacią kaszy. Żytania i pszena mąka mogła mieć również zastosowanie w przyrządzaniu polewek i bryj. Ziarna były też tłuczone i spożywane w postaci „suchej”, nie gotowanej kaszy. W tabeli 6 zestawiono różne rodzaje chleba i potraw zbożowych, jakie występowały w czasach prehistorycznych.

Ziarna zbóż w mniejszym stopniu zużywano na paszę dla zwierząt, choć zapewne niewyrośnięte okazy wraz z plewami miały takie zastosowanie. Również słoma musiała mieć zastosowanie w gospodarstwie (Behre 1992: 153). Z literatury dotyczącej późnego średniowiecza dowiadujemy się, że w skład mieszanek zbożowych wykorzystywanych do produkcji piwa wchodziły pszenica, jęczmień i żyto (Behre 1998: 53–55). Skład mieszanki różnił się w zależności od miejsca produkcji piwa. Niewykluczone, że we wczesnym średniowieczu piwo wyrabiane gospodarstwach domowych na terenie dzisiejszej Wielkopolski miało różny skład w zależności od rodzinnych, pokoleniowych tradycji.

Z pozostałych roślin uprawnych, których zawartość nie przekraczała 1% (ryc. 36, pojedyncze okazy) jęczmień zwyczajny notowano w pięciu, bobik, rzepę i soczewicę jadalną w trzech, natomiast konopie siewne w dwóch próbach. W materiale nie zanotowano części wegetatywnych tych roślin (pozostałości kłosek, włókien itp.), dlatego wymienione wyżej nasiona i owoce można uznać za produkty konsumpcyjne. Jęczmień był dodawany zarówno do wypieku chleba i placków, jak i do gotowania bryj (Li-

tyńska-Zajac, Wasylińska 2005: 512) oraz do wyrobu domowego piwa. Bobik i soczewica, należące do roślin strączkowych wzbogacały posiłki w pożywne białko, co podnosiło jego wartość odżywczą. Nasiona roślin strączkowych stosowano w Skandynawii jako dodatek do pieczywa dla osób ciężko pracujących i dla podróżnych wybierających się w dalekie trasy (Hansson 1995: 45). Z konopi można było uzyskać olej lub ugotować polewkę zwaną w późniejszej tradycji siemieńcem. Według Adama Maurizio (1926: 44), polewki z makuchów, konopi i lnu prawdopodobnie należały do potraw spożywanych długo przed uprawą zbóż. Makuchy były cenną paszą treściwą dla drobiu (Czikow, Łaptiew 1987: 171). Ostatnie znaleziska nasion należały do gatunku kapusta (rzepa) właściwa, w którym możemy wyróżnić dwa podgatunki: kapusta (rzepa) właściwa olejowa - rzepik (*Brassica rapa* L. subsp. *oleifera* DC.) oraz kapusta (rzepa) właściwa typowa (*Brassica rapa* L. subsp. *rapa*). Na podstawie budowy nasion są one nieodróżnialne (Lityńska-Zajac, Wasylińska 2005: 236). Oba podgatunki mogły być uprawiane we wczesnym średniowieczu. Rzepik występuje obecnie jako roślina dziko rosnąca – chwast polny i ruderalny oraz uprawna – olejodajna. Jest on mniej wymagający w uprawie od rzepaku. Olej rzepikowy ma dzisiaj wartość odżywczą zbliżoną do rzepakowego, jednak w dawnych czasach zawierał do 50% toksycznego kwasu erukowego i nieprzyjemne w zapachu związki siarkowe. Dlatego powszechnym zastosowaniem oleju rzepakowego czy rzepikowego było oświetlenie. Liście i łodygi wykorzystywano na zieloną paszę. Rzepa to znane od starożytności warzywo korzeniowe, wyhodowane prawdopodobnie z dzikiej formy rzepiku. Jest również rośliną paszową i należy założyć, że ówczesni gospodarze korzystali z niej w dwojaki sposób.

W zgłonym ziarnie zbóż na grodzisku w Spławiu stwierdzono pozostałości 28 taksonów roślin synantropijnych (tabela 5). Wśród nich wyróżniały się liczebnością i frekwencją komosa biała (*Chenopodium album*) i kąkol (*Agrostemma githago*). Stwierdzono je w około 70 % prób. Kąkol, jako chwast zbóż mącznych był przyczyną zatrucia prowadzących do zaburzeń hemolitycznych, podrażnienia i martwicy błony śluzowej żołądka oraz porażenia ośrodka oddechowego. Zawartość 2-5% kąkolu w mące była toksyczna (Strzelecka, Kowal-

ski 2000: 223). W badanych próbach zboża najwyższą zawartość chwastu wyniosła 1,5% w próbie nr 36/92. Głównym składnikiem próby było żyto, więc poziom czynnika trującego dochodził do niebezpiecznych wartości; należy jednak wziąć pod uwagę niewielką objętość całej próby (15 ml) i niewielką liczebność okazów, co w sumie dało niemiarodajne wyniki. W dwóch próbach (nr 3/92 i 5/92) zawartość kłokolu dochodziła do 1%, a w pozostałych utrzymywała się w granicy 0,2% i ta wartość wydaje się charakteryzować badany materiał.

Najliczniejszymi wśród pozostałości roślin synantropijnych były nasiona komosy zwanej lebiodą, które mogły być wykorzystywane na kaszę lub mąkę (Podbielkowski 1992: 53, Behre 2008: 68–69), a liście i młode pędy jako warzywo gotowane w polewkach (Maurizio 1926: 58–60). Zawartość nasion lebiody w próbach ze grodziska w Sławiu nie była wystarczająco wysoka, żeby wnioskować o ich zamierzonym dodawaniu do ziarna przeznaczonego na kaszę lub mąkę. Również pozostałe gatunki z rodzaju komosa (*Chenopodium*), rdest (*Polygonum*) oraz rdestówka powojowata (*Fallopia convolvulus*) zalicza się ogólnie do roślin dostarczających nasion na kaszę i zielonych części na jarzynę oraz paszę dla zwierząt (Maurizio 1926: 58–60, 93–95; Mueller-Bieniek 2012: 97–98). Rdest ostrogorzki (*Polygonum hydropiper*) ze względu na ostry smak miał walory rośliny przyprawowej, podnosił walory smakowe gotowanych lub pieczonych potraw (Strzelecka, Kowalski 2000: 473). Podobnie mogło być wykorzystywane ziele bylicy pospolitej (*Artemisia vulgaris*), które również współcześnie jest polecane do pieczonych mięs i ryb.

Podobne walory użytkowe charakteryzowały inne znaleziska pozostałości roślinnych, które stwierdzono w badanym materiale. Jadalne ziarniaki posiadały następujące trawy: chwastnica jednostronna (*Echinochloa crus-galli*), włośnica sina (*Setaria pumila*), włośnica zielona i okółkowa (*Setaria viridis/verticillata*). O zbieraniu ziarniaków tych traw w celach spożywczych pisał Adam Maurizio (1926: 40), sugerując, że pospolite dziś chwasty mogły być dawniej uprawiane z przeznaczeniem na kaszę. Aldona Mueller-Bieniek (2012: 96) zakłada potencjalną rolę tych traw w okresach głodu. Zaledwie kilkuprocentowa zawartość owych składników w badanym materiale przeczy wnioskowaniu,

że mamy do czynienia z celowym zbieraniem i depozycją ziarna. Dość wysoka frekwencja tych gatunków, dochodząca do 50% prób, świadczy jedynie o dobrej dostępności i w związku z tym znaczącym potencjale, jaki niosła ze sobą możliwość czerpania z obecnych w środowisku zasobów przyrody. Kolejnym wyróżniającym się znaleziskiem były pozostałości pałki, najprawdopodobniej pałki szero-kolistnej (*Typha latifolia*), której 38 owoców znaleziono w próbie nr 4/91 pochodzącej z III warstwy mechanicznej chaty I. Nie jest to znaczny zbiór, jednak zdaje się świadczyć o celowym zbieraniu owoców pałki. Jej kłęcza i młode przyrosty mogły być zbierane od jesieni do wiosny i przyrządzane jak szparagi, a górne części kolb wytwarzające pyłek – w maju i czerwcu (Henschel 2004: 244). Wszystkie zielone części mogły służyć jako pasza dla zwierząt. Owocki zaopatrzone w puchowy okwiat były w późniejszych czasach wykorzystywane do wypełniania pościeli, poduszek, siedzisk (Kluk 1788); nie jest więc wykluczone, że zalety tej rośliny doceniali również mieszkańcy grodu. Do roślin o dużym potencjale użytkowym należała wyka siewna (*Vicia sativa*), zanotowana tylko w jednej próbie w ilości dwóch nasion. Prawdopodobnie nie była uprawiana (por. Lityńska-Zajac, Wasylińska 2005: 123; Badura 2011: 160; Mueller-Bieniek 2012: 91), lecz jej nasiona należały do bogatych w białko grupy strączkowych, które mogły być dodawane do kaszy w celu wzbogacenia wartości odżywczej lub stanowić osobny posiłek. Była też zapewne w całości (owoce i liście) cenną rośliną pastewną.

Większość gatunków zanotowanych w materiale archeobotanicznym z grodziska w Sławiu, zarówno roślin uprawnych, jak i dziko rosnących, już od starożytności znajdowało zastosowanie w lecznictwie. Wiedza na ten temat mogła pochodzić z doświadczenia wielu pokoleń, a ziołolecznictwo stosowane było też w odniesieniu do zwierząt hodowlanych. Analiza materiałów karpologicznych nie dała bezpośrednich dowodów na wykorzystywanie roślin do sporządzania lekarstw, dlatego można jedynie podać listę gatunków, które potencjalnie mogły być w tym celu wykorzystywane. Poniżej przedstawiono potencjalne możliwości wykorzystywania roślin ze Sławia do celów leczniczych. Status i wykorzystanie rośliny leczniczej określono posługując się literaturą współczesną i starszą (Kluk

1788; Czikow, Łaptiew 1987; Korszikow, Makarowa i in. 1991; Podbielkowski 1992; Strzelecka, Kowalski 2000). I tak, w przypadku zapalenia przewodu pokarmowego miały zastosowanie potrawy z roślin lekkostrawnych, do których zaliczano drobną kaszkę pszenną i kaszkę z nasion babki zwyczajnej (*Plantago major*). Gorycze pobudzające soki trawienne, regulujące pracę żołądka, ułatwiające trawienie zawierała bylica pospolita (*Artemisia vulgaris*). Uważano, że leczy ona również choroby kobiece i reguluje cykl miesięczkowy. Podobną rolę pełnił rdest ostrogorzki (*Polygonum hydropiper*), hamujący krwawienia przewodu pokarmowego i macicy. Korzenie bylicy były stosowane przy zwalczaniu robaków. Odwar z bylicy polecano pić podczas prac polowych w celu zapobieżenia udarowi słonecznemu. Do roślin o działaniu odtruwającym i moczopędnym należały fiołki trójbarwne i polne (*Viola* sp.) oraz rdesty (*Polygonum* sp.). Działanie przeciwbólowe, rozkurczowe, narkotyczne miało ziele dymnicy pospolitej (*Fumaria officinalis*). Zewnętrznie, do leczenia ran, owrzodzeń, grzybicy, wyprysków stosowano okłady z liści (ziela) czosnaczka (*Alliaria petiolata*), babki zwyczajnej (również wymieszanej z sadłem wieprzowym), rdestu, kąkola i piołunu. Okłady z fiołków łagodziły objawy trądziku i zapalenia spojówek. Okłady z rdestu ostrogorzkiego „odciągały” bóle głowy i katar. Babka i rdest ostrogorzki łagodziły ból zębów. Rozgrzane owoce konopi stosowano do przeciwrumatycznych okładów, olej wpuszczony do ucha łagodził ból. Parujący napar z bylicy łagodził dolegliwości uszne (dokładnie: głuchotę i pискzenie w uchu). Sok z nasion kapusty rzepy (*Brassica rapa* L.) odciągał jad węży. Ostróżeczka polna (*Consolida regalis*) miała zastosowanie w zwalczaniu pasożytów zewnętrznych, na przykład wszy. Do zwalczania pluskiew polecano nasiona tobołków polnych (*Thalpsi arvense* L.). Wszystkie te rośliny porastały pola, łąki i przydroża w sąsiedztwie funkcjonującego grodu.

Podsumujmy nasze rozważania. Badany materiał zawierał 21 prób archeobotanicznych pobranych w latach 1991, 1992 i 2001. Próby pobierane były celowo z widocznych nagromadzeń ziarniaków zbóż i miały zróżnicowane objętości. Zawierały one przede wszystkim ziarniaki zbóż „chlebowych” – żyta (*Secale cereale*) i pszenicy zwyczaj-

nej (*Triticum aestivum*) oraz zboża spożywanego głównie w postaci kaszy – prosa (*Panicum milia-ceum*). Ilościowo przeważały ziarniaki prosa, na drugim miejscu znajdowało się żyto, a na trzecim pszenica. Szczątki innych roślin uprawnych miały charakter śladowy, gdyż ich ilość nie przekroczyła 1% całości materiału. Ze zbóż wypiekano chleb i płaskie placki, spożywano je również pod postacią kaszy, polewek i bryj. Chleb mógł mieć w swoim składzie inne dodatki, w tym nasiona strączkowych wzbogacające wartość odżywczą wypieku. Ziarna zbóż służyły do wyrobu piwa, w mniejszym stopniu były wykorzystywane na paszę dla zwierząt. W próbach ze Sławia stwierdzono ponadto pozostałości 28 taksonów roślin synantropijnych, wśród nich znajdowały się gatunki możliwe do wykorzystania jako dodatki do sporządzania potraw: komosa biała (*Chenopodium album*), rdesty (*Polygonum*), rdestówka powojowata (*Fallopia convolvulus*), chwastnica jednostronna (*Echinochloa crus-galli*), włośnica sina (*Setaria pumila*), czy włośnica zielona i okółkowa (*Setaria viridis/verticillata*) i inne. Prawie wszystkie rośliny stwierdzone na stanowisku miały właściwości lecznicze.

Środowisko przyrodnicze znajdujące się w otoczeniu grodu dostarczało ówczesnym mieszkańcom różnorodne surowce spożywcze, lecznicze i przemysłowe. Jedynym czynnikiem ograniczającym mogła być wiedza na temat wykorzystania użytkowego roślin.

2. Użytkowanie zwierząt

W trakcie badań wykopaliskowych na grodzisku w Sławiu pozyskano zwierzęce szczątki kostne z reliktyw chat mieszkalnych oraz ich otoczenia, a także z okolic wału. Większość z nich wydobyto w latach 1991-1992, z kilku wykopów (II, IIa, III, IIIa, IV i VI), usytuowanych we wschodniej części stanowiska. Pozyskano wówczas 991 pozostałości kostnych zwierzęcych, z których rozpoznano 776. Oprócz nich zidentyfikowano 11 fragmentów szczątków ludzkich. W 2000 roku materiały uzyskano wyłącznie z odcinka H wykopu VII (okolice wału i fosy), z wyjątkiem jednej kości z wykopu VII. Zbiór liczył 406 pozostałości kostnych, z czego zidentyfikowano 322. Pod względem chronologicznym materiał został uznany jako homogeniczny, zdeponowany w 1. połowie X wieku.

Podczas badań archeozoologicznych zastosowano procedury analityczne opisane w stosownej literaturze archeozoologicznej (por. Lasota-Moskalewska 1997; Makowiecki 1998; 2001, tam dalsza literatura). Dzięki temu uzyskano dane liczbowe, dotyczące grup zoologicznych, gatunków, składu anatomicznego, wieku osobniczego (śmierci) zwierząt, płci, śladów pochodzenia antropogenicznego na kościach (rzeźnictwa, obróbki kości) oraz zmian chorobowych. Przeprowadzono także badanie osteometryczne, dzięki którym możliwe było oszacowanie wysokości w kłębie dla części osobników.

Wiek osobniczy ssaków określono głównie na podstawie zmian zachodzących w rozwoju uzębienia, uwzględniając dane zawarte w opracowaniach Witolda Lutnickiego (1972) i Hannsa-Hermanna Müllera (1973). Ponadto, w przypadku konia, wykorzystano dane metryczne zawarte w pracy Marshy A. Levine (1982).

Relacje płci ustalono na podstawie cech dymorfizmu płciowego, widocznych, w zależności od gatunku, na różnych elementach szkieletu i na zębach (Schmid 1972). Do tego celu wykorzystano też dane metryczne. W przypadku owcy i kozy podstawą oceny były mózdzienie, czaszki oraz czaszki z mózdzieniami, a dla świni – żuchwy, kości szczękowe oraz kły stałe. Druga procedura odnosi się do kości śródstopia bydła.

Pomiary kości wykonano według zaleceń Angeli von den Driesch (1976), stosując podane przez badaczkę skróty definiujące punkty pomiarowe, a ich wartości podano w mm. Wysokość w kłębie (WH) ustalono jedynie w przypadku pojedynczych kości bydła, świni i kozy. Jej szacunki przeprowadzono zgodnie z zasadami i współczynnikami opracowanymi dla bydła (Calkin 1960), świni (Teichert 1969) oraz kozy (Schramm 1967), a wartość podano w cm.

Zbiór liczył ogółem 1397 jednostek osteologicznych, z których rozpoznano 1098 elementów (Tab. 7). Stanowiły one 78,6 % całości zbioru. Lista taksonów zoologicznych, których szczątki zarejestrowano podczas badań laboratoryjnych jest dosyć długa. Tworzą ją ssaki domowe, ssaki dzikie, ptaki, ryby i małże (ryc. 38). Ssaki domowe są grupą zdecydowanie dominującą nad pozostałymi, stanowiąc 85 %. Znacznie ustępują im ptaki, których szczątki osiągnęły 10 %. Pozostałe zaś grupy – ssaki dzikie,

ryby i małże – stanowią niewielkie części rozpoznanego zbioru (ryc. 38).

Pierwszą z wymienionych grup reprezentują świnia, bydło, owca/koza, owca, koza i koń. Największy udział stanowią pozostałości pierwszego z wymienionych gatunków, następnie bydła, owcy i kozy (ryc. 39), a najmniej liczne były szczątki konia. Spośród jego kości, znalezionych w wykopie VI, dziewięć należało do jednego osobnika. Były to: prawa kość miedniczna, prawa udowa bez nasady dalszej, krzyżowa oraz sześć kręgów lędźwiowych. Na tych ostatnich odnotowano czarne przebarwienie, powstałe w wyniku styczności z ogniem, wytwarzającym. Skład anatomiczny oraz brak większych uszkodzeń pozwala przypuszczać, że pierwotnej depozycji uległa większa partia, a być może nawet cała tusza. Odnotowane zaś czarne przebarwienia mogą być śladem procesów, które doprowadziły do dekompozycji szkieletu i porządku anatomicznego jego zachowanych elementów. U pozostałych gatunków nie odnotowano podobnych skupisk anatomicznych. Za to ich szczątki na ogół odznaczały się rozdrobnieniem, charakterystycznym dla kości uszkodzonych podczas porcjowania tuszy. O takiej genezie świadczą zanotowane negatywy cięć ostrym narzędziem.

Odsetki szczątków ssaków domowych konsumpcyjnych, obliczone dla całego zbioru wymienionej grupy, wskazują jednoznaczną przewagę świni nad bydlęciem i małymi przeżuwaczami (ryc. 39). Dodatkową cechą materiałów pochodzących od małych przeżuwaczy jest wyraźna przewaga owcy nad kozą. Poza wymienionymi ssakami domowymi zidentyfikowano resztki ssaków dzikich, które reprezentowały dzika, jelenia i sarnę (tabela 7).

Z gromady ptaków stwierdzono występowanie trzech gatunków (Ptaszyk 1992). Najwięcej rozpoznano szczątków kury domowej. Ponadto zidentyfikowano głązka i nie przyporządkowanego do gatunku gołębia (*Columba* sp.). W przypadku 29 mocno zniszczonych fragmentów kości ptasich nie ustalono przynależności gatunkowej (tabela 7). Wśród szczątków ryb, po pięć egzemplarzy należało do karpowatych i szczupaka (Makowiecki 2003). W zbiorze znajdowała się także jedna muszla małża (tabela 7).

Skład anatomiczny szczątków bydła, świni oraz owcy/kozy w mniejszym lub większym stop-

niu reprezentował topograficzne odcinki wzorcowego kośćca (tabele 8-10). Elementem występującym najliczniej była zuchwa. Wymieniony element charakteryzował się dobrym stanem zachowania, w tym część z nich tworzyło pary, pochodzące od jednego osobnika. Do konia należały tylko niektóre elementy szkieletu (tabela 11). Kościec zwierząt dzikich, takich jak: dzik, jeleni i sarna reprezentowany był fragmentarycznie (tabele 12-14). Po pogrupowaniu pojedynczych elementów kośćca bydła, świni oraz małych przeżuwaczy w zespoły, odpowiadające zasadniczym elementom tuszy, okazało się, że udział głowy był zdecydowanie większy niż pozostałych elementów (tabele 15-17). O tak wysokim udziale wymienionej części decydowała duża ilość żuchw i żębów (tabele 8-10).

W wykopie VII H, ze względu na skład anatomiczny szczątków, zwraca uwagę obecność żuchw, które odkryto warstwie związanej z I poziomem konstrukcji odsadзки wału. Zalegały one na powierzchni o rozmiarach 3 x 4 m (ryc. 28; fot. 3). Podczas procesów podepozycyjnych, a także w trakcie eksploracji, niektóre z nich rozpadły się na mniejsze fragmenty. Część z nich było też zachowanych w całości (ryc. 40-42). Łącznie odnotowano 40 egzemplarzy pochodzących od bydła (tabela 8), 54 od świni (tabela 9) i 35 od małych przeżuwaczy (tabela 10). Tylko na trzech bydlęcych żuchwach stwierdzono obecność cienkich i ostrych negatywów ostrza narzędzia tnącego, którym był najprawdopodobniej nóż. Znajdowały się one na stronie policzkowej gałęzi żuchwy. Ich ułożenie było horyzontalne (ryc. 40). Stopień wietrzenia kości był znikomy. Na ich powierzchni dostrzeżono jedynie bardzo lekko zarysowane, podłużne i nieliczne pęknięcia. Posługując się kryteriami proponowanymi przez badaczy zajmujących się tym problemem, stwierdzono, iż materiał został bardzo szybko przykryty sedymencem w przedziale około 0-3 lat (Lyman 1994). Warto podkreślić, że w omawianym depozycie nie wystąpiły żuchwy konia (tabela 11).

Zidentyfikowanych zestaw stworzył dobre podstawy do przeprowadzenia badań stanu rozwoju i życia uzębienia, co pozwoliło na określenie wieku śmierci zwierząt. W przypadku bydła na 29 zbadanych żuchw, 25 pochodziło z wykopu VII H. Prawie połowa z nich należała do sztuk uśmierconych jako zwierzęta 15-18 miesięczne (tabela 18). Drugą pod

względem liczebności klasę zwierząt tworzyły osobniki 19-24 miesięczne. Pozostałe grupy były reprezentowane w niewielkim stopniu. Takie same obserwacje przeprowadzono na 34 żuchwach świni z wykopu VII H (tabela 19). Tu również tylko jedna z grup wyraźnie dominowała nad pozostałymi. Reprezentowały ją sztuki zabite w wieku 12-16 miesięcy, stanowiące blisko połowę całego zbioru. Z pozostałych wykopów wiek oceniono dla 20 zwierząt. Wśród 17 żuchw owcy, najczęściej było egzemplarzy należących do osobników 10-17 miesięcznych, przeszło o połowę mniej to sztuki starsze 3-4 letnie (tabela 20).

Wyjątkowość depozytu żuchw pochodzącego z wykopu VII H skłoniła do przeprowadzenia także kalkulacji najmniejszej liczby osobników. Brano pod uwagę liczbę egzemplarzy równoimienych, stan rozwoju uzębienia oraz rozmiar. Tabela 21 zawiera sumaryczny wynik badań. W dalszym ciągu najliczniej reprezentowanym gatunkiem była świnia, lecz osobników bydła były niewiele mniej. O połowę mniej osobników reprezentowały żuchwy owcy, a jedna owcę lub kozę. Po uwzględnieniu wyników szacunku najmniejszej liczby osobników w strukturze wiekowej, okazało się, że w dalszym ciągu u wszystkich gatunków, grupy wymienione poprzednio jako najliczniejsze, również teraz stanowią przeważający komponent. W efekcie stwierdzono, iż odkryte w wymienionym wykopie żuchwy mogą pochodzić od co najmniej 17 (tabela 21) lub 20 sztuk bydła (tabela 22), 19-21 sztuk świni (tabele 21; 23) i 9-10 sztuk owcy (tabele 21, 24).

Ostatnim zabiegiem w analizie wyników wieku żębowego była próba ustalenia, przybliżonej pory roku uśmiercenia wymienionych ssaków domowych. Założono, że zaraz po uśmierceniu zwierząt ich żuchwy uległy zdeponowaniu – najprawdopodobniej wrzuceniu do fosy. Podstawą analizy były założenia metodyczne opracowane dla materiałów z Ostrowa Lednickiego (Makowiecki 2001). Otrzymane tu wyniki zostały również porównane z takimi samymi obserwacjami z wymienionego skupiska osadniczego (ryc. 43). Materiały ze Spławia pozwalają sądzić, że wszystkie grupy zwierząt uśmiercone były w okresie sezonu pastwiskowego, najprawdopodobniej od kwietnia do maja/czerwca – bydło i świnia oraz od marca do początków lipca – owca. Podobne grupy wiekowe odnotowano również w materiałach z Ostrowa Lednickiego, jednak

tam należały one do zdecydowanie mniej licznych komponentów. Największa różnica widoczna jest na przykładzie bydła i świni. Również w przypadku owcy jest wysoka, albowiem wynosi 25,5 % (ryc. 43). Na Ostrowie Lednickim najliczniejszymi grupami były zwierzęta starsze. Podobna analiza korelacji wieku narodzin z wiekiem śmierci wykazała, że jedynie owce zabijane były w okresie pastwiskowym, lecz bydło i świnia dopiero pod koniec wspomnianego okresu oraz w zimie (Makowiecki 2001).

Dane dotyczące dymorfizmu płciowego najliczniej, bo na 43 egzemplarzach, zebrano dla świni (tabela 25). Wynika z nich, iż w stadzie tego ssaka było prawie tyle samo samic i samców. Łączny stosunek obu płci wyraża wskaźnik 1:0,95. Wskaźnik ten jest zbliżony do naturalnego, a więc wyrażony liczbami 1:1. W przypadku 28 sztuk o określonej płci wskazano także ich wiek zębowy. Było wśród nich po 14 samic i samców. W grupie osobników męskich najwięcej zwierząt miało 12-16 miesięcy, natomiast w przypadku samic, były to sztuki z pierwszej grupy oraz starsze od 2-3,5 roku. Najstarsza z samic miała 5-6 lat, a samiec 2-3,5 roku (tabela 26).

Dla bydła cechy dymorfizmu płciowego odnotowano jedynie w przypadku możdżenia i kości śródstopia. Obydwie pochodziły od osobników męskich. Pierwsza należała do kastrata, a druga do buhaja. Kolejnym gatunkiem, pod względem zebranych informacji na temat dymorfizmu płciowego jest owca. Do tego celu nadawało się sześć kości. Wszystkie reprezentowały samce (tabela 27). Możdżeń kozy pochodził od samca (tabela 27). U zwierząt dzikich cechy płci stwierdzono jedynie dla dzika, w jednym przypadku rozpoznano kiel dolny łochy, w wieku około 10 lat (wykop VII H).

W zbadanych materiałach stwierdzono obecność śladów związanych z porcjowaniem oraz filetowaniem mięsa, które widoczne były na kościach bydła (tabela 28). Były nimi ślady cięć na kręgach szyjnych oraz wspomniane powyżej nacinania na kącie żuchwy. Na kilku żebrach odnotowano ślady porcjowania, natomiast na paru kościach świni stwierdzono ślady oddziaływania ognia (tabela 28). Wśród zbadanego materiału kostnego stwierdzono dwie kości, których naturalna morfologia została zmodyfikowana na skutek intencjonalnych czynności człowieka w celu nadania im określonych funkcji użytkowych. Była to kość śródstopia bydła z wi-

docznymi śladami obróbki i użytkowania na stronie dogrzebietowej (łyżwa?). Druga to fragment poroża jelenia ze śladami odcinania (tabela 28).

Odnotowano także siedem egzemplarzy, których pierwotny kształt został zmodyfikowany w wyniku zmian chorobowych (tabela 29). Cztery z nich stwierdzono u bydła, dwie u świni i jedną u konia. Najliczniejsze były schorzenia zanotowane na uzębieniu żuchwy bydła oraz świni (ryc. 44). Pozostałe kości ze zmianami patologicznymi to miednica i człon palcowy bliższy bydła oraz kręg piersiowy konia (tabela 29).

Pomiary możliwe były do przeprowadzenia wyłącznie na kościach ssaków domowych, w tym bydła (tabela 30), świni (tabela 31), owcy (tabela 32) i kozy (tabela 32). Na ich podstawie, dla niektórych z wymienionych gatunków, ustalono wartości wysokości w kłębie. Dla bydła parametr ten, obliczony z długości kości śródstopia, wynosił 112,2 cm (tabela 30). U świni wymienioną cechę pokroju oszacowano z długości czterech kości. Zawiera się ona przedziale 72,5-79,3 cm (tabela 31). Wysokość kozy ustalono na podstawie dwóch kości śródstopia, które należały do osobników mierzących 64,8 cm i 71 cm (tabela 32).

Zbadany depozyt zwierzęcych szczątków kostnych z wykopu VII H, w swej ogólnej strukturze pogłowia zwierząt (tabela 7), nie odbiega od sytuacji stwierdzonych na innych stanowiskach Wielkopolski datowanych na wczesne średniowiecze, ściślej na okres pomiędzy IX/X-XIII wiekiem (por. Makowiecki 2001). Jego wyjątkowość polega natomiast na zagęszczeniu żuchw zwierzęcych na relatywnie niewielkiej przestrzeni oraz nietypowej strukturze stada (wiekowej), w porównaniu do najlepiej zbadanego pod tym względem Ostrowa Lednickiego. Analogią do odkrytego depozytu mogą być kości głowy ssaków dzikich, odkryte w peryferycznej części grodziska (zachodnia część majdanu) w Kałdusie, stan. 3 (Makowiecki 2010). Składały się na nie żuchwy jelenia, łosia, sarny i dzika, a także czaszki i żuchwy niedźwiedzia brunatnego. W obu przypadkach można dopatrywać się magicznego ich znaczenia i ceremonialnych czynności skutkujących ich zdeponowaniem.

Kwestią, nad którą należy się zastanowić, w przypadku depozytu żuchw ze zbadanego stanowiska, a także z Kałdusa, to brak czaszek oraz śla-

dów oddzielenia od nich żuchw. Odnotowane tylko na trzech egzemplarzach negatywy ostrza noża, położone mocno poniżej stawu żuchwowego, nie wydają się być dobrą przesłanką do stwierdzenia, iż za pomocą wymienionego narzędzia dokonano wspomnianej czynności. Taki skutek można było osiągnąć poprzez gotowanie całych głów. Po rozgotowaniu części miękkich (mięśni i więzadeł) bez problemów rozłączano obie części. Żuchwy zostały zdeponowane w jednym miejscu, zaś czaszki wykorzystano do innych, bliżej nieokreślonych celów, bądź zniszczono je podczas porcjowania i ekstrakcji mózgu w celach konsumpcyjnych. To tłumaczyłoby ich brak w materiałach.

Generalnie należy stwierdzić, iż podstawą w użytkowaniu surowców pochodzenia zwierzęcego, w szczególności spożywczych (konsumpcyjnych) była hodowla, ponadto zajmowano się polowaniami na ssaki dzikie oraz połowami ryb. Spośród ssaków domowych świnia była gatunkiem dostarczającym jedynie mięsa i tłuszczu. W tym względzie istotne znaczenie odgrywało także bydło, a następnie małe przeżuwacze. Wśród tych ostatnich niewątpliwie dominującym komponentem była owca. Spożywano mięso ze wszystkich partii tuszy. W tym celu zabijano osobniki o zróżnicowanym wieku osobniczym. Nie wykluczono jednak, iż szczególne znaczenie miały sztuki młodsze przeżuwaczy, tj. bydła około 15–18 miesięcy i owcy około 10–17 miesięcy. Także w przypadku świni można dopatrywać się doceniania mięsa i tłuszczu szczególnie z grupy około 12–16 miesięcy. Tak więc, w przypadku wymienionych gatunków szczególne znaczenie nadawano jednej grupie o zbliżonym wieku.

Z ptactwa najważniejszym gatunkiem była kura, co było charakterystyczną cechą u ludności zamieszkującej także inne grody Wielkopolski (Makowiecki 2001). Ptactwo łowne miało niewielkie znaczenie. Obecność głąszca wskazuje, iż szczególnie ten gatunek był ceniony w ówczesnych czasach. Odnotowane gatunki ryb, także były powszechnie łowione w wymienionym regionie (Makowiecki 2003).

Uzyskane wyniki badań pozwalają wskazać nie tylko gospodarcze znaczenie gospodarowania zwierzętami, lecz także waloryzowanie ich ze względu na przydatność w zachowaniach magicznych, które były praktykowane także po wprowadzeniu chrześcijaństwa.

3. Wykorzystywanie drewna

W tej części monografii zajmujemy się problemem doboru drewna do wznoszenia fortyfikacji obronnych oraz obiektów związanych z zabudową wczesnośredniowiecznego grodu w Spławiu, a także wyrobu przedmiotów drewnianych odkrytych w trakcie badań wykopaliskowych. Szczególną uwagę zwrócono na relacje pomiędzy funkcją elementu, z którego pobrano próbę, a rodzajem i właściwościami technicznymi surowca. Podstawą podjętych tu rozważań są wyniki oznaczeń dendrologicznych 145 próbek węgla drzewnych i drewna, pochodzących z wyżej wymienionych elementów (tabele 34–37).

Konstrukcje drewniane, interpretowane przez badaczy tego stanowiska jako reliktys odsadзки (por. rozdział II.2), zabezpieczającej i wspierającej wał od wnętrza grodu, zarejestrowano w wykopach II, III, IIIa, VI i VII (ryc. 32). W większości wiązały się z wschodnim odcinkiem umocnień. Podobne zespoły, odkryte w wykopie VII na odcinkach H i C, wzmacniały wał, otaczający gród – odpowiednio – od strony południowej i północnej. Wszystkie wzniesione zostały w technice rusztowej, gdzie kolejne warstwy belek układanych poprzecznie i podłużnie, wzmacniano kamieniami i przesypywano ziemią. Próbkę do analizy dendrologicznej pobrano z przepalonych elementów konstrukcyjnych tejże odsadзки (tabele 34; 36). W sumie określono rodzaj surowca dla 70 belek. Wyniki ekspertyzy pozwalają stwierdzić, że 58 z nich pochodzi z drewna dębowego, 7 z jesionowego, jedna z olchy, jedną z bliżej nieokreślonego drzewa liściastego, jedna z sosny i wreszcie kolejna – co można uznać za zaskakujące – z jodły. Ponadto pobrano kilka próbek węgla drzewnych z warstwy spalenizny, stanowiącej wypełnisko omawianych konstrukcji. W tym przypadku stwierdzono obecność gałęzi olchowych, grabowych, leszczynowych, brzoźowych, dębowych, sosnowych, wierzbowatych (wierzby i topole) oraz bliżej nieokreślonych liściastych. Niewykluczone, że wymienione gałęzie są reliktyami elementów fundamentowych, konkretnie faszyn, których celem było zabezpieczenie konstrukcji przed osiadaniem przy mniej stabilnym gruncie, a także wyrównanie wszelkich nierówności gruntu. Zależnie od warunków terenowych elementy te były mniej lub bardziej rozbudowane. Najczęściej rolę stabi-

lizatora podłoża pełniły faszyny, plecionki i luźno rozrzucone dranice oraz pale. Przy mniej stabilnym podłożu używano także rusztów z kłód, ułożonych zazwyczaj w rodzaj nieregularnych skrzyń leżących pod wałami, a wypełnionych faszyną, kamieniami, korą i ziemią. Niewykluczone więc, że właśnie część odsłoniętych w Sławiu belek pełniło funkcje fundamentowe, stanowiąc dodatkowy element stabilizujący, rozprowadzający ciężar wału na podłoże. Stopień rozbudowy konstrukcji fundamentowych zależał od warunków terenowych i nie zawsze stosowano je obligatoryjnie na całym obwodzie umocnień, a jedynie w miejscach tego wymagających. Cechą charakterystyczną składu surowcowego użytego drewna na konstrukcje fundamentowe było zróżnicowanie gatunkowe, szczególnie jeśli chodzi o faszynę. Najczęściej wykorzystywano materiał dostępny w najbliższej okolicy (Stępnik 2013: 267–272).

Główne elementy konstrukcyjne odkryte w Sławiu (tabela 34) wykonano z belek dębowych (83%) z niewielką domieszką jesionu (10 %) oraz śladowym olchy (1,4 %), sosny (2,8%) i jodły (1,4%). Ta ostatnia próba jest o tyle zaskakująca, że jodła nie rosła w Wielkopolsce. Spotkać ją natomiast można było w średniowieczu na południu Polski, w tym na Dolnym Śląsku. Pytanie czy dostała się ona do Sławia jako surowiec, czy też wykorzystano ją wtórnie? Podkreślić należy, że jest to fragment niespalonej drewnianej belki, co z kolei może sugerować, że znalazła się tam ona już po spaleniu grodziska i nie była bezpośrednio związana z odkrytymi konstrukcjami.

Pomimo pewnych wątpliwości co do funkcji odkrytych konstrukcji, z których pobrano próbki, to rozkład procentowy jest zbliżony do wyników typowych dla wałów grodzisk wczesnośredniowiecznych, przy czym należy dodać, że z reguły na tego typu obiektach udział dębiny bywa jeszcze wyższy. Wydaje się, że w przypadku Sławia wpływ na uzyskane wyniki miała stosunkowo mała liczba prób (70), co powodowało, że jedna próbka stanowiła aż 1,4 % całości użytego materiału. Kolejnym czynnikiem zwiększającym udział drewna innego niż dębowe był większy udział próbek ze spągowych partii konstrukcji, charakteryzujących się zazwyczaj większą różnorodnością użytego surowca.

Jak wskazują dotychczasowe badania z innych grodzisk wczesnośredniowiecznych, przy doborze surowca nie kierowano się wybraną techniką,

brak jest także przesłanek, aby takie zmiany wiązać z chronologią stanowiska. Podstawowym surowcem konstrukcji wałów grodzisk wczesnośredniowiecznych było drewno dębowe. Niewielkie domieszki innych rodzajów drewna być może związane były z naprawami wału lub też drewna o gorszej wartości używano pomocniczo w mniej nerwalgicznych częściach umocnień obronnych. Mogło to być spowodowane kurczącą się dostępnością lepszego drewna, a w przypadku napraw – również ich doraźnością (Stępnik 2013: 273–274, przyp. 2–16).

Pozostałości zabudowy grodowej odsłonięto w wykopach IIa i VI (C/D). Zarejestrowano tam pogorzeliska dwóch spalonych chat, w których wyróżniono pojedyncze przepalone drewniane belki i dranice zalegające w warstwie spalenizny. Z chaty II (ryc. 25–26; fot. 9), wzniesionej w konstrukcji plecionkowej, pobrano cztery próbki węgla drzewnych (tabela 36); dwie pochodziły z dużych elementów konstrukcyjnych (słupów), które wykonano z drewna dębowego, natomiast dwie kolejne próbki z drewna gałęziowego klonu i brzozy, stanowiących najprawdopodobniej relikty plecionki. Trudno jednoznacznie rozstrzygnąć jaką funkcję pełniła odkryta w Sławiu chata plecionkowo-słupowa, gdyż linia podziału pomiędzy budynkami mieszkalnymi a gospodarczymi nie była ostra, najczęściej były to równocześnie budynki mieszkalno-produkcyjne, służące także jako zagrody dla zwierząt. Zważywszy na dużą ilość sprzętów domowych odkrytych w pogorzelisku, była to raczej chata mieszkalna lub warsztat rzemieślniczy.

Zasób analogii odnoszący się do składu gatunkowego drewna używanego do wykonywania plecionki, palików oraz większych elementów konstrukcyjnych jest dosyć ograniczony. Na osadzie grodowej w Santoku odsłonięto pozostałości budowli drewnianych o konstrukcji plecionkowej w warstwach datowanych na okres od końca VII do 1. połowy IX wieku. Narożniki tych budowli były zaokrąglone i wzmocnione palami o średnicy około 20 cm. Ściany natomiast zbudowano z plecionki wykonanej z pionowych palików dębowych o średnicy około 4 cm umieszczanych w odległości około 30 cm. Stanowiły one szkielet plecionki wykonanej z gałązek wiązowych i topolowych o średnicy około 2 cm. Budowle te były prawdopodobnie kryte strzechą słomianą (Dymaczewska, Dymaczewski 1967:

191, 199, 204, 233). Natomiast w Gnieźnie paliki oplatano wikliną, odmianą wierzby (Mikołajczyk 1972: 63). Plecionkowe budowle podgrodzia kruszwickiego cechowały się dużą różnorodnością użytego surowca. Zaobserwowano elementy wykonane z drewna sosnowego, wierzbowego, lipowego i olchowego. Obiekty wzniesione w tej technice pełniły w Kruszwicy funkcję budynków gospodarczych, służących jako zagrody dla bydła lub pomieszczenia wytwórcze (Dzieduszycki 1976: 42). Analogię może stanowić także dom nr 21 z Wolina, którego szkielet ścian stanowiły wbite pionowo w ziemię (co 30-40 cm) dranice (2 x 4 – 2 x 6 cm) przeważnie z drzew liściastych. W narożach i na środku ścian umieszczono po dwie grube płaskie dranice dębowe (szerokości 15–20 cm i grubości 5–10 cm). Wewnątrz domu znajdowały się słupy związane z konstrukcją dachu oraz urządzenia wnętrza domu. Słupy te były dębowe, a jeden sosnowy. Dwa z nich, związane z rozplanowaniem wnętrza domu, wykonano z drewna iglastego (Cnotliwy 1962: 30–31). Do wyplatania ścian wykorzystywano gałęzie olchowe i wierzbowe (Molski 1968: 501). W przypadku Starego Miasta we Wrocławiu ściany wyplatano z gałęzi brzozy i wierzby, a żywotność ścian przedłużano poprzez pozostawienie kory na gałęziach (Każmierczyk 1969: 174). Na stanowiskach archeologicznych z terenu Niemiec elementy plecionkowe najczęściej wykonywano z prętów i różg leszczynowych, wierzbowych i dębowych, ale zarejestrowano również olchowe, grabowe i bukowe. Nie wykluczone, że różnice na poszczególnych stanowiskach mogły wynikać z odmiennych tradycji lokalnych, a także – do pewnego stopnia również – z dostępności surowca (Willerding 1996: 28). Charakterystyczne jest natomiast wykorzystywanie w budownictwie słupowo-plecionkowym głównie drewna drzew liściastych.

Kolejną kategorią zabytków drewnianych, które poddano analizie były przedmioty ruchome, związane z gospodarstwem domowym, takie jak naczynia (tabl. X: 1–3; fot. 35, 36), łyżki (tabl. VIII: 5, 6; XLVII: 5), wrzeciona (tabl. XX: 1–3; XXXIX: 1, 2; XLVII: 10) i inne. Odkryto i przebadano pod kątem użytego surowca łącznie 64 przedmioty tego typu (tabele 35; 37). Najczęściej znajdowano je w obrębie chat, ale pojawiły się również w odsadźce wału, głównie w IV poziomie konstrukcji drewnianych.

Najliczniejszą grupę stanowiły wyroby toczone i drążone. W większości były to niewielkie fragmenty przepalonych misek czy talerzy, wykonanych z drewna jesionowego i klonowego oraz w jednym przypadku dębowego. Podstawowym problemem w przypadku niniejszego zbioru było jednoznaczne odróżnienie wyrobów toczonego od drążonego. W przypadku 8 zabytków nie nastręczało to większych problemów, gdyż ślady toczenia były wyraźne. Natomiast w kolejnych 8 trudno było dokonać jednoznacznej oceny. Naczynia były zachowane fragmentarycznie, a do tego sprawiały wrażenie odkształconych w wyniku działania temperatury. Stąd też trudno było stwierdzić czy zachowane fragmenty są pozostałościami drążonych misek czerpaków, niecek czy toczonego mis. Tym bardziej, że wstępna obróbka mis odbywała się w technice drążenia, a toczenie było ostatnim etapem obróbki.

Naczynia noszące ewidentne ślady toczenia w większości wykonano z drewna klonowego (6 egzemplarzy) i w mniejszym stopniu jesionowego (2 egzemplarze). Na tym tle szczególnie wyróżniają się dwie toczone misy na stopkach, przypominające puchary¹. Natomiast w przypadku wyrobów toczonego/drążonego dominuje jesion (5 egzemplarzy), a w mniejszości są klon (2 egzemplarze) i dąb (1 egzemplarz). Warto w tym miejscu zaznaczyć, że jedyny egzemplarz drążonej niecki wykonano z jesionu.

Cechą charakterystyczną w doborze surowca przy naczyniach toczonego i drążonego było niewykorzystywanie drewna gatunków iglastych. Wynikało to ze specyficznych właściwości drewna iglastego, a mianowicie dużych różnic w twardości przyrostów wczesnych i późnych w obrębie słoja rocznego. Właściwość ta w zasadzie dyskwalifikowała gatunki iglaste, jako surowiec tokarski, co też widoczne jest w materiale zabytkowym (Stępnik 1999: 156). Drugą charakterystyczną cechą jest przewaga surowca rodzajów rozpięzchło-naczyniowych. W przypadku omawianego zbioru naczyni drewnianych ze Spławia, ewidentnie wykonanych metodą toczenia, są one reprezentowane przez klon. Inne rodzaje drewna, takie jak np. jesion czy dąb, były popularne w tokarstwie, ale częściej wykonywano z nich grubościenną naczynia

¹ Michał Brzostowicz (rozdział III.3) przypisuje tym wyrobom funkcje pucharów. Tymczasem podobną misę na pustej nóżce odkryto w Opolu – por. Hołubowicz 1956: 172, rys. 68.

drażone, które jedynie na ostatnim etapie obróbki podtaczano i to najczęściej tylko od wewnątrz. Ten rodzaj mis produkowano masowo i był charakterystyczny raczej dla młodszych faz wczesnego średniowiecza oraz późnego średniowiecza. Natomiast w grupie naczyń cienkościennych, precyzyjnie toczonych, gatunki pierścieniowo-naczyniowe, jak jesion czy dąb pojawiają się nieco rzadziej². Jak się wydaje, wynikać to może z tej samej przyczyny, z powodu której pomijano drewno gatunków iglastych, a mianowicie, z różnic twardości w obrębie przyrostu rocznego. W przypadku naczyń cienkościennych, gdzie wymagana była bardzo precyzyjna obróbka, a błąd powodował najczęściej nieodwracalne zniszczenie wykonywanego naczynia, najkorzystniejsze było drewno o jak najbardziej jednolitej budowie, co przejawiało się między innymi w miarę stałą twardością. Cecha ta ułatwiała obróbkę i nie powodowała efektu ślizgania się ostrza po twardym fragmencie drewna i głębszego wnikania w jego bardziej miękkie partie. Tym samym wpływała na zwiększenie „przewidywalności” zachowania się surowca. Oczywiście drewno rodzajów pierścieniowo-naczyniowych, jak jesion, wiąz czy dąb, również mogło pojawić się w wyrobach tej kategorii. Co więcej, walory estetyczne takiego drewna, z wyraźnie rysującymi się słojami, dodatkowo podnosiły atrakcyjność wyrobów. Jednakże zwiększona trudność obróbki, większe ryzyko zniszczenia naczynia w trakcie produkcji powodowały, że częściej wybierano łatwiejsze i bardziej przewidywalne drewno rozpięchło-naczyniowe. Wydaje się, że w tej kategorii na pierwszym miejscu stawiano właściwości mechaniczne drewna, mające wpływ na obróbkę. Dopiero w dalszej kolejności brano pod uwagę właściwości fizyczne, związane z późniejszym wykorzystywaniem i estetyką naczynia. Dlatego też zrozumiała jest obecność klonu, którego drewno uważane jest za ciężkie, śred-

nio twarde, rozpięchło-naczyniowe, o ładnej, jasnej barwie i dobrych właściwościach mechanicznych. Również dzisiaj jest zauważalna jego wysoka użyteczność w tokarstwie (Krzysik 1978: 650).

W średniowiecznej Wielkopolsce do wyrobu naczyń toczonych najczęściej (ponad 80%) wykorzystywano drewno z jesionu. Rzadziej sięgano po klon, a już sporadycznie (mniej niż 4%) stosowano olchę, dąb i wiąz (Stępnik 1999: 156–163; 1996a: 263–266; 1993: 24–32; Purol 2000: 47–51; Baran 1998: 34–36). Należy jednak podkreślić, że na taki wynik rzutuje dominacja znalezisk prostych grubościennych mis podtaczanych, które z reguły wykonywano właśnie z jesionu. Znacznie mniej znamy naczyń o formach delikatnych, cienkościennych, w pełni toczonych, wytwarzanych najczęściej z drewna klonowego. Zbliżone do wielkopolskich wyniki odnotowano także w Opolu, gdzie prócz okazów jesionowych wystąpiły także klonowe, dębowe i brzożowe, a nawet 3 misy sosnowe (Bukowska-Gedigowa, Gediga 1986: 39, 221–222). W Szczecinie wszystkie misy toczne wykonywano głównie z drewna jesionowego, ale odnotowano również olchowe, klonowe i brzożowe (Stępnik 1996b; 1996c; 1997; Kowalska 2003: 296, 394–402; Kowalska, Dworaczek 2011: 545). Podobnie było w Kołobrzegu, gdzie stwierdzono 17 egzemplarzy jesionowych (Polak 1997: 229; 1998: 254). Miski jesionowe znaleziono również w Inowrocławiu (Cofa-Broniewska red. 1979: 129), Wrocławiu (Ostrowska 1962: 316) i Gdańsku, gdzie pojedyncze okazy wykonano także z drewna brzozy, lipy, dzikiej gruszy i – podobnie jak w Opolu – z sosny (Barnycz-Gupieniec 1959: 15–17; 1961: 394). Spośród 21 naczyń odkrytych w Wolinie, dominowały egzemplarze z jesionu i olchy, sporadycznie natomiast wykorzystywano do ich wyrobu dąb, klon i inne gatunki liściaste. Tutaj jednak, spośród pięciu naczyń cienkościennych, takich jak w Sławiu, tylko jedno wykonano z gatunku pierścieniowo-naczyniowego – jesionu. Kolejne cztery wytworzono natomiast z gatunków rozpięchło-naczyniowych: z klonu (2 egzemplarze), olchy (1 talerz) i z drewna liściastego, bez dokładniejszego określenia gatunku (1 okaz – por. Stępnik 2014: 182, tab. 51). W Nowogrodzie Wielkim dominowały z kolei naczynia jesionowe, pozostałe zaś reprezentowały okazy wyprodukowane z klonu i olchy (Kolčin 1968: 12). W Gross Ra-

² Gatunki pierścieniowo-naczyniowe to te, w których granice przyrostów rocznych są wyraźne, a sam przyrost zróżnicowany jest na strefę drewna wczesnego, gdzie widoczne są duże naczynia tworzące „pierścień” oraz strefę drewna późnego. Do pierścieniowo-naczyniowych zaliczamy m.in. dąb, jesion, wiąz. W gatunkach rozpięchło-naczyniowych drewno nie ma wyraźnego zróżnicowania przyrostów rocznych; naczynia są niewidoczne gołym okiem i nie tworzą zwartego pierścienia, lecz są rozrzucone mniej lub bardziej równomiernie na powierzchni całego przyrostu rocznego. Rozpięchło-naczyniowe tworzą znacznie licniejszą grupę, wymienić tutaj można: brzozę, buk, grab, klon, lipę, olchę, topole, wierzbę i inne.

den przeważały naczynia toczone z drewna twardego, najczęściej jesionu, sporadycznie z buku i wiązu, ale – co interesujące – stwierdzono tam również produkty z gatunków bardzo miękkich, jak wierzby i topole (Donat, Lange 1996: 177, tab. 1). W Haithabu/Hedeby przeważało już drewno klonowe i olchowe; nie odnotowano tam przypadku użycia drewna jesionowego (Capelle 1976: 40–41; Donat, Lange 1996: 178, tab. 3).

O wykorzystywaniu w tokarstwie jesionu i klonu informują często dziewiętnastowieczne poradniki dla zarządców leśnych. Dowiadujemy się z nich, że – za wyjątkiem drzew iglastych – wykorzystywano prawie wszystkie gatunki liściaste, zarówno rozpierzchło-, jak i pierścieniowo-naczyniowe. Na pierwszym miejscu wymieniano jednak buk, klon, wiąz i olchę. Autorzy tych podręczników (Berdau 1890: 233, 238; Aleksandrowicz 1855: 225) piszą, że w ostateczności można próbować toczyć w gatunkach iglastych, ale tylko w drewnie ciśowym i jałowcowym. Co ciekawe, właśnie dwa jałowcowe naczynia toczone odkryto w Nowogrodzie (Kolčin 1968: 12). Próby poszukiwań analogii w źródłach etnograficznych z XX wieku dają niestety gorsze rezultaty. Według informacji zebranych na terenie Gór Świętokrzyskich najlepsze miały być topola osika i lipa, gdyż są to miękkie gatunki, a wraz ze zwiększeniem twardości drewna toczenie stawało się trudniejsze. Wymieniano także buk, inne topole, olchę, brzozę i klon jawor, a więc rodzaje drewna zarówno bardzo twarde, jak i bardzo miękkie. Cenione było drewno, które nie miało wyraźnego słoja, gdyż jest gładkie i „nie paździerzy się”. Unikano natomiast twardych, bo trudniej było je toczyć (Meres 1955: 51). W powiecie żywieckim używano do tych celów klonu jaworu (Meres 1955: 51), a w powiecie krośnieńskim – wiązu (Krukier 1955: 78). Ta odmienność doboru surowca na wyroby toczone współcześnie i wczesnośredniowieczne, jak się wydaje, wynika z całkowicie odmiennego zestawu oferowanych wyrobów. W materiałach archeologicznych dominują przede wszystkim naczynia, które w połowie XX wieku wytwarzane były już niezwykle rzadko.

Kolejną grupę przedmiotów drewnianych odkrytych w Spławiu stanowią wykonane techniką drążenia i strugania łyżki oraz niecka. Struganie, drążenie i żłobienie są najprostszymi, a zara-

zem najbardziej popularnymi technikami obróbki drewna. Towarzyszą one większości rzemiosł drzewnych, czy produkcji przedmiotów lub ich elementów wykonanych z drewna. Asortyment naczyń i sprzętów domowych, przy wykonaniu których wykorzystano te techniki, był jednak bardziej urozmaicony.

Nieckę odkrytą w Spławiu wykonano z drewna jesionowego. Ten sam surowiec został wykorzystany do produkcji analogicznych wyrobów znanych z terenu Wielkopolski, m.in. z Ostrowa Lednickiego, Grodziska Wielkopolskiego oraz z Grottnik (Baran 1998: 30, 41; Stępnik 1999: 166, przypis. 566). Dwie niecki drążone ze Szczecina wykonano z jesionu (Stępnik 1996d; 1997), a jedną z buku. Z ostatniego z wymienionych surowców wyprodukowano również nieckę z Wolina, natomiast z lipy powstał analogiczny wyrób z Opola (Bukowska-Gedigowa, Gediga 1986: 53n). Na preferowanie miękkich gatunków drewna nieoczekiwanie wskazują wyniki badań etnograficznych. Na przykład na Kurpiach niecki wyrabiano z topoli, „bo leciutkie” (Cudnoch 1955: 69). W powiecie żywieckim te same przedmioty, a także inne wyroby wykonywane w podobnej technice, wytwarzano także z lipy³.

Podczas wykopalisk w Spławiu odkryto 11 łyżek, w tym 9 z klonu, jedną z jesionu⁴ i jedną z bliżej nieokreślonych drzew wierzbowatych (topole i wierzby). Wczesnośredniowieczne łyżki w zasadzie nie odbiegały kształtem od współcześnie nam znanych. Wśród nich występowały okazy o płaskich miseczkach, umożliwiających spożywanie gotowanej strawy o konsystencji gęstej lub półgęstej, takich jak kasze i bryje (Hołubowicz 1956: 278), a także przedmioty o miseczkach nieco głębszych, bardziej przydatnych do konsumpcji różnych wywarów o konsystencji płynnej. Podobnym zróżnicowaniem odznacza się zbiór analogicznych wyrobów ze Spławia. Wydaje się, iż w większości łyżki powstawały w ramach wytwórczości domowej, a sposób ich wykonania oraz wykończenia zależały od manualnych zdolności i wyczucia estetycznego wytwórcy, jak też wpływu panującej wówczas mody.

³ Archiwum Instytutu Etnologii i Antropologii Kulturowej Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, nr 1510, Barabasz Anna, Pietrzykowiec, s. 5, pow. Żywiec.

⁴ Okaz z jesionu reprezentowała rączka łyżki. Możliwe jednak, że stanowi fragment czerpaka, na co wskazuje jej szerokość i masywność.

Dobór surowca, podobnie jak i forma oraz jakość wykończenia łyżek był zróżnicowany. Cechą charakterystyczną było w zasadzie niewykorzystywanie drewna iglastego⁵, co mogło wynikać z niejednorodnej budowy drewna, objawiającego się dużymi różnicami w twardości drewna wczesnego i późnego, utrudniało to wykonanie oraz wpływało na nierównomierne zużywanie się w trakcie użytkowania. Wpływ też mogła mieć obecność żywicy w drewnie większości iglastych. W zbiorze ze Spławia przeważały łyżki klonowe. Podobną dominację dostrzegamy w Wolinie, gdzie ponadto wystąpiły pojedyncze egzemplarze wykonane z jesionu, olchy i wierzby (Stępnik 2014: 186, tab. 52). Analogiczny rozkład surowców wykorzystanych do produkcji omawianych przedmiotów zaobserwowano również na Ostrowie Lednickim⁶, w Kołobrzegu⁷ oraz w Opolu⁸. Sądzić można, że na tę różnorodność rzutowały dla jednych wytwórców względy estetyczno-użytkowe, wymagające zastosowania twardych gatunków drewna (jesionu, klonu), innych zaś, mniej wymagających, satysfakcjonowały gorsze jakościowo surowce (topola, wierzba, brzoza czy olcha), za to łatwiejsze w obróbce. W tym kontekście nie dziwi nas fakt wykorzystywania drewna twardego, rozpięzchło-naczyniowego, głównie klonu, do wyrobów luksusowych, nierzadko ornamentowanych. Cechowało się ono w miarę jednorodną budową, natomiast jego właściwości, głównie twardość i połysk, zapewniały dłuższą trwałość przedmiotu oraz skuteczniejsze pozbywanie się brudu.

Interesujących informacji na temat omawianych wyrobów dostarczają nam także materiały etnograficzne oraz dawne poradniki gospodarskie. Porównując wyniki badań dendrologicznych łyżek wczesnośredniowiecznych z danymi etnograficznymi, można zauważyć wiele zbieżności. Głównym było

wybieranie drewna gatunków liściastych, a w szczególności klonu. Jak zauważono, drewno to nie nasiąkało wodą, zachowywało twardość, nie robiło się chropowate (Karwicka 1955: 100), a ponadto nie przyjmowało smaków i łatwo dawało się czyścić (Krukier 1955: 63). W Górach Świętokrzyskich jeszcze w połowie XX wieku za najlepszy surowiec do tego celu uznawano klon jawor, gdyż miał drewno ścisłe, dobre do mycia, podczas gdy „inne drzewo to namięka, robi się chropawe, kosmaci się” (Karwicka 1955: 100). Inne rodzaje drewna, z których wyrabiano łyżki uważano za gorsze i zalecano je jedynie przy braku drewna klonowego. W tym kontekście wymieniano drewno bukowe (Karwicka 1955: 100), osikowe (topola osika), brzoźowe, lipowe oraz śliwkowe (Cudnoch 1955: 58; Górczyńska 1955: 53; Karwicka 1955: 100).

Następną grupę wyrobów ze Spławia stanowiły kosze plecionkowe, reprezentowane przez fragmenty 9 sztuk. Wpleciono je prawdopodobnie z łyka sosnowego. W jednym przypadku zachowały się fragmenty stelaża kosza w postaci gałęzi klonowych i przypuszczalnie wierzbowych. Wyroby plecionkowe są stosunkowo rzadko znajdowane na stanowiskach archeologicznych, a ponadto stan ich zachowania często uniemożliwia konserwację, a przez to i dalsze przechowywanie. Także fakt, iż wyroby te najczęściej wykonywano z gałązek, łyka, bądź korzeni, dodatkowo utrudnia lub czasami wręcz uniemożliwia oznaczenie⁹. Jeden z koszy z Ostrowa Lednickiego był w całości wykonany z gałązek drzew liściastych (Stępnik 1999: 173, przypis 594). O doborze surowca na wyroby plectone pisano: „... drobne pręciki na koszyki biorą się zwykle z wierzby, szczególnie z jednorocznych pędów złotowierzby [...] wasągi, półkoszki, opaski, większe kosze itp. wyplatają się często z błonek dartych z leszczyny i niektórych gatunków wierzby [...] Korzenie drobne sosny, wzrosłej na gruncie pulchnym piaszczystym, stanowią bardzo dobrą plectonkę...” (Mieczysławski 1861: 522)¹⁰.

W oparciu o badania etnograficzne wiemy, że z gatunków wykorzystywanych w plectonkarstwie najczęściej używano sosnę (korzenne i łyko), dąb,

⁵ Znamy kilka przykładów łyżek wykonanych z gatunków iglastych. Są to łyżki sosnowe z Opolu (Bukowska-Gedigowa, Gediga 1986), półfabrykat jodłowej z Wrocławia (Ostrowska 1962: 303–320), dwie łyżki cisowe z Kołobrzegu (Polak 1997: 231; 1998: 255) oraz łyżki sosnowe, jałowcowe, jodłowe i cedrowe z Nowogrodu Wielkiego (Kolčín 1968: 12).

⁶ Na Ostrowie Lednickim oznaczono 1 łyżkę jesionową, 2 klonowe, 1 olchową i 4 liściaste (Stępnik 1999: 165–166).

⁷ W Kołobrzegu oznaczono 7 łyżek, z czego 3 były klonowe, 2 bukowe i 2 cisowe (Polak 1996: 332; 1997: 231; 1998: 255).

⁸ Zanotowano 12 łyżek klonowych, ale wystąpiły również brzoźowe, wierzbowe, jaworowe (gatunek klonu), dębowe, topolowe, sosnowe, olchowe oraz pojedyncze egzemplarze z jarzębiny, dzikiego bzu, trzmieliny, jabłoni, gruszy i innych drzew owocowych (Bukowska-Gedigowa, Gediga 1986: 53).

⁹ Gałęzie i korzenie oznacza się niezwykle trudno, ze względu na niepełne wykształcenie wszystkich elementów budowy anatomicznej.

¹⁰ O produkcji wyrobów plectonych z wierzby pisał również Nowicki 1913: 155. Por. też Aleksandrowicz 1855: 227.

buk (całe młode drzewka), oraz wierzbę złotą (gałązki i łyko), z krzewów natomiast jałowiec (całe drzewko), leszczyna (całe drzewko) i wierzba rokitna (pędy). Bardzo często koszyki wyrabiano z korzeni sosny. Uważano, że sosna na koszyki powinna rosnąć na piasku, gdyż tylko wtedy ma odpowiedni, długi i giętki korzeń. Przeważnie brało się korzeń sosny młodej, około 30-letniej, gdyż jej korzenie były miękkie i nie tak smolne jak u sosny starszej. Z tych samych powodów materiał zbierano jesienią. Cienkie korzenie wyciągano z ziemi ręką i wyrrywano lub ucinano nożem. Po przyniesieniu do domu oczyszczano je z ziemi, ostrugiwano z wierzchu, łupano na pół i natychmiast wyplatano. Pleciono zawsze ze świeżych korzeni. Uważano, że koszyki takie są trwalsze od wiklinowych, ale mniej trwałe od dębowych. Z łyka dębu, buka, a czasem klonu wyplatano „opałki”, podobnie z wierzby złotej czy wikliny robiono opałki oraz półkoszki do wozów. Obłąki przy wszelkiego rodzaju koszykach, a także dna półkoszków oraz całe półkoszki robiono z jałowca, obłąki i postawy bywały też dębowe (Karwicka 1955: 103, 104). Również na Kurpiach w rejonie Puszczy Zielonej wyplatano koszyki z korzeni młodej sosny (Cudnoch 1955: 53). Natomiast w rejonie Limanowej do wyplatania używano cienkich korzeni klonowych, lipowych, sosnowych i wierzbowych, a z leszczyny i z olchy do robienia koszów wykorzystywano gałęzie, tzw. pręty¹¹.

Z pozostałych przedmiotów drewnianych odkrytych na grodzisku w Sławiu wymienić należy 21 wrzecion; wszystkie były wykonane z gatunków liściastych. Wrzeciona przypominają długi na około 20-30 cm patyk o wrzecionowato zwężających się końcach. Nie wykonywano ich z gałęzi,

gdyż te mają tendencję do wyginania się, a z drewna pnia czy konarów, o czym świadczy układ przyrostów rocznych widoczny w przekroju poprzecznym. Najczęściej wykorzystywano twarde drewno grabowe (13 egzemplarzy), a inne rodzaje drewna pojawiały się sporadycznie: brzoza, jesion i wierzbowate po 2 egzemplarze, a klonowe i olchowe po jednym okazie. Dominuje drewno rozpięchłonacyniowe i tylko w przypadku jesionu, wrzeciona wykonano z drewna pierścieniowo-nacyniowego. Całkowicie odmienne rodzaje drewna wykorzystano do wyrobu wrzecion na Wolinie. Tam 5 wrzecion wykonano z drewna bzu, a jedno z trzmieliny (Wojtasik 1963: 279, 280, 282, 284, 301). Podobnie było w średniowiecznym Opolu, gdzie wrzeciona wykonywano przeważnie z trzmieliny i sporadycznie z cisu oraz bzu (Hołubowicz 1956: 194).

Z badań etnograficznych dowiadujemy się, że wrzeciona powinny być z drzewa lekkiego, np. bukowe są za ciężkie, ale znów nie za lekkie, bo „osikowe za lekkie, to niedobrze prząść”, przy tym wrzeciona z topoli osiki łatwo się krzywią. Mimo to, jak podają informatorzy, robiono wrzeciona z osiki, a także z brzozy, topoli, jaworu, rzadko z jarzębia i jesionu (Karwicka 1955: 99).

Z innych przedmiotów drewnianych, najczęściej o nieokreślonej jednoznacznie funkcji, możemy wymienić jedną oprawkę zrobioną z leszczyny, dwa czopy: jeden z klonu, a drugi z wierzbowatych (topole/wierzby), fragmenty laszek: jedną z jesionu i jedną z grabu oraz prawdopodobnie kółko od zabawki, wykonane z grabu. Ponadto w dwóch naczyniach glinianych znaleziono węgle drzewne (tabela 38), ale nie wykluczone, że dostały się tam przypadkowo i wiązać je należy z drewnianymi konstrukcjami zabudowy grodziska.

¹¹ Archiwum Instytutu Etnologii i Antropologii Kulturowej Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, nr 3821 pow. Limanowa.

Rozdział V

Zagadnienia z dziejów i kultury mieszkańców grodu

Michał Brzostowicz

1. Materialne ślady wierzeń

Na grodzisku w Spławiu odkryto ślady czynności związanych z wierzeniami człowieka wczesnośredniowiecznego. W wykopie II, wśród spalonych belek I poziomu konstrukcji odsadzki wału znaleziono czaszkę konia. Jeszcze w tym samym wykopie, ale już w warstwie jasnobrunatnego piasku, występującego pod spągiem wymienionego zespołu, natrafiono z kolei na sierp i półkosek (fot. 12), których układ wskazuje na intencjonalne działanie. Niezwykłym charakterem odznaczał się – zarejestrowany w wykopie VII H, w I poziomie konstrukcji odsadzki wału (ryc. 28; fot. 3) – zespół kilkudziesięciu żuchw zwierząt domowych (świni, bydła i owcy), pochodzących od osobników ubitych w młodym wieku (por. rozdział IV.2). Wymienione znaleziska stanowią cenne źródła do rozważań nad wierzeniami mieszkańców omawianego grodu, które wypełnią niniejszą część naszej monografii.

Ślady uprawiania rozmaitych obrzędów znane są z wielu stanowisk wczesnośredniowiecznych. Do stosunkowo często odkrywanych należą depozyty szczątków zwierząt, występujących w podwalinach wałów grodowych lub fundamentów domów (Hilcher-Kurnatowska 1982b; Hensel 1987: 520; Dalewski 1990: 18n). Zwraca się uwagę, że znaczną ich część stanowiły czaszki i kości konia. W Gdańsku na przykład, aż połowę tamtejszych ofiar złożono właśnie z tego zwierzęcia (Lepówna 1981: 190). Depozyty jego szczątków stwierdzono również w grobach (por. m.in. Wrzesińska, Wrzeński 1998; Makowiecki, Makowiecka 1998; 2010) i na dnach jezior (Chudziak 2013: 66 i nn.). W opinii wielu badaczy, koń zajmował ważne miejsce w dawnych

wierzeniach ludów indoeuropejskich (por. m.in. Kowalski P. 2007: 236 i nn.). Silnie związany z człowiekiem miał go z czasem zastąpić w ofierze, służącej integracji porządku kosmogenicznego, któremu nieustannie zagrażały siły chaosu (Dalewski 1990: 18 i nn.). Dostrzega się jednocześnie jego mediacyjny charakter między światem znanym i nieznanym, żywymi i zmarłymi, teraźniejszością i przyszłością, dzięki czemu trafne odczytanie dawanych przez niego znaków pozwalało na bezkolizyjne pokonywanie różnych poziomów rzeczywistości oraz utrzymywaniu ich w równowadze. W tym kontekście nie powinno dziwić wykorzystywanie konia w obrzędach, wróżących powodzenie bądź niepowodzenie planowanych przedsięwzięć (Labuda 1999: 172-181; Słupecki 2008). Natomiast obecność szczątków innych zwierząt w depozytach kultowych, zdaniem niektórych badaczy, należałoby tłumaczyć prostym szeregiem następstw składanych ofiar, tworzących następujący porządek chronologiczny: *człowiek – koń – byk – baran – kozioł* (według tradycji rzymskiej: *świnia*) w ujęciu Georges Dumézila (1974: 546; por. też Dalewski 1990: 18) czy też najogólniej *człowiek – zwierzę domowe – zwierzę dzikie – bezkrwawa ofiara* wg Vladimira N. Toporova (1979: 12; por. też Ivanov, Toporov 1974: 79; Bajburin 1990: 62).

Znamiennym jest, że w obydwu schematach ciąg następstw otwiera właśnie człowiek. W wielu mitologiach założenie miasta poprzedzała ofiara z życia ludzkiego, uświęcająca podjęte dzieło i zapewniająca mu trwałość (Dalewski 1990: 17; Banaszkiewicz 1998: 45-64). W schemacie trójelementowej ofiary wg Vladimira N. Toporova (1979: 12), ów pierwot-

ny dar składał się z trzech młodzieńców lub trzech młodych dziewcząt. Później zastępowano ich ofiarą ze zwierząt, przy czym czas i przebieg tego procesu w poszczególnych kulturach były różne. Nie sposób odpowiedzieć, kiedy ten moment nastąpił u ludów słowiańskich. Na niektórych stanowiskach wczesnośredniowiecznych rejestrujemy co prawda szczątki ludzkie w podwalinach domów (np. w Santoku, Gdańsku i Stradowie), lecz często nie mamy pewności, czy pochodzą one z rytualnych ofiar. Barbara Lepówna (1981: 180n, 192nn), analizując przypadek z Gdańska, gdzie pod podłogą XII/XIII-wiecznej chaty zalegał szkielet niemowlęcia, słusznie uznała, że mógł on pochodzić od dziecka martwo urodzonego lub poronionego płodu¹. Bardziej wyrazistą wymową odznacza się natomiast szkielet młodej dziewczyny, odkryty w pobliżu bramy grodziska w Thunau w Dolnej Austrii (Hilczer-Kurnatowska 1982b: 53). Biorąc pod uwagę jego charakterystyczne ułożenie w pozycji embrionalnej, jak też historyczne i archeologiczne świadectwa rytualnego zabijania ludzi u pogańskich Słowian (Gieysztor 1982: 148; Chudziak 2003a: 57 i nn; Szyjewski 2003: 139 i nn), można ostrożnie przyjąć, że ową osobę uśmiercono w celu złożenia ofiary zakładzinowej. Tak czy inaczej, wczesne średniowiecze, a zwłaszcza stulecie związane z nasilającą się chrystianizacją, można uznać za czas odchodzenia od zwyczaju wykorzystywania szczątków ludzkich do tego typu praktyk magicznych. W początkach XX wieku panowało już powszechne przekonanie, iż „założenie domu na głowę człowieka” spowodzi śmierć na jego mieszkańców (Fischer 1934: 191).

Częstym składnikiem ofiar zakładzinowych były szczątki tura, jelenia, dzika i bydła (Hilczer-Kurnatowska 1982b: 53; Hensel 1987: 520), a zatem zwierząt, które w tradycji wielu ludów wskazywać miały szczęśliwe miejsce do założenia osady, miasta czy grodu (Benedyktowicz, Benedyktowicz 1990: 55; Dalewski 1990: 19; Eliade 1999: 21; Sulima 2007: 84). Nie bez znaczenia była również ich siła, zawarta w rogach i zębach, równoznaczna z mocą tkwiącą w pazurach i szponach innych przedstawicieli fauny, stąd też wymienione części ciał wykorzy-

stywano w zabiegach magicznych, mających chronić człowieka przed niebezpieczeństwem (Moszyński 1967: 309; Kowalski P. 2007: 622n)². Charakterystycznym elementem rytuału ofiarnego u wielu ludów słowiańskich było oddawanie bogom oraz duchom głowy, wątroby i serca, stanowiących wedle dawnych wierzeń siedlisko duszy. Niekiedy składano także skórę i kości (tu obowiązywał zakaz ich łamania) w przekonaniu, że zwierze ożyje i będzie służyć pozaziemskim istotom (Moszyński 1967: 248; Szyjewski 2003: 143). Strukturę potrójnej ofiary tworzyły często *koń – krowa – owca*, *krowa – owca – koza* albo *koza – świnia – kogut*, przy czym dopuszczalne były również inne kombinacje. Generalnie jej istota tkwiła w wymowie ideologicznej, znajdującą odniesienie do wyobrażeń trzech rodzajów śmierci (w ogniu, wodzie i ziemi), trzech żywiołów, trzech części rytuału pogrzebowego i wreszcie trzech światów w układzie wertykalnym, obrazującym pośmiertną wędrówkę (Bajburin 1990: 62).

Wydaje się, iż ewolucja rytuału ofiar zakładzinowych w kierunku bezkrwawych form nie miała prostego linearnego przebiegu. Już wyniki badań archeologicznych wskazują, że we wczesnym średniowieczu składano je niemal we wszystkich formach, i to nieraz w obrębie jednego obszaru i jednej tradycji kulturowej (Dalewski 1990: 19). Obok śladów krwawych ofiar rejestrujemy często depozyty złożone z naczyń, zboża, skorupki jaj, orzechów laskowych, grudek bursztynu, monet i rozmaitych wyrobów ówczesnego rzemiosła (Hilczer-Kurnatowska 1982b: 53). O zwyczaju składania naczyń wypełnionych „różnymi rzeczami” w narożnikach chat przez mieszkańców XIII-wiecznego Śląska informuje Rudolf z Rud (Karwot 1955: 27n). W swojej relacji podkreśla jednak, że celem tych zabiegów było obłaskawienie bogów czy duchów domowych, zatem nie miały one żadnego związku z zakładzinami. Natomiast tę rolę spełniały, zaobserwowane gdzieś przez etnografów, potrójne ofiary złożone z wełny, zboża i pieniędzy, stanowiących metonimię trzech światów: zwierzęcego, roślinnego i ludzkiego (Bajburin 1990: 62). Ziarno, wełna,

¹ Praktyki chowania pod progiem dzieci zmarłych w wieku niemowlęcym lub w wyniku poronienia były powszechnie stosowane niemal do XX wieku (por. m.in. Fischer 1921: 259; Bystron 1980: 229; Szyjewski 2003: 195 i nn.). Często jednak nie miały one związku z ofiarami zakładzinowymi.

² Podobnie pożyteczną rolę spełniały wyroby (narzędzia i broń) wyposażone w ostrza. W przekonaniu Andrzeja P. Kowalskiego (2011: 21), funkcje apotropeiczne spełniał także częstokół otaczający gród. Zasadnicze właściwości przedmiotów wykorzystywanych w magii ochronnej ujął trafnie Christo Vakarelski (1965: 217). Najogólniej miały one ranić, przekłuwać, palić, piec, cuchnąć, itp.

sierść, a także ludzkie włosy uchodziły do niedawna w kulturze ludowej Słowian za symbole płodności, obfitości i bogactwa (Moszyński 1967: 279n i 334; Benedyktowicz, Benedyktowicz 1990: 55n; Uspieński 1985: 150 i nn, 244 i nn), stąd też były wykorzystywane w rozmaitych obrzędach. Wiele z nich, jak np. obsypywanie ziarnem domu i jego obejścia, a także smarowanie górnych kątów budowli miodem, miało wieloznaczny charakter – z jednej strony zjednywano przychylność duchów domowych, z drugiej zaś dążono do zapewnienia jego mieszkańcom pomyślności. To samo pragnienie znajdowało wyraz w obsypywaniu ziarnem młodożeńców czy też – praktykowane w niektórych regionach Rosji – przyjmowanie ich przez rodziców pana młodego w kożuchach ubranych na lewą stronę. W tym ostatnim przypadku Borys A. Uspieński (1985: 155 i nn.) dostrzega echa dawnego kultu Wołosa. Zupełnie inną wymowę miało natomiast rozsypywanie ziarna na terenie zagrody po wyniesieniu trumny ze zmarłym członkiem rodziny. W opinii Kazimierza Moszyńskiego (1967: 279), celem tego zabiegu było zneutralizowanie działania śmierci („Dla nas życie, a dla nieboszczyka – wieczny pokój”), co w jakimś sensie wpisywało się w rytuał pogrzebowy. Związki ze światem pozagrobowym miał także pieniądź, ostatni z wymienionych elementów potrójnej ofiary (Uspieński 1985: 218 i nn.; Bajburin 1990: 62). Lecz i tu odkrywamy jego wieloznaczny charakter, obejmujący również działania, których celem było zapewnienie sobie dostatku³.

W praktyce archeologicznej rejestrowanie materialnych śladów potrójnej bezkrwawej ofiary bywa jednak trudne. Z reguły wełna lub zastępująca ją sierść bądź ptasie pierze nie zachowują się. Wydaje się też, że miejsce niektórych jej elementów zajmowały inne przedmioty. Na przykład za metonię świata ludzkiego mogło uchodzić również na-

cznie gliniane, które w wielu kulturach symbolizowało człowieka (Dalewski 1990: 19; Bajburin 1998: przyp. 12; Brzostowicz 2006a: 414n). Jego ulepienie i rozbicie przypominają bowiem stworzenie, a następnie rozpad cielesnej powłoki po śmierci⁴. Nie bez racji więc Zbigniew Dalewski dostrzega w zakładzinach z naczyń bliższą lub dalszą transformację ofiary ludzkiej. Także i ziarno mogło być zastępowane mąką lub plonami z innych roślin. Dowolność elementów, zachowujących jednak zasadniczą strukturę potrójnej ofiary, dostrzegają etnografowie (por. Bajburin 1990: 62). Zatem różne części jej składu, oddające porządek *wełna/sierść/pierze/skorupy jaj – zboże/mąka/orzechy/owoce/ziola – naczynie/wiaderko drewniane*⁵, zachowujący metonimię trzech światów (kolejno: zwierzęcego, roślinnego i ludzkiego), można uznać za prawdopodobne i nie zawsze czytelne w znaleziskach archeologicznych.

Nie ulega wątpliwości, że rozpoznane na omawianym stanowisku materialne ślady ówczesnych wierzeń mają w większości związek z dziełem budowy grodu, znajdującym liczne odniesienia do funkcjonującej w różnych kulturach praktyki zakładania wsi, miast i domów. Jego doniosłość objawiała się już w samym wyborze miejsca. Trafność podjętej decyzji uzasadniała w naszym przypadku czytelna forma terasy nadwarciańskiej, jej położenie zapewniające poczucie bezpieczeństwa oraz wyraźne granice, pozwalające łatwo oddzielić ziemię przyjazną, utożsamianą z kosmosem od nieznanej, groźnej, stanowiącej ucieleśnienie chaosu (Bystron 1980: 121 i nn.; Eliade 1999: 23 i nn.). Jeśli już wtedy była otoczona mokradłami, występującymi u podnóża wysoczyzny (por. rozdział I), to wówczas owa przestrzeń, zamknięta ze wszystkich stron wodami, jawić się mogła jako swego rodzaju kalka wyobrażeń o szczęśliwej krainie, zasobnej w żywność dla ludzi i zwierząt, jakiegoś wymagowanego raj, do którego wzdychano i za którym tęskniono (Banaszkiewicz 1998: 357 i nn.; 2001: 413 i nn.; Rosik 2000:

³ Wedle Franciszka Sielickiego (1993: 37), jeszcze w przedwojennej Wileńszczyźnie, podczas budowy chaty wtykano pieniądze między bierwiona na pierwszym zwieńczeniu narożnika, przewidzianego jako kąt honorowy. Zwyczaj ten był praktykowany od dawna, bowiem jak wspomina sam autor, w jego rodzinnej wsi, podczas rozbiórki starych domów w 1938 roku, znajdowano rosyjskie monety z XIX i początku XX wieku. Celem podobnych zabiegów stosowanych przez Rosjan i Ukraińców było zapewnienie sobie bogactwa. Z kolei nieco inny charakter miał – znany z Ukrainy – zwyczaj usypywania kupek żyta w miejscach, gdzie miały stanąć węgly przyszłej chaty. Przetrwanie ich przez kilka dni w nienaruszonym stanie oznaczało, że wybrane miejsce jest szczęśliwe do jej budowy (por. m.in. Bystron 1980: 233n).

⁴ Z tego też względu rozbijanie naczyń, kultywowane jeszcze w początkach XX wieku (Fischer 1921: 257 i nn.), było jednym z elementów ceremoniału pogrzebowego. Istotnym celem tych zabiegów było uniemożliwienie duchowi zmarłego powrotu do domu.

⁵ Wiaderko drewniane wypełnione zbożem zostało podłożone pod wał grodziska w Samarzewie (Winkiel 2009). Być może więc zastępowało ono naczynie gliniane, stanowiąc tym samym dalszą transformację ofiary ludzkiej. Nie zachował się natomiast żaden z elementów związanych ze zwierzętami, natomiast zboże symbolizowało tutaj świat roślinny.

64 i nn.). Miała też cechy „świętego miejsca”, gdzie woda, posiadająca moc oczyszczania i uzdrawiania, była jednym z niezbędnych elementów (Gieysztor 1982: 168n). Dalej można już domniemywać, że na ostateczną decyzję zasiedlenia tego terenu wpłynęły różne znaki wskazujące na jego szczęśliwy charakter (Bystroń 1980: 229 i nn.; Dalewski 1990: 19; Eliade 1999: 21n). Zajęcie wybranej ziemi dopełniało obrzędu jej sakralizacji, stanowiło też niejako odwołanie się do aktu stworzenia świata, dokonanego przez samych bogów.

Wartościowanie terenu, polegające na oddzieleniu przestrzeni dobrej od złej, powtarzano podczas obrzędowego wytyczania granic osady, oborywania jej radłem/plugiem, zaprzężonym w parę wołów, a następnie w zwyczaju dorocznego obchodzenia pola. Również ustalenie konturów przyszelego domostwa zamykał obrzęd jego okrążania, wykonywany zgodnie z pozornym ruchem Słońca. Czynności tej dokonywano wielokrotnie, z reguły po zakończeniu każdego etapu budowy, związane go ze stawianiem kolejnych wieńców ścian, położeniem stropu, wybijaniem otworów drzwiowych i okiennych, kładzeniem dachu, aż do całkowitego jej ukończenia, po którym następowała ceremonia zasiedlenia chaty, również połączona z jej obchodzeniem. We wszystkich tych momentach stosowano dalsze rytuały, obejmujące odpowiednie zaklęcia, rozmaite zabiegi magiczne, składanie ofiar i obrzędowe uczty (Bajburin 1990; Benedyktowicz, Benedyktowicz 1990; Dalewski 1990; Sulima 2007). Były one ważną częścią całego procesu budowy. Albert K. Bajburin (1998: 110n) uważa nawet, że działania praktyczne były im kompletnie podporządkowane. W jego przekonaniu, technologii stwarzania (domu czy przedmiotu) nie towarzyszyły czynności rytualne, lecz odwrotnie – to rytuał powoływał do życia technologię. Określał też model postępowania, naśladujący dzieło ustanawiania świata.

Tymczasem materiał etnograficzny pozwala zauważyć, że miejsce zajęte przez dom czy osadę, uświęcone obecnością człowieka i oddzielone od zewnętrznego otoczenia, nie stanowiło jednolitej pod względem wartości przestrzeni (Bystroń 1980: 224 i nn.; Benedyktowicz, Benedyktowicz 1990; Bułat 1990; Dalewski 1990). Wyróżniał się w niej środek (Kowalski P. 2007: 45 i nn.). Usytuowany na przecięciu dwóch linii horyzontalnych z wertykal-

ną, wyznaczał wedle rozmaitych wierzeń oś świata (*axis mundi*), łączącą sferę ludzką ze sferą bogów (Eliade 1999: 20). Pojmowano go wielorako. Mogła nim być sama osada, jak i jej centrum, także dom i również jego środek⁶. W obrębie tych jednostek zaznaczał się dodatkowo podział na część sakralną i świecką (Bułat 1990: 27n), który warunkował rozplanowanie obiektów (w obrębie osady) bądź rozmieszczenie sprzętów (wewnątrz chałupy). Wreszcie osobne miejsce zajmuje w nich granica, wyznaczana przez las, rzekę, miedzę, ogrodzenie czy ścianę domu, a także jej newralgiczny punkt w postaci progu, drzwi, bramy, brodu i mostu, stanowiące przejście do zewnętrznego świata. Generalnie wewnętrzna struktura każdej z tych jednostek stanowiła odwzorowanie porządku kosmologicznego, a poszczególne ich elementy były przedmiotem odpowiednich zabiegów magicznych, obrzędów i rytuałów, obejmujących również składanie darów duchom, opiekującym się domem, zagrodą, osadą czy całą zasiedlaną ziemią.

Mnogość i różnorodność praktyk związanych z zakładaniem oraz użytkowaniem ludzkich siedlisk sprawia, że nie zawsze są łatwe do interpretacji. Tym większe kłopoty pojawiają się z rozpoznaniem i odczytaniem ich śladów podczas badań archeologicznych. Przystępując zatem do analizy interesującego nas przypadku grodu w Spławiu, należy wyjść z założenia, że charakter każdego takiego obiektu był w ogólnym sensie tożsamy z domem, stąd też

⁶ Tę dwoistość znakomicie oddaje tradycja drzewa krzyżowego, którą kultywowano wśród Słowian połabskich jeszcze w XVIII wieku (Fischer 1932: 30 i nn.). Wspomniana nazwa odnosiła się zarówno do słupa podpierającego powalę chaty, jak i dębca, ustawianego rokrocznie na środku wsi. Z tym ostatnim wiązało się szereg ciekawych zwyczajów. Otóż, w święto Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny, na wozie zaprzężonym w parę wołów przywożono ceremonialnie ścięte w lesie drzewo. Następnie cieśla obcisywał je w czworoboczną belkę, po czym przybijał do niej szczeble i ustawiał w ziemi. Dalej, wśród radosnych okrzyków, sołtys wchodził na jej szczyt i polewał szklanką piwa stojącego tam koguta (o roli koguta w wierzeniach i obrzędowości ludowej – por. m.in. Dalewski 1990: 19; Kowalski P. 2007: 220–223). Po tej ceremonii odbywała się uczta i rytualne tańce. W niektórych wioskach przepędzano wokół drzewa bydło i wymawiano magiczne zaklęcia. Odnotowano także szereg innych, związanych z nim wierzeń i obrzędów. Na przykład dziewczyna, przed zamążpójściem za kawalera z innej wsi, musiała owo drzewo obtańczyć, wetknąć weń pieniądze i zapłacić kilka beczek piwa. Z kolei człowiek, który miał na ciele rany lub wrzody, ocierał się o stojącą belkę, a w przypadku wyleczenia wtykał pod nią monety. Można zatem zauważyć, że we wszystkich tych zwyczajach w pełni objawiało się *sacrum* drzewa krzyżowego, niewątpliwie pełniącego rolę owej mitycznej osi świata.

wszelkie materialne relikty irracjonalnych zachowań miały ścisły związek z rytualnymi czynnościami jego wznoszenia i funkcjonowania. Pierwszy krok już omówiliśmy – był to wybór miejsca, którego szczęśliwy charakter potwierdziły rozmaite znaki, ujawnione w trakcie podjętych obrzędów⁷. Sądzić można, że kolejnym działaniem było ustanowienie środka grodu i wytyczenie wokół niego granic całego założenia⁸. Oczywiście wiązało się to z odbyciem ceremonialnego obejścia i złożenia ofiary zakładzinowej. Jej sens polegał na tchnięciu nowego życia, był więc – jak pisze Mircea Eliade (1999: 46n) – równoznaczny z początkiem, powtarzającym chwilę Prapoczątku, w której uniwersum po raz pierwszy ujrzało światło dzienne. Musiała to być zatem ofiara krwawa, złożona z człowieka lub zwierzęcia, może potrójna, z trzech młodzieńców lub trzech młodych dziewcząt, albo też z młodych osobników trzech gatunków zwierząt; ale istniała również możliwość zastąpienia jej bezkrwawym substytutem, pewnie też w trójelementowej strukturze, stanowiącej metonimię światów zwierzęcego, roślinnego i ludzkiego (np. w układzie wełna – zboże – naczynie). Wydaje się, że w Sławiu takie warunki spełniał zespół żuchw pochodzących od młodych sztuk świni, bydła i owcy (ryc. 28, fot. 3; por. rozdział IV.2). Wątpliwości budzi jednak lokalizacja tego depozytu. Przypomnę, iż wystąpił w górnych poziomach konstrukcji drewnianych odsadzeki wału, nie zaś pod ich fundamentami. Nawet jeśli uznamy, że i tak przecież spoczęły u podnóża obwarowań obronnych, to nadal pozostaniemy z wrażeniem złożenia ich nie przed rozpoczęciem budowy grodu, lecz jakiś czas później. Kiedy? Może podczas modernizacji umocnień, której ślady zarejestrowano jedynie w północnej części stanowiska (por. rozdział II.2). Wówczas należałoby łączyć tę ofiarę z obrzędem odnowienia, niejako ponownego ustalenia początku. Tymczasem charakterystyczny dobór części ciał zabitych zwierząt, eksponujących zęby oraz tkwiącą w nich siłę, podkreśla apotrope-

iczny charakter owego zespołu. Powstaje zatem pytanie, czy można mówić o jego podwójnej funkcji, a zatem ofiary przekazującej naszej budowlі życie zabitych rytualnie istot i jednocześnie magicznej ochrony obiektu, a w zasadzie jego granicy, przed złymi mocami? Wydaje się to prawdopodobne⁹, zwłaszcza w kontekście znalezisk czaszek tura z rogami pod fundamentami domów w Gdańsku i Nakle (Hilczer-Kurnatowska 1982: 53, tam dalsza literatura), które zdają się mieć podobną wymowę. Zbliżonym charakterem odznacza się również jama wypełniona kośćmi bydła oraz poroża jelenia, odsłonięta pod wałem grodziska w Czersku (Hensel 1987: 520). Dodam wreszcie, że w literaturze przedmiotu pojawiają się niekiedy opinie przypisujące zakładzinom podwójną rolę (Dzieduszycki, Kupczyk 1993: 160; Chudziak 2003b: 212). W moim przekonaniu, należy ją jednak odnosić tylko dla tych ofiar, które zawierały przedmioty o właściwościach apotropeicznych.

Innym kontekstem odznacza się depozyt sierpa i półkoska, odkryty pod konstrukcjami drewnianymi odsadzeki wału we wschodniej części grodziska. W tym przypadku nie mamy wątpliwości, iż został złożony przed rozpoczęciem budowy warowni. Natomiast jego charakter jest również niejednoznaczny. Otóż, sposób rytualnego ułożenia wskazuje na zakładzinę, lecz właściwości tych przedmiotów, przede wszystkim ich ostrza, sugerują działania magiczne skierowane przeciwko złym mocom. Które wyjaśnienie jest słuszne? Na korzyść pierwszego rozwiązania może przemawiać fakt wystąpienia sierpa w ofierze zakładzinowej w Żółtem, gm. Drawsko Pomorskie. W opinii Wojciecha Chudziaka (2003b: 210 i nn.) miała ona trójelementową strukturę, w której wymieniony przedmiot, z racji swoich funkcji, zastępował dar z płodów roślinnych. W tej sytuacji możliwe było użycie interesujących nas przedmiotów jako zakładziny. Częściej

⁷ Poza zakresem naszego poznania pozostaje na razie kwestia funkcjonowania na tym terenie osadnictwa przedgrodowego. Możliwość istnienia wcześniejszej osady nie sposób jednak wykluczyć. Wówczas należy zakładać, że jej obecność była również brana pod uwagę przy podejmowaniu decyzji o wyborze miejsca pod budowę grodu.

⁸ Ciekawej rekonstrukcji działań związanych z zakładaniem i wytyczaniem obrysu grodu dokonał ostatnio Krystian Chrzan (2014: 208 i nn.).

⁹ Obecnie nie podtrzymuję wcześniejszej hipotezy, wedle której omawiane żuchwy miały być zatknięte na ścianie lub koronie wału (Brzostowicz 2003a: 24; 2003b: 24; 2003c: 157; 2003d: 333). Niewątpliwie skład tego depozytu, zwłaszcza pod względem doboru właśnie takich części ciał zabitych zwierząt, jest interesujący. Jedyna znana mi analogia pochodzi z grodziska w Samarzewie, gdzie podczas moich badań wykopaliskowych w 2003 roku, w obrębie podobnych konstrukcji odkryto dwie żuchwy zwierzęce. Niestety, niewielkie parametry rozpoznanej przestrzeni nie pozwalają stwierdzić, czy były elementami liczniejszego zespołu, porównywalnego z tym ze Sławia. Za to pokaźny depozyt żuchw zwierzęcych stwierdzono na grodzisku w Kałdusie (por. rozdział IV.2; Makowiecki 2010: 172).

jednak znajdowały zastosowanie w magii ochronnej. Taką wymowę mają liczne znaleziska sierpów i półkosków, stwierdzone przy wczesnośredniowiecznych mostach (Chudziak 2003b). Ich obecność w wymienionych miejscach nie była przypadkowa. Mosty, a wraz z nimi bramy czy progi domów, stanowiły przejście ze świata wewnętrznego do zewnętrznego, z kosmosu do chaosu, stąd też, podobnie jak granice, były szczególnie narażone na oddziaływanie złych mocy. Wszystkie te „czułe miejsca” stanowiły obiekty magicznych zabiegów, chroniących ludzkie siedliska przed niebezpieczeństwem. Jednocześnie były miejscami przebywania duchów opiekuńczych, którym składano rozmaite dary. Biorąc więc pod uwagę prawdopodobny domysł istnienia przejścia bramnego (por. rozdział II.2) w części grodziska, w której znaleziono sierp i półkosek, możliwe jest przypisanie im funkcji apotropeicznej.

Nieco odmienną rolę spełniała natomiast czaszka końska, znaleziona w tym samym wykopie (II), lecz w górnej części konstrukcji drewnianych. Kontekst jej zalegania wyklucza zakładzinowy charakter omawianego znaleziska. W moim przekonaniu trafiła tam przypadkowo, w wyniku wtórnego przemieszczenia z pierwotnego punktu lokalizacji, którym prawdopodobnie była brama. Do takiej sugestii prowadzą wyniki wykopalisk w Berlinie-Spandau, gdzie w rozwalisku bramy tamtejszego grodziska również odkryto czaszkę końską, zaopatrzoną jednak w poroże jelenia (Müller, Müller-Muč 1983; Leciejewicz 1989: ryc. 93; por. też Kowalski P. 2007: 134). W materiale etnograficznym znajdujemy informacje o rozmaitych sposobach magicznego zabezpieczania drzwi, wrót i bram przed oddziaływaniem złych mocy (Moszyński 1967: 307, 310, 313 i 315; Kowalski P. 2007: 104n). Na ogół polegały one na smarowaniu ich dziegiem, montowaniu ostrych przedmiotów czy zawieszaniu pokrzywy lub innych roślin o właściwościach kłujących bądź parzących, a czynności te, często o rytualnym charakterze, były rokrocznie powtarzane. Tymczasem arsenał środków apotropeicznych był znacznie bogatszy i obejmował także fragmenty ciała zwierzęcego, w tym czaszki końskie (Moszyński 1967: 321). Niestety nie wiemy, czy stosowanie tych ostatnich wynikało również z przeświadczenia o mediacyjnych cechach konia w komunikowaniu się ze światem pozaziemskim. Jeśli tak, to umieszczanie jego

głowy nad bramą byłoby uzasadnione¹⁰. Być może więc taką rolę spełniała interesująca nas czaszka ze Spławia. Wystarczy już tylko dodać, że wraz z sierpem i półkoskiem, podłożonymi pod konstrukcję odsadzki i jednocześnie przejścia bramnego, tworzyła magiczną ochronę newralgicznego punktu grodu.

Niejednoznaczną wymowę mają natomiast znaleziska naczyń oraz zboża w spalonych konstrukcjach odsadzki wału. Tutaj trudno oddzielić ślady działań intencjonalnych od zdarzeń przypadkowych, związanych z użytkowaniem grodu i/lub walkami toczonymi w jego obronie. Można jedynie przypuszczać, że naczynia i ziarna zbóż z wykopu VII H (ryc. 30; fot. 5, 6), występujące pod fundamentami odsadzki, złożono w ramach ofiary zakładzinowej, natomiast identyczne elementy, które stwierdzono w wykopie II/VI E, mogły już łączyć się z darami dla duchów opiekuńczych, jeśli oczywiście teza o istnieniu w tym miejscu przejścia bramnego jest słuszna. Dalsze tego typu znaleziska mogą już stanowić elementy dobytku, pozostawionego w popłochu podczas ucieczki z płonącej warowni.

Poza zasięgiem naszych domysłów pozostaje natomiast kwestia wiedzy lub niewiedzy grodzian o fakcie zasiedlania przez nich terenu cmentarzyska ludności kultury łużyckiej oraz ewentualnego wykorzystania tej informacji w działaniach obrzędowych. Naturalny lęk przed cmentarzami, występujący do dziś w różnych społecznościach, każe odnosić się sceptycznie do możliwości podjęcia decyzji o budowie grodu na dawnej nekropolii. Generalnie wystrzegano się miejsc, na których były znajdowane szczątki ludzkie¹¹. Tymczasem ślady zniszczenia grobów przez warstwy wczesnośredniowieczne wskazują, że jednak mogli natykać się na spalone kości zmarłych oraz przedmioty, wchodzące w skład wyposażenia pochówków. Nie wiemy tylko, czy te znaleziska były zauważane, a jeśli tak, to czy wiązano je ze sferą chtoniczną, czy też z odległą przeszłością (Brzostowicz 2004:202 i nn.). Problem ten pozostaje nierozwiązany.

¹⁰ W tym kontekście nie powinien dziwić fakt odkrycia szczątków konia (czaszek bądź całych szkieletów) w różnych miejscach reliktyw umocnień obronnych grodziska w Gdańsku (por. Lepówna 1981: 183 i nn.).

¹¹ Być może wiązało się to z przekonaniem, że ziemia wyrzuca szczątki ludzi, którzy w życiu doczesnym dopuścili się ciężkiego grzechu, np. morderstwa, krzywoprzysięstwa, czarów, itp. (por. Fischer 1921:366 i nn.). Niemniej, znamy liczne przykłady funkcjonowania osad na starszych cmentarzyskach, podczas których niejednokrotnie dochodziło do przypadkowego niszczenia grobów.

2. Funkcja grodu

W studiach nad problematyką grodów wczesnośredniowiecznych, kwestia ich funkcji była i jest często podejmowana. Dostrzegalna ewolucja poglądów na ten temat doprowadziła do utwierdzenia przekonania o rozmaitych zadaniach owych obiektów, pozwalających widzieć w nich ośrodki życia politycznego, społecznego, gospodarczego i religijnego oraz ważne punkty w systemie obrony, dyslokacji i mobilizacji sił zbrojnych kraju. Od dawna też zauważa się odmienne role grodów plemiennych i wczesnopanstwowych. Tym pierwszym, najbardziej nas interesującym, przypisuje się, zależnie od wielkości, formy i rozplanowania, funkcje refugialne, kultowe, a nawet militarne; nie pomija się również ich znaczenia w rozwoju osadnictwa i formowaniu się kultury elitarnej. Niekiedy zwraca się uwagę na szczególną rolę grodów w sferze symboliki i wyobrażeń przestrzennych (m.in. Dulinicz 2000; Kujawska 2012: 148 i nn.; Chudziak 2014). Zauważa się wreszcie, że szereg obiektów z tamtych czasów spełniało różne, komplementarne zadania (m.in. Kujawska 2012; Chrzan 2014: 208 i nn.; Rosik 2014).

Przystępując do rozważań nad funkcją omawianego grodu, warto nawiązać do niektórych ustaleń poczynionych w poprzednich częściach niniejszej monografii. W sferze symboliki istotnego znaczenia nabiera teza utożsamiająca charakter grodu z domem, jego postrzeganie jako *imago mundi*, wyobrażenia porządkującego świat poza wałami oraz w ich obrębie, wzoru określającego rytuał budowy oraz wewnętrzną organizację przestrzeni, a zatem dzieła powtarzającego w łączności z bogami stworzenie kosmosu i nadanie mu ustabilizowanej formy. Z kolei od strony praktycznej uwypuklić należy informacje dotyczące charakteru i parametrów obwarowań obronnych, użytkowania wnętrza, a także struktury znalezisk archeologicznych, pozwalającej wnikać w organizację społeczną i gospodarczą. Dokonując takiego podziału, należy zachować świadomość, iż obydwie sfery były często nierozdzielne, co nie pozostawało bez wpływu na kształt zagadnienia, którym się teraz zajmujemy.

Nie ulega wątpliwości, że gród, czy to postrzegany w kategoriach kultury symbolicznej, czy też widziany jako wyróżniająca się forma osadnicza, pozostawał w centrum uwagi identyfikującej się z nim społeczność. Z różnych względów intereso-

wał też sąsiadów i ewentualnych przybyszy z odległych krajów. I nietrudno to zrozumieć. Po prostu był wyjątkowy, a w każdym z konkretnych przypadków ta wyjątkowość nabierała cech indywidualnych, właściwych dla tego i tylko dla tego obiektu. Osobliwością grodu w Sławiu było niewątpliwie jego położenie – nie na kępie, występującej w pradolinie, ani też na cyplu, wyspie czy na wzniesieniu, lecz w obrębie terasy zalewowej, czytelnie wyodrębniającej się w terenie, otoczonej zewsząd wodami i mokradłami, prezentującej znakomite walory obronne (rozdział I i II.1), a jednocześnie wdzięcznej dla symbolicznego wartościowania przestrzeni. Niezwykle właściwości tego obszaru pozwalają doszukiwać się ukrytych znaczeń, zarówno w nim samym, jak też w postawionym tam obiekcie.

Tymczasem, omówione wyżej materialne ślady wierzeń nie wskazują na nadzwyczajny charakter interesującego nas grodu. Zauważamy, że wiązały się one z rytualnymi obrzędami, wykonywanymi podczas różnych faz jego budowy oraz w trakcie późniejszego użytkowania. Oczywiście, wiele cech tego obiektu znajduje odniesienia do ówczesnej symboliki. Do takich należy zaliczyć pierścieniowaty przebieg wału i zapewne innych urządzeń obronnych usytuowanych na przedpolu, jak też – prawdopodobną – dookólną zabudowę wnętrza grodu. W obydwu przypadkach odnajdujemy nawiązania do kształtu koła/okręgu, stanowiącego magiczne zamknięcie oswojonej przestrzeni (por. Moszyński 1967: 319 i nn.; Kowalski P. 2007: 231n; Chrzan 2014: 211n), oddzielonej od świata zewnętrznego rowem (fosą?) oraz drewniano-ziemnym nasypem. Urządzenia fortyfikacyjne wyznaczały tu granicę odtworzonego porządku kosmologicznego, zabezpieczoną dodatkowo różnymi zabiegami o charakterze apotropeicznym. W sposób szczególny chroniono bramę, newralgiczny punkt całego zespołu, która – podobnie jak próg domu – stanowiła przejście do strefy nieznanej, obcej, zawierającej „ujemną wartość magiczno-religijną” (Bystron 1980: 221n). Być może siłą tak wydzielonej przestrzeni wzmacniał krąg zabudowy dookólnej, charakterystyczny nie tylko dla małych obiektów typu Tornow, ale stwierdzony również w dużych założeniach małopolskich i sudeckich (por. m.in. Poleski 2004: 405; 2013: 104; Jaworski 2006: 200 i nn.). Znajdujemy tu czytelne nawiązania do rozmieszczenia obiektów

(np. palenisk, grobów) występujących w miejscach kultowych (por. m.in. Dulnicz 2000; Moździoch 2000: 158 i nn.), a także do koła wiecowego, w którym odbywano ceremonie religijne i gdzie podejmowano ważne decyzje dla społeczności lokalnej. Dalej można już przypuszczać, iż środek grodu zajmowało urządzenie (palenisko?, słup?, studnia, o bardziej rytualnym niż użytkowym charakterze?, hala biesiadno-obrzędowa? – Kara 2009: 196; Chrzan 2014: 214), odwołujące się do mitycznej osi świata.

Symbolika przestrzeni grodowej, podobnie jak idea rozplanowania domu (Bułat 1990; Sulima 2007; Kowalski A.P. 2011: 22), nawiązywała do porządku kosmologicznego. Taka konstatacja nie powinna nas jednak zwodzić, dlatego nie należy szukać w niej dowodu na kultowy charakter danego obiektu. Nie każdy budynek był przecież świątynią, toteż nie każdy gród był miejscem świętym. O ile w dużych założeniach małopolskich i sudeckich było dość miejsca na odprawianie ceremonii religijnych, zwoływanie wieców, czy też organizowanie targów, to już w niewielkich gródkach „tornewskich” takie uroczystości były trudne do przeprowadzenia. Musiały więc odbywać się gdzieś indziej. Gdzie? Tutaj odpowiedź przynoszą niedawne studia Wojciecha Chudziaka (2014) nad funkcją małych i średnich warowni z terenu Pomorza. Otóż badacz ten zauważył, że w niektórych skupiskach osadniczych występowały dwa grody, z których jeden spełniał rolę kultową, drugi zaś społeczno-polityczną. W jego przekonaniu obydwie zjawiska nie były wobec siebie opozycyjne, tworzyły natomiast „komplementarność funkcjonalną”. Ale znamy też inne rozwiązania. Na przykład gród plemienny w Gieczu powstał w niewielkiej odległości od wzniesienia „Górzno” w Dzierżnicy, interpretowanego jako miejsce kultowe (Kara 2004: 294; 2006: 211; 2009: 178 i nn.; Krysztofiak 2009: 119). Podobną parę tworzyły zapewne gród w Łądzie i „Piaskowa Góra” w pobliskim „Łądkowskim Borku” (Brzostowicz 2011a: 114 i nn.; 2015a: 95; 2015b: 67 i nn.; 2015c: 22). Być może analogiczna sytuacja występowała w Sławiu. Nie wiemy tylko, jaki obiekt spełniał tam kultową rolę. Zapewne było nim drzewo, gaj, woda lub kamień (Gieysztor 1982: 168 i nn.), po których w większości nie znajdziemy już żadnego śladu. Tak czy inaczej, interesująca nas warownia musiała spełniać funkcje uzu-

pełniające wobec miejsca, będącego centrum życia tutejszej wspólnoty. Z pewnością uwalniała je od znacznej części zadań o charakterze społeczno-politycznym, dzięki czemu mogła stać się ośrodkiem uczestniczącym w sprawowaniu władzy. Powstaje jednak pytanie, w jakim zakresie i kto był jej reprezentantem? Wąska grupa społeczna, stanowiąca starszyznę czy może wybrana przez wiec osoba, odznaczająca się ponadprzeciętnymi przymiotami?

Wiązanie małych grodów plemiennych z lokalnymi przywódcami, często utożsamianych z – występującymi w źródłach pisanych – *duces* lub *reguli*, ma już w literaturze przedmiotu pewną tradycję (m.in. Łowmiański 1960: 950 i nn.; Labuda 1962: 45; Hilczerówna 1967: 263; Łosiński 1982: 194; Kurnatowska 2000a; 2004: 214; 2008b: 313 i nn.; Kara 2006: 215n; Brzostowicz 2008: 131; 2011a: 30n; Biermann 2014a: 378)¹². Pojawiające się przy okazji rozbieżności w poglądach na ten temat są niejako pokłosiem wieloletnich dyskusji dotyczących charakteru organizacji plemiennych, sposobów ich zarządzania („władczy” czy „demokratyczny”?) i wreszcie kompetencji przywódców oraz – występującej przy nim lub samodzielnie – starszyzny (Hilczerówna 1967: 258–264; Łowmiański 1970: 226n; Modzelewski 1987: 40 i nn.; 2002; 2004: 401 i nn.; Leciejewicz 1989: 91 i nn.; Boroń 1999: 47 i nn., tam starsza literatura; Brzostowicz 1999; Posern-Zieliński, Kairski 2004: 326 i nn.; Samsonowicz 2005; Urbańczyk 2008: 69–106 i 117–121). Niekiedy jednak zauważa się, i to od dawna, że rozwój instytucji plemiennych oraz urządzeń ustrojowych w poszczególnych ugrupowaniach postępował niejednolicie (Sułowski 1960; Tymieniecki 1961: 32 i nn.; Zajączkowski 1962; Hilczerówna 1967: 257; Łowmiański 1970: 33–46; Samsonowicz 2005: 9n; Tymowski 2008: 271 i nn.), stąd też w jednym czasie na różnych terytoriach możemy obserwować odmienne rozwiązania, utrudniające poszukiwanie analogii oraz konstruowanie wzorcowych schematów. Godne uwagi są również refleksje niektórych badaczy (Modzelewski 2004: 347 i nn.; Tymowski 2008: 271, 280n; Urbańczyk 2008: 119 i nn.), wskazujące na labilny charakter zawiązywa-

¹² Przemysław Urbańczyk (2008: 118) wprowadził na ich określenie termin *homo competitor*. Pojawiają się jednak głosy, sceptycznie odnoszące się do możliwości zamieszkiwania grodów przez lokalnych przywódców (np. Chrzan 2014: 214n).

nich struktur oraz ustanawianych systemów władzy, rzutujący, ale też reagujący na ówczesną dynamikę wydarzeń i procesów politycznych. Nie pomija się wreszcie innych aspektów, związanych np. z oddziaływaniem *sacrum*, czy też prestiżem (przywódcy/naczelnika bądź całej wspólnoty) oraz potrzebą jego manifestacji (m.in. Hensel 1971: 215; Kurnatowska 2002: 70; Urbańczyk 2008: 118; Kujawska 2012: 146 i nn., 158 i nn.; Chudziak 2014: 54n; Chrzan 2014: 2015:208 i nn.).

Przekonanie o związkach omawianego grodu z przedstawicielami lokalnych elit, pełniących jednak ograniczone funkcje przywódcze, wyrażałem niemal od początku moich wykopalisk w Sławiu (m.in. Brzostowicz 1993: 130; 2003b: 22n). W tym poglądzie nadal utwierdza mnie obecność przedmiotów o charakterze luksusowym, solidnych fortyfikacji, elementów zabudowy oraz szereg innych śladów wskazujących na stałe, a nie doraźne użytkowanie tego obiektu. Natomiast przyjęcie tezy o istnieniu w pobliżu ośrodka kultowego każe się zastanowić, na czym polegały owe uzupełniające funkcje omawianej warowni. Jej małe rozmiary, a przypominę, że wedle ustaleń poczynionych w rozdziale II.3 średnica placu wolnego od dookolnej zabudowy wynosiła około 16-18 m, utrudniała raczej organizowanie publicznych zgromadzeń w postaci wieców czy ceremonii religijnych. Te bowiem musiały odbywać się w miejscu świętym, gdzie obecność bogów i duchów przodków wzmacniała więzi wspólnoty i pozwalała odbywać sprawiedliwe sądy oraz podejmować trafne decyzje dotyczące bieżących problemów (np. bezpieczeństwa, skarbowości, wypraw łupieżczych, przyjmowania gości, itp.). W grodzie natomiast mogło dochodzić do spotkań starszyny, która – jak zauważył Karol Modzelewski (1987: 40; 2010: 152n) – często przygotowywała „uchwały” w swoim gronie, po czym przedstawiała je współplemięncom do akceptacji (por. Tacyt: rozdz. 11; Herbord: ks. II, rozdz. 14). Jednocześnie badacz ten przypomina, że przywódca i jego poplecznicy nie mieli mocy rozkazywania, a poparcie tłumu zdobywali sobie powagą wieku, szlachetnością rodu, zasługami wojennymi oraz umiejętnością perswazji. Prawdopodobnie część zakulisowych zabiegów, związanych na przykład z kaptowaniem stronników, dokonywała się właśnie pod osłoną wałów; tutaj zapewne dzielono łupy wojenne

i nagradzano tych, którzy przysłużyli się ludziom, wiodącym prym w życiu politycznym wspólnoty.

W lokalnym środowisku gród był budowlą okazałą, stąd też idealnie nadawał się do celów reprezentacyjnych. Sądzić można, że tu przyjmowano poselstwa, tutaj również odbywały się uczty z udziałem największych znakomitości. Jego solidne umocnienia, a może też budzące podziw niektóre budynki znajdujące się wewnątrz warowni, podkreślały rangę obiektu oraz prestiż tego miejsca. Ale źródłem dumy musiały być także walory militarne grodu, stwarzające przekonanie, że stanowi twierdzę nie do zdobycia; inaczej bowiem nie byłby wart trudu wznoszenia oraz późniejszego modernizowania fortyfikacji¹³. W tym kontekście marginalne znaczenie mógł mieć fakt, że tak mała warownia, nie związana z rozbudowanym systemem obrony danego terytorium, dawała schronienie tylko nielicznym. Trudno natomiast powiedzieć, czy była jednocześnie instrumentem przemocy wobec lokalnej społeczności. Rozsądzenie tej kwestii wymaga bowiem rozpoznania tutejszych rozwiązań ustrojowych oraz sytuacji politycznej, warunkującej również taki charakter grodu.

Przejdźmy zatem do włodarzy omawianego obiektu. Jego cechy, a przede wszystkim niewielkie rozmiary, pozwalają sądzić, że instytucjonalnie związany był z jednoosobowym przywództwem. Nie ulega wątpliwości, iż przypadło ono człowieko-

¹³ Ostatnio w literaturze przedmiotu pojawiają się głosy zawierające sceptyczne oceny wartości militarnych niektórych grodów wczesnośredniowiecznych. Wątek ten podniosła również Alicja Kujawska (2012: 148–150), przypominając nieliczne przypadki poszukiwania przez ludność schronienia przed wrogiem w lasach i innych niedostępnych miejscach, gwarantujących – w jej przekonaniu – większe bezpieczeństwo niż wały warowni. Doskonale rozumiem prowokacyjny charakter wyводу tej badaczki, która jednak w swej argumentacji posługiwała się często przykładami obiektów o znikomym walorach militarnych, przez co pełniących zupełnie inne funkcje. W istocie problem jest o wiele bardziej złożony. Nie chcąc wdawać się w dalsze polemiki wykraczające poza tematykę naszej monografii, pragnę jedynie przypomnieć, że źródła pisane, w których A. Kujawska szuka uzasadnienia dla swojej myśli, nader często informują również o obronach grodów. Jest rzeczą zrozumiałą, że w walkach nie uczestniczyła cała ludność. Część istotnie chroniła się w lasach, z których powracano po odejściu wroga, inni jednak zamykali się za wałami, próbując – z różnym powodzeniem – odeprzeć atak przeciwnika. Na tym polegała ówczesna taktyka wojenna! Należy bowiem wiedzieć, że ukrycie się części mieszkańców okolicznych osiedli, wraz z ich dobytkiem, stadami zwierząt oraz zapasami żywności, gwarantowało przetrwanie wspólnoty oraz odbudowę zniszczonych w czasie wojny siedzib, w tym niekiedy grodów (por. Leciejewicz 1989: 282; Brzostowicz 2002a: 147–149).

wi cieszącemu się charyzmą oraz autorytetem. Zapewne dzięki rozmaitym przymiotom, zwłaszcza umiejętnościom negocjacyjnym, zdołał przekonać współplemieńców do pomysłu budowy grodu, a następnie przejęcia nad nim kontroli. Ale możliwy jest również inny scenariusz wydarzeń, wedle którego myśl postawienia warowni wyszła od starszyny. Początkowo więc pełniła rolę gospodarza grodu, po czym, w niejasnych okolicznościach, przekazała go w ręce wyłonionego przez wiec przywódcy. W zakładanym wariantcie zmiana włodarza mogła nastąpić albo w obliczu zewnętrznego zagrożenia, albo też w wyniku lokalnego zamachu stanu, który system segmentarny przekształcił w ustrój wodzowski (por. Tymowski 2008; Ciesielska 2013). Rozstrzygnięcie tej kwestii przybliży nas do odpowiedzi na pytanie o zakres uprawnień osoby władającej omawianym obiektem. Tymczasem problem nie jest łatwy. W literaturze przedmiotu nierzadko pojawiają się opinie, że przejmowanie grodów przez jednostki następowało za zgodą społeczności, przekonanych do takiego rozwiązania perswazją, a nie siłą (Hilczyńska 1967: 263; Brzostowicz 1999: 149; Urbańczyk 2008: 118). Zwraca się również uwagę na wzajemne powiązania i zależności występujące między warstwą przywódczą a pozostałą częścią wspólnoty (Modzelewski 1987: 41 i nn.). W wielu społecznościach nie funkcjonował nawet rozwinięty system trybutarny, choć nie wyklucza się różnych zobowiązań na rzecz grodu i drużyny¹⁴, które w zamian

były zobligowane do zapewnienia ludziom ochrony (Modzelewski 1987: 37 i 43). Niekiedy zbierano daniny na okup dla dokuczliwych sąsiadów, ale podstawową część dochodów plemienia stanowiły kary sądowe, opłaty mytnicze, łupy wojenne oraz trybuty wymuszane na innych ludach. Wszystkie te ustanowienia wymagały zgody wiecu, który mógł upoważnić przywódcę do egzekwowania zatwierdzonych decyzji. Wypada oczekiwać, iż zebrane w ten sposób środki, a także dary ofiarne dla bogów, były deponowane w zarządzanym przez niego grodzie (Chrzan 2014: 214n). Nie sądźmy jednak, że taki system obowiązywał wszędzie, bowiem – jak wspomniałem wyżej – różne społeczności mogły mieć w tym samym czasie odmienne rozwiązania. Dotyczy to zwłaszcza organizacji o charakterze wodzowskim, gdzie zakres uprawnień przywódcy był znacznie większy. Nie wiemy tylko, czy taki funkcjonował w Spławiu. Wyjaśnienie problemu możemy jednak znaleźć w rozważaniach Michała Tymowskiego (2008: 273n i 281), który takie cechy, z wyrażnie wyeksponowanym czynnikiem militarnym, „drapieżnym”, przypisuje jedynie księstwu Polan. Innymi typami wodzostwa odznaczało się z kolei księstwo Wiślan oraz niektóre organizacje zachodniopomorskie. Natomiast pozostałym ludom wymieniony badacz przypisuje struktury segmentarne.

Nie ulega wątpliwości, że ówczesne grody, skupiające elity zainteresowane posiadaniem przedmiotów o charakterze luksusowym, przyciągały kupców oraz wyspecjalizowanych rzemieślników, nieznajdujących miejsca w autarkicznych środowiskach wiejskich (Brzostowicz 2006a: 417; 2011: 31; Urbańczyk 2008: 123). Powstaje pytanie, czy gród w Spławiu był również atrakcyjnym miejscem dla obydwu grup zawodowych? Niewątpliwie część przedmiotów, jak np. ostrogi, włócznie, czy oprawki rogowe trafiły tu z zewnątrz. Nie wiemy tylko, czy nastąpiło to w wyniku handlu, czy też kontaktów dyplomatycznych, których niezbędnym elementem był zwyczaj wzajemnego obdarowywania. Szukając wyjaśnienia obecności tzw. „importów”

¹⁴ Swego czasu oponowałem (Brzostowicz 1999: 145) przeciw zbyt łatwemu łączeniu znalezisk ziarna w ruinach spalonych grodów plemiennych z daninami składanymi na rzecz ich zarządców oraz związanych z nimi drużyn (por. Jasnosz 1972: 54; Leciejewicz 1989: 89). Wskazywałem wówczas na inne możliwości interpretowania tych odkryć, konkretnie zaś na praktykę gromadzenia zapasów żywności przed zbliżającym się oblężeniem. Warto jeszcze nadmienić, że we wczesnym średniowieczu wyprawy wojenne organizowano często późnym latem lub wczesną jesienią, kiedy spichrze były pełne ziarna, a osiedla położone wśród mokradel stawały się łatwiej dostępne (drugą, ulubioną porą ataku, pozwalającą na dotarcie do siedzib wroga przed roztopami wiosennymi i zdobycie zapasów żywności, której brakowało na przednówku, był schyłek zimy). Jeśli o tym przypominam, to dlatego, że wciąż mówimy o grodach zniszczonych w trakcie walk, a zatem o sytuacjach nadzwyczajnych, w których ratowano życie, pozostawiając dobytek na pastwę pożaru. Tym należy tłumaczyć bogactwo inwentarza, obejmującego również znaleziska archeobotaniczne. Ale nawet tutaj, nie wszystkie przypadki są sobie równe. O ile bowiem w Tornow czy Bruszczewie rzeczywiście odkryto duże zapasy ziarna, to już w Spławiu i Samarzewie były one nieporównywalnie mniejsze. Sprawę komplikuje dodatkowo fakt, iż na dwóch ostatnich z wymienionych obiektów część interesujących nas znalezisk można łączyć z praktykami ob-

rzędownymi (por. wyżej). Wieloznaczna wymowa interesujących nas materiałów dopuszcza wiele innych interpretacji (Kowalski A.P. 2011: 25n; Chrzan 2014n), także ewentualności składania dobrowolnych darów na rzecz przywódcy i jego drużyny, której – wbrew temu, co zrozumiał Michał Kara (2009: przyp. 1484) – również nie wykluczałem (por. Brzostowicz 1999: 147; 2003b: 23). Przy tak złożonym problemie, każda propozycja wymaga rozważenia.

w miejscowym środowisku, warto wymienić inny z – rzadko przy tej okazji uwzględnianych – czynników, jakim były prezenty gości, przybywających tu na krótko lub osiedlających się na stałe, którzy nie parali się handlem, ani też nie wchodzili w skład poselstw politycznych, wysyłanych przez władców bądź ludy z obcych krajów. Wiele przedmiotów trafiało zapewne jako części łupów wojennych bądź trybutów ściąganych od słabszych przeciwników, albo też zwyczajowych wykupów związanych z zawieraniem umów małżeńskich. Przy tak szerokim spektrum rozpatrywanych możliwości napływu „importów”, rola kupca w omawianym zjawisku ulega pewnemu ograniczeniu; trudno ją jednak całkowicie wykluczyć. Do ich przyjazdu kusiła bowiem nie tylko obecność grodu oraz elit jako potencjalnych nabywców towarów, ale też lokalne wydarzenia, zwłaszcza święta religijne i organizowane przy tej okazji targi, gromadzące okoliczną ludność. Wśród oferowanych wyrobów były zapewne te, które nie zachowały się w materiale wykopaliskowym, np. kosztowne tkaniny, futra, skórki, szaty, buty, napitki, itp.

Nie mniejsze trudności towarzyszą nam przy odkrywaniu śladów warsztatów rzemieślniczych. Zapewne wysoką profesjonalizacją odznaczała się metalurgia. Natomiast w garncarstwie zauważamy silne przywiązanie do tradycji, sugerujące przewagę wytwórczości domowej nad specjalistyczną. Ale wykonanie szeregu form, np. pucharów, naczyń typu Tornow czy Bruszczewo-Obiszów, a także pojedynczych garnków naśladowujących ceramikę karolińską i morawską, wymagało już pewnych umiejętności. Można więc dopuścić ewentualność funkcjonowania niektórych warsztatów, nastawionych na zaspokajanie potrzeb lokalnych elit, jednak określenie rodzaju ich specjalizacji wydaje się trudne do zrealizowania. Ale nie tylko z tego powodu odtworzenie struktury wytwórczości w Sławiu, czy też na jakimkolwiek stanowisku wczesnośredniowiecznym, sprawia nam problemy. Sławomir Moździoch (2002: 195 i nn.), analizując przypadek Bytomia Odrzańskiego zwrócił uwagę, iż profesjonalizacja rzemiosł w tamtym czasie jest raczej trudna do wyobrażenia. Woli zatem mówić o „człowieku zręcznym” czy też „wszystkorobie”, przypominającym trochę współczesną „złotą rączkę”, który potrafi zbudować, zreperować i wykonać rozmaite przed-

mioty z różnych surowców, a następnie zająć się ich zbyciem. Źródeł takiej wszechstronności możemy doszukiwać się w tradycyjnej zagrodzie wiejskiej, gdzie w czasie wolnym od zajęć w polu produkowano rzeczy przydatne w pracy i w domu. W pewnym stopniu argumentację tego badacza wspierają obserwacje etnograficzne, ujawniające przypadki wytwórców, działających w dwóch lub kilku zawodach (np. Drost 1968: 237 i nn.). Często jednak służyły one osiągnięciu wyższego statusu w hierarchii znaczenia społecznego (Brzostowicz 2006a: 417). Trudno też mówić, że uprawianie takich zajęć, wobec wąskiego jeszcze kręgu odbiorców, było w tym czasie zyskowne. Przeshadzał temu ówczesny system wartości (por. Moździoch 2002: 198), jak też kapitałnie uchwycony przez Arona Guriewicza (1976: 274) czynnik psychologiczny, który powodował, że mistrz, uczestniczący we wszystkich etapach produkcji, odczuwał głęboką więź ze swoim dziełem i niechętnie się z nim rozstawał.

Łączenie zawodów było w omawianym okresie częstą praktyką. W kulturze wikingów dzielny wojownik bywał równocześnie przedsiębiorczym kupcem (Duczko 2014). W obrocie lokalnym rolnicy i rzemieślnicy sami zajmowali się sprzedażą swoich towarów. Jednak wielu „ludzi zręcznych”, których zdolności przewyższały przeciętną umiejętność wykonywania przedmiotów, jaką prezentowali najbliżsi sąsiedzi, musiały uwierać panujące w rodzimych środowiskach ograniczenia oraz system wartościowania społecznego, promujący posiadaczy dużych połaci ziemi i stad bydła. Ożywienie gospodarcze, które nastąpiło w Europie na przełomie VIII i IX wieku, obserwowalne na Zachodzie odrodzenie handlu i rzemiosła, zaś w strefie ówczesnego *barbaricum* powstawanie grodów i emporiów handlowych (Leciejewicz 1978; 1996; 2000: 235 i nn.; 2007: 63 i nn. oraz 75 i nn.; McCormick 2007: 480 i nn.; Brzostowicz 2011b), niosły szansę na zmianę dotychczasowego życia i podjęcie wyzwań, które wcześniej były poza ich zasięgiem. Można się zgodzić niemal ze wszystkimi zastrzeżeniami S. Moździocha, lecz trudno nie zauważyć, że ówczesne zjawiska były już zaczątkiem procesów uzawodowienia rzemiosła, które nastąpi w rozwiniętym i późnym średniowieczu. Oczywiście, nie wszędzie przebiegał on jednolicie. Możliwe też, że Sławie z pierwszej połowy X wieku nie prezentowało się

jako prężny ośrodek rzemieślniczo-kupiecki, nie mniej pewne elementy nowej jakości musiały być tam już obecne.

Przejdźmy do podsumowania rozważań nad funkcją omawianego obiektu. Analiza materialnych śladów wierzeń nie przekonała mnie do świętego charakteru grodu. Przyjąłem zatem tezę, iż rolę kultową spełniał jakiś element tutejszego krajobrazu, np. kamień, drzewo, gaj czy woda. Był on zarazem centrum życia lokalnej wspólnoty, która zbierała się tam, by oddawać cześć bogom oraz w duchowej łączności z nimi, rozsądzać bieżące spory i rozwiązywać nabrzmiałe problemy. Ustanowienie grodu pozwoliło przerzucić w to miejsce część „świeckich” prerogatyw, skupionych wcześniej przy ośrodku kultu¹⁵. Wydaje się, że głównym celem warowni było spełnianie zadań reprezentacyjnych, w tym również podejmowania obcych, których obecność w centrum życia duchowego z różnych względów była niepożądana. Dlatego też zadbane o okazały wygląd tego obiektu, by mógł podkreślać prestiż społeczności i budzić respekt wśród przyjezdnych. Przejęcie kontroli nad nim przez przywódcę i starszyznę, desygnowanych – z racji swej wiodącej roli w życiu publicznym – do kontaktów z obcymi (Kowalski A.P. 1998: 27), można uznać za naturalną konsekwencję tego procesu. Rozwahałem dwa scenariusze wydarzeń. Pierwszy zakładał, że lider wspólnoty władał obiektem od początku jego istnienia, drugi zaś przyjmował najpierw kolektywne zarządzanie przez starszyznę¹⁶, a następnie oddanie tej warowni w ręce powołanej przez wiec osoby. Być może z późniejszym przejęciem władzy przez jednostkę, należy wiązać rozbudowę umocnień obronnych, która dokonała się w latach 20. X wieku (por. rozdział II.3 i III.4). Nie sądzę jednak, by wyłonienie przywódcy doprowadziło do istotnych zmian w zakresie funkcjonowania lokalnej społeczności.

Obecność lidera i występującej przy nim starszyny uczyniła gród miejscem zakulisowych dzia-

łań politycznych. Nie ustanowiła go jednak ośrodkiem decyzyjnym, gdyż ten, przynajmniej formalnie, pozostał w centrum życia duchowego wspólnoty, zbierającej się tam również dla rozsądzania ważnych spraw. Relacje między grodem a obiektem kultowym w zakresie sprawowania władzy można więc – z różnymi zastrzeżeniami – porównać do tych, jakie w naszych czasach kształtują się między parlamentem a pałacem prezydenta lub gabinetem premiera. Inicjatywy podjęte w wąskim gronie wymagają akceptacji ogółu, natomiast decyzje zgromadzenia wdraża grupa przywódcza, która pewnie jest zbyt słaba, aby ten stan swoistej równowagi naruszyć na swoją korzyść.

Przyjmując powyższe założenia, należy stwierdzić, iż gród był obiektem publicznym, nie zaś własnością przywódcy, który nie miał wówczas wystarczających sił i środków, by go samodzielnie zbudować. Nie dysponował też odpowiednim aparatem przemocy, zmuszającym współplemieńców do udziału w realizacji takiej inwestycji. Właśnie publiczne funkcje grodu uprawdopodobniają myśl Krystiana Chrzana (2014: 214n) o lokowaniu w nim skarbcza wspólnoty. Nie wykluczają jednak możliwości stałego zamieszkiwania warowni przez przywódcę i jego najbliższe otoczenie. Militarny charakter tego obiektu podkreślał też jedną z prerogatyw zarządzającej nim osobistości, mianowicie kierowaniem działań wojennych, czy to w postaci wypraw łupieżczych na inne terytoria, czy obrony własnej ziemi. To mogło sprzyjać formowaniu się przy jego boku drużyny, rekrutującej się zapewne spośród arystokratycznej młodzieży. Wreszcie obecność grodu, jako widomego znaku rozwoju kultury elitarnej, musiała przyciągać uwagę kupców i rzemieślników. Ci pierwsi dostarczali głównie dobra luksusowe, bowiem większość potrzebnych towarów, powstających w autarkicznych gospodarstwach, była przedmiotem obrotu w wymianie lokalnej, którą trudnili się członkowie tutejszej społeczności. Możliwe, iż taki rynek funkcjonował w pobliżu warowni (Modzelewski 2010). Tutaj też, a raczej na sąsiadującej z nią osadzie, wyodrębniały się warsztaty rzemieślnicze. Zapewne były nieliczne i nie odznaczały się jeszcze ukierunkowanym profilem produkcji; raczej, w ślad za Sławomirem Moździochem (2002: 199), należy zakładać łączenie w jednym ręku kilku fachów. Nie wiemy, czy owi

¹⁵ W pełni podzielam zdanie Michała Kary (2009: 213), że o randze takiego grodu decydowało przekonanie o jego nadprzyrodzonych mocach, które zyskiwał dzięki bliskości miejsca kultowego.

¹⁶ Na możliwość kolektywnych rządów starszyny w społecznościach o strukturze segmentarnej wskazywał Michał Tymowski (2008: 280; 2013: 82). Również Karol Modzelewski (2004: 356) zwraca uwagę, że wiele ludów germańskich i słowiańskich obywało się bez jednoosobowego przywództwa.

rękodzielnicy byli na tyle samowystarczalni, że mogli zrezygnować z uprawiania ziemi. Zapewne nie; zresztą czas funkcjonowania grodu był zbyt krótki na to, by wyzwolić się z nawyków panujących w społeczności wciąż odznaczającej się agrarnym charakterem, a tym samym nadać rodzącemu się procesowi większej dynamiki. Szczególnie ważne jest też pytanie, czy owi wytwórcy rekrutowali się wyłącznie z lokalnego środowiska, czy może znaleźli się wśród nich także obcy przybysze? Obecności tych ostatnich nie wykluczam; im zapewne należy przypisać znajomość ceramiki typu Tornow czy Bruszczewo-Obiszów. Z kolei z rąk lokalnych wytwórców wychodziły zapewne znacznie liczniejsze naczynia, stanowiące kontynuację stylistyki Sukow-Dziedzice. Jak wiemy, stare i nowe ścierało się na różnych polach, a zewnętrzne impulsy zaznaczały się nie tylko w obszarze działania rzemiosł, ale wpływały również na organizację lokalnej społeczności oraz na zakres zadań związanego z nią grodu. Decydowały też o związkach terytorialnych i kulturowych, które będą przedmiotem następnej części moich rozważań.

3. Związki terytorialne i kulturowe

Z pewnością truizmem będzie twierdzenie, że gród w Spławiu funkcjonował w określonym kontekście osadniczym i kulturowym. Tymczasem uchwycenie jego związków ze światem nie jest zadaniem łatwym, zwłaszcza, gdy zastanawiać się będziemy nad przynależnością tutejszej wspólnoty do organizacji o charakterze politycznym i terytorialnym. Już analiza rozmieszczenia słowiańskich grodów plemiennych w strefie nizin środkowo-europejskich (Kempke 2000: ryc. 187; Kurnatowska 2000a: ryc. 169; 2002: ryc. 1; Poleski 2013: 198 i nn., ryc. 44) pozwala zauważyć peryferyjne położenie interesującego nas obiektu w ich zwartym skupisku, występującym między Łabą na zachodzie a dolną i środkową Wisłą na wschodzie. Z kolei usytuowanie Spławia przy równoleżnikowym biegu Warty, związanym z Pradolina Warszawsko-Berlińską, każe widzieć je na pograniczu dwóch stref kulturowych Wielkopolski – północnej, znajdującej się w zasięgu oddziaływań ośrodków pomorsko-meklemburskich oraz południowej, pozostającej pod wpływem impulsów z terenów naddunajskich (Kurnatowska 2008: 308; Kara 2009: ryc. 74).

Sądzić można, iż wszystkie wymienione tu czynniki odegrały ważną rolę w zakresie kształtowania się kontaktów lokalnej społeczności oraz jej oblicza.

Nie ulega wątpliwości, że żywotne interesy mieszkańców ówczesnego Spławia wiązały ich ze środkową Wartą oraz funkcjonującymi przy tej rzece skupiskami ludzkimi. Swego czasu, niektórzy badacze (m.in. Tymieniecki 1946; 1964) lokalizowali tam – wymienianych przez Geografa Bawarskiego (Zakrzewski 1917) – Lędzian (*Lendizi*), których głównym ośrodkiem miał być gród w Łądzie (np. Rudnicki 1953)¹⁷. Koncepcja ta, krytykowana przez innych (m.in. Łowmiański 1954), ostatecznie upadła, lecz problem istnienia organizacji plemiennej w tej części Wielkopolski nadal intrygował. Wysuwano rozmaite propozycje (np. Natan-son-Leski 1953: 108n; Łowmiański 1954: 114; 1973: 432 i nn.), które jednak nie zyskały aprobaty innych badaczy. W rozważaniach nad omawianym problemem zwracano uwagę, iż właściwości analizowanego terenu (mała powierzchnia, rozproszone skupiska osadnicze, istnienie zwartych kompleksów leśnych) utrudniać musiały bytowanie odrębnej jednostki politycznej (Wędzki 1966: 97 i nn.), dlatego też najczęściej traktowano go jako fragment innego terytorium plemiennego. Ostatecznie Andrzej Wędzki (1978: 47 i nn.), pozostając zapewne pod wrażeniem studiów Jana Leśnego (1975) nad osad-

¹⁷ Wspomniana koncepcja, lansowana szczególnie przez Kazimierza Tymienieckiego, nie była w tym czasie czymś nowym (por. Łowmiański 1954: 99n, gdzie starsza literatura). U jej podstaw leżało przekonanie, że Geograf Bawarski, wymieniając plemiona słowiańskie żyjące w IX wieku, nie mógł pominąć terenów ówczesnej Wielkopolski, stąd też jedna z nazw musiała odnosić się do jakiegoś ugrupowania, działającego na wymienionym terenie. Różne przesłanki wskazywały na owych *Lendizi*, utożsamianych z Lędzianami, Lendziczami lub Lendzicami, biorących to określenie od grodu w Łądzie (*Lenda*) lub od typu osadnictwa, związanego z wcześniejszymi nieużytkami (zob. znaczenie słów *lęd*, *lędo* – Lehr-Spławiński 1959: 195 i 197). Nie bez znaczenia było wówczas pytanie, dlaczego Geograf Bawarski nie wymienił Polan, którzy w następnym stuleciu doprowadzili do powstania rozległego państwa? Znalezione więc osobliwą odpowiedź, sugerującą, że w IX wieku owych Polan nazywano właśnie *Lendizi*. Takie wyjście z sytuacji, podkreślające ciągłość między Lędzianami a Polanami, stało się dla niektórych badaczy satysfakcjonującym wyjaśnieniem całego problemu. Równie uspokajająco działały opinie badaczy, którzy po wystąpieniu Henryka Łowmiańskiego (1954), opowiadającego się za wschodnią lokalizacją Lędzian, dopuszczali możliwość istnienia dwóch ludów, używających tej samej nazwy – jednego na pograniczu polsko-ruskim i drugiego w Wielkopolsce, w okolicach Łądu (por. Wojciechowski 1955: 317n; krytycznie Lehr-Spławiński 1959, wskazujący na różnicę między *Lędzianami* na wschodzie a domniemanymi *Lendzicami* w Wielkopolsce).

nictwem w ziemi pałuckiej, zasugerował istnienie tu odrębnych opoli, podporządkowanych jednemu z dwóch wielkich sąsiadów – Polanom lub domniemanym Goplanom. Jednak korzystając już z wyników badań archeologicznych, zdołał przekazać ciekawą obserwację, wskazującą na funkcjonowanie w obrębie badanego terenu dwóch skupisk osadniczych, a mianowicie zachodniego, obejmującego rejon Pyzdr i Łądu oraz wschodniego, w okolicach Konina. Zauważył także, że ciężar tutejszego osadnictwa spoczywał na prawym brzegu Warty, a od większych zespołów zgrupowanych wokół Kalisza, Łęczycy i Sieradza, oddzielały go rozległe puszcze. Istnienia podobnych barier leśnych dopatrzyl się również na zachodnich i północnych rubieżach analizowanego obszaru, a mianowicie w rejonie Miłosławia, Wrześni, Powidza i Kazimierza Biskupiego.

Problem funkcjonowania odrębnego plemienia nad środkową Wartą został podjęty przeze mnie po zakończeniu wykopalisk na grodzisku w Sławiu. Wyniknął on z potrzeby określenia kontekstu osadniczego dla tego obiektu oraz jego przynależności terytorialnej. Zwróciłem wówczas uwagę na koncentrację czterech grodów, występujących generalnie w rejonie ujścia Prosnicy (ryc. 45). Oprócz omawianego Sławia, były to warownie w Raszewach, Samarzewie i Łądzie (por. Brzostowicz 2003b: 26 i nn.; 2006b). Najbliżej naszego obiektu znajduje się grodzisko w Raszewach. Położone jest na piaszczystej kępie, usytuowanej w pradolinie Lutyni, blisko jej ujścia do Warty. Obiekt ten, silnie już zniszczony, był badany przez Ericha Blumego w 1912 roku oraz Wojciecha Śmigielskiego w 1976 roku (Hensel, Hilczer-Kurnatowska 1980: 374–377; Krzynowek-Kulińska 2005). Stwierdzono, że niewielki plac, o średnicy około 25 m, bronił wał o szerokości około 9 m, wzniesiony w konstrukcji rusztowej. Od strony majdanu stabilizowała go odsadzka, umocniona belkami drewnianymi. Dostępu do grodu broniła fosa (przykopa?), o szerokości 3–5 m. Niestety, niewiele wiemy o zabudowie tego obiektu. Natomiast z jego zapleczem można wiązać pobliską osadę, na której odkryto warstwę kulturową oraz kilka jam o nieznanym celu.

Grodzisko w Samarzewie położone jest w pradolinie Warty, na piaszczystej kępie występującej nieopodal ujścia Wrześnicy. W wyniku badań wy-

kopaliskowych, prowadzonych pod moim kierunkiem w latach 2003–2005, stwierdzono pozostałości zniszczonego wału, o szerokości 9 m, umocnionego od strony majdanu drewnianymi belkami (Winkiel 2009). Po zewnętrznej stronie stabilizowała go odsadzka z kamiennym brukiem. Gród otaczał płytki rów (raczej przykopa), o szerokości około 2–3 m. Średnicę wnętrza tego obiektu szacuje się na około 30 m. Z jego zabudową wiążemy pozostałości dwóch chat o wymiarach 3 x 5 m, odkrytych przy wale, w południowej części grodziska. Przy jednej z nich, od strony majdanu, odsłonięto ślady dwóch słupów oraz fragment bruku z drobnych kamieni. Natomiast w wykopie przeprowadzonym przez środek grodziska nie stwierdzono śladów zabudowy. Istotne znaczenie dla rozważań nad funkcją tego obiektu może mieć brak palenisk w obrębie wymienionych budowli oraz płytka warstwa osadnicza (o miąższości do 0,3 m), przykrywająca jego wnętrze. Najbliższe zaplecze grodu tworzyły dwie osady. Na pierwszej z nich, sąsiadującej z omawianym obiektem od strony wschodniej, odkryto palenisko o wymiarach 2 x 1,2 m, z którego wydobyto m.in. fragment pięknie zdobionego pucharu (Brzostowicz 2006a: ryc. 3). Na drugiej zaś, położonej na wydmie wznoszącej się bezpośrednio na północ od grodziska, odkryto trzy jamy o nieokreślonej funkcji oraz ślady czterech domostw naziemnych, prawdopodobnie o konstrukcji plecionkowej, wyposażonych w paleniska.

Najmniej wiemy o plemiennym grodzie w Łądzie. Z nieopublikowanego opracowania Marii Zeylandowej (1987) wynika, że warownia ta, założona na rozległej kępie występującej w pradolinie Warty, zajmowała plac o średnicy 60 m, otoczony wałem drewniano-ziemnym, o szerokości 9–11 m. Z jego zabudową wspomniana badaczka łączy trzy obiekty, z których wydobyto ułamki naczyń glinianych, przęślik oraz ośkę. Z tego czasu pochodzą również dwie ostrogi z zaczepami haczykowatymi zagiętymi do wewnątrz, odkryte jednak na złożu wtórnym. Bezpośrednio z grodem sąsiadowała od północy osada. Niestety, spośród 23 jam zbadanych na tym stanowisku, tylko jedną można z pewnymi zastrzeżeniami łączyć z okresem funkcjonowania plemiennych warowni. Jej zaplecze tworzyły kilka dalszych osad, rozlokowanych na licznych kępach w pradolinie Warty (Brzostowicz 2011a: 114). Cen-

tralne miejsce zajmowała jednak „Piaskowa Góra”, która prawdopodobnie pełniła funkcję ośrodka kultowego. Sądzić można, że tutejszy gród spełniał wobec niego komplementarne zadania.

Przedstawione ustalenia w niewielkim stopniu weryfikują pierwotną koncepcję, którą sformułowałem po zakończeniu wykopalisk w Spławiu. Poczucie niedosytu wywołuje fakt, że dotąd nie podjąłem wnikliwych studiów nad wczesnośredniowiecznym zasiedleniem interesującego nas obszaru, natomiast prace terenowe, przeprowadzone w wąskim zakresie, ograniczyły się jedynie do rozpoznania okolic Samarzewa i Łądu. W rezultacie, nie potrafimy określić zasięgu sugerowanego ugrupowania, ani stwierdzić, czy rzeczywiście ono istniało.

Na obecnym stanie badań, możemy wskazać kilka jego charakterystycznych cech, które mogą mieć istotne znaczenie dla rozważanego problemu. Jako pierwszą wypada wymienić niewielką spistość tego terytorium, widoczną zarówno w wewnętrznej strukturze osadnictwa, jak i w jego obliczu kulturowym. Praktycznie zauważamy, że domniemane ugrupowanie tworzyły odosobnione skupiska, skoncentrowane wokół omówionych wyżej grodów (por. ryc. 45). Wydaje się jednak, że komunikację między nimi utrzymywano dzięki Warcie, natomiast sam układ zasiedlenia może być jednym z przejawów segmentarnego charakteru tutejszej wspólnoty. Większy problem stanowi niejednolitość kulturowa analizowanego terytorium. O ile na przykład w Spławiu stwierdzamy wyraźną obecność ceramiki typu Tornow, to w już w Raszewach i Samarzewie występuje ona incydentalnie. Jednak na tych trzech grodziskach dostrzegamy czytelny udział elementów południowych oraz dominację ceramiki, nawiązującej do form typu Sukow-Dziedzice. Ostatnie z wymienionych zjawisk, stanowiące świadectwo przywiązania do tradycji, wydaje się charakterystycznym wyróżnikiem omawianego ugrupowania. Podkreśla też jego peryferyjne położenie w zauważonym wyżej układzie osadnictwa, rozciągającym się między Łabą a Wisłą.

Pewne wpływy strefy tornowsko-klenickiej możemy dostrzec w formie interesujących nas grodów. Wszystkie bowiem odznaczały się niewielkimi rozmiarami oraz solidnymi fortyfikacjami. Mimo to, ich funkcje nie były chyba jednorodne. Jeśli na przykład w Spławiu i najprawdopodobniej

w Łądzie, może też w Raszewach, możemy mówić o stałym użytkowaniu tych obiektów przez przedstawicieli elit, to już Samarzewo nie wykazuje cech „rezydencjonalnych”. Wszędzie jednak znajdujemy przedmioty o ekskluzywnym charakterze, jak np. ostrogi (Spławie i Łąd), groty włócznie (Spławie), puchary gliniane (Spławie i Samarzewo), miski żelazne typu śląskiego (Samarzewo), czy przęśliki z łupku wołyńskiego (Raszewy). Niewiele natomiast wiemy o lokalnych ośrodkach kultu. W Spławiu zaledwie domyślamy się jego istnienia w postaci jednego z elementów naturalnego krajobrazu (por. wyżej). Podobnie było chyba w Samarzewie, gdzie siła bogów mogła objawiać się np. w miejscu ujścia Wrześnicy do Warty. Wyraźniej za to rysuje się święty charakter „Piaskowej Góry” koło Łądu. Ta wyróżniająca się kulminacja, o wysokości około 82 m n.p.m., musiała przyciągać uwagę okolicznych mieszkańców. Czy jednocześnie była głównym ośrodkiem kultu dla szerszej wspólnoty, porównywalnym – pod względem znaczenia – do gnieźnieńskiej Góry Lecha? Wydaje się to prawdopodobne, mimo peryferyjnego położenia Łądu względem pozostałych grodów. Trzeba bowiem przypomnieć, że ta cecha nie stanowiła istotnej przeszkody, gdyż w ówczesnym rozumowaniu symboliczny środek świata miał wymiar duchowy, nie zaś geograficzny czy geometryczny.

Tymczasem poza zakresem naszego poznania, pozostają najważniejsze elementy jednoczące społeczności formacji plemiennej. Obok miejsc świętych, należy wymienić nazwę, poczucie odrębności wobec innych ludów, świadomość wspólnego pochodzenia oraz związaną z tym pamięć o przodkach, a także własne wartości, tradycja, obyczaje, prawo i rozwiązania ustrojowe (Boroń 2001; Samsonowicz 2002: 42 i nn.; 2006; Brzostowicz 2015c: 20 i nn.). W materiale archeologicznym są one nieuchwytnie, stąd też zdani jesteśmy na badanie znaków o drugorzędym znaczeniu. Nie powinniśmy ich jednak lekceważyć, gdyż – jak wskazuje praktyka – często okazują się przydatne w poznawaniu ówczesnych społeczności.

Czytelniej natomiast rysuje się kwestia związków kulturowych mieszkańców omawianej warowni. W literaturze przedmiotu często podkreślano, że oblicze Wielkopolski przedpiastowskiej kształtowały oddziaływania z północy i południa (por. m.in.

Kostrzewski 1949: 231-233; Kurnatowska 2000b: 103n; 2008: 306 i nn.). Ostatnio zwraca się uwagę na pewne znaczenie wpływów wschodnich (m.in. Kara 2009: 162 i nn., ryc. 74), a także zachodnich, które odgrywały znaczącą rolę jeszcze u schyłku starożytności (m.in. Brzostowicz 2011b: 22 i nn.). Wydaje się, że ten ostatni kierunek był również ważny dla grodu w Sławiu. Już jego usytuowanie nad równoleżnikowym odcinkiem Warty, znajdującym się w obrębie Pradoliny Warszawsko-Berlińskiej, pozwalało nawiązać łączność z ugrupowaniami funkcjonującymi nad środkową i górną Obrą, a także na terenie północnego Śląska, ziemi lubuskiej oraz Połabszczyzny. Z pewnością pierwsze z nich, jako najbliższe położone, pełniło w tych kontaktach szczególną rolę.

Wspomniane ugrupowanie, nazywane umownie „Obrzanami” (Nalepa 1998), zostało wydzielone i scharakteryzowane przez Zofię Hilczerowną (1965; 1967). Ustalenia tej badaczki pozwalają stwierdzić, że składało się z dwóch skupisk osadniczych – większego nad środkową Obrą oraz mniejszego, usadowionego nad górnym odcinkiem tej rzeki. Na całym tym obszarze funkcjonowało około 20 grodów, wśród których wyróżniał się obiekt w Bonikowie, pełniący zapewne funkcję ośrodka kultowego (por. Kurnatowska 2008: 317; Kara 2009: 99 i nn.) i być może ideowego centrum lokalnej wspólnoty¹⁸. Analiza materiału archeologicznego z omawianego obszaru wykazała jego silne związki z północnym Śląskiem, widoczne m.in. w obecności ceramiki typu Bruszczewo-Obiszów, a także elementów kultury „morawsko-czeskiej” (por. np. Brzostowicz 1997; 2002a: 228; Kurnatowska 2000b: 104; 2008: 307). Ponadto dostrzeżono występowanie wyrobów (głównie ceramiki typu Menkendorf-Szczecin), charakterystycznych dla terenów Pomorza i Meklemburgii (Kurnatowska 2000b: 104; Brzostowicz 2002a: 31 i nn.). Jednak przede wszystkim należy podkreślić silną więź ze strefą tornowsko-klenicką, której ziemia nadobrzeńska była niewątpliwie integralną częścią.

O takim obliczu omawianego ugrupowania zdecydowało jego położenie, umożliwiające kontaktowanie się ze społecznościami zamieszkującymi

tereny północnego Śląska, zachodniej Wielkopolski, ziemi lubuskiej oraz terenów nadłabskich, a tym samym krzyżowania się na jego obszarze oddziaływań kulturowych z południa, północy i zachodu. Było więc bardziej otwarte na świat niż peryferyjnie usytuowane skupiska osadnicze znad środkowej Warty. Dzięki temu predysponowało do odegrania roli pośrednika w przekazywaniu wschodnim sąsiadom wyrobów oraz idei, wywodzących się z lepiej rozwiniętych regionów Słowiańszczyzny. Powstaje pytanie, jak daleko sięgały wpływy domniemanych „Obrzan”? Gdybyśmy chcieli je prześledzić jedynie w oparciu o znaleziska ceramiki typu Tornow, to zasięg tych oddziaływań należałoby zawęzić do okolic Sławia i być może Raszew. Z kolei za ich rozszerzeniem powinna przemawiać „tornowska” forma grodów w Samarzewie i Łądzie, choć w tym przypadku z równym prawdopodobieństwem możemy zakładać transmisję idei, postępującą z zachodniej części terytorium nadwarciańskiego. Bardzo przekonującym dowodem poszukiwanych wpływów jest ceramika typu Bruszczewo-Obiszów, która wystąpiła nie tylko w Sławiu, ale też w Raszewach i Samarzewie. Oprócz niej odnotowujemy obecność nielicznych elementów południowych, a mianowicie – nawiązujących stylistyką do wyrobów morawskich – oprawek rogowych ze Sławia, czy też misek żelaznych typu śląskiego z Samarzewa. Jak wiadomo, wymienione kategorie zabytków odnotowano również w zespołach z Bonikowa i Bruszczewa (Hilczerowna 1967: 121; Brzostowicz 2002a: 77n, 88 i nn.), stąd też pośrednictwo ziemi nadobrzeńskiej w przenikaniu tych przedmiotów do grodów znad środkowej Warty można uznać za prawdopodobne. Zapewne tą drogą dotarły tu – znane ze Sławia – pojedyncze naczynia o stylistyce blučíńskiej i „karolińskiej”. Wagę „obrzeńskich” oddziaływań podkreślają drewniane naczynia wykonane na tokarce, a także puchary gliniane (ze Sławia i Samarzewa), które uważa się za charakterystyczne dla strefy obejmującej Łużyce, Dolny Śląsk i południową Wielkopolskę (por. rozdział III.2). Wreszcie pośrednictwu zachodniego sąsiada należy zawdzięczać obecność naczynia typu Menkendorf-Szczecin oraz ostrogi typu Menzlin, wywodzących się z północnozachodniego środowiska słowiańskiego. Szlaki napływu tych przedmiotów należy wytyczać poprzez tereny nadłabskie lub za-

¹⁸ Możliwe, iż obrzędowym charakterem odznaczał się także gród w Siemowie, położony nad górną Obrą (por. Hensel, Hilcz-Kurnatowska 1987: 77–84).

chodniej Wielkopolski i ziemi lubuskiej. Można za-
uważyć, że w sąsiedztwie owych dróg rozwijały się
skupiska osadnicze w dorzeczu górnej i środkowej
Obry oraz Wzgórz Dalkowskich, gdzie również od-
notowano obecność takich zabytków.

Uznając znaczącą rolę „Obrzan” w kontaktach
kulturowych Sławia i ziemi nadwarciańskiej, war-
to będzie rozważyć inne kierunki oddziaływań ze-
wnętrznych. W pierwszym rzędzie należy zwrócić
uwagę na rzekę Meszę, uchodzącą do Warty w re-
jonie Łądu, a także ciąg rzek i jezior łączących War-
tę w okolicach Konina z Gopłem i Notecią. Oby-
dwa szlaki zapewniały naturalne połączenie z Ku-
jawami oraz Pomorzem Wschodnim, stwarza-
jąc szansę na przenikanie elementów północnych.
Tych jednak, poza samym Sławiem, nie rejestru-
jemy, stąd też wskazany kierunek kontaktów wyda-
je się w omawianym okresie mało prawdopodobny.
Możliwe jednak, że korzystały z niego ugrupowa-
nia osadnicze egzystujące w Polsce środkowej. Pew-
nym dowodem na to są dwa groty strzał z trzpie-
niem o skandynawskiej proveniencji, które odkry-
to w zespołach związanych z pierwszą fazą funk-
cjonowania grodu w Tumie pod Łęczycą (Stasiak,
Trojan 2014: 73n, ryc. 50:1-2)¹⁹. Ale Polska środko-
wa może nas interesować także z innego powodu.
Otóż, niedawne studia Jerzego Sikory (2007: 133n),
ujawniły tam obecność różnych pierwiastków kul-
tury morawskiej/czeskiej, wskazujących na istnie-
nie szlaku przepływu z południa nie tylko przed-
miotów, ale też pewnych idei. Nie wykluczone, iż
przenikały dalej na północ, trafiając m.in. do pa-
łuckiego Biskupina (Brzostowicz 2006d: 275, 277;
Kurnatowska 2010: 144n). Można zatem zakładać
istnienie szlaku biegnącego z terenów Małopolski
przez Polskę środkową i dalej w kierunku Kujaw,

Pałuk i Pomorza Wschodniego (por. też Kara 2009:
313). Nie wiemy natomiast, czy i w jakim stopniu
korzystało z niego domniemane ugrupowanie nad-
warciańskie. Dostrzegamy za to jego niezwykle po-
łożenie między dwoma drogami łączącymi ziemie
północne z południowymi – pierwszej, już omó-
wionej, biegnącej od strony zachodniej, i drugiej,
wskazanej właśnie, podążającej od wschodu, przez
tereny Polski środkowej. Być może z dobrodziejstw
tej ostatniej korzystał Łąd, lecz owych domysłów,
wobec braku znajomości tamtejszych materiałów
pochodzących z okresu plemiennego, nie potrafimy
jeszcze zweryfikować. Wydaje się jednak, że walory
położenia wymienionego grodu zostały spożytko-
wane później, już w czasach wczesnopiastowskich.

Nieznane natomiast są ówczesne relacje z pół-
nocnymi i południowymi sąsiadami ziemi nadwar-
ciańskiej, a mianowicie z ugrupowaniem gnieź-
nieńskim i kaliskim. To ostatnie, mimo pozorne
dobrego połączenia poprzez Prosnę, było dość od-
ległe i chyba pozostawało poza zasięgiem zaintere-
sowań omawianych społeczności. Zresztą sama zie-
mia kaliska zwrócona była w pradziejach i począt-
kach wczesnego średniowiecza w kierunku Polski
środkowej i tam należy szukać jej żywotnych po-
wiązań (Kobyliński 1988: 87n, mapa 1 i 4). Możli-
we, że innym kierunkiem zainteresowań tam-
tejszych społeczności był obszar dorzecza Bary-
czy (Chrzan 2014: 199-201), pozwalający nawiązać
kontakty ze Śląskiem, znacznie atrakcyjniejszym
od ugrupowań egzystujących nad środkową War-
tą. Nie inaczej było w przypadku regionu gnieź-
nieńskiego, który odznaczał się pewną dezintegra-
cją osadniczą i kulturową (Kurnatowska 2000b:
102n; 2002: 38; 2008: 305n), wynikającą zapewne
z jego peryferyjnego położenia wobec prężnie roz-
wijających się ugrupowań w zachodniej Wielkopol-
sce (Kara 2009: 318; Brzostowicz 2011b: 32). Rów-
nież dla mieszkańców tej ziemi, a zwłaszcza ich
elit, wspomniane terytoria były ciekawsze od połu-
dniowych sąsiadów. Jednakże w pierwszej połowie
X wieku, a zatem w czasach funkcjonowania gro-
du w Sławiu, na ziemi gnieźnieńskiej rozegrały się
istotne wydarzenia i procesy, które doprowadziły
do wykształcenia silnego organizmu o charakterze
wodzowskim, a następnie władcym (Kurnatow-
ska 2008: 319 i nn.; Kara 2009: 253 i nn.). Rezulta-
ty tych przekształceń niebawem wpłynęły na dalsze

¹⁹ W wymienionych zabytkach dostrzegam analogie do gro-
tów strzał z trzpieniem typu 1c i 3 wg Torstena Kempkego
(1991: 27, 29 i nn.), łączonych przez wymienionego bada-
cza ze środowiskiem skandynawskim. Tym samym skłon-
ny jestem odrzucić interpretację autorów opracowania ma-
teriałów z grodziska w Tumie pod Łęczycą, wskazujących na
południowe koneksje wymienionych przedmiotów. Obec-
ność groty strzał o stylistyce skandynawskiej na wymie-
nionym obiekcie nie powinna nas dziwić, zwłaszcza w kon-
tekście odkryć podobnych zabytków w Czerchowie (por.
Kara 2009: przyp. 1680, tam dalsza literatura). Warto przy
tym zwrócić uwagę, że cechą charakterystyczną form pół-
nocnych, odróżniających je od koczowniczych, jest smu-
klejsza sylwetka. Na ogół strefy występowania omawianych
form uzbrojenia, poza terenami ruskimi, gdzie zaznaczyła
się aktywność obydwu ludów, nie pokrywają się (Brzosto-
wicz 2002a: 54).

losy warowni znad środkowej Warty, a w następnych latach także na inne ziemie położone w dorzeczu Wisły i Odry.

Podsumujmy krótko niniejszą część naszych rozważań. Gród w Sławiu funkcjonował w środowisku społeczno-politycznym, ukształtowanym przez miejscową tradycję, lokalne związki terytorialne oraz wpływy kulturowe docierające ze świata zewnętrznego. Zakres i kierunki kontaktów warunkowała Warta, nad którą był położony, a także – obejmująca ten równoleżnikowy odcinek rzeki – Pradolina Warszawsko-Berlińska. Najbliższy kontekst osadniczy tworzyły skupiska ludzkie uformowane wokół omawianej warowni oraz trzech dalszych grodów, zlokalizowanych w Raszewach, Samarzewie i Łądzie. Wciąż nie potrafimy rozstrzygnąć kwestii, czy tworzyły one odrębną organizację terytorialną czy też funkcjonowały w ramach większego bytu politycznego, obejmującego również inne obszary. Z pewnością należy wykluczyć ich związek z lokalizowanym tu ongiś ludem *Lendizi*, który wedle Geografa Bawarskiego dysponować miał liczbą 98 *civitates* (Zakrzewski 1917: 4). Jeśli pod tym określeniem będziemy rozumieć nie tylko grody²⁰, ale też opola, to analizowane terytorium, jak i sąsiednie ziemie, wydają się zbyt małe, by je wszystkie pomieścić²¹. Odrzucić też należy inne koneksje, w tym również z ugrupowaniem gnieźnieńskim, wobec którego – jak pokazały późniejsze wydarzenia – tutejsza wspólnota pozostawała w wyraźnej opozycji. Nie przekonuje również teza Andrzeja Wędzkiego (1978), zakładająca funkcjonowanie na tym terenie odrębnych związków sąsiedzkich. Naszą bezradność potęguje fakt, że najistotniejsze czynniki spajające ówczesne społeczności są nieuchwytnie w materiale archeologicznym. Natomiast pewną szansę stwarzają studia osadnicze, które od czasów wymienionego badacza (Wędzki 1966), dysponującego wówczas ograniczonym zasobem źródeł, nie były kontynuowane.

Pobieżna analiza materiału pozwoliła za to uchwycić kilka wspólnych oraz odrębnych cech czterech grodów występujących nad środkową Wartą. Wśród pierwszych należy wymienić formy wymienionych warowni, upodabniające je do obiektów typu Tornow, następnie dominującą obecność ceramiki, często doskonałej technicznie lecz generalnie kontynuującej tradycję stylu Sukow-Dziedzice, a także pojawianie się naczyń typu Bruszczewo-Obiszów. Z kolei niejednorodnym charakterem odznaczały się same grody. O ile bowiem obiekty w Sławiu, Raszewach i Łądzie można wiązać z obecnością lokalnych przywódców, to już Samarzewo nie wykazuje cech „rezydencjonalnych”. Dostrzegamy też, że niektóre wyroby, jak np. ceramika typu Tornow, bądź pojedyncze przedmioty związane z kulturą morawską/czeską (oprawki rogowe, naczynie w stylu blučínském, przęślik z różowego łupku) albo ze środowiskiem pomorsko-meklemburskim (naczynie typu Menkendorf-Szczecin, ostroga typu Menzlin), występują jedynie w zachodniej części interesującego nas regionu (tj. w Sławiu i Raszewach). Ale nieco dalej na wschód (do Samarzewa) zawędrowały już miski żelazne typu śląskiego oraz puchary gliniane.

Dalsza analiza wykazała ściśle kontakty omawianego terenu z ugrupowaniem osadniczym funkcjonującym w dorzeczu górnej i środkowej Obry. Sądzić można, że odgrywało ono rolę pośrednika w przekazywaniu przedmiotów oraz idei z tornowsko-klenickiego kręgu kulturowego, którego było integralną częścią. Z jego wpływami należy łączyć obecność grodów oraz ceramiki typu Tornow, a także właściwych dla tej strefy pucharów glinianych, misek żelaznych typu śląskiego, a przede wszystkim naczyń typu Bruszczewo-Obiszów, obecnych niemal we wszystkich grodach nadwarciańskich. Sądzić też można, że z terytorium „obrzańskie” dotarły tu nieliczne elementy południowe i północne. Koncentracja znacznej liczby wymienionych tu wyrobów w Sławiu wskazuje, że kontakty z zachodnim sąsiadem miały dla tutejszej społeczności istotne znaczenie. Poza zasięgiem jej zainteresowań znajdowały się natomiast tereny Polski środkowej oraz ziemi kaliskiej i gnieźnieńskiej. Jednak rozwój wydarzeń na tej ostatniej mógł być tu bacznie obserwowany, stąd też nie należy wykluczać, iż podjęta z czasem rozbudowa umocnień grodowych stanowiła reakcję na narastające stamtąd zagrożenie.

²⁰ Za identyfikacją terminu *civitas* z grodem opowiedział się ostatnio Stanisław Rosik (2014).

²¹ Por. m.in. Kurnatowska 2008: 306; Kara 2009: 241. W literaturze przedmiotu zwraca się jednak uwagę, że wczesnośredniowieczne opisy ówczesnego *barbaricum*, opierały się praktycznie na antycznej wiedzy z zakresu geografii, uzupełnianej jedynie o nowe dane. Podobnie było z przekazem Geografa Bawarskiego, który posiadał dokładniejsze informacje o ludach sąsiadujących z pograniczem państwa karolińskiego, zaś w odniesieniu do dalszych, poza pewnymi wyjątkami (np. Śląska), przekazał „baśniowe historie” (Třeštlík 2009: 45n, tam starsza literatura).

4. Problem genezy i upadku grodu

Problem genezy budownictwa grodowego u Słowian wczesnośredniowiecznych należy do istotnych i wciąż nierozstrzygniętych zagadnień badawczych. Wielu mediewistów nurtuje pytanie, w jakich okolicznościach obiekty warowne – po kilkusetletniej przerwie, licząc od zaniku osad obronnych ludności kultury łużyckiej – pojawiły się na ziemiach polskich i czym należy tłumaczyć wysokie umiejętności inżynieryjne ich twórców. W rozważaniach na ten temat, prowadzonych już od wielu lat, brano pod uwagę różne czynniki, uwzględniające m.in. wagę rodzimych tradycji, oddziaływań zewnętrznych, przemian społecznych, a także wydarzenia politycznych.

W dawniejszej literaturze przedmiotu, zwłaszcza polskiej, podkreślano znaczenie słowa „gród”, oznaczające miejsce, które zostało ogrodzone w celach obronnych (Brückner 1927: 157n; 1930: 97n; 1937: 388n; Kowalenko 1938: 24n; Hensel 1948: 10 i nn.; 1971: 201; 1987: 409 i nn.; Kostrzewski 1949: 85, 92; 1962: 79; Nalepa 1964; por. też Niederle 1925: 608, przyp. 1) oraz jego podobne brzmienie i rozumienie w wielu krajach słowiańskich, wskazujące, „iż grody musiały być użytkowane przez Słowian jeszcze w latach pobytu ich w prakolebce, przed momentem wyroju” (Hensel 1948: 11). Taka argumentacja miała podkreślać rodzimą genezę owych obiektów, głównie najstarszych, obwiezionych jeszcze prostymi fortyfikacjami w rodzaju palisady (płotu, ostrokołu, żerdzi)²². Przekonanie o ciągłości kulturowej oraz prasłowiańskim charakterze ludności kultury łużyckiej, pozwoliła zaliczyć do najstarszych obwarowań także wały o konstrukcji skrzyniowej, początkowo powszechnej, a później stanowiącej domenę warowni ruskich (Hensel 1948: 119n; 1971: 244). Niezależnie od tych opi-

nii, pojawiały się głosy sugerujące wspólne indoeuropejskie pochodzenie słowa „gród” (Walde 1930: 608; Vogt 1938: 20n, przyp. 22), z czym niektórzy polscy badacze (np. Brückner 1937: 389; Hensel 1948: 12) skłonni byli się zgodzić. Stanowczo jednak odrzucali sugestie zapożyczenia tego terminu, a wraz z nim także samego obiektu, od ludów germańskich (Brückner 1927: 158). Takie opinie jednak się pojawiały, najczęściej wśród badaczy niemieckich (por. Hensel 1948: 211 i nn., tam literatura). Na ogół wskazywano na inspiracje saskie i frankijskie, ale nie pomijano również wpływów bizantyjskich i wikińskich. W końcu Witold Hensel (1948: 216n; 1971: 245n), niezmiennie opowiadający się za rodzimą genezą grodów słowiańskich, przyznał, że w określonych sytuacjach mogło dochodzić do wprowadzania innowacji technicznych zaczerpniętych z zewnątrz, bowiem – jak sam zauważył – postęp „nie dokonywał się u Słowian w warunkach izolacji” (Hensel 1971: 245). Owe usprawnienia miały jednak dotyczyć tylko niektórych rozwiązań budowlanych, przede wszystkim stosowania tzw. suchych murków kamiennych, choć i tu nie wykluczał możliwości bezpośredniego przejścia i kontynuacji tradycji celtyckich²³.

Na przebieg omawianej dyskusji rzutowało przekonanie o wczesnej metryce początków słowiańskiego osadnictwa grodowego, którą powszechnie odnoszono do VII, a niekiedy nawet VI wieku. Z czasem jej charakter zaczął ulegać zmianie, głównie pod wpływem wystąpień negujących „autochtoniczną” koncepcję genezy Słowian (Godłowski 1979; Parczewski 1988a; 1988b; Dulinicz 2001) i prasłowiańskiego charakteru kultury łużyckiej, a przede wszystkim odnowienia obiektów typu Tornow (m.in. Henning 1991; Henning, Heußner 1992; Dulinicz 1994; Kara, Krąpiec 2000) oraz sformułowania nowej, wręcz rewolucyjnej tezy o powstaniu państwa piastowskiego (m.in. Kurnatowska 2000b; 2002; 2008; Kara 2004; 2006; 2009). Kontynuacja badań nad datowaniem grodzisk plemien-

²² Szczególny nacisk na znaczenie tego rodzaju umocnień kładł Aleksander Brückner (1930: 97; 1937: 388), uważając, że właśnie ogrodzenie wybranego miejsca ostrokołem, pozwoliło nazywać je grodem. Nie polemizując z tym stanowiskiem, Witold Hensel (1948: 16n), który w zmodyfikowanej definicji interesującego nas obiektu uwypuklił jego militarne przeznaczenie, dodał jednak: „Nie jest więc rzeczą ważną, czy miejsce to jest bronione fosą, palisadą, drewnianym wałem, czy murem kamiennym”. Zatem istotą takiego obiektu była obecność sztucznych urządzeń obronnych, stąd też nie można zaliczać do nich np. – żywo dyskutowanych w swoim czasie (por. Kowalenko 1938: 24, przyp. 1, tam literatura) – naturalnych kęp położonych wśród bagien i rozlewisk, gdzie ludność szukała schronienia przed niebezpieczeństwem.

²³ Bardziej wyraziste stanowisko zajęła Bożena Dzieduszycka (1977: 86 i nn.), która kontynuację tradycji starożytnych (celtyckich i rzymskich) w tym zakresie wiązała z kręgiem frankijskim, odgrywającym w jej przekonaniu zasadniczą rolę w przejęciu owego rozwiązania przez Słowian (por. też Herrmann, Coblenz 1985: 193). Natomiast złożoność tego problemu, wynikającego z działania rozmaitych czynników, uwypuklali wrocławscy badacze – Józef Kaźmierczyk (1978: 46n) i Krzysztof Wachowski (1982: 146 i nn.).

nych wykazała powstanie znacznej liczby warowni wielkopolskich, dolnośląskich, lubuskich, mazowieckich oraz małopolskich nie wcześniej niż w IX (głównie pod koniec tego stulecia) oraz w początkach X wieku. Mogło zatem powstać mylne wrażenie o późnym pojawieniu się budownictwa grodowego na ziemiach polskich, lecz stosunkowo szybko zorientowano się, że pewna grupa obiektów zaliczanych do typu Szeligi-Hački (na Mazowszu i Podlasiu, a także ich odpowiedniki na Ukrainie i Białorusi) oraz Feldberg-Kędrzyno (na Pomorzu i w Meklemburgii)²⁴ powstała jednak w początkach wczesnego średniowiecza. Coraz częściej więc akcentuje się dwufazowy przebieg rozwoju osadnictwa grodowego w interesującym nas okresie²⁵, w którym pierwszy horyzont wyznaczają ośrodki o znaczeniu kultowym/symbolicznym, a drugi z kolei warownie o funkcjach społecznych i militarnych (Dulinicz 2004; Buko 2005: 89 i nn.; Urbańczyk 2008: 115 i nn.; Kara 2009: 209 i nn.; Poleski 2013: 161 i nn.). Ze zrozumiałych przyczyn, zajmę się drugą grupą wymienionych grodów.

Zauważamy, że w ostatnich latach nieliczne wypowiedzi na temat genezy grodów słowiańskich koncentrują naszą uwagę na zagadnieniach przemian społecznych i kulturowych jako głównej przyczyny powstawania tych obiektów (np. Kurnatowska 2008: 313 i nn.; Urbańczyk 2008: 117 i nn.; 2014: 28). Co prawda dostrzega się niekiedy oddziaływanie wzorców zewnętrznych, głównie zachodnioeuropejskich (Kempke 2000: 271; Dulinicz 2004: 307 i nn.; Kurnatowska 2008: 315), unika się natomiast wątków dotyczących ewentualnych nawiązań do rodzimych tradycji. Niekiedy, jak to czyniono w starszej literaturze, szuka się wyjaśnienia budowy tych warowni w wydarzeniach politycznych, zwłaszcza tych, które niosły ze sobą konkretne zagrożenia wojenne (Dulinicz 1994: 41; Brather 2006: 52n; Poleski 2013: 171 i nn.); ale zastrzega się jednocześnie, że były one zaledwie jedną z przyczyn ich powstawania. W sposób wyraźny podkreślał to Marek Dulinicz (2001: 186n; 2004: 315), dostrzegający równoczesne działanie trzech

czynników, a mianowicie istnienia odpowiedniego potencjału (ludnościowego, gospodarczego, materialnego i surowcowego), obecności obdarzonego autorytetem organizatora (niekoniecznie jednoosobowego) takiego przedsięwzięcia i wreszcie pojawienia się zagrożenia zewnętrznego, mobilizującego daną społeczność do realizacji zamysłonej inwestycji. Z kolei Jacek Poleski (2013: 198 i nn.) zwrócił uwagę na dwutorowość rozwoju budownictwa grodowego na Słowiańszczyźnie zachodniej, wynikający z jej podziału na dwie strefy – południowej, wyrosłej z tradycji kultury praskiej oraz północnej, uformowanej na podłożu sukowsko-dziedzickim, co rzutowało na charakter tych obiektów oraz dobór technik budowlanych. Sądzę, że przemyślenia obydwu badaczy mogą stanowić inspirację do dalszych rozważań nad problemem genezy interesujących nas obiektów.

Nie ulega wątpliwości, że poruszona kwestia wymaga wnikliwych studiów, znacznie wykraczających poza ramy niniejszej monografii poświęconej warowni w Spławiu, dlatego też w tym miejscu ograniczę się do wyeksponowania kilku ważnych – moim zdaniem – czynników, wymagających rozpatrzenia. Pierwszy wiąże się z pytaniem, czy możemy dalej brać pod uwagę rodzimy wątek genezy tych obiektów? Myślę, że trudno jest przejść obojętnie obok dawnych rozważań nad etymologią słowa „gród” oraz dostrzeżonymi podobieństwami jego brzmienia i znaczenia w różnych językach słowiańskich. Możliwe więc, że owo miejsce, otoczone pierwotnie palisadą, niekoniecznie jednak w celach obronnych (Hensel 1948: 13 i nn.; Dulinicz 2004: 305-307; Urbańczyk 2014: 27), znane było wszystkim tym ludom u progu średniowiecza i niewykluczone, iż jakaś forma grodzenia osiedli bądź innych punktów (np. ośrodków kultowych) związanych z krajobrazem osadniczym była przez nich stosowana wcześniej. Z tej tradycji wyrastały zapewne grody typu Szeligi-Hački (oraz ich odpowiedniki na Białorusi i Ukrainie), odznaczające się wczesną metryką. Nie sposób jednak zaprzeczyć, że termin „gród” mógł się upowszechnić później, w trakcie ekspansji na południowe i zachodnie tereny Europy, gdzie Słowianie zetknęli się z funkcjonującymi tam warowniami²⁶.

²⁴ Odmiennie zdanie na temat chronologii grodów typu Feldberg-Kędrzyno zaprezentowali Sebastian Brather (1996a; 1998) i Marek Dulinicz (2001). Ich wystąpienia spotkały się jednak ze stanowczą reakcją Władysława Łosińskiego (2000: 14n; 2008: 65 i nn. oraz 81-87).

²⁵ Takie poglądy pojawiały się jednak w starszej literaturze – por. np. Bastian 1957; Herrmann 1963; Hilczarówna 1967: 167 i nn.; Łosiński 1972: 89 i nn. oraz 294 i nn.; 1982: 96 i nn.

²⁶ W takim razie musimy przyjąć, że poczucie wspólnoty wśród Słowian nadal było zachowywane, głównie dzięki kontaktom między poszczególnymi ludami, w czym nie przeszkadzała nawet uciążliwa obecność Awarów na Nizinie Panońskiej (por. Pohl 1988: 114 i nn.; Leciejewicz 2000:

Zatem oddziaływanie wzorców zewnętrznych wydaje się równie prawdopodobne. W tym przypadku zakres recepcji był pewnie szeroki i obejmował zarówno adaptację dorobku starożytnego (twierdze, forte i obozy warowne Rzymian oraz Daków), jak i – niekiedy go kontynuujących – modeli wczesnośredniowiecznych (frankijskich, turyńskich i saskich). Nie wiemy jednak, czy ograniczały się one jedynie do samej idei tworzenia miejsc warownych, spełniających przy okazji rozmaite funkcje społeczne i gospodarcze, czasem nawet rezydencjonalne, czy sięgały również do rozwiązań konstrukcyjnych. Odpowiedź nie jest łatwa, bowiem obok pewnych podobieństw między grodami słowiańskimi a zachodnioeuropejskimi, dostrzegamy też szereg istotnych różnic (por. np. Brachmann 1993; Biermann 2014a; 2014b; Etzel 2014; Schneeweiß 2014; także dawniejsze uwagi Hensla, 1948:78 i nn.), powstrzymujących przed formułowaniem zbyt daleko idących wniosków. Nie wykluczam, że impuls mógł wyjść z zewnątrz, zwłaszcza w sferze ogólnych idei i niektórych technik budowlanych, lecz z czasem inspiracje, zwłaszcza na ostatnim polu, były obustronne. Równie trudne jest określenie wpływu wydarzeń politycznych na powstawanie warowni słowiańskich, gdyż zauważamy, choćby na podstawie dociekań Marka Dulinicza (2001: 182-184; 2004: 308 i nn.), że pierwsze wzmianki o tych obiektach, funkcjonujących na pograniczu słowiańsko-frankijskim, pojawiają się już w relacjach z przebiegu ówczesnych konfliktów. Zatem musiały istnieć wcześniej, choć prawdą jest, jak wskazuje choćby dyskusyjny przypadek Wogatisburga, że ich charakter pozostaje często nieznany. Natomiast w pełni zgadzam się z opiniami, zakładającymi wytworzenie się odpowiednich warunków społeczno-gospodarczych, umożliwiających budowę grodu. Jest to jednak wyjaśnienie bardzo ogólne, nierozstrzygające omawianego problemu.

Reasumując, stwierdzamy, że w rozważaniach nad genezą budownictwa grodowego, należy brać pod uwagę czynnik rodziwy oraz obcy. Z tym pierwszym może wiązać się terminologia, a także funkcja najstarszych obiektów (kultowa/symboliczna, obronna/refugialna), z drugim zaś, pojawiającym się zapew-

ne później, zarówno ich charakter (militarny, rezydencjonalny, społeczno-gospodarczy), jak i inspiracje z zakresu pewnych technik budowlanych. Różnice, dostrzegalne w wielkości oraz w wielu innych cechach, występujące między grodami północnej a południowej strefy Słowiańszczyzny zachodniej, wynikają z odmiennych tradycji oraz kontaktów kulturowych. Warunkiem niezbędnym w obydwu przypadkach było osiągnięcie odpowiedniego poziomu rozwoju społecznego i gospodarczego, natomiast wydarzenia polityczne związane z powstawaniem państw (np. wielkomorawskiego), ugrupowań terytorialnych, rubieży cywilizacyjnych (np. limesu karolińskiego) czy zagrożeń wojennych stanowiły jedynie dopełnienie tego procesu.

Nie ulega wątpliwości, że idea budowy grodu, wraz z niezbędnymi rozwiązaniami technicznymi, dotarła do Sławia z zachodu, dzięki pośrednictwu ziemi „obrzeżańskiej”, z którą tutejsza społeczność utrzymywała żywe kontakty (por. wyżej). Obiekt ten funkcjonował w zwartym środowisku kulturowo-osadniczym, rozwijającym się w północno-zachodniej, nizinnej części Słowiańszczyzny, na rozległym terytorium między Łabą a Wisłą. Tutaj, po przełomie VIII i IX wieku, zaistniały warunki do powstania imponującej sieci grodów, rozwijającej się sukcesywnie od pogranicza słowiańsko-karolińskiego aż po wschodnią rubież tego świata (Dulinicz 2001: 186n). Nie był on jednolity pod względem kulturowym i osadniczym (Poleski 2013: 206, ryc. 44), bowiem i tu dostrzegamy podział na część północną, obejmującą Wagrię, Meklemburgię, Pomorze i ziemię chełmińską oraz południową, zajmującą Łużyce, Dolny Śląsk, ziemię lubuską, Wielkopolskę, Kujawy i Polskę środkową. Mimo dalszego, wewnętrznego ich zróżnicowania, każda z tych części tworzyła wspólnotę²⁷, umożliwiającą komunikację między poszczególnymi ugrupowaniami, a tym samym rozchodzenie się idei, przedmiotów, innowacji i rozwiązań. Wydaje się, że w tym kontekście, a zwłaszcza w przynależności Sławia do owej „południowej podstrefy”, powinniśmy szukać zewnętrznych impulsów powstania tutejszego grodu.

Znacznie klarowniej rysuje się natomiast problem upadku omawianego obiektu. W literaturze

154; Tréštik 2009: 31). W literaturze przedmiotu zwraca się uwagę na doniosłą rolę sezonowego państwa Samona, które spełniało ważną rolę w przekazywaniu rozmaitych idei i przedmiotów na północne tereny Słowiańszczyzny (Kara 2009: 214n; Poleski 2013: 165n).

²⁷ Myślę, że w jakimś sensie możemy też mówić o wspólnotach losów historycznych, wyrażających się w szybszym upadku świata plemiennego w „podstrefie południowej” i dłuższym jego trwaniu w „podstrefie północnej”.

przedmiotu od dawna panuje przekonanie, że spalone grody plemiennne z południowej i zachodniej Wielkopolski stanowią świadectwo ekspansji terytorialnej rodzącego się państwa piastowskiego (Hensel 1960; Hilczerówna 1967: 274; Łowmiański 1973: 476), a w nowszych ujęciach tego tematu Sławie przedstawiane jest nawet jako jeden z podręcznikowych przykładów ofiar tejże agresji (m.in. Kurnatowska 2002: 76; 2008: 324; Moździoch 2002: 50; Urbańczyk 2012: 133). Wydaje się, że interesująca nas warownia, wraz z podobnymi mu obiektami znad środkowej Warty, mogła dość wcześniej zainteresować włodarzy ziemi gnieźnieńskiej. Tutejsze ugrupowanie nie było zbyt silne, za to zajmowało obszar o strategicznym znaczeniu, którego opanowanie pozwalało zabezpieczyć południową flankę piastowskiego terytorium, a w perspektywie podjąć marsz w kierunku „Obrzan”, Kalisza i Polski środkowej, gdzie – jak pamiętamy – prawdopodobnie biegł szlak łączący południe z północą. Możliwe, że w Sławiu od pewnego czasu liczone się z zagrożeniem z tego kierunku. Tym pewnie wypadałoby tłumaczyć podjęcie w latach 20. X wieku modernizacji wału (rozdział II.2) oraz ewentualne wzmocnienie lub ustanowienie jednoosobowego przywództwa. Należy jednak zauważyć, że na konstrukcjach I fazy głównej linii fortyfikacji stwierdzono ślady pożaru, a to z kolei pozwala przypuszczać, że gród, jeśli nie stał się ofiarą losowego kataklizmu bądź jakichś wewnętrznych zamieszek, był już obiektem wcześniejszego najazdu, nieskutkującego jednak przyłączeniem do innego terytorium. Nie wiemy, czy za tym aktem agresji, mającym raczej charakter typowego dla tych czasów wypadu łupieżczego, stała drużyna północnych sąsiadów. W każdym razie kolejny atak, niewątpliwie podjęty już przez władców gnieźnieńskich, zakończył istnienie tego grodu.

Aneksję terenów nadwarciańskich, na podstawie oznaczeń dendrochronologicznych belki pobranej z wału drugiej, piastowskiej już fazy grodziska w Łądzie (Krąpiec 1998: 72; Kara, Krąpiec 2000: 315), skłonny jestem datować na czas przypadający około 940 roku. Wspomniany obiekt był jedynym spośród czterech warowni plemiennych działających na wymienionym obszarze, który został odbudowany i włączony w struktury państwa piastowskiego. Co więcej, działając w nowych warunkach zrobił świet-

ną karierę (Brzostowicz 2005; 2015a; 2015b). Dla pozostałych los nie był już łaskawy. Wszystkie zostały spalone i porzucone. Tego samego doświadczyły grody w dorzeczu górnej i środkowej Obry. Najbardziej zauważalny jest zanik warowni plemiennych w zachodniej Wielkopolsce i ziemi lubuskiej. W literaturze przedmiotu zjawisko to łączy się z ekspansją terytorialną władztwa piastowskiego, dokonywaną w jednych przypadkach przy użyciu siły, w innych zaś na drodze ugody (Kara 2009: 251n, 319; Chrzan 2014: 204n). Zauważa się również, że niektóre ze starych obiektów, jak np. Santok czy Międzyrzecz, wzorem Łądu, zostały włączone w struktury nowo powstającego państwa. W efekcie doszło do kompletnego przekształcenia sieci osadnictwa grodowego, polegającej najogólniej na wzmocnieniu ziem gnieźnieńskiej oraz ufortyfikowaniu przy ich pomocy, osiągniętych w pierwszej fazie podboju, północnych (linia Noteci), zachodnich (linia dolnej Obry) oraz południowych (linia Baryczy) rubieży kraju. Wspomnianemu procesowi miały towarzyszyć przesiedlenia ludności. Tutaj jednak zaznaczyły się pewne rozbieżności w ocenie skali wspomnianego zjawiska. O ile część badaczy uważa, że przymusowe migracje były na tyle znaczące, że doprowadziły niemal do wyludnienia niektórych, zwłaszcza zachodnich, części Wielkopolski (Kurnatowski 1995: 30 i nn.; Kurnatowska 1999; 2000b: 106; 2002: 76 i nn.; Kurnatowscy 1997: 69), to jednocześnie pojawiają się głosy (Brzostowicz 2003e: 385, 388; 2008: 132; 2009: 25 i nn.), przyznające im ograniczony charakter. Będąc rzecznikiem drugiej opcji, jestem zobligowany do powtórzenia argumentów, uzasadniających moje stanowisko.

Odnoszę wrażenie, że koncepcja „wyludnienia” została oparta na obserwacji zmian w rozmieszczeniu grodów w okresie plemiennym i wczesnopiastowskim (por. Kurnatowska 2000b: ryc. 1 i 8). Tymczasem zauważamy, że np. w zachodniej Wielkopolsce, która dostarczała pożywki dla tego typu opinii, przetrwała znaczna część osad otwartych, zachowujących potencjał ludnościowy wymienionego regionu. Praktycznie jedyna różnica polega na zaniku starych warowni. W niektórych miejscach, np. w Bruszczewie (Brzostowicz 2002a), odnotowano przypadki kontynuacji dawnych osiedli przygrodowych. Jeśli nie są one znane gdzieindziej, to na ogół wynika to z braku lub słabego (np. w Raszewach i

Samarzewie) rozpoznania terenu. Niemniej, do strat na podbitych terenach dochodziło. Na czym mogły one polegać, wnioskuję z postępowania księżnej kijowskiej Olgi wobec Ikorostenia. Otóż, jak informuje Nestor (Powieść minionych lat: rozdz. 22), wspomniana władczyni, dopełniając aktu niebywałej zemsty za śmierć swojego męża, księcia Igora, „wzięła gród i spaliła go, starszyznę zaś grodzką pojmała, a pozostałych ludzi jednych pozabijała, drugich oddała w niewolę mężom swoim, a resztę zostawiła, by płacili dań”. Ponownie zwracam uwagę na pozostawienie części ludności, zobowiązanej do uiszczania daniny. Pomijając okoliczności pacyfikacji zdobytego ośrodka, wynikające może nie tyle z doznanej wcześniej krzywdy, co z konieczności stłumienia buntu Drewlan i ukarania ich pychy, Olga decyduje się na takie rozwiązanie, pozwalające z jednej strony zachować kontrolę nad podbitym terenem, z drugiej zaś czerpać z niego dochody. Zauważamy też, że eliminacją objęto przede wszystkim elity, co wydaje się zrozumiałe z punktu widzenia zdobywców, pragnącego zapobiec przyszłym buntom, których tamci staliby się potencjalnymi przywódcami. Z kolei oddanie części ludzi „w niewolę mężom swoim”, obok zwyczajowego rozdziału łupów, możemy traktować jako formę gratyfikacji dla drużynników uczestniczących w tej wyprawie. Prawdopodobnie sprzedawali ich dalej, by nie obciążać się kosztami utrzymania owych nieszczęśników.

Ostatni aspekt wydaje się ciekawy w kontekście upowszechniających się ostatnio opinii, wedle których budowę państwa Piastowie finansowali z dochodów czerpanych m.in. z handlu niewolnikami (m.in. Samsonowicz 2001: 476n; 2002: 94 i nn.; McCormick 2007: 699 i nn.; Urbańczyk 2012: 121 i nn.). W ten oto sposób przed oczami badaczy zaczęły się przesuwac nie tylko tłumy przesiedleńców, ale także rzesze brańców pędzonych na targi, gdzie czekali już żądni zysków kupcy²⁸. I tu należałoby

się zastanowić nad skalą tego procederu oraz ówczesnymi sposobami pozyskiwania niewolników. Cytowany przeze mnie przypadek Ikorostenia jest szczególny, choć nie wyklucza sprzedawania mieszkańców zaanektowanych terenów, zwłaszcza tych, które się zbuntowały lub zostały świeżo zawojowane. Prawdopodobnie wspomniane praktyki miały ograniczony zasięg i stanowiły raczej element pacyfikacji miejscowej społeczności. Wydaje się natomiast, że przeważająca część sprzedawanych niewolników pochodziła z wypraw łupieżczych na ziemie, których nie zamierzano włączać do swojego władztwa²⁹. Niekiedy najeżdżano je dla realizacji doraźnych celów politycznych czy też z potrzeby zademonstrowania siły³⁰, częściej jednak szukano tam sławy wojennej dla wodza i jego drużyny, a także okazji do zdobycia cennych łupów, żywności, bydła, koni i właśnie ludzi (Urbańczyk 2012: 134). Natomiast nie do pomyslenia byłoby ogłaćanie z takich zasobów własnych lub podporządkowanych sobie terenów (tak sądzi Michał Kara, 2009: 274). W tym świecie, książę ustanawiający dań jako widoczny znak swojego zwierzchnictwa, był jednocześnie zobowiązany zapewnić opiekę ludziom, którzy uznali jego władzę. Złamanie tej zasady usprawiedliwiałoby ewentualne wypowiedzenie przez nich posłuszeństwa, a tym samym mogło stać się zarzewiem przyszłych konfliktów.

europe-zbudowano-na-słowiańskich-niewolnikach/ oraz tekst jego referatu pt. „Dirhams for slaves. Investigating the Slavic slave trade in the tenth century”, wygłoszonego na seminarium mediewistycznym w Oxfordzie w 2012 roku), ale sądzę, że niebawem jego poglądy mogą dotrzeć do szerszego grona odbiorców. Nie wiem, na ile dobrym komentarzem do tej sprawy będą słowa Przemysława Urbańczyka (2012: 121), który zagadnienie handlu niewolnikami słowiańskimi określił jako „delikatne politycznie, gdyż łatwo je wpisać w dominującą na Zachodzie wizję Europy Środkowo-Wschodniej jako obszaru jednostronnie eksploatowanego przez bardziej cywilizowane części kontynentu”. W każdym razie, nie wnikając już w motywy, którymi kierował się autor cytowanej koncepcji, przypadek ten musimy uznać jako klasyczny przykład skrajnej nadinterpretacji.

²⁸ Niekiedy takie wizje zyskują kuriozalną formę. Ostatnio bowiem pojawił się pomysł przypisania małopolskiemu grodowi w Naszacowicach oraz innemu tego typu założeniu funkcji etapowych obozów dla niewolników, zakładanych przy szlakach wiodących w kierunku Pragi, gdzie – jak wiadomo – funkcjonował już targ, na którym handlowano „żywym towarem”. Autorem tych „rewelacji” jest dr Marek Jankowiak, współkierujący międzynarodowym projektem „Dirhams for Slaves. Dirham hoards from Northern Europe, trade in Slavic slaves, and the emergence of Medieval Europe”, realizowanym w University of Oxford. Niestety, udało mi się dotrzeć tylko do internetowych wypowiedzi wymienionego badacza (por. <http://medievalia.pl/publicystyka/>

²⁹ Jednak wielu z nich, jak świadczy przykład obecności brańców pochodzenia wielecko-pomorskiego (Kara 2002; Kuratowska 2002: 214) w południowej Wielkopolsce, osiedlano w granicach tworzącego się państwa Piastów. Przemysław Urbańczyk (2012: 134) dostrzega w tych działaniach wzmocnienie własnego potencjału kosztem osłabienia infrastruktury „konkurencji politycznej”.

³⁰ Takim charakterem odznaczały się późniejsze najazdy Bolesława Chrobrego (w 1003 r.) i Mieszka II (w 1028 r.) na wschodnie tereny państwa niemieckiego. One również dostarczyły licznych brańców oraz bogatych łupów z terenów, których nasi władcy nie włączyli – i pewnie nie zamierzali włączać – do swojego państwa.

Wróćmy jednak do Sławia. Jak pamiętamy, w trakcie badań ratowniczych prowadzonych na – sąsiadującym z grodziskiem – stanowisku nr 1, odkryto 9 obiektów, związanych z osadą datowaną na fazę D wczesnego średniowiecza. Nie wiemy i prawdopodobnie nigdy się już nie dowiemy, czy była rozległa i jak długo funkcjonowała? Nie mamy też pewności, czy z jej tradycji wyrosła wieś, wzmiankowana po raz pierwszy w 1391 roku (Lekszycki 1889: nr 93). Mimo to, dzięki szczęśliwym okolicznościom, zyskaliśmy kolejne świadectwo przetrwania przez część miejscowej ludności upadku jej grodu oraz dalszej kontynuacji osadnictwa już pod piastowskim zwierzchnictwem. Można więc przypuszczać, że zachowała wiele dawnych swobód, w tym

także prawo do własnej ziemi oraz rozwiązywania bieżących spraw w ramach istniejących od czasów plemiennych instytucji; pogodzić się za to musiała z utratą elit oraz koniecznością uiszczania daniny na rzecz księcia z ziemi gnieźnieńskiej (por. Modzelewski 1975: 377n). Poza naszym poznaniem pozostaje natomiast sfera jej przeżyć, związanych z koniecznością bytowania obok ruin spalonej warowni, której zapewne nie pozwolono odbudowywać. Nie wiemy, jakie emocje wywoływały owe zgliszcza – pozytywne (wspomnienie minionej chwały), bolesne (utrata niezawisłości), negatywne (siedlisko złych duchów – por. Kara 2009: przyp. 1382), czy też ambiwalentne. Problem ten, o marginalnym dla naszej monografii znaczeniu, należy odłożyć do dalszych badań.

Zakończenie

Michał Brzostowicz

Wyniki ratowniczych badań wykopaliskowych na grodzisku w Spławiu dowiodły dużej wartości tego stanowiska do studiów nad problematyką wczesnego średniowiecza, szczególnie dla okresu związanego ze schyłkiem tzw. kultury plemiennej w Wielkopolsce. W znacznej mierze zadecydowało o tym bogactwo ruchomego materiału zabytkowego. Niewątpliwie ten okazały zbiór stanowi ważne świadectwo zasobności i poziomu rozwoju kultury tutejszej wspólnoty w ostatnim dniu funkcjonowania warowni. Z pewnością walory tego stanowiska byłyby większe, gdyby w dobrym stanie przetrwało do czasów nam współczesnych. Niestety, nowożytna działalność człowieka doprowadziła nie tylko do przekształcenia jego formy, ale też zniszczyła znaczną część tego obiektu, zwłaszcza elementy dawnych urządzeń fortyfikacyjnych. Straciliśmy również szereg źródeł, pozwalających poznać najbliższe zaplecze grodu oraz kolejne etapy rozwoju osadnictwa wczesnośredniowiecznego na tym terenie. Niemniej udało się zdobyć kilka cennych informacji, wypełniających dotkliwe luki w materiale źródłowym. Dzięki temu mogliśmy poczynić szereg ustaleń, których istotną część przedstawię w zakończeniu niniejszej monografii.

Omawiany gród wzniesiono w obrębie terasy zalewowej, otoczonej z trzech stron bagnami, z czwartej zaś, konkretnie od południa, rozlewiskami Warty (ryc. 1 i 10). Wspomniane zabagnienia powstały wskutek działalności gospodarczej człowieka, prowadzonej być może jeszcze przed rozpoczęciem budowy tego obiektu. W rezultacie powstała swego rodzaju wyspa, otoczona zewsząd wodami i zapewne od tej właściwości wywodziła się nazwa Wodzi-

sko, odnoszona do osobnej wsi funkcjonującej tu do XIX/XX wieku, czyli do czasu, gdy administracyjnie została wcielona do Spławia. Nie wiemy tylko, od kiedy była używana. W każdym razie, dzięki wskazanym cechom miejsce lokalizacji interesującego nas obiektu stanowiło obszar wyraźnie wyróżniający się od naturalnego otoczenia, wdzięczny do magicznego wartościowania przestrzeni i zarazem dogodny do obrony.

Analiza wszystkich zadokumentowanych elementów omawianego stanowiska pozwoliła stwierdzić, że gród wzniesiono na terenie byłego cmentarzyska ciepłopalnego ludności kultury łużyckiej. Główną linię fortyfikacji stanowił wał drewniano-ziemny, zbudowany w technice rusztowej. Jego niemal pełny przekrój rozpoznano jedynie w północnej części stanowiska, w wykopie VII A-C. Wyróżniono tam dwa etapy budowy wału. W pierwszej fazie główna linia umocnień zajmowała szerokość 5,5 m. Od zewnątrz wzmacniała ją odsadzka o szerokości około 1,3 m, za nią zaś biegł rów (przykopa) o głębokości 0,7 m. W drugiej fazie wał zajmował już pas o szerokości około 8 m. Niestety parametry urządzeń funkcjonujących wtedy na przedpolu warowni, a mianowicie przesuniętej odsadzki oraz przykopy, nie są znane. Wiadomo natomiast, że od strony majdanu wał stabilizował pas konstrukcji drewnianych o szerokości około 3 m. Zarejestrowano go w kilku wykopach (VII C, VI C-E, II, III, IIIa i VII H), założonych w północnej, wschodniej i południowej części stanowiska. Tworzyły one kilka poziomów o różnorodnej miąższości, liczącej od 0,5 do 1,2 m. Za istotną należy przyjąć konstatację, iż wy-

mieniony zespół zajmował przestrzeń oddzielającą pas – prawdopodobnie dookolnej – zabudowy grodowej od ściany wału. Można sądzić, że wykorzystywano ją jako ciąg komunikacyjny biegnący wzdłuż głównej linii umocnień obronnych.

Z zabudową omawianego obiektu należy łączyć relikty dwóch chat, odsłoniętych fragmentarycznie we wschodniej części stanowiska. Pierwszą z nich (chata I w wykopie IIa) zarejestrowano na odcinku o długości 3,6 m (w profilu skarpy grodziska) i szerokości około 2 m, drugą zaś (chata II w wykopie VI D/C) uchwyciono w pasie o długości 5,4 m i szerokości 3,2 m. Przynajmniej ostatni z wymienionych budynków został wzniesiony w konstrukcji plecionkowej. Nie mamy natomiast żadnych informacji na temat zagospodarowania majdanu.

Sądzić można, że średnica grodu II fazy wynosiła około 50-52 m. Rozpoznane elementy tego obiektu (ryc. 33) tworzyły kolejno majdan o średnicy 16-18 m, pas zabudowy dookolnej o szerokości 3-4 m, zespół konstrukcji drewnianych stabilizujących wał od wnętrza warowni o szerokości 3 m, wał o szerokości 8 m i wreszcie odsadzka zewnętrzna, o szerokości prawdopodobnie około 3 m. Gród otaczał zapewne rów (przykopa lub fosa) i być może dalsze urządzenia utrudniające dostęp do głównej linii fortyfikacji. Szereg przesłanek wskazuje, że brama znajdowała się we wschodniej części obiektu, na wprost czterometrowej przerwy, występującej między chatą I a II.

Dwufazowość omawianego grodziska potwierdziły wyniki oznaczeń dendrochronologicznych, poczynionych na próbkach spalonego drewna pochodzących z konstrukcji „wewnętrznej” odsadzki wału. Dzięki nim ustalono, że najmłodsze drewno, pozyskane na początku lat 20. X wieku wystąpiło w północnej części stanowiska (wykop VII C), zaś o kilkanaście lat starsze (po 903 roku) użyto w południowej partii tego obiektu (wykop VII H). Na podstawie zwęglonych belek w przekroju wału zadokumentowanego w wykopie VII B-C można przypuszczać, że gród I fazy został dotknięty pożarem, lecz okoliczności tego wydarzenia, jak też rozmiar katastrofy nie jest znany. Brak młodszego drewna w południowej części grodziska pozwala sugerować, że ogień nie objął całego obiektu. Niewątpliwie jednak spłonął on w II fazie i po tych zniszczeniach nie został już odbudowany.

Analiza ruchomego materiału zabytkowego potwierdziła funkcjonowanie grodu w fazie C wczesnego średniowiecza (IX-1. połowa X wieku), przy czym niektóre elementy tego zbioru (ceramika typu Bruszczewo-Obiszów, pojedyncze naczynie w typie blużńskim/pomorawskim, ostroga odmiany E, serii Kraków/Czaplin wg Jana Żaka, nawiązująca do typu Menzlin wg Thomasa Kinda, dwie oprawki rogowe oraz dwie ośelki grupy B) pozwalają zacieśnić owe ramy do pierwszej połowy X wieku. Rzeczą znaną jest liczny udział ceramiki (60,14%), kontynuującej – bardziej w zakresie tektoniki niż techniki wykonania – stylistykę form typu Sukow-Dziedzice, świadczącej o przywiązaniu do starszych tradycji garncarskich. Stwierdzono również wyraźną obecność naczyń typu Tornow (11,89 %). Szereg wyrobów (m.in. groty włócznie, ostrogi i elementy ich garniturów, puchary gliniane, oprawki rogowe, ośelki grupy B, naczynia drewniane wykonane na tokarce) wskazuje na wysoki status społeczny mieszkańców grodu. Większość jednak reprezentowana jest przez przedmioty o formach popularnych w całym wczesnym średniowieczu, stąd też ich przydatność w określeniu chronologii omawianego obiektu jest znikoma. Również inne walory pozyskanych zabytków nie pozwoliły na wydzielenie bądź sprecyzowanie dwóch faz funkcjonowania grodu, rozpoznanych na podstawie innych źródeł. Znamiennym jest też fakt, że niemal wszystkie rozpoznane tu grupy naczyń wystąpiły w podobnych proporcjach we wszystkich zbadanych zespołach tego stanowiska.

Ważną grupę znalezisk pochodzących z grodziska w Sławiu stanowią szczątki roślin i zwierząt, a także fragmenty spalonego drewna, wykorzystanego w budownictwie oraz w działalności rękodzielniczej. Wyniki ich analiz dostarczyły szeregu cennych informacji na temat gospodarki i życia codziennego mieszkańców grodu. Stwierdzono zatem, że w grupie zbóż dominowało proso, a po nim żyto i pszenica. Wśród pozostałych roślin uprawnych odnotowano znikomą obecność jęczmienia zwyczajnego, bobiku, rzepy, soczewicy jadalnej oraz konopi siewnych. Ponadto stwierdzono pozostałości taksonów roślin synantropijnych, wśród nich znajdowały się gatunki (komosa biała, rdesty, rdestówka powojowata, chwastnica jednostronna, włósnica sina oraz włósnica zielona i okółkowa), wykorzy-

stane jako dodatki do sporządzania potraw. Struktura rozpoznanych szczątków archeobotanicznych pozwala stwierdzić, iż pochodziły one zarówno z celowych upraw, jak też z przemysłanej eksploatacji (w formie zbieractwa) środowiska naturalnego. Prezentowały nie tylko walory odżywcze (dla ludzi i zwierząt), ale też znajdowały zastosowanie w lecznictwie oraz działalności gospodarczej.

Dalsze elementy struktury zajęć przybliżyła nam analiza szczątków kostnych zwierząt. W tej grupie dominującym komponentem były ssaki domowe; wyraźnie ustępowały im ptaki, a znikomy odsetek stanowiły ssaki dzikie, ryby i małże. Można zatem odnieść wrażenie, iż znaczną rolę odgrywała tu hodowla, mniejszą zaś łowiectwo i rybołówstwo. Znaczenie tej pierwszej podkreśla skład gatunkowy depozytu kultowego z wykopu VII H, w którym stwierdzono żuchwy pochodzące wyłącznie od młodych sztuk zwierząt domowych (świni, bydła i owcy). Należy jednak zdać sobie sprawę, że analizowany materiał archeozoologiczny w większości informuje nas o upodobaniach w zakresie konsumpcji mięsa. Zauważamy więc, iż najchętniej spożywano wieprzowinę, w mniejszym stopniu wołowinę, baraninę, kozinę czy drób. Na tutejszych stołach rzadziej pojawiała się dziczyzna (mięso dzika, jelenia, sarny i głąszca) i ryby (karpiołate i szczupak). Natomiast za niemal incydentalne należy uznać znaleziska szczątków konia oraz małży. Przeznaczenie konsumpcyjne większości materiałów potwierdza obecność śladów związanych z porcjowaniem oraz filetowaniem mięsa, szczególnie widocznych na kościach bydła. Z kolei na kilku kościach świni stwierdzono ślady oddziaływania ognia. Warto też wspomnieć, że niektóre elementy kośćca i poroża wykorzystywano do wytwarzania narzędzi i przedmiotów codziennego użytku. Na przykład większość kolców została wykonana z kości śródreżca owcy i kozy, jedyną, odkrytą na tym stanowisku igłę wytworzono z kości strzałkowej świni, natomiast z poroża jelenia powstała jedna z oprawek rogowych, jeden kolec oraz zgrzebło.

Zasobność lasów powodowała, że ważne miejsce w ówczesnej gospodarce zajmowało drewno. Analiza dendrologiczna szczątków tego surowca wykazała, że konstrukcje drewniane odsadzki stabilizujące wał od strony majdanu wzniesiono w większości z belek dębowych z niewielką domieszką je-

sionu oraz śladowym olchy, sosny i jodły (tej ostatniej, sprowadzonej zapewne z południowej Polski). Z kolei do wzniesienia chaty II użyto gałęzi klonu i brzozy, wykorzystanych jako elementy plecionkowej konstrukcji ścian oraz drewna dębowego, zastosowanego w innych fragmentach tego obiektu. W działalności rękodzielniczej najczęściej wykorzystywano jesion i klon, rzadziej olchę, gatunki wierzbowate, buk, dąb czy sosnę.

Na grodzisku w Sławiu odkryto również ślady rytualnych działań, związanych z wierzeniami jego dawnych mieszkańców. Do takich można zaliczyć zespół kilkudziesięciu żuchw zwierząt domowych (świni, bydła i owcy), pochodzących od osobników ubitych w młodym wieku, zarejestrowany w południowej części obiektu (wykop VII H), w I poziomie konstrukcji odsadzki, stabilizującej wał od strony majdanu. Z dalszych wymienić należy depozyt sierpa i półkoska, złożony pod spągiem owej odsadzki, a także czaszkę końską, która – jak się przypuszcza – pierwotnie była zawieszona na bramie. We wszystkich przypadkach dostrzegamy apotropieczne właściwości wymienionych przedmiotów. Możliwe, iż składano je po zakończeniu każdego etapu budowy warowni, począwszy od ofiary zakładzinowej, wieńczącej rytuał wytyczania jej rysu (podłożenie sierpa i półkoska) aż po ceremonię oddania jej do użytku (zawieszenie czaszki końskiej na bramie). Szczególnie wiele zabiegów, związanych z wyselekcjonowaniem sztuk zwierząt pod względem wieku i gatunku, a następnie oddzieleniem żuchw bez ich mechanicznego uszkodzenia, wymagał depozyt z wykopu VII H. Jego charakter wciąż jest jednak trudny do wyjaśnienia.

Omawiany gród spełniał wielorakie zadania. Solidne umocnienia obronne wskazują na jego militarny charakter, przy czym nie sposób wykluczyć również ich prestiżowego działania. Ta ostatnia konstatacja pozwala wiązać go z przedstawicielami elit, reprezentowanych przez lokalnego przywódcę lub ogół starszyzny. Można przypuszczać, iż warownię wzniesiono w pobliżu tutejszego obiektu kultowego, po którym nie zachował się żaden ślad w terenie. W tej sytuacji należy zakładać, że pełniła wobec niego komplementarne funkcje, głównie o charakterze reprezentacyjnym, obejmującym m.in. podejmowanie gości, prowadzenie negocjacji z sąsiednimi plemionami, organizowa-

nie wystawnych uczt czy też prowadzenie zakulisowych działań politycznych. Z pewnością obecność grodu, jako widomego znaku rozwoju kultury elitarnej, przyciągała uwagę sąsiadów oraz przybyszy z odległych stron, w tym również kupców i rzemieślników. Tym samym stwarzała korzystne warunki rozwoju gospodarczego.

Nie ulega wątpliwości, że gród w Sławiu funkcjonował w określonym kontekście osadniczym i kulturowym. Zakres i kierunki kontaktów warunkowała Warta, nad którą był położony, a także – obejmująca ten równoleżnikowy odcinek rzeki – Pradolina Warszawsko-Berlińska. Wydaje się, że najbliższe środowisko społeczno-polityczne tworzyło ugrupowanie skupione wokół omawianej warowni oraz trzech dalszych grodów, zlokalizowanych w Raszewach, Samarzewie i Łądzie (ryc. 45). Niestety, nie potrafimy powiedzieć, czy tworzyły one odrębną organizację terytorialną o charakterze segmentarnym, czy też funkcjonowały w ramach większego bytu plemiennego, obejmującego również inne obszary. Za to z większą pewnością możemy stwierdzić, iż w relacjach ze światem duże znaczenie odgrywały kontakty z ugrupowaniem osadniczym funkcjonującym w dorzeczu górnej i środkowej Obry. Stamtąd właśnie napływały przedmioty oraz idee z tornowsko-klenickiego kręgu kulturowego. Materialnym świadectwem kontaktu z ziemią nadobrzeńską jest obecność naczyń typu Tornow i Bruszczewo-Obiszów, a także pucharów glinianych oraz innych wyrobów o południo-

wej (oprawki rogowe) lub północnej proveniencji (naczynie typu Menkendorf-Szczecin, ostroga typu Menzlin). Sądzić można, że za pośrednictwem zachodnich sąsiadów dotarła tu również idea budowy grodu, jak też szereg rozwiązań w zakresie organizacji życia społeczno-politycznego.

Upadek warowni, który nastąpił jeszcze w pierwszej połowie X wieku, można wiązać z terytorialną ekspansją władztwa piastowskiego. Liczne ślady pożaru oraz pozostawiony w zgliszczach dobytek (fot. 2-6 oraz 9-11) stanowią wymowne świadectwo tragicznego końca tego obiektu. Jego pacyfikacja nie oznaczała jednak kresu egzystencji tutejszej wspólnoty. Odkryte nieopodal grodziska ślady osiedla z fazy D wskazują bowiem, że przynajmniej część ludności przetrwała katastrofę i wiodła dalej swe życie w pobliżu zgliszczy dawnej warowni, której nigdy już nie odbudowano.

Podsumowując niniejsze rozważania, należy z satysfakcją stwierdzić, iż mimo dotkliwych zniszczeń dokonanych na grodzisku w Sławiu, a tym samym utraty wielu cennych źródeł, badania archeologiczne pozwoliły pozyskać wiele istotnych informacji, dzięki którym mogliśmy ustalić charakter, wielkość oraz rozplanowanie tej warowni, określić jej chronologię, a także poznać dzieje i kulturę jej mieszkańców. Wartość tego stanowiska dla studiów nad wczesno-średniowieczną Słowiańszczyzną jest bezsprzeczna. Niewątpliwie jest cennym pomnikiem historii, którego ochrona powinna być przedmiotem troski naszej generacji oraz przyszłych pokoleń.

Materiały źródłowe

*Michał Brzostowicz, Tomasz Goslar, Marek Krąpiec, Mirosław Makohonienko,
Daniel Makowiecki, Tomasz Stępnik, Joanna Strzelczyk*

1. Opis i charakterystyka zespołów nieruchomych

WSCHODNIA CZĘŚĆ GRODZISKA

Badania wykopaliskowe w wschodniej części grodziska realizowano w dniach 3–17 czerwca 1991 roku, 16–23 września 1991 roku oraz 3 sierpnia – 4 września 1992 roku. Były one prowadzone w zmieniających się warunkach. W pierwszym etapie (3–17 czerwca 1991 r.) prace skoncentrowano wokół niewielkiego jeszcze wybierzyska żwirowni (około 8 x 6 m – por. ryc. 5), gdzie założono wykopy I, II, IIa, III i IV. W wykopie I i IV odsłonięto 5 grobów ciałopalnych kultury łużyckiej (por. Durczewski 2005: 44–45, tabl. 32), związanych z cmentarzyskiem rozpoznanym w latach 1969–1971 na sąsiednim stanowisku nr 1. W pozostałych wykopach zarejestrowano już zespoły łączące się z grodziskiem wczesnośredniowiecznym. Badania archeologiczne opóźniała w tym czasie niesprzyjająca aura; niekiedy w ciągu dnia wykorzystywano krótkie kilkudziesięciominutowe przerwy w opadach deszczu, by prowadzić eksplorację wykopów. Straty rekompensowano wydłużaniem czasu pracy aż do wczesnych godzin wieczornych. Po dwóch tygodniach, ze względów organizacyjnych badania zostały przerwane i ekspedycja powróciła na stanowisko dopiero 16 września 1991 roku. W międzyczasie wybierzysko żwirowni uległo znacznemu poszerzeniu (o 7 m w kierunku wschodnim i 20 m w kierunku północnym – por. ryc. 5). Początkowo drugi etap badań był prowadzony równolegle do prac wydobywczych oraz negocjacji z prywatnym użytkownikiem gruntu, w wyniku których udało się

zatrzymać dalszą eksploatację piasku¹. Wówczas, w południowej części pasa terenu między skarpią zachowanej partii grodziska a żwirownią, założono wykopy, oznaczone numerami IIIa i V. W ostatnim z nich nie stwierdzono już obiektów archeologicznych. Niestety, po tygodniu ekspedycja została odwołana przez dyrekcję Muzeum Archeologicznego w Poznaniu z uwagi na brak możliwości dalszego jej finansowania².

W 1992 roku badania rozwinęły się na większą skalę. Założono wówczas wykop VI o wymiarach 20 x 5 m, zlokalizowany w północnej części pasa terenu między wybierzyskiem żwirowni a skarpią ocalałej części grodziska (ryc. 5). Wykop podzielono na cztery sektory o długości 5 m każdy, oznaczone literami A, B, C i D, a w ich obrębie wydzielono dodatkowo działki numerowane cyframi arabskimi (1–4). W trakcie dalszych prac sektor D poszerzono w kierunku wschodnim (jako sektor D' aż do krawędzi żwirowni, następnie zaś w kierunku południowym (jako sektor E) do granicy wykopów II i IIa. Sektor B przebadano jedynie w działkach 1 i 4; negatywny wynik ich eksploracji wpłynął na decyzję nie podejmowania prac na działkach 2 i 3 oraz w sektorze A. Kontynuowano natomiast

¹ Niemniej, między wrześniem 1991 a sierpniem 1992 roku wybierzysko żwirowni powiększyło się jeszcze o kolejne 11 m w kierunku północnym (ryc. 5).

² Badania wykopaliskowe na grodzisku w Spławiu nie zostały ujęte w budżecie Muzeum Archeologicznego w Poznaniu w 1991 roku, gdyż fakt jego niszczenia ujawniono dopiero w kwietniu. Prowadzono je więc ze środków przeznaczonych na prace interwencyjne. Przymusowa przerwa w badaniach między 17 czerwca a 16 września 1991 roku wynikała właśnie z wymienionych wyżej okoliczności. Warto przypomnieć, że w tych latach Muzeum Archeologiczne pełniło funkcję konserwatora ds. zabytków archeologicznych na ówczesne województwo poznańskie.

eksplorację wykopów II, IIa, III i IIIa, przerwana we wrześniu 1991 roku. Drugi sezon badań na grodzisku w Sławiu toczył się również w niezbyt sprzyjającej aurze, tyle tylko, że deszczową pogodę zastąpiły uciążliwe upały dochodzące do 40–42°C. Organizowane z tego powodu przerwy, jak też bogate odkrycia w obrębie wykopów powodowały, że czas pracy wydłużano często do wczesnych godzin wieczornych (około 18.00–19.30).

Fakt zniwelowania wschodniej części grodziska, a następnie założenia tam żwirowni, uniemożliwił rozeznanie się w stratygrafii stanowiska, a tym samym prowadzenia eksploracji według wypracowanych w archeologii metod. Pozornie taką szansę stwarzać mogło „oczyszczenie” profilu skarpy ocalałej części grodziska, a następnie dowiązanie się do stwierdzonego tam układu warstw, jednak zabieg ten wydawał się niezwykle ryzykowny dla bezpieczeństwa pracującej ekspedycji³. Sytuację utrudniał również ówczesny brak mojego doświadczenia w badaniu grodzisk. Pierwsze działania, prowadzone w czerwcu 1991 roku polegały na zorientowaniu się w charakterze stanowiska i określeniu skali dokonanych zniszczeń. Początkowo więc eksplorację prowadziłem warstwami mechanicznymi, a później, w momencie odsłaniania spalonych belek drewnianych, jednostką eksploracji stały się kolejne poziomy ich zalegania. Zdając sobie sprawę z wartości stanowiska, podczas zdejmowania warstw naczyń ceramiczne (numerowane i osobno inwentaryzowane) oraz zabytki wydzielone pozostawiano w miejscach odkrycia aż do momentu sporządzenia dokumentacji. Metodę tę stosowano również w latach 2000–2002. Takie postępowanie pozwoliło w części zniwelować błędy popełniane w terenie oraz ułatwić analizę inwentarzy odsłanianych zespołów.

Podczas wykopalisk w latach 1991–1992 wykonywano barwną oraz – w odniesieniu do grobów kultury łużyckiej – czarno-białą dokumentację rysunkową w skali 1:20, a ponadto dokumentację fotograficzną, początkowo na czarno-białych

(w 1991 r.), następnie na barwnych filmach negatywowych i pozytywowych. Poza tym prowadzono dziennik prac polowych, dziennik niwelacji, inwentarz zabytków wydzielonych, inwentarze materiału masowego oraz materiałów organicznych, a także inwentarz planów. Dokumentacja oraz materiały z tych badań trafiły do Archiwum Naukowego oraz magazynu muzealiów okresu średniowiecza i czasów nowożytnych Muzeum Archeologicznego w Poznaniu (nr inw. MAP 1991:29 i 1992:20). Inwentarz grobów ciepłopalnych przekazano natomiast do magazynu muzealiów kultury łużyckiej wspomnianej instytucji.

WYNIKI BADAŃ

W trakcie badań prowadzonych we wschodniej, zniszczonej części stanowiska, wydzielono fragmenty dwóch obiektów oznaczonych jako „chata I” i „chata II” oraz zespół spalonych belek, biegnących łukiem w pasie o szerokości około 2,4–4 m. W tym ostatnim przypadku wydzielono kilka poziomów konstrukcji drewnianych⁴. Poniżej przedstawiam ich szczegółową charakterystykę.

- 1) *warstwa nad konstrukcjami* (ryc. 24) – z uwagi na zniszczenia dokonane w tej części grodziska, o jej charakterze niewiele można powiedzieć. Możliwe, iż w części pochodziła z oсыpiska wału, ale nie sposób wykluczyć również, że powstała wtórnie w wyniku nowożytnych przemieszczeń ziemi w trakcie tworzenia sztucznego wzniesienia pod XIX-wieczny wiatrak, stąd też część odkrytych tu zabytków mogła pochodzić z wnętrza grodu. Jej zabarwienie było niejednorodne – od szarobrunatnego, przez jasnobrunatny do ciemnobrunatnego. W każdym razie wyznaczała ona strop założonych tu wykopów, eksplorowanych w latach 1991–1992. Z jej wypełniska pochodzi 82 fragmenty naczyń wczesnośredniowiecznych, fragment topora (tabl. L: 3),

³ Przed podjęciem takiej decyzji wstrzymywało mnie wspomnienie wypadku, jaki miał miejsce podczas badań Dobromira Durczewskiego w 1970 roku (por. dalej). Ostatecznie, za radą prof. dr hab. Zofii Kurnatowskiej, która wizytowała prace na grodzisku w dniu 20 sierpnia 1992 roku, „oczyszczono” i zadokumentowano dolną partię skarpy zachowanej części grodziska (ryc. 27) na wysokości do 3,6 m (pełna wysokość wynosiła około 5,6 m).

⁴ Taką terminologię wprowadzono dla potrzeb eksploracji. Ułatwiała ona prowadzenie dokumentacji rysunkowej oraz inwentaryzowanie ruchomego materiału zabytkowego. I choć później zrodziły się wątpliwości co do trafnej interpretacji charakteru odkrytego zespołu, zwłaszcza zasadności łączenia go z konstrukcjami wału (por. Brzostowicz 1993:120nn), stosowano ją aż do końca pierwszej tury wykopalisk, realizowanej w latach 1991–1992. Podobne nazewnictwo zastosowano również w odniesieniu do odkryć analogicznych zespołów, dokonanych w latach 2000–2002 w wykopach VII, odc. H-I oraz VII, odc. C (por. dalej).

ostroga (tabl. L: 4), przewlecza do ostrogi (tabl. L: 5), nóż (tabl. L: 1), kołec kościany (tabl. L: 8) oraz przęślik gliniany (tabl. L: 2). Ponadto wydobyto 13 ułamków ceramiki kultury łużyckiej.

- 2) *I poziom konstrukcji drewnianych* (ryc. 20 i 24; fot. 2)) – zarejestrowany został w wykopie VI (sektor C, sektor D/ działka 2 i 3 oraz sektor D', a szczerbko również w wykopie III i IIIa. W wykopie II uległ on zniszczeniu w wyniku wybierania piasku. Pojedyncze kamienie oraz fragmenty spalonych belek stwierdzono jeszcze w wykopie II. Zwarty zespół tych belek wystąpił w nieregularnym pasie spalenizny o szerokości 2,4–3 m. Między nimi zalegały kamienie, a także całe bądź większe fragmenty naczyń glinianych oraz kości zwierząt. Z I poziomu konstrukcji drewnianych pozyskano: 13 całych (tabl. XXII; XXIII; XXIV:1, 2, 4–6), 5 większych (m.in. tabl. XXIV: 3) i 806 dalszych fragmentów naczyń glinianych, fragmenty grotu włóczni (tabl. XXVI: 1), 2 groty strzał (tabl. XXVI: 2, 3), fragmenty trzech grotów strzał, fragmenty dwóch noży żelaznych (tabl. XXVI: 5), fragmenty dwóch nieokreślonych przedmiotów żelaznych, fragment tarczki drewnianej z otworem (tabl. XXV: 7), fragment wrzeciona, 6 przęślików glinianych (tabl. XXV: 1–6), fragmenty trzech kolców kościanych (tabl. XXVI: 4), fragment sznurka oraz kości zwierzęce, w tym czaszkę konia, odkrytą w wykopie II. Ponadto pozyskano fragment kółka brązowego, prawdopodobnie kultury łużyckiej, a także 73 ułamki ceramiki tejże kultury.
- 3) *Ia poziom konstrukcji drewnianych* (ryc. 21) – uchwycony został w wykopie VI (sektor C i D/działka 2) i II, natomiast pojedyncze kamienie i fragmenty spalonych belek, wtórnie przemieszczonych, zarejestrowano jeszcze w wykopie IIa. W wykopie VI warstwa spalenizny uległa znacznej redukcji, zaś w wykopie II belki występowały jeszcze w jasnobrunatnym piasku. W pierwszym z wymienionych wykopów, w sektorze C między belkami nadal występowały kamienie, a ich zwarte skupisko odsłonięto we wschodniej części sektora D'. Z omawianego poziomu kon-

strukcji drewnianych wydobyto 6 całych, 3 większe i 498 dalszych fragmentów naczyń glinianych, tulejkę grotu strzały z drobnym fragmentem drzewca, szydło żelazne (tabl. XXVII:1), 2 oprawki z poroża (tabl. XXVII: 3, 4), kołec z poroża jelenia (tabl. XXVII: 5), fragment kolca kościanego oraz kości zwierzęce. Ponadto pozyskano 52 ułamki ceramiki kultury łużyckiej, która wystąpiła tu na złożu wtórnym.

- 4) *II – III poziom konstrukcji drewnianych* (ryc. 22 i 24) – w sposób wyraźny zarysował się w wykopach VI (sektor E), II i III. Podobnie jak w scharakteryzowanych wyżej zespołach zachowane fragmenty belek wystąpiły w warstwie spalenizny, zaś między nimi rejestrowano pojedyncze kamienie. Nadal odkrywano całe bądź większe ułamki naczyń glinianych, natomiast w wykopie III stwierdzono komplet kamieni żarnowych. Na omawianym poziomie konstrukcji drewnianych wyłoniły się zarysy chaty I oraz chaty II, których charakterystykę przedstawiam niżej. Z II-III poziomu konstrukcji pozyskano 17 całych (tabl. XXVIII: 1,2, 4, 5; XXX; XXXI), 3 większe i 486 dalszych fragmentów naczyń glinianych, 2 fragmenty pucharka glinianego (tabl. XXVIII: 3), fragment grotu strzały (tabl. XXXII: 1), fragment noża (tabl. XXIX: 3), kółko żelazne (sprzączka do pasa lub rozdzielacz rzemieni?; tabl. XXIX: 2), fragment okucia skrzyni (tabl. XXIX: 1), fragment nieokreślonego przedmiotu żelaznego, fragmenty naczynia drewnianego, fragmenty łyżki drewnianej, 11 kolców kościanych (tabl. XXIX: 4–7 oraz XXXIII), prefabrykat kolca kościanego (tabl. XXXII: 5), 2 przęśliki gliniane (tabl. XXXII: 3, 4), fragment prążnicy, 2 kamienie żarnowe (fot. 42) oraz kości zwierzęce. Ponadto pozyskano 78 ułamków ceramiki kultury łużyckiej.
- 5) *IV – V poziom konstrukcji drewnianych*⁵ (ryc. 23 i 24) – zarejestrowany został w wykopie VI

⁵ V poziom konstrukcji został wydzielony w trakcie eksploatacji wykopu VI E, dopiero później okazało się, że w istocie stanowił on spąg IV poziomu konstrukcji zalegającego w wyraźnym przegłębieniu. Numeracji tej jednak nie zmieniano, by nie spowodować zamieszania w polowych księgach wpływu ruchomego materiału zabytkowego.

(sektor E) i częściowo II. Fragmenty belek zalegały w warstwie spalenizny, przy nich natomiast nadal występowały całe lub większe fragmenty naczyń. Z omawianego zespołu pozyskano 22 całe (tabl. XLIII – XLV; XLVI: 1, 2, 4–6), 7 większych (tabl. XLVI: 3) oraz 438 dalszych fragmentów naczyń glinianych, przewleczkę do ostrogi (tabl. XLVII: 3), 2 groty strzał (tabl. XLVII: 1, 2), fragmenty dwóch nieokreślonych przedmiotów żelaznych, fragmenty trzech wrzecion (tabl. XLVII: 10), fragmenty czterech łyżek drewnianych (tabl. XLVII: 5), przęślik gliniany (tabl. XLVII: 4), iglicę kościaną (tabl. XLVII: 9), igłę kościaną (tabl. XLVII: 6), 3 kolce kościane (tabl. XLVII: 7, 8), fragment kolca kościanego, fragmenty tkaniny oraz kości zwierzęce.

- 6) *jasnobrunatny piasek* (ryc. 24) – wyłonił się pod warstwą spalenizny, w której zalegały opisane wyżej poziomy konstrukcji drewnianych. W wykopie VI, w sektorach C, D i D' uchwyciono ją pod poziomem Ia, w sektorze E pod poziomem V, zaś w wykopie II i III – pod poziomem III. W wykopie II, w spągu tej warstwy wystąpiły – ułożone jedno na drugim – sierp i półkosek (Fot. 12; Tabl. L:6, 7). Ponadto z omawianej warstwy wydobyto 56 fragmentów wczesnośredniowiecznych oraz 29 ułamków „łużyckich” naczyń glinianych.
- 7) *calec* (ryc. 24) – jasnożółty piasek o charakterze żwirowatym.

Komentując przedstawione wyżej wyniki badań, należy zwrócić uwagę, iż omawiany zespół odznaczał się największą miąższością w sektorze E wykopu VI. Dokumentacja przekroju wykonanego tam przekroju (granica wykopów VI E, II i IIa – ryc. 24) pozwala dostrzec zaleganie ich w nieckowatym zagłębieniu o miąższości 1,2 m. Tutaj też zauważamy rusztowy charakter ułożenia konstrukcji. Najmniejszą miąższość tego zespołu stwierdzono natomiast w sektorach C i D wykopu VI.

Po zachodniej stronie omówionego układu konstrukcji drewnianych odsłonięto zarysy dwóch obiektów, związanych z zabudową wnętrza grodu:

- 1) *chata I* (ryc. 22) – uchwyciono ją w wykopie IIa. Wyraźnie rysowała się w profilu skarpy zachowanej części grodziska (ryc. 27) w postaci warstwy jasnobrunatnego piasku, opadającej uko-

śnie na kierunku N-S w pasie o długości 6,7 m i miąższości około 0,6–0,8 m. Jej spąg wyznaczała spalenizna o miąższości 0,2 m, występująca na długości 3,6 m. Pasma tej spalenizny widoczne było jeszcze w stropie południowej części obiektu. Cały zespół odznaczał się nieckowatym przekrojem. Zasięg tego obiektu w kierunku wschodnim nie został precyzyjnie określony, stąd też odtworzenie jego rzeczywistych parametrów jest trudne, również z tego względu, iż przekrój w profilu skarpy grodziska nie stanowi – jak się wydaje – prostopadłego cięcia. Z inwentarzem tego obiektu można łączyć 2 puchary gliniane (tabl. I: 1, 2), 29 całych (tabl. I: 3–6; II; III: 2–5; IV: 2–5; V: 1–4, 6, 7 oraz VI) i 21 większych fragmentów naczyń (tabl. III: 1), 857 ułamków ceramiki (tabl. IV: 1 oraz V: 5), kabłąk ostrogi żelaznej (tabl. VII: 5), fragment grotu włóczni (tabl. VII: 2), 2 groty strzał (tabl. VII: 5), fragmenty dwóch gro-tów strzał, fragmenty sierpa żelaznego (tabl. VII: 6), klucz żelazny (tabl. VIII: 4), 4 haczyki do wędek (tabl. VII: 1, 3, 4), fragment noża żelaznego, 2 nieokreślone przedmioty żelazne, fragmenty czterech naczyń drewnianych, fragmenty trzech łyżek drewnianych (tabl. VIII: 5, 6), fragmenty czterech wrzecion drewnianych, fragment czopu drewnianego, fragmenty dwóch nieokreślonych przedmiotów drewnianych, ośelka kamienna (tabl. IX: 1), 3 przęśliki gliniane (tabl. VIII: 1–3), zgrzebło z poroża (tabl. IX: 2), 5 kolców kościanych (tabl. IX: 4–6), fragment sznurka (Tabl. IX:3), kości zwierzęce, spalone ziarna zbóż oraz nasion innych roślin. Ponadto z omawianego zespołu pozyskano 58 fragmentów naczyń kultury łużyckiej, o charakterze wtórnym.

- 2) *chata II* (ryc. 25 i 26; fot. 9 i 10) – jej zarys uchwyciono w wykopie VI, w sektorze D (działka 1 i 4) oraz C (działka 4). W rzucie poziomym długość tego obiektu wynosiła 5,4 m (na osi N-S), zaś odsłonięta szerokość w kierunku wschodnim – 3,2 m. W profilu skarpy zachowanej części grodziska rysowała się jako nieckowate zagłębienie o miąższości 0,5 m. Tutaj też, przy północnym skraju obiektu, zarejestrowano negatyw jamy posłupowej o przekroju workowatym, miąższo-

ści 0,4 m oraz średnicy wynoszącej 0,23 m. Na obrzeżach obiektu, w części południowej i południowo-wschodniej stwierdzono resztki spalonej plecionki. Także w południowej partii jamy związanej z chatą II odnotowano intensywną spaleniznę oraz duże fragmenty spalonego drewna, zalegające bez czytelnego układu. Z omawianego zespołu wydobyto puchar gliniany (tabl. X: 4), 20 całych (tabl. XI: 4, 5; XII: 6–8; XIII: 4–7; XIV: 5, 6; XV: 3; XVI; XVII: 1, 4; XIX: 3–8) oraz 20 większych fragmentów naczyń (tabl. XI: 3; XIII: 5; XIV: 4; XV: 4; XVII: 2, 3 oraz XVIII), 1317 ułamków ceramiki wczesnośredniowiecznej (tabl. XI: 1, 2; XII: 1–4; XIII: 1–3; XIV: 1–3 oraz XIX: 1, 2), fragment grotu włóczni (tabl. XV: 1), 3 groty strzał (tabl. XV: 2; XX: 10, 11), fragmenty dwóch grotów strzał (tabl. XX: 7), fragmenty trzech noży żelaznych (tabl. XX: 4), fragmenty pięciu nieokreślonych przedmiotów żelaznych, fragmenty trzech pucharów (?) drewnianych (tabl. X: 1–3), fragment trzech koszyków (tabl. XX: 6), fragmenty dwóch pojemników drewnianych, fragmenty 11 wrzecion drewnianych (tabl. XX: 1–3), fragment oprawki drewnianej (tabl. XX: 5), przęślik gliniany (tabl. XX: 9), fragment przęślika glinianego (tabl. XX: 8), 8 kołców kościanych (tabl. XXI), fragmenty dwóch kołców kościanych, fragment sznurka, kości zwierzęce, spalone ziarna zbóż i nasion innych roślin. Ponadto zainwentaryzowano 36 ułamków ceramiki kultury łużyckiej, która wystąpiła na złożu wtórnym.

Ze wschodniej części grodziska pochodzi też kilka luźnych znalezisk: tulejka grotu strzały (tabl. L: 12), sprzączka do paska od ostrogi (tabl. L: 10), fragment kolca kościanego (tabl. L: 11) oraz przęślik gliniany (tabl. L: 9).

PÓŁNOCNA CZĘŚĆ GRODZISKA

Wykop VII A-C

Badania wykopaliskowe w 1970 roku

Omawiana część stanowiska była badana w latach 1970 i 2002. Pierwsze wykopaliska przeprowadził Dobromir Durczewski w dniach 13–21 sierpnia 1970 roku. Pierwotnie planowano rozpoznać grodzisko wykopem o wymiarach 45 x 1,5 m, zorientowa-

nym na osi N-S. Podzielono go na kilka odcinków o długości 5 m każdy, oznaczonych literami A – I. Jego eksplorację rozpoczęto od północnych odcinków A i B, a następnie odcinka C, ale rozpoznano go częściowo jedynie na długości 3 m. Niestety, już 18 sierpnia 1970 roku doszło do groźnego wypadku, którego przebieg wpłynął na decyzję natychmiastowego zakończenia badań. W wyniku obsunięcia się dwóch ścian wykopu pod zwałami ziemi znalazł się jeden z pracowników fizycznych. Na szczęście dzięki szybkiej interwencji ekspedycji udało się go wydobyć, a on sam nie doznał uszczerbku na zdrowiu⁶. Co prawda następnego dnia próbowano jeszcze kontynuować badania w niezagrażonym odcinku C, ale i te wkrótce przerwano. Ostatecznie wykop zasypano 21 sierpnia 1970 roku. Zrezygnowano też z eksploracji dalszych odcinków.

Z badań wykopaliskowych wykonanych na odcinkach A-C w 1970 roku pochodzi dziennik prac polowych oraz plan warstwicowy grodziska (ryc. 4) i rysunek wschodniego profilu wykopu (na odcinkach A i B – ryc. 17), zachowany jedynie na kalce technicznej⁷. Znajdą się one w Archiwum Naukowym Muzeum Archeologicznego w Poznaniu (teczka „Spławie-Wodzisko”, nr 3907). Natomiast nieliczna ceramika trafiła do magazynu muzealiów okresu średniowiecza i czasów nowożytnych (nr inw. MAP 1970: 52), funkcjonującego w strukturze wymienionej instytucji.

WYNIKI BADAŃ

W wykopie zarejestrowano następujący układ warstw (Ryc. 17):

warstwa I – humus, o miąższości około 0,1 m;

warstwa II – według opisu D. Durczewskiego (1972: 214) zawierała szaroczną ziemię zajmującą górną partię wykopu. Jej miąższość wynosiła od 0,1–0,2 m na odcinku B do około 0,3–1,6 m na odcinku A;

warstwa III – żwir zmieszany z małą ilością piasku, o miąższości 0,2–0,6 m. Zarejestrowano

⁶ Przebieg owych dramatycznych wydarzeń zrelacjonował mi Dobromir Durczewski podczas luźnej rozmowy w 1991 roku. W dzienniku badań odnotowano jedynie „oberwanie się obustronnej profilu” (teczka „Spławie-Wodzisko”, nr 3907 w Archiwum Naukowym Muzeum Archeologicznego w Poznaniu). Szczęśliwie dzień przed opisanym wypadkiem udało się wykonać rysunek wschodniego profilu wykopu na odcinkach A i B.

⁷ Wymienione ryciny zostały opublikowane w sprawozdaniu D. Durczewskiego (1972).

ją jedynie na odcinku A oraz w północnej partii odcinka B;

warstwa IV – czarna ziemia o miąższości 0,4–0,8 m, stanowiąca zdaniem D. Durczewskiego (1972: 214) osypisko wału;

warstwa V – piasek z małą domieszką żwiru oraz licznymi śladami smużek po spetryfikowanych belkach, tworzących konstrukcję rusztowania wału. Zbadano ją do głębokości 1,6 m.

W wykopie nie osiągnięto stropu calca. W trakcie badań pozyskano 13 fragmentów naczyń wczesnośredniowiecznych (tabl. XLVIII:1, 2, 4–6; tabl. XLIX:2) oraz kilka ułamków ceramiki kultury łużyckiej.

Badania wykopaliskowe w 2002 roku

Do koncepcji Dobromira Durczewskiego, zakładającej przecięcie grodziska długim wykopem na osi N-S, nawiązałem w 2000 roku, kiedy podjęto decyzję wznowienia badań na omawianym obiekcie. Wytyczony w tym samym miejscu wykop (ryc. 5), oznaczony numerem VII i podzielony na odcinki oznakowane literami A – I, miał jednak szerokość 5 m, co pozwalało zapewnić bezpieczeństwo dla pracującej w nim ekspedycji oraz możliwość lepszego rozpoznania terenu. Jego eksplorację rozpocząłem na odcinkach H – I, usytuowanych w południowej części grodziska, która w moim ówczesnym przekonaniu dawała większe szansę na zdobycie cennych informacji na temat konstrukcji i parametrów głównej linii umocnień obronnych grodu. Niestety, wyniki badań przeprowadzonych tam w latach 2000–2001 wykazały ślady kompletnej dewastacji wału w południowej części grodziska (por. dalej). W tej sytuacji podjęto decyzję wykonania badań w omawianej partii obiektu, konieczną zwłaszcza w obliczu trudnej sytuacji finansowej ekspedycji. Właśnie problemy z pozyskiwaniem dalszych funduszy wpłynęły na rezygnację z planów eksploracji odcinków D – F, obejmujących wnętrze grodziska. Do dziś pozostają one nierozpoznane.

Badania zrealizowano w dniach 13–30 lipca 2002 roku. Rozpoczęto je od wybrania dawnego wykopu D. Durczewskiego na odcinkach B i C. Następnie został on poszerzony w kierunku południowym aż do granicy odcinka D oraz w kierunku wschodnim i zachodnim do granic wytyczonego wykopu VII. Poza zakresem badań znalazł się odcinek A, zniszczony w trakcie samowolnej korekty

przebiegu drogi, dokonanej wiosną 2000 roku (por. uwagi we Wstępie).

Głównym celem omawianych prac było udokumentowanie nawarstwień związanych z pozostałościami wału grodziska wczesnośredniowiecznego, widocznych we wschodnim oraz w zachodnim profilu wykopu. W tej sytuacji konieczne było dotarcie do stropu calca. Zadanie to utrudniała jednak piaszczysta kompozycja warstw, która – przy niestabilnej pogodzie oraz przy wstrząsach spowodowanych przejeżdżającymi w pobliżu ciężarówkami – niosła zagrożenie obsunięcia się ścian wykopu. Niebezpieczeństwo to rosło w miarę schodzenia na coraz większe głębokości. Ponieważ skromne fundusze ekspedycji uniemożliwiały zastosowanie kosztownych szalunków, zmuszony byłem zostawiać stopnie na ścianach wykopu w odstępach półmetrowych, dzięki czemu zwiększyła się ich stabilność. W ostatnich dniach badań, wobec topniejącego budżetu ekspedycji, zdecydowałem się na założenie w obrębie wykopu dwóch niewielkich sondaży, którymi postanowiłem dotrzeć do stropu calca. Nieeksplorowana „ława” o szerokości około 3 m, która dzieliła obydwie sondaże, dodatkowo zabezpieczała wykop przed osunięciem się jego ścian.

Eksplorację wykopu prowadzono w ramach warstw naturalnych. W trakcie tych prac wykonywano barwną i czarno-białą dokumentację rysunkową w skali 1:10 i 1:20, a także dokumentację fotograficzną na barwnych filmach negatywowych. Ponadto prowadzono dziennik prac polowych, dziennik niwelacji, inwentarz zabytków wydzielonych, inwentarze materiału masowego oraz materiałów organicznych, a także inwentarz planów. Dokumentacja oraz materiały z tych badań trafiły do Archiwum Naukowego oraz magazynu muzealiów okresu średniowiecza i czasów nowożytnych Muzeum Archeologicznego w Poznaniu (nr inw. 2002: 3).

WYNIKI BADAŃ

W wykopie zarejestrowano następujący układ warstw (ryc. 18–19; fot. 7, 8):

warstwa I – stanowił ją humus, o miąższości sięgającej do 0,45 m. Nie zebrano z niej ruchomego materiału zabytkowego

warstwa II – miała charakter wtórny, powstały zapewne w wyniku nowożytnych niwelacji grodziska. Była widoczna jedynie na pro-

filu zachodnim wykopu, w południowej części odcinka C, gdzie osiągnęła 1,6 m miąższości. Z warstwy tej nie zbierano ruchomego materiału zabytkowego;

warstwa III – związana jest z konstrukcją wału.

W jej ramach wydzielono:

warstwa IIIA – zachowała się do miąższości 1,7–2 m. Wiązać ją należy z jądrem wału. Składała się z szarżółtego piasku z ciemnymi smugami po rozlasowanych belkach, tworzących dwa stopy konstrukcji rusztowej odpowiadające dwom fazom wznoszenia umocnień obronnych. W górnej partii omawiany zespół został zniszczony w trakcie XIX-wiecznej niwelacji obiektu. Zniszczenia, w postaci wkopów nowożytnych, dostrzegamy również w północnej partii wykopu, na odcinku B. Pozyskano stąd 16 fragmentów naczyń wczesnośredniowiecznych, 60 ułamków ceramiki kultury łużyckiej oraz fragmenty kości zwierzęcych;

warstwa IIIB – stanowiła osypisko wału przykrywające wnętrze grodziska. Składała się z ciemnobrunatnego piasku przemieszanego ze spalenizną oraz warstewek szarżółtego piasku. W jej obrębie, w południowo-wschodnim narożniku wykopu, na odcinku C, stwierdzono pozostałości spalonych belek (ryc. 31). Wyróżniono siedem poziomów ich zalegania, oznaczone jako I – VIII poziom konstrukcji drewnianych. Omawiane belki wcinały się w południowy profil wykopu, stąd też można sądzić, że ich kontynuację stwierdzimy na odcinku D. Z warstwy tej pozyskano 40 fragmentów ceramiki wczesnośredniowiecznej (tabl. XLVIII: 3, 7; XLIX: 1, 4), 25 ułamków ceramiki kultury łużyckiej oraz fragmenty kości zwierzęcych;

warstwa IV – szarobrunatny piasek, o miąższości 0,3 m. Być może stanowiła podłoże wału. Nie zarejestrowano w niej materiału ruchomego;

warstwa V – jasnobrunatny piasek, o miąższości 0,3 m. Związany jest z cmentarzyskiem ciałopalnym ludności kultury łużyckiej, co potwierdza obecność 40 ułamków naczyń z tego czasu, pochodzących prawdopodobnie ze zniszczonych grobów.

calec – jasnożółty piasek i żwir.

POŁUDNIOWA CZĘŚĆ GRODZISKA

Wykop VII H – I

Badania w omawianej części grodziska zostały zrealizowane w dniach 1–31 sierpnia 2000 roku oraz 9–21 lipca 2001 roku. Na decyzję rozpoczęcia eksploracji wykopu VII w odcinkach H–I wpłynęło błędne – jak się niebawem okazało – przekonanie o dobrym stanie zachowania tego odcinka wału, a w związku z tym uzyskanie możliwości poznania jego parametrów i techniki budowy. Spodziewałem się więc, że pozytywne wyniki badań wykonanych w tym miejscu pozwolą zrekompensować straty powstałe wskutek niedawnego zniszczenia północnej części grodziska, dokonane przez właściciela gruntu (por. uwagi we Wstępie).

Wykop VII na odcinkach H – I (ryc. 5) badano w dwóch etapach. Po pierwszym sezonie wykopu nie zasypano, a jedynie zabezpieczono na czas nadchodzącej zimy. To postępowanie okazało się jednak niefortunne, gdyż wiosną 2001 roku wskutek działania czynników atmosferycznych doszło do oberwania się ścian wykopu, co utrudniło kontynuację badań w następnym sezonie. Odbiło się to zwłaszcza na wynikach eksploracji odcinka H, którego północna część, a także jego wschodni i zachodni skrawek, ze względów bezpieczeństwa nie były eksplorowane⁸.

Na ograniczony zakres badań prowadzonych w 2001 roku wpłynęły kłopoty finansowe ekspedycji. Ponieważ nie uzyskaliśmy w tym czasie dotacji od Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Poznaniu, skromny budżet wykopaliskowy został zbudowany z niewielkich dotacji pochodzących ze Starostwa Powiatowego we Wrześni oraz gminy Kołaczkowo.

Eksplorację wykopu prowadzono w ramach warstw naturalnych. W trakcie prac wykonywano barwną i czarno-białą dokumentację rysunkową w skali 1:10 i 1:20, a także dokumentację fotograficzną na barwnych filmach negatywowych i pozytywowych. Prowadzono również dziennik prac polowych, dziennik niwelacji, inwentarz zabytków wydzielonych, inwentarz materiału masowego oraz materiałów organicznych, a także inwentarz planów. Dokumentacja oraz materiały z tych badań trafiły do Archiwum Naukowego oraz magazynów

⁸ Wydaje się, że w północnej części odcinka H może już występować obiekt związany z zabudową grodu (por. ryc. 31).

muzealiów kultury łżyckiej (materiały z grobów ciałopalnych) oraz okresu średniowiecza i czasów nowożytnych Muzeum Archeologicznego w Poznaniu (nr inw. 2000: 10 i 2001: 104).

WYNIKI BADAŃ

W wykopie zarejestrowano następujący układ warstw:

warstwa I – humus o miąższości 0,2-0,25 m;

warstwa II – warstwa przemieszana (miąższość: 1–1,35 m na odcinku H oraz 0,35 m na odcinku I), składająca się z pomniejszych warstewek szarobrunatnego i szarżółtego piasku oraz gliny. Powstała ona w wyniku nowożytnej niwelacji grodziska, przy czym nie wykluczone, iż w pewnej części mogła być nawieziona z zewnątrz. Z warstw I – II wydobyto 85 fragmentów naczyń wczesnośredniowiecznych (grupy technicznej B – C), 456 ułamków naczyń kultury łżyckiej, 71 fragmentów ceramiki nowożytnej oraz ułamki kości zwierzęcych;

warstwa III – charakteryzowała się sporą miąższością, wynoszącą maksymalnie 2,6 m. Jej wypełnisko było niejednolite i składało się z przekładających się warstw piasku ciemnobrunatnego, szarżółtego i brunatnego. Z warstwy tej pozyskano 106 fragmentów naczyń wczesnośredniowiecznych (tabl. XLIX: 3), 294 ułamki naczyń kultury łżyckiej oraz fragmenty kości zwierzęcych. W obrębie warstwy III zarejestrowano spalone belki, występujące w trzech poziomach, które – wzorem badań z lat 1991–1992 – oznaczono jako kolejne „poziomy konstrukcji”. Niżej przedstawiam ich charakterystykę:

I poziom konstrukcji (ryc. 28; fot. 3) – wystąpił w górnej części warstwy, w południowej partii wykopu VII H. Fragmenty spalonych belek nie tworzyły czytelnego układu, mimo iż biegły dość zwartym pasem na linii E-W. Na północ od nich zarejestrowano zespół żuchw zwierzęcych. Z I poziomu konstrukcji wydobyto 12 fragmentów naczyń wczesnośredniowiecznych, 24 fragmenty ceramiki kultury łżyckiej, 1 fragment oselki kamiennej oraz kości zwierzęce.

II poziom konstrukcji (ryc. 29; fot. 4) – wystąpił poniżej I poziomu i składał się ze spalonych belek zalegających poprzecznie do przebiegu wału oraz pojedynczy legar, biegnący zgodnie z jego kierunkiem. Z II poziomu konstrukcji pozyskano 1 naczynie (tabl. XXXIV: 6) oraz 12 ułamków ceramiki wczesnośredniowiecznej, 126 fragmentów naczyń kultury łżyckiej, 2 fragmenty polepy oraz ułamki kości zwierzęcych.

III poziom konstrukcji (ryc. 30; fot. 5, 6) – odsłonięty został w środkowej części odcinka H, w nieregularnym pasie o długości 3,6 m i szerokości 1,6–2 m. Spalone belki występowały w warstwie spaleni-zny przemieszanej z gliniastym piaskiem. Niżej, w północno-wschodniej części odkrytego fragmentarycznie zespołu, zarejestrowano skupisko kamieni. Z omawianego zespołu wydobyto 5 całych naczyń glinianych (tabl. XXXIV: 2, 4; XXXV: 1; XXXVI: 5 oraz XXXVII: 3), czaszę pucharka glinianego (tabl. XXXV: 3), 750 ułamków innych naczyń wczesnośredniowiecznych (tabl. XXXIV: 1, 3, 5; XXXV: 2, 4, 5; XXXVI: 1–4, 6; XXXVII: 1, 2, 4 oraz XXXVIII), fragment grotu włóczni (tabl. XLI: 1), 2 fragmenty grotów strzał (tabl. XLI: 3, 4), blaszkę żelazną, nieokreślony przedmiot żelazny (tabl. XLI: 2), przęślik gliniany (tabl. XXXIX: 4), 2 fragmenty podkładki kamiennej, 4 oselki kamienne (tabl. XL: 4; XLII), 2 wrzeciona (tabl. XXXIX: 1, 2), 2 nieokreślone przedmioty drewniane, 4 fragmenty kołców kościanych (tabl. XL: 1–3, 6), 5 ułamków prążnicy, fragmenty kości zwierzęcych oraz spalone ziarno zbóż. Ponadto stwierdzono obecność ceramiki kultury łżyckiej (94 fragmenty), z czego większość (72 fragmenty) zalegała w spągu.

warstwa IV – zachowała się do 0,2 m miąższości i stanowiła spąg zniszczonego wału. Uchwycono ją fragmentarycznie na odcinku I oraz w południowej części odcinka H. Jej wypełnisko stanowił ciemnobrunatny piasek. Pozyskano z niej 10 fragmentów ceramiki wczesnośredniowiecz-

nej, 87 fragmentów naczyń kultury łużyckiej oraz ułamki kości zwierzęcych;

warstwa V – jasnobrunatny piasek o miąższości 0,2 m, fragmentarycznie uchwycona w odcinku I. Omawianą warstwę łączyć należy z cmentarzyskiem ciałopalnym ludności kultury łużyckiej, stanowiącym kontynuację nekropolii zbadanej na sąsiednim stanowisku nr 1 w latach 1969–1971. Tutaj też odkryto 5 grobów oraz 1 palenisko (por. Durczewski 2005: 45–46, tabl. 32);

calec – jasnożółty piasek.

ZACHODNIA CZĘŚĆ GRODZISKA

Badania wykopaliskowe w zachodniej części grodziska zrealizowano pod kierunkiem Dobromira Durczewskiego w dniach 19–24 sierpnia 1970 roku. Ich celem było poznanie stanu destrukcji tej partii stanowiska, zniszczonego w latach 50. XX wieku. Pierwszy wykop, o wymiarach 6 x 2 m, założono u podnóża nasypu ocalałej części wału, równoległe do jego przebiegu. Drugi z kolei, o wymiarach 7 x 1 m, usytuowano prostopadle do poprzedniego, celem określenia zasięgu stanowiska (ryc. 4). W dokumentacji wykopaliskowej znajdujemy jedynie notatki w dzienniku badań (teczka „Spławie-Wodzisko”, nr 3907 w Archiwum Naukowym Muzeum Archeologicznego w Poznaniu), referujące wyniki prowadzonej tam eksploracji. Nie dysponujemy natomiast rysunkami, które prawdopodobnie nie zostały wykonane.

Z relacji D. Durczewskiego (1972: 215; por. też dziennik naukowy z 1970 r.) dowiadujemy się, że w pierwszym z wymienionych wykopów, na głębokości około 0,5–0,6 m od stropu zarejestrowano warstwę w postaci szarej ziemi, w której wystąpiło kilka fragmentów węgli drzewnych. Pod nią zalegał żwir wyznaczający *calec*. W drugim wykopie,

na głębokości 0,4–0,5 m stwierdzono kontynuację wymienionej warstwy, o zmienionym zabarwieniu na szarobrunatną. Sięgała do 4 m w kierunku zachodnim. Tym samym uznano, że wyznaczała ona zasięg wału. Z obydwu wykopów nie pozyskano ruchomego materiału zabytkowego.

MATERIAŁY Z POWIERZCHNI GRODZISKA

W zbiorach Muzeum Archeologicznego w Poznaniu znajdują się ponadto luźne ułamki naczyń wczesnośredniowiecznych, pozyskanych w trakcie trzech różnych akcji badawczych.

W 1890 roku, do zbiorów niemieckiego Historische Gesellschaft für die Provinz Posen (nr kat. HG 1890: 905–909) trafiło 5 ułamków ceramiki, przekazanych przez nieznanego mieszkańca Wrześni (por. Wstęp). Znaleziono je po niwelacji grodziska, dokonanej wcześniej przez jego ówczesnego właściciela, młynarza Fliegnera. W omawianej kolekcji wyróżnia się fragment górnej partii brzuśca oraz szyjki naczynia, zdobiony dwoma dookołnymi pasmami linii falistej, a także dno garnka z otworem powstałym w negatywie po osi koła garncarskiego. Ponadto występuje tu ułamek dna oraz 2 niezdobione fragmenty innych naczyń wczesnośredniowiecznych;

W 1921 roku grodzisko w Spławiu było obiektem wizytacji Józefa Kostrzewskiego. Efektem jego badań było m.in. pozyskanie dwóch niezdobionych fragmentów ceramiki wczesnośredniowiecznej (nr inw. TPN 1921: 11, nr kat. TPN 1921: 53);

W 1986 roku okolice Spławia zostały objęte badaniami powierzchniowymi Urszuli i Krzysztofa Szamałków, zrealizowanymi w ramach programu „Archeologiczne Zdjęcie Polski” (AZP). W wyniku tej akcji pozyskano 12 ułamków naczyń wczesnośredniowiecznych (nr inw. MAP 1988: 442 AZP) pochodzących z omawianego grodziska.

2. Tabele

W niniejszej części prezentujemy tabele, zawierające wyniki analiz specjalistycznych materiałów, które stały się podstawą rozważań, podjętych w rozdziałach I, III.4 i IV. Ich autorami są Tomasz Goslar i Mirosław Makohonienko (tabele 1–2), a także Marek Krąpiec (tabela 3), Joanna Strzelczyk (tabele 4–6), Daniel Mako-wiecki (tabele 7–33) oraz Tomasz Stępnik (tabele 34–38).

TABELA 1. Spławie, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Datowania radiowęglowe i opis osadów torfowych profili SPL 1/2015 i SPL 8A/2015. Datowaniom poddano próbki silnie rozłożonego torfu. Pomiary wykonane w Poznańskim Laboratorium Radiowęglowym. Oprac. T. Goslar, M. Makohonienko

Nazwa próbki	Nr lab.	Wiek ^{14}C
Rdzeń SPL 1/2015		
SPL 1/2015, głębokość 16-17 cm	Poz-76952	420 $\pm$ 30 BP
SPL 1/2015, głębokość 34-35 cm	Poz-76953	1650 $\pm$ 30 BP
SPL 1/2015, głębokość 44-45 cm	Poz-76954	6510 $\pm$ 40 BP
SPL 1/2015, głębokość 53-54 cm	Poz-76955	8580 $\pm$ 40 BP
Rdzeń SPL 8A/2015		
SPL 8A/2015, głębokość 30 cm	Poz-76957	65 $\pm$ 30 BP
SPL 8A/2015, głębokość 41 cm	Poz-76958	3495 $\pm$ 30 BP

TABELA 2. Spławie, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Wyniki kalibracji datowań radiowęglowych osadów torfowych profili SPL 1/2015 i SPL 8A/2015. Dla prawdopodobieństwa około 68% i około 95%. Kalibracja wykonana za pomocą programu OxCal v4.2.4 Bronk Ramsey (2013); r:5 (krzywa kalibracji: IntCal13 atmospheric curve, Reimer et al, 2013). Oprac. T. Goslar, M. Makohonienko

Próba	R_Date	68,2% prawdopodobieństwa	95,4% prawdopodobieństwa
Rdzeń SPL 1/2015			
16–17 cm	(420 $\pm$ 30) BP	1438AD (68,2%) 1479AD	1427AD (87,9%) 1515AD 1598AD (7,5%) 1618AD
34–35 cm	(1650 $\pm$ 30) BP	351AD (11,2%) 367AD 380AD (57,0%) 424AD	264AD (1,1%) 274AD 330AD (85,3%) 433AD 461AD (0,5%) 466AD 489AD (8,5%) 533AD
44–45 cm	(6510 $\pm$ 40) BP	5527BC (58,6%) 5466BC 5404BC (9,6%) 5387BC	5546BC (95,4%) 5374BC
53–54 cm	(8580 $\pm$ 40) BP	7609BC (68,2%) 7570BC	7676BC (95,4%) 7539BC
Rdzeń SPL 8A/2015			
30 cm	(65 $\pm$ 30) BP*	1699AD (17,5%) 1720AD 1818AD (12,1%) 1833AD 1880AD (38,6%) 1916AD	1691AD (23,9%) 1729AD 1811AD (71,5%) 1921AD
41 cm	(3495 $\pm$ 30) BP	1880BC (12,5%) 1861BC 1853BC (55,7%) 1771BC	1900BC (94,0%) 1741BC 1710BC (1,4%) 1701BC

* Uwaga! Data prawdopodobnie poza zakresem

TABELA 3. Spławie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Wyniki analizy dendrochronologicznej próbek węgla drzewnych z grodziska wczesnośredniowiecznego. Oprac. M. Krąpiec

Lp.	Kod lab.	Opis prób	Rodzaj drewna	Liczba słoików	Biel	Datowanie sekwencji	Data ścięcia drzewa
1	SPL1	wykop IIIa, fragment spalonej konstrukcji odsadzki wału	dąb	31	-	837-867?	
2	SPL2	wykop IIIa, fragment spalonej konstrukcji odsadzki wału	dąb	30	-	838-867?	
3	SPL3	wykop IIIa, fragment spalonej konstrukcji odsadzki wału	dąb	42	-	823-864	po 871
4	SPL4	wykop IIIa, fragment spalonej konstrukcji odsadzki wału	dąb	51	-	813-863	po 870
5	SPL5	wykop IIIa, fragment spalonej konstrukcji odsadzki wału	dąb	29	-		
6	SPL6	wykop IIIa, fragment spalonej konstrukcji odsadzki wału	dąb	30	-		
7	SPL7	wykop IIIa, fragment spalonej konstrukcji odsadzki wału	dąb	67	-	812-878	po 885
8	SPL8	wykop VII H, fragment spalonej konstrukcji odsadzki wału	dąb	56	-	809-864	po 871
9	SPL9	wykop VII H, fragment spalonej konstrukcji odsadzki wału	dąb	29	-	809-829?	
10	SPL10	wykop VII H, fragment spalonej konstrukcji odsadzki wału	dąb	27	-	842-868?	
11	SPL11	wykop VII H, fragment spalonej konstrukcji odsadzki wału	dąb	50	-	808-857	po 864
12	SPL12	wykop VII H, fragment spalonej konstrukcji odsadzki wału	dąb	29	-		
13	SPL13	wykop VII H, fragment spalonej konstrukcji odsadzki wału	dąb	50	-	822-871	po 878
14	SPL14	wykop VII H, fragment spalonej konstrukcji odsadzki wału	dąb	92	-	801-892	po 899
15	SPL15	wykop VII H, fragment spalonej konstrukcji odsadzki wału	dąb	27	-	842-868?	
16	SPL16	wykop VII H, fragment spalonej konstrukcji odsadzki wału	dąb	75	-	813-887	po 894
17	SPL17	wykop VII H, fragment spalonej konstrukcji odsadzki wału	dąb	65	-	822-886	po 893
18	SPL18	wykop VII H, fragment spalonej konstrukcji odsadzki wału	dąb	50	-	850-899	po 896
19	SPL19FR	wykop VII C, próbka spalonego drewna z V poziomu konstrukcji odsadzki wału	jesion	62	-	826-887	po 887
20	SPL20	wykop VII C, próbka spalonego drewna z VII poziomu konstrukcji odsadzki wału.	dąb	66	-	827-892	po 899
21	SPL21	wykop VII C, próbka spalonego drewna z III poziomu konstrukcji odsadzki wału	dąb	97	-	817-913	po 920
22	SPL22FR	wykop VII C, próbka spalonego drewna z IV poziomu konstrukcji odsadzki wału	jesion	65	-	828-892	po 892
23	SPL23	wykop VII C, próbka spalonego drewna z V poziomu konstrukcji odsadzki wału	dąb	94	-	819-912	po 919
24	SPL24FR	wykop VII C, próbka spalonego drewna z VI poziomu konstrukcji odsadzki wału	jesion	58	-	803-860	po 860
25	SPL25	wykop VII C, próbka spalonego drewna z III poziomu konstrukcji odsadzki wału	dąb	98	89-98	812-909	912 (-3/+8)
26	SPL26FR	wykop VII C, próbka spalonego drewna z VI poziomu konstrukcji odsadzki wału	jesion	90	-	822-911	po 911
27	SPL27	wykop VII H, próbka spalonego drewna z III poziomu konstrukcji odsadzki wału	dąb	36	-	861-896	po 903

SPL1-7 – próbki pozyskane w 1995 r., analizowane w 1996 r.

SPL8-17 – próbki pozyskane w 1997 r., analizowane w 1998 r.

SPL19-27 – próbki z badań w latach 2000-2002

TABELA 4. Spławie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Wykaz prób archeobotanicznych pobranych z grodziska wczesnośredniowiecznego w latach 1991, 1992, 2001. Oprac. J. Strzelczyk

Nr inwentarza polowego	Objętość [ml]	Wykop	Obiekt	Warstwa	Rodzaj próbki
4/91	125	IIa	chata I	III warstwa mechaniczna	spalone ziarno
6/91	75	III	chata I	IV warstwa mechaniczna	ziarno z naczynia nr 5
49/91	75	II	odsadzka wału	III poziom konstrukcji drewnianych	ziarno z naczynia nr 17
3/92	150	II	odsadzka wału	IV poziom konstrukcji drewnianych	ziarno przy naczyniu nr 44
5/92	110	IIa	chata I	VI warstwa mechaniczna	ziarno z naczynia nr 49
6/92	100	II	odsadzka wału	IV poziom konstrukcji drewnianych	ziarno z naczynia nr 44
10/92	35	VI D, dz. 2	odsadzka wału	I poziom konstrukcji drewnianych	ziarno przy naczyniu nr 61
11/92	10	VI D, dz. 2	odsadzka wału	I poziom konstrukcji drewnianych	próbka ziarna
22/92	15	VI D, dz. 4	chata II		próbka ziarna
31/92	175	VI D, dz. 4	chata II		próbka ziarna
33/92	125	VI D, dz. 4	chata II		ziarno z naczynia nr 85
35/92	75	VI E, dz. 1-2	odsadzka wału	V poziom konstrukcji drewnianych	próbka ziarna
36/92	15	VI D, dz. 1	chata II	IV warstwa mechaniczna	ziarno z naczynia nr 89
38/92	150	VI E	odsadzka wału	V poziom konstrukcji drewnianych	ziarno z naczynia nr 100
39/92	15	VI D	chata II		ziarno z naczynia nr 99
40/92	300	VI E, dz. 1-2	odsadzka wału	V poziom konstrukcji drewnianych	próbka ziarna
12/01	100	VII H	odsadzka wału	III poziom konstrukcji drewnianych)	ziarno ze skupiska nr 1
13/01	150	VII H	odsadzka wału	III poziom konstrukcji drewnianych)	ziarno ze skupiska nr 2
16/01	200	VII H	odsadzka wału	poniżej III poziomu konstrukcji drewnianych	ziarno ze skupiska nr 3
17/01	20	VII H	odsadzka wału	III poziom konstrukcji drewnianych	ziarno z naczynia nr 110
18/01	50	VII H	odsadzka wału	III poziom konstrukcji drewnianych	ziarno z naczynia nr 107

[illegible]

TABELA 6. Rodzaje potraw zbożowych spożywanych w czasach prehistorycznych (za A.-M. Hansson 1994:11). Oprac. J. Strzelczyk

Rodzaj produktu spożywczego	Postać ziarna	Technologia przetwarzania
kasza (śrut)	prażone/nieprażone	bez przetwarzania / suszone
kasza (śrut)	skiełkowane	bez przetwarzania / suszone
kasza (śrut)	niedojrzałe	bez przetwarzania / suszone
bryja	prażone/nieprażone	gotowane
bryja	skiełkowane	gotowane
bryja	niedojrzałe	gotowane
placki bez zakwasu	prażone/nieprażone	zmielone i wypiekane
chleb na zakwasie	nieprażone	zmielone i wypiekane w piekarniku
chleb pszenny na drożdżach	nieprażone	zmielone i wypiekane w piekarniku
chleb pszenny na drożdżach	nieprażone	zmielone i wypiekane w piekarniku

TABELA 7. Sławie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Lista taksonów zoologicznych oraz liczebność ich szczątków w poszczególnych wykopach. Oprac. D. Makowiecki

Zwierzęta	Wykop								Razem
	II	IIa	III	IIIa	IV	VI	VIII	VII	
Bydło – <i>Bos primigenius</i> f. <i>taurus</i>	1	7	8	2	56	118	93		285
Świnia – <i>Sus scrofa</i> f. <i>domestica</i>	4	3	45	11	32	249	143	1	488
Owca/koza – <i>Ovis ammon</i> f. <i>aries</i> / <i>Capra aegagrus</i> f. <i>hircus</i>	2	1	1		10	49	47		110
Owca – <i>Ovis ammon</i> f. <i>aries</i>						2	25		27
Koza – <i>Capra aegagrus</i> f. <i>hircus</i>						4			4
Koń – <i>Equus ferus</i> f. <i>caballus</i>	4	2			1	13	2		22
Dzik – <i>Sus scrofa</i> L., 1758							3		3
Jeleń – <i>Cervus elaphus</i> L., 1758			1		1	2	1		5
Sarna – <i>Capreolus capreolus</i> (L., 1758)					1	2	2		5
Ptaki – <i>Aves</i>			3			22	4		29
Głuszec – <i>Tetrao urogallus</i> (L. 1758)						3			3
Gołąb – <i>Columba spec.</i>						1			1
Kura domowa – <i>Gallus gallus</i> f. <i>domestica</i>	12		27		2	37			78
Ryby – <i>Pisces</i>	20		7			10			37
Małże – <i>Bivalvia</i>							1		1
Rozpoznane	43	13	92	13	103	512	321	1	1098
Nierozpoznane	3	3	44	1	10	154	84		299
Razem	46	16	136	14	113	666	405	1	1397
Człowiek – <i>Homo sapiens</i>	1	1		2		7			11

TABELA 8. Spławie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Skład anatomiczny i liczebność szczątków bydła. Oprac. D. Makowiecki

Element	Wykop						
	II	IIa	III	IIIa	IV	VI	VIII
Możdżeń						1	1
Czaszka i możdżeń							1
Czaszka					2	11	7
Żuchwa	1		1		1	10	40
Zęby		1			3	2	5
Kr. szyjne			1		4	6	
Kr. piersiowe					1	4	2
Kr. łędźwiowe				1		10	
K. krzyżowa							1
Żebra		3	1	1	12	21	13
Łopatka					9	11	1
K. ramienna		1			6	7	6
K. promieniowa					2		
K. łokciowa					1	4	
K. śródręcza					1	2	
Miednica			1			8	3
K. udowa					6	5	
K. piszczelowa		1	1		6	5	7
Kości stępu			2			2	
K. piętowa					1		2
K. skokowa							1
K. śródstopia		1			1	2	1
Człon palcowy 1						4	1
Człon palcowy 2							1
Człon palcowy			1			3	
Razem	1	7	8	2	56	118	93

TABELA 9. Sławie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Skład anatomiczny i liczebność szczątków świni. Oprac. D. Makowiecki

Element	Wykop							
	II	IIa	III	IIIa	IV	VI	VII	VIII
Czaszka		1	11		1	28		8
Żuchwa			3		1	28	1	54
Kieł stały dolny		1	1			1		5
Kieł stały górny						2		
Zęby		1	3			17		38
Ząb dolny								1
Kr. szyjne			1			8		
Kr. piersiowe					2	9		
Kr. lędźwiowe			1			2		
Żebra	3		7	3	10	46		7
Łopatka			1	7	1	17		4
K. ramienna			1		3	13		5
K. promieniowa			3		3	7		3
K. łokciowa			1	1	2	6		2
K. śródręcza					2	8		
K. śródręcza III						1		
K. śródręcza IV						1		
Miednica						7		2
K. udowa			5		3	12		6
K. piszczelowa			2		1	20		6
K. strzałkowa	1		1		1	4		
K. skokowa						1		
K. śródstopia			1		2	2		1
K. śródstopia III						1		
K. śródręcza/śródstopia			2			2		1
Człon palcowy			1			6		
Razem	4	3	45	11	32	249	1	143

TABELA 10. Spławie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Skład anatomiczny i liczebność szczątków owcy/kozy, owcy i kozy. Oprac. D. Makowiecki

Elementy	Owca/koza						Owca	Koza	
	Wykop								
	II	IIa	III	IV	VI	VIIH	VI	VIIH	VI
Możdżeń								2	1
Czaszka i możdżeń							1		
Czaszka				1	6	1	1	2	
Żuchwa				1	3	18		17	
Ząb górny								1	
Zęby			1	1	3	19			
K. gnykowa					1				
Kr. szyjne					1				
Kr. lędźwiowe					1				
Żebra				6	6				
Łopatka					2	2			
K. ramienna					4	1			
K. promieniowa					3	2			
K. łokciowa					1				
K. śródręczna					2			1	
Miednica						1			
K. udowa	2				5				
K. piszczelowa				1	10	2			
Kości stępu		1							
K. piętowa									1
K. śródstopia					1	1		2	2
Razem	2	1	1	10	49	47	2	25	4

TABELA 11. Spławie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Skład anatomiczny i liczebność szczątków konia. Oprac. D. Makowiecki

Elementy	Wykop				
	II	IIa	IV	VI	VIII
Czaszka	1			1	
Zęby	3				
Kr. szyjne				1	
Kr. piersiowe			1	1	
Kr. łędźwiowe				6*	
K. krzyżowa				1*	
K. promieniowa		2			
Miednica				1*	
K. udowa				1*	1
K. piszczelowa				1	
K. śródstopia					1
Razem	4	2	1	13	2

* z 1 osobnika

TABELA 12. Spławie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Skład anatomiczny i liczebność szczątków dzika. Oprac. D. Makowiecki

Elementy	Wykop VIII
Kieł stały dolny	1
Kr. szyjny I	1
K. śródreżcza	1
Razem	3

TABELA 13. Spławie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Skład anatomiczny i liczebność szczątków jelenia. Oprac. D. Makowiecki

Elementy	Wykop			
	III	IV	VI	VIII
Poroże	1			
Czaszka			1	
K. promieniowa		1		
Miednica				1
K. udowa			1	
Razem	1	1	2	1

TABELA 14. Spławie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Skład anatomiczny i liczebność szczątków sarny. Oprac. D. Makowiecki

Elementy	Wykop		
	IV	VI	VIIIH
Poroże		1	
Czaszka		1	
K. udowa			1
K. piszczelowa	1		
K. śródstopia			1
Razem	1	2	2

TABELA 15. Spławie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Rozkład szczątków bydła ze względu na przynależność do elementów tuszy. Oprac. D. Makowiecki

Zespół	Tusza	Wykop							Razem	
		II	IIa	III	IIIa	IV	VI	VIIIH	n	%
Kości głowy	Głowizna	1	1	1		6	24	54	87	30,5
Kości ręki i stopy	Stopki		1	3		3	13	6	26	9,1
Kręgi szyjne	Karkówka			1		4	6		11	3,9
Kr. piersiowe	Rozbratel, antrykot					1	4	2	7	2,5
Kr. lędźwiowe	Rostbef				1		10		11	3,9
K. krzyżowa	Biodrówka							1	1	0,4
Żebra, mostek	Żeberka		3	1	1	12	21	13	51	17,9
Kości ramienia i przedramienia	Szynka przednia, goleń		1			18	22	7	48	16,8
Kości miednicy, uda i podudzia	Szynka, goleń tylna		1	2		12	18	10	43	15,1
Razem		1	7	8	2	56	118	93	285	100,0

TABELA 16. Spławie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Rozkład szczątków świni ze względu na przynależność do elementów tuszy. Oprac. D. Makowiecki

Zespół	Tusza	Wykop								Razem	
		II	IIa	III	IIIa	IV	VI	VII	VIIIH	n	%
Kości głowy	Głowizna		3	18		2	76	1	106	206	42,2
Kości ręki i stopy	Stopki			4		4	22		2	32	6,6
Kręgi szyjne	Karkówka			1			8			9	1,8
Kr. piersiowe	Schab					2	9			11	2,3
Kr. lędźwiowe	Schab, połówiczka			1			2			3	0,6
Żebra, mostek	Żeberka	3		7	3	10	46		7	76	15,6
Kości ramienia i przedramienia	Łopatka, gołonka			6	8	9	43		14	80	16,4
Kości miednicy, uda i podudzia	Szynka, goleń gołonka	1		8		5	43		14	71	14,5
Razem		4	3	45	11	32	249	1	143	488	100,0

TABELA 17. Spławie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Rozkład szczątków owcy/kozy ze względu na przynależność do elementów tuszy. Oprac. D. Makowiecki

Zespół	Tusza	Wykop						Razem	
		II	IIa	III	IV	VI	VIIH	n	%
Kości głowy	Głowizna			1	3	16	60	80	56,7
Kości ręki i stopy	Stopki		1			6	4	11	7,8
Kręgi szyjne	Karkówka					1		1	0,7
Kr. lędźwiowe	Comber					1		1	0,7
Żebra, mostek	Żeberka				6	6		12	8,5
Kości ramienia i przedramienia	Łopatka					10	5	15	10,6
Kości miednicy, uda i podudzia	Udziec	2			1	15	3	21	14,9
Razem		2	1	1	10	55	72	141	100,0

TABELA 18. Spławie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Wiek osobniczy bydła. Oprac. D. Makowiecki

Opis stanu uzębienia	Wiek	Wykop				
		III	IV	VI	VIIH	Razem
M1 w stadium wyrastania	4–6 miesięcy					
M1 wyrośnięty	7–14 miesięcy				1	1
M2 w stadium wyrastania	15–18 miesięcy				12	12
M2 wyrośnięty	19–24 miesiące				6	6
M3 w stadium wyrastania	25–28 miesięcy					
Pd2/Pd4 w stadium wymiany na P2/P4	29–34 miesiące					
M3 wyrośnięty	około 3,5 roku		1			1
M3 lekko starty (+/+)	około 3,5 roku				1	1
M3 lekko starty (+/++)	około 3,5 roku				1	1
M3 lekko starty (+/+++)	około 3,5 roku					
M3 lekko-średnio starty	3,5–5 lat	1			3	4
M3 średnio starty	5–7 lat			1	1	2
M3 średnio starty-mocno starty	7–10 lat					
P4 wyrośnięty starty	>34 miesięcy			1		1
Razem		1	1	2	25	29

TABELA 19. Splawie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Wiek osobniczy świni.
Oprac. D. Makowiecki

Opis stanu uzębienia	Wiek	Wykop					
		III	IV	VI	VII	VIII	Razem
Zęby mleczne wyrośnięte	> 7 tygodni					1	1
M1 w stadium wyrastania	4-6 miesięcy						
M1 wyrośnięty	6-10 miesięcy					4	4
M2 w stadium wyrastania	10-12 miesięcy	1		1			2
M2 wyrośnięty	12-16 miesięcy	1		4	1	15	21
M3 w stadium wyrastania	16-24 miesiące			1		4	5
M3 wyrośnięty	2-3,5 roku			4			4
M3 lekko starty (+/+)	2-3,5 roku						
M3 lekko starty (+/++)	2-3,5 roku					2	2
M3 lekko starty (+/+++)	2-3,5 roku					3	3
M3 lekko-średnio starty	3,5-5 lat					1	1
M3 średnio starty	5-6 lat			1		1	2
M3 średnio-mocno starty	6-8 lat			1			1
M3 mocno starty	powyżej 8 lat						
P4 wyrośnięty starty	>16 miesięcy			5		1	6
I1 wyrośnięty starty	> 16 miesięcy					1	1
I2 wyrośnięty starty	> 22 miesięcy		1				1
Razem		2	1	17	1	33	54

TABELA 20. Splawie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Wiek osobniczy owcy i owcy/kozy. Oprac. D. Makowiecki

Opis stanu uzębienia	Wiek	Owca	Owca/koza		Razem
		VIII	VI	VIII	
M1 w stadium wyrastania	około 3 miesiące	1	1		1
M1 wyrośnięty	4-8 miesięcy		1		1
M2 w stadium wyrastania	około 9 miesięcy	1		1	2
M2 wyrośnięty	10-17 miesięcy	9	1		10
M3 w stadium wyrastania	18-24 miesiące	1			1
M3 wyrośnięty	powyżej 2 lata		2		2
M3 lekko starty (+/+)	2-3 lata				
M3 lekko starty (+/++)	2-3 lata				
M3 lekko starty (+/+++)	2-3 lata				
M3 lekko-średnio starty	3-4 lata	4			4
M3 średnio starty	4-5 lat	1			1
Razem		17	5	1	23

TABELA 21. Spławie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie, wykop VII H i VII. Najmniejsza liczba osobników (NLO), na podstawie uzębienia żuchwy. Oprac. D. Makowiecki

Strona	Bydło	Świnia	Owca	Owca/koza
Prawa	15	17	9	
Lewa	17	16	8	1
Lewa i prawa		2		
NLO	17	19	9	1

TABELA 22. Spławie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie, wykop VII H. Wiek uboju bydła według najmniejszej liczby osobników (kryterium: strona kości, wiek zębowy, wielkość). Oprac. D. Makowiecki

Opis stanu uzębienia	Wiek uboju	Lewa	Prawa	NLO
bez oznaczeń	bez oznaczeń	4	3	4
M1 wyrośnięty	7-14 miesięcy	1	0	1
M2 w stadium wyrastania	15-18 miesięcy	6	6	6
M2 wyrośnięty	19-24 miesiące	4	2	4
M3 lekko starty	około 3,5 roku	1	1	1
M3 lekko-średnio starty	3,5-5 lat	0	3	3
M3 średnio starty	5-7 lat	1	0	1
Razem – NLO				20

TABELA 23. Spławie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie, wykop VIIH i VII. Wiek uboju świni według najmniejszej liczby osobników (kryterium: strona kości, wiek zębowy, wielkość). Oprac. D. Makowiecki

Opis stanu uzębienia	Wiek uboju	Lewa	Prawa	NLO
Bez oznaczeń	Bez oznaczeń	1	1	1
Zęby mleczne wyrośnięte	ponad 7 tygodni	1	0	1
M1 wyrośnięty	6-10 miesięcy	2	2	2
M2 wyrośnięty	12-16 miesięcy	7	9	9
M3 w stadium wyrastania	16-24 miesiące	1	1	1
M3 w stadium wyrastania	16-24 miesiące	2	2	2
M3 lekko starty	2-3,5 roku	2	2	2
M3 lekko-średnio starty	3,5-5 lat	1	1	1
M3 średnio-mocno starty	5-6 lat	1	1	1
P4 wyrośnięty starty	powyżej 16 miesięcy	0	1	1
Razem - NLO				21

TABELA 24. Spławie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie, wykop VII H. Wiek uboju owcy według najmniejszej liczby osobników (kryterium: strona kości, wiek zębowy, wielkość). Oprac. D. Makowiecki

Opis stanu uzębienia	Wiek uboju	Lewa	Prawa	NLO
M2 w stadium wyrastania	około 9 miesięcy	1	1	1
M2 wyrośnięty	10-17 miesięcy	4	5	5
M3 w stadium wyrastania	18-24 miesiące	1	0	1
M3 lekko-średnio starty	3-4 lata	2	2	2
M3 średnio starty	4-5 lat	0	1	1
Razem – NLO				10

TABELA 25. Spławie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Płeć świni. Oprac. D. Makowiecki

Element anatomiczny	Wykop								Razem	
	IIa	III		IV	VI		VIIIH			
	samiec	samiec	samica	samica	samiec	samica	samiec	samica	samiec	samica
Czaszka			1		1	1			1	2
Żuchwa				1	2	3	11	13	13	17
Kieł stały dolny	1	1			1		2	3	5	3
Kieł stały górny					2				2	
Razem	1	1	1	1	6	4	13	16	21	22

TABELA 26. Spławie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Liczebność zaobserwowanych egzemplarzy z cechami dymorfizmu płciowego u świni (tylko egzemplarze z cechami dymorfizmu i wskazaniami wieku zębowego). Oprac. D. Makowiecki

Wiek uboju	Wykop					Razem	
	IV	VI		VII			
	samica	samiec	samica	samiec	samica	samiec	samica
6-10 miesięcy					1		1
12-16 miesięcy		1		7	5	8	5
16-24 miesiące				3	1	3	1
2-3,5 roku				1	3	1	3
3,5-5 lat					2		2
5-6 lat					1		1
powyżej 16 miesięcy		1	1			1	1
powyżej 22 miesięcy	1					1	
Razem	1	2	1	11	13	14	14

TABELA 27. Sławie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Płeć owcy i kozy.
Oprac. D. Makowiecki

Element anatomiczny	Owca			Koza
	Wykop VI	Wykop VIIH	Razem	Wykop VI
	samiec	samiec	samiec	samiec
Możdżeń		2	2	1
Czaszka	1	2	3	
Czaszka i możdżeń	1		1	
Razem	2	4	6	1

TABELA 28. Sławie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Wykaz kości ze śladami pochodzenia antropogenicznego i innymi obserwacjami. Oprac. D. Makowiecki

Nr inw.	Wykop	Warstwa	Kość	Liczba	Opis
Bydło					
49/92	IV		K. śródstopia	1	obrobiana strona dogrzebietowa; cała, samiec
30/92	VI	2	Kr. szyjne	5	ślady cięć poprzecznych
20/92	III	5	Kr. szyjne	1	ślady cięć
026	VIIH	3	Żuchwa	1	ślady nacinania na kącie żuchwy od strony policzkowej; lewa
002	VIIH	3	Żuchwa	1	ślady cięć od strony policzkowej na kącie żuchwy; prawa
002a	VIIH	3	Żebra	11	w tym 3 ze śladami porcjowania
026	VIIH	3	Żebra	1	ślady porcjowania
Świnia					
34/92	VI	4	Żuchwa	2	spalone
27/92	VI	4	Łopatka	1	spalona
24/92	VI		K. promieniowa	1	spalona
Koń					
10/92	VI	2	Kr. lędźwiowe	6	ślady okopcenia, nadpalenia na 1 kręgu
Jeleń					
20/92	III	5	Poroże	1	ślady obróbki - odcinania

TABELA 29. Spławie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Wykaz szczątków na których odnotowano zmiany patologiczne. Oprac. D. Makowiecki

Nr inw.	Obiekt	Wykop	Warstwa	Kość	Liczba	Opis
Bydło						
004	008	VIIIH	3	Żuchwa	1	wada zgryzu na M3; prawa
004	028	VIIIH	3	Żuchwa	1	wada zgryzu na M3, M3 2-słupkowy; lewa
30/92		VI	2	Miednica	1	silne zmiany patologiczne na panewce
002a		VIIIH	3	Cz. palcowy 1	1	zmiany patologiczne na trzonie
Świnia						
004	024	VIIIH	3	Żuchwa	1	zmiany patologiczne w okolicach zęba M3; lewa, samiec
004	044	VIIIH	3	Żuchwa	1	wada zgryzu na M3; lewa, samica
Koń						
28/92		VI	2	Kr. piersiowe	1	zmiany patologiczne na trzonie

TABELA 30. Spławie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Bydło - *Bos primigenius* f. *taurus*, obserwacje osteometryczne. Oprac. D. Makowiecki

Nr inw.	Wykop	Kość	LC	GDB	LDB			
31/92	VI	Możdżeń - <i>Proc. cornualis</i>	132	48,5	37,7			
Nr inw.	Wykop	Ząb	L	B	Nr inw.	Wykop	Kość	SLC
20/92	III	Ząb dolny M3 - <i>Dens inferior</i> M3	28,6	10,8	49/92	IV	Łopatka - <i>Scapula</i>	40,7
004	VIIIH		32,3	11,1	Nr inw.	Wykop	Kość	LA
026	VIIIH		32,3	12,9	39/92	VI	Miednica - <i>Pelvis</i>	66
026	VIIIH		32,7	12,3	Nr inw.	Wykop	Kość	GL
18/92	VI		34,9		49/92	IV	K. piętowa - <i>Calcaneus</i>	112
Nr inw.	Wykop	Kość	GL	Bp	SD	Bd	WH (cm)	Płeć
49/92	IV	K. śródstopia _ <i>Metatarsus</i>	201	44	27	56,3	112,2	samiec
49/92	IV	K. promieniowa - <i>Radius</i>		75,2				
Nr inw.	Wykop	Kość	Bd		Nr inw.	Wykop	Kość	GLpe
47/92	VI	K. ramienna - <i>Humerus</i>	70,7		28/92	VI	Człon palcowy bliższy - <i>Phalanx proximalis</i>	50,3
49/92	IV		79,5		02/92	VI		51,2
11/92	IIa	K. piszczelowa - <i>Tibia</i>	49,9		39/92	VI		55
49/92	IV		51,4		05/92	VI		55,4
30/92	VI		56					
51/92	VI		59,9					
30/92	VI		60,4					

TABELA 31. Spławie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Świnia - *Sus scrofa* f. *domestica*, obserwacje osteometryczne. Oprac. D. Makowiecki

Nr inw.	Wykop	Ząb	L	B			
004	VIIIH	Ząb dolny M3 - <i>Dens inferior</i> M3	29,1	13,5			
004	VIIIH		29,2	13,5			
28/92	VI		31,4	13			
Nr inw.	Wykop	Kość	SLC	Nr inw.	Wykop	Kość	SLC
19/92	VI	Łopatka - <i>Scapula</i>	20,4	30/92	VI	Łopatka - <i>Scapula</i>	21,4
30/92	VI		20,4	30/92	VI		21,5
14/92	VI		20,7	21/92	VI		21,6
30/92	VI		21,1				
Nr inw.	Wykop	Kość	Bp	Nr inw.	Wykop	Kość	Bd
20/92	III	K. promieniowa - <i>Radius</i>	21,4	28/92	VI	K. ramienna - <i>Humerus</i>	36,7
30/92	VI		25,7	28/92	VI		37,5
24/92	VI		27	20/92	III		39,2
09/92	III		27,1	38/92	VI	K. piszczelowa - <i>Tibia</i>	29,2
49/92	IV		28,5	30/92	VI		29,5
Nr inw.	Wykop	Kość	GL	Bp	SD	Bd	WH (cm)
28/92	VI	K. śródręcza III - <i>Metacarpus</i> III	74	16,1	10,9	16,3	79,3
28/92	VI	K. śródręcza IV - <i>Metacarpus</i> IV	71,2	14,9	12	15,8	75
28/92	VI	K. śródstopia III - <i>Metatarsus</i> III	79,7	13,4	11	14,8	74,4
Nr inw.	Wykop	Kość	GLl	GLm	WH (cm)		
50/92	VI	K. skokowa - <i>Talus</i>	40,5	38	72,5		

TABELA 32. Spławie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Owca - *Ovis ammon* f. *aries* i koza - *Capra aegagrus* f. *hircus*, obserwacje osteometryczne. Oprac. D. Makowiecki

Nr inw.	Wykop	Gatunek	Kość	LC	GDB	LDB		
18/92	VI	Owca	Możdżeń - <i>Proc. cornualis</i>	125	49	31,4		
26/92	VI			153	55	38,4		
30/92	VI	Koza		149	53,2	38,9		
Nr inw.	Wykop	Gatunek	Kość	GL	GB			
51/92	VI	Koza	K. piętowa - <i>Calcaneus</i>	64	20			
Nr inw.	Wykop	Gatunek	Kość	GL	Bp	SD	Bd	WH (cm)
25/92	VI	Koza	K. śródstopia - <i>Metatarsus</i>	128,2	21,5	13,9	15,4	68,4
42/92	VI			133	21	13,7	25,7	71

TABELA 33. Spławie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Zestawienie inwentaryzacyjne szczątków kostnych. Oprac. D. Makowiecki

[illegible]

[illegible]

TABELA 34. Spławie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Oznaczenia dendrologiczne elementów konstrukcyjnych odsadzki wału grodziska wczesnośredniowiecznego. Oprac. T. Stępnik

Rodzaj drewna	Próbki			
	Elementy konstrukcyjne - belki		Faszyna - gałęzie	
	Ilość elementów	%	Ilość elementów	%
Dąb	58	83,0	1	11,1
Jesion	7	10	-	-
Olcha	1	1,4	2	22,3
Grab	-	-	1	11,1
Brzoza	-	-	1	11,1
Leszczyna	-	-	1	11,1
Wierzbowate	-	-	1	11,1
Liściaste	1	1,4	1	11,1
Sosna	2	2,8	1	11,1
Jodła	1	1,4	-	-
Razem:	70	100,0	9	100,0

w belkach uwzględniono jeden dębowy hak oraz jeden dębowy pilot

TABELA 35. Spławie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Oznaczenia dendrologiczne przedmiotów toczonych i drążonych z grodziska wczesnośredniowiecznego. Oprac. T. Stępnik

Typ przedmiotu	Rodzaj drewna				Razem
	Dąb <i>Quercus</i> sp.	Jesion <i>Fraxinus</i> sp.	Klon <i>Acer</i> sp.	Wierzbowate wierzby, topole <i>Salicaceae</i>	
naczynia toczone	-	2	6	-	8
naczynia toczone/drążone	1	5	2	-	8
łyżki	-	1	9	1	11
razem	1	8	17	1	27

TABELA 36. Spławie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Oznaczenia dendrologiczne próbek węgla drzewnych z konstrukcji drewnianych odsadzki wału grodziska wczesnośredniowiecznego. Oprac. T. Stępnik

Lp.	Przedmiot	Nr inw. pol.	Lokalizacja	Wyniki oznaczeń
1	belka	1/91	wykop II, I poziom konstrukcji drewnianych	dąb <i>Quercus</i> sp. - 2 fragmenty
2	belka	2/91	wykop III, I poziom konstrukcji drewnianych	sosna <i>Pinus</i> sp. - 2 fragmenty
3	belka	3/91	wykop II/IIa/III	dąb <i>Quercus</i> sp. - 8 fragmentów
4	belka	5/91	wykop II, II poziom konstrukcji drewnianych	dąb <i>Quercus</i> sp. - 1 fragment
5	faszyna (gałęzie o średnicy około 2 cm)	7/91	wykop II, I poziom konstrukcji drewnianych	a) olcha <i>Alnus</i> sp. - 2 fragmenty b) wierzbowate <i>salicaceae</i> - 24 fragmenty
6	belka	4/92	wykop II, IV poziom konstrukcji drewnianych	olcha <i>Alnus</i> sp. - 6 fragmentów
7	belka	7/92	wykop II, IV-V poziom konstrukcji drewnianych	sosna <i>Pinus</i> sp. - 1 fragment
8	faszyna (gałąź o średnicy 3 cm)	8/92	wykop II, IV-V poziom konstrukcji drewnianych	brzoza <i>Betula</i> sp. - 1 fragment
9	faszyna	9/92	wykop VI C, dz. 3, I poziom konstrukcji drewnianych	leszczyna <i>Corylus</i> sp. - 5 fragmentów
10	belka	12/92	wykop VI E, I poziom konstrukcji drewnianych	liściaste - drewno
11	belka	13/92	wykop VI D, I poziom konstrukcji drewnianych	dąb <i>Quercus</i> sp. - 18 fragmentów
12	belka	14/92	wykop VI D, dz. 3, I poziom konstrukcji drewnianych	dąb <i>Quercus</i> sp. - 2 fragmenty
13	belka	15/92	wykop VI D, dz. 2, I poziom konstrukcji drewnianych	jesion <i>Fraxinus</i> sp. - 5 fragmentów
14	belka	16/92	wykop VI D, dz. 3, I poziom konstrukcji drewnianych	dąb <i>Quercus</i> sp. - 3 fragmenty
15	belka	17/92	wykop VI D, dz. 2, IA poziom konstrukcji drewnianych	dąb <i>Quercus</i> sp. - 5 fragmentów
16	faszyna	20/92	wykop VI D, dz. 3, IA poziom konstrukcji drewnianych	liściaste - gałązki, 10 fragmentów
17	belka	21/92	wykop VI E, dz. 2, I poziom konstrukcji drewnianych	dąb <i>Quercus</i> sp. - 7 fragmentów
18	belka	25/92	wykop VI E, dz. 2, II poziom konstrukcji drewnianych	dąb <i>Quercus</i> sp. - 1 fragment
19	belka	26/92	wykop VI E, dz. 1, II poziom konstrukcji drewnianych	dąb <i>Quercus</i> sp. - 2 fragmenty
20	belka	32/92	wykop VI E, III poziom konstrukcji drewnianych	jesion <i>Fraxinus</i> sp. - 12 fragmentów
21	belka	32a/92	wykop VI E, III poziom konstrukcji drewnianych	dąb <i>Quercus</i> sp. - 1 fragment
22	belka	32b/92	wykop VI E, III poziom konstrukcji drewnianych	dąb <i>Quercus</i> sp. - 1 fragment
23	belka	32c/92	wykop VI E, III poziom konstrukcji drewnianych	dąb <i>Quercus</i> sp. - 1 fragment
24	belka	1/1993	wykop VI C, I poziom konstrukcji drewnianych	dąb <i>Quercus</i> sp. - 2 fragmenty
25	belka	1a/1993	wykop VI C, I poziom konstrukcji drewnianych	dąb <i>Quercus</i> sp. spalona belka - 2 fragmenty
26	belka	1b/1993	wykop VI C, I poziom konstrukcji drewnianych	jodła <i>Abies</i> sp. - niespalona belka, 1 fragment
27	belka	2/1993	wykop IIIA, I poziom konstrukcji drewnianych	dąb <i>Quercus</i> sp. - 1 fragment
28	belka	2a/1993	wykop IIIA, I poziom konstrukcji drewnianych	dąb <i>Quercus</i> sp. - 4 fragmenty
29	belka	2b/1993	wykop IIIA, I poziom konstrukcji drewnianych	dąb <i>Quercus</i> sp. - 5 fragmentów
30	belka	8/2000	wykop VII H, I poziom konstrukcji drewnianych	dąb <i>Quercus</i> sp. - 1 fragment
31	belka	9/2000	wykop VII H, I poziom konstrukcji drewnianych	dąb <i>Quercus</i> sp. - 1 fragment
32	belka	10/2000	wykop VII H, I poziom konstrukcji drewnianych	dąb <i>Quercus</i> sp. - 1 fragment

Lp.	Przedmiot	Nr inw. pol.	Lokalizacja	Wyniki oznaczeń
33	belka	11/2000	wykop VII H, I poziom konstrukcji drewnianych	dąb <i>Quercus</i> sp. - 1 fragment
34	belka	12/2000	wykop VII H, I poziom konstrukcji drewnianych	dąb <i>Quercus</i> sp. - 5 fragmentów
35	belka	13/2000	wykop VII H, I poziom konstrukcji drewnianych	dąb <i>Quercus</i> sp. - 1 fragment
36	belka	18/2000	wykop VII H, II poziom konstrukcji drewnianych	dąb <i>Quercus</i> sp. - 1 fragment
37	belka	19/2000	wykop VII H, II poziom konstrukcji drewnianych	dąb <i>Quercus</i> sp. - 1 fragment
38	belka	20/2000	wykop VII H, II poziom konstrukcji drewnianych	dąb <i>Quercus</i> sp. - 1 fragment
39	belka	21/2000	wykop VII H, II poziom konstrukcji drewnianych	dąb <i>Quercus</i> sp. - 1 fragment
40	belka z hakiem	22/2000	wykop VII H, II poziom konstrukcji drewnianych	dąb <i>Quercus</i> sp. - 1 fragment
41	belka	24/2000	wykop VII H, II poziom konstrukcji drewnianych	dąb <i>Quercus</i> sp. - 1 fragment
42	belka	25/2000	wykop VII H, II poziom konstrukcji drewnianych	dąb <i>Quercus</i> sp. - 1 fragment
43	belka	26/2000	wykop VII H, II poziom konstrukcji drewnianych	dąb <i>Quercus</i> sp. - 1 fragment
44	belka	27/2000	wykop VII H, II poziom konstrukcji drewnianych	dąb <i>Quercus</i> sp. - 1 fragment
45	belka	28/2000	wykop VII H, II poziom konstrukcji drewnianych	dąb <i>Quercus</i> sp. - 1 fragment
46	belka	29/2000	wykop VII H, II poziom konstrukcji drewnianych	dąb <i>Quercus</i> sp. - 1 fragment
47	pilot	30/2000	wykop VII H, II poziom konstrukcji drewnianych	dąb <i>Quercus</i> sp. - 1 fragment
48	belka	31/2000	wykop VII H, II poziom konstrukcji drewnianych	dąb <i>Quercus</i> sp. - 1 fragment
49	belka	32/2000	wykop VII H, II poziom konstrukcji drewnianych	dąb <i>Quercus</i> sp. - 1 fragment
50	belka	33/2000	wykop VII H, II poziom konstrukcji drewnianych	dąb <i>Quercus</i> sp. - 1 fragment
51	belka	34/2000	wykop VII H, II poziom konstrukcji drewnianych	dąb <i>Quercus</i> sp. - 1 fragment
52	belka I	35/2000	wykop VII H, II poziom konstrukcji drewnianych	dąb <i>Quercus</i> sp. - 1 fragment
53	belka II	35/2000	wykop VII H, II poziom konstrukcji drewnianych	dąb <i>Quercus</i> sp. - 1 fragment
54	belka III	35/2000	wykop VII H, II poziom konstrukcji drewnianych	dąb <i>Quercus</i> sp. - 1 fragment
55	belka IV	35/2000	wykop VII H, II poziom konstrukcji drewnianych	dąb <i>Quercus</i> sp. - 1 fragment
56	belka V	35/2000	wykop VII H, II poziom konstrukcji drewnianych	dąb <i>Quercus</i> sp. - 1 fragment
57	belka VI	35/2000	wykop VII H, II poziom konstrukcji drewnianych	dąb <i>Quercus</i> sp. - 1 fragment
58	belka VII	35/2000	wykop VII H, II poziom konstrukcji drewnianych	dąb <i>Quercus</i> sp. - 1 fragment
59	belka	36/2000	wykop VII H, II poziom konstrukcji drewnianych	dąb <i>Quercus</i> sp. - 1 fragment
60	różne	38/2000	wykop VII H, II poziom konstrukcji drewnianych	a) dąb <i>Quercus</i> sp. - 22 fragmenty; b) jesion <i>Fraxinus</i> sp. - 2 fragmenty; c) klon <i>Acer</i> sp. - 1 fragment
61	gałązka	3/01	wykop VII H, II poziom konstrukcji drewnianych	dąb <i>Quercus</i> sp. - niespalona
62	belka	4/01	wykop VII H, III poziom konstrukcji drewnianych	dąb <i>Quercus</i> sp. - 1 fragment
63	belka	5/01	wykop VII H, III poziom konstrukcji drewnianych	dąb <i>Quercus</i> sp. - 1 fragment
64	belka	6/01	wykop VII H, III poziom konstrukcji drewnianych	dąb <i>Quercus</i> sp. - 1 fragment
65	belka	7/01	wykop VII H, III poziom konstrukcji drewnianych	dąb <i>Quercus</i> sp. - 1 fragment
66	belka	8/01	wykop VII H, III poziom konstrukcji drewnianych	dąb <i>Quercus</i> sp. - 1 fragment
67	belka	9/01	wykop VII H, III poziom konstrukcji drewnianych	dąb <i>Quercus</i> sp. - 1 fragment
68	belka	11/01	wykop VII H, III poziom konstrukcji drewnianych	dąb <i>Quercus</i> sp. - 1 fragment
69	belka	1/02	wykop VII C, I poziom konstrukcji drewnianych	jesion <i>Fraxinus</i> sp. - 1 fragment
70	gałązka	2/02	wykop VII C, II poziom konstrukcji drewnianych	sosna <i>Pinus</i> sp. - niespalona
71	belka	3/02	wykop VII C, II poziom konstrukcji drewnianych	dąb <i>Quercus</i> sp. - 1 fragment
72	belka	4/02	wykop VII C, II poziom konstrukcji drewnianych	jesion <i>Fraxinus</i> sp. - 1 fragment
73	belka	5/02	wykop VII C, II poziom konstrukcji drewnianych	jesion <i>Fraxinus</i> sp. - 1 fragment
74	belka	6/02	wykop VII C, II poziom konstrukcji drewnianych	dąb <i>Quercus</i> sp. - 1 fragment
75	belka	8/02	wykop VII C, III poziom konstrukcji drewnianych	jesion <i>Fraxinus</i> sp. - 1 fragment
76	belka	17/02	wykop VII C, IV poziom konstrukcji drewnianych	jesion <i>Fraxinus</i> sp. - 1 fragment
77	belka	18/02	wykop VII C, IV poziom konstrukcji drewnianych	dąb <i>Quercus</i> sp. - 1 fragment
78	fragment gałęzi o średnicy 3,7 cm	17/01	wykop VII H, III poziom konstrukcji drewnianych	grab <i>Carpinus</i> sp.
79	fragment gałęzi o średnicy 1,7 cm	18/01	wykop VII H, III poziom konstrukcji drewnianych	olcha <i>Alnus</i> sp.

TABELA 37. Spławie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Oznaczenia dendrologiczne przepalonych przedmiotów drewnianych z grodziska wczesnośredniowiecznego. Oprac. T. Stępnik

Lp.	Przedmiot	Nr inw. pol.	Lokalizacja	Wyniki oznaczeń
1	łyżeczka	54/91	wykop II, II poziom konstrukcji drewnianych odsadzki wału	klon <i>Acer</i> sp.
2	łyżka	49/91	wykop II, IV poziom konstrukcji drewnianych odsadzki wału	klon <i>Acer</i> sp.
3	łyżeczka	50/91	wykop II, IV poziom konstrukcji drewnianych odsadzki wału	wierzbowate <i>Salicaceae</i>
4	łyżeczka	3/92	wykop II, IV poziom konstrukcji drewnianych odsadzki wału	klon <i>Acer</i> sp.
5	łyżka	4/92	wykop II, IV poziom konstrukcji drewnianych odsadzki wału	klon <i>Acer</i> sp.
6	łyżka/rączka czerpaka	5/92	wykop IIa, chata I	jesion <i>Fraxinus</i> sp.
7	łyżka	26/92	wykop IIa, chata I	klon <i>Acer</i> sp.
8	łyżka	30/92	wykop II, IV poziom konstrukcji drewnianych odsadzki wału	klon <i>Acer</i> sp.
9	łyżka	34/92	wykop IIa, chata I	klon <i>Acer</i> sp.
10	łyżka	39/92	wykop IIa, chata I	klon <i>Acer</i> sp.
11	łyżeczka	94/92	wykop VI D, dz. 1, II poziom konstrukcji drewnianych odsadzki wału	klon <i>Acer</i> sp.
12	fragment naczynia toczzonego	46a/91	wykop IIa, chata I	jesion <i>Fraxinus</i> sp.
13	naczynie toczzone/drażone?	9/92	wykop IIa, chata I	klon <i>Acer</i> sp.
14	misa toczona/drażona?	23/92	wykop IIa, chata I	dąb <i>Quercus</i> sp.
15	naczynie toczzone/drażone?	29/92	wykop IIa, chata I	jesion <i>Fraxinus</i> sp.
16	naczynie toczzone	37/92	wykop IIa, chata I	jesion <i>Fraxinus</i> sp.
17	niecka	54/92	wykop IIa, chata	jesion <i>Fraxinus</i> sp.
18	naczynie toczzone/drażone?	54/92	wykop IIa, chata I	jesion <i>Fraxinus</i> sp.
19	naczynie toczzone stopka	111/92	wykop VI D, dz. 4, chata II	klon <i>Acer</i> sp.
20	naczynie toczzone	114/92	wykop VI D, dz. 4, chata II	klon <i>Acer</i> sp.
21	naczynie toczzone/drażone? (miska czerpaka?)	124/92	wykop VI D, dz. 4, chata II	jesion <i>Fraxinus</i> sp.
22	naczynie toczzone/drażone?	126/92	wykop VI D, dz. 4, chata II	jesion <i>Fraxinus</i> sp.
23	naczynie na stopce toczzone	128/92	wykop VI D, dz. 4, chata II	klon <i>Acer</i> sp.
24	naczynie toczzone	128a/92	wykop VI D, dz. 4, chata II	klon <i>Acer</i> sp.
25	misa toczona	129/92	wykop VI D, dz. 4, chata II	klon <i>Acer</i> sp.
26	naczynie toczzone	129/92	wykop VI D, dz. 4, chata II	klon <i>Acer</i> sp.
27	naczynie toczzone/drażone?	113/92	wykop VI D, dz. 4, chata II	klon <i>Acer</i> sp.
28	pojemnik pleciony	53/91	wykop II, III poziom konstrukcji drewnianych odsadzki wału	przepalone lyko
29	pojemnik pleciony	5/92	wykop II, III poziom konstrukcji drewnianych odsadzki wału	przepalone lyko iglaste oraz gałązki klonowe i wierzb- wate
30	pojemnik pleciony	27/92	wykop II, III poziom konstrukcji drewnianych odsadzki wału	przepalone lyko iglaste
31	pojemnik pleciony	105/92	wykop VI D, dz. 4, chata II	przepalone lyko iglaste
32	pojemnik pleciony	112/92	wykop VI D, dz. 4, chata II	przepalone lyko iglaste
33	pojemnik pleciony	113/92	wykop VI D, dz. 4, chata II	przepalone lyko iglaste
34	pojemnik pleciony	114/92	wykop VI D, dz. 4, chata II	przepalone lyko iglaste
35	pojemnik pleciony	115/92	wykop VI D, dz. 4, chata II	przepalone lyko iglaste
36	pojemnik pleciony	121/92	wykop VI D, dz. 4, chata II	przepalone lyko iglaste
37	wrzeciono	46b/91	wykop IIa, chata I	klon <i>Acer</i> sp.
38	wrzeciono	46b/91	wykop IIa, chata I	jesion <i>Fraxinus</i> sp.
39	wrzeciono	46b/91	wykop IIa, chata I	brzoza <i>Betula</i> sp.

Lp.	Przedmiot	Nr inw. pol.	Lokalizacja	Wyniki oznaczeń
40	wrzeciono	51/91	wykop II, IV poziom konstrukcji drewnianych odsadzki wału	grab <i>Carpinus</i> sp.
41	wrzeciono	8/92	wykop II, IV poziom konstrukcji drewnianych odsadzki wału	brzoza <i>Betula</i> sp.
42	wrzeciono	21/92	wykop II, IV poziom konstrukcji drewnianych odsadzki wału	grab <i>Carpinus</i> sp.
43	wrzeciono	24/92	wykop IIa, chata I	wierzbowate <i>Salicaceae</i>
44	wrzeciono	25/92	wykop IIa, chata I	grab <i>Carpinus</i> sp.
45	wrzeciono	35/92	wykop IIa, chata I	grab <i>Carpinus</i> sp.
46	wrzeciono	59/92	wykop VI D, dz. 2, I poziom konstrukcji drewnianych odsadzki wału	grab <i>Carpinus</i> sp.
47	wrzeciono	72/92	wykop VI D, dz. 4, chata II	grab <i>Carpinus</i> sp.
48	wrzeciono	91/92	wykop VI D, dz. 4, chata II	grab <i>Carpinus</i> sp.
49	wrzeciono	95/92	wykop VI D, dz. 4, chata II	grab <i>Carpinus</i> sp.
50	wrzeciono	97/92	wykop VI D, dz. 4, chata II	grab <i>Carpinus</i> sp.
51	wrzeciono	103/92	wykop VI D, dz. 4, chata II	olcha <i>Alnus</i> sp.
52	wrzeciono	117/92	wykop VI D, dz. 4, chata II	grab <i>Carpinus</i> sp.
53	wrzeciono	120/92	wykop VI D, dz. 4, chata II	wierzbowate <i>Salicaceae</i>
54	wrzeciono	19/01	wykop VI H, III poziom konstrukcji drewnianych odsadzki wału	grab <i>Carpinus</i> sp.
55	wrzeciono	19/01	wykop VI H, III poziom konstrukcji drewnianych odsadzki wału	jesion <i>Fraxinus</i> sp.
56	wrzeciono	15/01	wykop VI H, III poziom konstrukcji drewnianych odsadzki wału	grab <i>Carpinus</i> sp.
57	wrzeciono	15/01	wykop VI H, III poziom konstrukcji drewnianych odsadzki wału	grab <i>Carpinus</i> sp.
58	fragment przedmiotu ornamentowanego	52/91	wykop II, III poziom konstrukcji drewnianych odsadzki wału	klon <i>Acer</i> sp.
59	czop drewniany?	42/91	wykop IIa, chata I	wierzbowate <i>Salicaceae</i>
60	czop drewniany?	28/92	wykop IIa, chata I	klon <i>Acer</i> sp.
61	fragment laski z pnia	37/92	wykop IIa, chata I	jesion <i>Fraxinus</i> sp.
62	fragment laski z pnia	37/92	wykop IIa, chata I	grab <i>Carpinus</i> sp.
63	tarczka z otworem	60/92	wykop VI D, dz. 2, I poziom konstrukcji drewnianych odsadzki wału	grab <i>Carpinus</i> sp.
64	oprawka	109/92	wykop VI D, dz. 4, chata II	leszczyna <i>Corylus</i> sp.

TABELA 38. Spławie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Węgle drzewne – inne próbki. Oprac. T. Stępnik

Lp.	przedmiot	Nr inw.	lokalizacja	wyniki
1	węgiel drzewny z naczynia nr 32	8/91	wykop IIa, chata I	jesion <i>Fraxinus</i> sp. z pnia
2	węgiel drzewny z naczynia nr 102	41/92	wykop IIa, zachodni profil wykopu, chata I	dąb <i>Quercus</i> sp. z pnia

Bibliografia

Publikacje źródeł pisanych

HERBORD

Herbordi Dialogus de vita s. Ottonis episcopi Babenbergensis. Monumenta Poloniae Historica. Nowa Seria VII/3. Wyd. J. Wikarjak, K. Liman. Warszawa 1974.

IBRAHIM IBN JAKUB

Relacja Ibrahima ibn Jakuba z podróży do krajów słowiańskich w przekazie Al-Bekriego. Tłum. i oprac. T. Kowalski. Monumenta Poloniae Historica. Series Nova I. Kraków 1946.

POWIEŚĆ MINIONYCH LAT

Powieść minionych lat. Tłum. i oprac. F. Sielicki. Biblioteka Narodowa. Nr 22, seria II. Wrocław – Warszawa – Kraków 1999.

TACYT

Germania. W: Tacyt, *Dzieła*. Tłum. S. Hammer. Wyd. II: 597-619. Warszawa 2004.

Literatura

ALEKSANDROWICZ B.

1855 *O drzewie i jego użytkach*. Warszawa.

ALSLEBEN A.

1996 Rośliny użytkowe z wczesnośredniowiecznego Wolina — dwie wybrane grupy: zboża i len. *Materiały Zachodniopomorskie* 42: 77–137.

BADURA M.

2011 *Rośliny użytkowe w dawnym Gdańsku. Studium archeobotaniczne*. Gdańsk.

BAJBURIN A. K.

1990 W sprawie opisu struktury słowiańskiego rytuału budowlanego. *Konteksty. Polska Sztuka Ludowa* 44(3): 62–69.

1998 Semiotyczne aspekty funkcjonowania rzeczy. *Konteksty. Polska Sztuka Ludowa* 52(3–4): 109–117.

BANASZKIEWICZ J.

1998 *Polskie dzieje bajeczne mistrza Wincentego Kadłubka*. Wrocław.

2001 *Źródło Głomacz i jego rajska okolica*. W: *Viae historicae. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Lechowi A. Tyszkiewiczowi w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*: 407–414. Wrocław.

BARAN D.

1998 *Przedmioty drewniane z wczesnośredniowiecznej domniemanej osady służebnej w Grotnikach, woj. leszczyńskie*. Maszynopis pracy magisterskiej w Instytucie Archeologii i Etnologii UMK w Toruniu.

BARNYCZ-GUPIENIEC R.

1959 *Naczynia drewniane z Gdańska w X-XIII wieku* (= *Acta Archaeologica Universitatis Lodzensis* 8). Łódź.

1961 Tokarstwo i bednarstwo z XIII-XIV wieku w osadzie miejskiej w Gdańsku. *Materiały Zachodniopomorskie* 7: 391–434.

1974 *Drewniane budownictwo mieszkalne w Gdańsku w X-XIII wieku* (= *Gdańsk wczesnośredniowieczny*. T. 8). Gdańsk.

BARTKOWSKI T.

1958 O krajobrazie pierwotnym w rejonie Słupcy. *Fontes Archaeologici Posnanienses* 8/9: 98–114.

BASTIAN W.

1957 Mittelslawische Höhenburgen mit Hang- und Böschungsanlagen in Mecklenburg. *Jahrbuch für Bodendenkmalpflege in Mecklenburg*: 155–177.

BEHRE K.-E.

1991 Zum Brotfund aus dem Ipweiger Moor, Ldkr. Wesermarsch. *Berichte zur Denkmalpflege in Niedersachsen*: 1–9.

1992 The history of rye cultivation in Europe. *Veget. Hist Archaeobot* 1: 141–156.

1998 Zur Geschichte des Bieres und der Bierwürzen in Mitteleuropa. *Archäologische Mitteilungen aus Nordwestdeutschland*, Beiheft 20: 49–88.

2008 Collected seeds and fruits from herbs as prehistoric food. *Veget. Hist Archaeobot* 17: 65–73.

BENEDYKTOWICZ D., BENEDYKTOWICZ Z.

1990 Symbolika domu w tradycji ludowej (cz. I). *Konteksty. Polska Sztuka Ludowa* 44(3): 48–61.

BERDAU F.

1890 *Botanika leśna podług kursu wykładowego w Instytucie Rolniczo-Leśnym w Nowej-Aleksandryi (Puławach), Prof. Feliksa Berdau, spisana i wydana staraniem b. uczniów, z licznymi drzeworytami*. Warszawa.

BIERMANN F.

2014a Die Wall- und Grabenanlagen auf dem Hamburger Domplatz und der nordwestslawische Burgenbau. W: R.-M. Weiss, A. Klammt (red.), *Mythos Hamburg. Archäologische Entdeckungen zu den Anfängen Hamburgs*: 377–387. Hamburg.

- 2014b Zur Einführung: Fränkische Burgen – Typen, Konstruktionsweise, Funktion. W: R.-M. Weiss, A. Klammt (red.), *Mythos Hammaburg. Archäologische Entdeckungen zu den Anfängen Hamburgs*: 313–315. Hamburg.
- BIERMANN F., KIESELER A., NOWAKOWSKI D.
2008 Neue Forschungen am Burgwall Kleinitz (Klenica pow. zielonogórski) in Niederschlesien, Polen. Ein Vorbericht. *Ethnographisch-Archäologische Zeitschrift* 49: 68–97.
- BŁOŃSKI M.
2003 Ostroga z Radachówki nad Świdrem. W: M. Dulinicz (red.), *Słowianie i ich sąsiedzi we wczesnym średniowieczu*: 109–114. Warszawa – Lublin.
- BORKOVSKÝ I.
1940 *Staroslovanská keramika ve střední Evropě. Studie k počátkům slovanské kultury*. Praha.
- BOROŃ P.
1999 *Słowiańskie wiecie plemienne*. Katowice.
2001 Słowiańskie plemię. O pojęciu i jego rozumieniu w polskiej historiografii. W: *Viae historicae. Księga jubileuszowa dedykowana profesorowi Lechowi A. Tyszkiewiczowi w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*: 189–207. Wrocław.
- BÖHNER K.
1951 Karolingische Keramik aus dem Bonner Münster. *Bonner Jahrbücher* 151: 118–121.
- BRACHMANN H.
1965 Slawische Pokale aus dem Gebiet der Deutschen Demokratischen Republik. *Jahrbuch für Bodendenkmalpflege in Mecklenburg* 1964: 265–270.
1993 *Der frühmittelalterliche Befestigungsbau in Mitteleuropa. Untersuchungen zu seiner Entwicklung und Funktion im germanisch-deutschen Gebiet*. Berlin.
- BRANCH N., CANTI M., CLARK P., TURNEY C.
2005 *Environmental Archaeology. Theoretical and Practical Approaches* (= Hodder Education). London.
- BRATHER S.
1996a *Feldberger Keramik und frühe Slawen. Studien zur nordwestlawischen Keramik der Karolinger Zeit*. Bonn.
1996b Merowinger- und Karolingerzeitliches „Fremdgut“ bei den Nordwestlawen. Gebrauchsgut und Elitenkultur im südostwestlichen Ostseeraum. *Prähistorische Zeitschrift* 71(1): 46–84.
1998 Karolingerzeitlicher Befestigungsbau im wilzisch-obodritischen Raum. Die sogenannten Feldberger Höhenburgen. W: J. Henning, A.T. Ruttikay (red.), *Frühmittelalterlicher Burgenbau in Mittel- und Osteuropa*: 115–126.
2006 Zwischen „Fluchtburg“ und „Herrensitz“. Sozialgeschichtliche Interpretationen früh- und hochmittelalterlicher Burgwälle in Ostmitteleuropa. *Archaeologia Baltica* 6: 40–57.
- BRÜCKNER A.
1927 *Słownik etymologiczny języka polskiego*. Kraków.
1930 *Dzieje kultury polskiej*. T. 1. Kraków.
1937 *Encyklopedia staropolska*. T. 1. Warszawa.
- BRZOSTOWICZ M.
1993 Wczesnośredniowieczne grodzisko w Sławiu, gm. Kołaczkowo, woj. poznańskie. Wstępne podsumowanie wyników archeologicznych badań ratowniczych z lat 1991–1992. *Wielkopolskie Sprawozdania Archeologiczne* 2: 115–132.
- 1997 Elementy kultury wielkomorawskiej na wczesnośredniowiecznym grodzisku w Bruszczewie, woj. leszczyńskie. W: K. Wachowski (red.), *Śląsk i Czecha a kultura wielkomorawska*: 135–140. Wrocław.
- 1998 Z badań nad ceramiką wczesnośredniowieczną z Bruszczewa, gm. Śmigiel, woj. leszczyńskie. W: H. Kóčka-Krenz, W. Łosiński (red.), *Kraje słowiańskie w wiekach średnich. Profanum i sacrum*: 409–418. Poznań.
- 1999 Bruszczewski zespół osadniczy w IX i X wieku. W: S. Moździoch (red.), *Centrum i zaplecze we wczesnośredniowiecznej Europie* (= Spotkania Bytomskie 3): 135–153. Wrocław.
- 2002a *Bruszczewski zespół osadniczy we wczesnym średniowieczu*. Poznań.
- 2002b *Sprawozdanie z ratowniczych badań wykopaliskowych przeprowadzonych w 2002 roku na grodzisku wczesnośredniowiecznym w Sławiu, stanowisko 2, gm. Kołaczkowo, pow. Września, woj. wielkopolskie*. Maszynopis w archiwum naukowym Muzeum Archeologicznego w Poznaniu.
- 2003a Bruszczewo i Sławie – dwa przykłady grodów plemiennych z południowej Wielkopolski. *Wielkopolskie Sprawozdania Archeologiczne* 6: 15–31.
- 2003b *Gród przedpiastowski w Sławiu-Wodzisku* (= Wykłady Poznańskie Stowarzyszenia Naukowego Archeologów Polskich, z. 2). Poznań – Września.
- 2003c *Gród z czasów przedpiastowskich w Sławiu-Wodzisku*. W: M. Brzostowicz (red.), *Archeologia powiatu wrzeńskiego*: 155–162. Poznań – Września.
- 2003d Wyniki wznowionych badań wykopaliskowych na grodzisku wczesnośredniowiecznym w Sławiu, gm. Kołaczkowo, pow. Września, woj. wielkopolskie. *Wielkopolskie Sprawozdania Archeologiczne* 6: 324–337.
- 2003e Zmierzch kultury plemiennej w Wielkopolsce w okresie funkcjonowania państwa piastowskiego. W: M. Dulinicz (red.), *Słowianie i ich sąsiedzi we wczesnym średniowieczu*: 381–391. Warszawa – Lublin.
- 2004 Pamiątki przeszłości w kulturze mieszkańców Polski średniowiecznej. W: S. Moździoch (red.), *Wędrówka rzeczy i idei w średniowieczu* (= Spotkania Bytomskie 5): 199–216. Wrocław.
- 2005 Gród wczesnośredniowieczny w Łądzie nad Wartą w świetle badań archeologicznych. W: M. Brzostowicz, H. Mizerska, J. Wrzeński (red.), *Łąd nad Wartą. Dziedzictwo kultury słowiańskiej i cysterskiej*: 47–60. Poznań – Łąd.
- 2006a „Ciało” wczesnego średniowiecza. Kilka refleksji o ceramice i garniarstwie Słowian. W: M. Dworaczek, A. B. Kowalska, S. Moździoch, M. Rębkowski (red.), *Świat Słowian wczesnego średniowiecza*: 407–420. Wrocław.
- 2006b Grody przedpiastowskie nad środkową Wartą. W: E. Cnotliwy, A. Janowski, K. Kowalski, S. Słowiński (red.), *Nie tylko archeologia. Księga poświęcona pamięci Eugeniusza „Gwidona” Wilgockiego*: 153–160. Szczecin.
- 2006c Wczesnośredniowieczne grodzisko w Sławiu, gm. Kołaczkowo, pow. Września w świetle badań wykopaliskowych. W: W. Chudziak, S. Moździoch (red.), *Stan i potrzeby badań nad wczesnym średniowieczem w Polsce – 15 lat później*: 359–368. Toruń – Wrocław – Warszawa.

- 2006d Wielkopolska północna w czasach przedpiastowskich. W: H. Machajewski, J. Rola (red.), *Pradolina Noteci na tle pradziejowych i wczesnośredniowiecznych szlaków handlowych*: 269–280. Poznań.
- 2008 Problematyka badań nad czasami przedpiastowskimi w Wielkopolsce. W: H. Machajewski (red.), *Wielkopolska w dziejach. Archeologia o regionie*: 127–136. Poznań.
- 2011a Badania archeologiczne nad zapleczem grodziska wczesnośredniowiecznego w Łądzie, pow. słupecki. *Fontes Archaeologici Posnanienses* 47: 107–127.
- 2011b Od starożytności do średniowiecza. Wielkopolska na drogach rozwoju kulturowego między schyłkiem IV wieku a pierwszą połową X wieku. W: M. Rębkowski, S. Rosik (red.), *Populi terrae marisque. Prace poświęcone pamięci Profesora Lecha Leciejewicza*: 19–39. Wrocław.
- 2014 Stan i potrzeby badań nad konstrukcjami drewnianymi pochodzącymi z grodzisk wczesnośredniowiecznych w Polsce. W: A. Stempin, W. Olek (red.), *Dąb wczesnośredniowieczny – zapis poznania*: 49–85. Poznań.
- 2015a Łąd i ziemia nad Wartą. W: S. Moździoch, K. Chrzan (red.), *O rzece i wodzie w życiu codziennym człowieka średniowiecza* (= Spotkania Bytomskie 8): 93–111. Wrocław.
- 2015b Łąd nad Wartą. Dzieje rzeką pisane. W: M. Brzostowicz, M. Przybył, J. Wrzesiński (red.), *Rzeki i ludzie*: 66–79. Poznań – Łąd.
- 2015c Wspólnoty sąsiedzkie w strukturze osadnictwa plemiennego Wielkopolski. W: S. Moździoch, K. Chrzan (red.), *Jak dobrze mieć sąsiada. Problem sąsiedztwa w średniowieczu w świetle archeologii* (= Spotkania Bytomskie 7): 11–29. Wrocław.
- BUKO A.
2005 *Archeologia Polski wczesnośredniowiecznej. Odkrycia – hipotezy – interpretacje*. Warszawa.
- BUKOWSKA-GEDIGOWA J., GEDIGA B.
1986 *Wczesnośredniowieczny gród na Ostrówku w Opolu*. Wrocław.
- BULAT J.
1990 Przestrzeń sakralna domu wiejskiego albo okno i stół. *Konteksty. Polska Sztuka Ludowa* 44(4): 27–38.
- BYSTRON J. S.
1980 *Tematy, które mi odradzano. Pisma etnograficzne rozproszone*. Warszawa.
- CALKIN V. I.
1960 Izmenčivost metapodij i jejo značenje dla izučenja krupnogo rogotogo skota drevnosti. *Bjulleten Moskovskogo Obščestva Ispytatelej Prirody. Otdel Biologii* 65(1): 109–126.
- CALLIER E.
1888 *Powiat pyzdrowski w XVI stuleciu. Szkic geograficzno-historyczny*. Poznań.
- 1890 Spławie. W: B. Chlebowski, W. Walewski (red.), *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*. T. XI: 143–144. Warszawa.
- CAPELLE T.
1976 *Holzgefäße vom Neolithikum bis zum späten Mittelalter*. Hildesheim.
- CHLEBOWSKI B.
1893 (red.), *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*. T. XIII. Warszawa.
- CHRZAN K.
2014 Uwagi do studiów nad osadnictwem wschodniego dorzecza Baryczy od 2 poł. IX w. do poł. XI w. W: K. Chrzan, K. Czapla, S. Moździoch (red.), *Funkcje grodów w państwach wczesnośredniowiecznych Europy środkowej. Społeczeństwo, gospodarka, ideologia*: 191–225. Wrocław – Głogów.
- CHUDZIAK W.
2003a *Wczesnośredniowieczna przestrzeń sakralna in Culmine na Pomorzu Nadwiślańskim* (= Mons sancti laurentii 1). Toruń.
- 2003b Z badań nad funkcją społeczną sierpów i półkosców na ziemiach słowiańskich we wczesnym średniowieczu. *Archaeologia Historica Polona* 15(2): 201–219.
- 2013 Wyspy w krajobrazie przyrodniczo-kulturowym Słowian zachodnich. W: M. Brzostowicz, M. Przybył, J. Wrzesiński (red.), *Wioski i parafie we wczesnym średniowieczu*: 51–75. Poznań – Łąd.
- 2014 Z badań nad funkcją małych i średnich warowni na obszarze Pomorza. W: K. Chrzan, K. Czapla, S. Moździoch (red.), *Funkcje grodów w państwach wczesnośredniowiecznych Europy środkowej. Społeczeństwo, gospodarka, ideologia*: 43–59. Wrocław – Głogów.
- CIESIELSKA A.
2013 Od „plemienia do państwa” czy od „wodzostwa do państwa”? Modele procesów państwowotwórczych i nowe tendencje w ich badaniu. W: J. Banaszkiewicz, M. Kara i H. Mamzer (red.), *Instytucja „wczesnego państwa” w perspektywie wielości i różnorodności kultur*: 53–74. Poznań.
- CNOTLIWY E.
1962 Pozostałości budownictwa drewnianego z IX–XII w. ze stanowiska 4 w Wolinie. *Materiały Zachodniopomorskie* 8: 29–90.
- 1986 Chronologia ceramiki i nawarstwień wczesnośredniowiecznego Białogardu. W: *Problemy chronologii ceramiki wczesnośredniowiecznej na Pomorzu Zachodnim*: 146–175. Warszawa.
- COFTA-BRONIEWSKA A.
1979 (red.), *Zaplecze gospodarskie konwentu oo. Franciszkanów w Inowrocławiu*. Poznań.
- CUDNOCH D.
1955 *Wiedza ludowa o drewnie i użytkowanie drzewa w Puszczy Zielonej*. Maszynopis pracy magisterskiej w Instytucie Etnologii i Antropologii Kulturowej Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.
- CZIKOW P., ŁAPTIEW J.
1987 *Rośliny lecznicze i bogate w witaminy*. Warszawa.
- DALEWSKI Z.
1990 Zakładziny: obrzęd i mit. O słowiańskich zwyczajach i wierzeniach związanych z budową domu i zakładaniem miasta. *Konteksty. Polska Sztuka Ludowa* 44(4): 17–24.
- DĄBROWSKI J.
1999 Wczesnośredniowieczne pucharki ceramiczne z terenu Polski. W: *Studia nad osadnictwem średniowiecznym ziemi chełmińskiej* 3: 227–255.
- DONAT P., LANGE E.
1996 Zur Holznutzung bei slawischen Burgen. Häuser und Geräten – Möglichkeiten und Grenzen aktueller Forschungen. *Alt-Thuringen* 30: 163–184.
- DOSTAL B.
1966 *Slovanská pohřebiště ze střední doby hradištní na Moravě*. Praha.

- DRIESCH A. VON DEN
1976 *A guide to the measurement of animal bones from archaeological sites*. Harvard.
- DROST D.
1968 Töpferei in Afrika. Ökonomie und Soziologie. *Jahrbuch des Museums für Völkerkunde zu Leipzig* 25: 131–270.
- DUCZKO W.
2014 Zajęcie? Wiking. O ekonomicznej stronie ekspansji Skandynawów we wczesnym średniowieczu. W: M. Brzostowicz, M. Przybył, J. Wrzesiński (red.), *Targi, jarmarki i odpusty*: 43–51. Poznań – Łąd.
- DULINICZ M.
1994 Problem datowania grodzisk typu Tornow i grupy Tornow-Klenica. *Archeologia Polski* 39: 31–49.
2000 Miejsca, które rodzą władzę (najstarsze grody słowiańskie na wschód od Wisły). W: S. Moździoch (red.), *Człowiek, sacrum, środowisko. Miejsca kultu we wczesnym średniowieczu* (= Spotkania Bytomskie) 4: 85–98. Wrocław.
2001 *Kształtowanie się Słowiańszczyzny Północno-Zachodniej*. Warszawa.
2004 Najstarsze grody wczesnośredniowieczne. W: A. Kośko, A. Kalećin (red.), *Wspólnota dziedzictwa kulturowego ziem Białorusi i Polski*: 305–324. Warszawa.
2005 Najstarsza faza osadnictwa słowiańskiego w północnej części Europy środkowej. W: P. Kaczanowski, M. Parczewski (red.), *Archeologia o początkach Słowian*: 513–526. Kraków.
- DUMÉZIL G.
1974 *La religion romaine archaïque*. Paris.
- DURCZEWSKI D.
1972 Badania na cmentarzysku ludności kultury łużyckiej i na grodzisku wczesnośredniowiecznym w Sławiu, pow. Września. *Fontes Archaeologici Posnanienses* 22: 213–215.
1973 Sprawozdanie z badań na cmentarzysku ludności kultury łużyckiej w Sławiu, pow. Września, w 1971 r. *Fontes Archaeologici Posnanienses* 23: 216–219.
2005 Cmentarzysko ludności kultury łużyckiej w Sławiu w powiecie wrzesińskim. *Fontes Archaeologici Posnanienses* 40: 5–82.
- DYLIK J.
1936 *Analiza geograficznego położenia grodzisk i uwagi o osadnictwie wczesnohistorycznym Wielkopolski*. Poznań.
- DYMACZEWSKA U., DYMACZEWSKI A.
1967 Wczesnośredniowieczny Santok. Wyniki badań wykopaliskowych we wnętrzu grodu w latach 1958–1961. *Slavia Antiqua* 14: 185–242.
- DZIEDUSZYCKA B.
1977 Ze studiów nad wczesnośredniowiecznymi technikami budownictwa obronnego. Umocnienia wczesnośredniowiecznego Kaszowa w województwie wrocławskim. *Slavia Antiqua* 24: 73–118.
- DZIEDUSZYCKI W.
1976 Wykorzystanie surowca drzewnego we wczesnośredniowiecznej Kruszwicy. *Kwartalnik Historii Kultury Materialnej* 24(1): 35–54.
1982 *Wczesnomiejska ceramika kruszwicka w okresie od 2 połowy X w. do połowy XIV w.* Wrocław.
- DZIEDUSZYCKI W., FOGEL J.
1979 Gród wczesnośredniowieczny w Śremie. *Slavia Antiqua* 26: 33–91.
- DZIEDUSZYCKI W., KUPCZYK M.
1993 *Gopło. Przyroda i człowiek*. Poznań.
- ELIADE M.
1999 *Sacrum i profanum*. Warszawa.
- ETTEL P.
2014 Burgen der Karolinger – Typen, Konstruktionsweise, Funktion. W: R.-M. Weiss, A. Klammt (red.), *Mythos Hammaburg. Archäologische Entdeckungen zu den Anfängen Hamburgs*: 324–345. Hamburg.
- FISCHER A.
1921 *Zwyczaje pogrzebowe ludu polskiego*. Lwów.
1932 *Polabianie* (= Etnografia słowiańska 1). Lwów – Warszawa.
1934 *Polacy* (= Etnografia słowiańska 3). Lwów.
- GEDIGA B.
1968 Wyniki badań na Ostrówku w Opolu w latach 1964 i 1965. *Sprawozdania Archeologiczne* 19: 264–294.
- GIEYSZTOR A.
1982 *Mitologia Słowian*. Warszawa.
- GODŁOWSKI K.
1979 *Z badań nad zagadnieniem rozprzestrzenienia się Słowian w V–VII w. n.e.* Kraków.
- GORCZYŃSKA H.
1955 *Wiedza ludowa o drzewach i ich użytkowanie na terenie Puszczy Knyszyńskiej w pierwszej połowie XX wieku*. Maszynopis pracy magisterskiej w Instytucie Etnologii i Antropologii Kulturowej Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.
- GREBE K.
1968 Untersuchungen auf der Dominsel zu Brandenburg (Havel) im Jahre 1967. *Ausgrabungen und Funde* 13: 148–154.
- GRUSZKA B.
2010 Wczesnośredniowieczna osada przygodowa (podgrodzie?) w Klenicy (stan. 4), pow. zielonogórski. Opracowanie wyników badań z 1962 roku. *Archeologia Środkowego Nadodrza* 7: 109–190.
2012 Wczesnośredniowieczne zabytki ceramiczne ze stan. 2 w Nowińcu, gm. Lubsko, woj. lubuskie w ujęciu stylistyczno-technologicznym. W: B. Gruszka (red.), *Nowiniec, stan. 2. Wczesnośredniowieczny gród na pograniczu śląsko-łużyckim w świetle badań interdyscyplinarnych*: 47–129. Zielona Góra.
- GURIEWICZ A.
1976 *Kategorie kultury średniowiecznej*. Warszawa.
- HAFTKA M.
1974 Wczesnośredniowieczny puchar na pustej nóżce z Elbląga na tle ważniejszych znalezisk z terenu Polski. *Pomorania Antiqua* 5: 329–342.
- HANSSON A.-M.
1995 The Bread from Ljunga in Central Sweden – New analyses. *Laborativ Arkeologi* 8. *Journal of Nordic Archaeological Science*: 38–49. Stockholm.
2002 Pre- and protohistoric bread in Sweden: a definition and a review. *Civilisations. Revue internationale d'anthropologie* 49: 183–190.
- HENNING J.
1991 Germanen - Slawen - Deutsche. Neue Untersuchungen zum frühgeschichtlichen Siedlungswesen östlich der Elbe. *Praehistorische Zeitschrift* 66: 119–133.
1998 Neues zum Tornower Typ. Keramische Formen und Formenspektren des Frühmittelalters im Licht dendrochronologischer Daten zum westslawischen Sie-

- dlungsraum. W: H. Kòčka-Krenz, W. Łosiński (red.), *Kraje słowiańskie w wiekach średnich. Profanum i sacrum*: 392–408. Poznań.
- HENNING J., HEUSSNER K.-U.
1992 Zur Burgengeschichte im 10. Jahrhundert – Neue archäologische und dendrochronologische Daten zu Anlagen vom Typ Tornow. *Ausgrabungen und Funde* 37: 314–324.
- HENSCHER D.
2004 *Jadalne dzikie jagody i rośliny*. Warszawa.
- HENSEL W.
1940 Gród wczesnodziejowy w Klecku w pow. gnieźnieńskim. *Wiadomości Archeologiczne* 16: 265–298.
1948 *Wstęp do studiów nad osadnictwem Wielkopolski wczesnohistorycznej*. Poznań.
1971 *Archeologia i prahistoria. Studia i szkice*. Wrocław.
1987 *Słowiańszczyzna wczesnośredniowieczna. Zarys kultury materialnej*. Wyd. IV. Warszawa.
- HENSEL W., HILCZER-KURNATOWSKA Z.
1980 *Studia i materiały do osadnictwa Wielkopolski wczesnohistorycznej*. T. 5. Wrocław.
1987 *Studia i materiały do osadnictwa Wielkopolski wczesnohistorycznej*. T. 6. Wrocław.
- HERRMANN J.
1963 Einige Fragen der slawischen Burgenentwicklung zwischen mittlerer Elbe und Oder. *Slavia Antiqua* 10: 185–206.
1966 *Tornow und Vorberg. Ein Beitrag zur Frühgeschichte der Lausitz*. Berlin.
1973 *Die germanischen und slawischen Siedlungen und das mittelalterliche Dorf von Tornow, Kr. Calau*. Berlin.
- HERRMANN J., COBLENZ W.
1985 Burgen und Befestigungen. W: J. Herrmann (red.), *Slawen in Deutschland*: 186–232. Berlin.
- HILCZERÓWNA Z. (ZOB. KURNATOWSKA Z.)
HILCZER-KURNATOWSKA Z. (ZOB. KURNATOWSKA Z.)
- HINZ H.
1968 Die karolingische Keramik in Mitteleuropa. W: W. Branfelds (red.), *Karl der Große. Lebenswerk und Nachleben*. T. 3: 262–287. Düsseldorf.
- HOŁOWIŃSKA Z.
1956 Wczesnośredniowieczne grodzisko w Bonikowie w powiecie kościańskim. Poznań.
- HOŁUBOWICZ W.
1956 *Opole w wiekach X–XII*. Katowice.
- IVANOV V.V., TOPOROV V.N.
1974 *Issledowanija v oblasti slawjanskich drevnostej. Leksyčeskie i frazeologičeskie voprosy rekonstrukcii tekstov*. Moskva.
- JACKOWIAK B.
1993 *Atlas rozmieszczenia roślin naczyniowych w Poznaniu*. Poznań.
- JASNOSZ S.
1972 Wczesnośredniowieczny zespół osadniczy w Bruszczewie, pow. Kościan. *Fontes Archaeologici Posnanienses* 22: 39–59.
1986 Bruszczewo. W: *Słownik starożytności słowiańskich*. T. 7(2): 536–537. Wrocław.
- JAWORSKI K.
1990 *Wyroby z kości i poroża w kulturze wczesnośredniowiecznego Ostrowa Tumskiego we Wrocławiu*. Wrocław – Warszawa.
2005 *Grody w Sudetach (VIII–X w.)*. Wrocław.
- KARA M.
2000 Stan badań dendrochronologicznych wczesnośredniowiecznych grodzisk z Wielkopolski. W: A. Buko, Z. Świechowski (red.), *Osadnictwo i architektura ziem polskich w dobie zjazdu gnieźnieńskiego*: 55–68. Warszawa.
2002 Osadnictwo ludności pomorskiej i wieleckiej w państwie pierwszych Piastów w świetle znalezisk nekropolicznych z terenu Wielkopolski. *Slavia Antiqua* 43: 45–96.
2004 Archeologia o początkach państwa Piastów (wybrane zagadnienia). W: W. Falkowski (red.), *Kolory i struktury średniowiecza*: 241–276. Warszawa.
2006 Nowe w archeologii Wielkopolski wczesnośredniowiecznej – 15 lat później. W: W. Chudziak, S. Możdziej (red.), *Stan i potrzeby badań nad wczesnym średniowieczem w Polsce – 15 lat później*: 207–244. Toruń – Wrocław – Warszawa.
2009 *Najstarsze państwo Piastów – rezultat przełomu czy kontynuacji? Studium archeologiczne*. Poznań.
- KARA M., KRĄPIEC M.
2000 Możliwości datowania metodą dendrochronologiczną oraz stan badań dendrochronologicznych wczesnośredniowiecznych grodzisk z terenu Wielkopolski, Dolnego Śląska i Małopolski. W: H. Samsonowicz (red.), *Ziemia polskie w X wieku i ich znaczenie w kształtowaniu się nowej mapy Europy*: 303–327. Kraków.
- KARCZEWSKI A., MAZUREK M., STACH A., ZWOLIŃSKI Z.
2007 *Mapa geomorfologiczna Niziny Wielkopolsko-Kujawskiej pod redakcją B. Krygowskiego w skali 1: 300 000. Opracowanie numeryczne*. Instytut Paleogeografii i Geoekologii, Uniwersytet im. A. Mickiewicza. Poznań.
- KARWICKA T.
1954 *Ludowa wiedza o drzewach i ich użytkowanie w I–ej połowie XX w. w Górach Świętokrzyskich*. Maszynopis pracy magisterskiej w Instytucie Etnologii i Antropologii Kulturowej Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.
- KARWOT E.
1955 *Katalog magii Rudolfa. Źródło etnograficzne XIII wieku*. Wrocław.
- KAVÁNOVÁ B.
1995 Knochen- und Geweihindustrie in Mikulčice. W: F. Daim, L. Poláček (red.), *Studien zum Burgwall von Mikulčice*. T. 1: 113–378. Brno.
- KĄZMIERCZYK J.
1964 Wczesnośredniowieczne wyroby bednarskie z Ostrówka w Opolu. *Kwartalnik Historii Kultury Materialnej* 13(3): 469–498.
1969 Budownictwo mieszkalne z drewna w VI–XIII wieku na obszarze Śląska. *Archeologia Polski* 14: 167–214.
1970 Wrocław lewobrzeżny we wczesnym średniowieczu. Cz. II. Wrocław – Warszawa – Kraków.
1978 Kamienne elementy obronne grodów śląskich w VIII–XII w. *Prace Naukowe Instytutu Historii, Sztuki i Techniki Politechniki Wrocławskiej* 12: 33–49.
- KEMPKE T.
1988 Zur Chronologie der Keramik von Starigard/Oldenburg. *Bericht der Römisch-Germanischen Kommission*: 87–102.
1991 *Starigard/Oldenburg. Hauptburg der Slawen in Wagrien, 3. Die Waffen des 8. – 13. Jahrhunderts (= Offa-Bücher 73)*. Neumünster.

- 2000 Burgwälle des 8. bis 12. Jahrhunderts zwischen Elbe und Oder. W: A. Wieczorek, H.-M. Hinz (red.), *Europas Mitte um 1000*: 270–273. Stuttgart.
- KIHL-BYCZKO E.
1972 Badania ratownicze na cmentarzysku ludności kultury łużyckiej w Sławiu-Wodzisku, pow. Września. *Fontes Archaeologici Posnanienses* 21: 257–258.
- KIND T.
2002 Archäologische Funde von Teilen der Reitarsüstung aus Europa und ihr Beitrag zur Kultur- und Sozialgeschichte der Ottonenzeit. W: J. Henning (red.), *Europa im 10. Jahrhundert: Archäologie einer Aufbruchzeit*: 282–300. Mainz am Rhein.
- KIRPIČNIKOV A. N.
1966 *Drevnerusskoe oruże. T. 2: Kopja, sulicy, boevye topory, bulavy, kisteny IX-XIII vv* (= Archeologija SSSR. Svod archeologičeskich istočnikov E1-36). Moskva.
- KLUK K.
1788 *Dykcyonarz roślinny*. Warszawa.
- KOBYLIŃSKI Z.
1988 *Struktury osadnicze na ziemiach polskich u schyłku starożytności i w początkach wczesnego średniowiecza*. Wrocław.
- KOLČIN B. A.
1968 *Novogroskije drevnosti. Drevnane izdelija* (= Archeologija SSSR. Svod archeologičeskich istočnikov E1-55). Moskva.
- KONDRACKI J.
1998 *Geografia regionalna Polski*. Warszawa.
- KORSZIKOW B.M., MAKAROWA G.W. I IN.
1991 *Lecznice właściwości roślin uprawnych*. Warszawa.
- KOSTRZEWSKI J.
1938 Kilka uwag uzupełniających o budowlach mieszkalnych i obronnych kultury łużyckiej w Biskupinie. W: J. Kostrzewski (red.), *Gród prasłowiański w Biskupinie w powiecie żnińskim. Sprawozdanie z prac wykopaliskowych w latach 1936 i 1937 z uwzględnieniem wyników z lat 1934-1935*: 15–24. Poznań.
- 1945 Grody staropolskie w świetle wyników ostatnich badań wykopaliskowych. *Rocznik Polskiej Akademii Umiejętności*. Rok 1938/1939: 122–147. Kraków.
- 1947a Ceramika słowiańska między Łabą a Odrą w zaraniu dziejów. *Przegląd Archeologiczny* 7: 29–50.
- 1947b Słowianie i Germanie na ziemiach na wschód od Łaby w 6-8 w. po Chr. *Przegląd Archeologiczny* 7: 1–29.
- 1949 *Kultura prapolska*. Wyd. II. Poznań.
- 1962 *Kultura prapolska*. Wyd. III. Warszawa.
- KOWALENKO W.
1938 *Grody i osadnictwo grodowe Wielkopolski wczesnohistorycznej (od VII do XII wieku)*. Poznań.
- KOWALSKA A. B.
2003 Bednarstwo i tokarstwo. W: W. Łosiński (red.), *Szczecin we wczesnym średniowieczu. Wschodnia część suburbium*: 295–297. Szczecin.
- KOWALSKA A. B., DWORACZYK M.
2011 *Szczecin wczesnośredniowieczny. Nadodrzańskie centrum*. Warszawa.
- KOWALSKI A. P.
1998 Dar, import i obcość. Szkic z prahistorycznej etnologii kontaktu kulturowego. W: S. Kukawka (red.), *Szkice prahistoryczne. Źródła – metody – interpretacje*: 13–32. Toruń.
- 2011 „Swojskość” i „obcość” w kosmologicznych i socjomorficznych wyobrażeniach dawnych Słowian. W: M. Brzostowicz, M. Przybył, J. Wrzesiński (red.), *Swoi i obcy w kulturze średniowiecza*: 15–30. Poznań – Łąd.
- KOWALSKI P.
2007 *Kultura magiczna. Omen, przesąd, znaczenie*. Warszawa.
- KOZIEROWSKI S.
1921 *Badania nazw topograficznych na obszarze dawnej zachodniej i środkowej Wielkopolski*. T. 1. Poznań.
- 1926 Pierwotne osiedlenie dorzecza Warty od Koła do ujścia w świetle nazw geograficznych. *Slavia Occidentalis* 5: 112–246.
- KRAWCZYK A., KRĄPIEC M.
1995 Dendrochronologiczna baza danych. *Materiały II Krajowej Konferencji „Komputerowe wspomaganie badań naukowych”*, 14-16.12.1994 r.: 247–249. Wrocław.
- KRĄPIEC M.
1998 Oak dendrochronology of the neoholocene in Poland. *Folia Quaternaria* 69: 5–33.
- KRUKIEREK M.
1955 *Ludowa wiedza o drzewach. Lubatowa – pow. kroszeński*. Maszynopis pracy magisterskiej w Instytucie Etnologii i Antropologii Kulturowej Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.
- KRYSZTOFIK T.
2009 Giech. Gródek przedpaństwowy – wczesnopiastowski gród centralny – ośrodek kasztelański. W: A. M. Wyrwa (red.), *Custodia Memoriae. Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy XL lat istnienia (1969-2009)*: 111–139. Lednica.
- KRZYNOWEK-KULIŃSKA F.
2005 *Gród wczesnośredniowieczny w Raszewach, gm. Żerków, pow. Jarocin*. Maszynopis pracy magisterskiej w Instytucie Prahistorii UAM w Poznaniu.
- KRZYSIK F.
1978 *Nauka o drewnie*. Warszawa.
- KUJAWSKA A.
2012 Pozamilitarne funkcje grodów wczesnośredniowiecznych na przykładzie Pomorza. Aspekt użytkowy i sfera symboliki. W: W. Świętosławski (red.), *Ze studiów nad wczesnośredniowiecznym Pomorzem* (= Acta Archaeologica Lodziensia 58): 127–161. Łódź.
- KURNATOWSCY Z. I S.
1997 O przemianach regionu Wielkopolski w czasach piastowskich. W: T. Jasiński, T. Jurek, J. M. Piskorski (red.), *Homines i societas. Czasy Piastów i Jagiellonów*: 67–74. Poznań.
- KURNATOWSKA Z. (TEŻ HILCZERÓWNA Z., HILCZER-KURNATOWSKA Z.)
1960 [jako ZOFIA HILCZERÓWNA] *Wczesnośredniowieczne grodzisko w Daleszynie (st. 2) w pow. kościańskim*. Poznań.
- 1963 [jako ZOFIA HILCZERÓWNA] Z badań nad genezą ceramiki wczesnośredniowiecznej. *Archeologia Polski* 8: 318–331.
- 1965 [jako ZOFIA HILCZERÓWNA] „Małe plemiona” wczesnego średniowiecza i archeologiczne sposoby ich badania. *Slavia Antiqua* 12: 83–126.
- 1967 [jako ZOFIA HILCZERÓWNA] *Dorzecze górnej i środkowej Obry od VI do początków XI wieku*. Wrocław.

- 1973 Główne momenty w rozwoju wczesnośredniowiecznego garncarstwa polskiego. *Kwartalnik Historii Kultury Materialnej* 21: 435–447.
- 1982a [jako ZOFIA HILCZER-KURNATOWSKA] Bonikowo. W: G. Labuda, Z. Stieber (red.), *Słownik starożytności słowiańskich*. T. 7: 505–506. Wrocław.
- 1982b [jako ZOFIA HILCZER-KURNATOWSKA] Zakładzina. W: G. Labuda, Z. Stieber (red.), *Słownik starożytności słowiańskich*. T. 7: 52–54. Wrocław.
- 1991a Tworzenie się państwa pierwszych Piastów w aspekcie archeologicznym. W: L. Leciejewicz (red.), *Od plemienia do państwa. Śląsk na tle Słowiańszczyzny Zachodniej*: 77–98. Wrocław – Warszawa.
- 1991b Z badań nad przemianami organizacji terytorialnej w państwie pierwszych Piastów. *Studia Lecznickie* 2: 11–22.
- 1999 Centrum a zaplecze. Model wielkopolski. W: S. Możdziej (red.), *Centrum i zaplecze we wczesnośredniowiecznej Europie* (= Spotkania Bytomskie 3): 53–59. Wrocław.
- 2000a Die Burgen und die Ausbildung der Stammesaristokratie bei den urpolnischen Slawen. W: A. Wiczorek, H.-M. Hinz (red.), *Europas Mitte um 1000*: 257–263. Stuttgart.
- 2000b Wielkopolska w X wieku i formowanie się państwa polskiego. W: H. Samsonowicz (red.), *Ziemie polskie w X wieku i ich znaczenie w kształtowaniu się nowej mapy Europy*: 99–117. Kraków.
- 2002 *Początki Polski* (= Mała Biblioteka PTPN. T. 9). Poznań.
- 2004 Jak Piastowie budowali państwo. W: A. Sołtysiak (red.), *Zamach stanu w dawnych społecznościach*: 211–218. Warszawa.
- 2005 Grody wczesnośredniowieczne u Słowian. W: M. Brzostowicz, H. Mizerska, J. Wrzeński (red.), *Ląd nad Wartą. Dziedzictwo kultury słowiańskiej i cysterskiej*: 27–46. Poznań – Łądy.
- 2008 Początki i rozwój państwa. W: M. Kobusiewicz (red.), *Pradzieje Wielkopolski. Od epoki kamienia do średniowiecza*: 297–395. Poznań.
- 2010 Biskupin wczesnośredniowieczny – wyniki badań i problemy. *Slavia Antiqua* 51: 133–152.
- KURNATOWSKA Z., ŁOSIŃSKA A.
1990 Stan i potrzeby badań nad wczesnym średniowieczem w Wielkopolsce. W: Z. Kurnatowska (red.), *Stan i potrzeby nad wczesnym średniowieczem w Polsce*: 105–153. Poznań – Wrocław – Warszawa.
- KURNATOWSKA Z., TUSZYŃSKI M.
2003 Wyroby rogowicze z wczesnopiastowskiego grodziska w Grzybowie pod Wrześnią. W: T. Galiński, E. Wilgocki (red.), *Res et fontes. Księga Jubileuszowa dr. Eugeniusza Cnotliwego*: 257–263. Szczecin.
- KURNATOWSKI S., NALEPA J.
1961 *Z przeszłości Międzyrzecza*. Poznań.
- LABUDA G.
1962 Organizacje państwowe Słowian zachodnich w okresie kształtowania się państwa polskiego (od VI do połowy X wieku). W: K. Tymieniecki (red.), *Początki państwa polskiego. Księga Tysiąclecia*. T. 1: 43–71. Poznań.
- 1999 *Słowiańszczyzna starożytna i wczesnośredniowieczna. Antologia tekstów źródłowych*. Poznań.
- LASOTA-MOSKALEWSKA A.
1997 *Podstawy archeozoologii. Szczątki ssaków*. Warszawa.
- LECIEJEWICZ L.
1961 *Ujście we wczesnym średniowieczu*. Wrocław.
- 1976 *Słowiańszczyzna zachodnia*. Wrocław.
- 1978 Limes karoliński – rubież dwóch stref kulturowych. *Slavia Antiqua* 25: 49–61.
- 1989 *Słowianie zachodni. Z dziejów tworzenia się Europy średniowiecznej*. Wrocław.
- 1996 Wielkie Morawy i Wenecja w IX wieku. *Slavia Antiqua* 37: 153–162.
- 2000 *Nowa postać świata. Narodziny średniowiecznej cywilizacji europejskiej*. Wrocław.
- 2007 *Opera selecta. Z dziejów kultury średniowiecznej Polski i Europy*. Wrocław.
- LEHR-SPEŁAWIŃSKI T.
1959 Lędzice – Lędzanie – Lachowie. W: *Opuscula Casimiro Tymieniecki septuagenario dedicata*: 195–209. Poznań.
- LEKSZYCKI J.
1889 *Die ältesten grosspolnischen Grodbücher*. T. 2. Leipzig.
- LEPÓWNA B.
1981 Materialne przejawy wierzeń ludności Gdańska w X–XIII w. *Pomorania Antiqua* 10: 169–199.
- LEŚNY J.
1975 Ze studiów nad osadnictwem i dziejami ziemi pałuckiej we wczesnym średniowieczu. *Slavia Antiqua* 22: 123–176.
- 1976 Uwagi o podstawach chronologicznych misy chrzcielnej z Wiślicy. Rozmieszczenie zachodniosłowiańskich naczyń na pustej nóżce. *Slavia Antiqua* 23: 193–209.
- LEVINE M. A.
1982 The use of crown height measurements and eruption-wear sequences to age horse teeth. W: red. B. Wilson, C. Grigson, S. Payne (red.), *Ageing and Sexing Animal Bones from Archaeological Sites* (= BAR British Series 109): 223–250. Oxford.
- LITYŃSKA-ZAJĄC M., WASYLIKOWA K.
2005 *Przewodnik do badań archeobotanicznych*. Poznań.
- LUTNICKI W.
1972 *Uzębienie zwierząt domowych*. Warszawa – Kraków.
- LYMAN R. L.
1994 *Vertebrate taphonomy*. Cambridge.
- ŁĘGA W.
1930 *Kultura Pomorza we wczesnym średniowieczu na podstawie wykopalisk*. Toruń.
- ŁOSIŃSKI W.
1972 *Początki wczesnośredniowiecznego osadnictwa grodowego w dorzeczu dolnej Parsęty (VII - X/XI w.)*. Wrocław.
- 1975 Sukow. W: *Słownik starożytności słowiańskich* 5: 474–476. Wrocław.
- 1982 *Osadnictwo plemienne Pomorza (VI - X wiek)*. Wrocław.
- 1996 Menkendorf. W: *Słownik starożytności słowiańskich* 8(2): 435–439. Wrocław.
- 2000 Osadnictwo plemienne w dorzeczu Parsęty we wczesnym średniowieczu. W: L. Leciejewicz, M. Rębkowski (red.), *Salsa Cholbergiensis. Kołobrzeg w średniowieczu*: 13–22. Kołobrzeg.
- 2008 *Pomorze Zachodnie we wczesnym średniowieczu. Studia archeologiczne*. Poznań.
- ŁOSIŃSKI W., ROGOSZ R.
1983 Zasady klasyfikacji i schemat taksonomiczny ceramiki. W: E. Cnotliwy, L. Leciejewicz, W. Łosiński

- (red.), *Szczecin we wczesnym średniowieczu. Wzgórze Zamkowe*: 202–206. Wrocław.
- ŁOWMIANŃSKI H.
1953 *Łędzianie. Slavia Antiqua* 4: 97–116.
1960 Podstawy gospodarcze i społeczne powstania państwa polskiego i jego rozwoju do początku XII w. *Kwartalnik Historyczny* 67: 941–967.
1970 *Początki Polski. Z dziejów Słowian w I tysiącleciu n.e.* T. 4. Warszawa.
1973 *Początki Polski. Z dziejów Słowian w I tysiącleciu n.e.* T. 5. Warszawa.
- MAKOHONIENKO M.
2000 *Przyrodnicza historia Gniezna* (= Prace Zakładu Biogeografii i Paleoekologii. T. 1. Homini): 1–148. Poznań – Bydgoszcz
2004 Main pattern of palaeoecological events in the Late Glacial and Holocene – Late Holocene period of increasing human impact. W: M. Ralska-Jasiewiczowa, M. Latałowa, K. Wasylkowa, K. Tobolski, E. Madeyska, H. E. Jr. Wright, C. Turner (red.), *Late Glacial and Holocene history of vegetation in Poland based on isopollen maps*: 411–416. Kraków.
- MAKOWIECKI D.
1992 *Ekspertyza archeozoologiczna zwierzęcych szczątków kostnych z grodziska wczesnośredniowiecznego w Sławiu, stan. 2.* Maszynopis w Archiwum Naukowym Muzeum Archeologicznego w Poznaniu.
1998 Możliwości poznawcze i niektóre problemy metodyczne polskiej archeozoologii. W: W. Śmigielski (red.), *Nauki przyrodnicze i fotografia lotnicza w archeologii* (= Bibliotheca Fontes Archaeologici Posnanienses 9): 77–95. Poznań.
2001 *Hodowla oraz użytkowanie zwierząt na Ostrowie Lednickim w średniowieczu. Studium archeozoologiczne* (= Biblioteka Studiów Lednickich. T. 6). Poznań.
2003 *Historia ryb i rybołówstwa w holocenie na Niżu Polskim w świetle badań archeoichtiologicznych.* Poznań.
2010 *Wczesnośredniowieczna gospodarka zwierzętami i socjotopografia in Culmine na Pomorzu Nadwiślańskim. Studium archeozoologiczne* (= Mons Sancti Laurentii. T. 6). Toruń.
- MAKOWIECKI D., MAKOWIECKA M.
1998 Analiza archeozoologiczna pochówku konia. *Studia Lednickie* 4: 117–126.
2010 Charakterystyka zwierzęcych depozytów kulturowych. W: W. Chudziak (red.), *Wczesnośredniowieczne cmentarzysko szkieletowe w Kaldusie (stanowisko 4)* (= Mons Sancti Laurentii. T. 5): 159–165. Toruń.
- MALINOWSKI T.
1955 Grodziska kultury łużyckiej w Wielkopolsce. *Fontes Archaeologici Posnanienses* 5:1–48.
- MAMZER H.
1973 Materiały wczesnośredniowieczne z Jankowa (stanowisko 1), pow. inowrocławski. *Slavia Antiqua* 20: 143–174.
- MATUSZKIEWICZ W., FALIŃSKI J.B., KOSTROWICKI A.S., MATUSZKIEWICZ J.M., OLACZEK R., WOJTERSKI T.
1995 *Potencjalna roślinność naturalna Polski. Mapa przeglądowa 1:300000.* Arkusze 1–12. Warszawa.
- MAURIZIO A.
1926 *Pożywienie roślinne i rolnictwo w rozwoju dziejowym.* Warszawa.
- MCCORMICK M.
2007 *Narodziny Europy. Korzenie gospodarki europejskiej 300–900.* Warszawa.
- MEDVEDEV A. F.
1966 *Ručnoe metalnoe orużie (luk, strely, samostrel) VIII–XIV vv.* (= Archeologija SSSR. Svod archeologičeskich istočnikov E1–36). Moskwa.
- MERES M.
1955 *Ludowa wiedza o drzewie i jego użytkowanie na terenie powiatu żywieckiego w pierwszej połowie XX wieku.* Maszynopis pracy magisterskiej w Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie.
- MIECZYŃSKI A.
1861 *Zasady leśnictwa dla obywateli ziemskich lasy posiadających skreślone przez Adama Mieczysławskiego byłego podleśnego w lasach Rządowych Królestwa Polskiego.* Warszawa.
- MIKOŁAJCZYK G.
1972 *Początki Gniezna. Studia nad źródłami archeologicznymi.* T. 1. Warszawa – Poznań.
- MIREK Z., PIĘKOŚ-MIRKOWA H., ZAJĄC A., ZAJĄC M.
2002 *Flowering plants and pteridophytes of Poland. A checklist.* Kraków.
- MODZELEWSKI K.
1975 Dziedzictwo plemienne w ustroju Polski Piastowskiej. *Kwartalnik Historii Kultury Materialnej* 23: 251–283
1987 *Chłopi w monarchii wczesnopiastowskiej.* Wrocław.
2002 Wielki krewniak, wielki wojownik, wielki sąsiad. W: J. Pysiak, A. Pieniądz-Skrzypczak i M. R. Pauk (red.), *Monarchia w średniowieczu – władza nad ludźmi, władza nad terytorium. Studia ofiarowane Profesorowi Henrykowi Samsonowiczowi*: 47–71. Warszawa – Kraków.
2004 *Barbarzyńska Europa.* Warszawa.
2010 Pogańskie sacrum w ustroju i topografii najstarszych miast słowiańskich. W: A. Bartoszewicz, G. Myśliwski, J. Pysiak, P. Żmudzki (red.), *Świat średniowiecza. Studia ofiarowane Profesorowi Henrykowi Samsonowiczowi*: 144–162. Warszawa.
- MOLSKI B.
1968 Gatunki drewna używane w średniowiecznym Szczecinie do wyrobu przedmiotów codziennego użytku. *Archeologia Polski* 13: 491–502.
- MOORE P.H., WEBB J.A., COLLINSON M.E.
1991 Pollen analysis. *Blackwell Scientific Publications*: 1–216.
- MOSZYŃSKI K.
1967 *Kultura ludowa Słowian.* T 2/1. Warszawa.
- MOŹDZIOCH S.
2000 Archeologiczne ślady kultu pogańskiego na Śląsku wczesnośredniowiecznym. W: S. Moździoch (red.), *Człowiek, sacrum, środowisko. Miejsca kultu we wczesnym średniowieczu* (= Spotkania Bytomskie 4): 155–193. Wrocław.
2002 *Castrum munitissimum Bytom. Lokalny ośrodek władzy w państwie wczesnopiastowskim.* Warszawa.
- MUELLER-BIENIEK A. RED.
2012 *Rośliny w życiu codziennym mieszkańców średniowiecznego Krakowa.* Kraków.
- MÜLLER A. VON, MÜLLER-MUČI K. VON
1983 *Die Ausgrabungen auf dem Burgwall in Berlin-Spandau.* Berlin.

- MÜLLER H.-H.
1973 Das Tierknochenmaterial aus den frühgeschichtlichen Siedlungen von Tornow, Kr. Calau. W: J. Herrmann (red.), *Die germanischen und slawischen Siedlungen und das mittelalterliche Dorf von Tornow, Kr. Calau* (= Schriften zur Ur- und Frühgeschichte 26): 267–310. Berlin.
- NADOLSKI A.
1954 *Studia nad uzbrojeniem polskim w X, XI i XII wieku*. Łódź.
- NALEPA J.
1964 Grody. W: W. Kowalenko, G. Labuda, T. Lehr-Splawiński (red.), *Słownik starożytności słowiańskich*. T. 2(1): 163–164. Wrocław – Warszawa – Kraków.
1996 Obrzanie – plemię nad Obrą w południowo-zachodniej Wielkopolsce. W: Z. Kurnatowska (red.), *Słowiańszczyzna w Europie średniowiecznej*. T. 1: Wrocław.
- NATANSON-LESKI J.
1953 *Zarys granic i podziałów Polski najstarszej*. Wrocław.
- NEUGEBAUER W.
1953/55 Eine Drechslerwerkstatt in Alt-Lübeck aus der Zeit um 1100. *Hammaburg* 4: 71–78.
- NEUSTUPNÝ J.
1948 Příspěvek k datování hradištní keramiky v Polabí. *Slavia Antiqua* 1: 397–434.
- NIEDERLE L.
1925 *Život starých Slovanů*. T. 2. Praha.
- NOWICKI A.
1913 *Użytkowanie lasów (technologia leśna). Podręcznik dla właścicieli lasów i leśników, podług najlepszych źródeł i praktyki własne*. Kraków.
- O'CONNOR T., EVANS J. G.
2005 *Environmental Archaeology. Principles and Methods*. Stroud.
- OSTROWSKA E.
1962 Drewniane budownictwo i obróbka drewna we wczesnośredniowiecznym Wrocławiu. *Etnografia Polska* 6: 302–319.
- PANKIEWICZ A.
2012 *Relacje kulturowe południowego Śląska i północnych Moraw i Czech w IX-X wieku w świetle źródeł ceramicznych*. Wrocław.
- PARCZEWSKI M.
1982 *Płaskowyż Głubczycki we wczesnym średniowieczu*. Kraków.
1988a *Najstarsza faza kultury wczesnosłowiańskiej w Polsce*. Kraków.
1988b *Początki kultury wczesnosłowiańskiej w Polsce. Krytyka i datowanie źródeł archeologicznych*. Wrocław.
1989 *Żukowice pod Głogowem w zaraniu średniowiecza*. Głogów.
- PAWLAK E., PAWLAK P.
2008 *Osiedla wczesnośredniowieczne w Markowicach pod Poznaniem wraz z pozostałościami osadnictwa pradziejowego*. Poznań.
- PIECZYŃSKI Z.
1956 Wczesnośredniowieczne puchary gliniane odkryte podczas badań w Katedrze Poznańskiej. *Wiadomości Archeologiczne* 23(3): 271–273.
- PODBIELKOWSKI Z.
1992 *Rośliny użytkowe*. Warszawa.
- POHL W.
1988 *Die Awaren. Ein Steppenvolk in Mitteleuropa 567–822 n. Chr.* München.
- POLÁČEK L., MAREK O., SKOPAL R.
2000 Holzfunde aus Mikulčice. W: L. Poláček (red.), *Studien zum Burgwall von Mikulčice* 4: 177–302. Brno.
- POLAK Z.
1996 Przedmioty wykonane z drewna. W: M. Rębkowski (red.), *Archeologia średniowiecznego Kołobrzegu*. T. 1: 331–336. Kołobrzeg.
1997 Zabytki wykonane z drewna. W: M. Rębkowski (red.), *Archeologia średniowiecznego Kołobrzegu*. T. 2: 229–233. Kołobrzeg.
1998 Przedmioty drewniane. W: M. Rębkowski (red.), *Archeologia średniowiecznego Kołobrzegu*. T. 3: 253–258. Kołobrzeg.
1999 Średniowieczne przedmioty wykonane z drewna. W: M. Rębkowski (red.), *Archeologia średniowiecznego Kołobrzegu*. T. 4: 253–259. Kołobrzeg.
- POLESKI J.
1992 *Podstawy i metody datowania okresu wczesnośredniowiecznego w Małopolsce*. Kraków.
2004 *Wczesnośredniowieczne grody w dorzeczu Dunajca*. Kraków.
2013 *Małopolska w VI-X wieku. Studium archeologiczne*. Kraków.
- POSERN-ZIELIŃSKI A., KAIRSKI M.
2004 Początki państwa w ujęciu antropologicznym. W: W. Fałkowski (red.), *Kolory i struktury średniowiecza*: 318–337. Warszawa.
- POULIK J.
1948 *Staroslovanská Morava*. Praha.
1990 Po letech opět o blučinském typu. *Sborník prací filozofické fakulty Brněnské University*. R. 38/39. Rada Archeologicko-klasická 34–35: 27–39.
- PTASZYK J.
1992 *Rezultaty oznaczenia kości ptaków z stanowiska Sławie 2 (gmina Kołaczkowo) – 1992 r.* Maszynopis w archiwum naukowym Muzeum Archeologicznego w Poznaniu.
- PUROL M.
1997 *Średniowieczne i nowożytnie wyroby drewniane z badań wykopaliskowych w Gnieźnie*. Maszynopis pracy magisterskiej w Instytucie Archeologii i Etnologii Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu.
- RAJEWSKI Z. A.
1932 *Pradzieje powiatu wrzesińskiego*. W: J. Deresiewicz, J. Stasiewicz, A. Szyperski, M. Turwid (red.), *Września jej ziemia i mieszkańcy. Przyczynki do dziejów historyczno-kulturalnych Ziemi Wrzesińskiej*: 13–36. Września.
1938 Gród staropolski na półwyspie jeziora biskupińskiego w pow. żnińskim. W: J. Kostrzewski (red.), *Gród prasłowiański w Biskupinie w powiecie żnińskim. Sprawozdanie z prac wykopaliskowych w latach 1936 i 1937 z uwzględnieniem wyników z lat 1934–1935*: 68–92. Poznań.
- RECZULSKI Ł.
2013 Rodzime czy obce. Przyczynek do badań nad wczesnośredniowiecznym garncarstwem północnego Podlasia. *Archaeologia Historica Polona* 21: 61–77.
- REMPEL H.
1959 Die frühdeutsche Keramik in Thüringen. *Prähistorische Zeitschrift* 37: 101–124.
- RINN F.
2005 *TSAP-Win. Time series analysis and presentation for dendrochronology and related applications. User Reference*. Heidelberg.

- RODAK S.
2009 Zagadka grodziska w Bolesławcu. *Z Otcłani Wieków* 64: 157–167.
- ROGOSZ R.
1983 Obróbka i zastosowanie żelaza. W: E. Cnotliwy, L. Leciujewicz, W. Łosiński (red.), *Szczecin we wczesnym średniowieczu. Wzgórze Zamkowe*: 262–267. Wrocław.
- ROSIK S.
2000 *Interpretacja chrześcijańska religii pogańskich Słowian w świetle kronik niemieckich XI-XII wieku (Thietmar, Adam z Bremy, Helmold)*. Wrocław.
2014 O „rozpoznawaniu” civitas w świecie słowiańskich plemion (tzw. Geograf bawarski a łacińskie przekazy z XI-XII w.). Uwagi do dyskusji nad kształtowaniem się pojęcia grodu. W: K. Chrzan, K. Czapla, S. Możdziej (red.), *Funkcje grodów w państwach wczesnośredniowiecznych Europy środkowej. Społeczeństwo, gospodarka, ideologia*: 37–42. Wrocław – Głogów.
- RUDNICKI M.
1953 O przedpiastowski ośrodek państwa polskiego. *Przegląd Zachodni* 9/10: 31–56.
- RULEWICZ M.
1994 *Rybołówstwo Gdańska na tle ośrodków miejskich Pomorza od IX do XIII wieku (= Gdańsk wczesnośredniowieczny. T. 10)*. Wrocław.
- RUMIŃSKA A.
1983 *Rośliny lecznicze. Podstawy biologii i agrotechniki*. Warszawa.
- RUTTKAY A.
1976 Waffen und Reiterausrüstung des 9. bis zur ersten Hälfte des 14. Jahrhunderts in der Slowakei. *Slovenská Archeológia* 24: 245–395.
- RZEŹNIK P.
1995 *Ceramika naczyniowa z Ostrowa Tumskiego we Wrocławiu w X-XI wieku*. Poznań.
1997 Elementy południowe w ceramice śląskiej w IX-X wieku. W: K. Wachowski (red.), *Śląsk i Czechy a kultura wielkomorawska*: 127–134. Wrocław.
2006 Problem tezauryzacji mis żelaznych typu śląskiego w świetle studiów źródłowych tzw. skarbów jednorodnych. *Fontes Archaeologici Posnanienses* 42: 175–226.
- SAMSONOWICZ H.
2001 O dalekim handlu „Nowej Europy” w X wieku. W: *Viae historicae. Księga jubileuszowa dedykowana profesorowi Lechowi A. Tyszkiewiczowi w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*: 373–478. Wrocław.
2002 „Długi wiek X”. *Z dziejów powstawania Europy (= Mała Biblioteka PTPN 8)*. Poznań.
2005 Plemię i państwo. *Kwartalnik Historyczny* 112(3): 5–20.
2006 Dynastia, czyli od społecznej struktury plemiennej do państwowej. W: J. Dobosz (red.), *Przemysł i Piastowie – twórcy i gospodarze średniowiecznych monarchii. Materiały z konferencji naukowej Gnieźno 5-7 maja 2004 roku*: 15–22. Poznań.
- SANKIEWICZ P.
2008 Wczesnośredniowieczne konstrukcje obronne grodu poznańskiego. W: H. Kóčka-Krenz (red.), *Poznań we wczesnym średniowieczu*. T. 6: 15–27. Poznań.
- SCHMID E.
1972 *Atlas of animal bones for prehistorians, archaeologists and Quaternary geologists*. Amsterdam – London – New York.
- SCHNEEWEISS J.
2014 Zur Einführung: Slawische und sächsische Burgen des 8. bis 10. Jahrhunderts – Typen, Konstruktionsweise, Funktion. W: R.-M. Weiss, A. Klammt (red.), *Mythos Hammaburg. Archäologische Entdeckungen zu den Anfängen Hamburgs*: 316–317. Hamburg.
- SCHRAMM Z.
1967 Szczątki kostne wczesnośredniowiecznej owcy i kozy z wykopalisk północno-zachodniej Polski. *Roczniki Wyższej Szkoły Rolniczej w Poznaniu* 36: 135–174.
- SCHULDT E.
1956 *Die slawische Keramik in Mecklenburg*. Berlin.
1959 Einige bemerkenswerte Fundstücke vom Burgwall Behren-Lübchin, Kreis Teterow. *Jahrbuch für Bodendenkmalpflege in Mecklenburg*: 118–152.
1963 Die slawische Keramik von Sukow und das Problem der Feldberger Gruppe. *Jahrbuch für Bodendenkmalpflege in Mecklenburg*: 239–262.
- SCHWARTZ F.
1890 An Alterthümern. W: Verzeichnitz der eingegangenen Tauschschriften und Schenkungen. *Zeitschrift der historischen Gesellschaft für die Provinz Posen* 5: LXXIX – LXXXI.
- SIELICKI F.
1993 *Wierzenia i obyczaje na Wilejszczyźnie w okresie międzywojennym (= Slavica Wratislaviensia 61)*. Wrocław.
- SIEMIANOWSKA S.
2010 Typ Bruszczewo i dalkowsko-obrzańska grupa form naczyń wczesnośredniowiecznych. Uwagi w kwestii zasięgu występowania, chronologii oraz genezy. *Śląskie Sprawozdania Archeologiczne* 52: 203–222.
- SIKORA J.
2007 Polska Centralna we wczesnym średniowieczu w świetle badań archeologicznych i osadniczych. *Slavia Antiqua* 48: 125–159.
- SŁUPECKI L. P.
2008 Per sortes ac per equum. Wyrocznia w Radogoszczy. W: *Europa barbarica, Europa christiana. Studia mediaevalia Carolo Modzelewski dedicata*: 241–256. Warszawa.
- ŠOLLE M.
1966 *Stará Kouřim a projevy velkomoravské hmotné kultury v Čechách*. Praha.
- STANISŁAWSKI B.
2006 Wczesnośredniowieczna ceramika słowiańska w Skandynawii. W: M. Dworaczyk, A. B. Kowalska, S. Możdziej, M. Rębkowski (red.), *Świat Słowian wczesnego średniowiecza*: 565–576. Szczecin – Wrocław.
2011 Obce wyroby garncarskie we wczesnośredniowiecznym Wolinie. *Materiały Zachodniopomorskie. Nowa Seria* 6/7, *Archeologia* 1: 203–221.
2012 *Garncarstwo wczesnośredniowiecznego Wolina*. Wrocław.
2013 *Jómsswikingowie z Wolina-Jómsborga. Studium archeologiczne przenikania kultury skandynawskiej na ziemię polskie*. Wrocław.
- STASIAK W., TROJAN M.
2014 Gród łączyski w okresie przedpiastowskim (faza I, koniec VIII–koniec X wieku). W: R. Grygiel, T. Jurek (red.), *Początki Łęczycy*. T. 2: 65–76. Łódź.
- STĘPNIK T.
1993 *Wczesnośredniowieczne zabytki drewniane z Ostrowa Lednickiego. Próba określenia ówczesnej wiedzy*

- o drewnie i jego właściwościach technicznych. Maszynopis pracy magisterskiej w Instytucie Prahistorii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.
- 1995a Wyniki analizy dendrologicznej drewna i węgla drzewnych. *Splawie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, woj. poznańskie*. Maszynopis w archiwum naukowym Muzeum Archeologicznego w Poznaniu.
- 1995b Lista oznaczeń węgla drzewnych ze stan. 12 i 13 w Bruszczewie, woj. leszczyńskie. Maszynopis w archiwum naukowym Muzeum Archeologicznego w Poznaniu.
- 1996a Średniowieczne wyroby drewniane z Ostrowa Lednickiego. *Studia Lednickie* 4: 261–296.
- 1996b Lista oznaczeń dendrologicznych cz. I. Maszynopis w archiwum Pracowni Archeologicznej Instytutu Archeologii i Etnologii PAN w Szczecinie.
- 1996c Lista oznaczeń dendrologicznych cz. II. Maszynopis w archiwum Pracowni Archeologicznej Instytutu Archeologii i Etnologii PAN w Szczecinie.
- 1997 Lista oznaczeń dendrologicznych cz. III. Maszynopis w archiwum Pracowni Archeologicznej Instytutu Archeologii i Etnologii PAN w Szczecinie.
- 1999 *Las w kulturze średniowiecznej Wielkopolski*. Maszynopis pracy doktorskiej w Instytucie Prahistorii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.
- 2013 Wał wczesnośredniowiecznego grodu na Ostrowie Tumskim w Poznaniu przy ul. Ks. Ignacego Posadzego 5 w świetle analizy surowcowej. W: H. Kóčka-Krenz (red.), *Poznań we wczesnym średniowieczu*. T. 8: 269–283. Poznań.
- 2014 Wczesnośredniowieczne zabytki drewniane z Wolina w świetle analizy surowcowej. W: B. Stanisławski, W. Filipowiak (red.), *Wolin wczesnośredniowieczny*. Cz. 2: 171–194. Warszawa.
- STOCKMARR J.
1972 Determination of spore concentration with an electronic particle counter. *Dan. Geolog. Unders.*: 87–89.
- STRZELCZYK J. E.
2003 *Proso zwyczajne (Panicum miliaceum L.) we wczesnym średniowieczu Wielkopolski*. Poznań.
- STRZELECKA H., KOWALSKI J. RED.
2000 (red.), *Encyklopedia zielarstwa i ziołolecznictwa*. Warszawa.
- SULIMA M.
2007 Symboliczne przestrzenie domu. *Zeszyty Naukowe Politechniki Białostockiej. Architektura* 20: 81–91.
- SUŁOWSKI Z.
1960 Słowiańskie organizacje polityczne nad Bałtykiem. *Roczniki Historyczne* 26: 55–88.
- SZAFRAŃSKI W.
1946 Mapka grodów prastłowiańskich. *Z Otchłani Wieków* 15: 32–39.
- SZYJEWSKI A.
2003 *Religia Słowian*. Kraków.
- ŚMIGIELSKI W.
2005 Wstęp. W: D. Durczewski, Cmentarzysko ludności kultury łużyckiej w Splawiu w powiecie wrzesińskim. *Fontes Archaeologici Posnanienses* 40: 5–6.
- ŚWIĄTKIEWICZ P.
2002 *Uzbrojenie wczesnośredniowieczne z Pomorza Zachodniego (= Acta Archaeologica Lodziensia 48)*. Łódź.
- TEICHERT M.
1969 Osteometrische Untersuchungen zur Berechnung der Widerristhöhe bei vor- und frühgeschichtlichen Schweinen. *Kühn-Archiv* 83: 237–292.
- TESKE G.
2006 Fosa – rów – przykopa. Przyczynek do rozważań nad obronnością grodów wczesnośredniowiecznych. W: M. Dworaczek, A. B. Kowalska, S. Moździoch, M. Rębkowski (red.), *Świat Słowian wczesnego średniowiecza*: 131–137. Wrocław.
- TOBOLSKI K.
1990 Paläoökologische Untersuchungen des Siedlungsgebietes im Lednica Landschaftspark (Nordwestpolen). *Offa* 47: 109–131.
- TOPOROV V. N.
1979 K semantike troičnosti (slav. trizna i dr.). *Etimologia* 1979: 3–20. Moskva.
- TŘEŠTÍK D.
2009 *Powstanie Wielkich Moraw. Morawianie, Czesi i Europa Środkowa w latach 791–871*. Warszawa.
- TUREK R.
1966–1968 *Libice – knížeci hradisko X. věku*. Praha.
- TYMIENIECKI K.
1946 Lędzicze (Lechici) czyli Wielkopolska w wieku IX. *Przegląd Wielkopolski* 2: 161–172.
1961 *Polska w średniowieczu*. Warszawa.
1964 Sprawa Lędzian. *Slavia Antiqua* 11: 97–114.
- TYMOWSKI M.
2008 Organizacje plemienne na obszarze Polski w IX–X w. w świetle antropologicznych teorii systemu segmentalnego i wodzostwa (chiefdom). W: *Europa barbarica, Europa christiana. Studia mediaevalia Caroli Modzelewski dedicata*: 263–283. Warszawa.
2013 Kilka problemów wynikających z zastosowania teorii Early State do badań przedkolonialnych państw Afryki Czarnej. W: J. Banaszkiewicz, M. Kara i H. Mamzer (red.), *Instytucja „wczesnego państwa” w perspektywie wielości i różnorodności kultur*: 75–89. Poznań.
- TYMRAKIEWICZ W.
1962 *Atlas chwastów*. Warszawa.
- URBAŃCZYK P.
2008 *Trudne początki Polski*. Warszawa.
2012 *Mieszko Pierwszy Tajemniczy*. Toruń.
2014 Archeologia grodzisk w badaniach wczesnych państw Europy Środkowej. W: K. Chrzan, K. Czapla, S. Moździoch (red.), *Funkcje grodów w państwach wczesnośredniowiecznych Europy środkowej. Społeczeństwo, gospodarka, ideologia*: 27–36. Wrocław – Głogów.
- USPIEŃSKI B. A.
1985 *Kult św. Mikołaja na Rusi*. Lublin.
- VAKARELSKI CH.
1965 *Etnografia Bułgarii*. Warszawa.
- VÁŇA Z.
1956 Lahvovité tvary v západoslovanské keramice. *Památky Archeologické* 47: 105–150.
- VOGT H.-J.
1977 Altslawische Drehselbunde aus dem brandenburgischen Raum. W: J. Herrmann (red.), *Archäologie als Geschichtswissenschaft. Studien und Untersuchungen. Schriften zur Ur- und Frühgeschichte* 30: 373–379.
- VOGT K.
1938 *Die Burg in Böhmen bis zum Ende des 12. Jahrhunderts*. Reichenberg – Leipzig.

- WACHOWSKI K.
1982 Ziemie polskie a Wielkie Morawy. Problemy kontaktów ideologicznych i politycznych w świetle archeologii. *Przegląd Archeologiczny* 30: 141–185.
1991 Oddziaływania zachodnie na wytwórczość ostróg haczykowatych u Słowian. *Przegląd Archeologiczny* 38: 85–107.
1992 *Kultura karolińska a Słowiańszczyzna Zachodnia*. Wrocław.
2001 Elementy rodzime i obce w uzbrojeniu wczesnośredniowiecznym na Śląsku. *Acta Universitatis Lodzensis. Folia Archaeologica* 23: 153–176.
- WAHREN M.
1984 Brote und Getreidebrei von Twann aus dem 4. Jahrtausend vor Christus. *Archäologie der Schweiz* 7(1): 2–6.
- WALDE A.
1930 *Vergleichendes Wörterbuch der indogermanischen Sprachen*. T. 2. Berlin.
- WAWRZYŃIAK P.
2005 Badania wykopaliskowe wczesnośredniowiecznych umocnień wałowych przy ul. ks. Ignacego Posadze-go nr 5 na Ostrowie Tumskim w Poznaniu w latach 2001–2004. W: H. Kóčka-Krenz (red.), *Poznań we wczesnym średniowieczu*. T. 5: 91–110. Poznań.
- WĘDZKI A.
1966 Rozwój osadnictwa i podziały terytorialne ziem lądzkich do końca XIV wieku. *Slavia Antiqua* 13: 1–141.
1978 Z problematyki badań historycznych wczesnośredniowiecznego Łądu. W: W. Błaszczyk (red.), *Gród wczesnośredniowieczny w Łądzie nad środkową Wartą*: 45–52. Poznań.
2008 Sławie. W: A. Wędzki (red.), *Wczesna Słowiańszczyzna. Przewodnik po dziejach i literaturze przedmiotu*. T. 1: 586–587. Warszawa.
- WILLERDING U.
1996 Zur Waldnutzung vom Neolithicum bis in die Neuzeit. *Alt-Thüringen* 30: 13–53.
- WINKIEL I.
2009 *Grodzisko wczesnośredniowieczne w Samarzewie, gm. Łądek, pow. Sępólno, woj. wielkopolskie*. Maszynopis pracy magisterskiej w Instytucie Prahistorii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.
- WOJCIECHOWSKI Z.
1955 *Szkice historyczne*. Poznań.
- WOJTASIK J.
1963 Przedmioty drewniane znalezione na stanowisku 4 w Wolinie. *Materiały Zachodniopomorskie* 9: 273–314.
- WOŹNICKA Z.
1961 *Wyroby bednarskie i tokarskie średniowiecznego Międzyrzecza*. Poznań.
- WRZESIŃSKA A., WRZESIŃSKI J.
1998 Grób konia z Dziekanowic. *Studia Lednickie* 4: 103–115.
- ZAJĄCZKOWSKI S.
1962 Podziały plemienne Polski w okresie powstawania państwa. Geografia plemienna ziem polskich. W: K. Tymieniecki (red.), *Początki państwa polskiego. Księga Tysiąclecia*. T. 1: 73–109. Poznań.
- ZAKRZEWSKI I.
1887 O grodach wielkopolskich. *Zapiski Archeologiczne Poznańskie* 1: 5–11.
- ZAKRZEWSKI S.
1917 *Opis grodów i terytoriów z północnej strony Dunaju, czyli t.z. Geograf Bawarski*. Lwów.
- ZAMELSKA K.
1995 Grodzisko w Poniecu (stanowisko 1), woj. leszczyńskie. W: Z. Kurnatowska (red.), *Z badań nad osadnictwem wczesnośredniowiecznym Wielkopolski południowej*: 9–82. Poznań.
- ZARZYCKI K., TRZCIŃSKA-TACIK H., RÓŻAŃSKI W., SZELĄG Z., WÓLEK J., KORZENIAK U.
2002 *Ecological Indicator Values of Vascular Plants of Poland*. Kraków.
- ZEMAN J.
1977 K problematice časné slovanské kultury ve střední Evropě. *Památky Archeologické* 70: 113–130.
- ZEYLANDOWA M.
1987 *Grodzisko wczesnośredniowieczne w Łądzie*. Maszynopis w bibliotece naukowej Muzeum Archeologicznego w Poznaniu.
- ZIELSKI A., KRĄPIEC M.
2004 *Dendrochronologia*. Warszawa.
- ŻAK J.
1959 *Najstarsze ostrogi zachodniosłowiańskie o zaczepach haczykowato zagiętych do wnętrza*. Warszawa – Wrocław.
1990 O chronologii ostróg o zaczepach haczykowato zagiętych do wnętrza. *Archeologia Polski* 35: 161–162.
- ŻAK J., MAĆKOWIAK-KOTKOWSKA L.
1988 *Studia nad uzbrojeniem środkowoeuropejskim VI–X wieku. Zachodniobałtyjskie i słowiańskie ostrogi o zaczepach haczykowato zagiętych do wnętrza*. Poznań.
- ŻUROWSKI K.
1957 Konstrukcje obronne wczesnośredniowiecznego Gniezna. *Archeologia Polski* 1: 181–213.

The early medieval stronghold in Sławie, Greater Poland province. The results of archaeological research

(Summary)

The subject of this monograph is the analysis of archaeological material obtained during rescue excavations carried out at the early medieval stronghold in Sławie (site 2) in the years 1970, 1991–1992 and 2000–2002. The results of investigations have already been presented in reports (Durczewski 1972; Brzostowicz 1993; 2003d), papers (i.a. Brzostowicz 2003a; 2003b; 2003c; 2006b; 2006c) and encyclopedic studies (Hensel, Hilczer-Kurnatowska 1987: 211; Wędzki 2008). Unfortunately, the character of previous publications did not allow for comprehensive description of the material or the development of a number of research issues. The monograph which we present to the reader aims to fill these gaps and evaluate the importance of Sławie site for the study of various aspects of the Early Middle Ages. The book is organised according to the requirements of archaeological monographs. Introductory remarks are followed by the chapter (I) dedicated to the reconstruction of the area's natural environment. The next section (chapter II) discusses the issues of fortifications, layout and size of the settlement, as inferred from the examination of relics uncovered during excavations. The following chapter (III) addresses the problem of the stronghold's chronology based on the analysis of artefacts and dendrochronological dating of charred wood samples collected from the plinth of the rampart. The next sections of the publication deal with economy (chapter IV), social and spiritual life, cultural and territorial relations, as well as the origins and demise of the stronghold (chapter V). The monograph closes with the summary of the research results. It is supplemented by the description of features and single finds, tables, bibliography, as well as illustrations including drawings, tables and photographs.

The earliest mentions about finds from Sławie trace back to the end of the nineteenth century. At that time the site was levelled for the first time, which resulted in transforming its original ring-like form into a cone-shaped one (Fig. 2). In the

second half of the twentieth century several other attempts were made to level the terrain, causing the destruction of the site's western, eastern and – partly – northern side. Almost entire rampart was damaged, and its only relatively long section survived in the north. The interior of the stronghold, covered with a thick (4–4.5 m) layer of earth, was intact. Currently it forms an oval mound measuring 43 x 25 m (Fig. 6).

The rescue excavations carried out by Dobromir Durczewski (in 1970 – Figs. 4 and 17) and Michał Brzostowicz (in the years 1991–1992 and 2000–2002 – Figs. 5 and 6) allowed for identifying the northern, western and southern parts of the stronghold, and, slightly better, its eastern part. The research involved the recognition of the rampart in trench XII A-C (Figs. 17–19; Photos 7–8), as well as the examination of some sections of burnt wooden structures stabilizing the stronghold's rampart from the inside (trenches VI C-E, II, III, IIIa, VII C and VII H – Figs. 20–24, 28–32; Photos 2–6) and the remains of two burnt houses (in trenches IIa and VI C/D – Figs. 25–27; Photos 9–11). Due to the lack of funds the interior of the stronghold was not examined (trench VII D-G – Figs. 5 and 6). Moreover, the destruction of a neighbouring archaeological site (site 1), where in the years 1969–1971 several early medieval features had been discovered, made it impossible to recognize the hinterland of the examined stronghold.

The fortified settlement in Sławie was erected within the floodplain surrounded from three sides by marshes, and from the fourth one (in the south) with the Warta river backwaters (Figs. 1 and 10). Swampy areas evolved in the result of human economic activity that took place perhaps even before the building of the stronghold and resulted in developing an island-like landform surrounded by waters, which probably gave the name of Wodzisko to a village that existed in this place until the nineteenth/twentieth centuries when it was administratively incorporated into Sławie. However, it is not possible to

trace back the beginnings of this village. All in all, the characteristics of the area, including its specific natural environment, defensive qualities and the landscape that encouraged defining symbolic meaning of space, made it a distinct place in the surrounding landscape.

The analysis of all documented elements of the examined site has revealed that the stronghold was erected in the same place as the old cremation cemetery attributed to the community of the Lusatian culture. The main line of fortifications consisted of a wood-earthen rampart built in a „log-cabin” technique. It was constructed in two stages. Initially the main line of embankments had the width of 5.5 m. From the outside it was reinforced by a 1.3 m wide plinth, behind which ran a 0.7 m deep ditch. In the second phase, the rampart had the width of about 8 m. Unfortunately the dimensions of constructions located in the foreland of the stronghold have not been recognized. It is known, however, that from the maidan's side the rampart was stabilized by a stretch of wooden structures with the width of about 3 m. These structures consisted of several levels of various thicknesses ranging from 0.5 to 1.2 m. Importantly, they occupied the space separating the strip - probably circular - of the stronghold's buildings from the wall of the rampart. It may be assumed that it was used as a road running along the main line of fortifications.

The buildings of the stronghold are represented by the remains of two houses unearthed fragmentarily in the eastern part of the site. One of them (a house in trench IIa) was recorded along the strip of land measuring 3.6 m of length (in the stronghold's profile) and 2 m of width, and the other (a house in trench VI C/D) - was identified along the strip of land measuring 5.4 m of length and 3.2 m of width. At least the latter was built in a wattle construction. We do not have any data concerning the use of the maidan.

It is estimated that the stronghold in its second phase was about 50–52 m in diameter. The identified elements of this structure (Fig. 33) included: a maidan with a diameter of 16–18 m, a 3–4 m wide strip of surrounding buildings, 3 m thick wooden structures stabilizing the rampart from the inside, a rampart with the width of 8 m, and the outer plinth with the supposed width of about 3 m. The stronghold was probably surrounded by a ditch and other structures which prevented access to the main line of fortifications. Various findings suggest the gate might have been located in the eastern part of the settlement site, in the area of a 4-meter gap between house I and house II.

The two phases of the stronghold have been confirmed by dendrochronological analysis of charred wood samples collected from the construction of the „inner” plinth of the rampart. The results of the analysis have revealed that the youngest

wood, acquired in the 20s of the tenth century, was located in the northern part of the site (trench VII C), while a several-year older piece (from after the year 903) - in its southern part (trench VII H). The charred wooden beams recorded within the rampart's section in trench VII B-C suggest that the stronghold in its first phase had been affected by fire; however, neither the circumstances of this event nor the extent of damage is known. The absence of younger wood in the southern part of the stronghold may indicate that the fire did not consume the entire stronghold. Nonetheless, the whole settlement had been completely burnt down in the second phase, and after that disaster it was never rebuilt.

The analysis of artefacts (Tables I-L; Photos 13–42) has confirmed the dating of the stronghold to phase C of the Early Medieval Period in Greater Poland (9th c. - the first half of the 10th c.), while a number of items have permitted to narrow the chronological frameworks to the first half of the tenth century. They include, among others, pottery of Bruszczewo-Obiszów type (Tables II: 6; IV: 1; V: 6; XII: 5; XIII: 4, 6; XIV: 3–5; XVI: 4; XXIV: 1; XXX: 1, 4; XXXI: 4; XXXV: 4; XLIII: 2; XLIV: 3 and XLVI: 3; Photo 29), a single vessel of Blučina/post-Moravian type (Table II: 5; Photo 33), a spur of E variety, Kraków/Czaplin series according to Jan Żak (Żak, Maćkowiak-Kotkowska 1988; see: Table VII: 5; Photo 18), referring to Menzlin type according to Thomas Kind (2002), antler mountings of a knife (Table XXVII: 3, 4; Photo 40) and two whetstones of B group according to M. Brzostowicz (2002a; see: Tables LX: 4 and IX: 1). Interestingly, the finds comprise a large share of pottery (60,14%; Tables I: 3–6; II: 4; III: 2; IV: 2–5; V: 1–3, 7; VI: XV: 3, 4; XVI: 1–3; XVII – XIX: XXII; XXIII; XXVIII: 1, 2, 5; XXXI: 1–3, 5, 6; XXXIV; XXXV: 2, 5; XXXVI: 3; XXXVII; XXXVIII; XLIII: 3–5; XLIV: 5; XLV and XLVI: 1, 2, 5, 6; Photos 20–23) referring - more in terms of form than technology - to the style of Sukow-Dziedzice type, which testify to the endurance of older pottery-making traditions. The investigations have also revealed the distinct presence of Tornow type vessels (11,89%; Tables III: V: 4, 5; XI: 1–3; 5; XIII: 1–3; XXIV: 2–4; XXX: 5; XLIV: 2; XLVI: 4; XLVIII: 4 and XLIX: 3; Photos 26–28). A number of objects point towards a high social status of the stronghold's inhabitants. These are, among others, spearheads (Tables VII: 2; XV: 1; XXVI: 1; XLI: 1; Photo 13), spurs (Tables VII: 5; L: 4; Photos 17–18) and their equipment (Tables XLVII: 3; L: 5, 10; Photo 19), clay goblets (Tables I: 1, 2; X: 4; XXVIII: 3; XXXV: 3; Photos 30–32), antler mountings of a knife (Tables XXVII: 3, 4; Photo 40), whetstones of B group (Tables LX: 4 and IX: 1), lathe-turned wooden vessels (Table X: 1–3; Photos 35, 36). The majority of finds, however, are represented by forms which were very popular throughout the whole Early Medieval Period; therefore they are hardly useful in determining

chronology of the investigated site. Other characteristics of the examined finds have not allowed for distinguishing or specifying the two phases of the stronghold, either.

The important group of finds recorded in Sławie comprises plant and animal remains, as well as charred wood once used in building and craft activities. The results of analysis of these objects have yielded abundance of valuable information about economy and everyday life of the stronghold's inhabitants. They have revealed that the most commonly used cereal was millet (*Panicum miliaceum*), and, to a lesser extent, rye (*Secale cereale*) and wheat (*Triticum aestivum*) (Fig. 37). The remaining identified plants include scant amount of barley (*Hordeum vulgare* L.), broad bean (*Vicia faba* var. *Minor*), turnip (*Brassica rapa*), lentil (*Lens culinaris*) and *Cannabis sativa*. In addition, the occurrence of synanthropic plants (Fig. 36) has been recorded, including species used as food additives (*Chenopodium album*, *Polygonum*, *Fallopia convolvulus*, *Echinochloa crus-galli*, *Setaria pumila*, *Setaria viridis* and *Setaria verticillata*). The structure of identified archaeobotanical remains indicate that they came from both intentional cultivation and planned exploitation of natural environment (gathering). They were used not only for their nutritional values but also for medical purposes and economic activity.

Further aspects of everyday life of the stronghold's inhabitants can be inferred from the results of the archaeozoological analysis. Animal bones uncovered at the site comprised mostly domestic mammals, and considerably less numerous remains of birds, wild mammals, fish and mussels (Fig. 38). Therefore it seems that animal breeding played a major role in the economy, while hunting and fishing were of lesser importance. The symbolic significance of animal husbandry is indicated by the composition of species recorded in cultural deposit from trench VII H (Figs. 28, 40–42; Photo 3), which contained only mandibles of young domestic animals (pig, cattle and sheep). However, since archaeological material in most cases informs us about preferences in meat consumption (Figs. 37–38), it should be noted that the most popular meat was pork, then beef, mutton, goat meat and poultry. On local tables venison was rare (meat of wild boar, red deer, doe and capercaillie), similarly as fish (cyprinids and pike). A small number of horse bones and mussels were also recorded at the site.

The consumption of animals is confirmed by the presence of bones with traces associated with portioning and filleting of meat, easily identifiable particularly in the case of cattle remains. A number of pig bones, on the other hand, bore traces of fire exposure. It is worth to note that some of the bones and antler pieces were used as raw material for the production of tools and everyday utensils. For instance, the majority of spikes

(Tables IX: 4–6; XXI; XXIX: 4–7; XXXIII; Table L: 11) were made of sheep and goat metacarpals, a single needle discovered at the site was manufactured from a pig fibula, while one of the antler mountings of a knife (Table XXVII: 3), a spike (Table XXVII: 5) and a scraper (Table IX: 2, Photo 41) were made of deer antler.

Due to the abundance of forests wood certainly played an important role in the economy. Dendrochronological examination of the raw material has revealed that wooden constructions of the plinth stabilizing the rampart from the maids side were built mostly from oak beams with small addition of ash and scant amount of alder, pine and fir (the latter was probably imported from southern Poland). House II, in turn, was built from branches of maple and birch used as elements of a wattle construction of walls, and from oak wood in other parts of this structure. The most common material used for hand crafts was ash and maple, and, rarely, alder, salix species, beech, oak, and pine wood.

The research conducted at the stronghold in Sławie has also revealed the remains of ritual activities associated with beliefs of the settlement's inhabitants. They include dozens of mandibles of domestic animals (cattle, pig, sheep) killed at young age, recorded in the southern part of the stronghold (trench VII H), on the first level of the plinth structure that stabilised the rampart from the maids side (Figs. 28, 40–42; Photos 3). Other finds include a sickle and a semi-scythe (Photo 12) deposited in the bottom parts of the plinth, and a horse skull which may have been originally suspended at the stronghold's gate. All these items are believed to have had an apotropaic character. They may have been deposited at the end of each stage of the stronghold's construction, starting from a foundation offering after the demarcation of the building's outline (a sickle and a semi-scythe) to the ceremony of putting the building into use (suspending a horse skull at the gate). Particularly demanding in terms of preparation activities was a deposit uncovered in trench VII H. This involved selecting animals of certain species and age and separating their mandibles without mechanical damage. However, the character of this deposit is difficult to explain.

The studied stronghold served various functions. Its robust defensive structures gave it a military character, and it is not out of the question that they had also prestigious meaning. The latter assumption may suggest that the stronghold was inhabited by elites represented by a local ruler and general elderly. Possibly the structure was erected in the vicinity of a cult object which has not survived to this day. In such case the settlement would have served a complementary and, mostly, representative function which involved i.a. entertaining visitors, conducting negotiations with neighbouring tribes, organizing lavish

feasts or performing political activities behind the scenes. Certainly, the presence of a stronghold, which was a visible sign of elite culture development, would have drawn the attention of neighbours and visitors from distant places, including merchants and craftsmen. Therefore, it would have created favourable conditions for economic growth.

Undoubtedly, the stronghold in Sławie operated in specific settlement and cultural contexts. The extent and directions of contacts were determined by the Warta river, on which it was situated, as well as by the Warsaw – Berlin Ustrumtal which took up this latitudinal section of the river. It seems that the immediate socio-political environment consisted of communities concentrated around the Sławie stronghold and three further fortified settlements located in Raszewy, Samarzewo and Łąd (Fig. 45). Unfortunately, it is not possible to determine whether they formed one separate territorial organization of a “segmentary” character (Tymowski 2008, see relevant literature) or they functioned within a larger tribe occupying a broader area. We can assume with more certainty that the relations of the stronghold’s inhabitants with the outside world were facilitated by a settlement group operating in the upper and middle Obra river basin (Hilczerówna 1967). It was from there that originated the objects and ideas of Tornow-Klenica cultural circle. Material evidence for the links with the Obra land is the occurrence of vessels of Tornow and Bruszczewo-Obiszów type, as well as clay goblets and other items of southern (antler mountings of a knife) or

northern origin (a vessel of Menkendorfs-Szczecin type, a spur of Menzlin type – Table VII: 5; XXX: 2; Photos 18 and 25). Possibly, the idea of building the stronghold, as well as a number of solutions with regard to social and political life reached the examined region through the western neighbours.

The demise of the stronghold in the first half of the tenth century may have been associated with territorial expansion of the Piasts’ state. Numerous traces of fire and possessions left in rubble (Photos 2–6 and 9–11) testify to the tragic end of the local community. The pacification did not mean, however, the eradication this group of people. The remains of a settlement site discovered in the vicinity of the stronghold, dating to the second half of the tenth century, indicate that at least some people survived the catastrophe and led their lives near the ruins of the old stronghold which was never rebuilt.

Summing up the above considerations, one can state with satisfaction that despite severe damage inflicted on the stronghold in Sławie in modern times, including considerable loss of valuable material, archaeological research has yielded many important data which allowed the researchers to determine the character, size and spatial organization of the stronghold, establish its chronology, as well as learn about its history and culture of its inhabitants. The significance of this site for the study into the early medieval Slavs is indisputable. Undoubtedly, it is an important monument of history, whose protection should be the concern of present and future generations.

translated by Patrycja Chabzda

Autorzy

dr Michał Brzostowicz

Muzeum Archeologiczne w Poznaniu
ul. Wodna 27
60-781 Poznań
e-mail: michal.brzostowicz@muzarp.poznan.pl

prof. dr hab. Marek Krąpiec

Katedra Geologii Ogólnej i Geoturystyki
Akademia Górniczo-Hutnicza im. St. Staszica
ul. Al. Mickiewicza 30
30-059 Kraków
e-mail: mkrapiec@agh.edu.pl

dr hab. Mirosław Makohonienko prof. UAM

Instytut Geoekologii i Geoinformacji
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
ul. Dzięgielowa 27
61-680 Poznań
e-mail: makoho@amu.edu.pl

dr hab. inż. Daniel Makowiecki prof. UMK

Pracownia Rekonstrukcji Środowiska
Przyrodniczego
Instytut Archeologii
Uniwersytet Mikołaja Kopernika
ul. Szosa Bydgoska 44/48
87-100 Toruń
e-mail: makdan@umk.pl

mgr Monika Panfil

ul. Os. Leśne 12c/34,
Koziegłowy 62-028
e-mail: panfil.monika@gmail.com

dr Jerzy Ptaszyk

Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska
w Poznaniu
ul. Jana Henryka Dąbrowskiego 79
60-529 Poznań

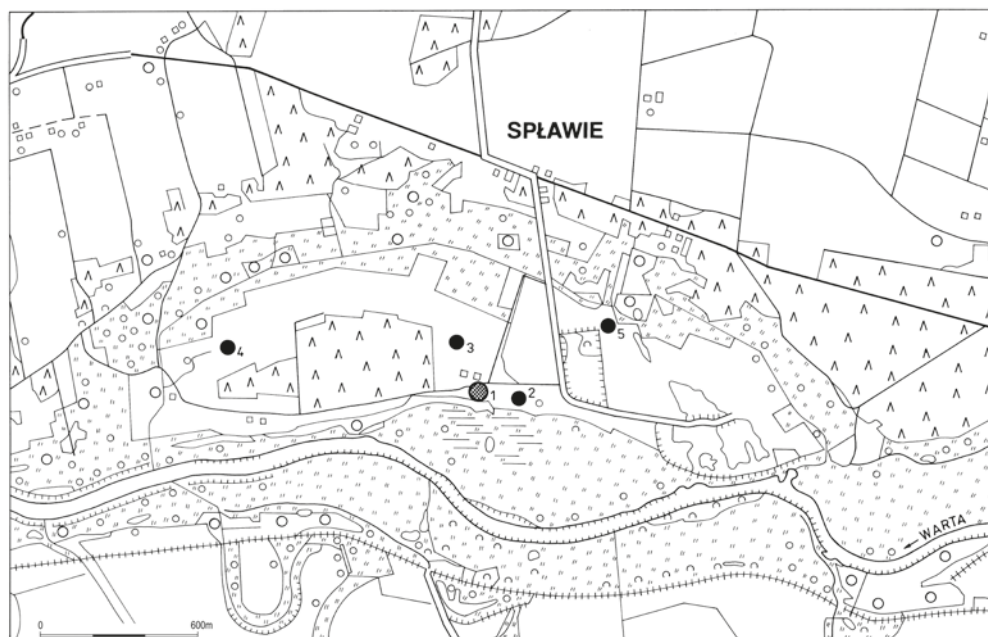
dr Tomasz Stępnik

Pracownia Archeologiczna Uni-Art.
ul. Św. Czesława 17a/24
61-583 Poznań
e-mail: stepnik@pracownia-archeologiczna.com.pl

dr Joanna Strzelczyk

Instytut Archeologii i Etnologii PAN
Ośrodek Studiów Pradziejowych i Średniowiecznych
ul. Rubież 46
61-612 Poznań
e-mail: joanna.strzelczyk@iaepan.poznan.pl

Ryciny



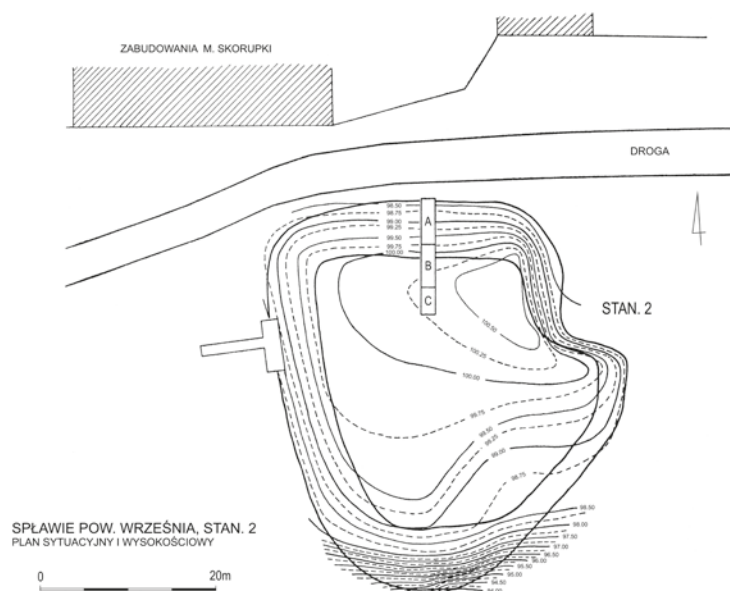
Ryc. 1. Sławie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzeński, woj. wielkopolskie. Lokalizacja grodziska na tle innych stanowisk wczesnośredniowiecznych: 1 – grodzisko (stanowisko nr 2); 2 – osada z fazy D (stanowisko nr 1); 3 – ślad osadniczy (stanowisko nr 3); 4 – ślad osadniczy (stanowisko nr 5); 5 – punkt osadniczy (stanowisko nr 8). Rys. J. Kędelska

Fig. 1. Sławie, site 2, Kołaczkowo commune, Września district, Greater Poland province. Location of the stronghold set against the background of other early medieval sites: 1 – stronghold (site 2); 2 – settlement site from phase D (site 1); 3 – settlement trace (site 3); 4 – settlement trace (site 5); 5 – settlement point (site 8). Drawing by J. Kędelska



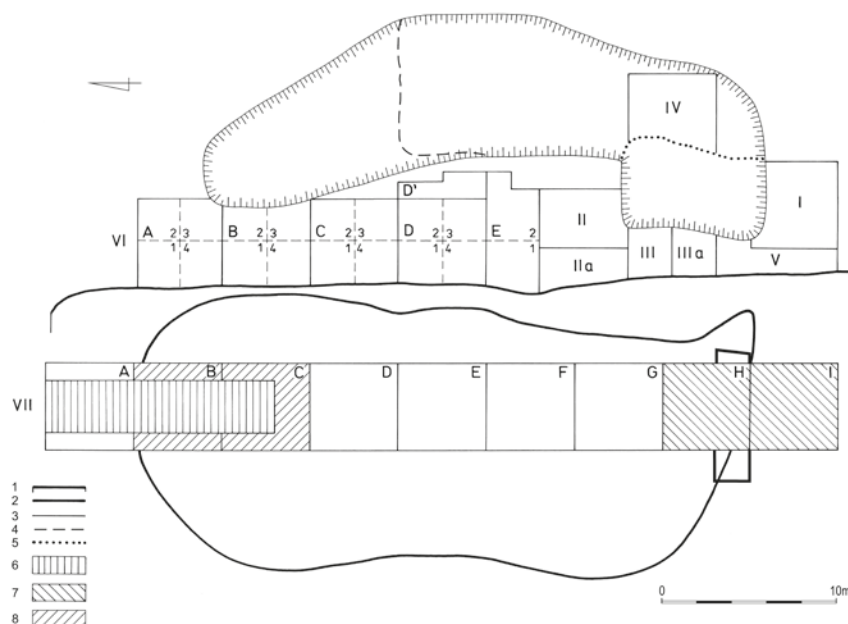
Ryc. 2. Sławie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzeński, woj. wielkopolskie. Szkic grodziska wczesnośredniowiecznego dołączony do ankiety z 1923 roku, wypełnionej przez komisarza obwodowego w Miłosławiu. Zbiory Archiwum Naukowego Muzeum Archeologicznego w Poznaniu (teczka „Sławie-Wodzisko”, nr 3907)

Fig. 2. Sławie, site 2, Kołaczkowo commune, Września district, Greater Poland province. Sketch of the early medieval stronghold included into a questionnaire completed in 1923 by a regional commissioner of Miłosław village. The Archives of the Archaeological Museum in Poznań (file “Sławie-Wodzisko, no. 3907)



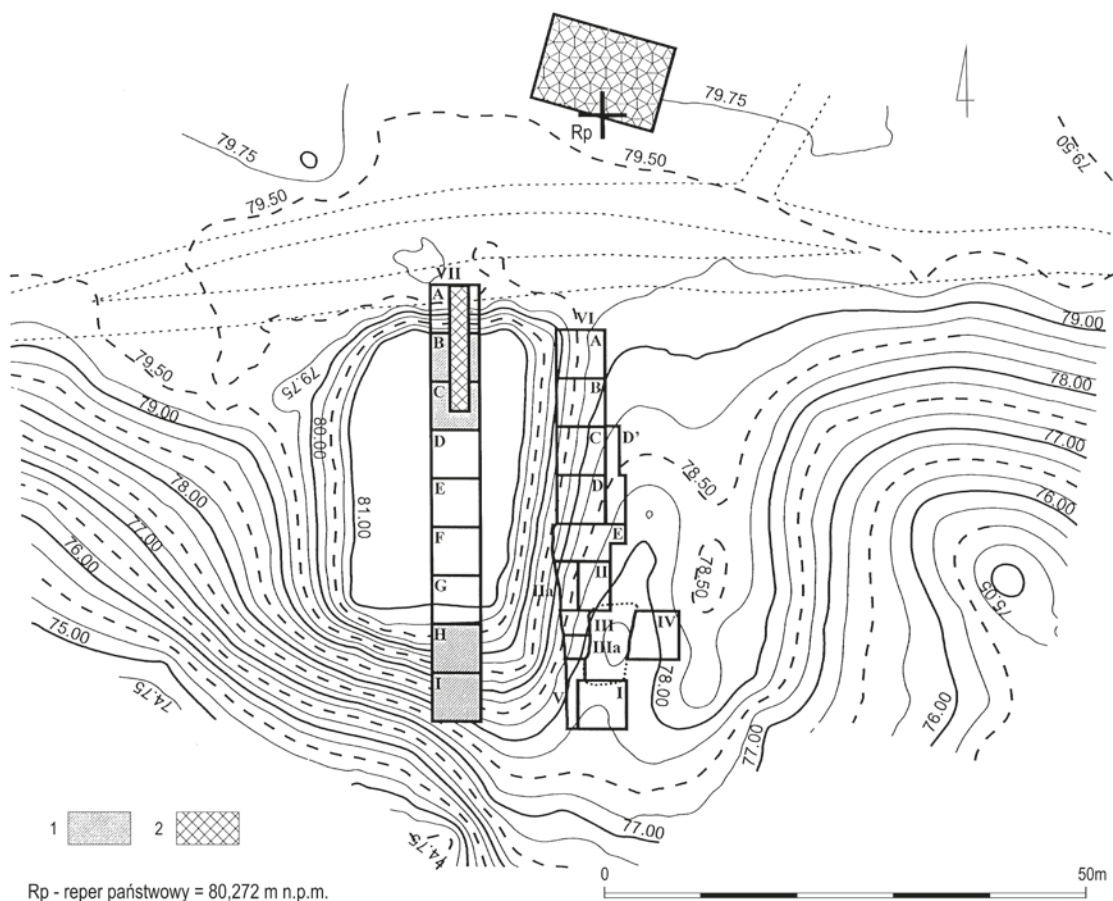
Ryc. 4. Sławie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzeński, woj. wielkopolskie. Plan warstwicowy grodziska z wykopami badawczymi z 1970 roku wg D. Durczewskiego (1972). Rys. J. Kędelska

Fig. 4. Sławie, site 2, Kołaczkowo commune, Września district, Greater Poland province. Contour plan of the stronghold with excavation trenches opened in 1970; according to D. Durczewski (1972). Drawing by J. Kędelska.



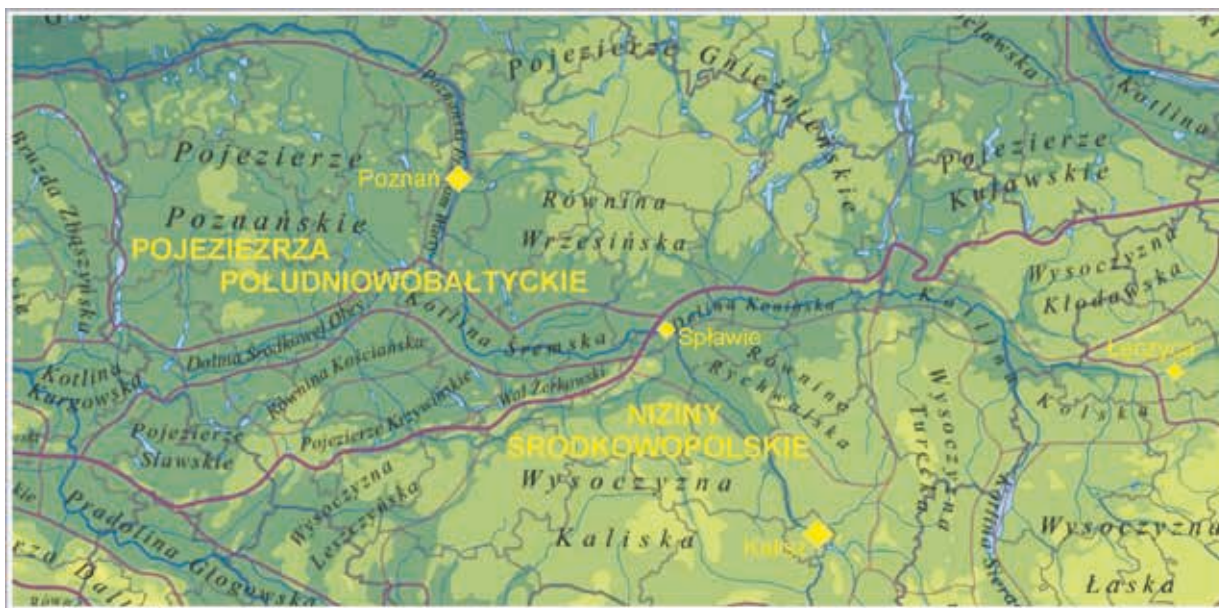
Ryc. 5. Sławie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzeński, woj. wielkopolskie. Rozmieszczenie wykopów badawczych z lat 1970, 1991-1992 i 2000-2002: 1 – krawędź dolnej zachowanej części grodziska po niwelacji dokonanej między 1971 a 1991 rokiem; 2 – górna krawędź zachowanej części grodziska; 3 – krawędź żwirowni wg stanu z sierpnia 1992 roku; 4 – północna krawędź żwirowni wg stanu z września 1991 roku; 5 – wschodnia krawędź żwirowni wg stanu z czerwca 1991 roku; 6 – wykop z 1970 roku; 7 – fragment wykopu VII zbadanego w latach 2000-2001; 8 – fragment wykopu VII zbadanego w 2002 roku. Rys. J. Kędelska

Fig. 5. Sławie, site 2, Kołaczkowo commune, Września district, Greater Poland province. Spatial distribution of excavation trenches from the years 1970, 1991-1992 and 2000-2002: 1 – edge of the lower part of the stronghold preserved after the levelling carried out between 1971 and 1991; 2 – upper edge of the preserved part of the stronghold; 3 – edge of a gravel pit, August 1992; 4 – northern edge of a gravel pit, September 1991; 5 – eastern edge of a gravel pit, June 1991; 6 – excavation trench from the year 1970; 7 – fragment of excavation trench VII examined in the years 2000-2001; 8 – fragment of excavation trench VII examined in the year 2002. Drawing by J. Kędelska



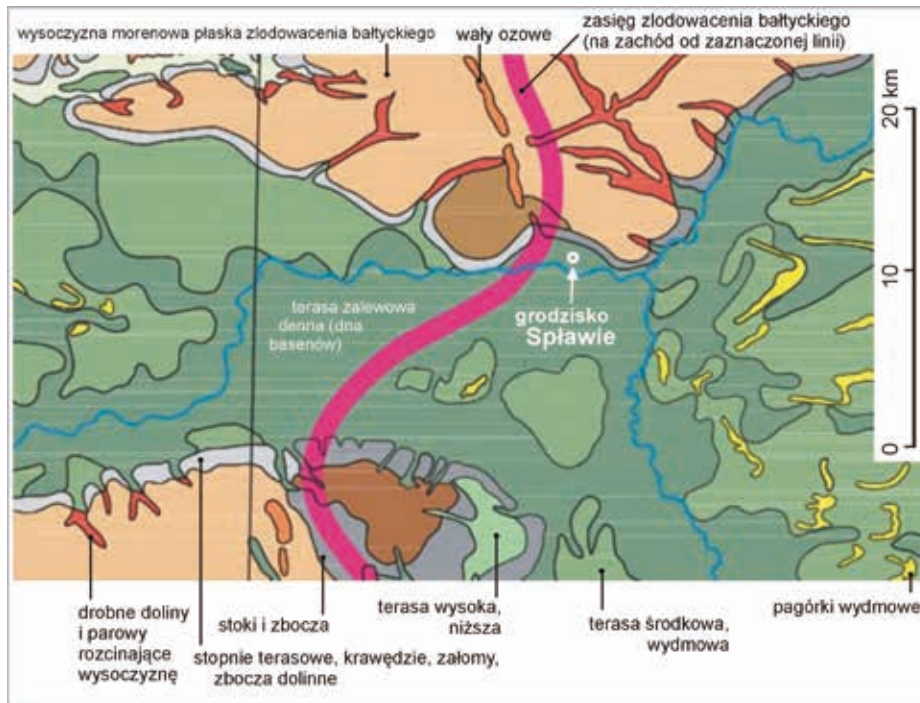
Ryc. 6. Sławie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Plan warstwicowy grodziska z lokalizacją wykopów badawczych z lat 1991-1992 i 2000-2002: 1 – odcinki wykopu VII, zbadane w latach 2000-2002; 2 – fragment wykopu eksplorowanego w 1970 roku. Rys. T. Kasprzowicz i J. Kędelska

Fig. 6. Sławie, site 2, Kołaczkowo commune, Września district, Greater Poland province. Contour plan of the stronghold with excavation trenches from the years 1991-1992 and 2000-2002: 1 – segments of trench VII examined in the years 2000-2002; 2 – fragment of an excavation trench explored in the year 1970. Drawing by T. Kasprzowicz and J. Kędelska



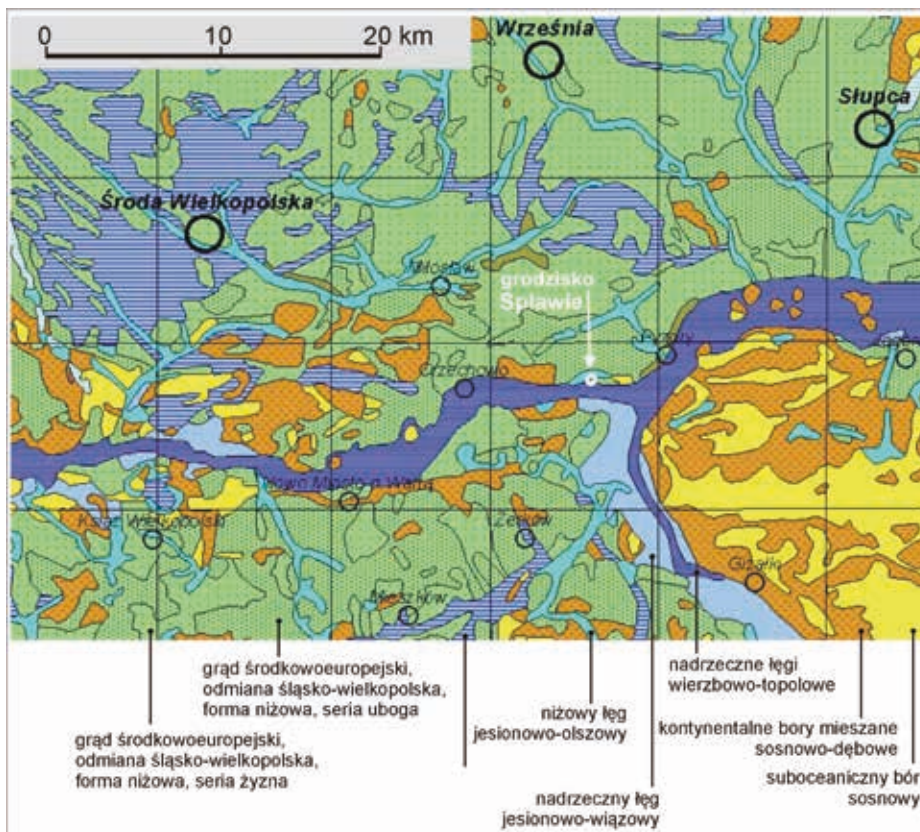
Ryc. 7. Sławie na tle regionalizacji fizycznogeograficznej w ujęciu J. Kondrackiego (1998)

Fig. 7. Sławie on the background of physicogeographical regionalisation of Poland according to J. Kondracki (1998)



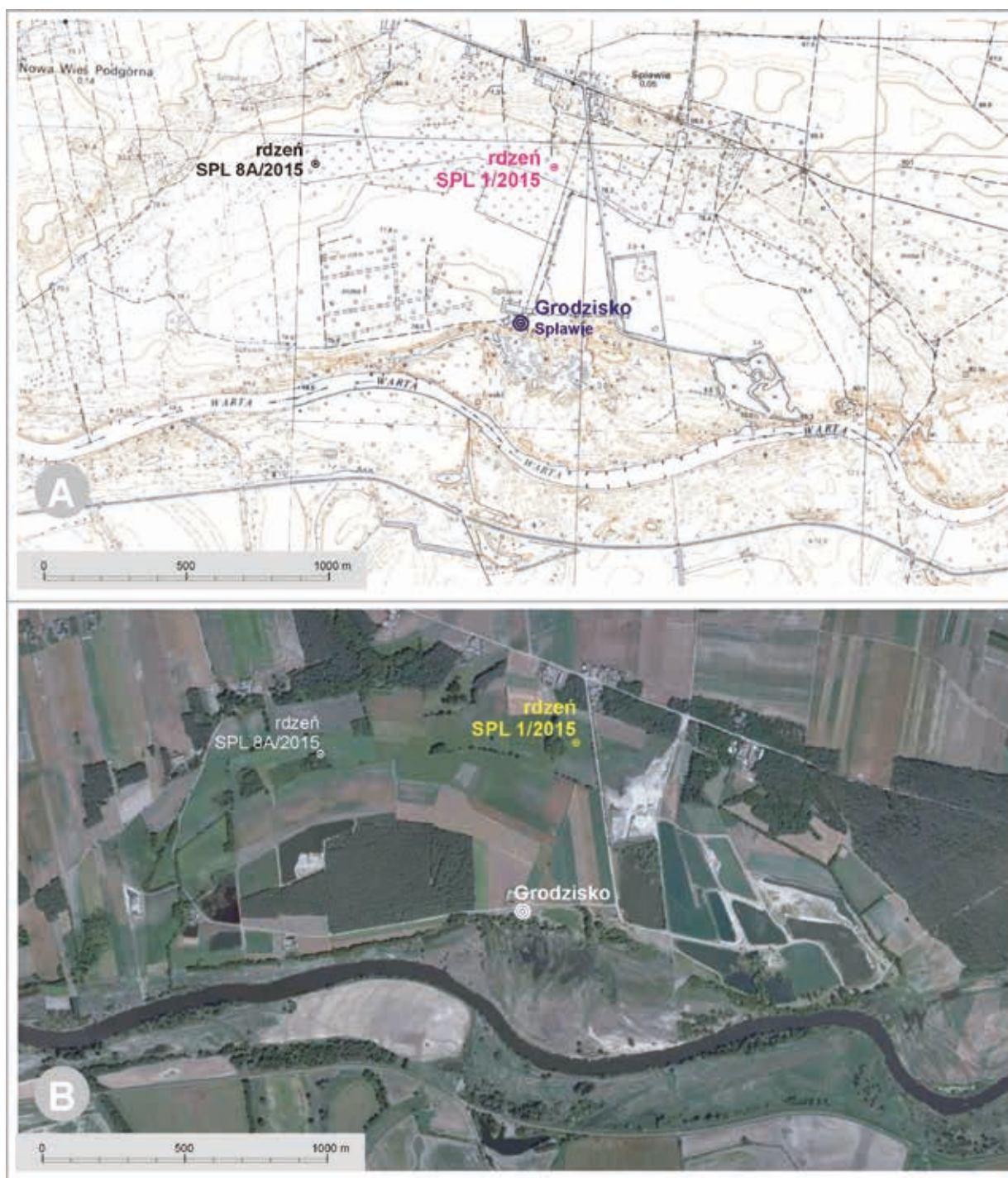
Ryc. 8. Sytuacja geomorfologiczna okolic Sławia wg B. Krygowskiego (nowa edycja mapy – za Karczewski i in. 2007)

Fig. 8. Geomorphological situation in the area of Sławie according to B. Krygowski (new edition of the map – after Karczewski et al. 2007)



Ryc. 9. Potencjalna roślinność naturalna w rejonie Sławia wg W. Matuszkiewicza i in. (1995)

Fig. 9. Supposed natural vegetation in the area of Sławie according to W. Matuszkiewicz et al. (1995)



Ryc. 10. Sytuacja topograficzna i użytkowanie gruntów w otoczeniu grodziska w Spławiu widoczna na mapie topograficznej (A) i zdjęciu satelitarnym (wg Geoportalu) oraz lokalizacja miejsca poboru osadów torfowych do badań palinologicznych (rdzeń SPL 1/2015). Oprac. M. Makohonienko

Fig. 10. Topography and the use of land in the stronghold's surroundings on a topographic map (A) and a satellite image (according to Geoportal), with marked places of the extraction of peat sediment samples for palynological analyses (core SPL 1/2015). Elaborated by M. Makohonienko



Ryc. 11. Dawne zabagnienia na północ od grodziska w Sławiu, przesuszone i użytkowane obecnie jako pola orne.
Fot. M. Makohonienko

Fig. 11. Former marshlands north of the stronghold in Sławie, drained and used currently as arable fields.
Photo by M. Makohonienko



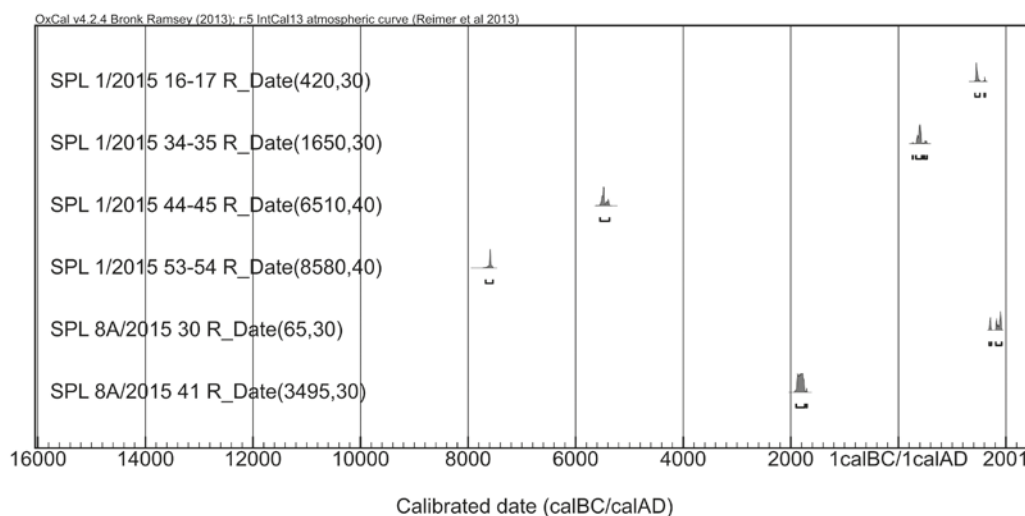
Ryc. 12. Sławie, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Łąki na północ od grodziska powstałe na osadach torfowych. Miejsce poboru rdzenia SPL 1/2015. Widok na łąkę od strony drogi, w oddali widoczne obszary wysoczyzny morenowej objęte uprawami zbożowymi. Fot. M. Makohonienko

Fig. 12. Sławie, site 2, Kołaczkowo commune, Września district, Greater Poland province. Meadows north of the stronghold developed on peat deposits. The location of the extraction of core SPL 1/2015. View of the meadow from the road's side. Visible in the distance is moraine upland covered with cultivated cereals. Photo by M. Makohonienko



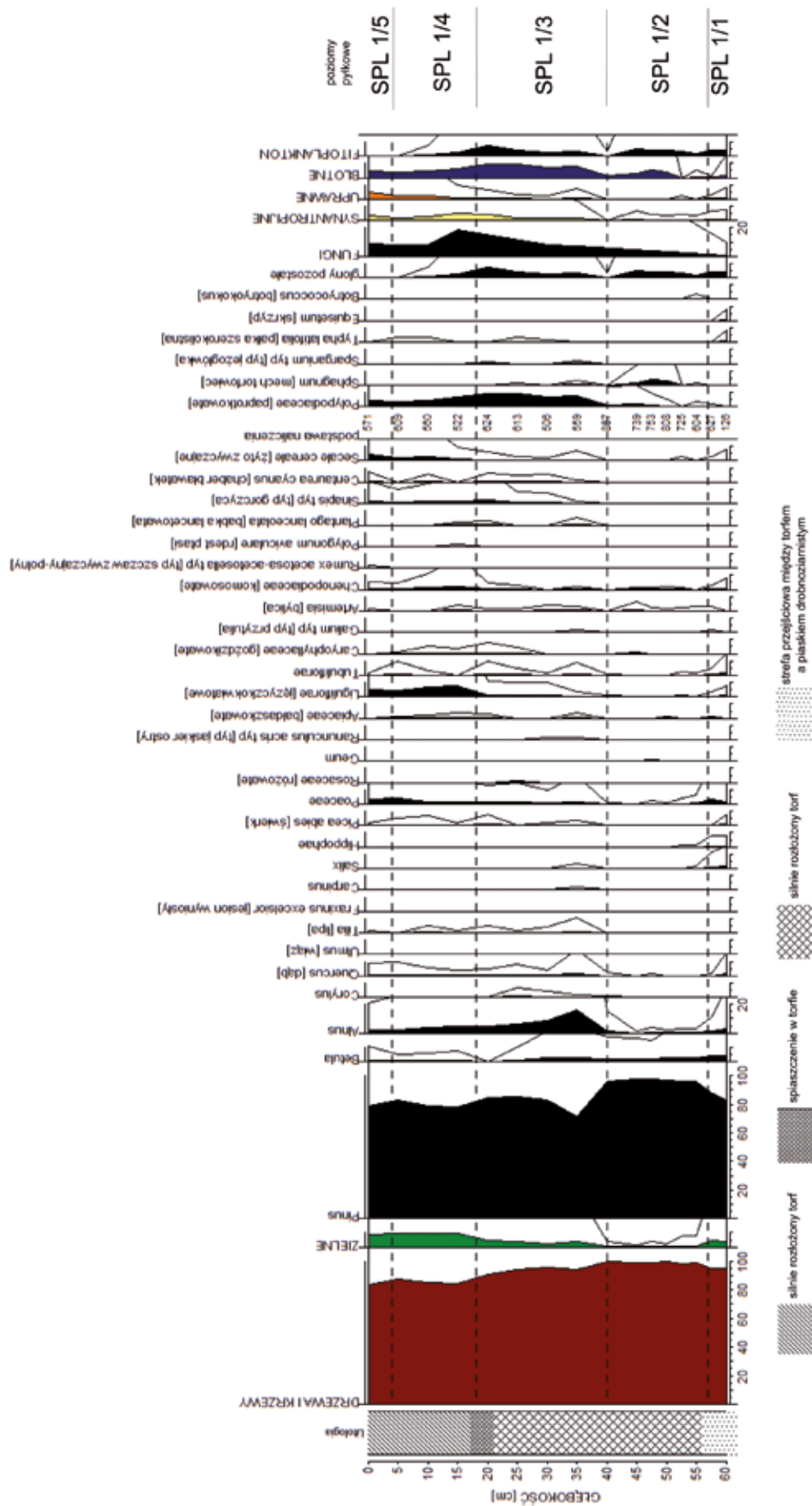
Ryc. 13. Sławie, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Osady torfowe rdzenia SPL 1/2015 na odcinku 0-50 cm poniżej powierzchni (zdjęcie powyżej). W stropie widoczne silnie przesuszone osady torfowe. Odcinek osadów na głębokości 23–73 cm poniżej powierzchni – w spągu podłoże piaszczyste (zdjęcie poniżej). Fot. M. Makohonienko

Fig. 13. Sławie, site 2, Kołaczkowo commune, Wrzesnia district, Greater Poland province. Peat sediments of core SPL 1/2015 extracted from 0-50 cm below the ground (see photo above). In the top layer visible are heavily drained peat sediments. The sediments from the depth of 23–73 cm below the ground – sand subsoil in the bottom layer (see photo below). Photo by M. Makohonienko

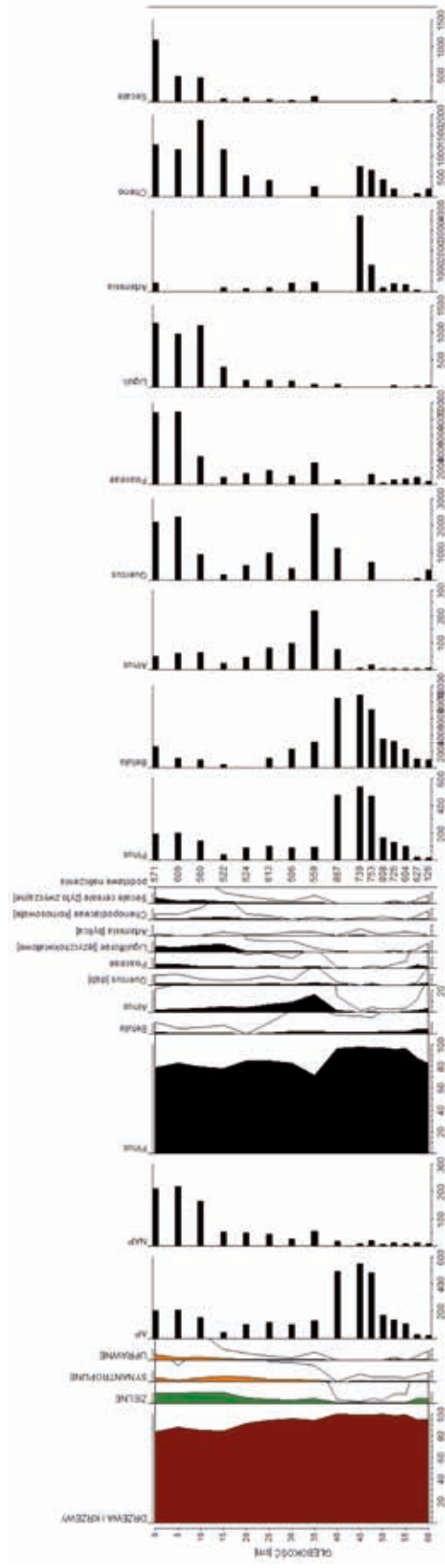


Ryc. 14. Sławie, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Wyniki zakresu kalibracji dat radiowęglowych na skali czasowej. Oprac. T. Goslar

Fig. 14. Sławie, site 2, Kołaczkowo commune, Wrzesnia district, Greater Poland province. The range of calibrated radiocarbon dates on the time scale. Elaborated by T. Goslar



Ryc. 15. Spławie, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Procentowy diagram pyłkowy rdzenia osadów torfowych SPL 1/2015. Oprac. M. Panfil
 Fig. 15. Spławie, site 2, Kołaczkowo commune, Września district, Greater Poland province. Percentage pollen diagram of the core of peat sediments SPL 1/2015. Elaborated by M. Panfil



Ryc. 16. Splawie, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Diagram koncentracji ziarn pyłku w 1 cm³ osadów rdzenia SPL 1/2015 dla udziałów AP (drzewa) i NAP (zielne) na tle wykresów udziałów procentowych wybranych taksonów. Oprac. M. Panfil

Fig. 16. Splawie, site. 2, Kołaczkowo commune, Września district, Greater Poland province. Concentration of pollen grains in 1 cm³ of sediment core SPL 1/2015 with regard to AP (trees) i NAP (herbaceous) set against the background of percentage share of selected taxa. Elaborated by M. Panfil



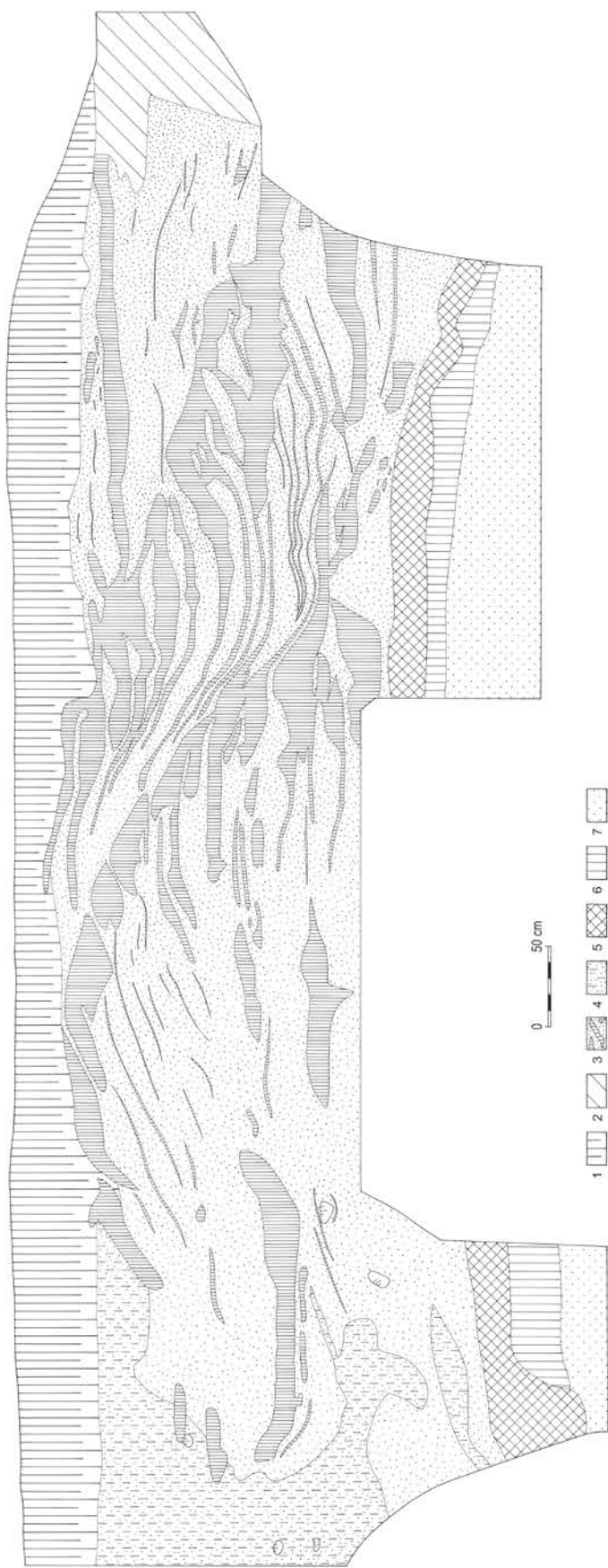
Ryc. 17. Splawie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Profil wschodni wykopu (odcinek A-B) z badań wykopaliskowych w 1970 roku wg D. Durczewskiego (1972); 1 – humus; 2 – szaroczarna ziemia; 3 – żwir zmieszany z małą ilością piasku; 4 – czarna ziemia; 5 – piasek z małą domieszką żwiru; 6 – smużki po rozładowanym drewnie. Rys. J. Kędelska

Fig. 17. Splawie, site 2, Kołaczkowo commune, Września district, Greater Poland province. Eastern profile of the trench (section A-B) from the excavations carried out in 1970; according to D. Durczewski (1972); 1 – topsoil; 2 – grey-black earth; 3 – gravel mixed with a small amount of sand; 4 – black earth; 5 – sand with a small amount of gravel; 6 – smudges left by rotten wood. Drawing by J. Kędelska



Ryc. 18. Splawie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Profil wschodni wykopu VII (odcinek B-C) z badań wykopaliskowych w 2002 roku: 1 – warstwa I (humus); 2 – warstwa II (włóknista, powstała w czasach nowożytnych); 3 – warstwa IIIA (szarożółty piasek ze smugami po konstrukcji rusztowej wału – jądro wału); 4 – warstwa IIIB (rozsypano wału przykrywające wnętrze grodziska); 5 – warstwa spaliny; 6 – spalone belki z osadki wału; 7 – warstwa IV (szarobrunatny piasek); 8 – warstwa V (jasnobrunatny piasek, związany z cmentarzyskiem kultury łużyckiej); 9 – cielec; 10 – kamienie. Rys. J. Kędelska

Fig. 18. Splawie, site 2, Kołaczkowo commune, Września district, Greater Poland province. Eastern profile of the trench (section B-C); from the excavations carried out in 2002: 1 – layer I (topsoil); 2 – layer II (secondary, dating to modern times); 3 – layer IIIA (grey-yellow sand with the smudges left by a „log-cabin” construction of the rampart – the core of the rampart); 4 – layer IIIB (rubble of the rampart in the inside of the stronghold); 5 – layer of burnt material; 6 – burnt beams from the plinth; 7 – layer IV (light-brown sand associated with the cemetery of the Lusatian culture); 9 – virgin soil; 10 – stones. Drawing by J. Kędelska



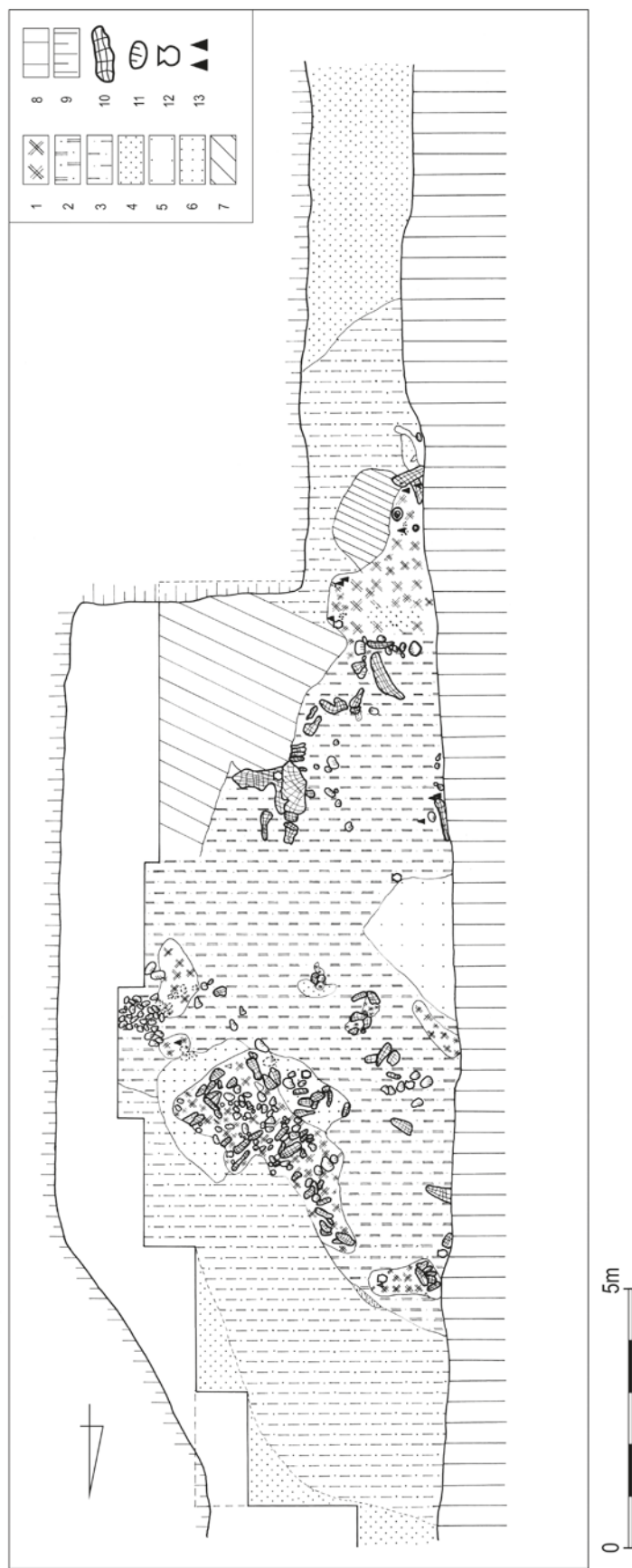
Ryc. 19. Splawie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Profil zachodni wykopu VII (odcinek B-C) z badań wykopaliskowych w 2002 roku: 1 – warstwa I (humus); 2 – warstwa II (wtrona, powstała w czasach nowożytnych); 3 – warstwa IIIA (jądro wału); 4 – warstwa IIIB (rozsypisko wału przykrywające wnętrze grodziska); 5 – warstwa IV (szarobrunatny piasek); 6 – warstwa V (jasnobrunatny piasek, związany z cmentarzyskiem kultury łużyckiej); 7 – całość. Rys. J. Kędelska

Fig. 19. Splawie, site 2, Kołaczkowo commune, Września district, Greater Poland province. Western profile of trench VII (section B-C); from excavations carried out in 2002: 1 – layer I (topsoil); 2 – layer II (secondary, dating to modern times); 3 – layer IIIA (core of the rampart); 4 – layer IIIB (rubble of the rampart in the inside of the stronghold); 5 – layer IV (grey-brown sand); 6 – layer V (light-brown sand associated with the cemetery of the Lusatian culture); 7 – virgin soil. Drawing by J. Kędelska



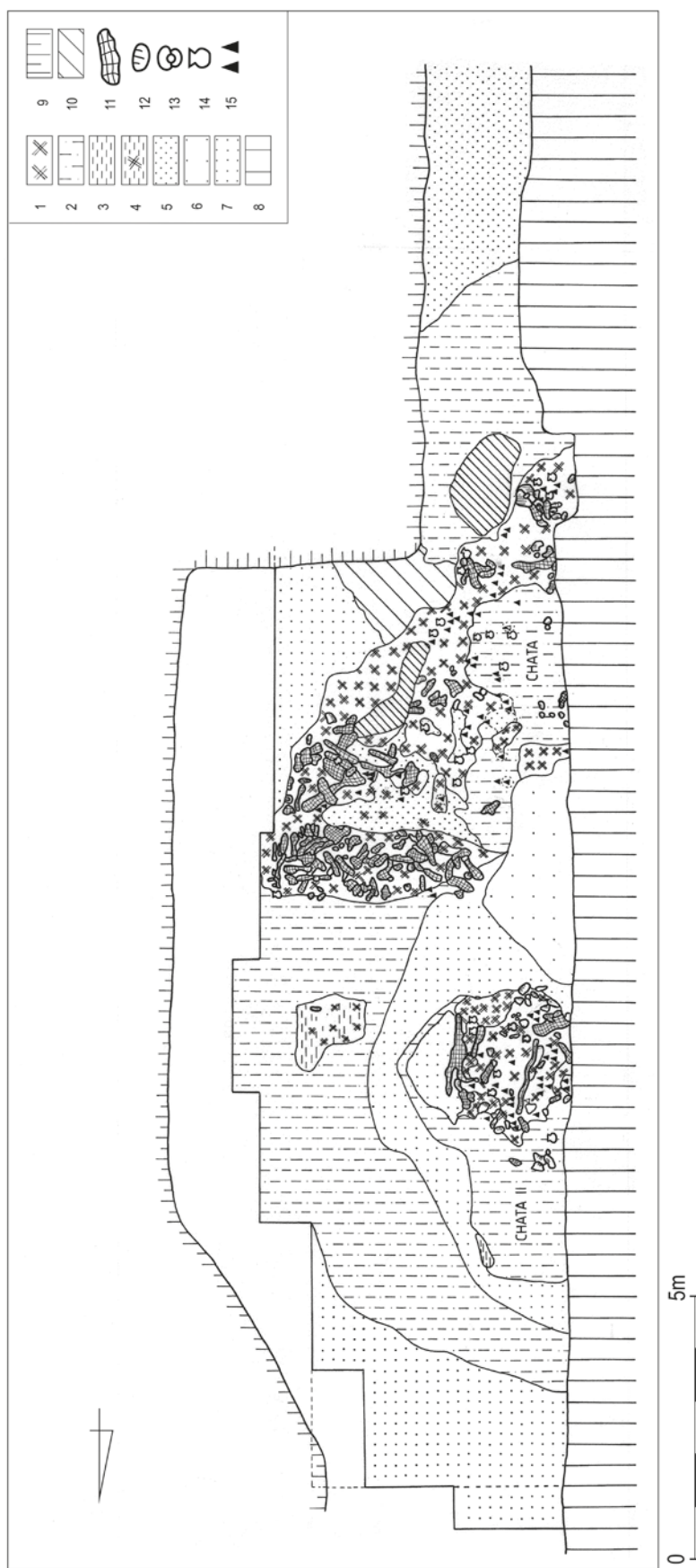
Ryc. 20. Splawie, stan. 2, gm. Koleczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Plan zbiorczy I poziomu konstrukcji drewnianych odsadki wału odkrytych we wschodniej części grodziska w latach 1991-1992: 1 – warstwa spalenizny; 2 – ciemnobrunatny piasek; 3 – jasnobrunatny piasek; 4 – żółty piasek; 5 – dolna krawędź zachowanej części grodziska; 6 – górna krawędź zwirowni; 7 – wkop współczesny; 8 – spalona belka; 9 – kamienie; 10 – naczynia gliniane; 11 – skupiska ceramiki; 12 – kości zwierzęce. Rys. J. Kędelska

Fig. 20. Splawie, site 2, Koleczkowo commune, Września district, Greater Poland province. Overall plan view of level I of the wooden constructions of the rampart's plinth discovered in the eastern part of the stronghold in the years 1991-1992: 1 – layer of burnt material; 2 – dark-brown sand; 3 – light-brown sand; 4 – yellow sand; 5 – lower edge of the preserved part of the stronghold; 6 – upper edge of a gravel pit; 7 – modern dig; 8 – burnt beams; 9 – stones; 10 – clay vessels; 11 – concentrations of pottery; 12 – animal bones. Drawing by J. Kędelska



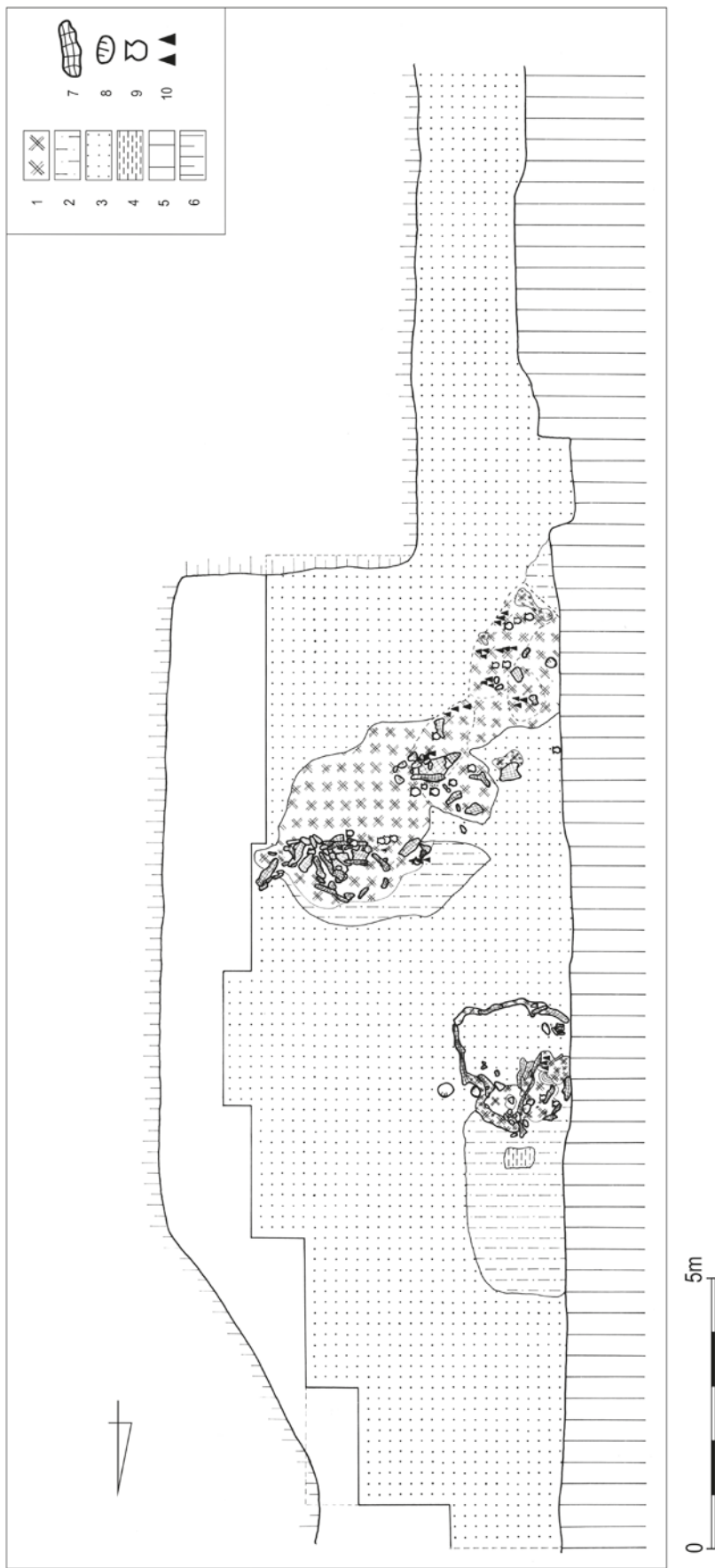
Ryc. 21. Splawie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Plan zbiorczy la poziomu konstrukcji drewnianych odsadki wału odkrytych we wschodniej części grodziska w latach 1991-1992: 1 – warstwa spalenizny; 2 – ciemnobrunatny piasek; 3 – jasnobrunatny piasek; 4 – żółty piasek; 5 – szarobiały piasek; 6 – szarobiały piasek; 7 – wkop współczesny; 8 – dolna krawędź zachowanej części grodziska; 9 – górna krawędź żwiru; 10 – spalona belka; 11 – kamienie; 12 – naczynia gliniane; 13 – skupiska ceramiki. Rys. J. Kędelska

Fig. 21. Splawie, site. 2, Kołaczkowo commune, Września district, Greater Poland province. Overall plan view of level la of the wooden constructions of the rampart's plinth discovered in the eastern part of the stronghold in the years 1991-1992: 1 – layer of burnt material; 2 – dark-brown sand; 3 – light-brown sand; 4 – yellow sand; 5 – grey-white sand; 6 – grey-yellow sand; 7 – modern dig; 8 – lower edge of the preserved part of the stronghold; 9 – upper edge of a gravel pit; 10 – burnt beams; 11 – stones; 12 – clay vessels; 13 – concentrations of pottery. Drawing by J. Kędelska



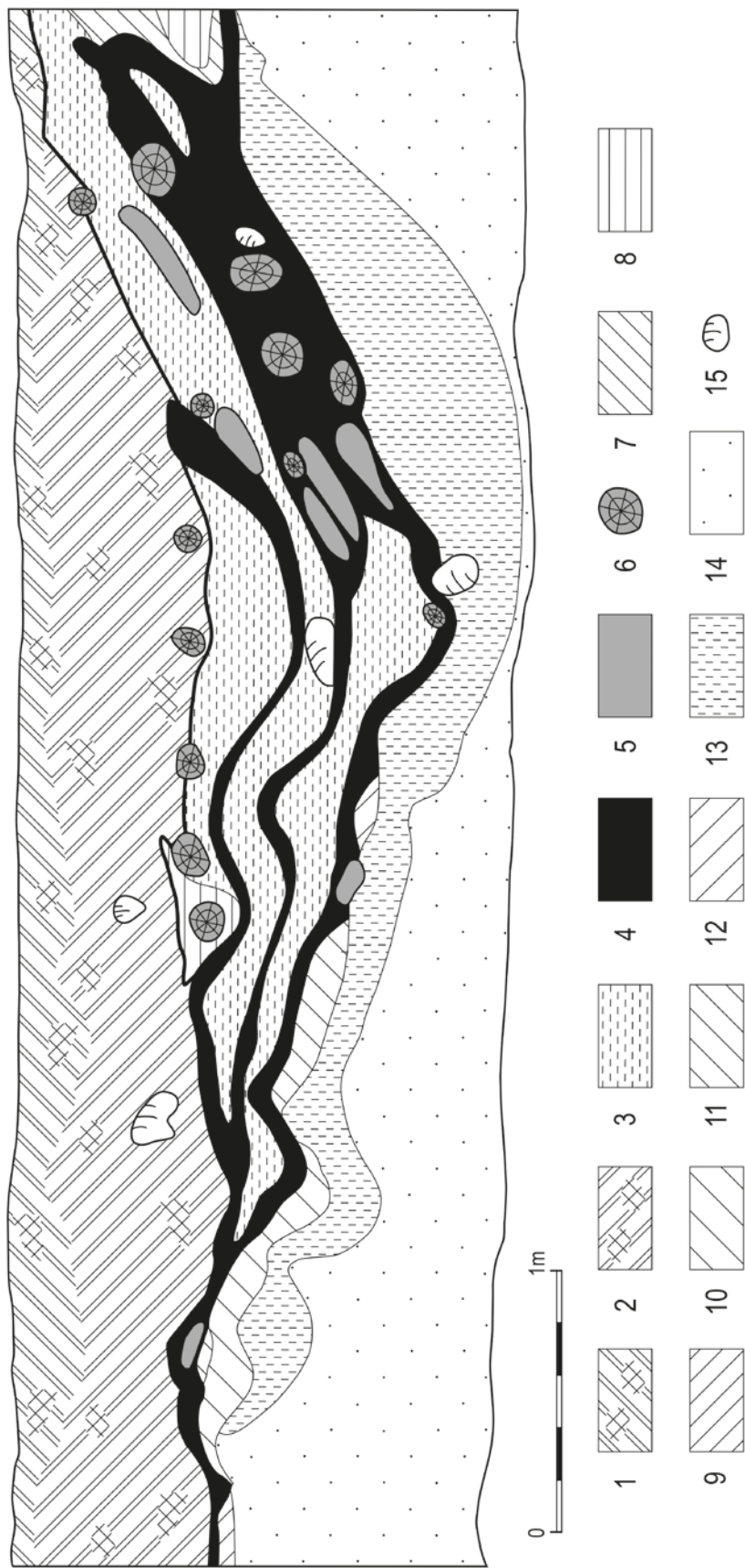
Ryc. 22. Sławie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Plan zbiorczy II-III poziomu konstrukcji drewnianych ośsadzki wału oraz chaty I i II odkrytych we wschodniej części grodziska w latach 1991-1992: 1 – warstwa spalenizny; 2 – jasnobrunatny piasek; 3 – glina; 4 – warstwa gliny przemieszanej ze spalenizną; 5 – żółty piasek; 6 – szarobiały piasek; 7 – żwir; 8 – dolna krawędź zachowanej części grodziska; 9 – górna krawędź zwirowni; 10 – wkop współczesny; 11 – kamienie; 12 – kamienie żarnowe; 14 – naczyńska ceramiki; 15 – skupiska ceramiki. Rys. J. Kędelska

Fig. 22. Sławie, site 2, Kołaczkowo commune, Września district, Greater Poland province. Overall plan view of levels II-III of the wooden constructions of the rampart's plinth and houses I and II discovered in the eastern part of the stronghold in the years 1991-1992: 1 – layer of burnt material; 2 – light-brown sand; 3 – clay; 4 – layer of clay mixed with burnt material; 5 – yellow sand; 6 – grey-white sand; 7 – gravel; 8 – lower edge of the preserved part of the stronghold; 9 – upper edge of a gravel pit; 10 – modern dig; 11 – burnt beams; 12 – quern stones; 14 – clay vessels; 15 – concentrations of pottery. Drawing by J. Kędelska



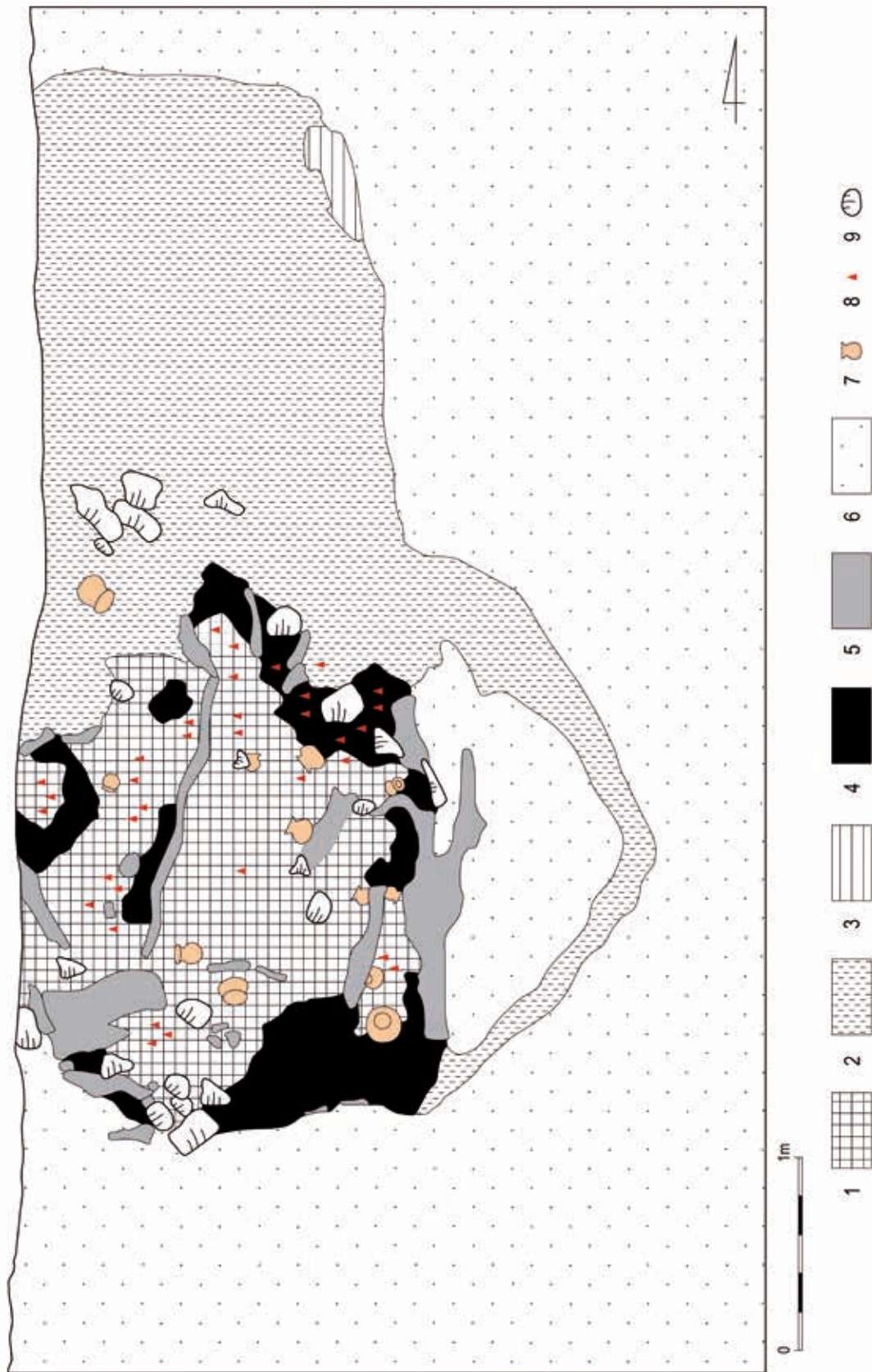
Ryc. 23. Splawie, stan. 2, gm. Kolaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Plan zbiorczy IV-V poziomu konstrukcji drewnianych oraz spagu chaty II odkrytych we wschodniej części grodziska w latach 1991-1992: 1 – warstwa spalenizny; 2 – jasnobrunatny piasek; 3 – żółty piasek; 4 – glina; 5 – dolna krawędź zachowanej części grodziska; 6 – górna krawędź żyrowni; 7 – spalone belki; 8 – kamień; 9 – naczynia gliniane; 10 – skupiska ceramiki. Rys. J. Kędelska

Fig. 23. Splawie, site 2, Kolaczkowo commune, Wrzesnia district, Greater Poland province. Overall plan view of levels IV-V of the wooden constructions and the bottom layer of house II discovered in the eastern part of the stronghold in the years 1991-1992: 1 – layer of burnt material; 2 – light-brown sand; 3 – yellow sand; 4 – clay; 5 – lower edge of the preserved part of the stronghold; 6 – upper edge of a gravel pit; 7 – burnt beams; 8 – stones; 9 – clay vessels; 10 – concentrations of pottery. Drawing by J. Kędelska



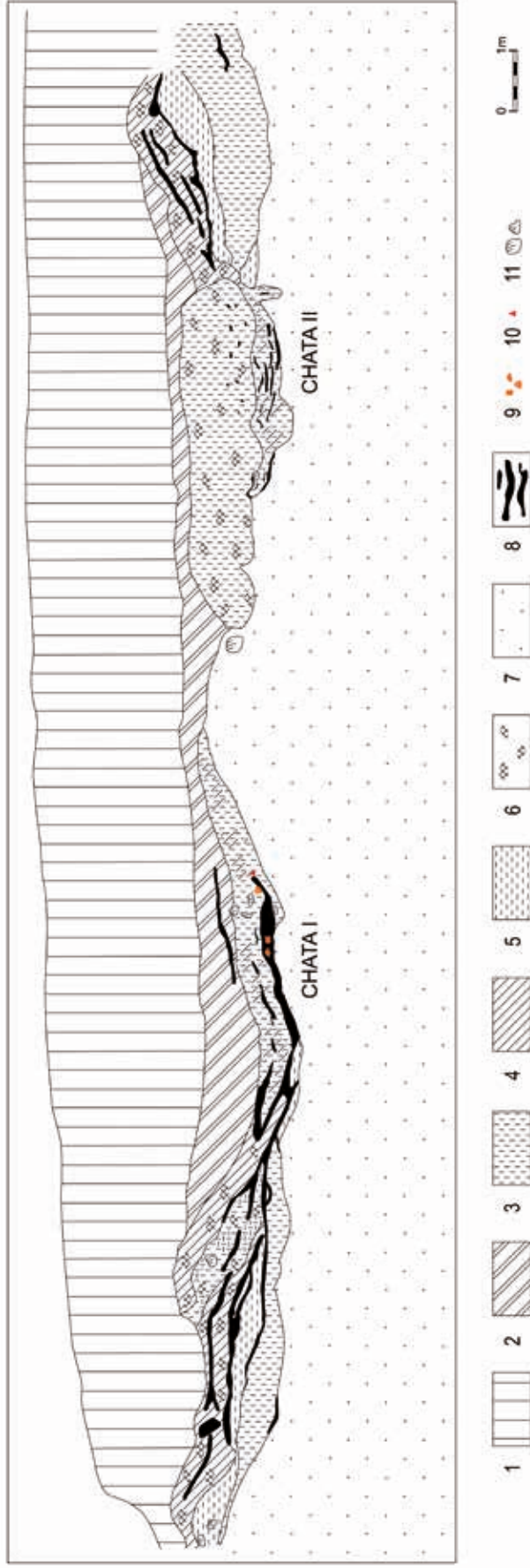
Ryc. 24. Splawie, stan 2, gm. Kółczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Przekrój konstrukcji drewnianych odsadki wału zadokumentowany w północnym profilu wykopu IIa i II: 1-2 – warstwa nad konstrukcjami (1 – szarobrunatny piasek z wtrętami spalenizny; 2 – brunatny piasek z wtrętami spalenizny); 3 – szarozółty piasek; 4 – spalenizna po konstrukcjach drewnianych; 5 – spalone belki ułożone prostopadłe do kierunku przebiegu pasa konstrukcji drewnianych; 6 – spalone belki ułożone równoległe do kierunku przebiegu pasa konstrukcji drewnianych; 7 – ciemnobrunatny piasek z wtrętami spalenizny; 8 – pomarańczowe przebarwienia; 9 – szary żwir; 10 – szarozółty piasek z domieszką żwiru; 11 – ciemnozółty piasek; 12 – szarozółty żwir; 13 – jasnobrunatny piasek (warstwa pod konstrukcjami); 14 – jasnozółty piasek (calec); 15 – kamienie. Rys. J. Kędelska

Fig. 24. Splawie, site 2, Kółczkowo commune, Września district, Greater Poland province. Cross-section of the wooden constructions of the rampart's plinth recorded in the northern profile of trenches IIa and II: 1-2 – layer above the constructions (1 – grey-brown sand with traces of burning; 2 – brown sand with traces of burning); 3 – grey-yellow sand; 4 – remains of burnt wooden constructions; 5 – burnt beams lying perpendicular to the course of the wooden structures; 6 – burnt beams lying parallel to the course of wooden structures; 7 – dark-brown sand with traces of burnt material; 8 – orange discolorations; 9 – grey gravel; 10 – grey-yellow sand with addition of gravel; 11 – dark-yellow sand; 12 – dark-brown gravel; 13 – light-brown sand (a layer below wooden structures); 14 – light-yellow sand (virgin soil); 15 – stones. Drawing by J. Kędelska



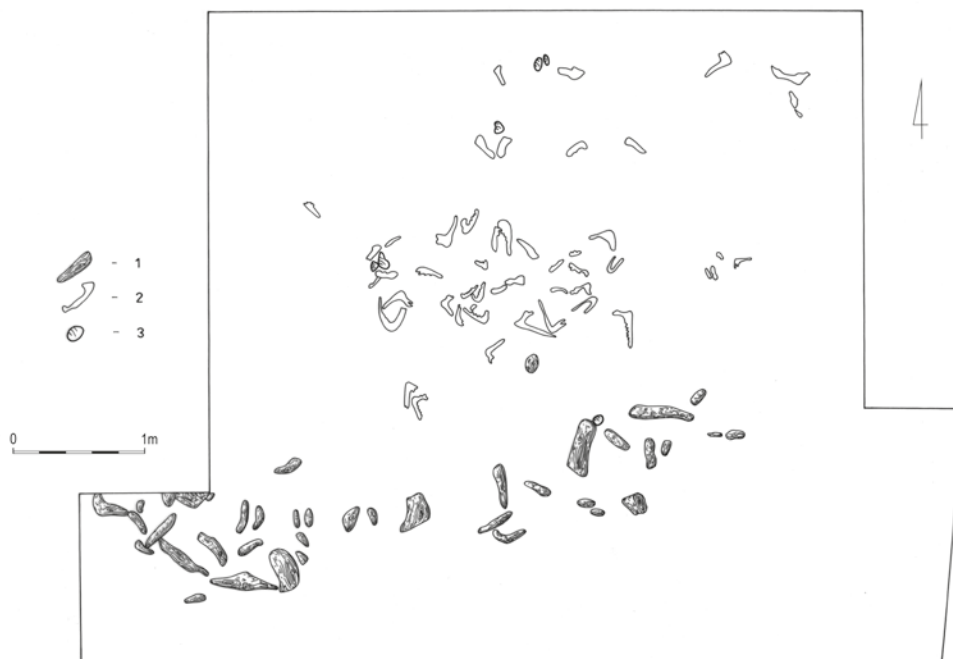
Ryc. 25. Splawie, stan. 2, gm. Kolaczko, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie, wykop VID, działka 1 i 4. Rzut poziomy chaty II: 1 – warstwa spalenizny; 2 – jasnobrunatny piasek; 3 – glina; 4 – bezkształt-
na masa spalonego drewna; 5 – spalone drewno; 6 – jasnożółty piasek (calec); 7 – naczynia gliniane; 8 – skupiska fragmentów naczyń; 9 – kamienie. Rys. J. Kędelska

Fig. 25. Splawie, site 2, Kolaczko commune, Wrzesnia district, Greater Poland province, trench VID, part 1 and 4. Plan view of house II: 1 – layer of burnt material; 2 – light-brown sand; 3 – clay; 4 – formless
mass of burnt wood; 5 – burnt wood; 6 – light-yellow sand (virgin soil); 7 – clay vessels; 8 – concentrations of potsherds; 9 – stones. Drawing by J. Kędelska



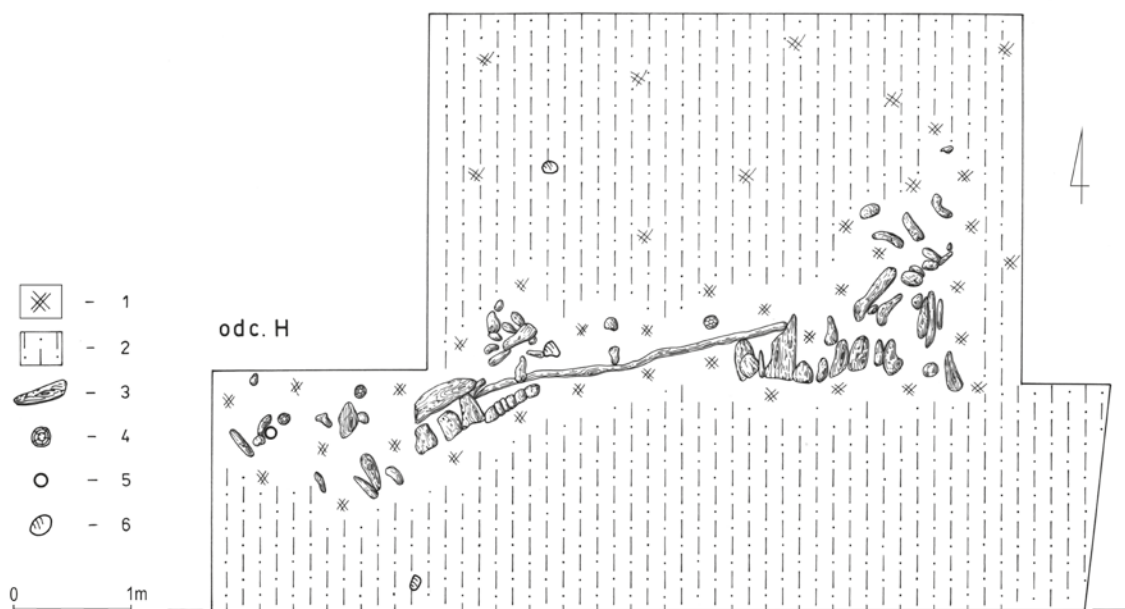
Ryc. 27. Splawie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Przekrój wschodniej części grodziska na osi S-N: 1 – górne, niezadokumentowane warstwy grodziska; 2 – ciemno-szary piasek; 3 – jasnobrunatny piasek; 4 – ciemnobrunatny piasek; 5 – szarobrunatny piasek; 6 – szarobrunatny piasek; 7 – jasnożółty piasek (calec); 8 – spalony drewno; 9 – spalony glinian; 10 – skupiska ceramiki; 11 – kamienie. Rys. J. Kędelska

Fig. 27. Splawie, site 2, Kołaczkowo commune, Września district, Greater Poland province. Cross-section of the eastern part of the stronghold along S-N axis: 1 – upper, undocumented layers of the stronghold; 2 – dark-grey sand; 3 – light-brown sand; 4 – dark-brown sand; 5 – grey-brown sand; 6 – light-yellow sand; 7 – light-yellow sand (virgin soil); 8 – burnt wood; 9 – clay vessels; 10 – concentrations of pottery; 11 – stones. Drawing by J. Kędelska



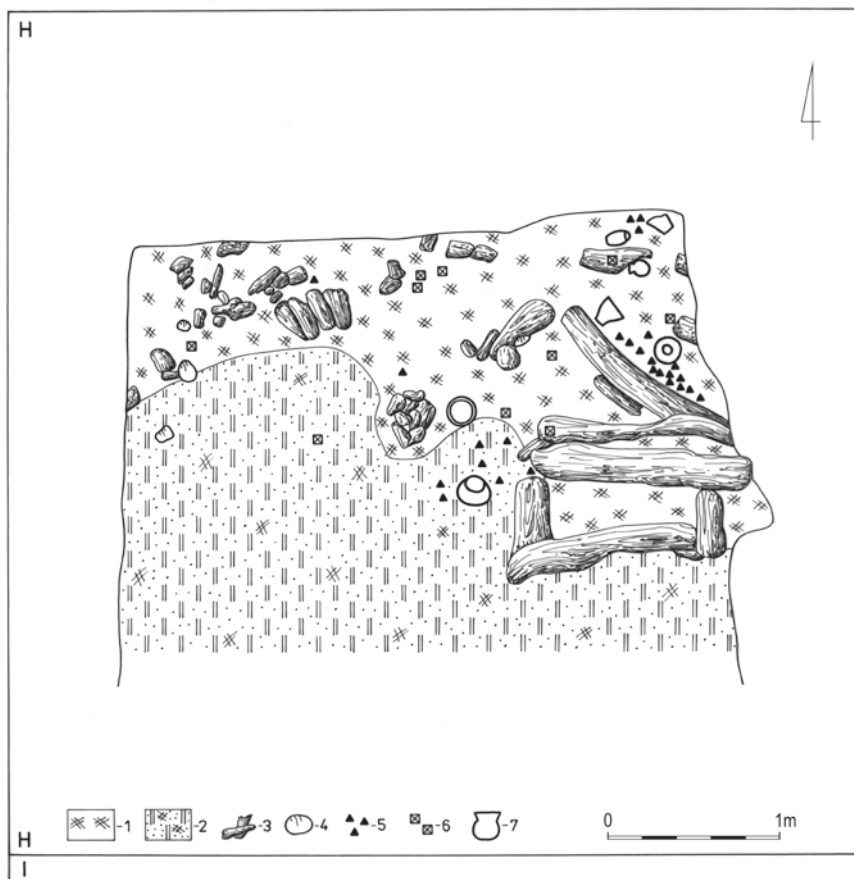
Ryc. 28. Sławie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie, wykop VII H. I poziom konstrukcji drewnianych odsadzki wału: 1 – spalone belki; 2 – żuchwy zwierzęce; 3 – kamienie. Rys. J. Kędelska

Fig. 28. Sławie, site 2, Kołaczkowo commune, Września district, Greater Poland province, trench VII H. Level I of the wooden constructions of the rampart's plinth: 1 – burnt beams; 2 – animal mandibles; 3 – stones. Drawing by J. Kędelska



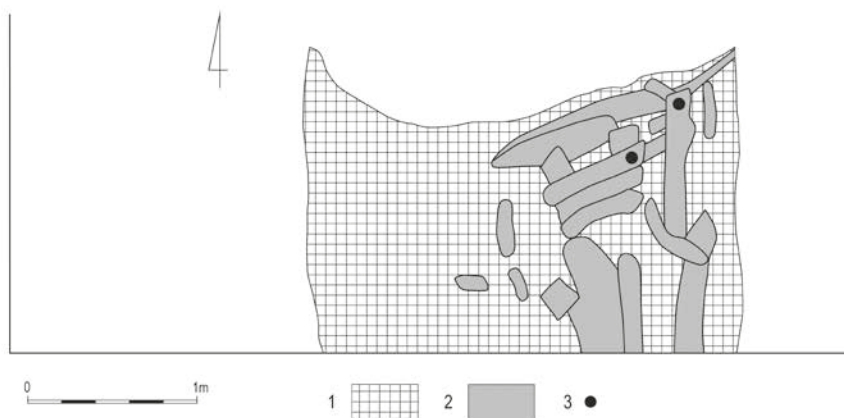
Ryc. 29. Sławie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie, wykop VII H. II poziom konstrukcji drewnianych odsadzki wału: 1 – spalenizna; 2 – szarobrunatny piasek; 3 – spalone belki; 4 – tzw. piloty; 5 – naczynie gliniane; 6 – kamienie. Rys. J. Kędelska

Fig. 29. Sławie, site 2, Kołaczkowo commune, Września district, Greater Poland province, trench VII H. Level II of the wooden constructions of the rampart's plinth: 1 – burnt material; 2 – grey-brown sand; 3 – burnt beams; 4 – pegs; 5 – a clay vessel; 6 – stones. Drawing by J. Kędelska



Ryc. 30. Sławie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie, wykop VII H. III poziom konstrukcji drewnianych odsadzi-ki wału: 1- spalenizna; 2 – ciemnobrunatny piasek z domieszką spalenizny; 4 – kamienie; 5 – skupiska ceramiki; 6 – zabytki wy-dzielone; 7 – naczynia gliniane. Rys. J. Kędelska

Fig. 30. Sławie, site 2, Kołaczkowo commune, Września district, Greater Poland province, trench VII H. Level III of the wooden constructions of the rampart's plinth: 1- burnt material; 2 – dark-brown sand with addition of burnt material; 4 – stones; 5 – concentrations of pottery; 6 – selected artefacts; 7 – clay vessels. Drawing by J. Kędelska



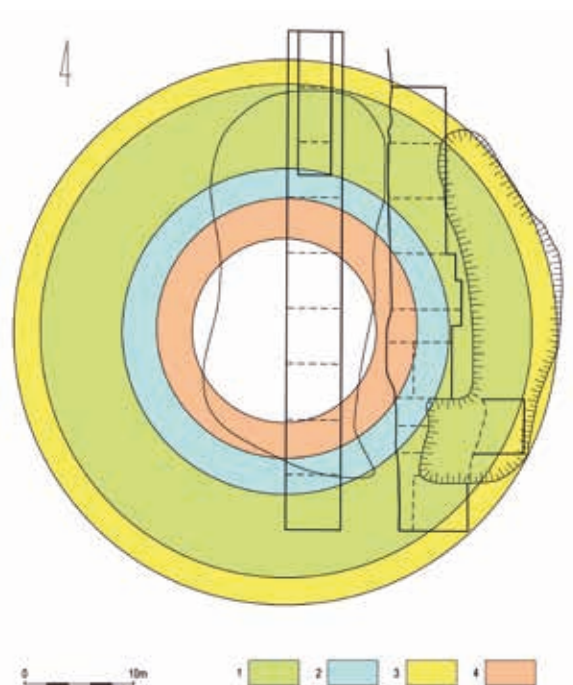
Ryc. 31. Sławie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie, wykop VII C. Fragment III poziomu konstrukcji drewnia-nych odsadzi-ki wału: 1 – warstwa spalenizny; 2 – spalone belki; 3 – miejsca pobrania prób do analiz dendrochronologicznych. Rys. J. Kędelska

Fig. 31. Sławie, site 2, Kołaczkowo commune, Września district, Greater Poland province, trench VII C. Fragment of level III of the wooden constructions of the rampart's plinth: 1 – layer of burnt material; 2 – burnt beams; 3 – places of extracting samples for dendrochronolo-gical analyses. Drawing by J. Kędelska



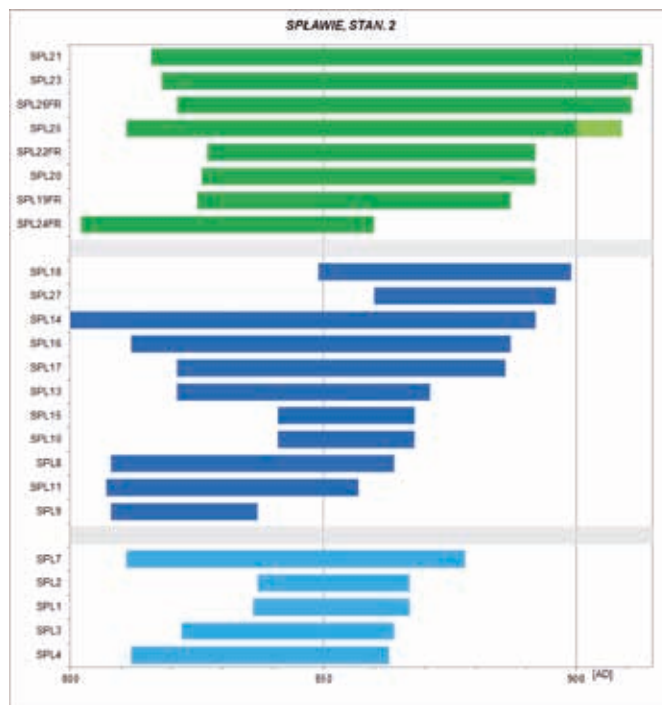
Ryc. 32. Spławie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Plan zbiorczy konstrukcji drewnianych odsadzki oraz chaty I i II: 1 – spalone belki; 2 – kamienie; 3 – całe naczynia gliniane; 4 – domniemane zarysy chaty I i II; 5 – krawędź zwirowni; 6 – numeracja wykopów; 7 – oznaczenia wewnętrznych jednostek podziału wykopu VI i VII. Rys. J. Kędelska

Fig. 32. Spławie, site 2, Kołaczkowo commune, Wrzesnia district, Greater Poland province. Overall plan view of the wooden constructions of the plinth and houses I and II: 1 – burnt beams; 2 – stones; 3 – whole clay vessels; 4 – supposed outlines of houses I and II; 5 – edge of a gravel pit; 6 – numbering of excavation trenches; 7 – internal units of division within trenches VI and VII. Drawing by J. Kędelska



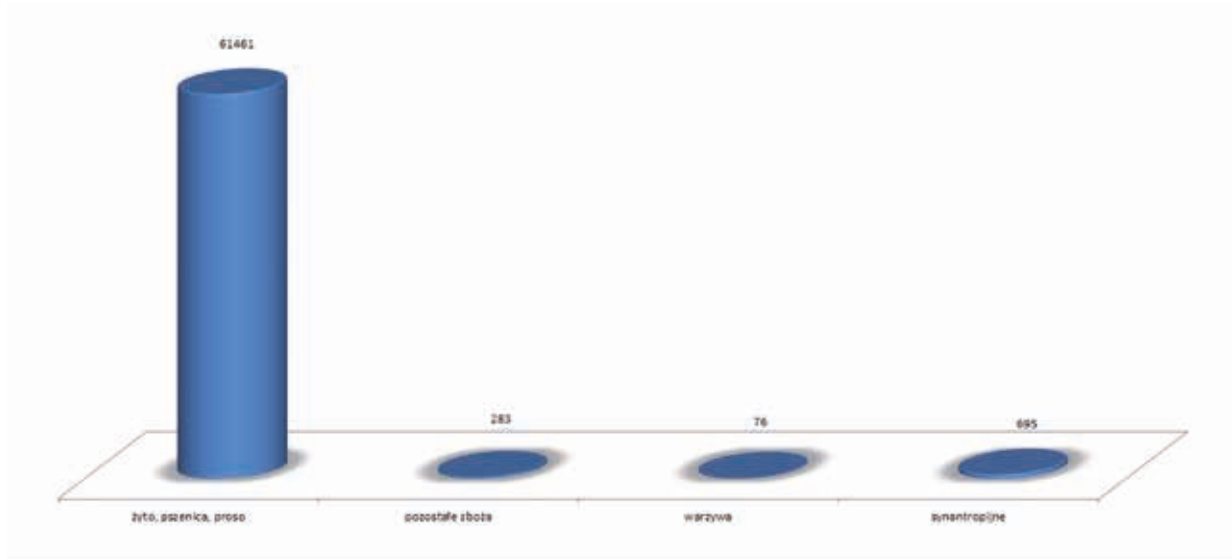
Ryc. 33. Sławie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Rekonstrukcja wielkości i rozplanowania grodu wczesno-średniowiecznego: 1 – odsadzka zewnętrzna wału; 2 – wał; 3 – odsadzka wału od wnętrza grodu; 4 – pas zabudowy grodowej.
Rys. J. Kędelska

Fig. 33. Sławie, site 2, Kołaczkowo commune, Września district, Greater Poland province. Reconstruction of the size and organisation of the early medieval stronghold: 1 – external plinth of the rampart; 2 – rampart; 3 – plinth from the inside of the stronghold; 4 – stretch of the stronghold buildings. Drawing by J. Kędelska



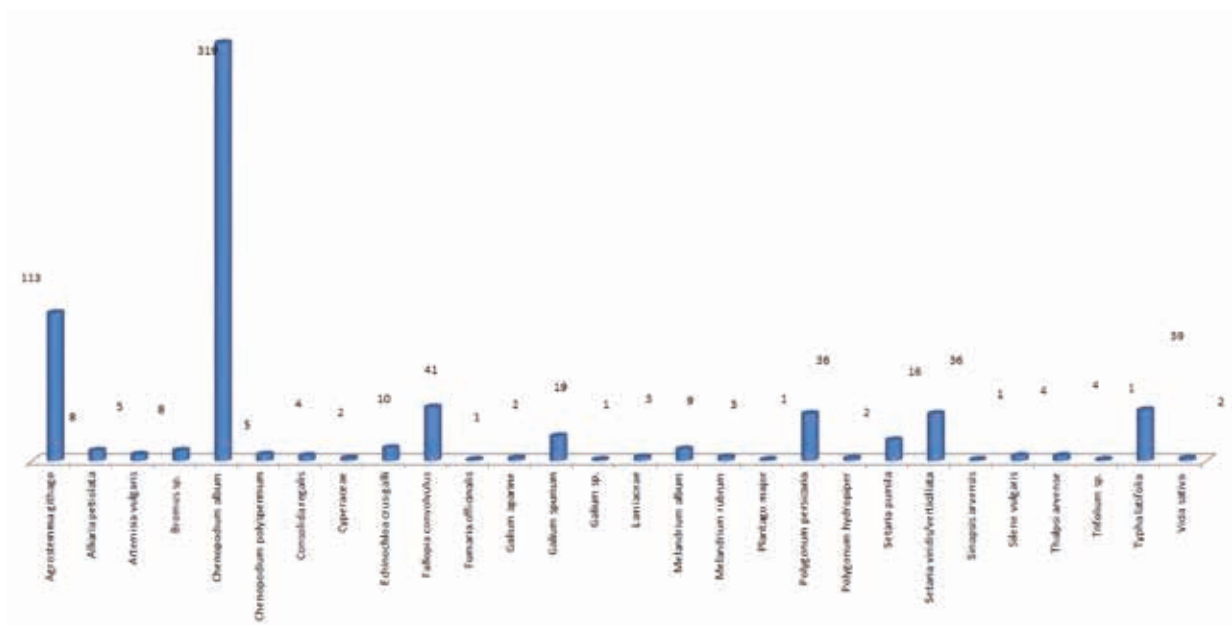
Ryc. 34. Sławie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Dendrochronologicznie datowane sekwencje próbek zwęglonego drewna z umocnień grodu. (kolorem jasnoniebieskim oznaczono próbki z wykopu III A, ciemnoniebieskim z wykopu VII H, natomiast zielonym z wykopu VII C). Oprac. M. Krąpiec

Fig. 34. Sławie, site 2, Kołaczkowo commune, Września district, Greater Poland province. Dendrochronologically-dated sequences of charred wood samples from the stronghold fortifications (light-blue - samples from trench IIIA, dark-blue - samples from trench VII H, green – samples from trench VIIC). Elaborated by M. Krąpiec



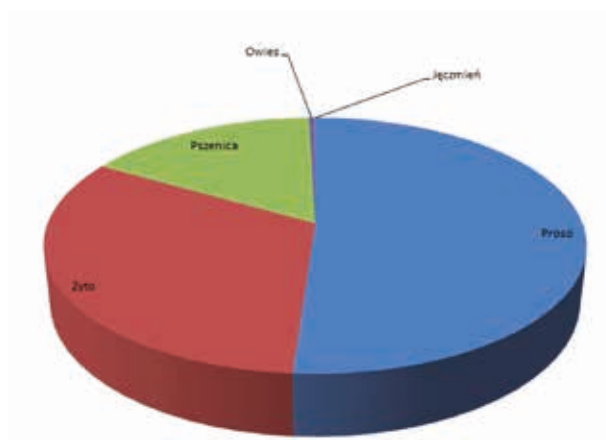
Ryc. 35. Spławie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Liczba okazów roślin w materiale archeobotanicznym z grodziska wczesnośredniowiecznego. Oprac. J. Strzelczyk

Fig. 35. Spławie, site 2, Kołaczkowo commune, Września district, Greater Poland province. The quantity of plant species in archaeobotanical material from the early medieval stronghold. Elaborated by J. Strzelczyk



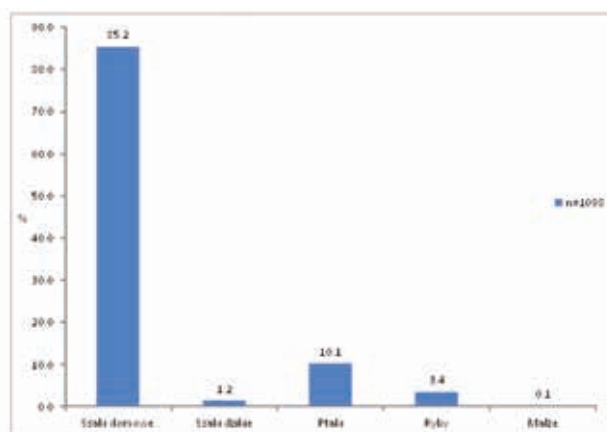
Ryc. 36. Spławie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Liczba roślin synantropijnych w materiale archeobotanicznym z grodziska wczesnośredniowiecznego. Oprac. J. Strzelczyk

Fig. 36. Spławie, site 2, Kołaczkowo commune, Września district, Greater Poland province. The quantity of synanthropic plants in archaeobotanical material from the early medieval stronghold. Elaborated by J. Strzelczyk



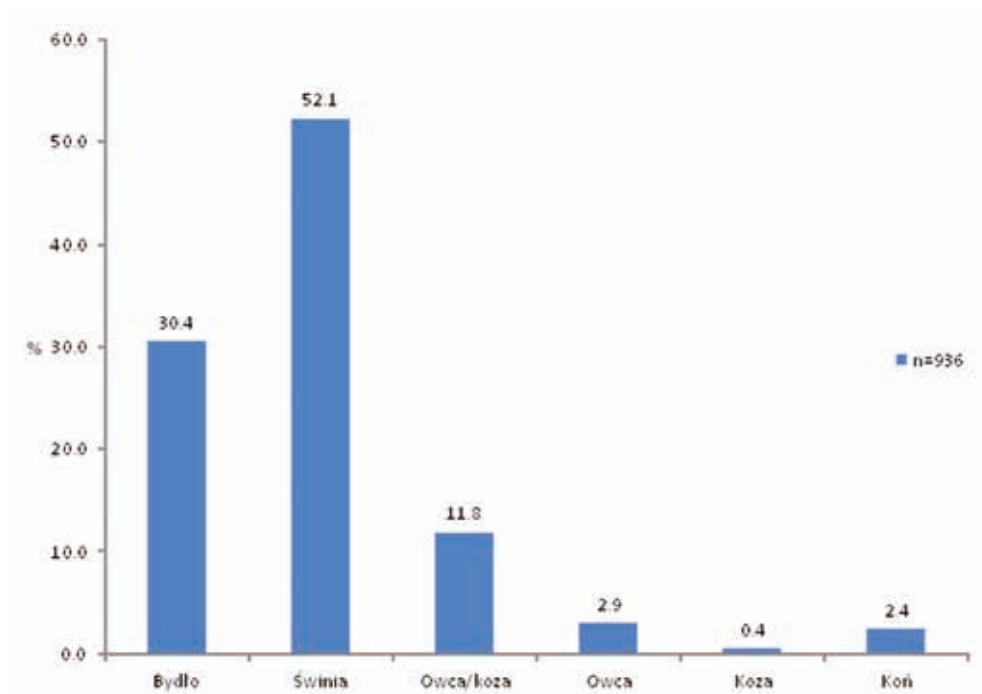
Ryc. 37. Sławie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Proporcje zbóż w materiale archeobotanicznym z grodziska wczesnośredniowiecznego. Oprac. J. Strzelczyk

Fig. 37. Sławie, site 2, Kołaczkowo commune, Września district, Greater Poland province. The proportion of cereals in archaeological material from the early medieval stronghold. Elaborated by J. Strzelczyk



Ryc. 38. Sławie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Grupy kręgowców i odsetek ich szczątków. Oprac. D. Makowiecki

Fig. 38. Sławie, site 2, Kołaczkowo commune, Września district, Greater Poland province. Groups of vertebrates and the proportions of their remains. Elaborated by D. Makowiecki



Ryc. 39. Sławie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Ssaki domowe konsumpcyjne i odsetek ich szczątków. Oprac. D. Makowiecki

Fig. 39. Sławie, site 2, Kołaczkowo commune, Września district, Greater Poland province. Groups of consumed domestic mammals and the proportions of their remains. Elaborated by D. Makowiecki



Ryc. 40. Splawie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie, wykop VII H.
Bydło – żuchwy osobników w różnym wieku, w tym egzemplarz z negatywami noża.
Fot. D. Makowiecki

Fig. 40. Splawie, site 2, Kołaczkowo commune, Września district, Greater Poland province,
trench VII H. Cattle – mandibles of individuals of different ages, including a mandible
with traces left by a knife. Photo by D. Makowiecki



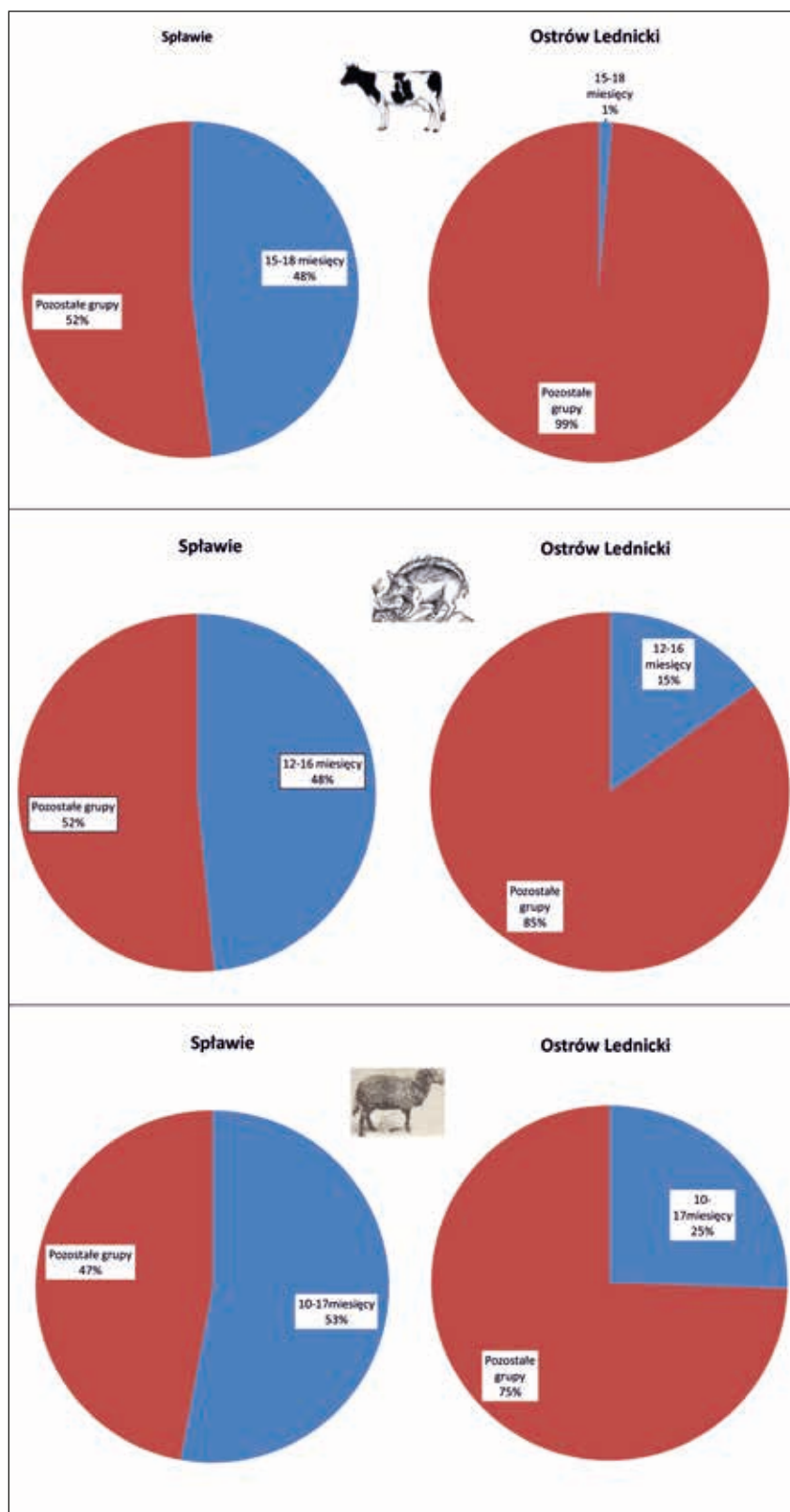
Ryc. 41. Sławie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie, wykop VII H. Świnia – żuchwy osobników w różnym wieku. Fot. D. Makowiecki

Fig. 41. Sławie, site 2, Kołaczkowo commune, Września district, Greater Poland province, trench VII H. Pig – mandibles of individuals of different ages. Photo by D. Makowiecki



Ryc. 42. Sławie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie, wykop VII H. Owca (a-c) i koza (d) – żuchwy osobników w różnym wieku. Fot. D. Makowiecki

Fig. 42. Sławie, site 2, Kołaczkowo commune, Września district, Greater Poland province, trench VII H. Sheep (a-c) and goat (d) – mandibles of individuals of different ages. Photo by D. Makowiecki



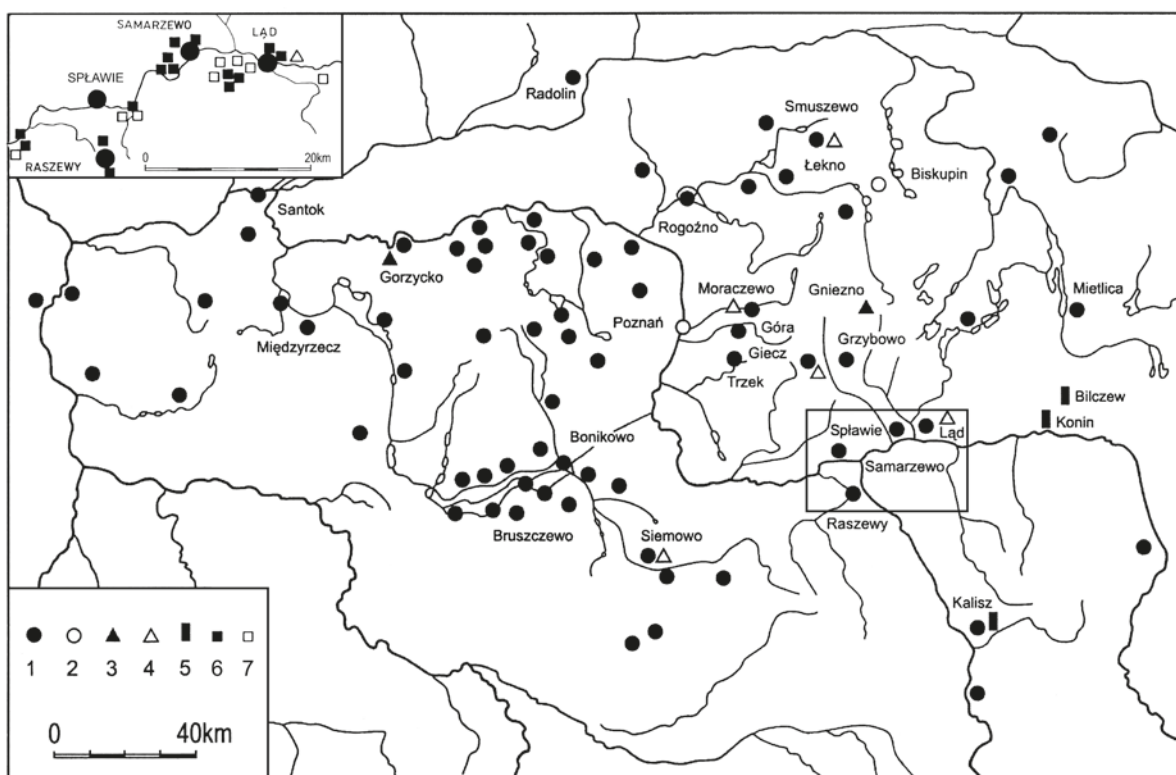
Ryc. 43. Splawie, gm. Kołaczkowo i Ostrów Lednicki, gm. Łubowo. Udział grup wiekowych bydła, świńi oraz owcy/kozy. Oprac. D. Makowiecki

Fig. 43. Splawie, gm. Kołaczkowo i Ostrów Lednicki, gm. Łubowo. Proportions of age groups of cattle, pig and sheep/goat. Elaborated by D. Makowiecki



Ryc. 44. Splawie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie, wykop VII H. Świnia – zuchwa ze zmianami chorobowymi w okolicach ostatniego zęba trzonowego. Fot. D. Makowiecki

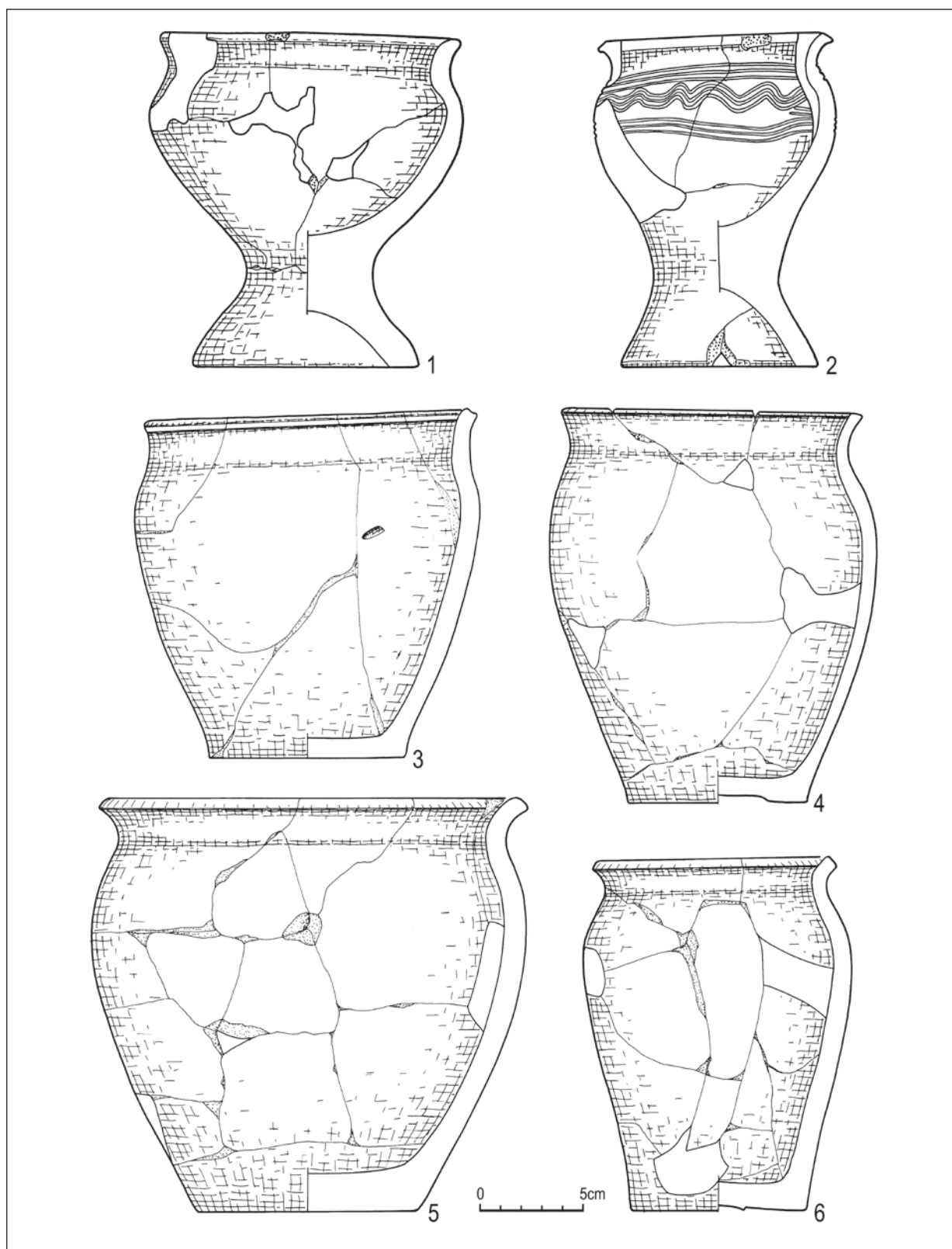
Fig. 44. Splawie, site 2, Kołaczkowo commune, Września district, Greater Poland province, trench VII H. A pig mandible with lesions in the vicinity of the last molar. Photo by D. Makowiecki



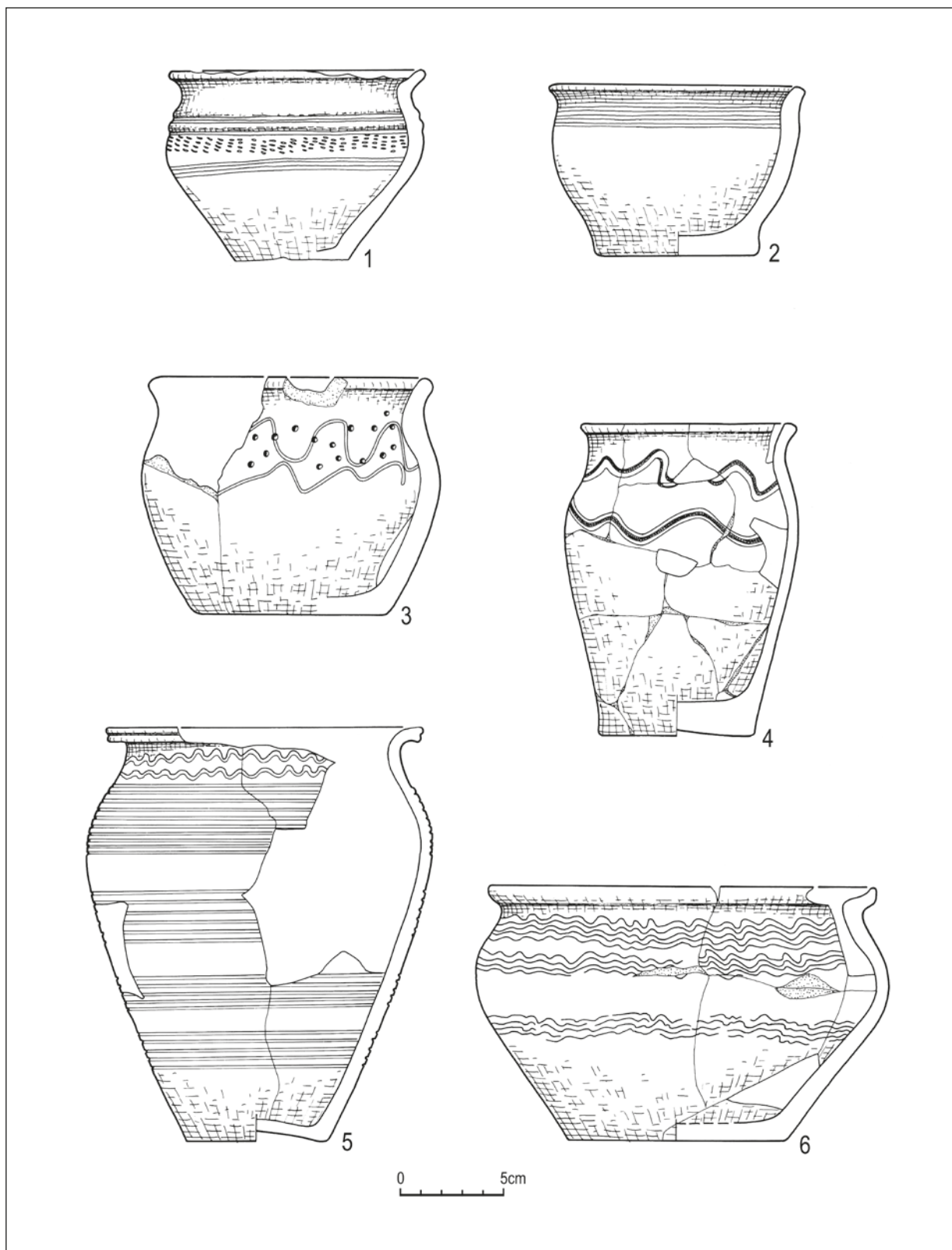
Ryc. 45. Splawie i ugrupowanie nad środkową Wartą na tle osadnictwa grodowego z fazy C wczesnego średniowiecza w Wielkopolsce na podstawie Z. Kurnatowskiej (2000b) i M. Brzostowicza (2006b; 2011b): 1 – grody; 2 – grody domniemane; 3 – ośrodki kultowe; 4 – domniemane ośrodki kultowe; 5 – cmentarzyska; 6 – osady; 7 – ślady osadnictwa. Rys. J. Kędelska

Fig. 45. Splawie and settlement centres located in the area of the Middle Warta river on the background of stronghold settlement of phase C of the Early Middle Ages in Greater Poland; after Z. Kurnatowska (2000b) and M. Brzostowicz (2006b; 2011b): 1 – strongholds; 2 – supposed strongholds; 3 – cult centres; 4 – supposed cult centres; 5 – cemeteries; 6 – settlements; 7 – traces of settlement. Drawing by J. Kędelska

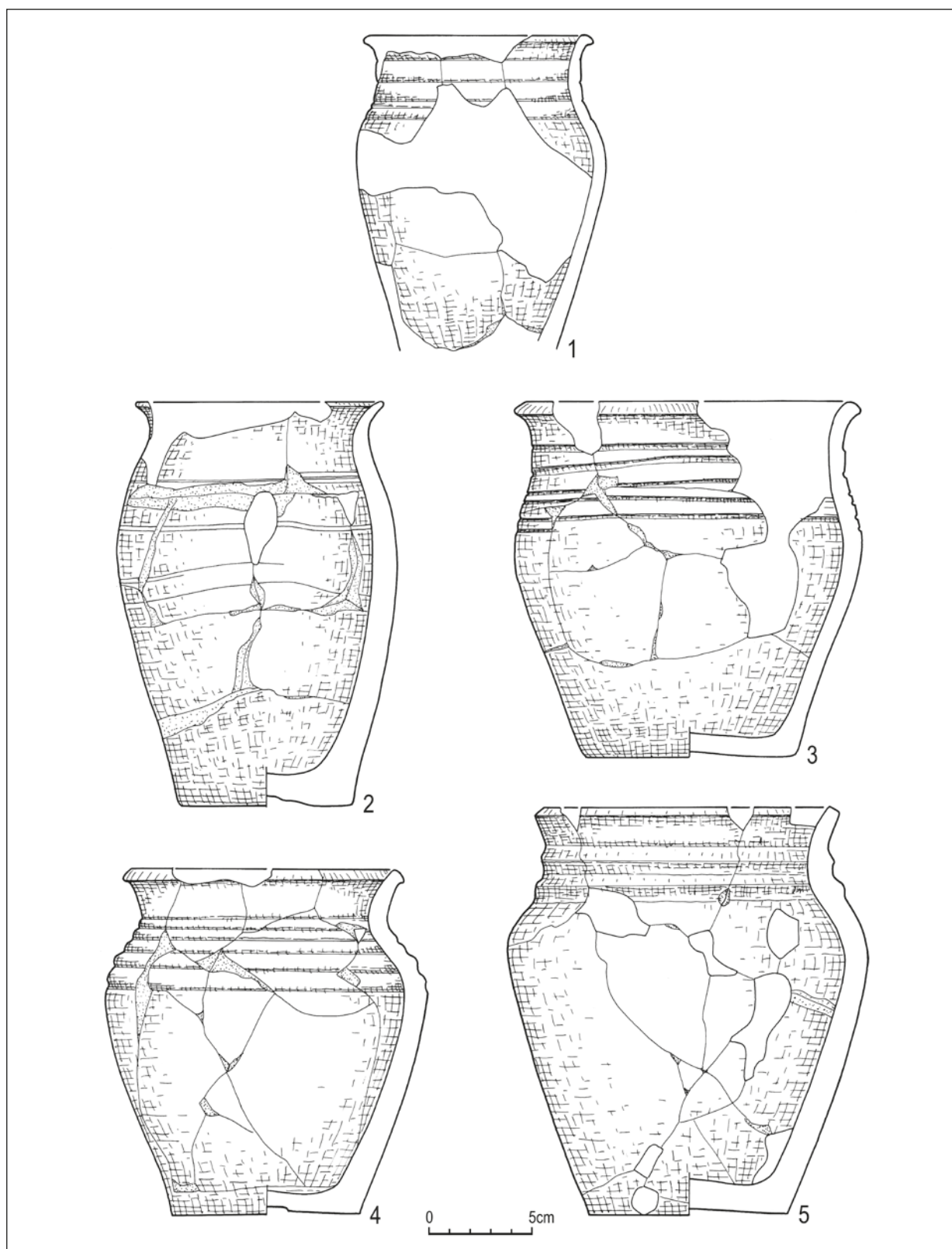
Tablice



Tabl. I. Spławie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Wybór ceramiki z chaty I (wykop IIa). Rys. J. Kędelska
Table I. Spławie, site 2, Kołaczkowo commune, Września district, Greater Poland province. Selection of pottery from house I (trench IIa). Drawing by J. Kędelska

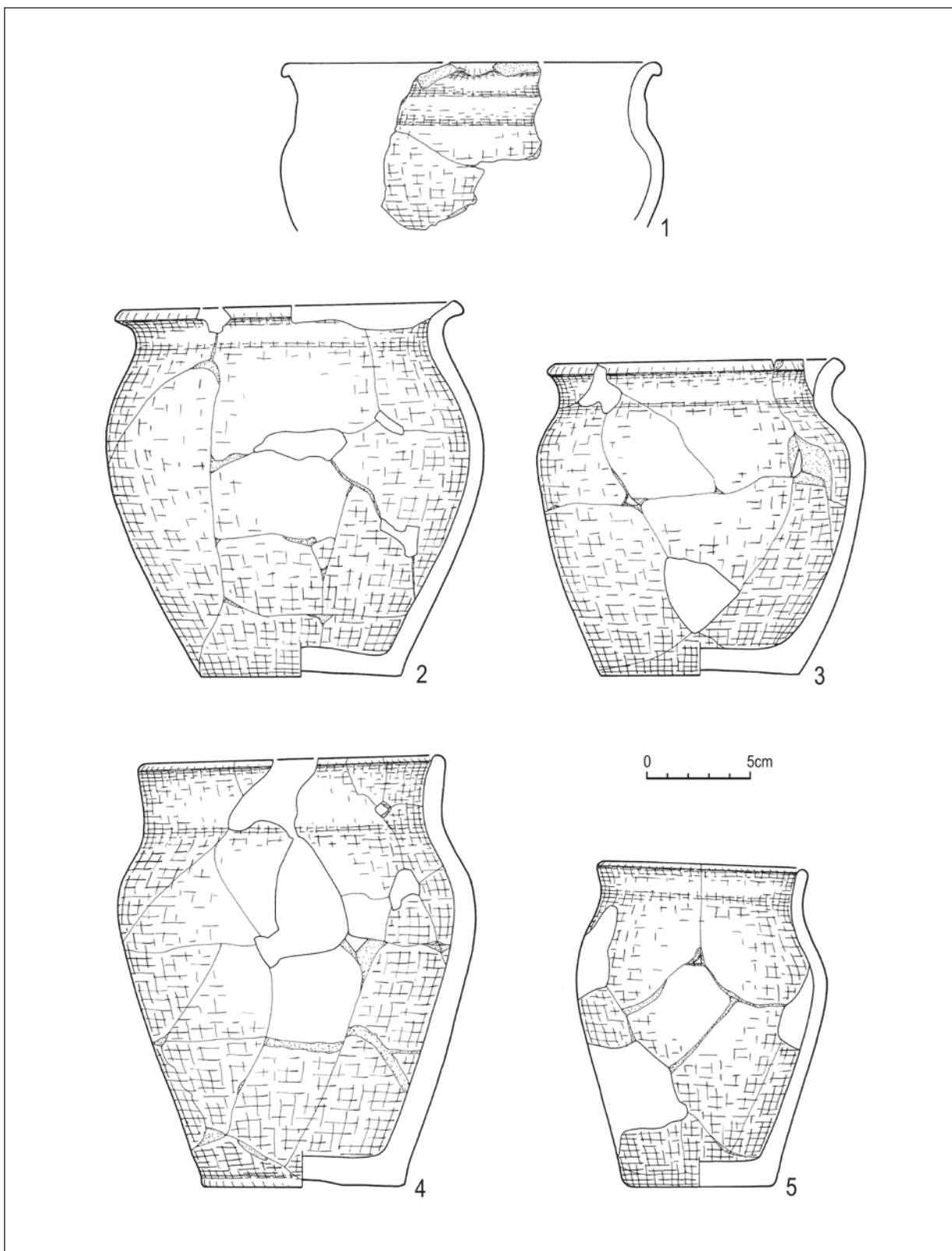


Tabl. II. Spławie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Wybór ceramiki z chaty I (wykop IIa). Rys. J. Kędelska
Table II. Spławie, site 2, Kołaczkowo commune, Września district, Greater Poland province. Selection of pottery from house I (trench IIa). Drawing by J. Kędelska

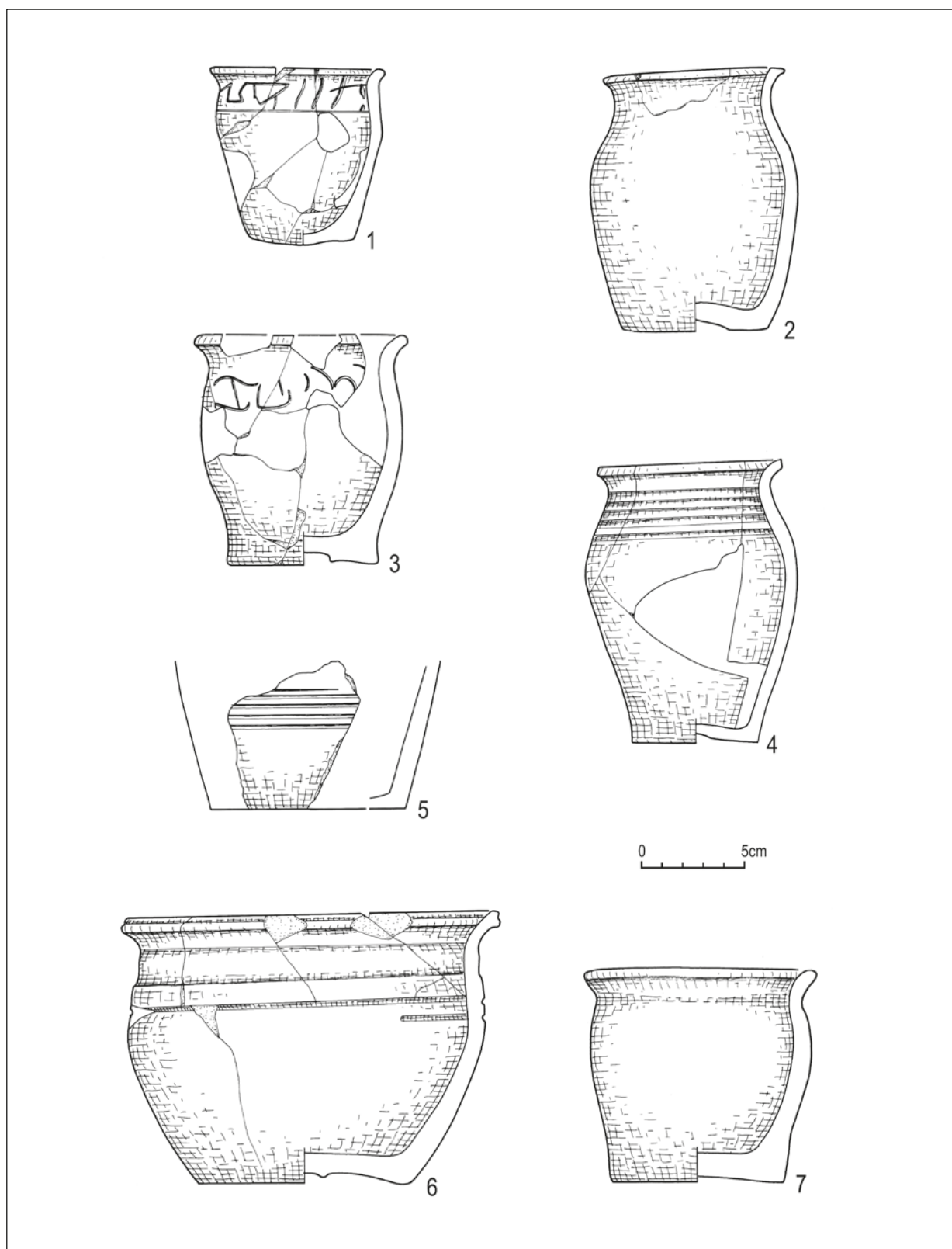


Tabl. III. Spławie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Wybór ceramiki z chaty I (wykop IIa).
Rys. J. Kędelska

Table III. Spławie, site 2, Kołaczkowo commune, Września district, Greater Poland province. Selection of pottery from house I (trench IIa). Drawing by J. Kędelska

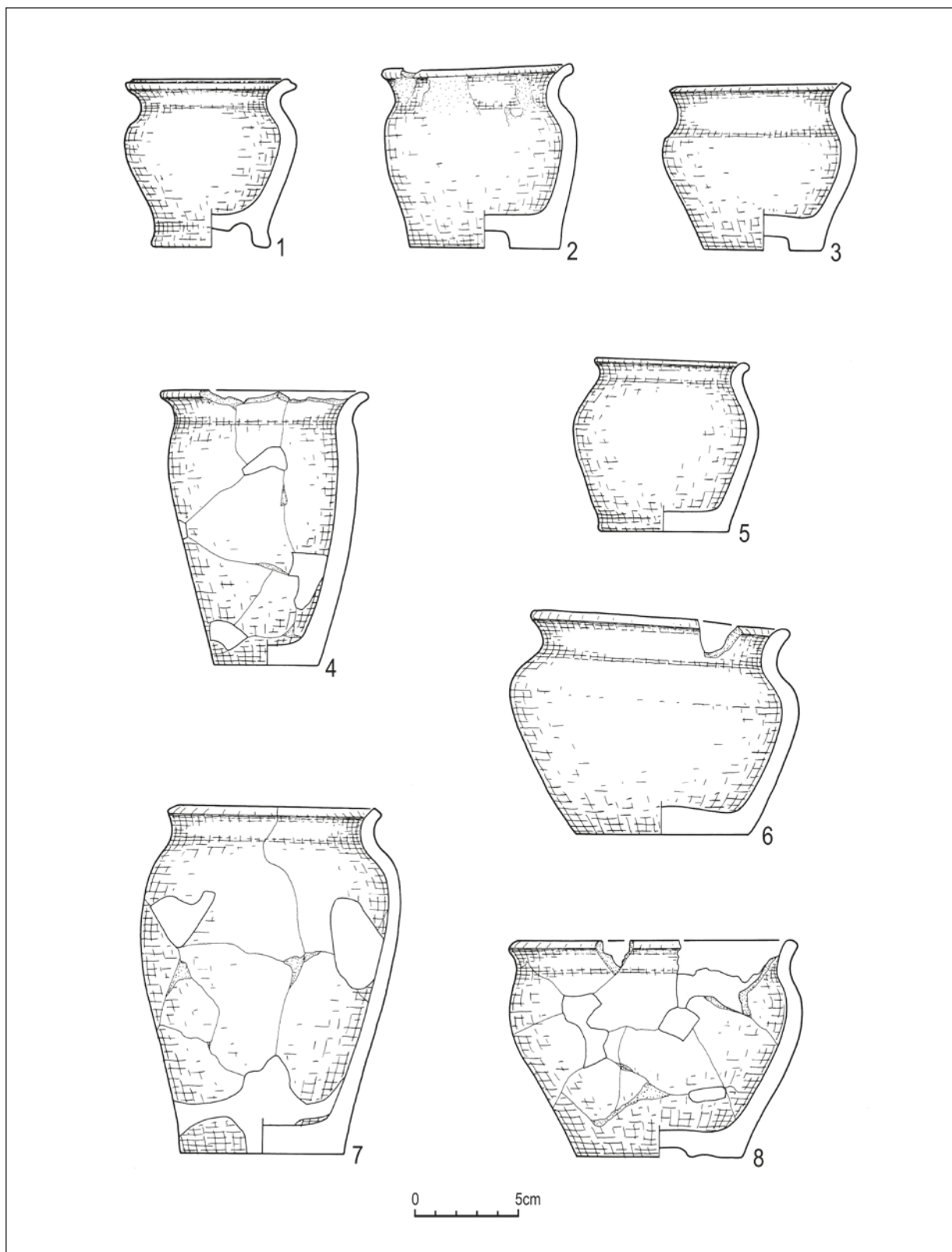


Tabl. IV. Sławie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Wybór ceramiki z chaty I (wykop IIa). Rys. J. Kędelska
Table IV. Sławie, site 2, Kołaczkowo commune, Września district, Greater Poland province. Selection of pottery from house I (trench IIa). Drawing by J. Kędelska

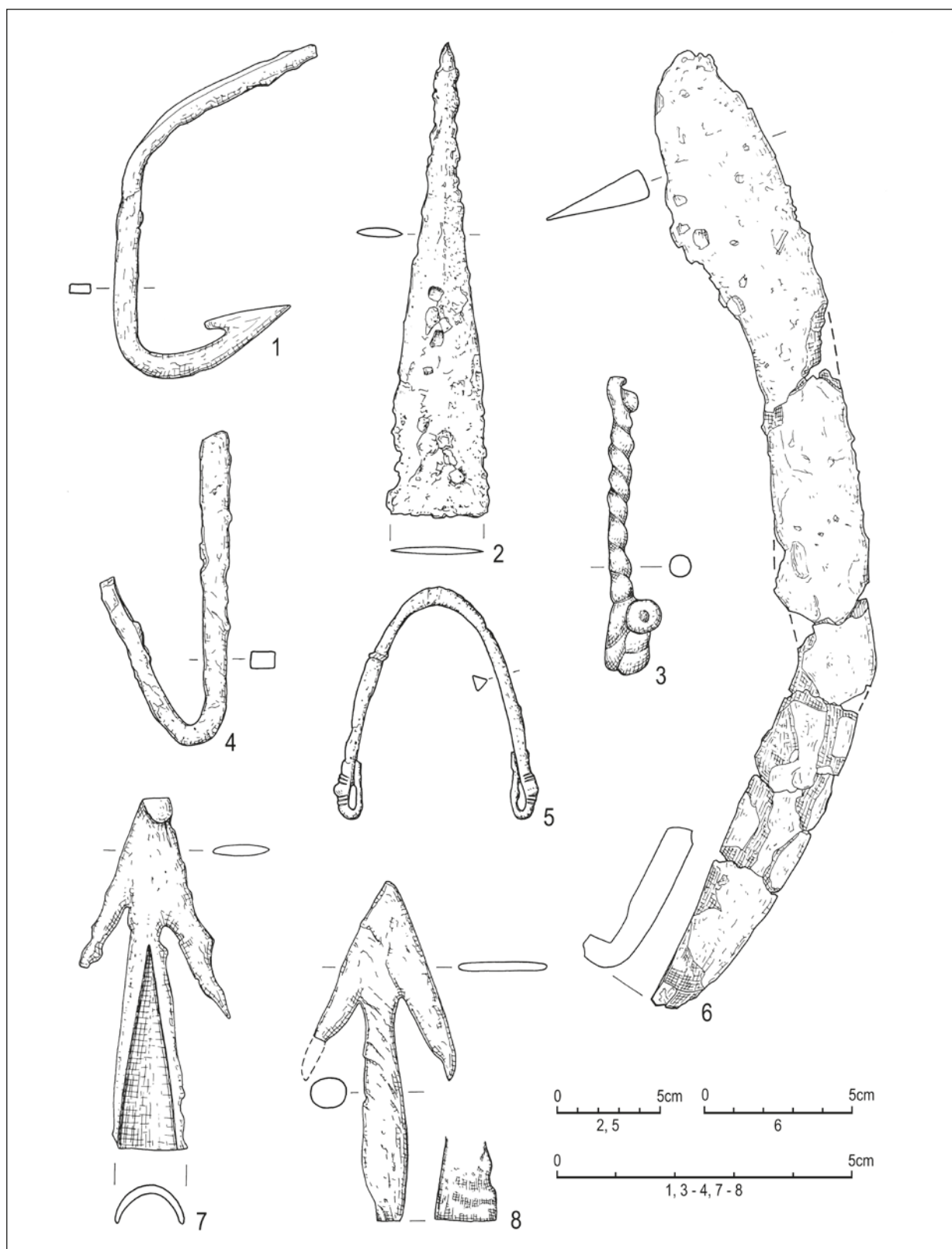


Tabl. V. Spławie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Wybór ceramiki z chaty I (wykop IIa).
Rys. J. Kędelska

Table V. Spławie, site 2, Kołaczkowo commune, Września district, Greater Poland province. Selection of pottery from house I (trench IIa). Drawing by J. Kędelska

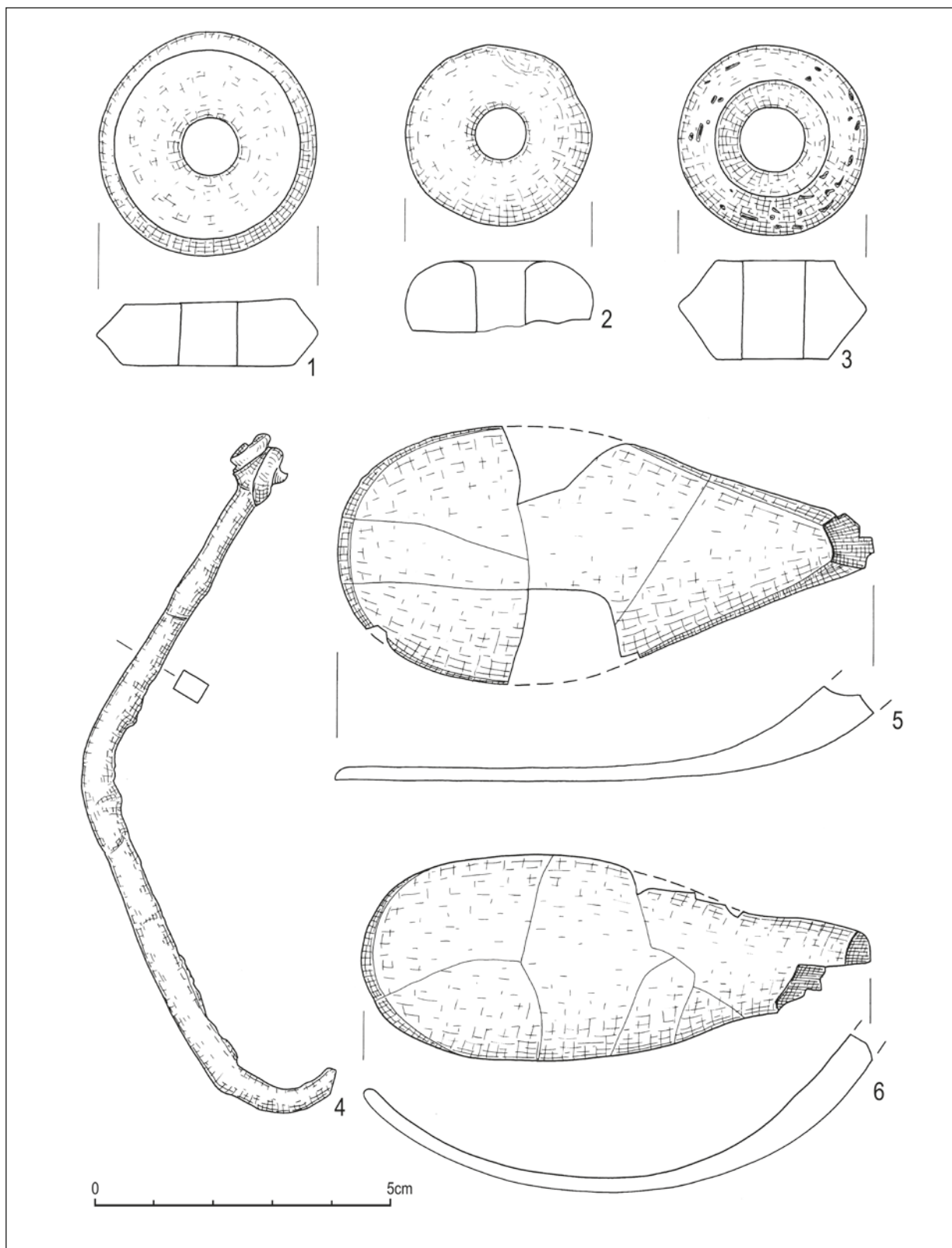


Tabl. VI. Sławie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Wybór ceramiki z chaty I (wykop IIa). Rys. J. Kędelska
Table VI. Sławie, site 2, Kołaczkowo commune, Września district, Greater Poland province. Selection of pottery from house I (trench IIa). Drawing by J. Kędelska

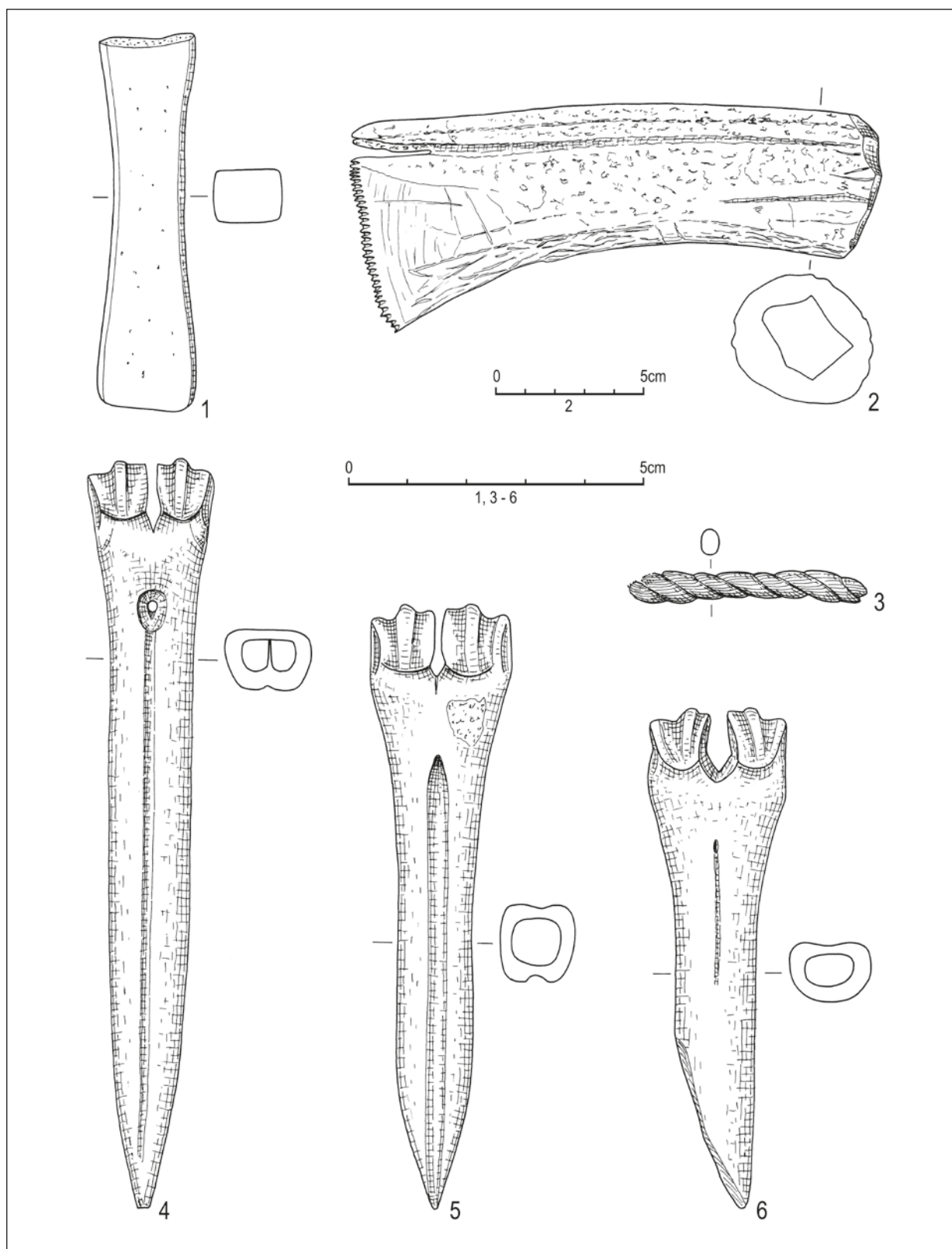


Tabl. VII. Spławie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Wybór zabytków z chaty I (wykop IIa).
Rys. J. Kędelska

Table VII. Spławie, site 2, Kołaczkowo commune, Września district, Greater Poland province. Selection of artefacts from house I (trench IIa). Drawing by J. Kędelska

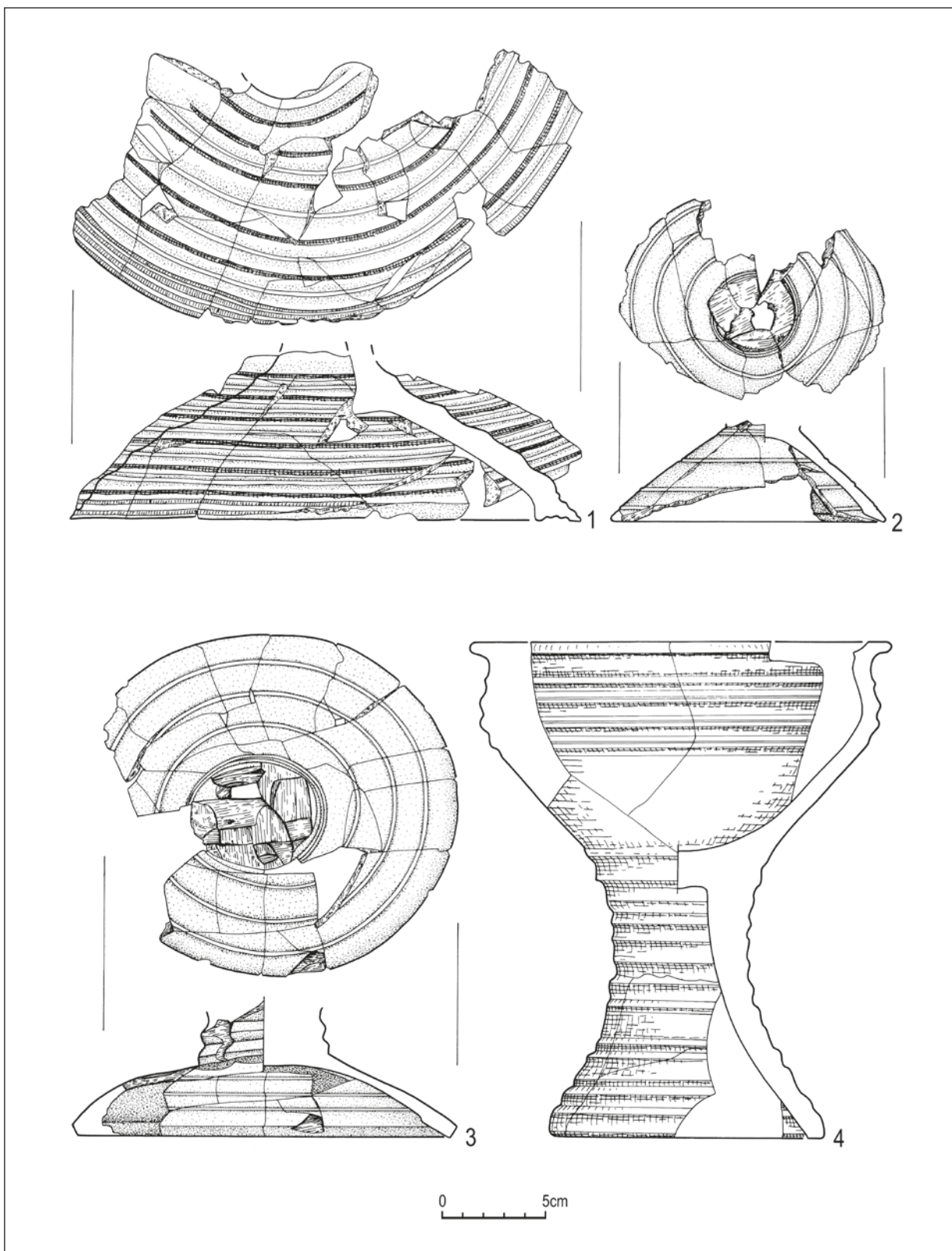


Tabl. VIII. Spławie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Wybór zabytków z chaty I (wykop IIa). Rys. J. Kędelska
Table VIII. Spławie, site 2, Kołaczkowo commune, Września district, Greater Poland province. Selection of artefacts from house I (trench IIa). Drawing by J. Kędelska



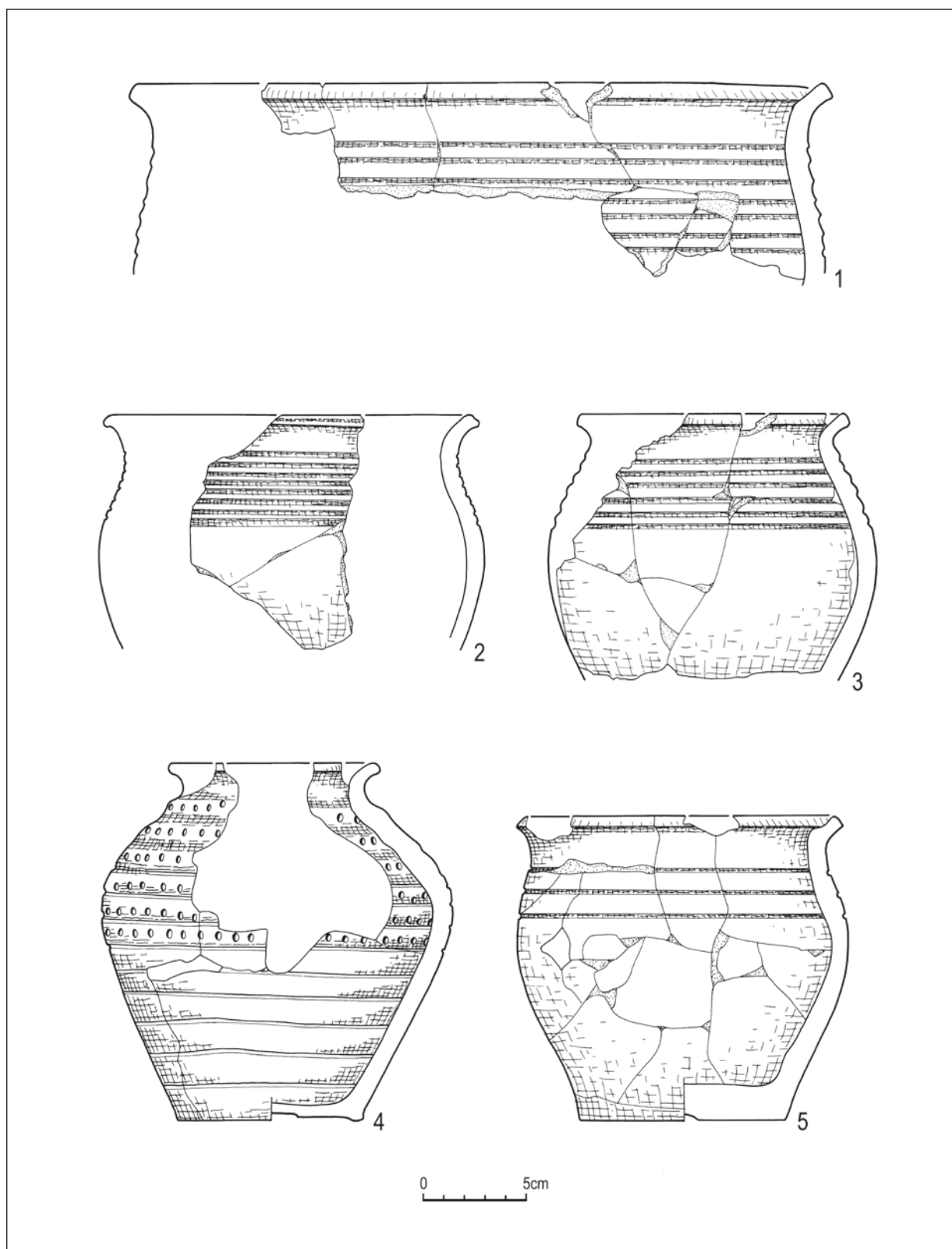
Tabl. IX. Spławie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Wybór zabytków z chaty I (wykop IIa).
Rys. J. Kędelska

Table IX. Spławie, site 2, Kołaczkowo commune, Września district, Greater Poland province. Selection of artefacts from house I (trench IIa). Drawing by J. Kędelska



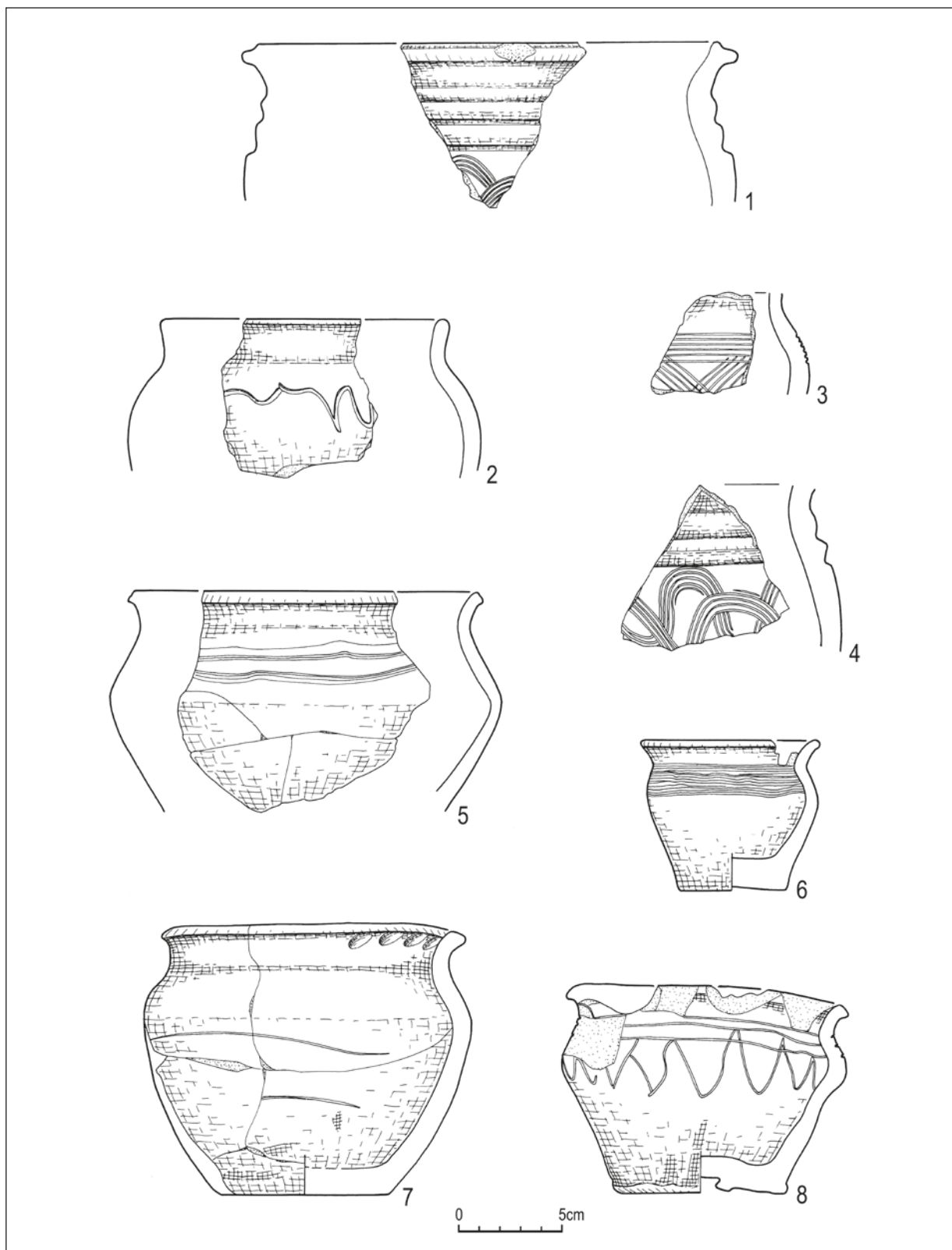
Tabl. X. Sławie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Wybór zabytków z chaty II (wykop VI D, działka 1 i 4). Rys. J. Kędelska

Table X. Sławie, site 2, Kołaczkowo commune, Września district, Greater Poland province. Selection of artefacts from house II (trench VI D, parts 1 and 4). Drawing by J. Kędelska



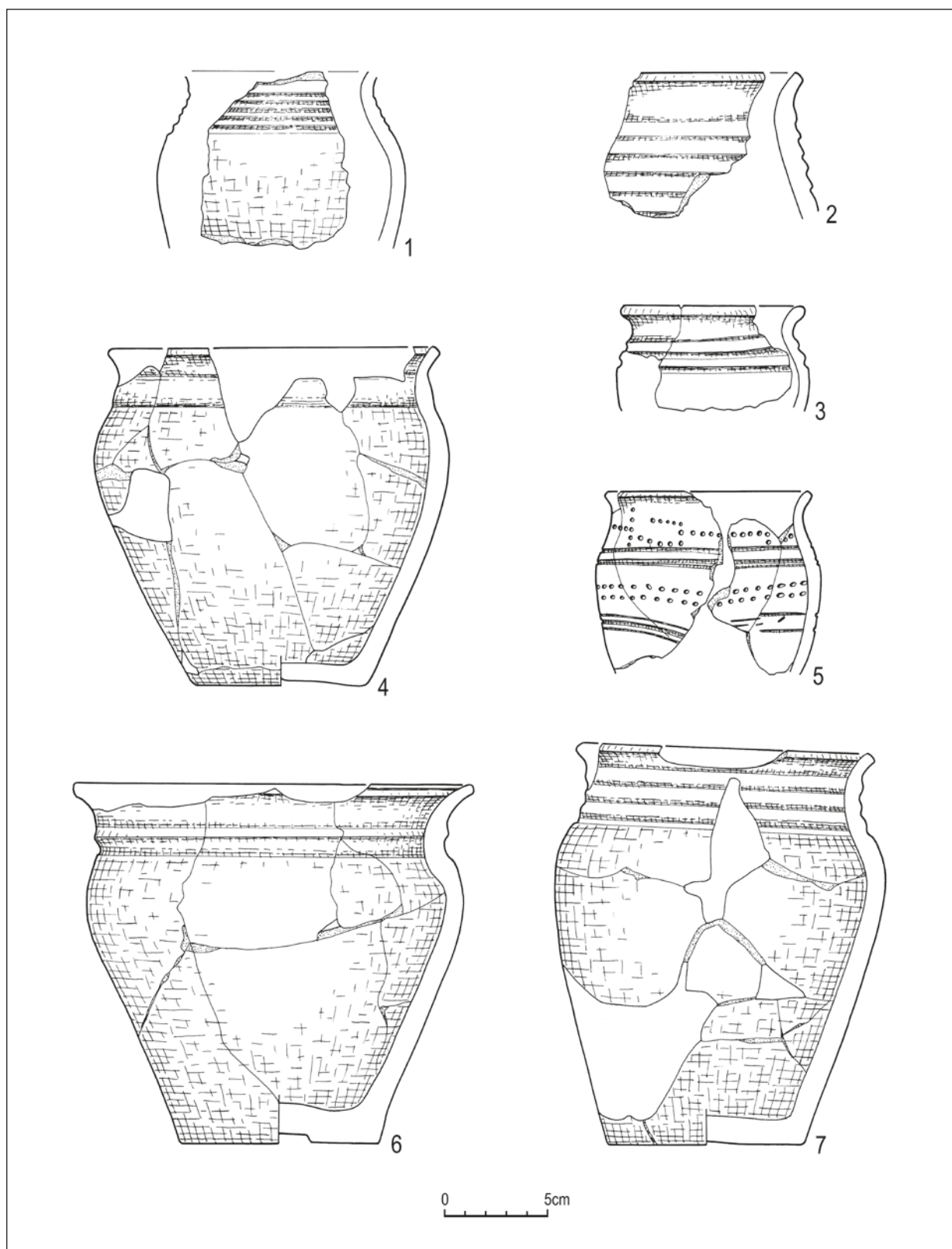
Tabl. XI. Spławie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Wybór ceramiki z chaty II (wykop VI D, działka 1 i 4). Rys. J. Kędelska

Table XI. Spławie, site 2, Kołaczkowo commune, Września district, Greater Poland province. Selection of pottery from house II (trench VI D, parts 1 and 4). Drawing by J. Kędelska



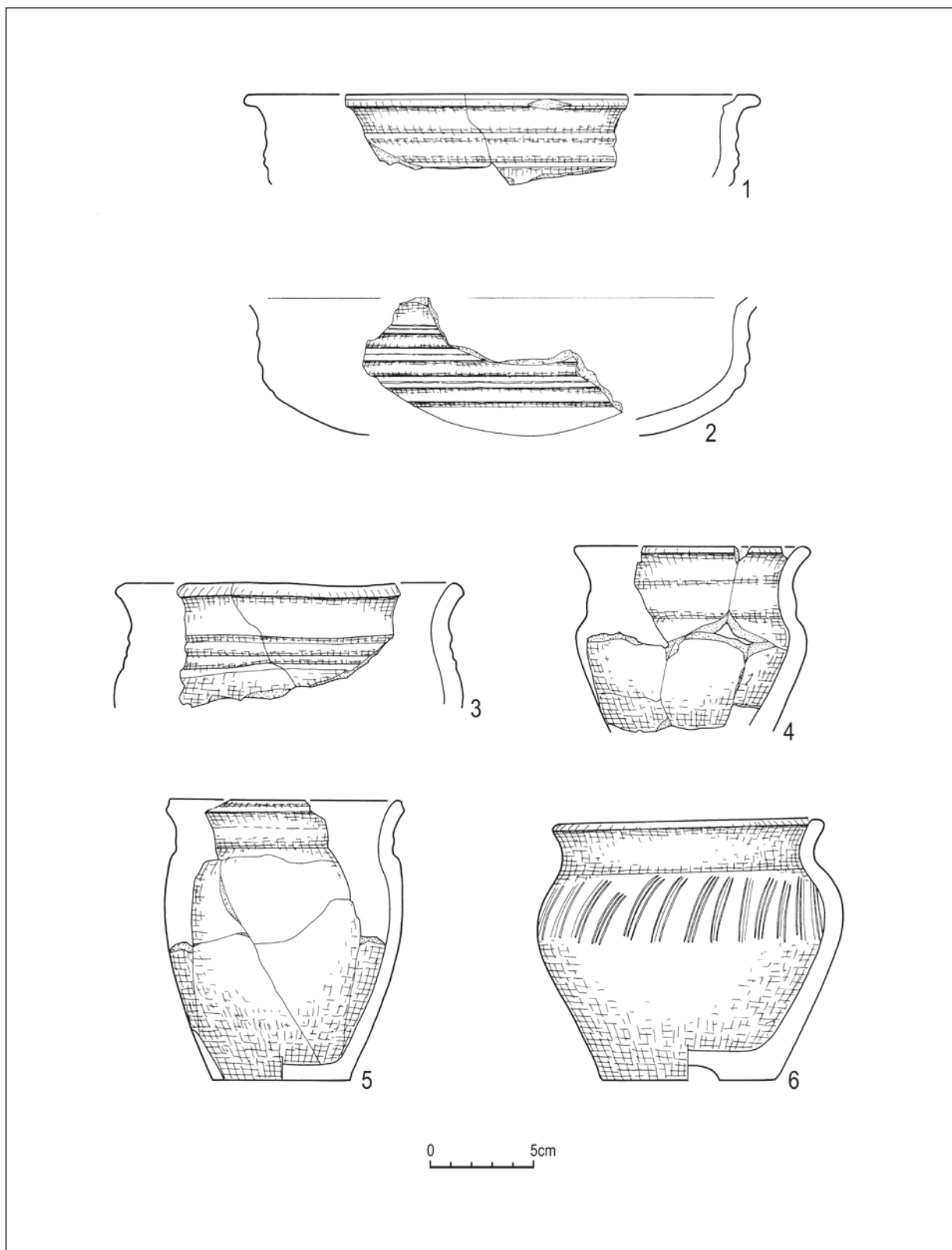
Tabl. XII. Sławie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Wybór ceramiki z chaty II (wykop VI D, działka 1 i 4).
Rys. J. Kędelska

Table XII. Sławie, site 2, Kołaczkowo commune, Września district, Greater Poland province. Selection of pottery from house II (trench VI D, parts 1 and 4). Drawing by J. Kędelska



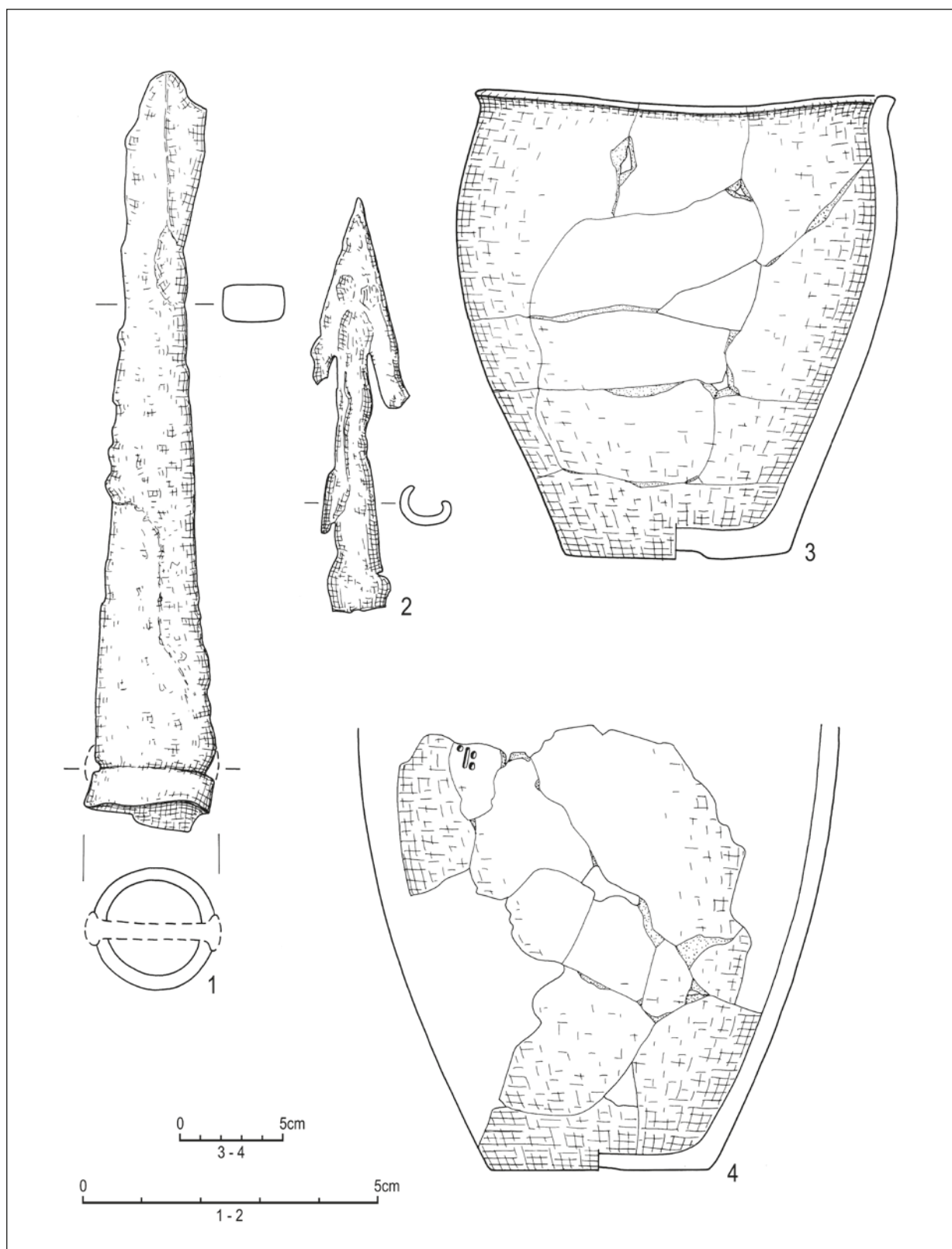
Tabl. XIII. Spławie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Wybór ceramiki z chaty II (wykop VI D, działka 1 i 4).
Rys. J. Kędelska

Table XIII. Spławie, site 2, Kołaczkowo commune, Września district, Greater Poland province. Selection of pottery from house II
(trench VI D, parts 1 and 4). Drawing by J. Kędelska



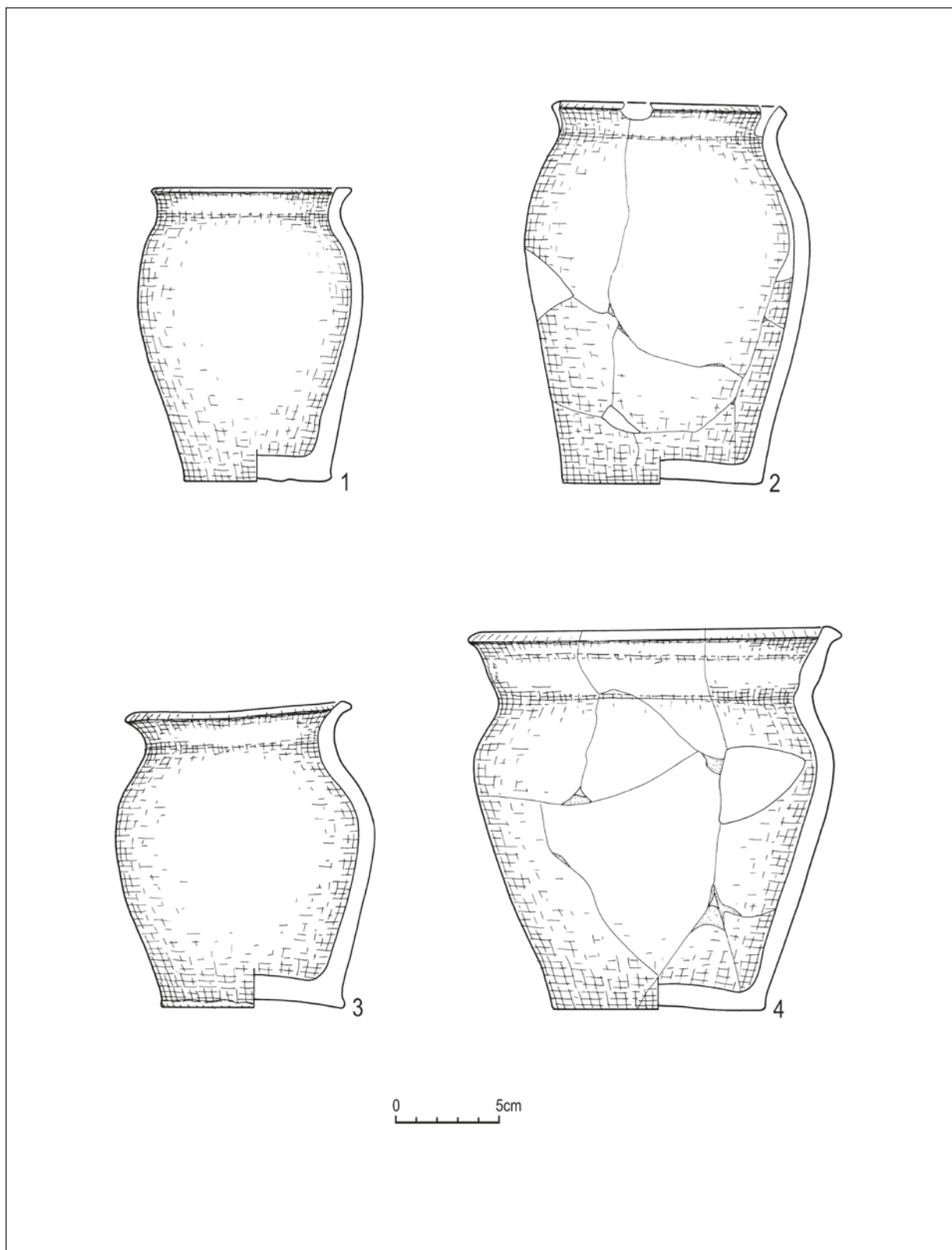
Tabl. XIV. Sławie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Wybór ceramiki z chaty II (wykop VI D, działka 1 i 4).
Rys. J. Kędelska

Table XIV. Sławie, site 2, Kołaczkowo commune, Września district, Greater Poland province. Selection of pottery from house II
(trench VI D, parts 1 and 4). Drawing by J. Kędelska



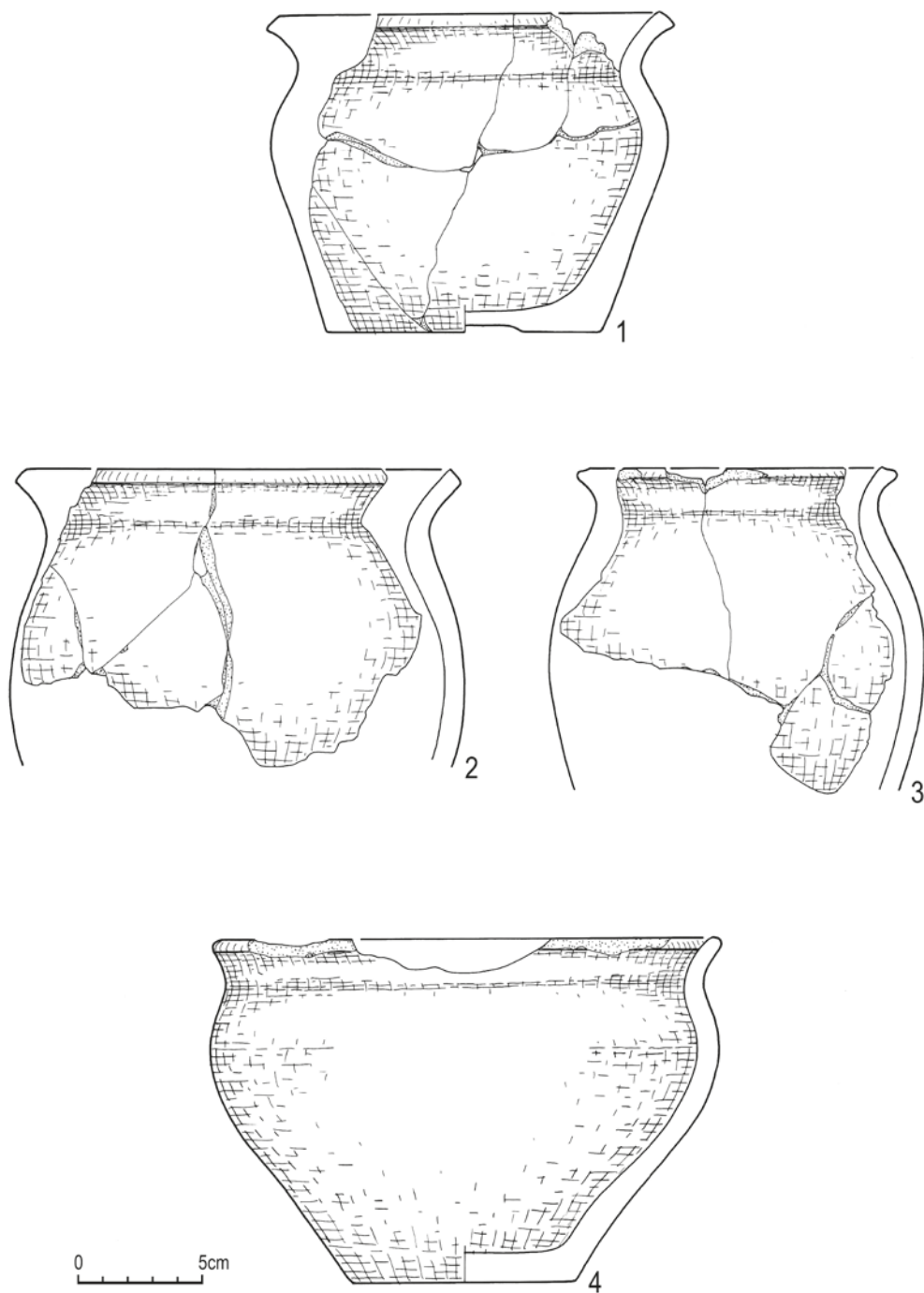
Tabl. XV. Spławie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Wybór ceramiki z chaty II (wykop VI D, działka 1 i 4). Wybór ceramiki. Rys. J. Kędelska

Table XV. Spławie, site 2, Kołaczkowo commune, Września district, Greater Poland province. Selection of pottery from house II (trench VI D, parts 1 and 4). Drawing by J. Kędelska



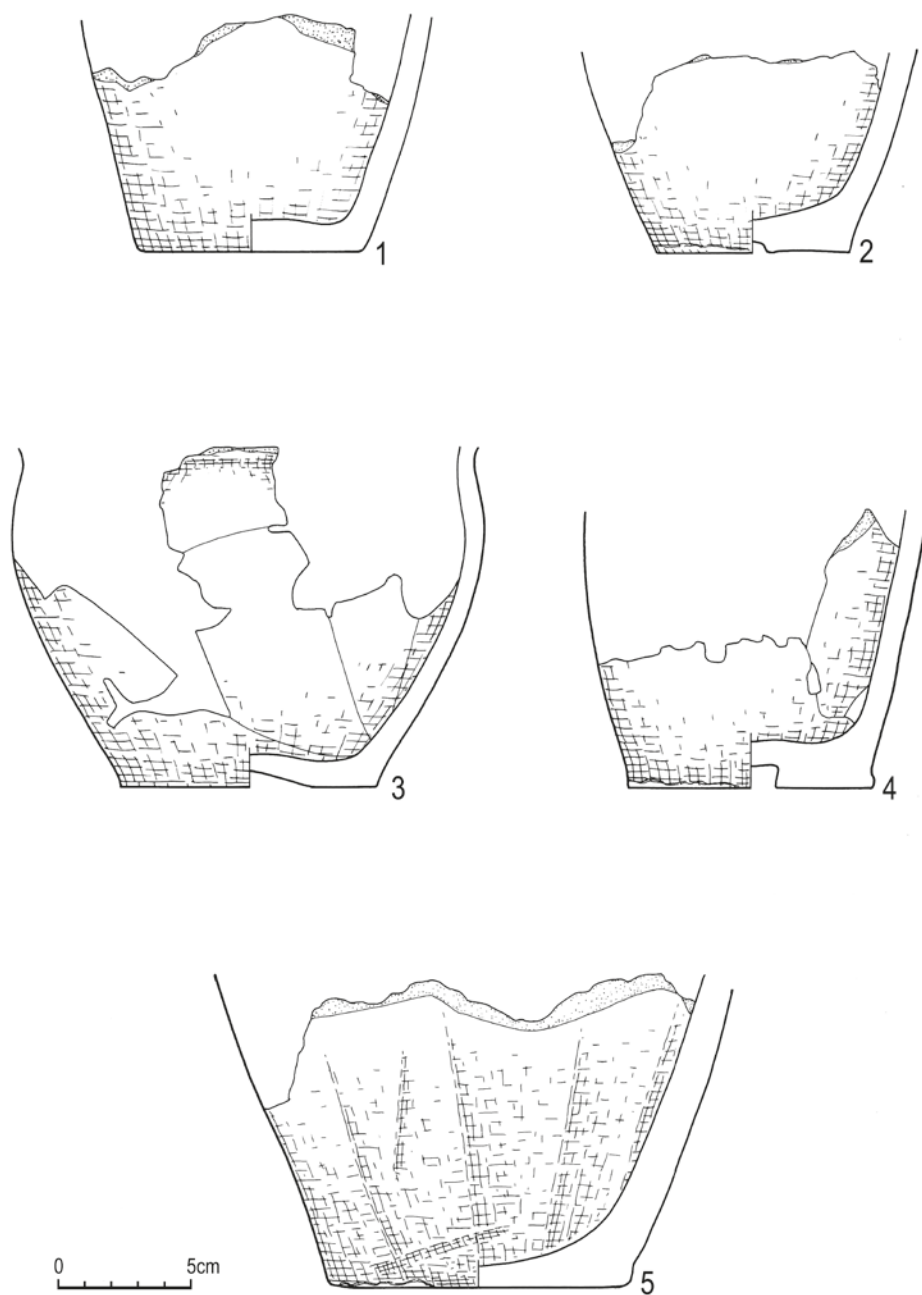
Tabl. XVI. Splawie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Wybór ceramiki z chaty II (wykop VI D, działka 1 i 4).
Rys. J. Kędelska

Table XVI. Splawie, site 2, Kołaczkowo commune, Września district, Greater Poland province. Selection of pottery from house II
(trench VI D, parts 1 and 4). Drawing by J. Kędelska



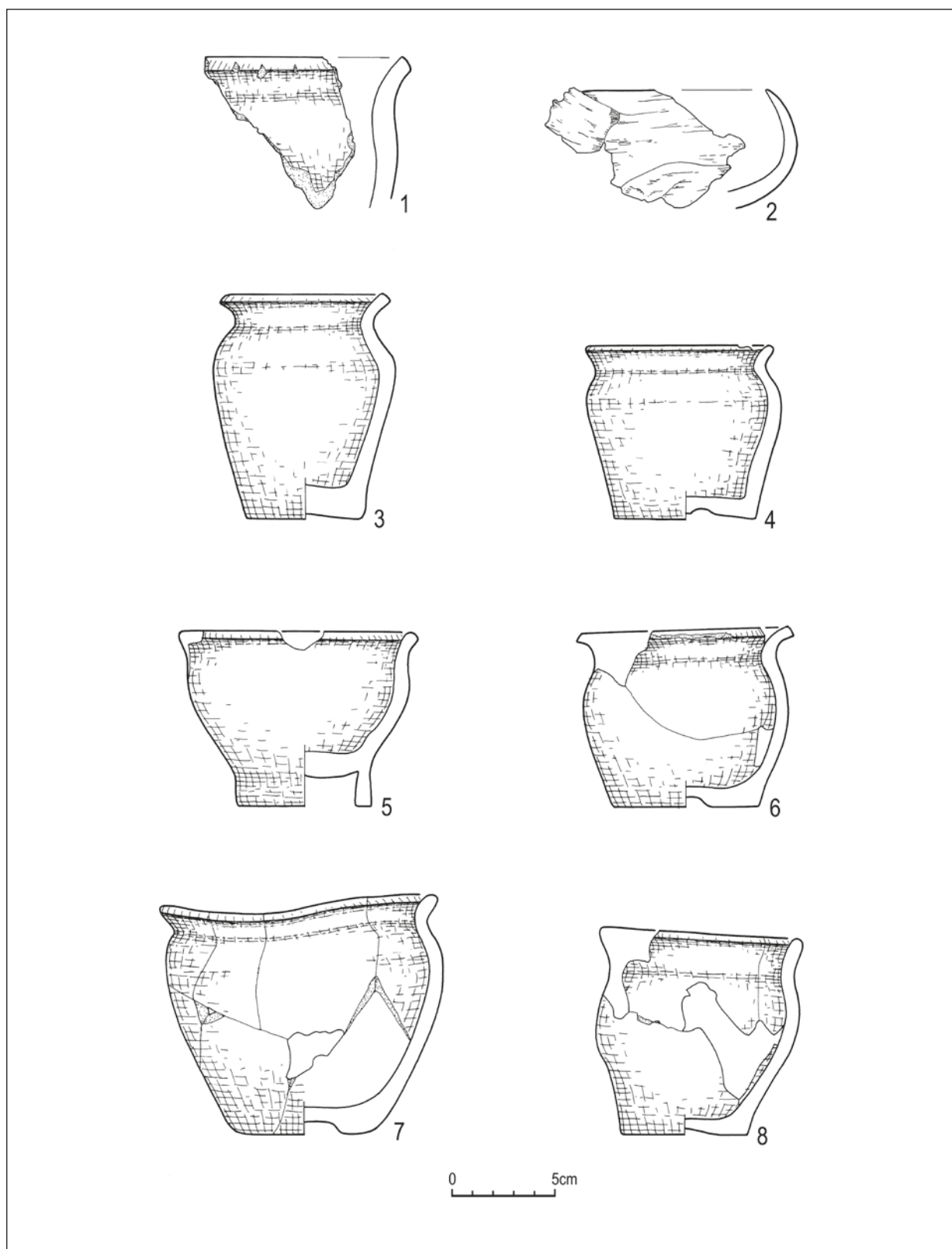
Tabl. XVII. Spławie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Wybór ceramiki z chaty II (wykop VI D, działka 1 i 4).
Rys. J. Kędelska

Table XVII. Spławie, site 2, Kołaczkowo commune, Września district, Greater Poland province. Selection of pottery from house II
(trench VI D, parts 1 and 4). Drawing by J. Kędelska



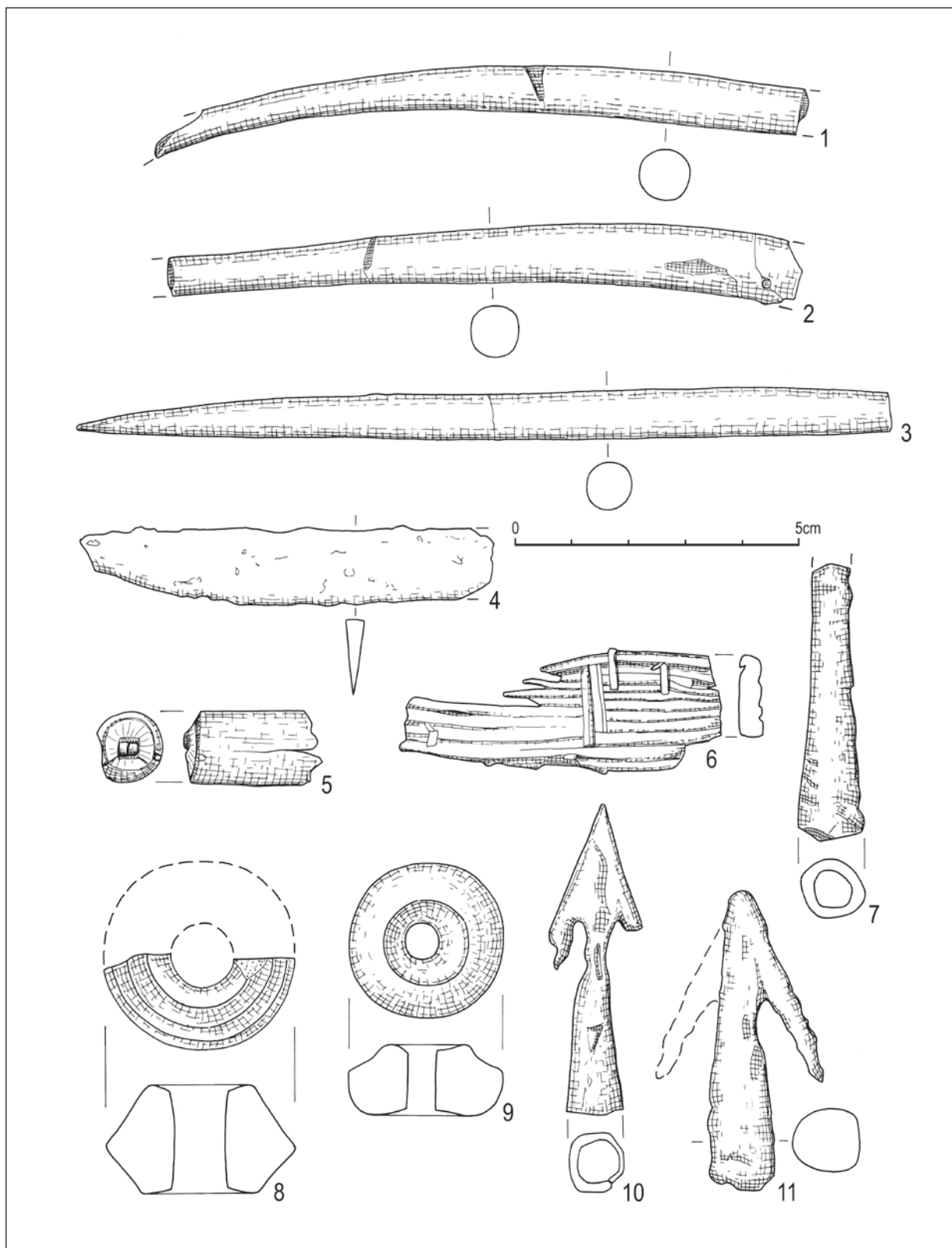
Tabl. XVIII. Sławie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Wybór ceramiki z chaty II (wykop VI D, działka 1 i 4).
Rys. J. Kędelska

Table XVIII. Sławie, site 2, Kołaczkowo commune, Września district, Greater Poland province. Selection of pottery from house II
(trench VI D, parts 1 and 4). Drawing by J. Kędelska



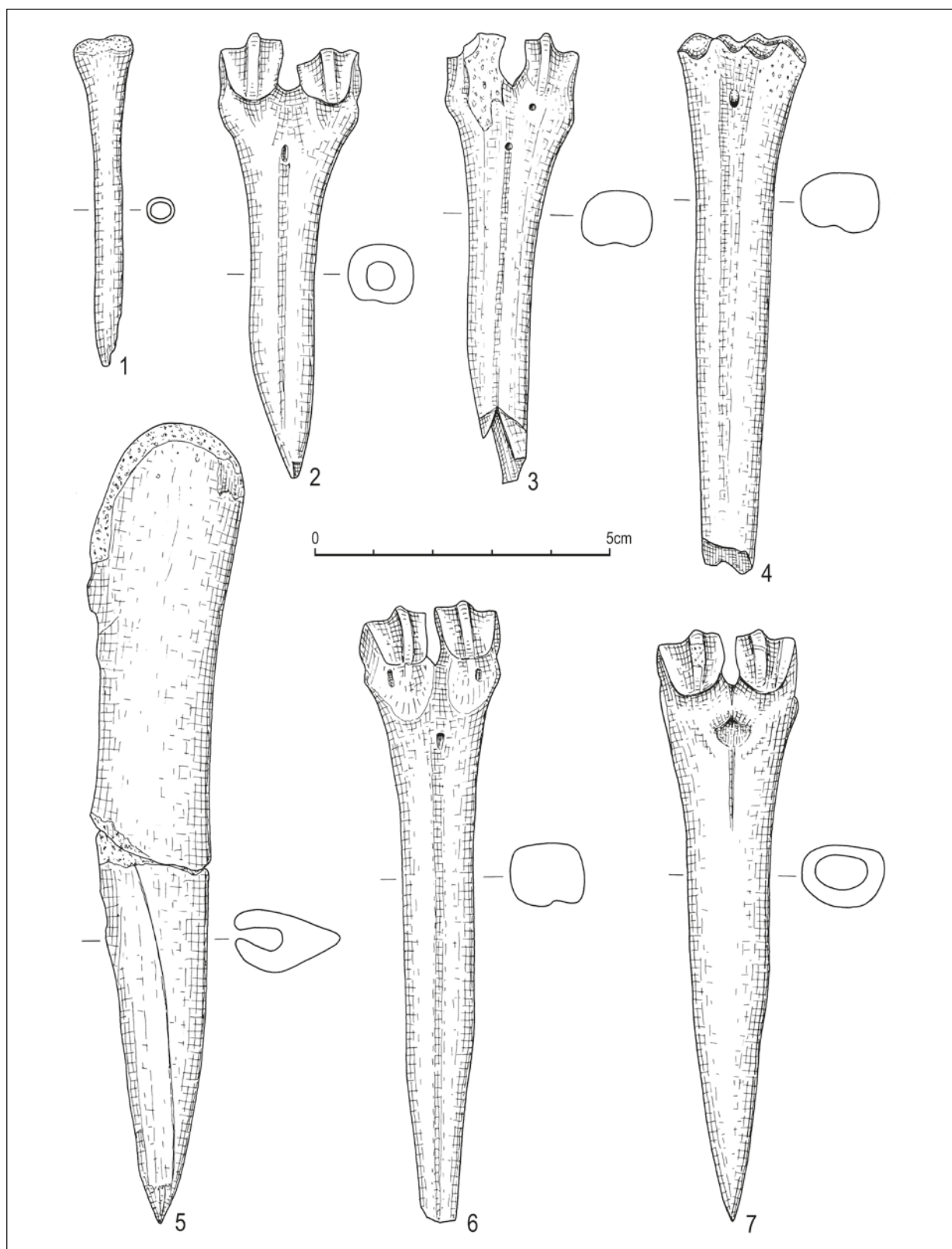
Tabl. XIX. Spławie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Wybór ceramiki z chaty II (wykop VI D, działka 1 i 4).
Rys. J. Kędelska

Table XIX. Spławie, site 2, Kołaczkowo commune, Września district, Greater Poland province. Selection of pottery from house II
(trench VI D, parts 1 and 4). Drawing by J. Kędelska



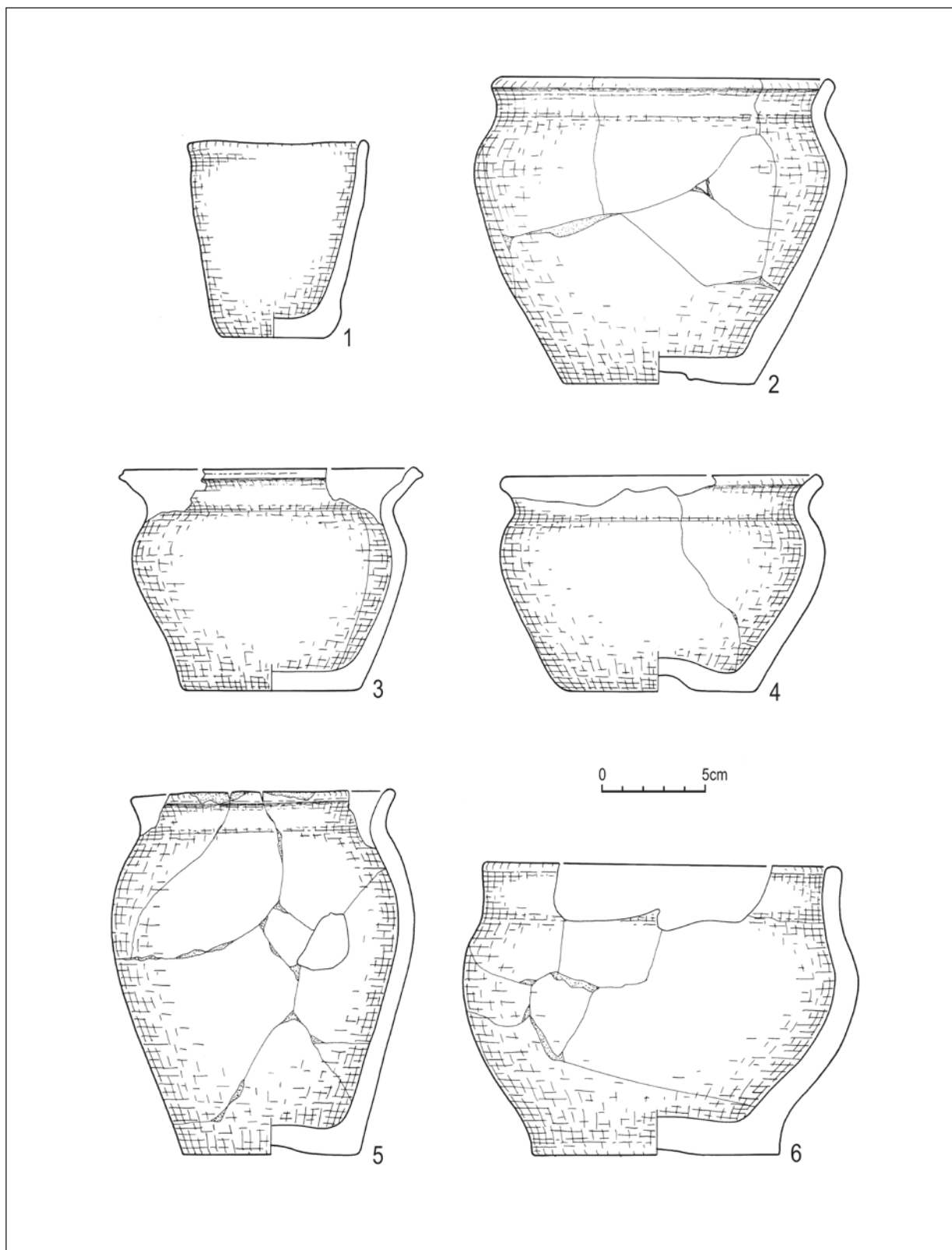
Tabl. XX. Sławie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Wybór zabytków z chaty II (wykop VI D, działka 1 i 4).
Rys. J. Kędelska

Table XX. Sławie, site 2, Kołaczkowo commune, Września district, Greater Poland province. Selection of artefacts from house II
(trench VI D, parts 1 and 4). Drawing by J. Kędelska



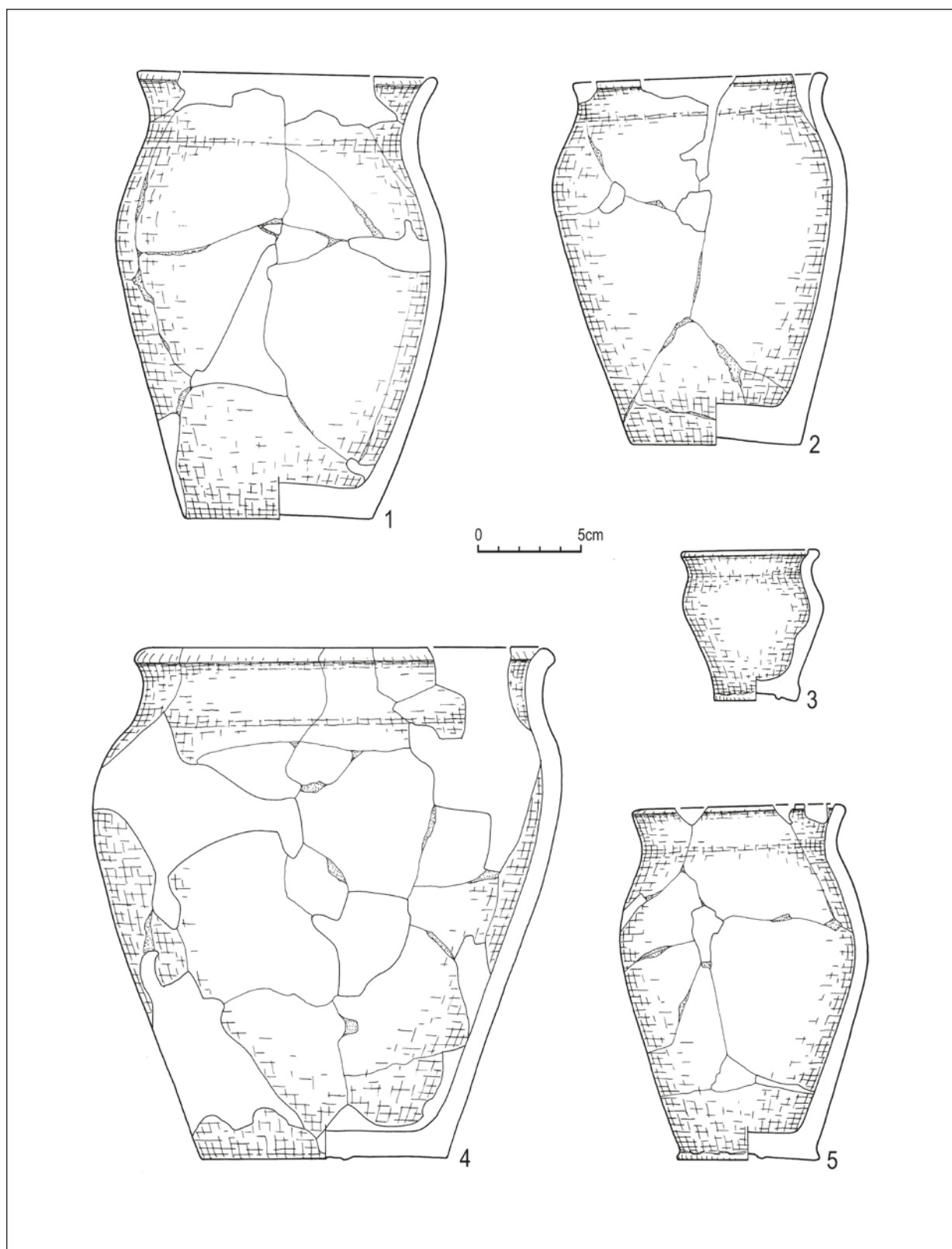
Tabl. XXI. Splawie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Wybór kolców kościanych z chaty II (wykop VI D, działka 1 i 4). Rys. J. Kędelska

Table XXI. Splawie, site 2, Kołaczkowo commune, Września district, Greater Poland province. Selection of bone spikes from house II (trench VI D, parts 1 and 4). Drawing by J. Kędelska



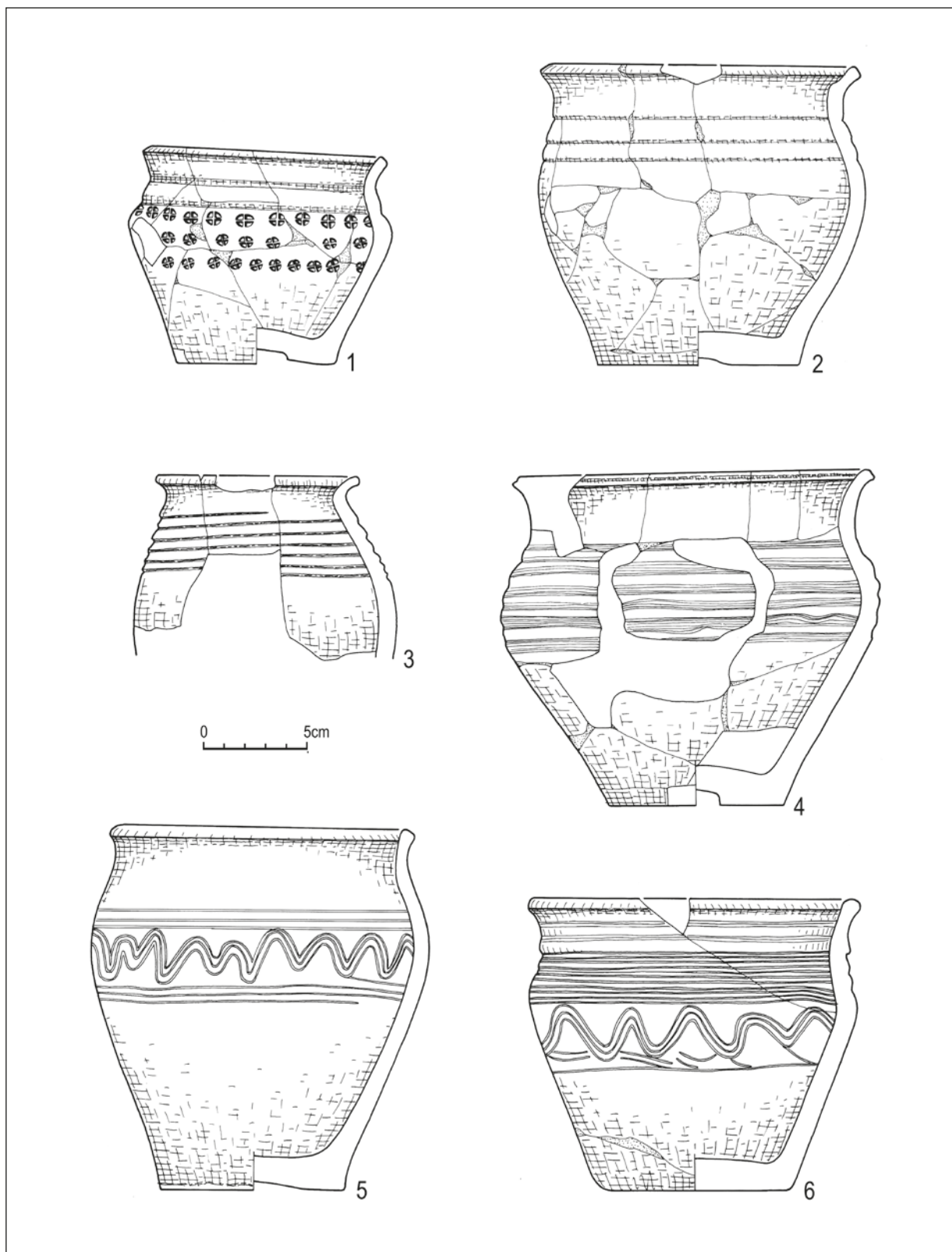
Tabl. XXII. Sławie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Wybór ceramiki z I poziomu konstrukcji drewnianych: 1, 2, 6 – wykop II; 3 – wykop VI C, działka 4; 4, 5 – wykop VI D, działka 2. Rys. J. Kędelska

Table XXII. Sławie, site 2, Kołaczkowo commune, Września district, Greater Poland province. Selection of pottery from level I of the wooden constructions: 1, 2, 6 – trench II; 3 – trench VI C, part 4; 4, 5 – trench VI D, part 2. Drawing by J. Kędelska



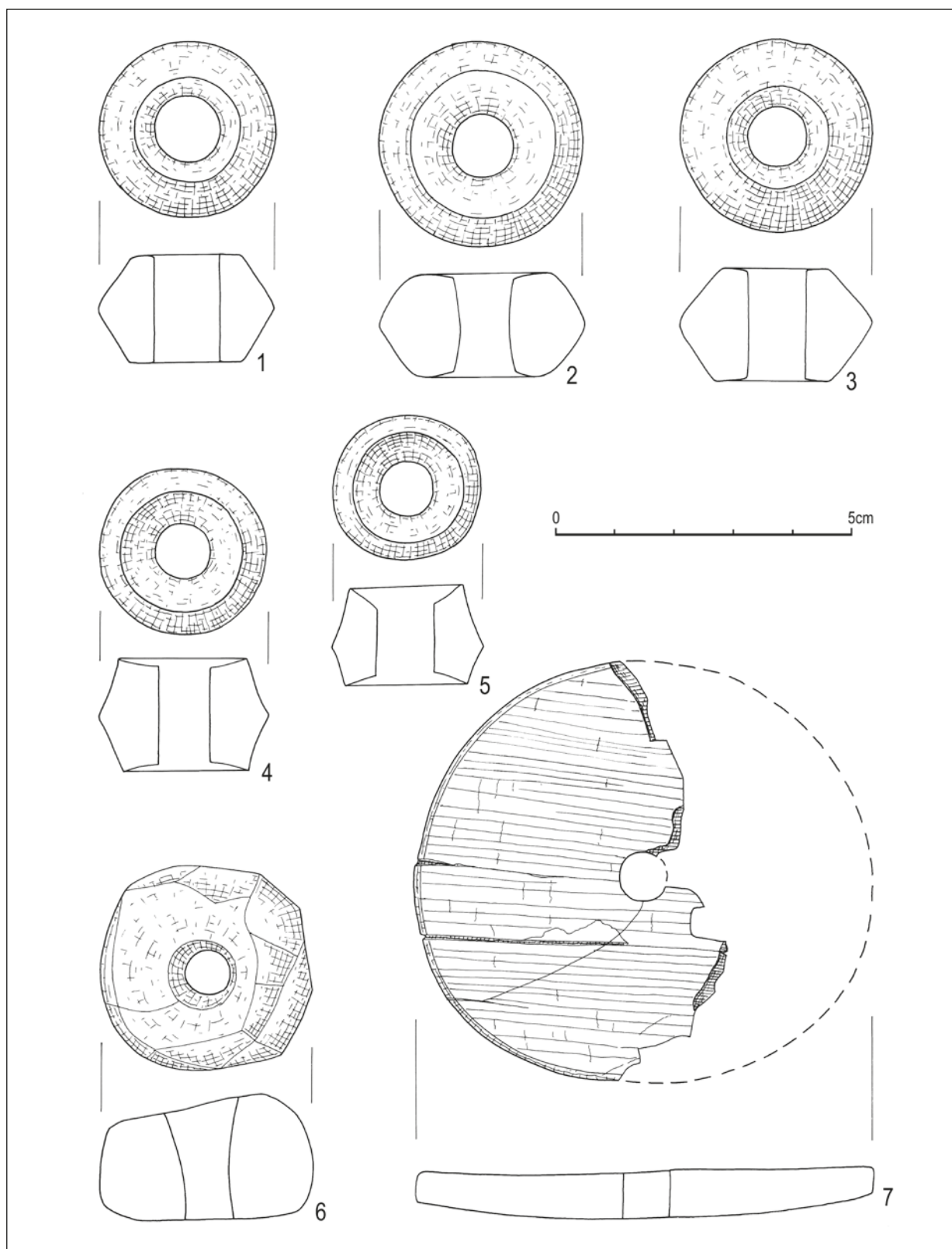
Tabl. XXIII. Spławie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Wybór ceramiki z I poziomu konstrukcji drewnianych: 1, 4, 5 – wykop VI D, działka 2; 2 – wykop VI D, działka 3; 3 – wykop VI E, działka 1. Rys. J. Kędelska

Table XXIII. Spławie, site 2, Kołaczkowo commune, Września district, Greater Poland province. Selection of pottery from level I of the wooden constructions: 1, 4, 5 – trench VI D, part 2; 2 – trench VI D, part 3; 3 – trench VI E, part 1. Drawing by J. Kędelska



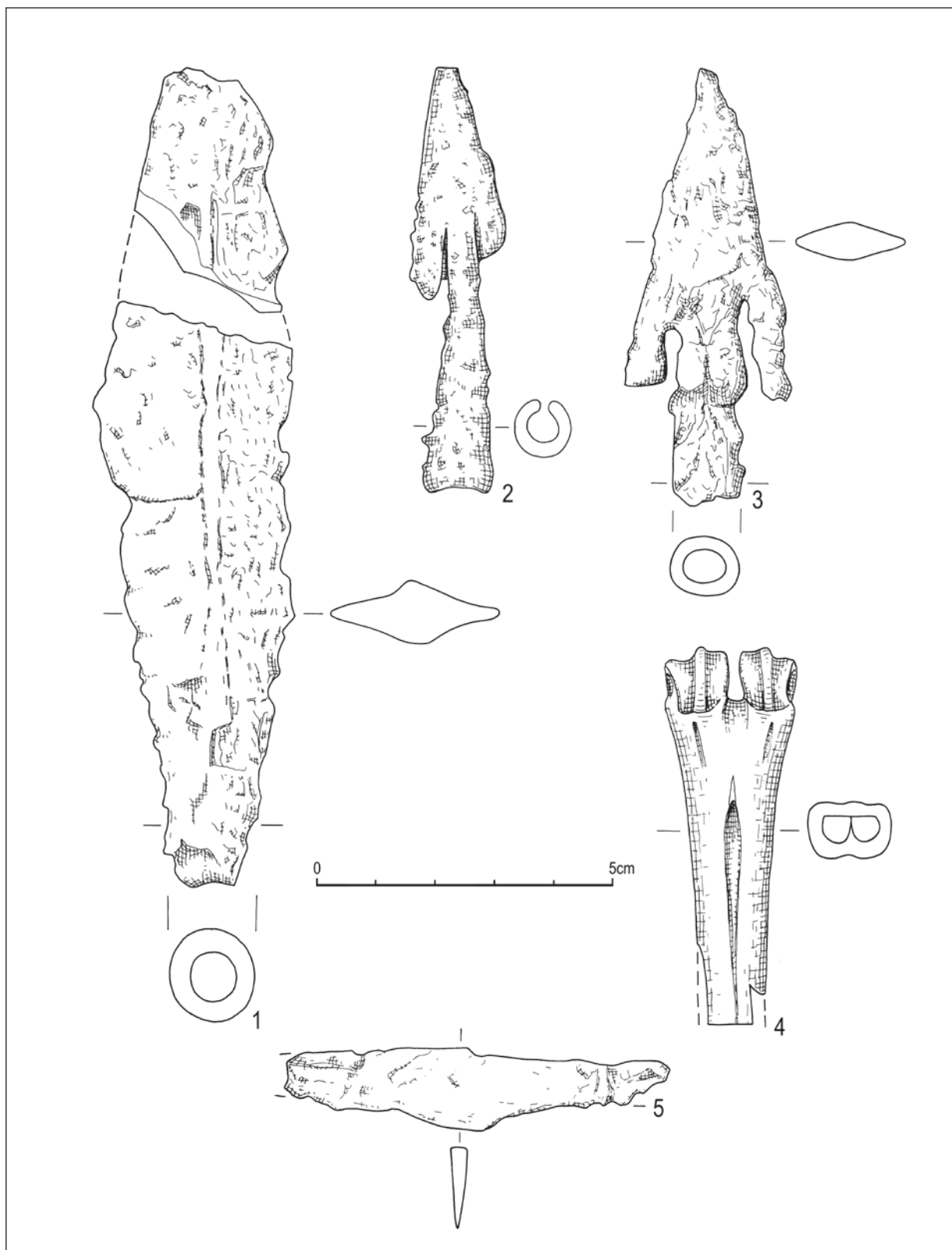
Tabl. XXIV. Sławie, stan. 2, gm. Kołczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Wybór ceramiki z I poziomu konstrukcji drewnianych odsadzki wału: 1 – wykop VI E; 2 – wykop VI C, działka 3; 3-5 – wykop VI D, działka 2; 6 – wykop VI E, działka 2. Rys. J. Kędelska

Table XXIV. Sławie, site 2, Kołczkowo commune, Września district, Greater Poland province. Selection of pottery from level I of the wooden constructions of the rampart's plinth: 1 – trench VI E; 2 – trench VI C, part 3; 3-5 – trench VI D, part 2; 6 – trench VI E, part 2. Drawing by J. Kędelska



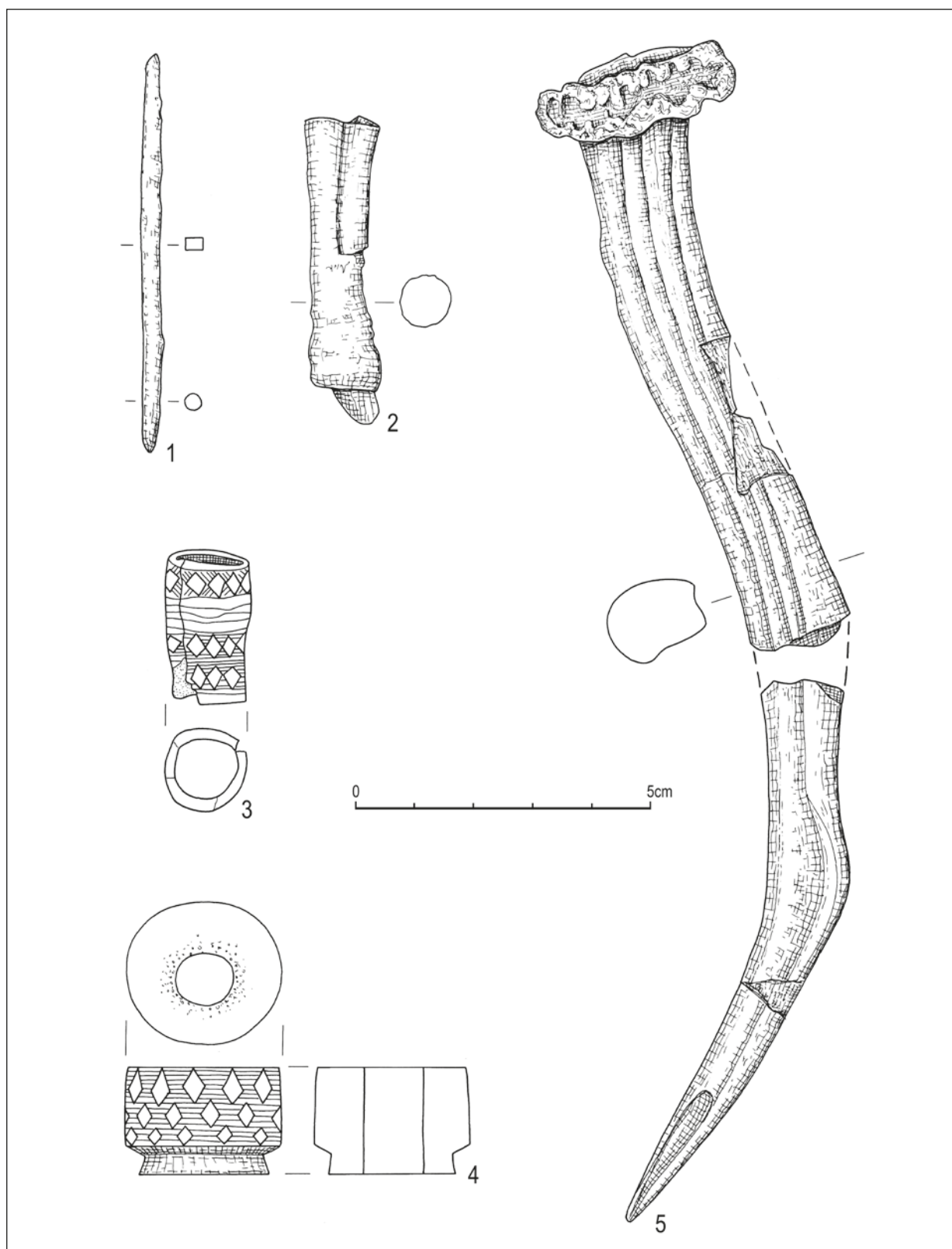
Tabl. XXV. Spławie, stan. 2, gm. Kołaczkowo gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Wybór zabytków z I poziomu konstrukcji drewnianych odsadzki wału: 1 – wykop IIIa; 2, 5 – wykop VI C, działka 3; 3 – wykop VI E; 4 – wykop VI D, działka 3; 6-7 – wykop VI D, działka 2. Rys. J. Kędelska

Table XXV. Spławie, site 2, Kołaczkowo commune, Września district, Greater Poland province. Selection of artefacts from level I of the wooden constructions of the rampart's plinth: 1 – trench IIIa; 2, 5 – trench VI C, part 3; 3 – trench VI E; 4 – trench VI D, part 3; 6-7 – trench VI D, part 2. Drawing by J. Kędelska



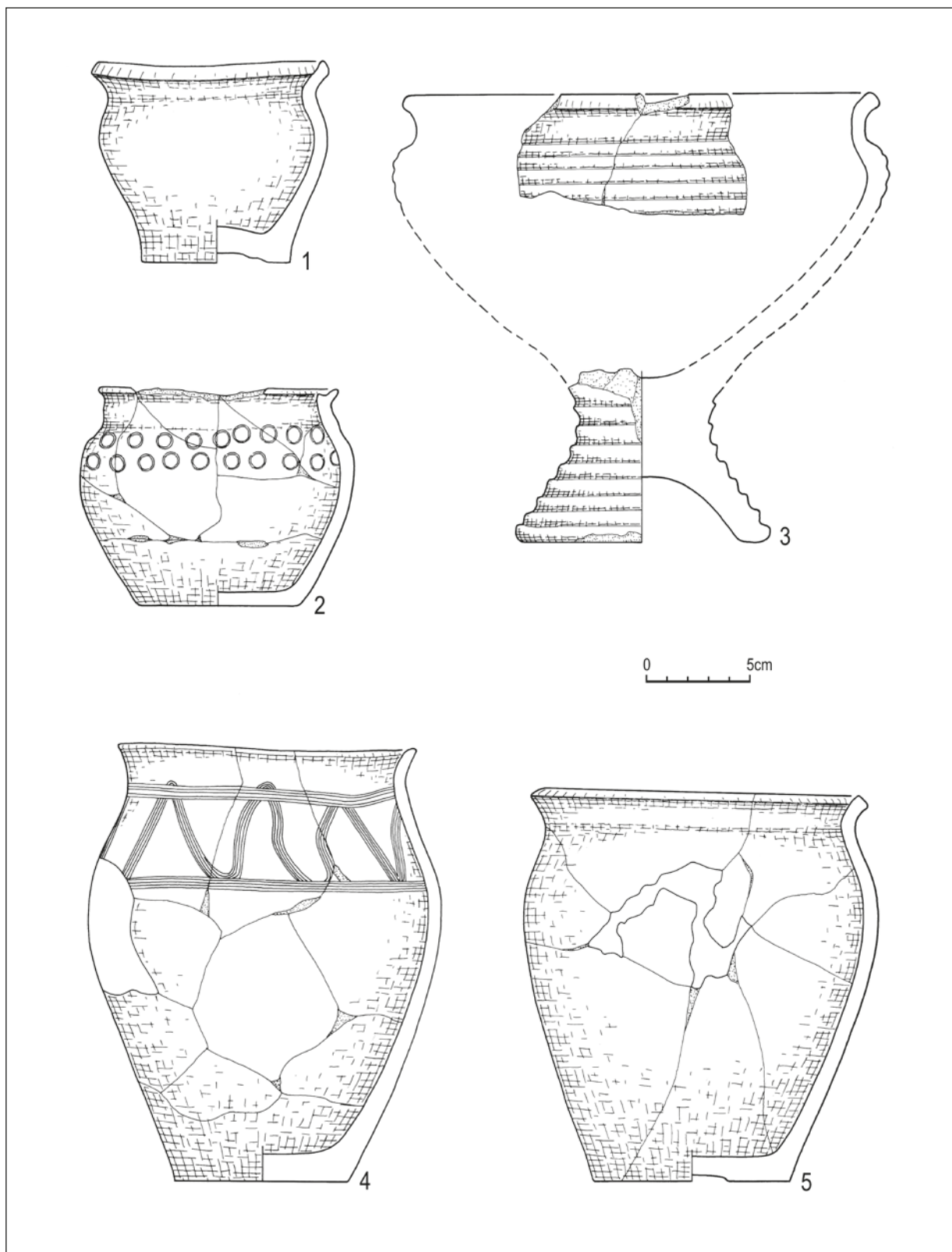
Tabl. XXVI. Sławie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Wybór zabytków z I poziomu konstrukcji drewnianych odsadzki wału: 1 – wykop VI C, działka 3; 2 – wykop VI E; 3, 4 – wykop VI D, działka 2; 5 – wykop VI E, działka 2. Rys. J. Kędelska

Table XXVI. Sławie, site 2, Kołaczkowo commune, Września district, Greater Poland province. Selection of artefacts from level I of the wooden constructions of the rampart's plinth: 1 – trench VI C, part 3; 2 – trench VI E; 3, 4 – trench VI D, part 2; 5 – trench VI E, part 2. Drawing by J. Kędelska



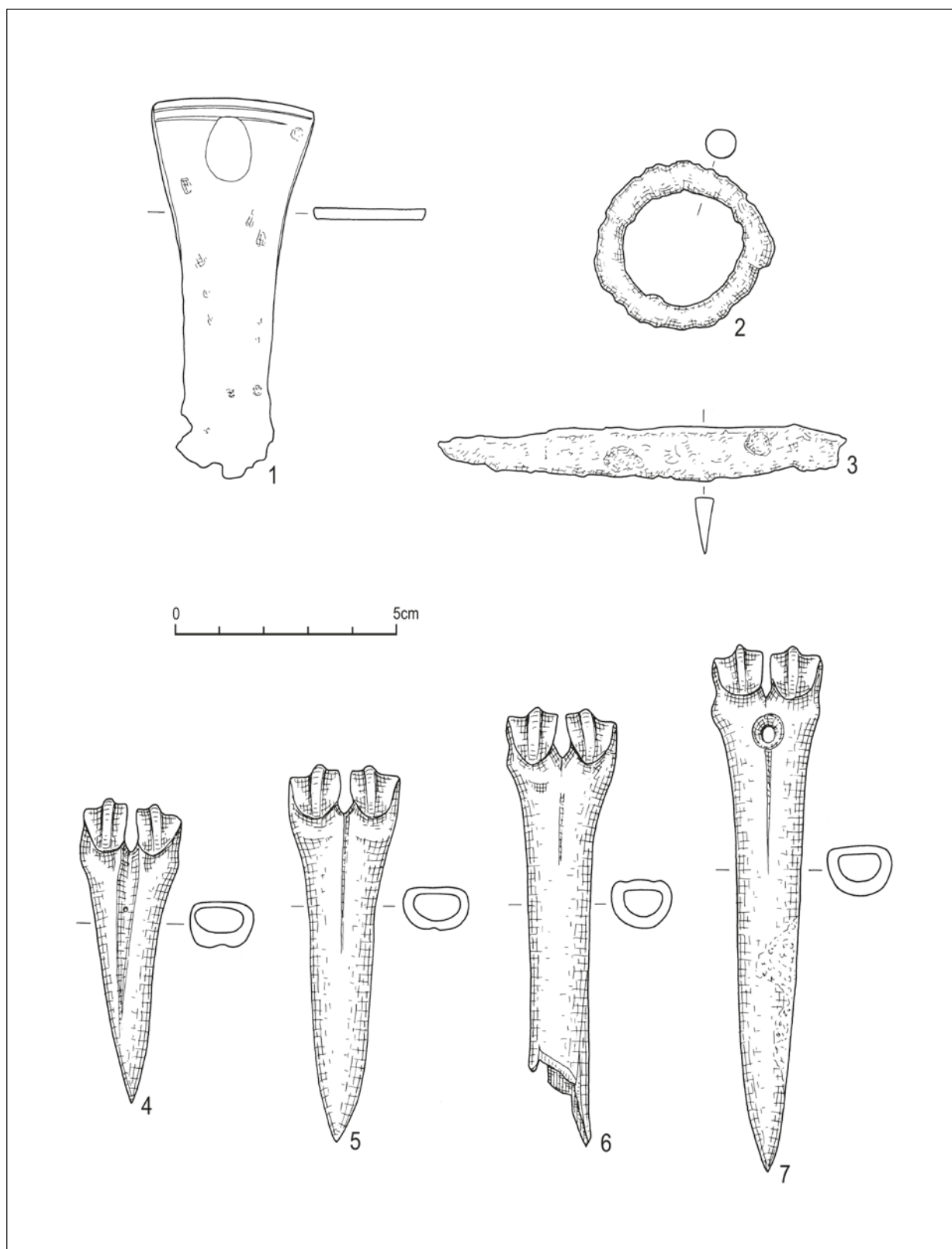
Tabl. XXVII. Splawie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Wybór zabytków z I poziomu konstrukcji drewnianych odsadzki wału: 1, 3-5 – wykop VI D, działka 3; 2 – wykop VI D, działka 2. Rys. J. Kędelska

Table XXVII. Splawie, site 2, Kołaczkowo commune, Września district, Greater Poland province. Selection of artefacts from level I of the wooden constructions of the rampart's plinth: 1, 3-5 – trench VI D, part 3; 2 – trench VI D, part 2. Drawing by J. Kędelska



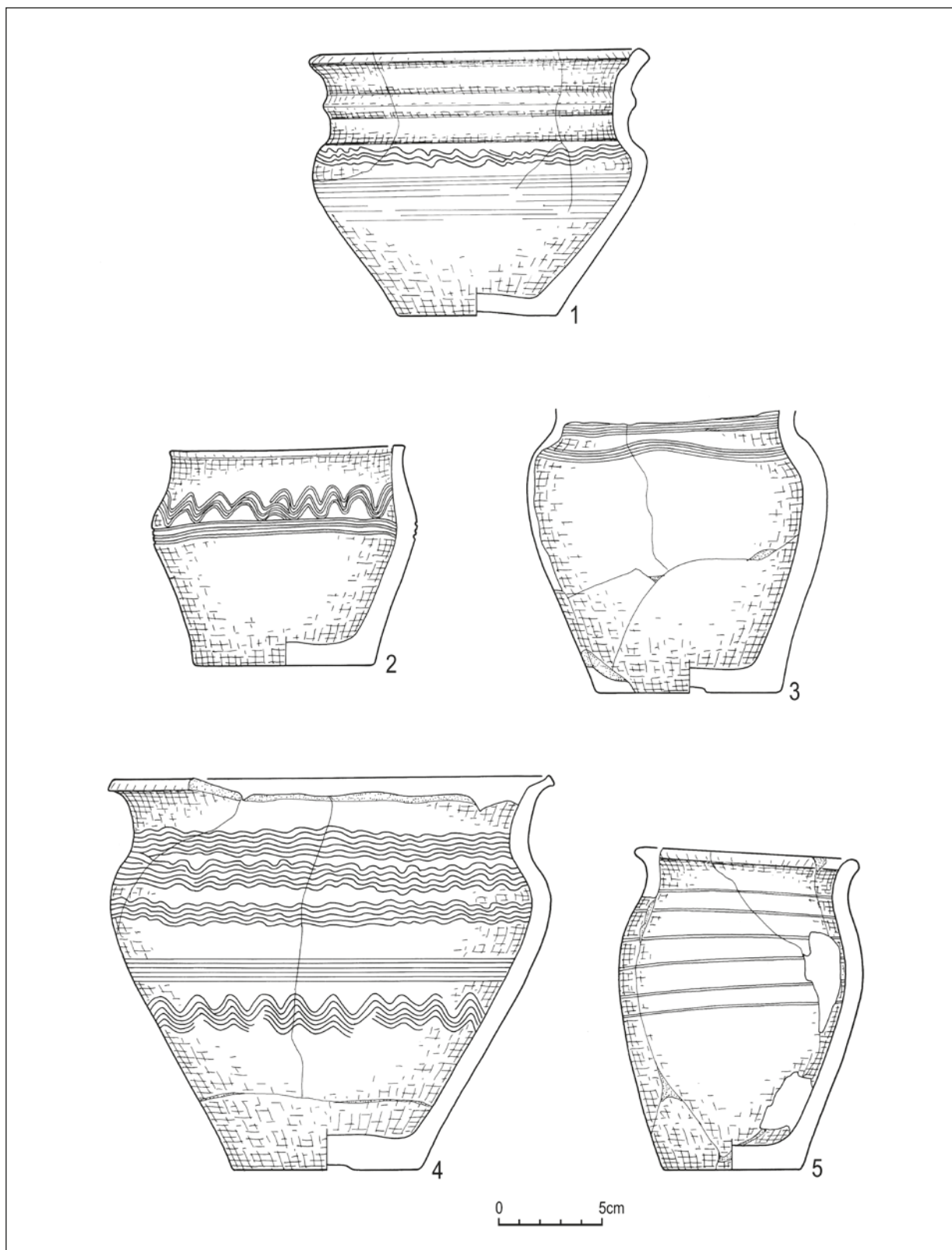
Tabl. XXVIII. Splawie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Wybór ceramiki z II poziomu konstrukcji drewnianych odsadzki wału: 1, 4 – wykop II; 2, 3, 5 – wykop III. Rys. J. Kędelska

Table XXVIII. Splawie, site 2, Kołaczkowo commune, Września district, Greater Poland province. Selection of artefacts from level II of the wooden constructions of the rampart's plinth: 1, 4 – trench II; 2, 3, 5 – trench III. Drawing by J. Kędelska



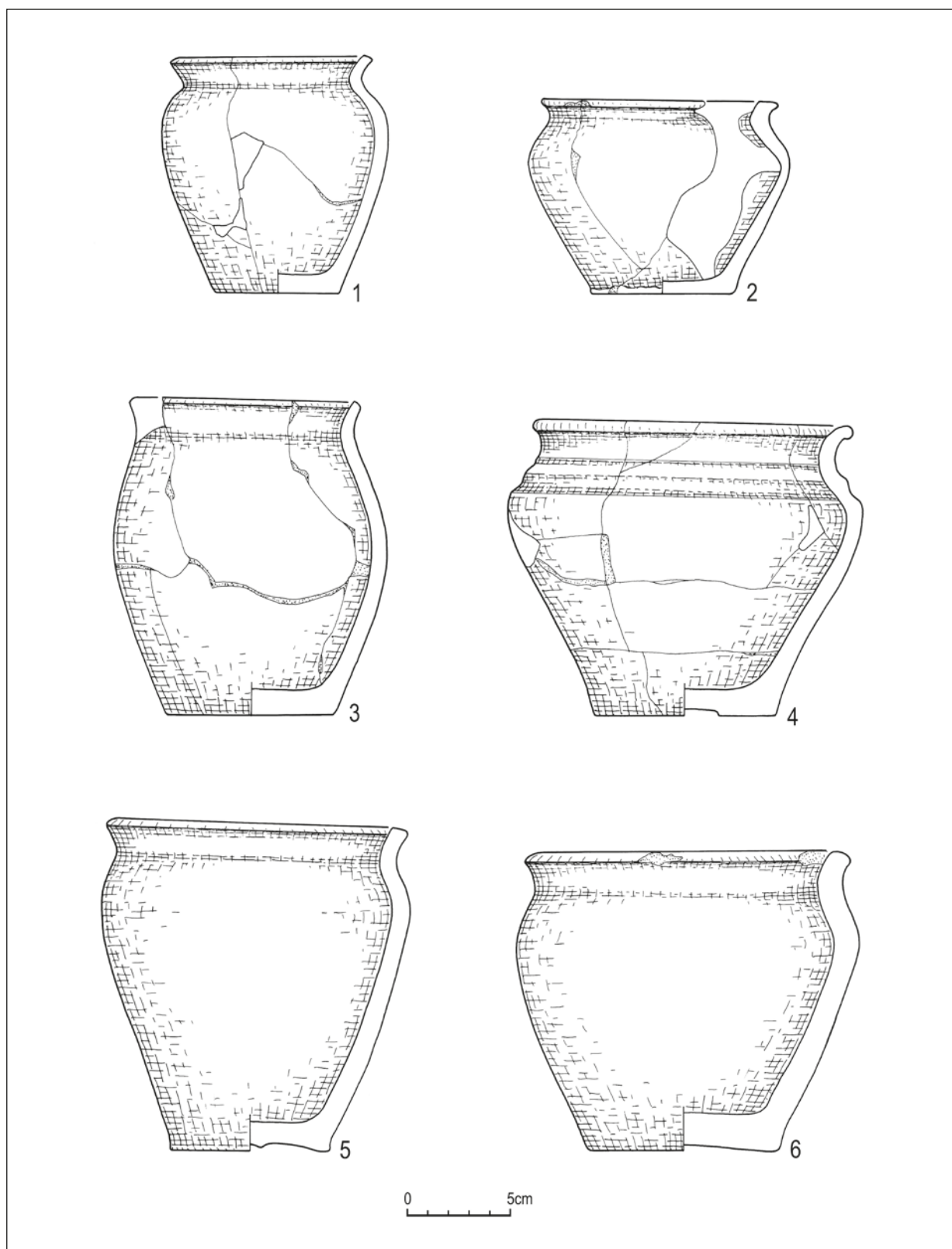
Tabl. XXIX. Spławie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Wybór zabytków z II poziomu konstrukcji drewnianych odsadzki wału: 1, 5-7 – wykop III; 2 – wykop VI E, działka 2; 3 – wykop VI, działka 1; 4 – wykop II. Rys. J. Kędelska

Table XXIX. Spławie, site 2, Kołaczkowo commune, Września district, Greater Poland province. Selection of artefacts from level II of the wooden constructions of the rampart's plinth: 1, 5-7 – trench III; 2 – trench VI E, part 2; 3 – trench VI, part 1; 4 – trench II. Drawing by J. Kędelska



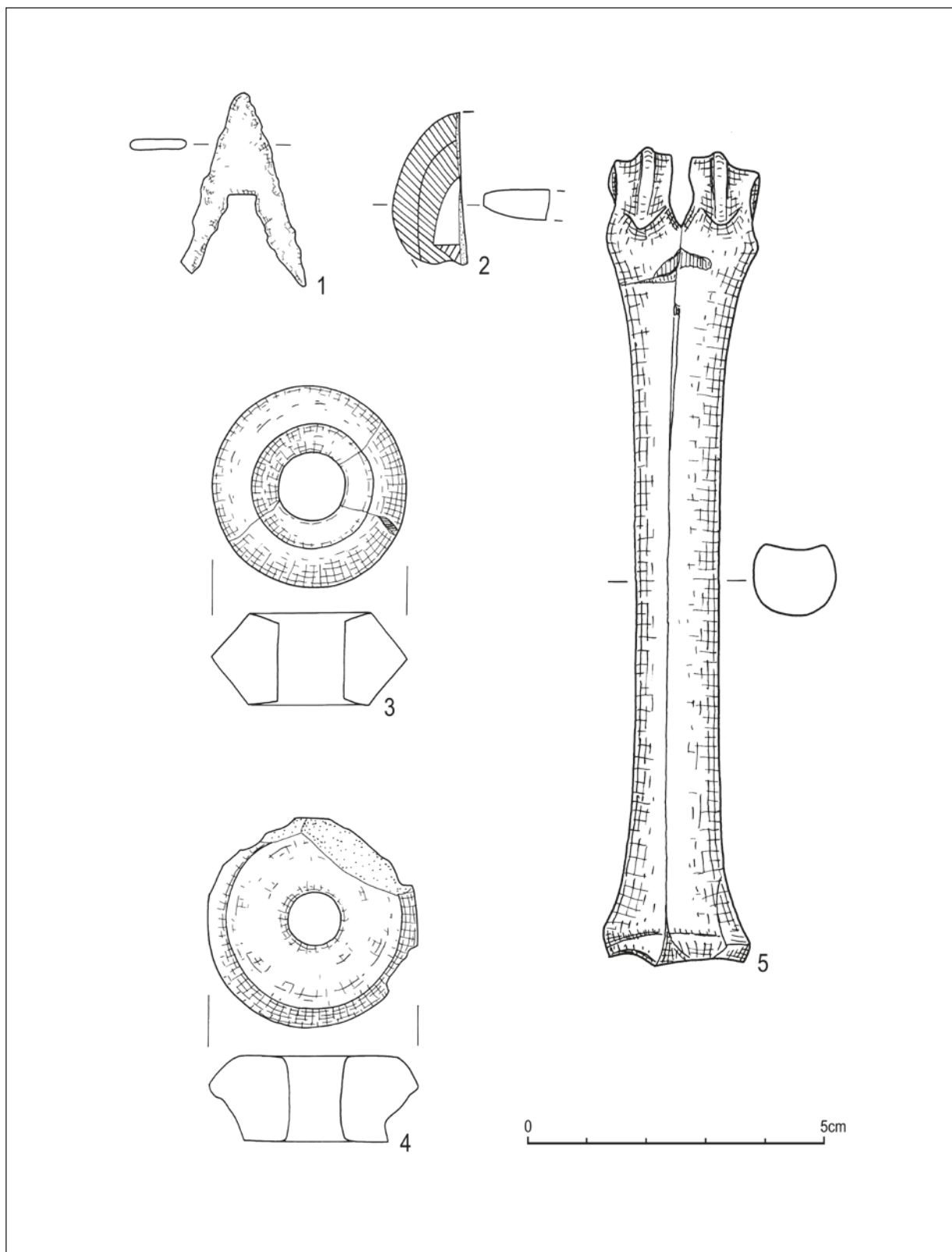
Tabl. XXX. Sławie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Wybór ceramiki z II-III poziomu konstrukcji drewnianych odsadzki wału: 1, 4 – wykop III; 2, 3, 5 – wykop II. Rys. J. Kędelska

Table XXX. Sławie, site 2, Kołaczkowo commune, Września district, Greater Poland province. Selection of pottery from level II-III of the wooden constructions of the rampart's plinth: 1, 4 – trench III; 2, 3, 5 – trench II. Drawing by J. Kędelska



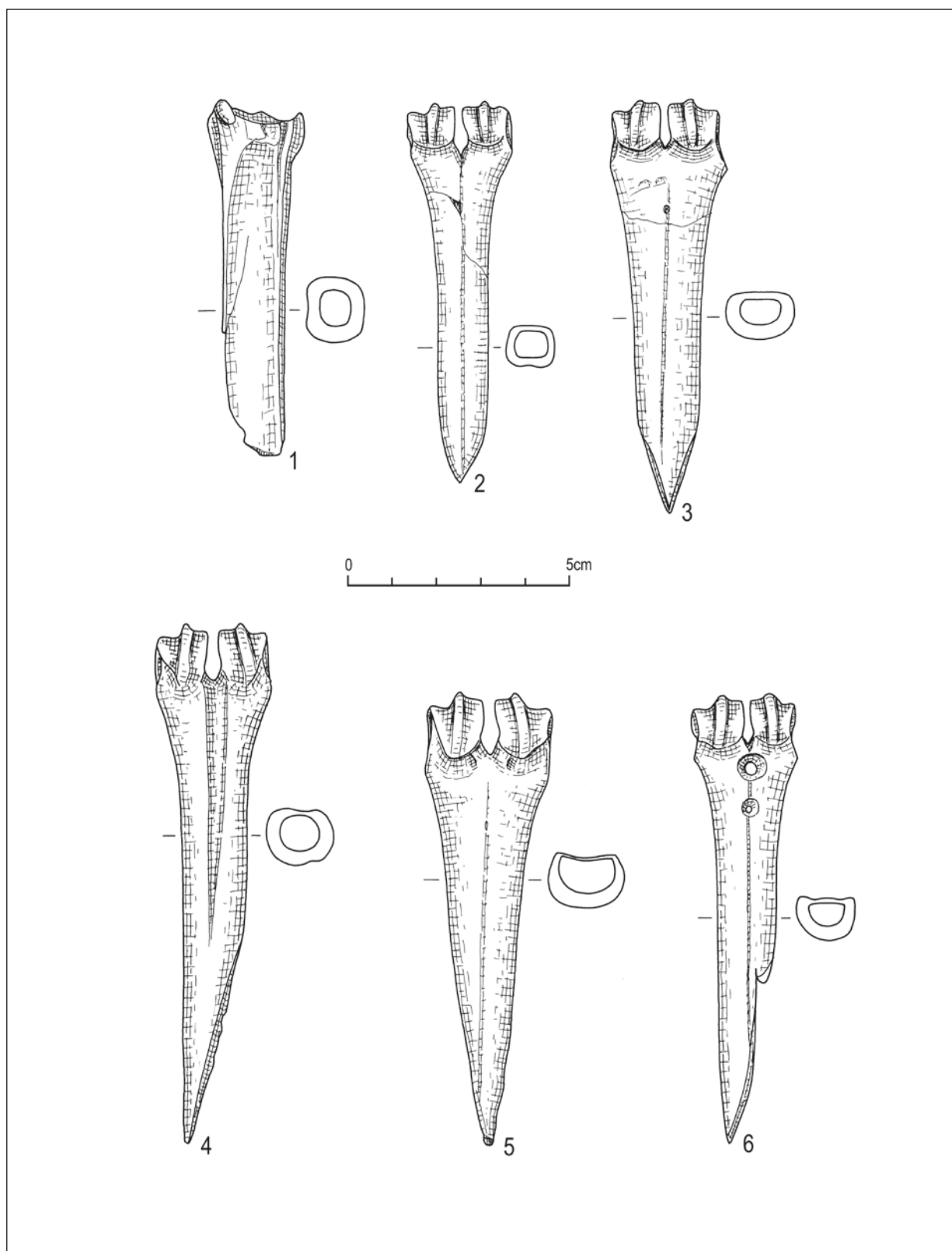
Tabl. XXXI. Spławie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Wybór ceramiki z III poziomu konstrukcji drewnianych odsadzki wału: 1 – wykop VI E; 2, 4 – wykop II/Ia/III; 3 – wykop II; 5, 6 – wykop III. Rys. J. Kędelska

Table XXXI. Spławie, site 2, Kołaczkowo commune, Września district, Greater Poland province. Selection of pottery from level III of the wooden constructions of the rampart's plinth: 1 – trench VI E; 2, 4 – trench II/Ia/III; 3 – trench II; 5, 6 – trench III. Drawing by J. Kędelska



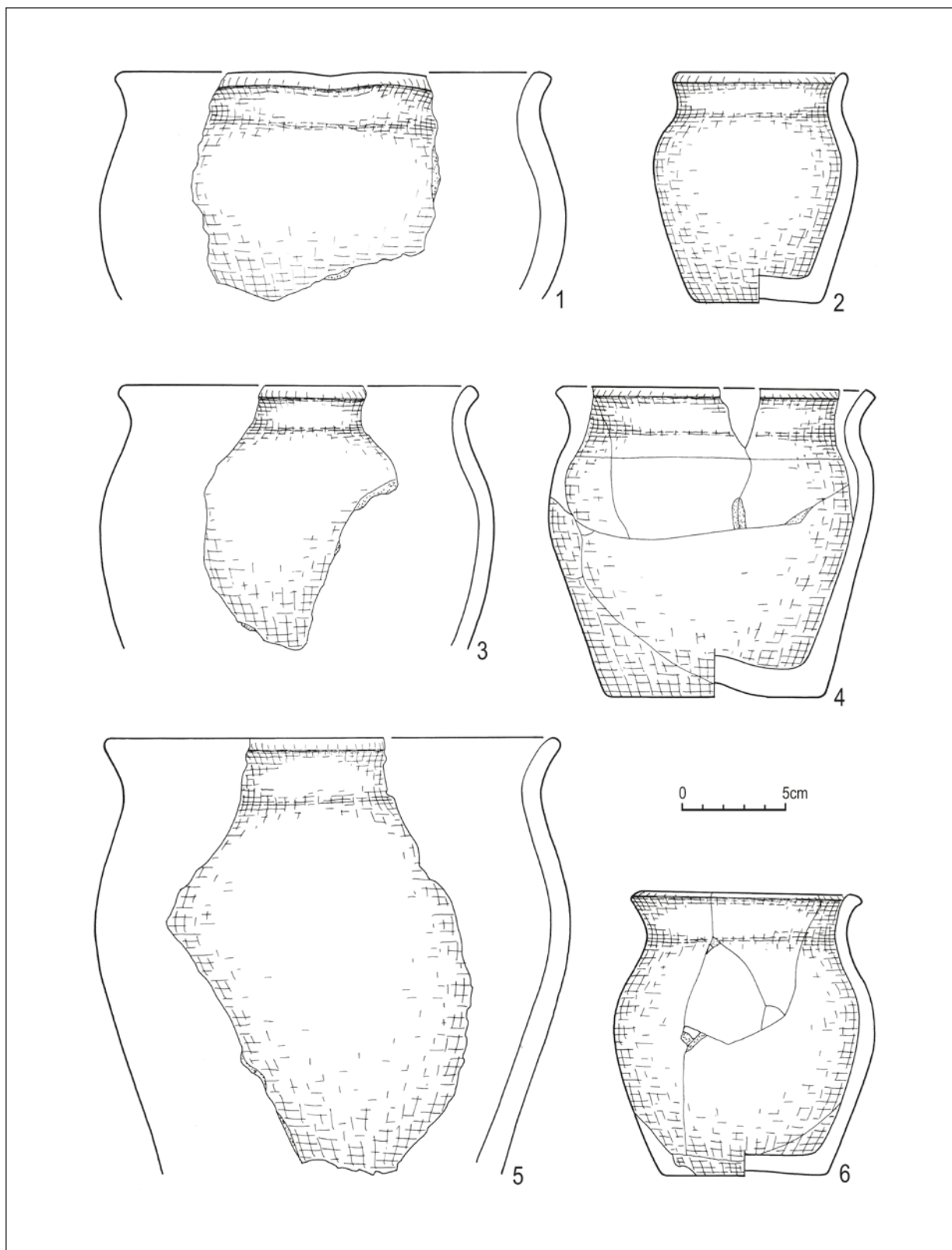
Tabl. XXXII. Splawie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Wybór zabytków z III poziomu konstrukcji drewnianych odsadzki wału: 1 – wykop IIIa; 2-5 – wykop II. Rys. J. Kędelska

Table XXXII. Splawie, site 2, Kołaczkowo commune, Września district, Greater Poland province. Selection of artefacts from level III of the wooden constructions of the rampart's plinth: 1 – trench IIIa; 2-5 – trench II. Drawing by J. Kędelska



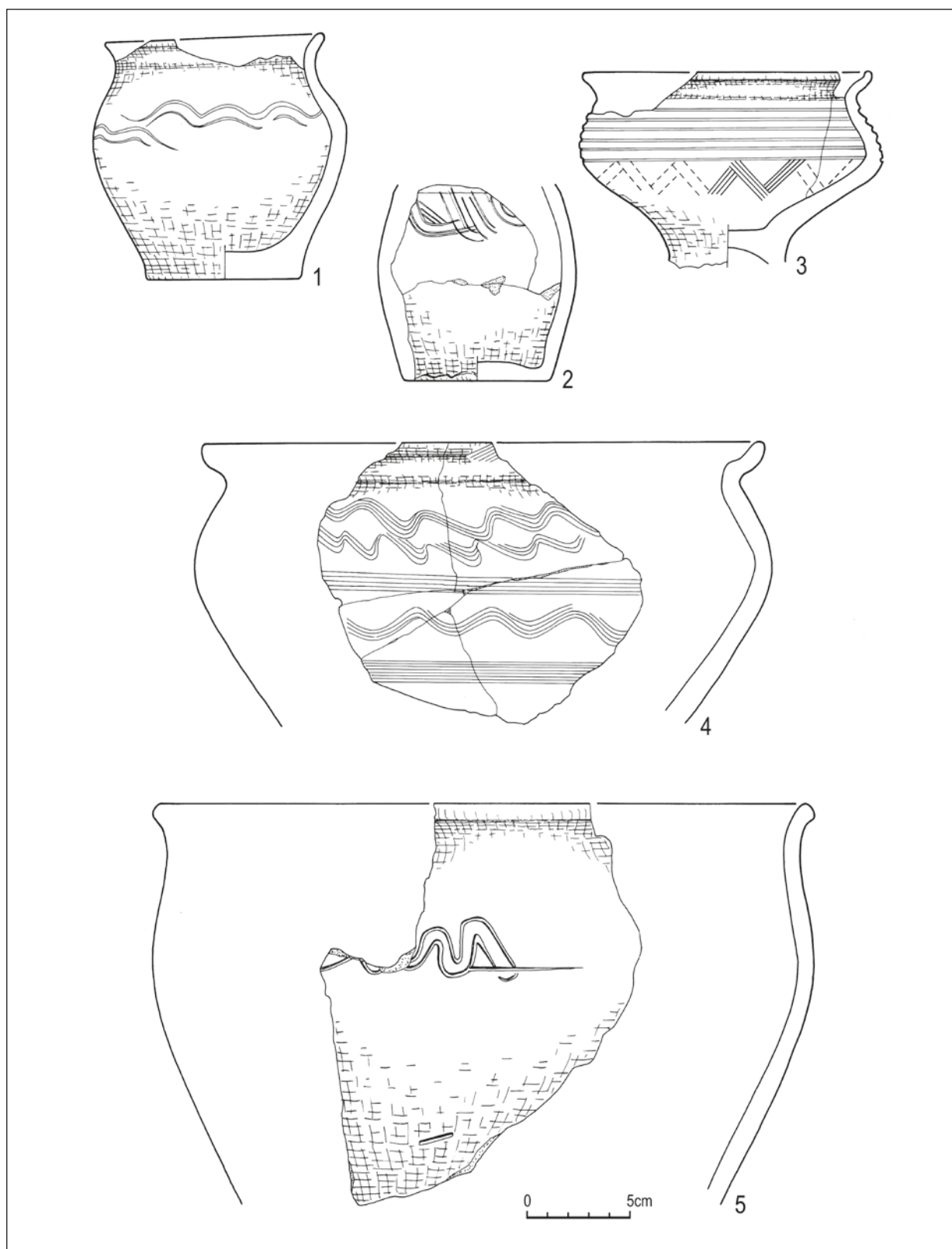
Tabl. XXXIII. Spławie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Wybór kolców kościanych z III poziomu konstrukcji drewnianych odsadzki wału: 1, 3-6 – wykop II; 2 – wykop VI E, działka II. Rys. J. Kędelska

Table XXXIII. Spławie, site 2, Kołaczkowo commune, Września district, Greater Poland province. Selection of bone spikes from level III of the wooden constructions of the rampart's plinth: 1, 3-6 – trench II; 2 – trench VI E, part II. Drawing by J. Kędelska



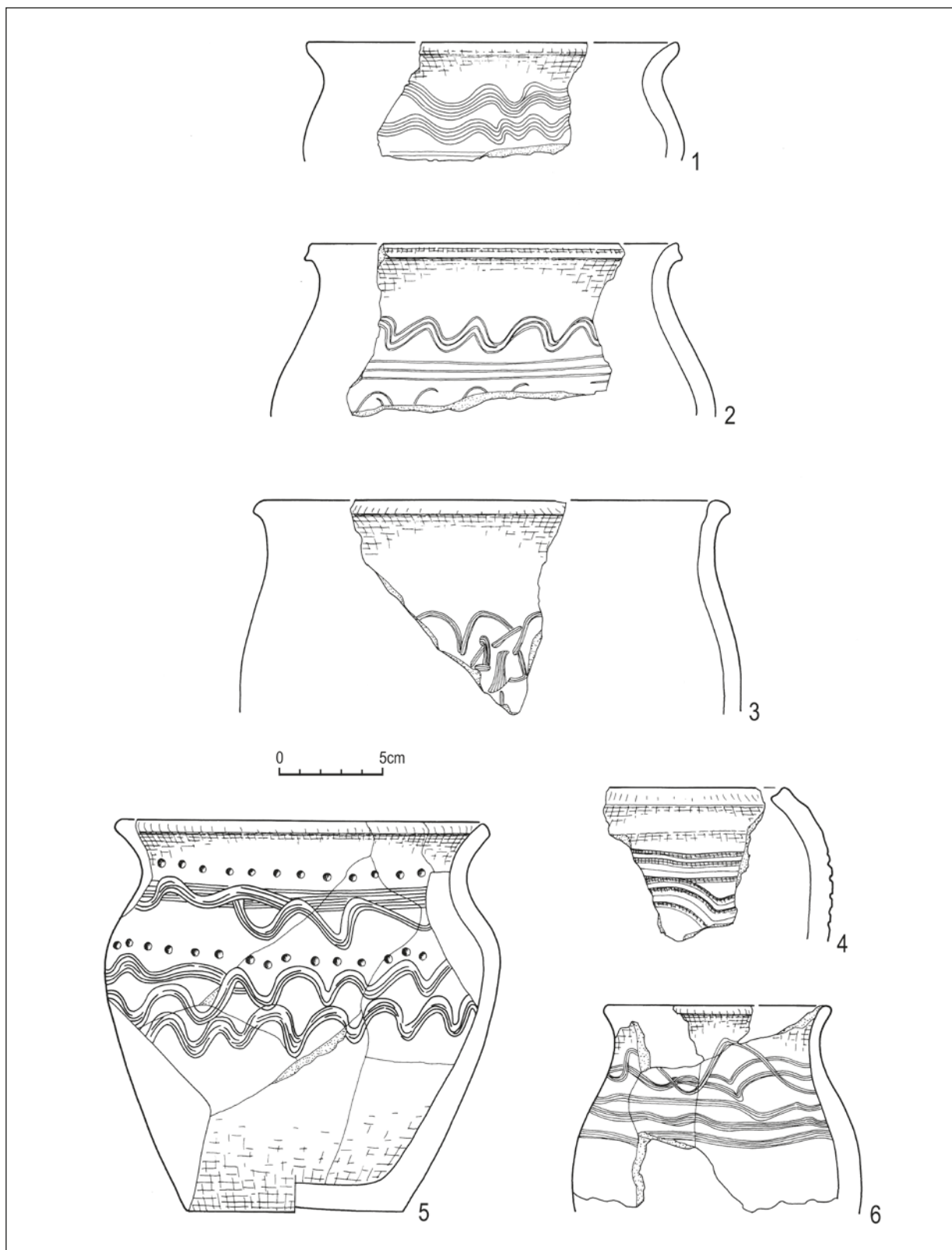
Tabl. XXXIV. Sławie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Wybór ceramiki z II (6) i III (1-5) poziomu konstrukcji drewnianych (wykop VII H) odsadzki wału. Rys. J. Kędelska

Table XXXIV. Sławie, site 2, Kołaczkowo commune, Września district, Greater Poland province. Selection of pottery from level II (6) and III (1-5) of the wooden constructions (trench VII H) of the rampart's plinth. Drawing by J. Kędelska



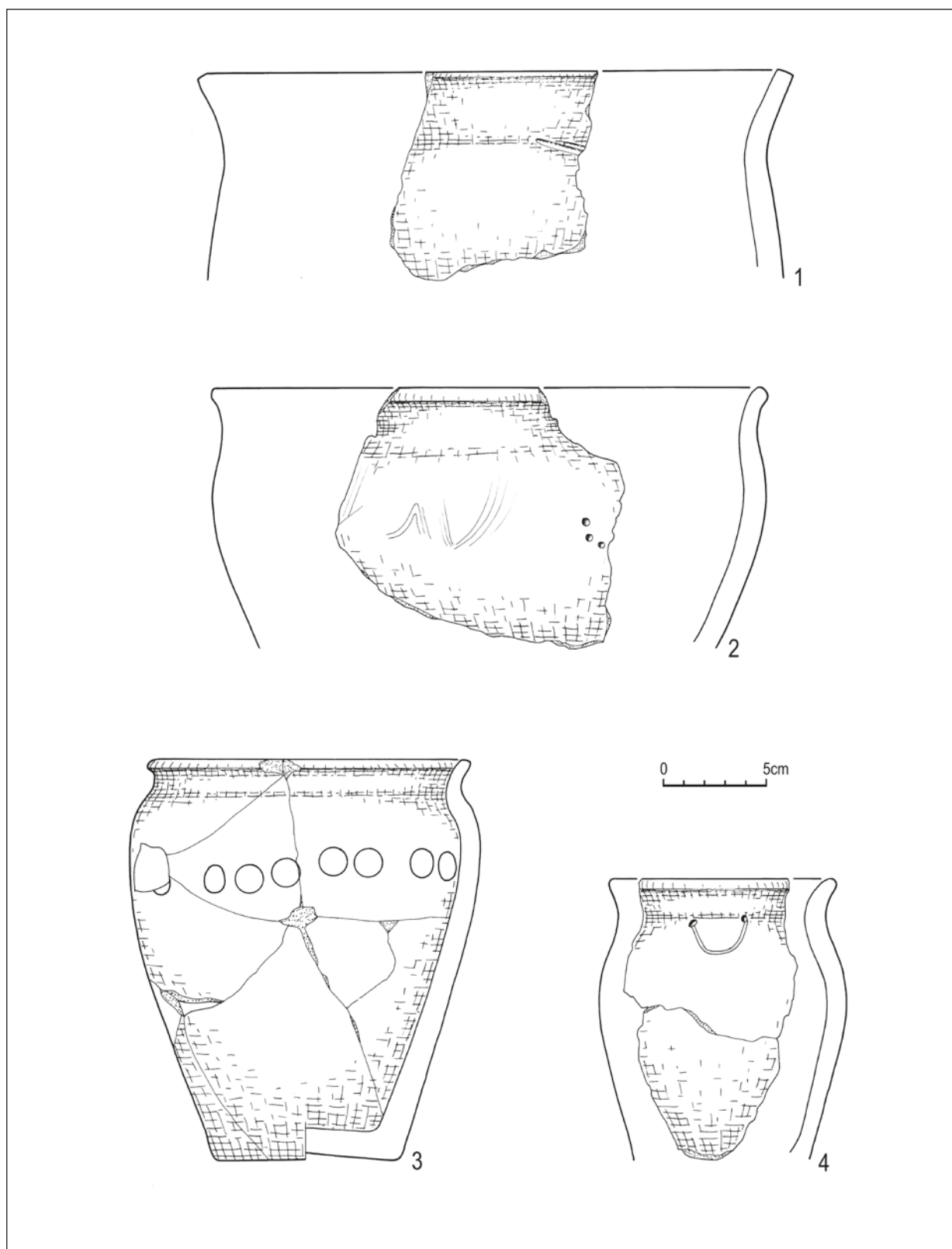
Tabl. XXXV. Spławie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Wybór ceramiki z III poziomu konstrukcji drewnianych odsadzki wału (wykop VII H). Rys. J. Kędelska

Table XXXV. Spławie, site 2, Kołaczkowo commune, Września district, Greater Poland province. Selection of pottery from level III of the wooden constructions of the rampart's plinth (trench VII H). Drawing by J. Kędelska



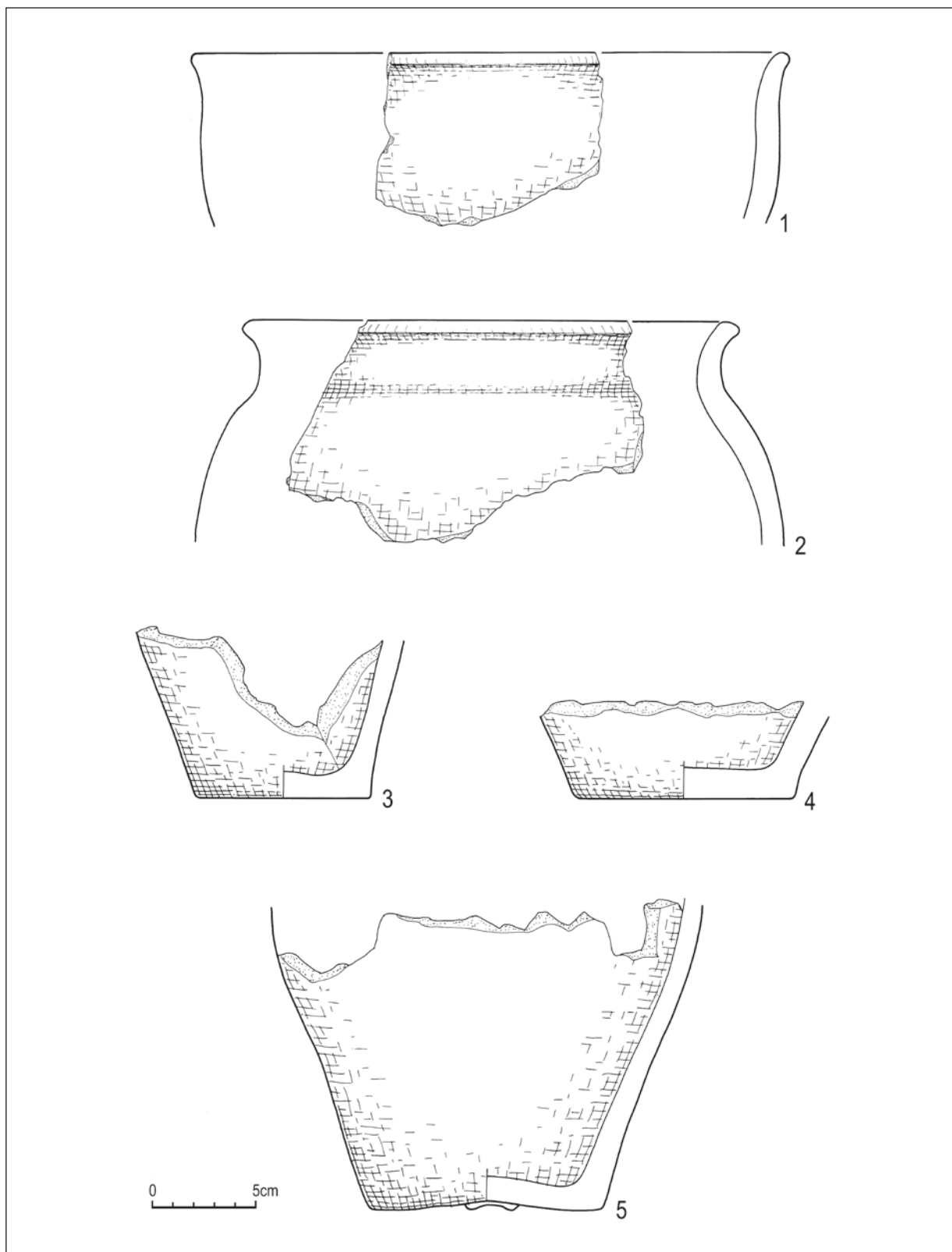
Tabl. XXXVI. Sławie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Wybór ceramiki z III poziomu konstrukcji drewnianych odsadzki wału (wykop VII H). Rys. J. Kędelska

Table XXXVI. Sławie, site 2, Kołaczkowo commune, Września district, Greater Poland province. Selection of pottery from level III of the wooden constructions of the rampart's plinth (trench VII H). Drawing by J. Kędelska



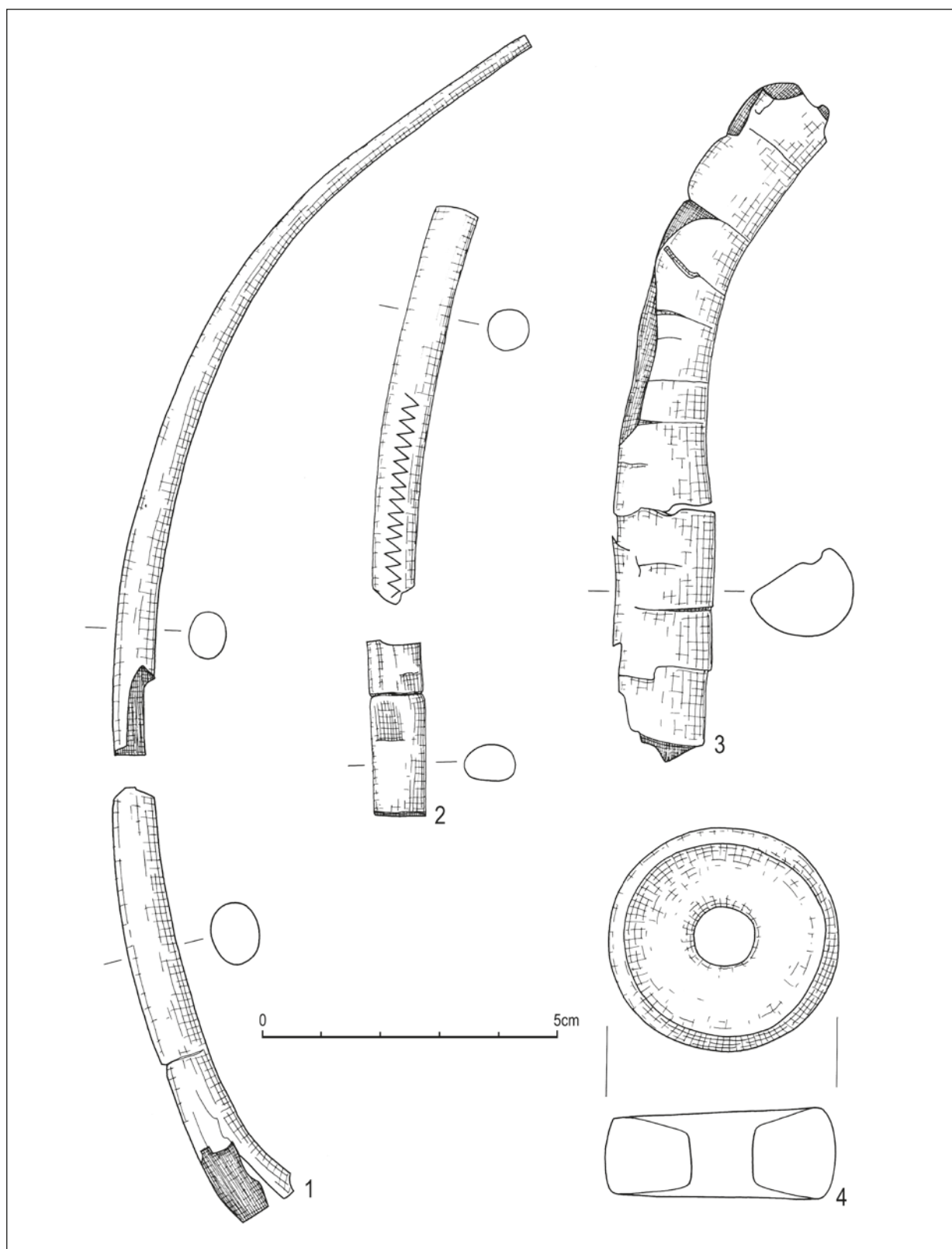
Tabl. XXXVII. Spławie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Wybór ceramiki z III poziomu konstrukcji drewnianych odsadzki wału (wykop VII H). Rys. J. Kędelska

Table XXXVII. Spławie, site 2, Kołaczkowo commune, Września district, Greater Poland province. Selection of pottery from level III of the wooden constructions of the rampart's plinth (trench VII H). Drawing by J. Kędelska



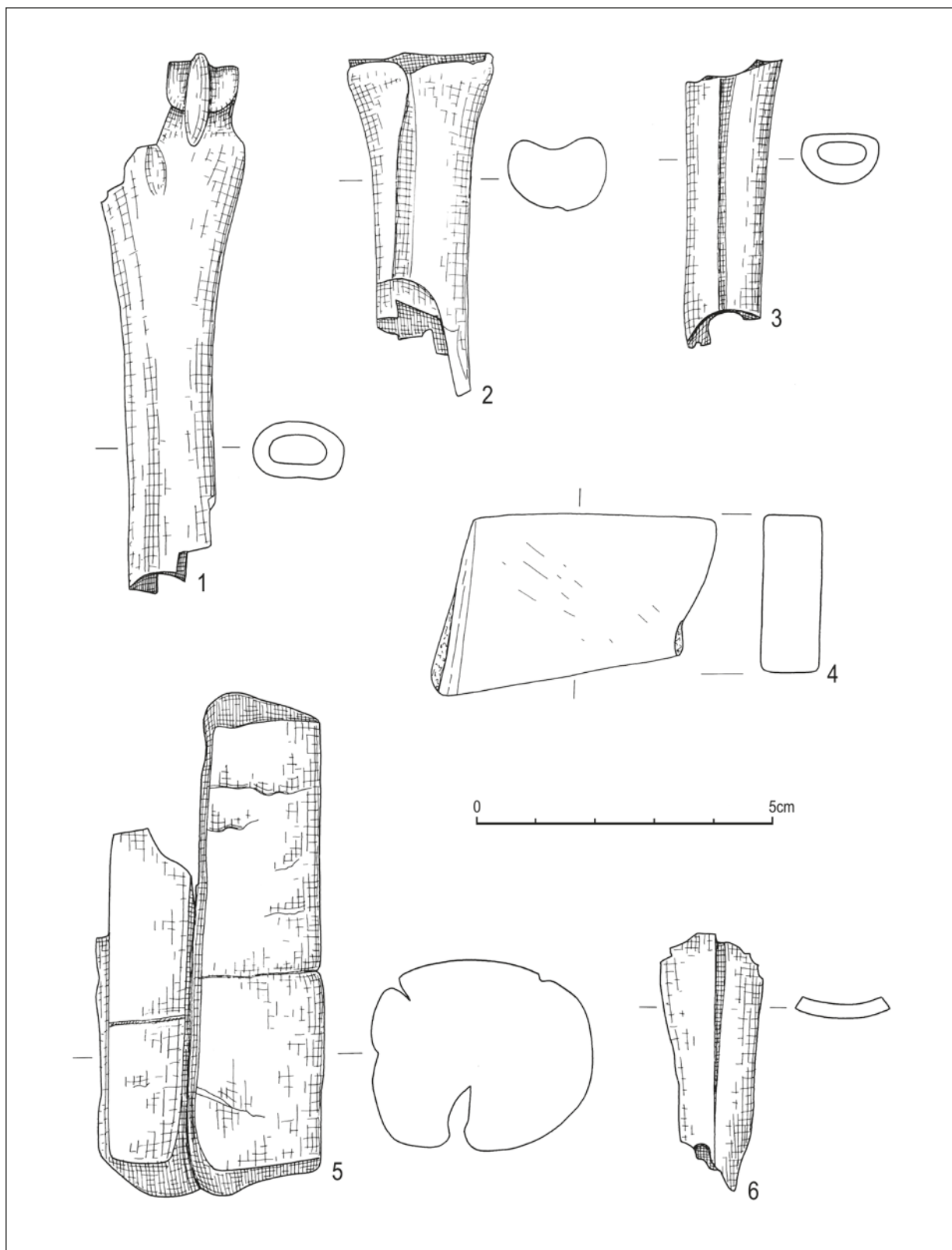
Tabl. XXXVIII. Sławie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Wybór ceramiki z III poziomu konstrukcji drewnianych odsadzki wału (wykop VII H). Rys. J. Kędelska

Table XXXVIII. Sławie, site 2, Kołaczkowo commune, Września district, Greater Poland province. Selection of pottery from level III of the wooden constructions of the rampart's plinth (trench VII H). Drawing by J. Kędelska



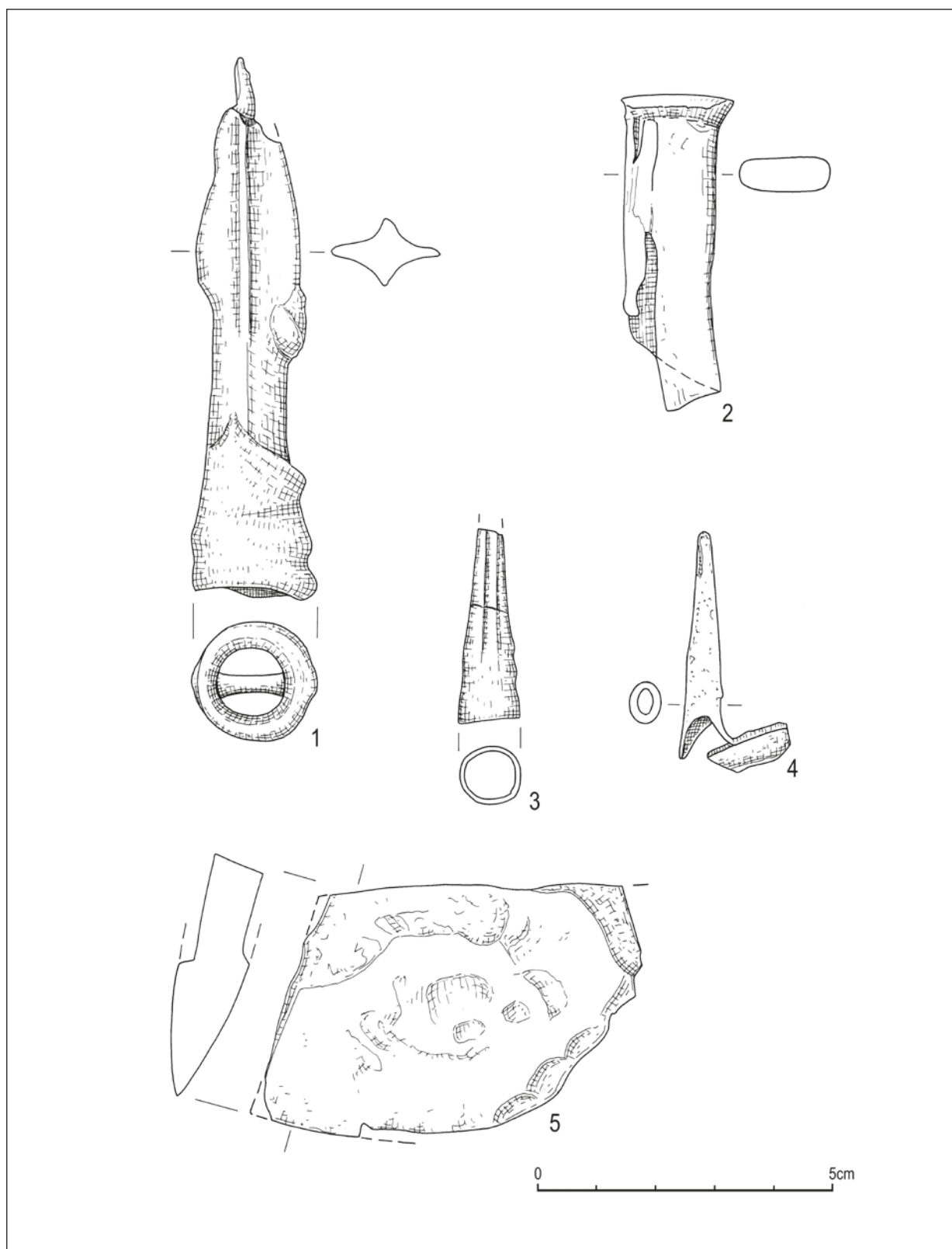
Tabl. XXXIX. Spławie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Wybór zabytków z III poziomu konstrukcji drewnianych odsadzki wału (wykop VII H). Rys. J. Kędelska

Table XXXIX. Spławie, site 2, Kołaczkowo commune, Września district, Greater Poland province. Selection of artefacts from level III of the wooden constructions of the rampart's plinth (trench VII H). Drawing by J. Kędelska



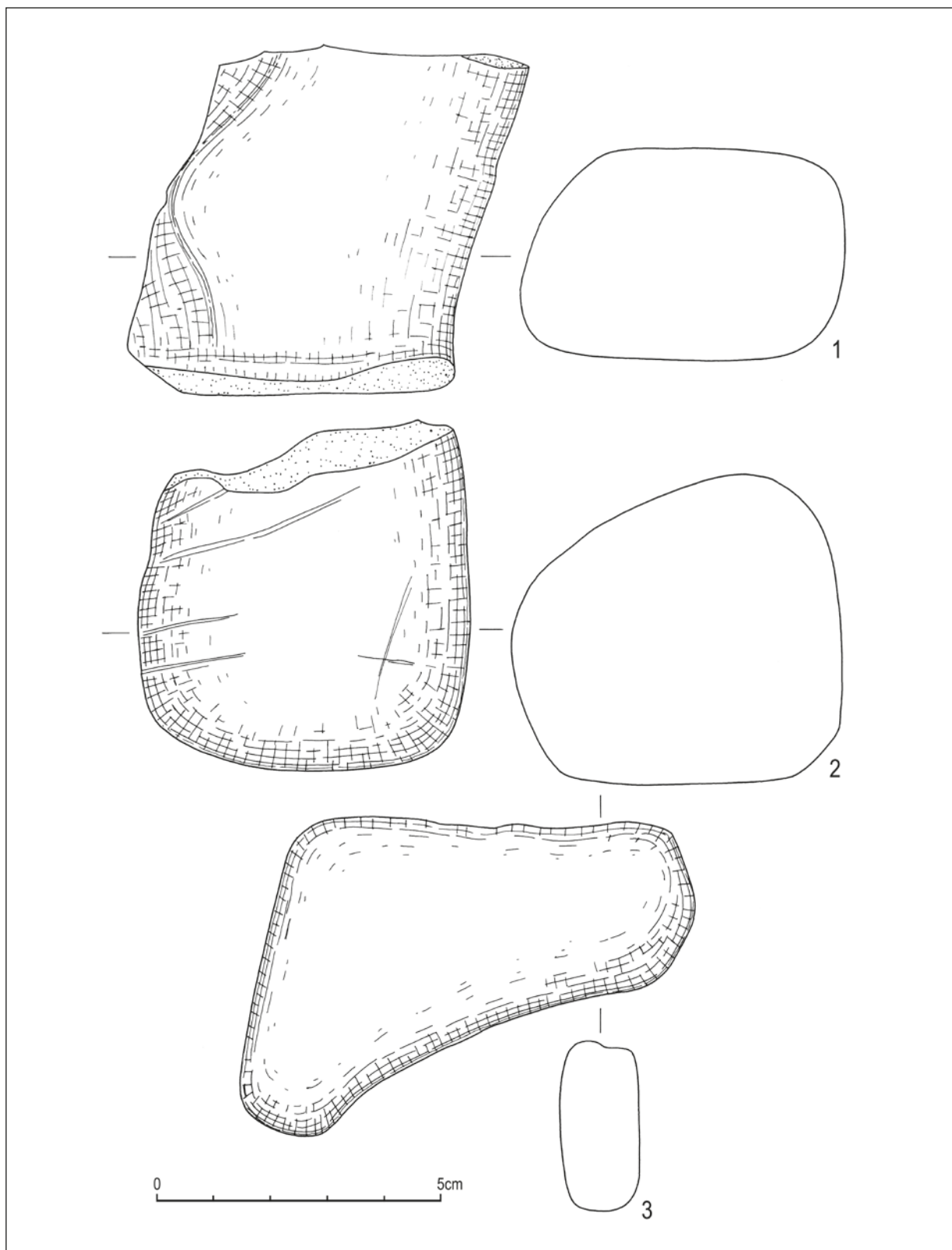
Tabl. XL. Sławie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Wybór zabytków z III poziomu konstrukcji drewnianych odsadzki wału (wykop VII H). Rys. J. Kędelska

Table XL. Sławie, site 2, Kołaczkowo commune, Września district, Greater Poland province. Selection of artefacts from level III of the wooden constructions of the rampart's plinth (trench VII H). Drawing by J. Kędelska



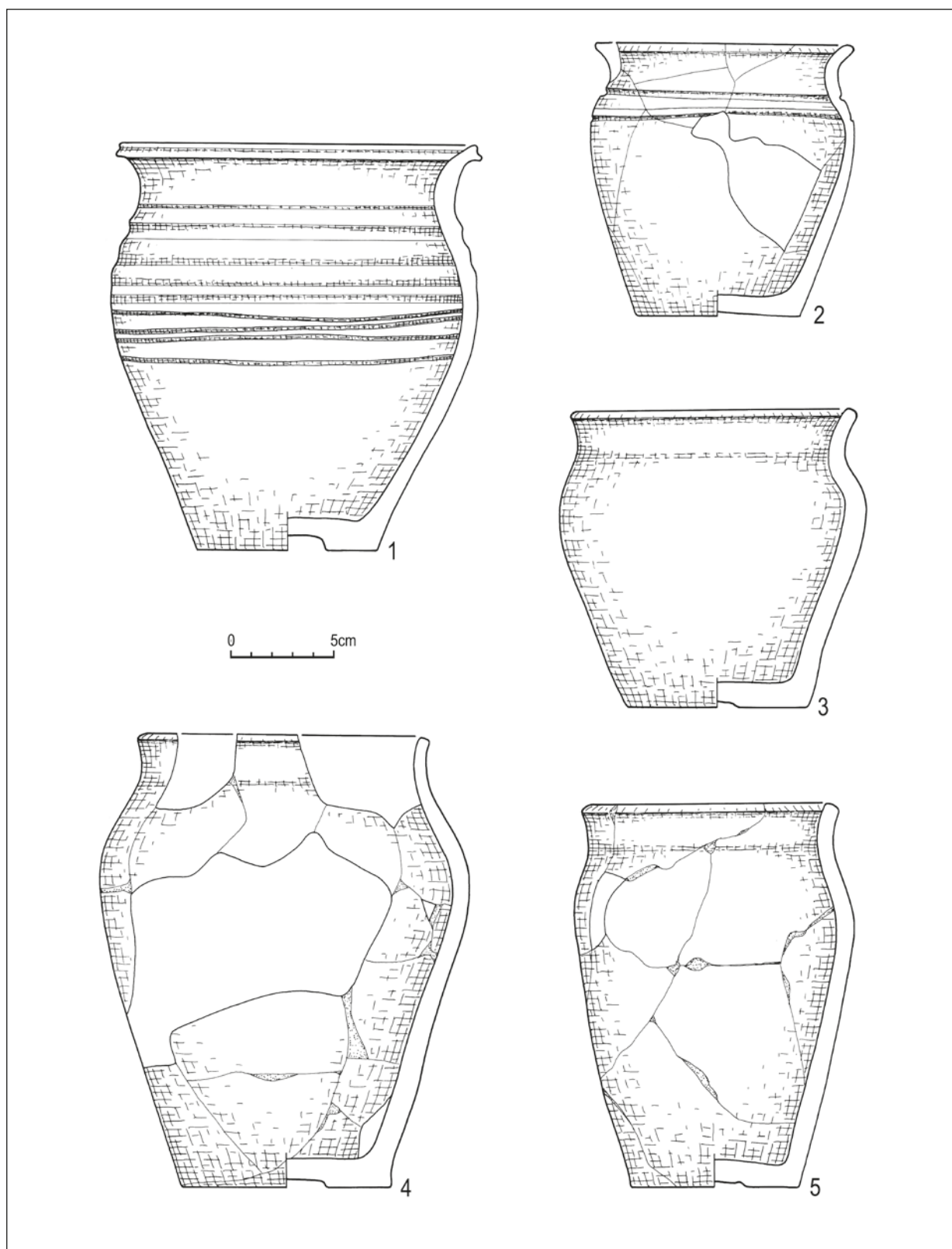
Tabl. XLI. Spławie, stan. 2, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Wybór zabytków z III poziomu konstrukcji drewnianych odsadki wału (wykop VII H): 1 – fragment grotu włóczni; 2 – przedmiot żelazny; 3, 4 – fragmenty grotów strzał; 5 – fragment prażnicy. Rys. J. Kędelska

Table XLI. Spławie, site 2, Kołaczkowo commune, Września district, Greater Poland province. Selection of artefacts from level III of the wooden constructions of the rampart's plinth (trench VII H): 1 – fragment of a spearhead; 2 – iron object; 3, 4 – fragments of arrowheads; 5 – fragment of a roaster. Drawing by J. Kędelska



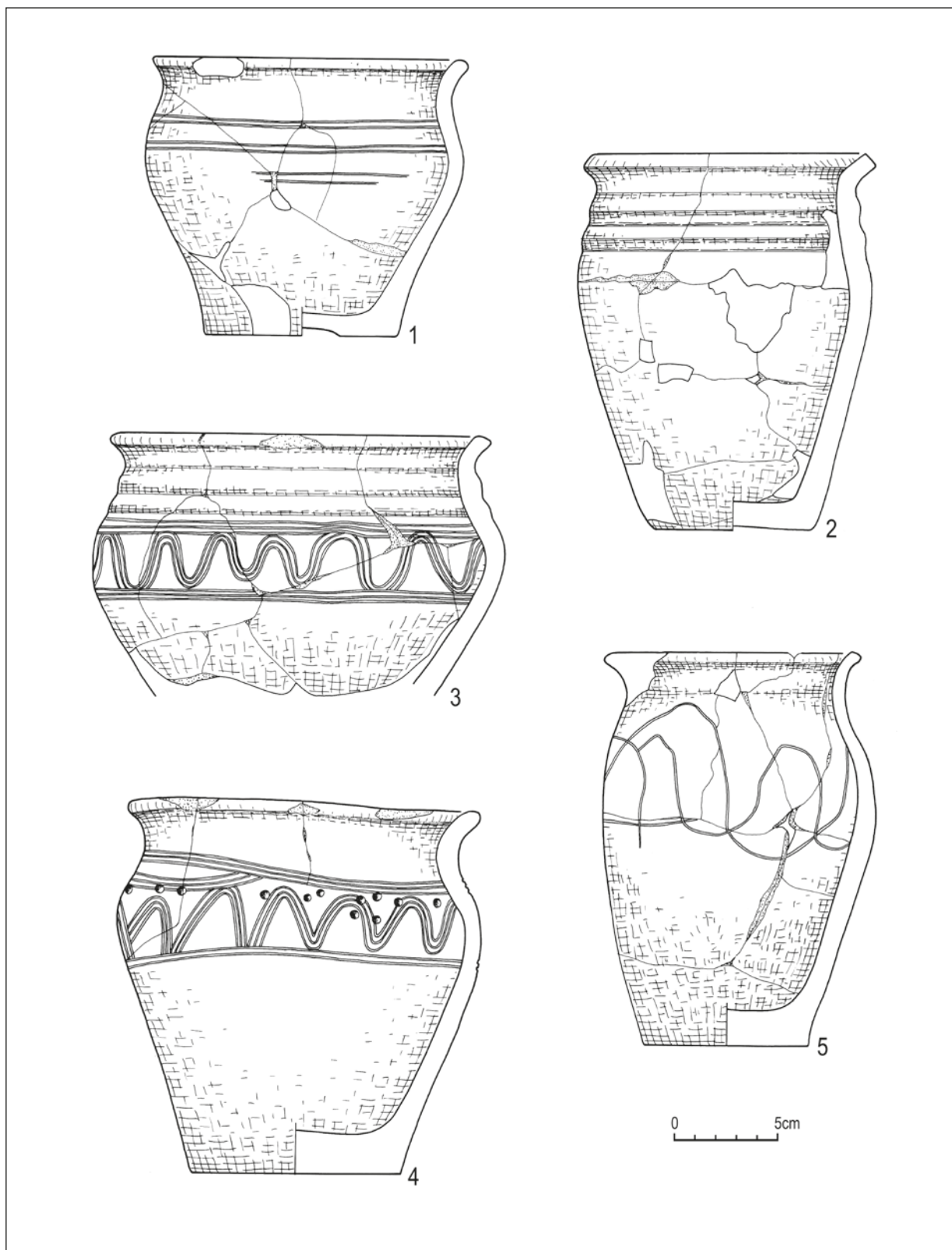
Tabl. XLII. Sławie, stan. 2, gm. Kołczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Fragmenty oselek kamiennych z III poziomu konstrukcji drewnianych odsadzki wału (wykop VII H): Rys. J. Kędelska

Table XLII. Sławie, site 2, Kołczkowo commune, Września district, Greater Poland province. Fragments of whetstones from level III of the wooden constructions of the rampart's plinth (trench VII H): Drawing by J. Kędelska



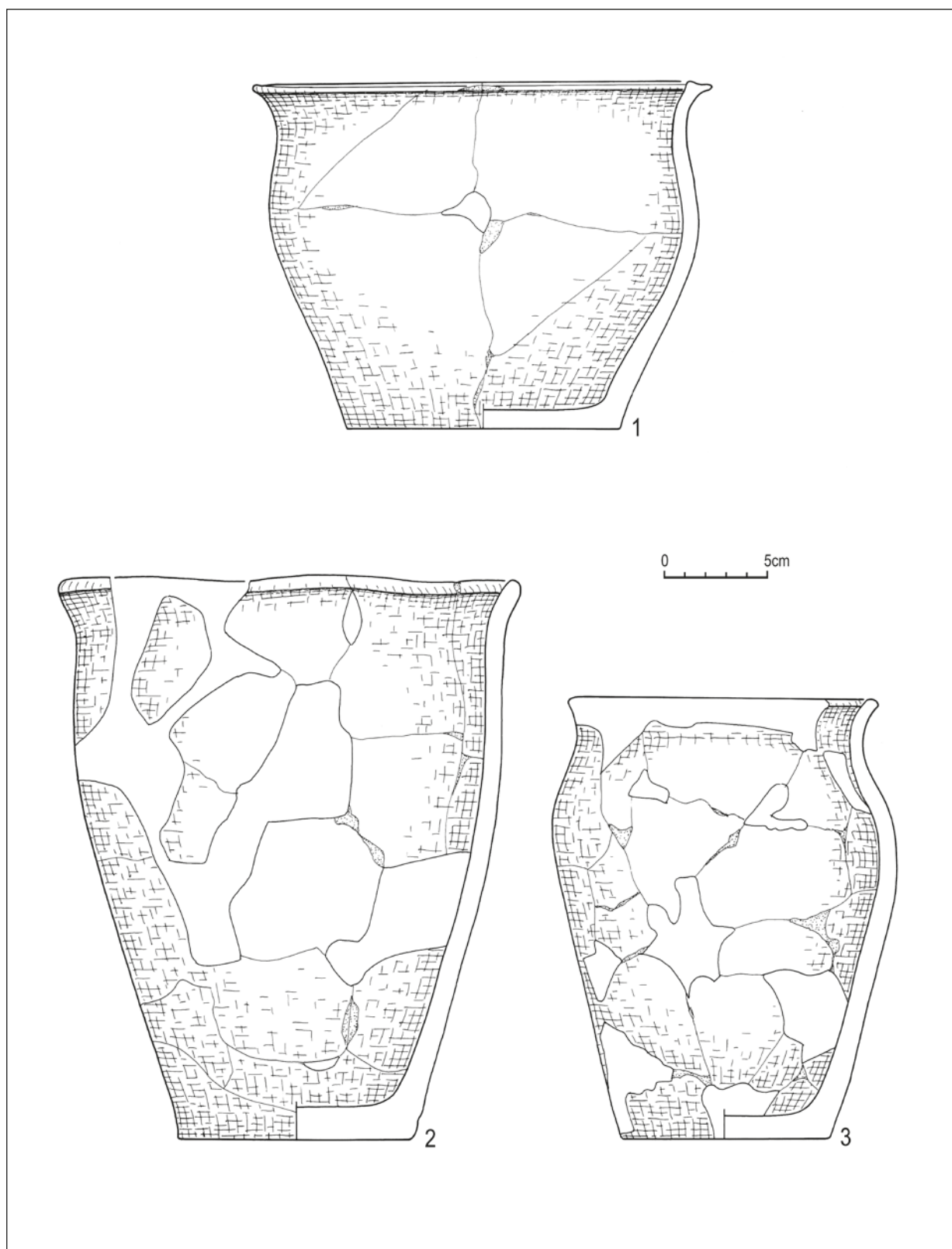
Tabl. XLIII. Spławie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Wybór ceramiki z IV-V poziomu konstrukcji drewnianych odsadzki wału: 1, 2, 4, 5 – wykop II; 3 – wykop VI E. Rys. J. Kędelska

Table XLIII. Spławie, site 2, Kołaczkowo commune, Września district, Greater Poland province. Selection of pottery from level IV-V of the wooden constructions of the rampart's plinth: 1, 2, 4, 5 – trench II; 3 – trench VI E. Drawing by J. Kędelska



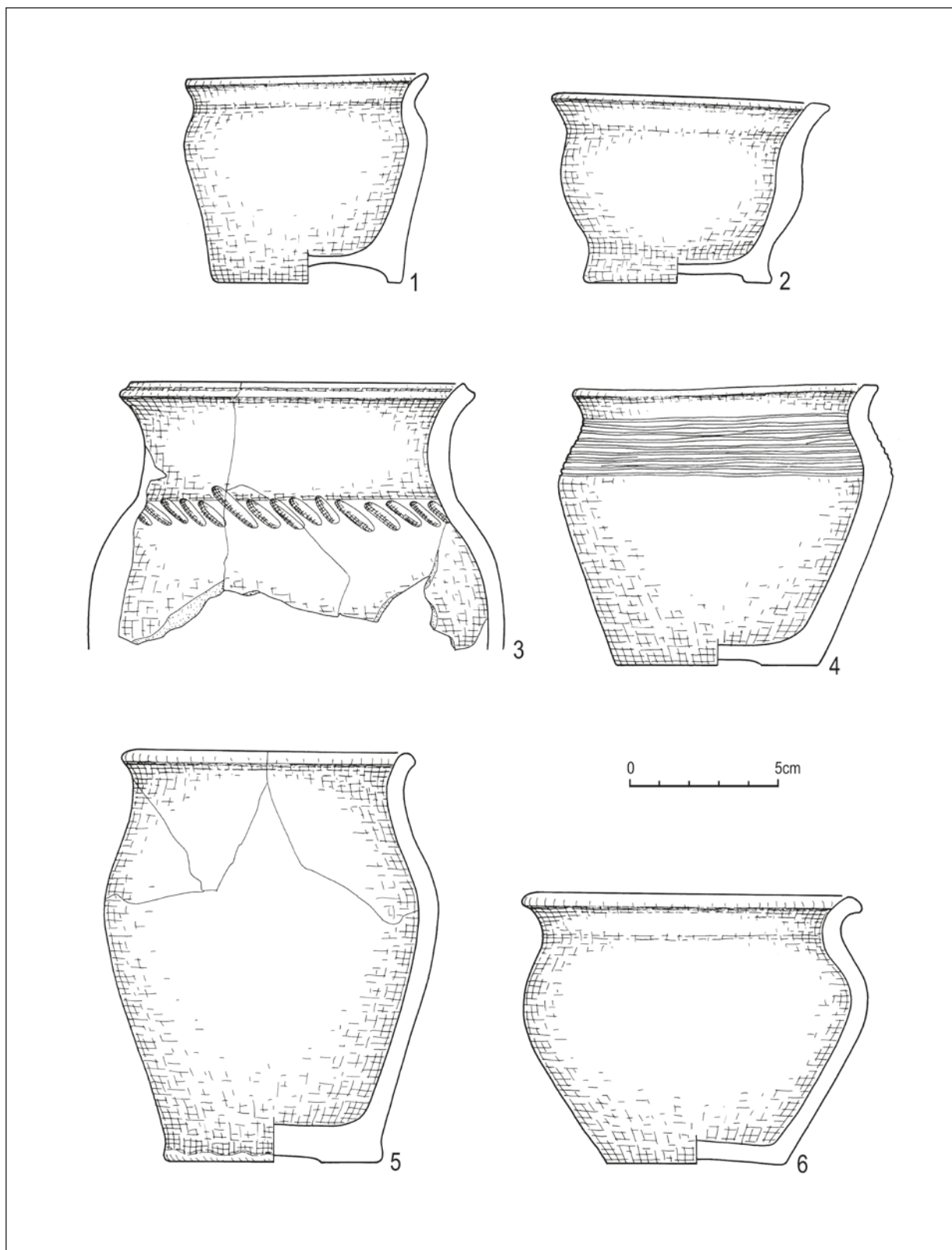
Tabl. XLIV. Sławie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Wybór ceramiki z IV-V poziomu konstrukcji drewnianych odsadzki wału (wykop II). Rys. J. Kędelska

Table XLIV. Sławie, site 2, Kołaczkowo commune, Września district, Greater Poland province. Selection of pottery from level IV-V of the wooden constructions of the rampart's plinth (trench II). Drawing by J. Kędelska



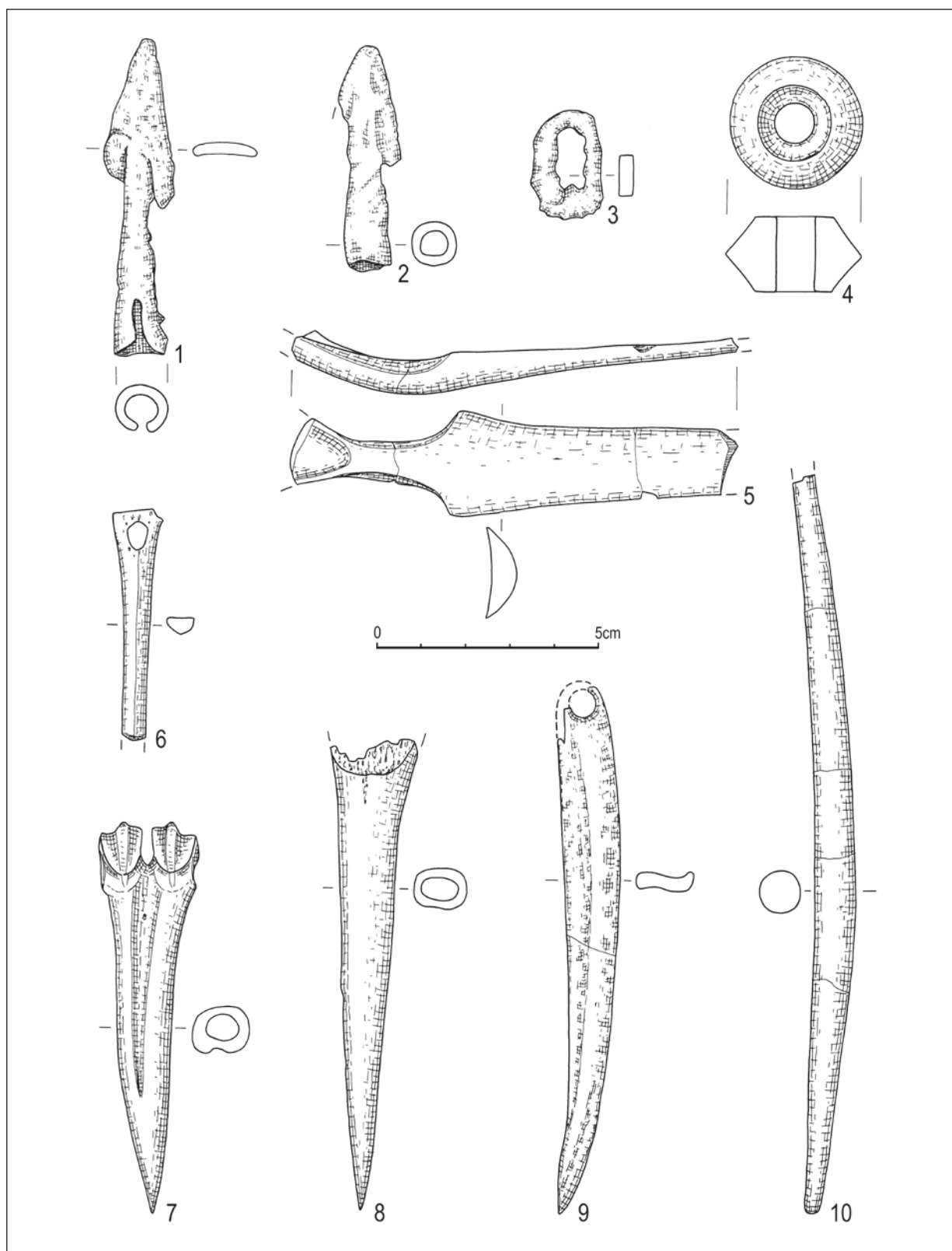
Tabl. XLV. Spławie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Wybór ceramiki z IV-V poziomu konstrukcji drewnianych odsadzki wału (wykop II). Rys. J. Kędelska

Table XLV. Spławie, site 2, Kołaczkowo commune, Września district, Greater Poland province. Selection of pottery from level IV-V of the wooden constructions of the rampart's plinth (trench II). Drawing by J. Kędelska



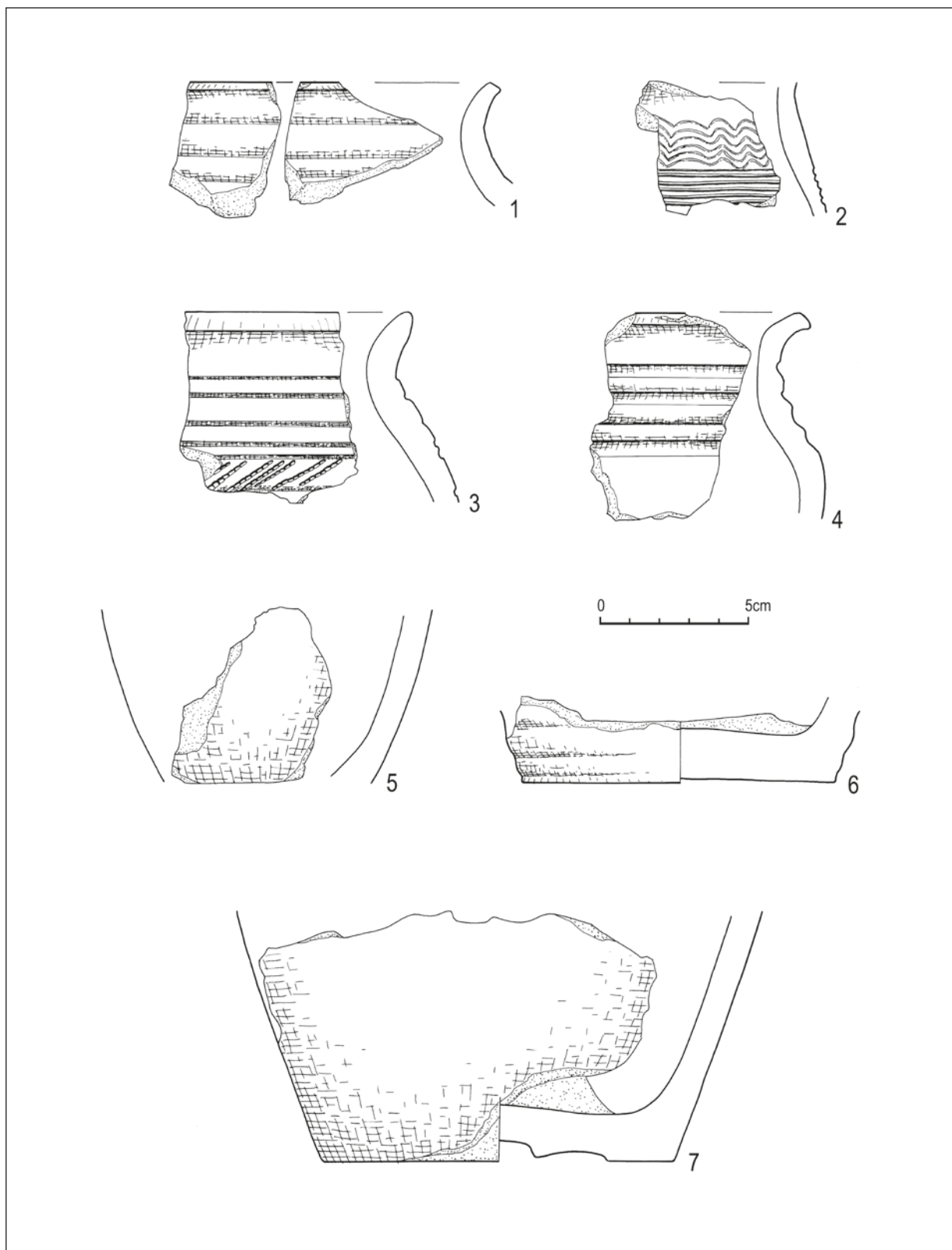
Tabl. XLVI. Splawie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Wybór ceramiki z IV-V poziomu konstrukcji drewnianych odsadzki wału: 1-3, 5 – wykop II; 4, 6 – wykop VI E. Rys. J. Kędelska

Table XLVI. Splawie, site 2, Kołaczkowo commune, Września district, Greater Poland province. Selection of pottery from level IV-V of the wooden constructions of the rampart's plinth: 1-3, 5 – trench II; 4, 6 – trench VI E. Drawing by J. Kędelska



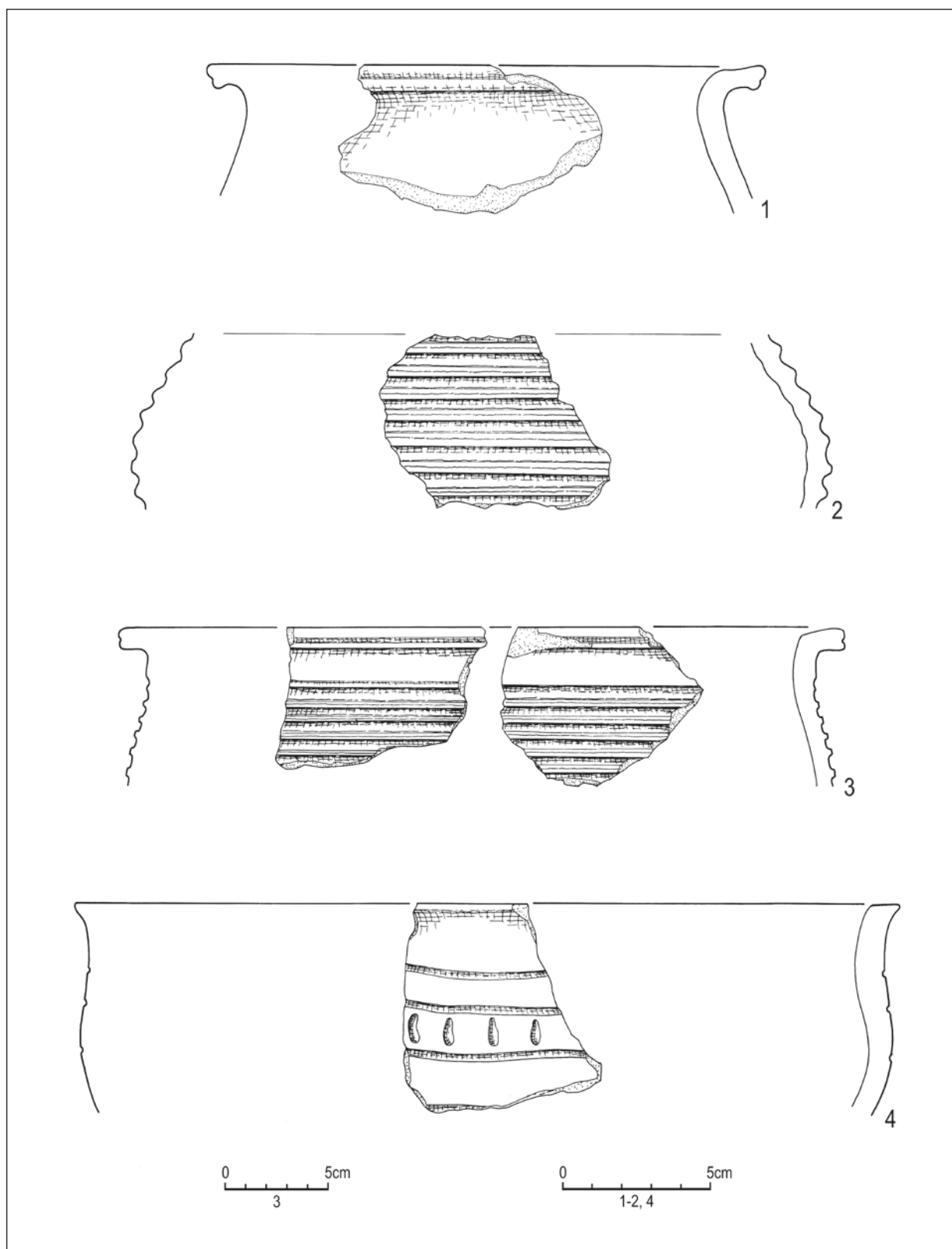
Tabl. XLVII. Spławie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Wybór zabytków z IV-V poziomu konstrukcji drewnianych odsadzki wału: 1, 2, 4-10 – wykop II; 3 – wykop VI E. Rys. J. Kędelska

Table XLVII. Spławie, site 2, Kołaczkowo commune, Września district, Greater Poland province. Selection of pottery from level IV-V of the wooden constructions of the rampart's plinth: 1, 2, 4-10 – trench II; 3 – trench VI E. Drawing by J. Kędelska



Tabl. XLVIII. Sławie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Wybór ceramiki z wykopu VII: 1, 2, 4-6 – wykop VII A (jądro wału); 3, 7 – wykop VII C (II poziom konstrukcji drewnianych odsadzki wału). Rys. J. Kędelska

Table XLVIII. Sławie, site 2, Kołaczkowo commune, Września district, Greater Poland province. Selection of pottery from trench VII: 1, 2, 4-6 – trench VII A (the rampart's core); 3, 7 – trench VII C (level II of the wooden constructions of the rampart's plinth). Drawing by J. Kędelska



Tabl. XLIX. Sławie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Wybór ceramiki z wykopu VII: 1, 4 – wykop VII C (II poziom konstrukcji drewnianych odsadzki wału); 2 – wykop VII A (jądro wału); 3 – wykop VII H (warstwa III).
Rys. J. Kędelska

Table XLIX. Sławie, site 2, Kołaczkowo commune, Września district, Greater Poland province. Selection of pottery from trench VII: 1, 4 – trench VII C (level II of the wooden constructions of the rampart's plinth); 2 – trench VII A (rampart's core); 3 – trench VII H (layer III). Drawing by J. Kędelska

Fotografie



Fot. 1. Sławie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Widok na grodzisko od strony wschodniej wg stanu z 1992 roku. Fot. M. Brzostowicz

Photo 1. Sławie, site 2, Kołaczkowo commune, Września district, Greater Poland province. View of the stronghold from the west; state from the year 2000. Photo by M. Brzostowicz.



Fot. 2. Sławie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Widok na I poziom konstrukcji odsadzki wału w wykopie VI C-D. Fot. M. Brzostowicz

Photo 2. Sławie, site 2, Kołaczkowo commune, Września district, Greater Poland province. View of the first level of the rampart's plinth in trench VI C-D. Photo by M. Brzostowicz.



Fot. 3. Sławie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Widok na I poziom konstrukcji odsadzki wału wraz z depozytem żuchw zwierzęcych wykopie VII H. Fot. M. Brzostowicz

Photo 3. Sławie, site 2, Kołaczkowo commune, Września district, Greater Poland province. View of the first level of the rampart's plinth with a deposit of animal mandibles in trench VII H. Photo by M. Brzostowicz.



Fot. 4. Sławie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Widok na II poziom konstrukcji odsadzki wału w wykopie VII H. Fot. M. Brzostowicz

Photo 4. Sławie, site 2, Kołaczkowo commune, Września district, Greater Poland province. View of the second level of the rampart's plinth in trench VII H. Photo by M. Brzostowicz



Fot. 5. Splawie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Fragment III poziomu konstrukcji odsadzki wału w wykopie VII H. Fot. M. Brzostowicz

Photo 5. Splawie, site 2, Kołaczkowo commune, Września district, Greater Poland province. Fragment of the third level of the rampart's plinth in trench VII H. Photo by M. Brzostowicz



Fot. 6. Splawie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Fragment III poziomu konstrukcji odsadzki wału w wykopie VII H. Fot. M. Brzostowicz

Photo 6. Splawie, site 2, Kołaczkowo commune, Września district, Greater Poland province. Fragment of the third level of the rampart's plinth in trench VII H. Photo by M. Brzostowicz



Fot. 7. Sławie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Fragment przekroju wału w zachodnim profilu wykopu VII B-C. Fot. M. Brzostowicz

Photo 7. Sławie, site 2, Kołaczkowo commune, Września district, Greater Poland province. Fragment of the rampart's cross-section in the western profile of trench VII B-C. Photo by M. Brzostowicz



Fot. 8. Sławie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Fragment przekroju wału we wschodnim profilu wykopu VII B-C. Fot. M. Brzostowicz

Photo 8. Sławie, site 2, Kołaczkowo commune, Września district, Greater Poland province. Fragment of the rampart's cross-section in the eastern profile of trench VII B-C. Photo by M. Brzostowicz



Fot. 9. Sławie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Relikty spalonej chaty II w wykopie VI C/D.
Fot. M. Brzostowicz

Photo 9. Sławie, site 2, Kołaczkowo commune, Września district, Greater Poland province. Relics of the burnt house II in trench VI C/D. Photo by M. Brzostowicz



Fot. 10. Sławie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Fragment spalonej chaty II w wykopie VI C/D.
Fot. M. Brzostowicz

Photo 10. Sławie, site 2, Kołaczkowo commune, Września district, Greater Poland province. Fragment the burnt house II in trench VI C/D. Photo by M. Brzostowicz



Fot. 11. Splawie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Fragmenty rozbitych naczyń w spągu chaty I w wykopie IIa. Fot. M. Brzostowicz

Photo 11. Splawie, site 2, Kołaczkowo commune, Września district, Greater Poland province. Fragments of broken vessels in the bottom part of house I; trench IIa. Photo by M. Brzostowicz



Fot. 12. Splawie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Sierp i półkosek jako ofiara zakładzinowa w spągu konstrukcji drewnianych odsadki wału w wykopie II. Fot. M. Brzostowicz

Photo 12. Splawie, site 2, Kołaczkowo commune, Września district, Greater Poland province. A sickle and a semi-scythe deposited as foundation offerings in the bottom part of the wooden constructions of the rampart's plinth in trench II. Photo by M. Brzostowicz



Fot. 13. Sławie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Fragment grotu włóczni (wykop VII H, III poziom konstrukcji drewnianych odsadzki wału). Fot. K. Zisopulu-Bleja

Photo 13. Sławie, site 2, Kołaczkowo commune, Września district, Greater Poland province. Fragment of a spearhead (trench VII H), level III of the wooden constructions of the rampart's plinth. Photo by K. Zisopulu-Bleja



Fot. 14. Sławie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Grot strzały (wykop IIa, chata I). Fot. K. Zisopulu-Bleja

Photo 14. Sławie, site 2, Kołaczkowo commune, Września district, Greater Poland province. Arrowhead (trench IIa, house I). Photo by K. Zisopulu-Bleja



Fot. 15. Sławie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Grot strzały (wykop VI C/D, chata II). Fot. K. Zisopulu-Bleja

Photo 15. Sławie, site 2, Kołaczkowo commune, Września district, Greater Poland province. Arrowhead (trench VI C/D, house II). Photo by K. Zisopulu-Bleja



Fot. 16. Sławie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Grot strzały (wykop IIa, chata I). Fot. K. Zisopulu-Bleja

Photo 16. Sławie, site 2, Kołaczkowo commune, Września district, Greater Poland province. Arrowhead (trench IIa, house I). Photo by K. Zisopulu-Bleja



Fot. 17. Sławie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Ostroga żelazna (wykop VI E, warstwa nad konstrukcjami drewnianymi odsadzki wału). Fot. K. Zisopulu-Bleja

Photo 17. Sławie, site 2, Kołaczkowo commune, Września district, Greater Poland province. Iron spur (trench VI E, a layer above the wooden constructions of the rampart's plinth). Photo by K. Zisopulu-Bleja



Fot. 18. Sławie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Kabłąk ostrogi żelaznej (wykop IIa, chata I). Fot. K. Zisopulu-Bleja

Photo 18. Sławie, site 2, Kołaczkowo commune, Września district, Greater Poland province. Yoke of an iron spur (trench IIa, house I). Photo by K. Zisopulu-Bleja



Fot. 19. Sławie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Sprzączka do paska od ostrogi (z profilu północnego wykopu II). Fot. K. Zisopulu-Bleja

Photo 19. Sławie, site 2, Kołaczkowo commune, Września district, Greater Poland province. Spur-strap buckle (from the northern section of trench II). Photo by K. Zisopulu-Bleja



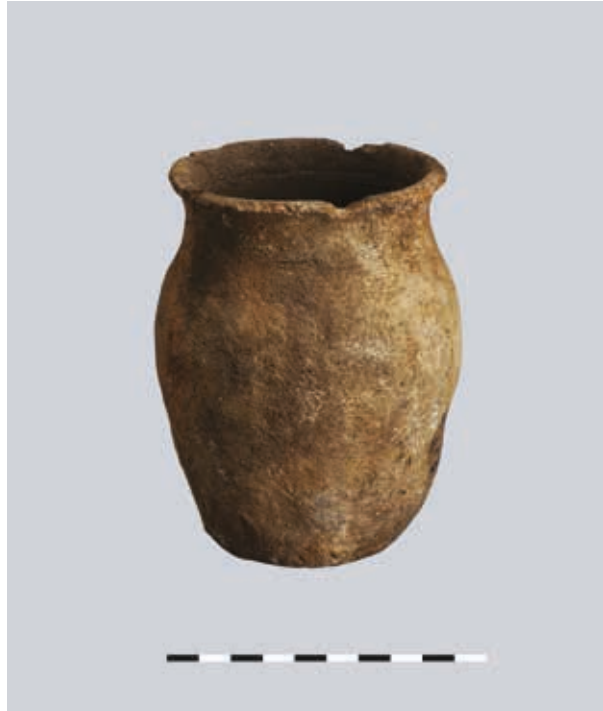
Fot. 20. Sławie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Naczynie gliniane (wykop VI D, działka 3, Ia poziom konstrukcji drewnianych odsadzki wału). Fot. K. Zisopulu-Bleja

Photo 20. Sławie, site 2, Kołaczkowo commune, Września district, Greater Poland province. Clay vessel (trench VI D, part 3, level Ia of the wooden constructions of the rampart's plinth). Photo by K. Zisopulu-Bleja



Fot. 21. Sławie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Naczynie gliniane (wykop II, IV poziom konstrukcji drewnianych odsadzki wału). Fot. K. Zisopulu-Bleja

Photo 21. Sławie, site 2, Kołaczkowo commune, Września district, Greater Poland province. Clay vessel (trench II, level IV of the wooden constructions of the rampart's plinth). Photo by K. Zisopulu-Bleja



Fot. 22. Sławie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Naczynie gliniane (wykop IIa, chata I). Fot. K. Zisopulu-Bleja

Photo 22. Sławie, site 2, Kołaczkowo commune, Września district, Greater Poland province. Clay vessel (trench IIa, house I). Photo by K. Zisopulu-Bleja



Fot. 23. Sławie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Naczynie gliniane (wykop III, Ia poziom konstrukcji drewnianych odsadzki wału). Fot. K. Zisopulu-Bleja

Photo 23. Sławie, site 2, Kołaczkowo commune, Września district, Greater Poland province. Clay vessel (trench III, level Ia of the wooden constructions of the rampart's plinth). Photo by K. Zisopulu-Bleja



Fot. 24. Sławie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Naczynie gliniane (wykop IIa, chata I). Fot. K. Zisopulu-Bleja

Photo 24. Sławie, site 2, Kołaczkowo commune, Września district, Greater Poland province. Clay vessel (trench IIa, house I). Photo by K. Zisopulu-Bleja



Fot. 25. Spławie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Naczynie gliniane (wykop III, III poziom konstrukcji drewnianych odsadzki wału). Fot. K. Zisopulu-Bleja

Photo 25. Spławie, site 2, Kołaczkowo commune, Września district, Greater Poland province. Clay vessel (trench III, level III of the wooden constructions of the rampart's plinth). Photo by K. Zisopulu-Bleja



Fot. 26. Spławie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Naczynie gliniane (wykop VI E, IV-V poziom konstrukcji drewnianych odsadzki wału) Fot. K. Zisopulu-Bleja

Photo 26. Spławie, site 2, Kołaczkowo commune, Września district, Greater Poland province. Clay vessel (trench VI E, levels IV-V of the wooden constructions of the rampart's plinth). Photo by K. Zisopulu-Bleja



Fot. 27. Spławie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Naczynie gliniane (wykop IIa, chata I). Fot. K. Zisopulu-Bleja

Photo 27. Spławie, site 2, Kołaczkowo commune, Września district, Greater Poland province. Clay vessel (trench IIa, house I). Photo by K. Zisopulu-Bleja



Fot. 28. Spławie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Naczynie gliniane (wykop VI C/D, chata II). Fot. K. Zisopulu-Bleja

Photo 28. Spławie, site 2, Kołaczkowo commune, Września district, Greater Poland province. Clay vessel (trench VI C/D, house II). Photo by K. Zisopulu-Bleja



Fot. 29. Sławie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Naczynie gliniane (wykop III, Ia poziom konstrukcji drewnianych odsadzki wału). Fot. K. Zisopulu-Bleja

Photo 29. Sławie, site 2, Kołaczkowo commune, Września district, Greater Poland province. Clay vessel (trench III, level Ia of the wooden constructions of the rampart's plinth). Photo by K. Zisopulu-Bleja



Fot. 30. Sławie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Puchar gliniany (wykop IIa, chata I). Fot. K. Zisopulu-Bleja

Photo 30. Sławie, site 2, Kołaczkowo commune, Września district, Greater Poland province. Clay goblet (trench IIa, house I). Photo by K. Zisopulu-Bleja



Fot. 31. Sławie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Puchar gliniany (wykop IIa, chata I). Fot. K. Zisopulu-Bleja

Photo 31. Sławie, site 2, Kołaczkowo commune, Września district, Greater Poland province. Clay goblet (trench IIa, house I). Photo by K. Zisopulu-Bleja



Fot. 32. Sławie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Puchar gliniany (wykop VI C/D, chata II). Fot. K. Zisopulu-Bleja

Photo 32. Sławie, site 2, Kołaczkowo commune, Września district, Greater Poland province. Clay goblet (trench VI C/D, house II). Photo by K. Zisopulu-Bleja



Fot. 33. Spławie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Naczynie gliniane (wykop IIa, chata I).
Fot. K. Zisopulu-Bleja

Photo 33. Spławie, site 2, Kołaczkowo commune, Września district, Greater Poland province. Clay goblet (trench IIa, house I). Photo by K. Zisopulu-Bleja



Fot. 34. Spławie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Naczynie gliniane (wykop VI C/D, chata II).
Fot. K. Zisopulu-Bleja

Photo 34. Spławie, site 2, Kołaczkowo commune, Września district, Greater Poland province. Clay goblet (trench VI C/D, house II). Photo by K. Zisopulu-Bleja



Fot. 35. Spławie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Fragment naczynia drewnianego wykonanego na tokarce (wykop VI C/D, chata II). Fot. K. Zisopulu-Bleja

Photo 35. Spławie, site 2, Kołaczkowo commune, Września district, Greater Poland province. Part of a lathe-turned wooden vessel (trench VI C/D, house II). Photo by K. Zisopulu-Bleja



Fot. 36. Spławie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Fragment naczynia drewnianego wykonanego na tokarce (wykop VI C/D, chata II). Fot. K. Zisopulu-Bleja

Photo 36. Spławie, site 2, Kołaczkowo commune, Września district, Greater Poland province. Part of a lathe-turned wooden vessel (trench VI C/D, house II). Photo by K. Zisopulu-Bleja



Fot. 37. Sławie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Półkosek żelazny (wykop II, spąg konstrukcji drewnianych odsadzki wału). Fot. K. Zisopulu-Bleja

Photo 37. Sławie, site 2, Kołaczkowo commune, Września district, Greater Poland province. Iron semi-scythe (trench II, the bottom part of the wooden constructions of the rampart's plinth). Photo by K. Zisopulu-Bleja



Fot. 38. Sławie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Nóż żelazny (wykop III, warstwa nad konstrukcjami drewnianymi odsadzki). Fot. K. Zisopulu-Bleja

Photo 38. Sławie, site 2, Kołaczkowo commune, Września district, Greater Poland province. Iron knife (trench III, a layer above the wooden constructions of the plinth). Photo by K. Zisopulu-Bleja



Fot. 39. Sławie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Haczyk żelazny do wędki (wykop IIa, chata I).
Fot. K. Zisopulu-Bleja

Photo 39. Sławie, site 2, Kołaczkowo commune, Września district, Greater Poland province. Iron fish hook (trench IIa, house I).
Photo by K. Zisopulu-Bleja



Fot. 41. Sławie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Zgrzebło z poroża (wykop IIa, chata I).
Fot. K. Zisopulu-Bleja

Photo 41. Sławie, site 2, Kołaczkowo commune, Września district, Greater Poland province. Antler mounting of a knife (trench IIa, house I). Photo by K. Zisopulu-Bleja



Fot. 40. Sławie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Oprawka rogowa (wykop VI D, Ia poziom konstrukcji drewnianych odsadzki wału). Fot. K. Zisopulu-Bleja

Photo 40. Sławie, site 2, Kołaczkowo commune, Września district, Greater Poland province. Antler mounting of a knife (trench VI D, level Ia of the wooden constructions of the plinth).
Photo by K. Zisopulu-Bleja



Fot. 42. Sławie, stan. 2, gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie. Żarno kamienne (wykop III, Ia poziom konstrukcji drewnianych odsadzki wału). Fot. K. Zisopulu-Bleja

Photo 42. Sławie, site 2, Kołaczkowo commune, Września district, Greater Poland province. Stone quern (trench III, level Ia of the wooden constructions of the plinth). Photo by K. Zisopulu-Bleja